Przegląd Środkowo-Wschodni

Przegląd Środkowo-Wschodni

4/2019

numer specjalny

SZKICE OFIAROWANE

JERZEMU TURONKOWI

Z OKAZJI 90. ROCZNICY URODZIN

Uniwersytet Warszawski
Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej

Warszawa 2019

Rada Naukowa

prof. dr hab. Viachaslau Shved (*Uniwersytet Warszawski*) – przewodniczący,
CSc. Madina Alekseeva (*Российская академия наук*),
prof. dr hab. Mikałaj Chaustowicz (*Uniwersytet Warszawski*),
dr hab. Jerzy Gordziejew (*Uniwersytet Jagielloński*),
CSc. Alexander Grishchenko (*Московский педагогический государственный университет, Российская академия наук*),
PhD Magnus Ilmjärv (*Tallinna Ülikool*),
prof. dr hist. Ēriks Jēkabsons (*Latvijas Universitāte*),
prof. PhD Peter Káša (*Prešovská univerzita v Prešove*),
dr hab. Jadwiga Kozłowska-Doda (*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej*),
dr hab. Iwona Krycka-Michnowska (*Uniwersytet Warszawski*),
CSc. Roman Kyselov (*Національна академія наук України*),
CSc. Andrei Liuby (*Беларускі дзяржаўны ўніверсітэт*),
dr Dangiras Mačiulis (*Lietuvos istorijos institutas*),
dr hab. Irena Mytnik (*Uniwersytet Warszawski*),
doc. dr Nataliya Nyagolova (*Великотърновски университет „Св. св. Кирил и Методий”*),
doc. CSc. Oksana Ostapchuk (*Московский государственный университет имени М.В. Ломоносова, Российская академия наук*),
PhD Marek Příhoda (*Univerzita Karlova*),
dr Roman Smolorz (*Universität Regensburg*),
doc. CSc. Andrii Smyrnov (*Національний університет «Острозька академія»*),
prof. dr hab. Aleksander Wirpsza (*Uniwersytet Warszawski*)

Recenzenci tomu

dr Tomasz Gajownik (*Uniwersytet Warmińsko-Mazurski*),
dr Joanna Kozłowska (*Uniwersytet Warszawski*),
CSc. Aliaksandr Pashkevich (*„Arche”*),
prof. dr hab. Viachaslau Shved (*Uniwersytet Warszawski*)

Redakcja naukowa

Joanna Getka – redaktor naczelna
Marta Brzezińska-Pająk – z-ca redaktor naczelnej
Jerzy Grzybowski – z-ca redaktor naczelnej
Kamil Dwornik – sekretarz redakcji
Grzegorz Gąsior
Monika Grącka
Katarzyna Karwowska
Rościsław Kramar
Iwona Krycka-Michnowska
Marcin Niemojewski

Redaktor tomu

Viktar Korbut

Spis treści

Jerzy Grzybowski, *Przedmowa* 9
Юры Грыбоўскі, *Прадмова* 13

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

BIAŁORUSKI RUCH NARODOWY

Аляксандр Смалянчук, *Беларуская дэлегацыя ў Петраградзе: першая спроба «арганізаваць Беларусь» (красавік 1917 года)* 19

Уладзімір Ляхоўскі, Андрэй Чарнякевіч, *Інфармацыйна-выдавецкая дзейнасць Рады і ўрада Беларускай Народнай Рэспублікі ў 1918–1925 гадах* 37

Ніна Стужынская, *Гісторыя Атамана Грача* 77

ZACHODNIA BIAŁORUŚ

Аляксандр Горны, *«Беларуская санацыя» ў Польшчы (1928–1937): паміж канфрантацыяй і лаяльнасцю* 91

Аляксандр Пагарэлы, *Праблема дысцыпліны часу ў дыскурсе друку БХД-БНА міжваеннага перыяду* 117

Юрый Бачышча, Андрэй Унучак, *Пратэстанцкая царква і беларускі нацыянальны рух у Заходняй Беларусі (1918–1939)* 159

WOJNA I OKUPACJA

Юры Грыбоўскі, *Стварэнне і дзейнасць Беларускага аб'яднання ў Генеральнай акрузе «Латвія» (1941–1944)* 185

Андрей Зинкевич, *Языковая идентичность фольксдойче в оккупированных Польше, Белоруссии и на Украине* 241

Віктар Корбут, *Менск 23 чэрвеня 1941 – 23 ліпеня 1944 года* 263

Hubert Kuberski, *SS-Sonderkommando Dirlewanger na okupowanych terenach Białorusi (marzec–grudzień 1942)* 319

Андрій Смирнов, *Роль Митрополита Варшавського Діонісія Валединського в конституюванні УАПЦ формації 1942 року* 389

Dangiras Mačiulis, *Jak kino białoruskie w okresie sowieckim opowiadało historię II wojny światowej* 407

DIASPORA BIAŁORUSKA

Наталля Гардзіенка, *Дакументы Юрыя Туронка ў Беларускім дзяржаўным архіве-музеі літаратуры і мастацтва* 431

Андрэй Буча, *Дзейнасць беларускіх прасавецкіх арганізацый у Чэхаславакіі ў 1920-я гады* 449

Marzena Grzybowska, *Białoruska prasa religijna w Niemczech Zachodnich w latach 1945–1951* 479

VARIA

Jerzy Turonek, *Zmienne barwy Lipska* 509

Андрэй Вашкевіч, *«Зменлівыя колеры Ліпска» Юрыя Туронка* 518

RECENZJE

Сяргей Новікаў, *Праблематыка нацысцкага генацыду ў раёне вёскі Малы Трасцянец у 1942–1944 гадах у святле найноўшых і ранейшых даследаванняў* 523



Jerzy Turonek

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.9-12

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190401

Data przesłania: 30.11.2017
Data akceptacji: 23.05.2018

Jerzy Grzybowski
Uniwersytet Warszawski
jgrzybowski@uw.edu.pl
ORCiD: 0000-0002-7359-487X

Przedmowa

Imię Jerzego Turonka, wybitnego badacza dziejów białoruskich, jest dziś znane wśród historyków zarówno w Polsce, jak i za granicą. Życie solenizanta upłynęło poza granicami Białorusi, lecz mimo to zawsze czuł się Białorusinem. Przypomnijmy, że ojcem pana Jerzego był Bronisław Turonek, absolwent Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, znany działacz Białoruskiego Związku Studenckiego, członek chadecji białoruskiej w II Rzeczypospolitej. To właśnie ojciec zaszczepił mu pasję i zamiłowanie do kultury i języka białoruskiego. Młodość Jerzego Turonka przypadła na trudne lata wojny i okupacji. Wówczas rodzina Turonków mieszkała w miejscowości Dukszty (obecnie Dūkštas, Ignalinos rajonas, Litwa). Następnie była przeprowadzka do Polski i adaptacja do nowej powojennej rzeczywistości w warunkach komunizmu. Po ukończeniu studiów w Akademii Handlowej w Szczecinie Jerzy Turonek przenosi się do Warszawy, gdzie zatrudnia się w branży handlowej. Jednocześnie wykładał w Szkole Głównej Handlu i Planowania. W 1956 r. podjął pracę w Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego, gdzie pracował do przejścia na emeryturę. Okres studiowania zbiegł się w czasie z początkami działalności organizacyjnej polskich Białorusinów. Wówczas utworzono Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Jerzy Turonek nie pozostał na uboczu tej działalności. Z tego okresu znamy go przede wszystkim jako wieloletniego kierownika Oddziału

BTSK w Warszawie. Był inicjatorem i pomysłodawcą licznych przedsięwzięć, m.in. utworzenia sekcji naukowej towarzystwa. Ponadto za jego sprawą utworzono Katedrę Filologii Białoruskiej na Uniwersytecie Warszawskim.

Pierwotnie los Jerzego Turonka nie był związany z działalnością naukową. Jednak już na początku lat sześćdziesiątych pojawiły się pierwsze jego opracowania dotyczące Białorusinów w Polsce. Zainteresowanie historią było wynikiem podjęcia własnej i w pełni świadomej decyzji wynikającej ze zrozumienia korzyści, jakie mogła przynieść ta praca społeczeństwu. Pan Jerzy prowadził badania na własną rękę i z własnej inicjatywy, nie korzystając z żadnego wsparcia finansowego. Czynił to w chwilach wolnych od pracy. Wolno sądzić, iż zainteresowanie historią białoruskiego ruchu wynikało z osobistego doświadczenia z tymże ruchem i jego przedstawicielami. Na kartach historiografii polskiej Jerzy Turonek zapisał się przede wszystkim jako autor pierwszych gruntownych opracowań dotyczących okupacji niemieckiej Białorusi, kolaboracji, stosunków polsko-białoruskich podczas II wojny światowej. Inspiracją do badań nad tą problematyką było zainteresowanie postacią Wacława Iwanowskiego, jednego z prekursorów białoruskiego ruchu narodowego w XX wieku. W ten sposób zrodziło się zainteresowanie problematyką związaną z okupacją niemiecką Białorusi. Pokłosiem badań była obrona rozprawy doktorskiej w 1986 r. Monografie Jerzego Turonka *Białoruś pod okupacją niemiecką* (Wrocław 1989) i *Wacław Iwanowski i odrodzenie Białorusi* (Warszawa 1992) stanowiły przełom w dotychczasowych badaniach nad historią Białorusi w pierwszej połowie XX wieku. Przyniosły one badaczowi uznanie w środowisku historyków. Prace Turonka przyczyniły się do wzrostu wśród badaczy polskich zainteresowania problematyką białoruską. Za sprawą wspomnianych opracowań wielu badaczy w Polsce odkryło dla siebie nowe, zupełnie nieznane, „niesowieckie" oblicze historii białoruskiej. Tym samym badacz stał się budowniczym mostów pomiędzy historiografią polską i białoruską. Jego dorobek słusznie zalicza się zarówno do osiągnięć nauki historycznej w obu krajach. Niekiedy jest nazywany też historykiem polsko-białoruskim.

Na początku lat dziewięćdziesiątych imię Jerzego Turonka zaczyna być znane również na Białorusi. Jego prace weszły do kanonu historiografii białoruskiej. Dzięki nim wielu czytelników przejrzało na oczy, odkryło dla siebie nieznane dotąd karty z dramatycznej historii swojego kraju, przewartościowało własne podejście do przeszłości. Siarhei Novikau słusznie uważa, że monografia *Беларусь пад нямецкай акупацыяй* (Mińsk 1993) była do tego stopnia pracą nowatorską i pionierską, że badacze białoruscy nie byli gotowi do podjęcia merytorycznej dyskusji z jej autorem. Nawet ci, którzy nie podzielali poglądów autora, nie byli w stanie w sposób rzeczowy podważyć jego ustaleń. Musiało upłynąć wiele czasu, żeby środowisko naukowców w pełni oswoiło się z nową narracją. Jerzy Turonek należy do grona tych badaczy, którzy do końca dochowali wierności problematyce wojennej i okupacyjnej. Historyk dał się poznać jako autor wielu bardzo ważnych opracowań naukowych z tego zakresu (m.in. *Беларуская кніга пад нямецкім кантролем. 1939–1944 гады*, *Людзі СБМ*). Prace te odegrały niebagatelną rolę w burzeniu stereotypów i mitów sowieckich. Autor odważnie i przekonująco przełamywał przestarzałe i sztuczne schematy. Przy czym sam nigdy nie unikał podejmowania wątków trudnych i kontrowersyjnych. W związku z tym można stwierdzić, iż mamy do czynienia z klasykiem współczesnej historiografii białoruskiej. Prace Jerzego Turonka odznaczają się bardzo wysokim poziomem merytorycznym i bezstronnością. W dążeniu do poznania prawdy historycznej, niezależnie od tego, jaka gorzka by nie była, dawał wyraz nieskazitelnego profesjonalizmu i rzetelności naukowej, które, niestety, nie zawsze właściwe są historykom. Tym samym autor zapoczątkował nową jakość badań wśród historyków białoruskich, zachęcił ich do pochylenia się nad szeregiem ważnych i niezbadanych dotąd epizodów i wątków. Jego wkład w historiografię białoruską jest bezsprzeczny, prace zaś są prawdziwym kompendium wiedzy. Bez zbytniej przesady można powiedzieć, iż dziś żaden solidny badacz zajmujący się historią białoruskiego ruchu narodowego, stosunków polsko-białoruskich lub okupacji niemieckiej Białorusi, nie będzie mógł pominąć prac Jerzego Turonka. Mimo upływu lat jego prace nie

przestały być aktualne i stanowią punkt wyjścia dla innych badaczy dramatycznej historii Białorusi XX wieku.

Oprócz niekwestionowanego autorytetu naukowego o solenizancie można również mówić jako niezwykle życzliwym i ciepłym człowieku. Piszący te słowa nie zna przypadku, gdy badacz odmówiłby pomocy innym kolegom po fachu. Rozmowy z nim prowadzone w jego przytulnym warszawskim mieszkaniu zawsze były prawdziwą ucztą naukową. Gospodarz zachwyca rozmówców swoją wyjątkową otwartością, życzliwością i chęcią pomocy w poszukiwaniach naukowych. Pan Jerzy nigdy nie szczędził swoich rad i uwag oraz dzielił się własnym doświadczeniem, a doświadczenie posiada wyjątkowo duże.

Ale wróćmy jeszcze do dorobku solenizanta. Wielu historyków, w tym autorów tego tomu, wychowało się na pracach Jerzego Turonka. Wielu zawdzięcza im wybór własnego pola badawczego. Patrząc z perspektywy czasu, możemy stwierdzić, iż badania historyka znalazły swoją kontynuację zarówno w Polsce, jak i na Białorusi. A zatem można by rzec, że Jerzy Turonek doczekał się własnej szkoły historycznej. To skromne wydanie jest wyrazem szacunku młodej generacji historyków, które nisko chyli czoło przed autorytetem klasyka. Niechże niniejszy tom zostanie także wyrazem wdzięczności za wieloletni i owocny trud na rzecz nauki historycznej. Z całego serca składamy szczere podziękowania badaczowi, którego imię na zawsze zostało zapisane w annałach historycznej białorutenistyki i już zajęło poczesne miejsce obok innych wybitnych postaci nauki historycznej.

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.13-16

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190402

Data przesłania: 30.11.2017
Data akceptacji: 23.05.2018

Юры Грыбоўскі
Uniwersytet Warszawski
jgrzybowski@uw.edu.pl
ORCiD: 0000-0002-7359-487X

Прадмова

Імя Юрыя Туронка, выдатнага даследчыка беларускай гісторыі, цяпер вядома не толькі ў Беларусі, але і далёка за яе межамі. Нягледзячы на тое, што свядомае жыццё юбіляра прайшло не ў Беларусі, ён захаваў адданасць беларускасці.

Варта прыгадаць, што юбіляр з'яўляецца сынам Браніслава Туронка, студэнта віленскага Універсітэта Стэфана Баторыя, дзеяча Беларускага студэнцкага саюза ва УСБ, удзельніка беларускага хрысціянска-дэмакратычнага руху, г. зв. хадэцыі, у міжваеннай Польшчы.

Юнацтва Ю. Туронка прыпала на час вялікіх выпрабаванняў, якімі былі гады Другой сусветнай вайны. Сям'я Туронкаў тады жыла на беларуска-літоўскім памежжы – у Дукштах (цяпер Dūkštas, Ignalinos rajonas, Літва*)*. Потым была адаптацыя ў новай пасляваеннай рэчаіснасці, якая адбывалася ўжо ва ўмовах камуністычнай Польшчы.

Пасля заканчэння Гандлёвай акадэміі ў Шчэціне Ю. Туронак пераехаў у Варшаву, дзе атрымаў працу ў імпартна-экспартнай фірме хімічных вырабаў і адначасова выкладаў у Галоўнай школе планавання і статыстыкі. З 1956 годзе ажно да выхаду на пенсію працаваў у Польскай знешнегандлёвай палаце. Ён не застаўся ў баку ад тагачаснага культурнага жыцця польскіх беларусаў. Прозвішча юбіляра было вядома перш за ўсё ў сувязі з яго дзейнасцю ў Бе-

ларускім грамадска-культурным таварыстве. Працяглы час ён быў кіраўніком Варшаўскага аддзела БГКТ. Дзякуючы яго намаганням пры аддзеле ў Варшаве быў створаны навуковы гурток. Больш за тое, Варшаўскі аддзел БГКТ прычыніўся да стварэння кафедры беларускай філалогіі ў Варшаўскім універсітэце.

Першапачаткова лёс Ю. Туронка не быў звязаны з гістарычнай навукай. Аднак ужо ў пачатку 1960-х гадоў пачалі з'яўляцца яго першыя даследаванні. Як сам юбіляр згадваў, яго экскурс у гісторыю быў вынікам асабістага выбару, разумення грамадскай карысці ад навукі. Спадар Юры займаўся навукай без маральнай і матэрыяльнай падтрымкі, у вольны ад працы час. Можна меркаваць, што цікавасць менавіта да гісторыі беларускага нацыянальнага руху была абумоўлена радаводам і асабістым жыццёвым вопытам.

Першыя крокі як даследчык гісторыі Ю. Туронак пачаў рабіць у 1960-я гады, калі выйшлі яго працы, прысвечаныя беларусам у пасляваеннай Польшчы. Аднак юбіляр увайшоў у польскую гістарыяграфію перш за ўсё як аўтар першых грунтоўных прац па гісторыі нямецкай акупацыі, калабарацыі, беларуска-польскіх адносін у Беларусі ў гады Другой сусветнай вайны. Штуршком да вывучэння менавіта гэтага перыяду стала цікавасць да постаці Вацлава Іваноўскага, аднаго з пачынальнікаў беларускага нацыянальнага руху пачатку XX стагоддзя. Праз прызму дзейнасці гэтага чалавека ў Менску ў 1941-1943 гадах Ю. Туронак пачаў вывучэнне праблематыкі, звязанай з нямецкай акупацыяй Беларусі. Плёнам гэтага стала абарона ў 1986 годзе кандыдацкай дысертацыі. Сапраўдны розгалас у навуковым асяроддзі выклікалі яго працы „Białoruś pod okupacją niemiecką" (Вроцлаў, 1989) і „Wacław Iwanowski i odrodzenie Białorusi" (Варшава, 1992). Публікацыі Ю. Туронка выклікалі сярод польскіх даследчыкаў яшчэ большую цікавасць да беларускай праблематыкі. Пры дапамозе гэтых прац многія даследчыкі здолелі адкрыць для сябе новыя, «несавецкія» старонкі беларускай гісторыі. Ю. Туронак па сутнасці ўзяў на сябе місію будаўніка мастоў паміж польскім і беларускім народамі. Ён

увайшоў у гістарыяграфію як даследчык польскі і беларускі адначасова, а вынік яго працы належыць гістарычнай навуцы па абодва бакі Буга. Невыпадкова, што часам яго называюць польска-беларускім гісторыкам.

У пачатку 1990-х гадоў, калі імя даследчыка стала вядома таксама беларускім гісторыкам і аматарам гісторыі, яно хутка і трывала ўвайшло ў канон беларускай гістрыяграфіі. Дзякуючы яго працам многія чытачы ўпершыню пазнаёміліся з невядомымі старонкамі гісторыі беларускага нацыянальнага руху першай паловы XX стагоддзя і, у выніку, інакш пачалі ставіцца да мінулага.

Сяргей Новікаў слушна адзначыў, што кніга «Беларусь пад нямецкай акупацыяй» (Мінск, 1993) была настолькі піянерскай працай, што беларускае навуковае асяроддзе проста не было гатова да сур'ёзнай навуковай дыскусіі з яе аўтарам. Нават тыя, хто не пагаджаўся з Ю. Туронкам, не былі ў стане на належным узроўні аспрэчыць яго вывады.

Патрэбен быў час, каб беларуская гістарыяграфія асэнсавала змест і сутнасць піянерскай працы Ю. Туронка. Варта адзначыць, што ён на працягу ўсёй навуковай дзейнасці не пакідаў «ваеннай» і «акупацыйнай» праблематыкі. Дзякуючы гэтаму беларуская гістарыяграфія атрымала шэраг чарговых каштоўных прац: «Беларуская кніга пад нямецкім кантролем. 1939-1944 гады», «Людзі СБМ» і інш. Належыць таксама падкрэсліць, што працы даследчыка дапамаглі многім маладым навукоўцам пераадолець савецкія стэрэатыпы і міфы. Адважна і пераканаўча аўтар знішчаў ранейшыя штучныя схемы гісторыі, пры гэтым не абыходзячы маўчаннем вострых і супярэчлівых момантаў мінуўшчыны.

Такім чынам, Ю. Туронак можа быць далучаны да класікаў сучаснай беларускай гістарычнай навукі.

Працы юбіляра вылучаюцца вельмі высокім навуковым узроўнем і імкненнем да аб'ектывізму. Ю. Туронак ставіць за мэту раскрыць сапраўдныя акалічнасці тых або іншых падзей, нягледзячы на тое, якімі яны былі, ён можа быць прыкладам прафесіяналізму

і сумленнасці, якія, на жаль, уласцівы далёка не ўсім тым, хто займаецца вывучэннем гісторыі.

Ю. Туронак адкрыў цэлы пласт цікавых і адначасова сур'ёзных праблем у гісторыі Беларусі і яе суседзяў. Выдатны ўклад даследчыка ў развіццё гістарычнай беларусістыкі бясспрэчны, а яго працы сталі сапраўднымі энцыклапедыямі ведаў. Не будзе перабольшаннем, калі сказаць, што цяпер аніводнаму саліднаму вучонаму, які займаецца гісторыяй беларускага нацыянальнага руху, польска-беларускіх узаемаадносін або нямецкай акупацыі Беларусі, цяжка абмінуць працы спадара Юрыя. Яго працы, нават тыя, якія выйшлі даўно, дасюль не страцілі сваёй актуальнасці і працягваюць выконваць ролю своеасаблівых праваднікоў для тых, хто даследуе складаную гісторыю Беларусі XX стагоддзя.

Акрамя прафесійных якасцей належыць таксама звярнуць увагу на добразычлівасць і чалавечую дабрыню юбіляра. Аўтар гэтых радкоў не ведае выпадку, калі б даследчык адмовіў у дапамозе іншым гісторыкам. Размовы з ім у яго ўтульнай варшаўскай кватэры заўсёды былі сапраўдным творчым святам і асалодай. Гаспадар захапляў сваіх суразмоўцаў адкрытасцю і шчырым жаданнем дапамагчы ў творчых пошуках. Ён ніколі не шкадуе парад і ахвотна дзеліцца ўласным вопытам, а вопыт мае велізарны.

Але яшчэ раз варта звярнуцца да навуковага набытку юбіляра. Многія з аўтараў гэтага выдання выхаваліся на працах Ю. Туронка, ім таксама абавязаны выбарам уласнага даследчыцкага шляху. У сувязі з гэтым не будзе перабольшаннем адзначыць, што Ю. Туронку ўдалося стварыць уласную гістарычную школу.

Гэта сціплая кніга з'яўляецца своеасаблівай данінай павагі цяперашняга пакалення даследчыкаў, якія нізка схіляюцца перад аўтарытэтам класіка. Няхай гэтае выданне будзе таксама формай удзячнасці за шматгадовую і плённую працу на гістарычнай ніве, шчырай падзякай даследчыку, імя якога назаўсёды запісана ў аналы беларусістыкі і заняло пачэснае месца побач з іншымі выдатнымі постацямі гістарычнай навукі.

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Białoruski ruch narodowy

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.19-36

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2018
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190403

Data przesłania: 03.02.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Аляксандр Смалянчук
Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk
aleksander.smalianchuk@ispan.waw.pl
ORCiD: 0000-0002-1827-5083

Беларуская дэлегацыя ў Петраградзе: першая спроба «арганізаваць Беларусь» (красавік 1917 года)

Delegacja białoruska w Piotrogrodzie: pierwsza próba „zorganizować Białoruś" (kwiecień 1917 roku)

Rewolucja rosyjska i upadek dynastii Romanowów przyczyniły się do ożywienia ruchów narodowych w byłym imperium. 25–27 marca 1917 roku w Mińsku odbył się Kongres Białoruskich Partii i Organizacji, na którym powołano Białoruski Komitet Narodowy pod przewodnictwem Romana Skirmunta (1868–1939). Jego głównym zadaniem było zorganizowanie białoruskiego ruchu narodowego i uzyskanie autonomii Białorusi w ramach federacyjnej i demokratycznej Rosji. Wszakże wizyta delegacji białoruskiej w Piotrogrodzie w kwietniu 1917 roku i negocjacje z Rządem Tymczasowym zakończyły się niepowodzeniem. Rząd Tymczasowy nadal uważał Białoruś za „Kraj Północno-Zachodni" Rosji. Jedynym sposobem, by zmienić sytuację Białorusinów, był masowy ruch narodowy i utworzenie własnych sił zbrojnych. Jednak wiosną 1917 roku Białorusini nie posiadali ani jednego, ani drugiego.
Słowa kluczowe: rewolucja rosyjska, Białoruski Komitet Narodowy, Roman Skirmunt, Rząd Tymczasowy w Rosji, autonomia Białorusi

Пачатак рэвалюцыі 1917 года ў Расіі і крах дынастыі Раманавых паспрыялі актывізацыі беларускага нацыянальнага руху. На нейкі час Расія нават ва ўмовах вайны стала адной з найбольш свабодных

краін Еўропы. Здавалася, зніклі ўсе перашкоды для развіцця нацыянальных культур і нацыянальнага самавызначэння народаў былой імперыі. Хваля рэвалюцыі ператварыла мінскі аддзел Беларускага таварыства помачы ахвярам вайны ў кіруючы цэнтр нацыянальнага руху. Гэтаму моцна паспрыяла тое, што ў студзені 1917 года арганізацыю ўзначаліў Раман Аляксандравіч Скірмунт (1868–1918), землеўласнік і прадпрымальнік, ідэолаг краёвага руху, былы дэпутат Дзяржаўнай думы Расійскай імперыі і фактычны ўпаўнаважаны Асобай нарады па харчовай справе, які адказваў за харчовае забеспячэнне Мінска і Мінскай губерні.

Менавіта па ініцыятыве Р. Скірмунта беларуская дабрачынная арганізацыя ператварылася ў «Беларускі камітэт», які першым выказаў ідэю аўтаноміі Беларусі ў межах дэмакратычнай федэратыўнай Расіі і пачаў падрыхтоўку з'езда беларускіх партый і арганізацый. Р. Скірмунт адразу паказаў сябе прыхільнікам кансалідацыі ўсіх беларускіх палітычных сіл. Менавіта дзеля гэтага і задумваўся з'езд.

З'езд адбыўся ў Мінску 25–26 сакавіка 1917 года і засведчыў рэдкае для беларускага руху яднанне розных палітычных сіл вакол ідэі аўтаноміі Беларусі. Таксама з'езд сфарміраваў Беларускі нацыянальны камітэт (БНК), асноўнымі задачамі якога абвяшчаліся «арганізацыя Беларусі» ў кантакце з Часовым урадам, падрыхтоўка выбараў у Беларускую краёвую раду і прапаганда выбараў ва Устаноўчы сход на прынцыпах федэратыўнай і дэмакратычнай Расійскай Рэспублікі. Дзеля вырашэння гэтых задач планавалася стварэнне губернскіх, павятовых і нават валасных аддзелаў БНК.

У склад БНК былі абраны Раман Скірмунт, Аркадзь Смоліч, Павел Аляксюк, Лявон Заяц, Эдвард Будзька, Усевалад Фальскі, Браніслаў Тарашкевіч, ксёндз Вінцэнт Гадлеўскі, Яўсей Канчар, Іван Краскоўскі, Алесь Бурбіс, Казімір Кастравіцкі, Бабарыкін, Фабіян Шантыр, Міхаіл Кахановіч, Вацлаў Іваноўскі, Лявон Дубейкаўскі і Зміцер Жылуновіч. Большасць сяброў БНК належала да Беларускай сацыялістычнай грамады (БСГ). Аднак старшынёю БНК пасля доўгіх і вострых спрэчак быў абраны Р. Скірмунт.

Ксёндз В. Гадлеўскі пазней тлумачыў, што ў той момант ніхто з сяброў БНК, а магчыма і ўдзельнікаў з'езда не думаў пра далейшае хуткае развіццё рэвалюцыі аж «да камунізму». Урад князя Г. Львова выглядаў даволі трывалым, і перамагло меркаванне, што з кадэтамі лягчэй будзе весці размову якраз Р. Скірмунту, а не беларускім сацыялістам[1].

У прэзідыум БНК апрача Р. Скірмунта абралі П. Алексюка і У. Фальскага як «таварышаў» старшыні, а таксама Л. Зайца (скарбнік) і Б. Тарашкевіча (пісар). Таксама з'езд вызначыў склад беларускай дэлегацыі ў Петраград. Апрача Р. Скірмунта, у яе былі абраны І. Краскоўскі, Э. Будзька, Я. Канчар, П. Аляксюк, М. Каханоўіч і І. Касяк. Таксама з'езд выказаўся за «прылучэньне» да дэлегацыі прадстаўнікоў праваслаўнага і каталіцкага духавенства[2].

Пад канец работы з'езда па прапанове П. Алексюка была прынята дэкларацыя, якую дэлегацыя павінна была ўручыць Часоваму ўраду: «З'езд прэдстаўнікоў беларускіх палітычных партый і клясоў, сабраўшыся ў Мінску 25–27 марца гэтаго году, вітаючы вялікую расейскую рэвалюцыю, прынесшую нам свабоду і блізкасьць аўтономіі Беларусі, выражаючы сваю гатоўнасьць падтрымаць Часовы Урад у яго барацьбе з унешнімі ворагамі за свабоду Расеі і яе народаў і з прыслужнікамі старога ўраду – перэдае споўніцельную ўладу Беларускаму Нацыянальному Камітэту, каторы павінен у кантакце з Часовым Расейскім Урадам арганізаваць Беларусь. Беларускі Нацыянальны з'езд, умацаваны ў шчырым жаданьні нясьці часьць вялікай працы на карысьць вольных народаў Расеі, моцна перэконаны, што яго Нацыянальны Камітэт, кіруючыся да паляпшэньня жыцьця ў родным краю, прынясе карысьць агульна-гасударственнаму будаваньню на фундамэнце фэдэратыўнаго строю дэмокра-

[1] В. Гадлеўскі, *Зь беларускага палітычнага жыцьця ў Менску*, «Спадчына» 1997, № 5, с. 21–22.

[2] *Пратакол з'езду беларускіх нацыянальных арганізацый у Мінску 25–27 марца 1917 г.*, «Спадчына» 1990, № 4, с. 33.

тычно-рэспубліканскай Расеі, аб чым з'езд даручае сваёй дэлегацыі данясьці да ведама Часовага Ураду»[3].

Такім чынам, у канцы сакавіка 1917 года з'езд беларускіх арганізацый і БНК заявілі пра гатоўнасць забяспечыць утварэнне Беларусі як аўтаномнай палітычнай адзінкі ў складзе расійскай федэрацыі. Ва ўмовах рэвалюцыйнай эйфарыі і веры ў добрую волю новых кіраўнікоў «свабоднай Расіі» гэтая задача здавалася цалкам вырашальнай. Аднак красавіцкі візіт дэлегацыі БНК у Петраград і перагаворы з прадстаўнікамі Часовага ўрада паказалі эфемернасць беларускіх спадзяванняў.

Як заўважыў гісторык Станіслаў Рудовіч, у тагачасных умовах БНК было надзвычай складана стаць зародкам агульнакраёвай улады ў Беларусі. Ён мог быць толькі грамадскай установай, каардынацыйным цэнтрам, вакол якога адбывалася палітычная і нацыянальна-культурная кансалідацыя той часткі беларусаў, што заставаліся пад юрысдыкцыяй Расіі[4].

Гэтаму цэнтру трэба было як мага хутчэй зразумець рэальную сітуацыю новай расійскай дзяржавы, дзе выразна дамінавалі цэнтралісцкія тэндэнцыі, якія мелі моцных саюзнікаў у Беларусі. Апрача таго, у Беларусі і побач з ёй разгортваліся нацыянальныя рухі суседніх народаў, інтарэсы якіх таксама трэба было ўлічваць у справе «арганізацыі Беларусі». А яшчэ важна было дакладна акрэсліць тыя сілы, якія гатовы былі з'яднацца вакол праграмы БНК, каб зразумець рэальнасць уласных палітычных і нацыянальных прэтэнзій.

Відавочна, што першасны склад БНК на чале з Р. Скірмунтам быў арыентаваны на кансалідацыю ўсіх наяўных беларускіх сіл, а таксама на пошук і прыцягненне патэнцыяльных саюзнікаў сярод

---

[3] *Ibidem*; «Новое варшавское утро» 1917, № 2189, 29 марта; «Речь» 1917, № 74, 29 марта, с. 4.

[4] С. Рудовіч, *Час выбару. Праблема самавызначэння Беларусі ў 1917 г.*, Мінск 2001, с. 92–93.

іншых нацыянальнасцей Беларусі. Менавіта такой была пазіцыя арганізатараў з'езда і самога Р. Скірмунта. Яшчэ да сакавіцкага з'езда ён імкнуўся далучыць да беларускага руху буйных землеўласнікаў. Прыгадваючы фінансавую дапамогу з боку Марыі Магдалены Радзівіл, Станіслава Радзівіла і Эдварда Вайніловіча, удзел у пасяджэннях БНК князя Г. Друцкага-Любецкага, можна сцвярджаць, што гэтыя намаганні далі пэўны пазітыўны вынік.

Выконваючы рашэнне сакавіцкага з'езда, дэлегацыя БНК у сярэдзіне красавіка адправілася ў Петраград на перагаворы з Часовым урадам па найбольш актуальных пытаннях існавання беларускай нацыі.

Напярэдадні гэтага візіту, 8 красавіка, у Петраградзе адбыўся мітынг мясцовых беларусаў. Беларусы віталі Часовы ўрад і заявілі, што апрача дэмакратычных перамен выступаюць за федэратыўны лад Расіі як неабходную ўмову яе свабоднага развіцця. Беларусь яны бачылі адным са «штатаў свабоднай федэратыўнай Расіі»[5]. Была прынята адпаведная дэкларацыя ў адрас Часовага ўрада. Яе падпісаў «старшыня мітынгу» Вацлаў Іваноўскі, які праз некалькі дзён далучыўся да дэлегацыі БНК.

Перад ад'ездам у Петраград БНК прыняў удзел у масавай маніфестацыі ў Мінску, што адбылася пасля заканчэння I з'езда салдацкіх і рабочых дэпутатаў Заходняга фронту, які падтрымаў палітыку Часовага ўрада. У прысутнасці такіх вядомых членаў Дзяржаўнай думы Расіі, як М. Радзянка, Ф. Родзічаў, М. Скобелеў, М. Чхеідзэ, І. Цэрэтэлі па вуліцах Мінска пад гукі «Марсельезы» прайшла калона маніфестантаў на чале з генералам А. Эвертам і яго штабам. Сярод розных нацыянальных і палітычных арганізацый ішлі таксама прадстаўнікі БНК пад белым сцягам з надпісам «Вольная Беларусь»[6]. Але гэтае рэвалюцыйнае яднанне ўжо было ілюзорным.

---

[5] Государственный архив Российской Федерации (ГАРФ), ф. 1778 «Канцелярия министра-председателя Временного правительства», оп. 1, д. 244, л. 31.

[6] «Новое варшавское утро» 1917, № 2199, 11 апреля.

Па прыездзе ў Петраград, яшчэ да перагавораў з Часовым урадам, беларусы сустрэліся з сябрамі Літоўскай нацыянальнай рады. Р. Скірмунт, нягледзячы на антылітоўскую пазіцыю прадстаўнікоў «заходнерускай плыні» ў беларускім руху, якую выказаў падчас сакавіцкага з'езда М. Кахановіч, усё ж не губляў надзеі на паразуменне з літоўцамі. Магчыма, што яго пазіцыя набліжалася да курсу, які ў адносінах да Літвы займалі ў той час лідары віленскіх беларусаў браты Іван і Антон Луцкевічы, Вацлаў Ластоўскі. Так, у сакавіку 1917 года А. Луцкевіч у спецыяльным мемарандуме, дасланым канцлеру Германіі, сфармуляваў галоўную мэту беларускага руху: *«стварэнне з трох аб'яднаных абласцей Беларусі, Літвы і Курляндыі, занятых нямецкімі войскамі, незалежнай дзяржаўнай арганізацыі»*[7]. Сталіцай гэтай канфедэрацыі бачылася Вільня.

Для беларусаў і часткі літоўскіх і беларускіх палякаў краёвая ідэя яшчэ захоўвала сваю актуальнасць, адпаведна, прывабным выглядаў палітычны саюз з літоўскім рухам.

У Петраградзе адбылася свайго роду беларуска-літоўская канферэнцыя, дзе беларускі бок быў прадстаўлены дэлегацыяй БНК і прадстаўнікамі Беларускага камітэта ў Петраградзе. Паводле інфармацыі М. Кахановіча[8], літоўцам прапанавалі саюз дзеля «лепшай будучыні для абодвух народаў». На думку беларускага боку, гэтая сувязь павінна была грунтавацца на «даўнейшай супольнай лучнасці ў форме дзяржавы – гістарычнай Літвы» а таксама на існуючай «адміністрацыйнай супольнасці» ў форме г. зв. Паўночна-Заходняга краю і адзінстве эканамічных і палітычных інтарэсаў Літвы і Беларусі[9]. З гэтымі прапановамі выступіў якраз Р. Скірмунт.

Сябар дэлегацыі ксёндз Вінцэнт Гадлеўскі пазней прыгадваў, што беларусы, апрача факта гістарычнага адзінства, казалі пра магчымасці супольнай абароны ад мацнейшых суседзяў і адзначалі

[7] Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, f. 21, vnt. 277, p. 12.
[8] «Могилевский вестник» 1917, № 89, 20 апреля.
[9] Slawucič W., *Biełarusy i litoŭcy ŭ 1917 hodzie*, „Krynica" 1925, 18 studzienia.

агульнасць палітычных і сацыяльных інтарэсаў. Між іншым, ішла гаворка пра важнасць для беларусаў выхаду да Балтыйскага мора, а для літоўцаў з'яўлення вялікага «заплечча» (Hinterland)[10].

Аднак гэтая прапанова не была прынята. Літоўскія прадстаўнікі заявілі, што «літоўская справа» ўжо мае міжнародны характар, а «беларускае пытанне» застаецца толькі ўнутрырасійскай праблемай. Аднаўленне Вялікага Княства Літоўскага ў форме беларуска-літоўскай федэрацыі не ўваходзіла ў іх планы.

Літоўскі рух мэтанакіравана імкнуўся да дзяржаўнасці ў межах «этнаграфічнай Літвы з прылеглымі тэрыторыямі», і краёвая ідэя ўжо не знаходзіла падтрымкі. Сябры Літоўскай нацыянальнай рады настойвалі на аўтаноміі Літвы з літоўскай адміністрацыяй у межах Ковенскай, Сувалкаўскай і Віленскай губерань. Этнаграфічныя аргументы беларусаў яны адкідалі на карысць існуючага адміністрацыйнага падзелу. «Яблыкам нязгоды» таксама стала Вільня. У адказ на літоўскія прэтэнзіі беларусы заявілі, што Вільня – не беларускі і не літоўскі горад, але паколькі ён знаходзіцца на беларускай тэрыторыі і абкружаны беларускім насельніцтвам, то павінен належаць беларусам[11].

Палітычная пазіцыя кіраўнікоў літоўскага руху не пакідала ніякіх шансаў на поспех краёвай ідэі. Менавіта «сепаратысцкія імкненні Літвы» Р. Скірмунт пазней назаве галоўнай прычынай маргіналізацыі краёвага руху[12].

Відавочна, што вялікай цікавасці прыезд беларускай дэлегацыі не выклікаў. Многія тагачасныя петраградскія газеты («Вестник Временного правительства», «Петербургский листок», «Новое время» і інш.) наогул не заўважылі гэтай падзеі, хоць іх старонкі

---

[10] В. Гадлеўскі, *Беларускае літвафільства,* «Беларускі фронт» 1938, № 7 (паводле: «Спадчына» 1993, № 2, с. 47).

[11] Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (НАРБ), ф. 60п «Інстытут гісторыі партыі пры ЦК КПБ», воп. 3, спр. 171, арк. 19–21.

[12] R. Skirmunt, *Rysy odrębności Polesia* [w:] *Polesie ilustrowane,* red. O. Nelarda, Brześć 1923, s. 28.

былі перапоўнены інфармацыяй пра дзейнасць і патрабаванні польскіх, украінскіх і іншых нацыянальных арганізацый. Знайшлося нават месца, каб паведаміць аб прыездзе ў Петраград дэлегацыі чукчаў, якія якраз у гэты час імкнуліся прывітаць Часовы ўрад.

Пра візіт беларускай дэлегацыі паведаміла толькі газета кадэтаў «Речь» і «Русская воля», якую выдаваў былы царскі міністр унутраных спраў А. Пратапопаў. З заметкі на старонках «Русской воли» чытачы маглі даведацца, што 11 красавіка ў Петраград прыбыла дэлегацыя беларусаў у складзе «былога дэпутата Дзяржаўнай думы Рамана Скірмунта, інжынера Іваноўскага, народнага настаўніка Касяка, публіцыста Будзяка» (на самай справе Э. Будзькі) і інш. Адзначалася, што дэлегаты наведаюць Часовы ўрад і выканкам Савета рабочых і сялянскіх дэпутатаў, каб прывітаць іх ад імя беларускага з'езда[13].

На старонках «Речи» фігуравалі таксама іншыя сябры дэлегацыі: ксёндз Гадлеўскі, свяшчэннік Разумовіч, рэдактар «Могилевского вестника» М. Кахановіч і ўпаўнаважаны Усерасійскага саюза гарадоў І. Краскоўскі. Адзначалася, што дэлегаты ўручаць пастановы беларускага з'езда Часоваму ўраду і выканкаму Савета[14].

Цікава, што менавіта «Речь» у канцы сакавіка 1917 года паведаміла сваім чытачам пра з'езд беларускіх партый і арганізацый у Мінску і яго рашэнні. Ужо ў той інфармацыі падкрэслівалася імкненне БНК спрыяць «развитию России на принципах федеративного, демократически-республиканского строя»[15].

Гэтыя сціплыя газетныя паведамленні дазваляюць удакладніць склад беларускай дэлегацыі. Можна меркаваць, што згодна з пажаданнямі ўдзельнікаў з'езда яна была дапоўнена прадстаўнікамі каталіцкага (В. Гадлеўскі) і праваслаўнага (Разумовіч) духавенства.

---

[13] «Русская воля» 1917, № 58, 12 апреля; НАРБ, ф. 60п, воп. 3, спр. 175, арк. 16.

[14] «Речь» 1917, № 84, 12 апреля; НАРБ, ф. 60п, воп. 3, спр. 175, арк. 17.

[15] «Речь» 1917, № 74, 29 марта.

Таксама фігуруе імя В. Іваноўскага, які, магчыма, замяніў Я. Канчара.

Я. Канчар на старонках мінскай газеты «Новое варшавское утро» пасля публікацыі заметкі пра вяртанне беларускай дэлегацыі з Петраграда, заявіў, што выйшаў з яе складу, бо не падтрымлівае ідэю аўтаноміі Беларусі: «Як сацыяліст-народнік, я выступаю за дэмакратычную рэспубліку з мясцовым самакіраваннем на падставе нацыянальнага самавызначэння і гістарычных умоў мясцовасці. Толькі так я і разумею самакіраванне Беларусі. Федэратыўны лад у Расіі і федэратыўнае ўладкаванне Беларусі лічу непрымальным, зыходзячы з гісторыі стварэння рускай дзяржавы, а таксама амерыканскай і швейцарскай практыкі»[16].

Яшчэ двое сяброў дэлегацыі не былі заўважаны петраградскім друкам. Між тым, імя ўрача Аляксандра Ярэміча прысутнічае ў «Дакладной запісцы», перададзенай міністру-старшыні Часовага ўрада 14 красавіка. А Павел Аляксюк расказаў аб працы дэлегацыі падчас з'езда беларускіх арганізацый у Мінску ў ліпені 1917 года.

Першы візіт дэлегацыя нанесла кіраўніку Часовага ўрада і адначасова міністру ўнутраных спраў князю Львову. Яму была ўручана падрыхтаваная загадзя «Дакладная запіска». Адпаведна, падчас размовы падкрэслівалася неабходнасць абвяшчэння Расіі федэратыўнай рэспублікай, дэмакратызацыі гарадскога і земскага самакіравання, беларусізацыі адукацыі (увядзення беларускамоўнага навучання ў сістэме народных школ, вывучэння беларускай мовы і гісторыі Беларусі, а таксама беларускай літаратуры і краязнаўства ў настаўніцкіх і духоўных семінарыях і інш.). Таксама закраналася пытанне кампенсацыі тых страт, якія панесла беларускае насельніцтва падчас ваенных дзеянняў.

П. Аляксюк, успамінаючы пра гэты візіт, адзначыў, што князь Львоў «выслухаў усё гэта ўважна, але сказаў, што ўсе гэтыя

[16] «Новое варшавское утро» 1917, № 3009, 23 апреля.

дамаганьні належуцца да розных міністраў»[17]. Паводле В. Гадлеўскага, кіраўнік урада заявіў, што пажаданні беларусаў можа здаволіць толькі Устаноўчы сход[18].

М. Кахановіч таксама адзначыў, што дэлегацыя звярнула ўвагу міністра-старшыні на беспадстаўнасць літоўскіх прэтэнзій на беларускія тэрыторыі ў межах Ковенскай, Сувалкаўскай і Віленскай губерань, а таксама на Вільню[19]. Князь Львоў заявіў, што прымае да ведама беларускі пратэст і прызнаў, што ўжо атрымаў дэкларацыю літоўцаў, у якой згадваюцца тэрыторыі трох губерань. Беларуская дэлегацыя яшчэ раз заявіла пра адсутнасць падстаў для падобных прэтэнзій[20].

На экзэмпляры «Дакладной запіскі», які захаваўся ў фондзе Міністэрства ўнутраных спраў Часовага ўрада ў Нацыянальным архіве Расійскай Федэрацыі, прысутнічае рэзалюцыя князя Львова, які накіраваў гэты дакумент свайму намесніку Сяргею Лявонцьеву. Змест гэтага дакумента варта прывесці цалкам[21]:

Докладная записка съезда белорусских общественных организаций

25, 26 и 27 марта 1917 года в Минске состоялся Съезд Бел[орусских] Общ[ественных] Деятелей, который избрал из своей среды для проведения в жизнь постановлений съезда «Бел[орусский] Нац[иональный] Комитет».

По вопросам общеполитическим съезд высказался следующим образом: «Признавая, что основные взаимоотношения между Белоруссией и Рос[сийской] Державою должны быть определены Всероссийским Уч-

[17] «Вольная Беларусь» 1917, № 8, 21 ліпеня.

[18] *З жыцьця і дзейнасьці кс. В. Гадлеўскага. Аўтабіяграфічны нарыс,* «Беларуская крыніца» 1928, 12, 16 лютага.

[19] «Могилевский вестник» 1917, № 89, 20 апреля.

[20] НАРБ, ф. 60п, воп. 3, спр. 171, арк. 22.

[21] ГАРФ, ф. 1800 «Департамент общих дел Министерства внутренних дел Временного правительства», оп. 1, д. 44, л. 1–1 об. Тэкст «Дакладной запіскі» выклікае здзіўленне, бо больш нагадвае чарнавік, аўтар якога ўжываў скарачэнні слоў. Аднак менавіта на гэтым тэксце змешчана рэзалюцыя князя Львова.

р[едительным] Собр[анием], съезд Б[елорусских] О[бщественных] Деятелей считает, что единственной возможной формой государственного устройства Р[оссийской] Д[ержавы] является федеративная республика. Ядром Б[елоруссии] являются губернии: Минская, Могилевская, Витебская, Гродненская и Виленская.

Ввиду отсутствия в некоторых губ[ерниях] земских организаций, а в других наличия лишь „столыпинских" упрощенных организаций самоуправления, необходимо ускорить введение в Крае учреждений городского и земского самоуправления на демократических началах».

По вопросам народного образования съезд высказался следующим образом: «Необходимо назначение в местные органы Центральных управлений по Мин[истерству] Н[ародного] П[росвещения] людей Края, предложенных местными национальными организациями. Преподавание в низших народных школах Белоруссии должно вестись на родном бел[орусском] языке. В учительские и духовные семинарии вводится изучение Белорусского языка, истории Белоруссии, Белорусской литературы и краеведения. Те же предметы вводятся факультативно и в средние школы Бел[оруссии]. Необходимо немедленное учреждение в Б[елоруссии] университета и высшего спец[иального] уч[ебного] заведения. В университете необходимо учредить кафедры белорусского языка, литературы, истории и краеведения Б[елоруссии]».

По вопросу о возмещении населению убытков, причиненных военными действиями, съезд высказался за необходимость немедленного изменения закона от 6 окт. 1916 г. для действительного обеспечения разоренному населению возможности получить возмещение убытков, причиненных военными действиями.

14 апреля 1917 г.

Председатель съезда Р. А. Скирмунт [подпіс]

Члены делегации:
крестьянин Виленской губ. Будславской вол. Э. Будзько, народный учитель Виленской губ. И. Косяк, доктор медицины А. П. Еремич, уроженец Минской губ., инженер, техник, доктор технических наук В. Л. Ивановский, Виленская губ., преподаватель Могилевского ремесленного училища М. С. Каханович, юрист П. П. Алексюк, Гродненская губ.

Минск, Захарьевская, 31, Белорусский национальный комитет

Дэлегацыя таксама наведала С. Лявонцьева, які пачаў размову з пытання: «Якая рэальная сіла стаіць за дэлегацыяй?» П. Аляксюк сказаў пра вялікую маральную сілу. Згадаўшы пра гэта падчас з'езда, ён прызнаў, што на чыноўніка гэтае прызнанне не зрабіла ніякага ўражання. С. Лявонцьеву таксама паскардзіліся на губернскіх камісараў з ліку гласных былога «сталыпінскага» земства, якія працягвалі «абрусіцельную палітыку». Той у адказ заявіў, што «спагадае гэтай бядзе, але памагчы нічым ні можа, ня можа ісьці проціў выбарной уласьці».

Міністр народнай асветы А. Мануйлаў таксама ўважліва выслухаў пажаданні адкрыцця ў Беларусі ўніверсітэта і сельскагаспадарчага інстытута, прыстасавання школьных праграм да асаблівасцей краю і перадачы кіравання сістэмай адукацыі ў рукі мясцовых ураджэнцаў. Міністр пагадзіўся з выказанымі прапановамі, але заявіў, што ён нічога не можа зрабіць і параіў накіраваць беларускіх прадстаўнікоў у камітэт пры Міністэрстве народнай асветы.

Паводле ўспамінаў П. Алексюка, найбольш канкрэтнай была размова з обер-пракурорам Сінода Уладзімірам Львовым. Той, дарэчы, падтрымліваў дэмакратычна і па-рэфарматарску настроеную частку духавенства і канфліктаў з іерархамі праваслаўнай царквы. Сябры дэлегацыі звярнулі ўвагу на палітычныя выступленні асобных высокіх прадстаўнікоў царквы ў Беларусі, якія, на іх думку, распальвалі міжнацыянальную і міжрэлігійную варожасць. Львову перадалі экзэмпляр адозвы аднаго з такіх іерархаў, і пракурор пагадзіўся, што такіх людзей нельга трымаць на пасадзе. Таксама абмяркоўвалася кандыдатура епіскапа-беларуса. Але ніякіх вынікаў гэта не мела.

Важнай падзеяй для дэлегацыі быў візіт да адміністратара Магілёўскай архідыяцэзіі і кіраўніка каталіцкага касцёла ў Расіі біскупа Яна Цепляка. 12 красавіка Р. Скірмунт, В. Гадлеўскі, Э. Будзька і П. Аляксюк уручылі біскупу заяву аб неабходнасці ўвядзення беларускай мовы ў касцёле. У заяве сцвярджалася ненармальнасць раздвоенасці беларусаў, якія ў хаце гавораць па-бе-

ларуску, а ў касцёле па-польску. Таксама прыводзіліся прыклады ранейшых спроб увядзення беларускай мовы ў касцёле, пачынаючы з айцоў езуітаў у Хвашчоўцы. Беларускія дзеячы падкрэслівалі асаблівую патрэбу беларусізацыі касцельнага жыцця ў тагачаснай сітуацыі, „bo aproč narodnaha biełaruskaha ruchu, katory žadaje swaje mowy ŭ kaścieli, a także aprača karyści, jakuju prynosić nawučeńnie wiery ŭ rodnaj mowi, siudy jašče dałučajecca patrebnaść niaści światło wiery katalickaj tym, katoryja ciapier nawaročywajucca da katalickaha Kaściołu i da katorych ciažka zwaročywacca papolsku, bo jany jaje zusim nie razumiejuć, inšymi sławami, palščyna u ciapierašnich warunkach moža pryniaści tolki škodu katalickamu kaściołu na Biełarusi, a nie karyść”[22].

У заяве выказваліся пажаданні ўвядзення лекцый беларускай мовы, літаратуры і гісторыі ў Магілёўскай духоўнай семінарыі ў Петраградзе; чытання ў касцёлах зваротаў вышэйшага духавенства ў тым ліку па-беларуску; перадачы беларускаму духавенству касцёлаў, якія будуць вернуты новым урадам і ў якіх можна будзе адразу ўвесці беларускую мову; выдання беларускамоўных кніг для касцёла і школы, а таксама часопіса; прызначэння ў Беларусь ксяндзоў-беларусаў або тых, хто валодае беларускай мовай; і, нарэшце, прызначэння біскупа-беларуса або таго, „katory umieje pa-biełarusku hawaryć, znaje biełaruski narod i jaho patreby”. Таксама біскупа прасілі нагадаць духавенству ў Беларусі пра яго абавязак „nakolki chopić sił i mahčymaści pramaulać pa-biełarusku da ludziej u nawučańni wiery ŭ kaścieli i školi”.

Каталіцкі іерарх спагадліва паставіўся да беларускай дэлегацыі, але нейкіх практычных вынікаў візіт і заява не мелі.

П. Аляксюк нічога не сказаў пра наведванне выканкама Петраградскага Савета рабочых і салдацкіх дэпутатаў, але, відавочна, што і той візіт меў аналагічны вынік. Усе ўважліва слухалі, спагадалі і... нічога не рабілі. Агульны вынік працы дэлегацыі, па-

[22] *Ab biełaruskaj mowi u kaścieli,* «Homan» 1918, nr 39.

водле П. Алексюка, можна перадаць адным словам рускай мовы: «вообще»[23].

Ацэньваючы гэты візіт, варта адкінуць эмоцыі, характэрныя для маладых беларускіх палітыкаў, якія з цяжкасцю пазбываліся рэвалюцыйнай эйфарыі. Магчыма, галоўным вынікам дзейнасці беларускай дэлегацыі на чале з Р. Скірмунтам было давядзенне да ведама новага расійскага ўрада рашучага імкнення дзеячаў беларускага руху да аўтаноміі Беларусі і федэралізацыі Расіі, адстойванне нацыянальных інтарэсаў у спрэчках з Літоўскай нацыянальнай радай. Таксама важным момантам было наладжванне пастаяннага кантакту паміж Часовым урадам і БНК праз упаўнаважаных апошняга. Такімі паўнамоцтвамі Р. Скірмунт надзяліў Эдварда Будзьку і Аляксандра Ярэміча, пра што паведаміў намесніку міністра ўнутраных спраў Дзмітрыю Шчэпкіну[24].

Фактычна, галоўным вынікам візіту беларускай дэлегацыі стала з'яўленне «беларускага пытання» ў парадку дня ўнутрырасійскай палітыкі.

Але адначасова гэты візіт паспрыяў актывізацыі сіл, варожых беларускаму руху. Дарэчы, водгукі змагання адчуваліся нават у сталіцы Расіі. Так, газета «Речь» 13 красавіка змясціла пратэст БНК супраць тых заяў, якія рабіліся арганізатарамі І з'езда сялянскіх дэпутатаў Мінскай і Віленскай губерань[25].

Ад імя БНК было заяўлена наступнае: «На белорусском национальном съездзе присутствовало до 150 человек, представители политических партий Белоруссии: Белорусской социалистической грамады, Народно-демократической беспартийной группы, Демократической католической партии и других различных групп, которые в своих декларациях и своим единогласным принятием резолюций определили характер съезда. Таким образом, это был

[23] «Вольная Беларусь» 1917, № 8, 21 ліпеня.
[24] ГАРФ, ф. 1800, оп 1, д. 44, л. 2.
[25] «Речь» 1917, № 85, 13 апреля.

не „так называемый съезд", а действительно съезд белорусских общественных деятелей, работающих уже много лет над делом возрождения Белоруссии, среди которых было немало представителей старой краевой политической партии, имеющей свою историю и заслуги, Белорусской социалистической грамады. Правильно организованного представительства крестьян и рабочих на этом съезде, как и на съездах других организаций быть не могло, но заявление, что „белорусский народ в лице своих трудовых классов – крестьян и рабочих" в работах национального съезда никакого участия не принимал – совершенно неверно»[26].

Між тым, 20–23 красавіка 1917 года ў Мінску адбыўся І з'езд сялянскіх дэпутатаў Мінскай і Віленскай губерань. Ён сабраў больш за 800 дэлегатаў і праходзіў пад старшынствам М. Фрунзэ. Як сведчыць дакладная запіска яго намесніка Піліпа Караткевіча ад 1 снежня 1917 года, галоўнай задачай арганізатараў было супрацьдзейнічаць беларускаму руху і рашэнням сакавіцкага з'езда[27]. На з'ездзе панавалі антыбеларускія настроі. БНК называлі «інтрыгай памешчыкаў». Дэлегаты прагаласавалі за рэзалюцыю, якая асуджала ідэю палітычнай аўтаноміі Беларусі і выказвалася за абласное самакіраванне ў межах Расійскай Рэспублікі.

Няўдача ў Петраградзе значна ўскладніла становішча Р. Скірмунта ў беларускім руху. Ужо ў другой палове красавіка 1917 года ў БНК пачала фарміравацца свайго роду «антыскірмунтаўская апазіцыя». Атмасфера на пасяджэннях пачала абвастрацца. Беларускія сацыялісты пачалі думаць пра замену кіраўніцтва. Важную ролю адыгрывала і тое, што большасць беларускіх арганізацый на месцах арыентавалася на БСГ. Адным з ініцыятараў стварэння гэтай апазіцыі быў кіраўнік Мінскага бюро БСГ і рэдактар газеты «Грамада» Аркадзь Смоліч[28].

---

[26] НАРБ, ф. 60п, воп. 3, спр. 175, арк. 18.

[27] *Ibidem*, ф. 4 «Беларускі нацыянальны камісарыят», воп. 1, спр. 98, арк. 188.

[28] А. Ліс, *Аркадзь Смоліч* [у:] А. Ліс, *Выбранае,* Мінск 2014, с. 156.

Беларускі даследчык Арсень Ліс трапна заўважыў: «Як на прадстаўнічую дэлегацыю ў Петраград да Часовага ўрада з беларускімі пастулатамі, то былы член Думы, імпазантны Скірмунт, пэўна, падыходзіў. Але штось іншае было [патрэбна, каб] дзейсна весці беларускую работу ў свеце, які імкліва радыкалізаваўся, ды ўнутры БНК, у асяроддзі маладых сацыялістаў. […] Аб поглядах яго не пыталіся: якая каму была патрэба ведаць, што гэты памешчык даў слова безаглядна падпарадкавацца ў будучым рашэнню Установаўчага сходу – перадаць сваю зямлю сялянам»[29].

Спадзяванні кіраўніцтва БНК на магчымае яднанне беларусаў на глебе нацыянальнай ідэі паступова слабелі і разбураліся. Сітуацыю, сапраўды, магла палепшыць спроба пэўнага спалучэння беларускай ідэі з папулярнай сацыяльнай-эканамічнай праграмай або нават падпарадкаванне гэтай ідэі вырашэнню першачарговых сацыяльных праблем, але ў тагачаснай сітуацыі гэта магло прывесці да «растварэння» беларускіх арганізацый у агульнарасійскім сацыялістычным руху, дзе дамінавалі прадстаўнікі рэвалюцыйнага цэнтралізму, і ў рэшце рэшт да фактычнай адмовы ад барацьбы за нацыянальныя каштоўнасці і дзяржаўнае самавызначэнне.

Аднак амаль ніхто ў беларускім руху ўжо не ставіў пад сумненне ідэю аўтаноміі Беларусі. Вялікая заслуга ў гэтым належала Р. Скірмунту і яго прыхільнікам з ліку сяброў мінскага аддзела Беларускага таварыства помачы ахвярам вайны. На аснове пастулата аб аўтаноміі паступова ўмацоўвалася ідэя незалежнасці Беларусі, якая на ўвесь голас заявіла пра сябе 25 сакавіка 1918 года.

Архіўныя крыніцы

Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, f. 21, vnt. 277, p. 12.

Государственный архив Российской Федерации, ф. 1778 «Канцелярия министра-председателя Временного правительства», оп. 1, д. 244, л. 31; ф. 1800 «Департамент общих дел Министерства внутренних дел Временного правительства», оп 1, д. 44, л. 1–2.

[29] А. Ліс, *Gloria victis! Збор твораў,* Мінск 2010, с. 89.

Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь, ф. 4 «Беларускі нацыянальны камісарыят», воп. 1, спр. 98, арк. 188; ф. 60п «Інстытут гісторыі партыі пры ЦК КПБ», воп. 3, спр. 171, арк. 19–22; спр. 175, арк. 16–18.

Літаратура

Ab biełaruskaj mowi u kaścieli, „Homan" 1918, nr 39.

Skirmunt R., *Rysy odrębności Polesia* [w:] *Polesie ilustrowane,* red. O. Nelarda, Brześć 1923.

Slawucič W., *Biełarusy i litoŭcy ŭ 1917 hodzie*, „Krynica" 1925, 18 studzienia.

«Вольная Беларусь» 1917, № 8, 21 ліпеня.

Гадлеўскі В., *Беларускае літвафільства,* «Беларускі фронт» 1938, № 7 (паводле: «Спадчына» 1993, № 2).

Гадлеўскі В., *Зь беларускага палітычнага жыцьця ў Менску*, «Спадчына» 1997, № 5.

З жыцьця і дзейнасьці кс. В. Гадлеўскага. Аўтабіяграфічны нарыс, «Беларуская крыніца» 1928, 12, 16 лютага.

Ліс А., *Gloria victis! Збор твораў,* Мінск 2010.

Ліс А., *Аркадзь Смоліч* [у:] Ліс А., *Выбранае,* Мінск 2014.

«Могилевский вестник» 1917, № 89, 20 апреля.

«Новое варшавское утро» 1917, № 2189, 29 марта; № 2199, 11 апреля; № 3009, 23 апреля.

«Речь» 1917, № 74, 29 марта; № 84, 12 апреля; № 85, 13 апреля.

Пратакол з'езду беларускіх нацыянальных арганізацый у Мінску 25–27 марца 1917 г., «Спадчына» 1990, № 4.

Рудовіч С., *Час выбару. Праблема самавызначэння Беларусі ў 1917 г.*, Мінск 2001.

«Русская воля» 1917, № 58, 12 апреля.

Belarusian delegation to the Petrograd: The first attempt to "organize Belarus" (April, 1917)

The Russian Revolution and the fall of the Romanov dynasty contributed to the revitalization of the national movements in the former empire. In the March 25-27, 1917 in Minsk the Belarusian Congress of Parties and Organizations on which the Belarusian National Committee, headed by Roman Skirmunt (1868–1939) was created. Its main

task was to organize the mass of the Belarusian national movement and to achieve the autonomy of the Belarus within the framework of a federal and democratic Russia. However, the visit of the Belarusian delegation to Petrograd in April, 1917 and the negotiations with the Provisional Government was failed. The interim government is still regarded Belarus as the "North-West territory" of the Russia. The only argument that could change its position, was massive national movement in Belarus and the creation of its own military forces. However, in the spring of 1917 Belarusians had no such an argument.

K e y w o r d s : Revolution in Russia, the Belarusian National Committee, Roman Skirmunt, the Provisional Government in Russia, Belarus autonomy

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.37-75

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190404

Data przesłania: 23.03.2018
Data akceptacji: 23.25.2018

Уладзімір Ляхоўскі
Беларускі дзяржаўны ўніверсітэт
prysynak@gmail.com
ORCiD: 0000-0002-5821-8040

Андрэй Чарнякевіч
Uniwersytet Warszawski
jendrus@tut.by
ORCiD: 0000-0003-1889-2820

Інфармацыйна-выдавецкая дзейнасць Рады і ўрада Беларускай Народнай Рэспублікі ў 1918–1925 гадах

Aktywność informacyjno-wydawnicza Rady i rządu Białoruskiej Republiki Ludowej w latach 1918–1925

W artykule poruszone są zagadnienia związane z informacyjno-wydawniczą aktywnością oficjalnych instytucji Białoruskiej Republiki Ludowej – Rady i rządu, oraz innych organizacji politycznych i kulturalnych powiązanych z BRL w latach 1918–1925. Badanie obejmuje okres działalności instytucji BRL zarówno na terytorium Białorusi, jak i na emigracji.
Słowa kluczowe: Białoruska Republika Ludowa, wydawnictwa, prasa, ulotki, propaganda

Беларуская Народная Рэспубліка, як гістарычная з'ява, пакінула па сабе багатую архіўную спадчыну і яшчэ больш пытанняў па яе інтэрпрэтацыі. Па сутнасці, мы маем дачыненне са складаным працэсам стварэння дзяржавы ў 1918–1920 гадах, які так і не быў завершаны. Разам з тым, БНР стала першай рэальнай спробай стварэння беларускай дзяржаўнасці.

Не валодаючы дастатковымі рэсурсамі для рэалізацыі ўласнай палітыкі па абароне дзяржаўнага суверэнітэту Беларусі, Рада і ўрад БНР адным з галоўных кірункаў сваёй дзейнасці абралі сферу палітычнага прадстаўніцтва, чым заслужылі ад сучасных ангажыраваных крытыкаў зневажальныя ярлыкі, як, напрыклад, «віртуальная» ці «папяровая» рэспубліка[1]. Падобныя ідэалагічныя спекуляцыі пры характарыстыцы БНР не з'яўляюцца навацыяй, працягваючы традыцыю савецкай гістарыяграфіі[2].

Інфармацыйна-выдавецкая дзейнасць розных беларускіх устаноў, звязаных з БНР, з'яўляецца важнай крыніцай па вывучэнні грамадска-палітычных кірункаў і плыняў, якія існавалі ў беларускім нацыянальным руху ў 1918–1925 гадах.

Да сённяшняга дня інфармацыйна-выдавецкая дзейнасць устаноў БНР не вылучалася як асобны аб'ект даследавання як у беларускай, так і ў замежнай гістарычнай літаратуры. Гэтая тэма ўскосна прадстаўлена ў навуковых даследаваннях пры разглядзе іншых праблем, звязаных з беларускім рухам першай чвэрці XX стагоддзя. Гэта найперш працы А. Калубовіча, Ю. Туронка, Ю. Гарбінскага, А. Глагоўскай, А. Ліса, С. Рудовіча, В. Мазеца, В. Талкачова і інш.[3] Яны даюць даволі шырокі спектр інтэрпрэтацый, дзе разгля-

---

[1] В. Гигин, *Бумажная республика. Из истории БНР 1918 года*, «Нёман» 2005, № 2, с. 141–154; А. Ліцкевіч, *Беларуская віртуальная рэспубліка*, «Беларуская думка» 2008, № 3, с. 68–73.

[2] И. Ковкель, Н. Сташкевич, *Почему не состоялась БНР? Из истории политического банкротства националистической контрреволюции в Белоруссии. 1918–1925 гг.*, Минск 1980.

[3] А. Калубовіч, *Крокі гісторыі. Дасьледваньні, артыкулы, успаміны*, Białystok, Vilnius, Мінск 1993; H. Głogowska, *Białoruś 1914–1929. Kultura pod presją polityki*, Białystok 1996; J. Garbiński, J. Turonek, *Białoruski ruch chrześcijański XX wieku. Słownik biograficzno-bibliograficzny*, Warszawa, 2003, s. 221–223; Ю. Туронак, *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Vilnius 2006; А. Ліс, *Gloria victis*, Мінск 2010; В. Мазец, *Гістарычны вопыт БНР па культурна-нацыянальнаму адраджэнню беларускага народа* [у:] *Беларусіка = Albaruthenica.* Кн. 2. *Матэрыялы міжнароднай навуковай канферэнцыі «Фарміраванне і развіццё нацыянальнай самасвядомасці беларусаў», Маладзечна, 19–20 жніўня 1992 г.*,

даюцца розныя аспекты гісторыі развіцця беларускага кнігадрукавання і прэсы ў адзначаны перыяд, але непасрэдна не асвятляюць дзейнасць устаноў БНР. У шэрагу даследаванняў сувязь паміж БНР і беларускай выдавецкай справай прысутнічае, але ў іх адзначаны толькі яе асобныя эпізоды[4]. У гэтым артыкуле зроблена спроба прааналізаваць галоўныя кірункі інфармацыйна-выдавецкай дзейнасці ўстаноў БНР у 1918–1925 гадах, яе ідэалагічныя і фінансавыя складальнікі і іншыя аспекты.

У лютым 1918 года першы склад Народнага Сакратарыята Беларусі (НСБ) на чале з Я. Варонкам паставіў перад сабой задачу шырокага інфармавання насельніцтва аб сваёй дзейнасці. Пры адсутнасці рэальных магчымасцей стаць легітымнай уладай у «зоне новай акупацыі» (у межах Менскай і заходніх паветаў Віцебскай і Магілёўскай губерань) і фактычнага байкоту ініцыятыў НСБ органамі мясцовага самакіравання стваральнікі БНР маглі трансліраваць свае намеры толькі выкарыстоўваючы вулічную агітацыю праз аб'явы і лістоўкі, а таксама дзякуючы сродкам масавай інфармацыі, якія падтрымлівалі ідэю беларускай незалежнасці ці стараліся змяшчаць аб'ектыўную інфармацыю аб намерах і дзеяннях урада БНР.

Яшчэ ў лютым 1918 года пры НСБ было ўтворана арганізацыйнае бюро, якое паставіла на мэце рэгістрацыю ўсіх прыхільнікаў

Мінск 1993, с. 150–153; В. Мазец, *Асветніцкая дзейнасць Урада Беларускай Народнай Рэспублікі* [у:] *Беларуская асвета: вопыт тысячагоддзя. Матэрыялы II Міжнароднага кангрэса 17–19 мая 2000 г. У 3 кн.* Кн. 1, Мінск 2000, с. 148–152; С. Рудовіч, *Рух за беларускую дзяржаўнасць і праблема грамадзянскага статусу беларускай мовы ў 1915–1918 гг.*, «Край = Kraj» 2001, № 1–2, с. 159–170; В. Талкачоў, *Беларускі друк і фарміраванне самасвядомасці беларускага народа*, «Весці Беларускага дзяржаўнага педагагічнага універсітэта. Сер. 2. Гісторыя. Філасофія. Паліталогія. Сацыялогія. Эканоміка. Культуралогія» 2003, № 4, с. 3–6.

[4] У. Сакалоўскі, *Надзвычайная дыпламатычная місія БНР у Нямеччыне (1918–1925)*, «Arche» 2009, № 3, с. 7–328; Д. Міхалюк, *Беларуская Народная Рэспубліка. 1918–1920 гг.: ля вытокаў беларускай дзяржаўнасці*, Смоленск 2015; T. Błaszczak, *Białorusini w Republice Litewskiej 1918–1940. Rozprawa doktorska*, Toruń 2012; Idem, *Białorusini w Republice Litewskiej 1918–1940*, Białystok 2017.

беларускага нацыянальнага руху, каб з іх скласці кадравы рэсурс і пачаць рэальную дзяржаўную работу. 25 лютага 1918 года гэтае бюро выдала ў менскай друкарні Я. Грынблата і распаўсюдзіла па рэгіянальных беларускіх арганізацыях сваю адозву «Да усіх сьвядомых і асьвечоных сыноў Беларусі!». У ёй гучаў заклік да інтэлігенцыі «прыйсьці к народу і ахвяраваць яму свае сілы […], як свой сыноўні дар, злажыць усю суму навукі і дасьвядчэньня, якую назбірала ў часы безпраўя». Але адгукнуліся на заклік нямногія. Нават тыя сімпатыкі беларускай справы, якія жадалі працаваць у нацыянальных арганізацыях, асабліва ў правінцыі, на голым патрыятызме, без матэрыяльнай і прававой падтрымкі мала чым маглі зварухнуць тутэйшае грамадства, якое знаходзілася ў складаных эканамічных умовах.

Выдавецкая база БНР была слабая. Справа ў тым, што фактычна ўсе друкарні, дзе выдаваліся беларускамоўныя кнігі і газеты, да Першай сусветнай вайны былі сканцэнтраваны ў Вільні. Пасля таго, як Вільня апынулася пад нямецкай акупацыяй і ўвайшла ў склад ваеннай квазідзяржавы Обер Ост[5], Менск аказаўся адрэзаным ад галоўнага беларускага выдавецкага асяродка. Рада і ўрад БНР ва ўмовах, калі нешматлікія казённыя друкарні ў Менску былі рэквізаваны нямецкімі вайсковымі ўладамі, маглі разлічваць толькі на прыватныя друкарні. Найбольш прыдатная для выдання масавым тыражом беларускай літаратуры менская губернская казённая друкарня была рэквізавана на патрэбы штаба нямецкай 10-й арміі. Усё, што ўдалося выратаваць ад рэквізіцыі – гэта друкарская папера, што зберагалася на кватэры А. Прушынскага[6].

Пытанне, дзе друкаваць свае агітацыйныя і прапагандысцкія выданні, было настолькі вострым для Рады і ўрада БНР, што абвестку

[5] З прыходам кайзераўскіх войск на ўсход Беларусі немцы максімальна абмежавалі кантакты і сувязі паміж «старой» і «новай» зонамі акупацыі.

[6] *Архівы Беларускай Народнай Рэспублікі.* Т. 1. Кн. 1. *Фонд № 582 Дзяржаўнага Архіву Літвы («Рада Міністраў Беларускай Народнай Рэспублікі»)*, укл. С. Шупа, Vilnius, New York, Мінск, Praha 1998, с. 60.

пра першы склад НСБ у пачатку красавіка 1918 года прыйшлося друкаваць у Бабруйску. У далейшым, як і ў 1917 годзе, беларускія дзеячы ў Менску для выдання сваіх лістовак і аб'яў, у тым ліку ўстаўных грамат БНР, карысталіся паслугамі прыватнай друкарні Я. Грынблата.

Лепей сітуацыя выглядала з выданнем перыёдыкі. У Менску працягвала выходзіць газета «Вольная Беларусь», якую фінансавала Таварыства беларускай культуры[7]. 21 лютага 1918 года выйшаў адзіны менскі нумар беларускай каталіцкай газеты «Крыніца», рэдакцыя якой раней знаходзілася ў Петраградзе[8]. 24 лютага 1918 года ўзнікла Менскае беларускае прадстаўніцтва, якое спрабавала сфарміраваць правацэнтрысцкае крыло ва ўстановах БНР[9]. Прадстаўніцтва пачало выдаваць газету «Беларускі шлях», якая стала ідэалагічным канкурэнтам «Вольнай Беларусі», арыентаванай на «сацыялістычны блок» БНР. Афіцыйным выдаўцом «Беларускага шляху» стала выдавецкае таварыства «Заранка», якое было ўтворана 19 сакавіка 1918 года на чале з А. Прушынскім (Алесем Гаруном), якога 2 лістапада змяніў В. Іваноўскі[10]. Адначасова Я. Варонка пачаў выданне рускамоўнай газеты «Белорусская земля», якая павінна была стаць афіцыйным органам НСБ. Яе першы нумар убачыў свет 1 сакавіка 1918 года: былі надрукаваны дакументы выканкама Рады Усебеларускага з'езда, першыя пастановы, загады і аб'явы НСБ, мемарандум беларускага ўрада да прадстаўнікоў нямецкай акупацыйнай адміністрацыі і інш.[11]

---

[7] У. Конан, *«Вольная Беларусь»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 2, Мінск 1994, с. 353–355.

[8] M. Moroz, *„Krynica". Ideologia i przywódcy białoruskiego katolicyzmu*, Białystok 2001, s. 67.

[9] *Минское белорусское представительство*, «Минский голос» 1918, 27 февраля.

[10] Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (НАРБ), ф. 368, воп. 1, спр. 27, арк. 41–42; У. Конан, *«Беларускі шлях»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 1, Мінск 1993, с. 459.

[11] *Архівы Беларускай…,* с. 159; П. Башко, *«Белорусская земля»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 2, Мінск 1994, с. 6.

Гэтыя факты адлюстроўваюць даволі сціплыя магчымасці Рады і ўрада БНР ў інфармацыйна-выдавецкай сферы. Народны сакратар асветы БНР А. Смоліч у сваім лісце да А. Луцкевіча ў Вільню вясной 1918 года канстатаваў: «Дарагі браток! […] Выдавецтва ў нас слабае. Найбольш – газэты»[12].

У Вільні ў той час дзейнічалі два выдавецтвы: першае, аднoўленае ў 1916 годзе В. Ластоўскім, – Беларускае выдавецкае таварыства – займалася пераважна выданнем школьнай літаратуры для беларускіх школ, а другое, якая фінансавалася нямецкай адміністрацыяй, было адказнае ў першую чаргу за выданне газеты «Гоман» і гадавых календароў[13].

25 сакавіка 1918 года Рада БНР прыняла трэцюю Устаўную грамату – дэкларацыю аб незалежнасці Беларусі[14]. «Лёсы кінутыя! – пісаў з гэтай нагоды М. Доўнар-Запольскі. – Вялікі акт у жыцьці нашага народу зьдзейсьніўся: Беларусь абвешчана сваім часовым урадам незалежнай рэспублікай. У кожнага беларуса пры гэтай вестцы радасна заб'ецца сэрца. Безьліч трывожных і сьветлых пытаньняў прамільгне ў галаве кожнага з нас: ці маем мы права на гэтакі крок, ці ў час гэты крок зроблены й – галоўнае – што чакае нашую Бацькаўшчыну наперадзе?»[15].

3 красавіка 1918 года А. Луцкевіч змясціў у «Гомане» свой артыкул «Будаваньне дзяржаўнага жыцьця», у якім разважаў: «Апавяшчэньне незалежнасьці Беларусі Актам 25 сакавіка стаўляе на чэрадзі пытаньне: чы маюць беларусы даволі сіл, патрэбных дзеля арганізацыі сваёй асобнай гасударственнасьці?»[16].

---

[12] Беларускі дзяржаўны архіў-музей літаратуры і мастацтва (БДАМЛіМ), ф. 3, воп. 1, спр. 261, арк. 30-30 адв.

[13] У. Конан, *«Гоман»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 3, Мінск 1996, с. 60–61.

[14] А. Луцкевіч, *Да гісторыі беларускага руху. Выбраныя творы*, укл., прадм., камент. А. Сідарэвіча, Мінск 2003, с. 104–105.

[15] «Вольная Беларусь» 1918, №15, 28 красавіка.

[16] І. Мялешка [А. Луцкевіч], *Будаваньне дзяржаўнага жыцьця*, «Гоман» 1918, № 28, 3 красавіка.

На хвалі гэтых настрояў з'явілася неабходнасць наладжвання сувязі паміж двума нацыянальнымі цэнтрамі. Да палітычных і адміністрацыйных перашкод у камунікацыі віленскіх і менскіх дзеячаў, якія чынілі нямецкія вайсковыя ўлады, дадавалася яшчэ і ваенная цэнзура. Так, у пачатку красавіка 1918 года НСБ вымушаны быў прасіць дазвол у нямецкага штатгаўптмана аб публікацыі дастатковым тыражом асобных адбіткаў трэцяй Устаўнай граматы БНР[17]. Таксама прыходзілася прасіць дазвол на выданне брашуры А. Луцкевіча «Аб палітычным палажэньні Ўсходняе Беларусі», якую ён скончыў пісаць 3 красавіка 1918 года і пераслаў для публікацыі ў Менск (брашура была выдадзена ў друкарні Я. Грынблата пад грыфам Народнага сакратарыята міжнародных спраў БНР)[18]. Адначасова беларускі ўрад дамагаўся ад немцаў дазволіць выданне па-беларуску яшчэ адной газеты[19]. У сярэдзіне красавіка 1918 года НСБ звярнуўся да менскага каменданта палкоўніка Франкенберга з просьбай аб выданні на беларускай мове газеты «Менскі вечар»[20]. У сваім звароце НСБ падкрэсліваў, што ў той самы час, як у горадзе выходзяць два штодзённікі па-руску, а на польскай мове адзін штодзённік і два штотыднёвікі, беларусы вымушаны абмяжоўвацца толькі дзвюма газетамі, якія да таго ж выдае не НСБ, а прыватныя асобы[21]. Пазней, 17 чэрвеня 1918 года, Я. Варонка зноў звярнуўся да нямецкіх улад ад імя Рады БНР, каб усё ж атрымаць дазвол на выданне «ўрадавай» газеты: «Апошні пэрыяд беларускага руху, – пісаў ён, – паставіў беларускіх дзеячаў у неабходнасьць як мага поўна і зьмястоўна асьвяшчаць усе падзеі беларускага жыцьця, знаёміць з гістарычным мінулым беларускага руху не толькі беларускую інтэлігенцыю, але і інтэлігенцыю апалячаную ды

[17] НАРБ, ф. 325, воп. 1, спр. 10, арк. 228.

[18] А. І. [А. Луцкевіч], *Усходняя Беларусь. Статыстычныя і гістарычныя матэрыялы*, Менск 1918.

[19] НАРБ, ф. 325, воп. 1, спр. 10, арк. 228а.

[20] *Ibidem*, спр. 22, арк. 58–60.

[21] *Ibidem*, спр. 10, арк. 206.

абруселую, якая зараз імкнецца да нацыянальнага аб'яднаньня, як ніколі раней. Гэтая неабходнасьць зараз узрасла тым больш, што шырокі попыт на беларускую кнігу зусім вычарпаў усе існуючыя запасы з ранейшых часоў, тады як выходзячыя беларускія газэты па характару свайго выданьня не могуць даваць вялікіх гістарычных асьветніцкіх ды эканамічных артыкулаў». Далей Я. Варонка прасіў дазволіць яму выпуск часопіса «Белорусское дело», які планаваў выдаваць на чатырох мовах – па-беларуску, па-руску, па-польску і па-нямецку агульным тыражом тры тысячы экзэмпляраў[22].

Трохі пазней з ідэяй выдаваць штотыднёвік «Варта» і тым самым «будзіць нацыянальную сьвядомасьць у стварэнні незалежнай Беларусі» выказаўся В. Захарка[23]. Але ўсе гэтыя звароты нямецкія вайсковыя чыноўнікі адхілялі, адзначаючы, што ў Менску ўжо друкуюцца «Беларускі шлях» і «Вольная Беларусь», і рэкамендавалі абмежавацца імі[24].

У Я. Варонкі было шмат выдавецкіх праектаў. Прынамсі, ён планаваў выданне ілюстраванага «Беларускага нацыянальнага слоўніка», прымеркаванага да выстаўкі імя Ф. Скарыны. З гэтай мэтай ён заклікаў усіх свядомых беларусаў – вучоных, грамадскіх працаўнікоў, палітыкаў, публіцыстаў, паэтаў, фальклярыстаў, тэатралаў, музыкантаў, мастакоў і іншых прадставіць яму свае фотакарткі з кароткай біяграфіяй[25]. Быў таксама праект выдання «Белай кнігі» – дакументальнага зборніка, які датычыў папярэдняга «пэрыяду барацьбы з народнымі камісарамі Заходняе вобласьці» і «прадстаўнікамі польскіх сілаў у Менску»[26]. Задумваўся і мастацкі альбом, прысвечаны беларускаму нацыянальнаму руху 1917–1918 гадоў, куды павінен быў увайсці цэлы шэраг партрэтаў беларускіх дзеячаў, віды гарадоў, якія маюць гістарычнае значэнне, тыпы на-

[22] *Ibidem*, спр. 21, арк. 158.
[23] *Ibidem*, спр. 19, арк. 50.
[24] *Ibidem*, спр. 10, арк. 219.
[25] *Ibidem*, спр. 19, арк. 54.
[26] *Ibidem*, спр. 8, арк. 72, 119–119 адв.

сельніцтва, здымкі гістарычных будынкаў розных гістарычных перыядаў. Рэдакцыя часопіса «Варта» планавала выданне карты БНР у двух фарматах – «у вялікім „насценным" памеры і ў выглядзе паштоўкі» – «з адпаведнымі праўкамі і дапаўненнямі ў тых месцах, дзе „тапографы" расійскай Акадэміі [Генеральнага штаба Узброеных Сіл. – *У. Л., А. Ч.*] зрабілі прыкрыя памылкі па заходняй ды паўднёвай межах» Беларусі[27].

Каб пашырыць інфармацыйную базу аператыўных навін і аналітычных матэрыялаў пры адлюстраванні падзей не толькі ў Беларусі, але і ў Расіі, Украіне, Германіі, Польшчы, Літве і ў цэлым у Еўропе, пры НСБ было арганізавана бюро «вырезок по хранению и классификации материалов заимствованных из белорусских, немецких, польских, еврейских, русских, литовских, украинских, французских и др. газет, журналов и книг»[28].

Падчас нямецкай акупацыі геаграфія рынку прэсы ў Менску і іншых беларускіх гарадах істотна пашырылася. Распаўсюджванне савецкай прэсы з усходу было забаронена (яна дастаўлялася падпольна), затое можна было чытаць навіны з газет і часопісаў, якія траплялі сюды з Германіі, а таксама рускія «белыя» (антысавецкія), польскія, літоўскія, украінскія, яўрэйскія (на ідыш і іўрыце) перыядычныя выданні. Паводле даных Беларускага прэс-бюро, нямецкія, польскія і рускія газеты траплялі сюды на другі дзень пасля выхаду дзякуючы г. зв. «кніжным палявым лаўкам». У Менску з'явілася магчымасць набываць і беларускія выданні з Вільні[29].

З сярэдзіны 1918 года дзякуючы фінансавай падтрымцы з боку Беларускай гандлёвай палаты ва Украіне становішча беларускага ўрада змянілася ў лепшы бок[30]. Гэта паўплывала на развіццё беларускага друку не толькі ў Беларусі, але і за яе межамі. Так, у Кіеве ад

---

[27] *Ibidem*, спр. 19, арк. 181–184.

[28] *Ibidem*, спр. 8, арк. 73, 75.

[29] *Ibidem*, арк. 27–27 адв.

[30] Lietuvos centrinis valstybės archyvas (LCVA), f. 582, ap. 2, b. 69, l. 66–66v.

імя мясцовай беларускай дыяспары па-руску выходзіла газета «Белорусское слово». Газета друкавала публіцыстыку М. Доўнар-Запольскага і Я. Хлябцэвіча, Устаўныя граматы БНР, зварот беларусаў-вайскоўцаў, якія знаходзіліся ва Украіне, пратэст Віленскай беларускай рады супраць польскіх прэтэнзій на беларускія землі[31].

Пераемнікам газеты «Белорусское слово» стала «Белорусское эхо» пад рэдакцыяй А. Мадзалеўскага, якое ставіла на мэце друкаваць «весткі аб будаўніцтве беларускае дзяржавы» і аб дзейнасці беларускіх арганізацый ва Украіне. Газета змясціла паведамленне пра абвяшчэнне незалежнасці БНР, ноту беларускай дэлегацыі аб непрызнанні падпісанага бальшавікамі Брэсцкага міру, афіцыйныя пастановы НСБ, інфармацыю пра дзейнасць Беларускай гандлёвай палаты ў Кіеве і інш. На яе старонках друкаваліся артыкулы М. Доўнар-Запольскага, Я. Хлябцэвіча, А. Цвікевіча, І. Краскоўскага і інш. Быў у газеце і «літаратурны куток». Да лістапада 1918 года выйшлі дзевяць нумароў[32].

«Яшчэ адна дзяржава ўзнікла на развалінах былой імператарскай Расіі, – пісаў А. Цвікевіч у выдадзенай у Кіеве брашуры «Краткий очерк возникновения Белорусской Народной Республики». – Яшчэ адзін народ сам, без чужой падказкі ці насілля звонку бярэцца за будаўніцтва сваёй гістарычнай будучыні. Параўноўваючы з іншымі суседзямі, сённяшняе становішча Беларусі адрозніваецца толькі тым, што перад новай дзяржавай ляжаць нашмат большыя цяжкасці, чым перад нейкай іншай новаўтворанай дзяржавай»[33].

Пачын кіеўскіх беларусаў падтрымалі прыхільнікі палітычнай самастойнасці Беларусі, якія падчас Першай сусветнай вайны апынуліся ў Адэсе. Утвораныя там Беларуская нацыянальная рада

---

[31] А. Ліс, *«Белорусское слово»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 6. Кн. 2, Мінск 2003, с. 342.

[32] А. Ліс, А. Шорахаў, *«Белорусское эхо»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 2, Мінск 1994, с. 8.

[33] А. Цвикевич, *Краткий очерк возникновения Белорусской Народной Республики*, Киев 1918, с. 16.

і культурна-асветная арганізацыя «Беларускі гай», маючы сціплыя фінансавыя магчымасці, здолелі арганізаваць у Адэсе адно сярэдняе вучылішча-камуну, чатыры пачатковыя школы з беларускай мовай навучання, аматарскі тэатр-студыю, а таксама наладзілі выданне ўласнай газеты[34].

Рэальна не ацаніўшы ступень сваёй легітымнасці і палітычнага ўплыву, Рада БНР 24 мая 1918 года прыняла нічым не падмацаваны закон аб дзяржаўным статусе беларускай мовы на тэрыторыі Беларусі. Беларускі нацыянальны камітэт у Магілёве ў сваім лісце за 5 чэрвеня 1918 года ў Менск так выказаўся пра гэтае рашэнне: «Вітаючы адраджэнне беларускай народнай мовы і росквіт беларускай літаратуры, паэзіі і мастацтва, камітэт лічыць, што ўвядзенне ў дзяржаўнае справаводства беларускай мовы як абавязковай [з'яўляецца] нясвоечасовым крокам»[35].

Тым часам у Менску Народны Сакратарыят БНР паспеў выдаць зборнік вершаў «Матчын дар» Алеся Гаруна, «Песні жальбы» Якуба Коласа, «Бярозку» Ядвігіна Ш., паэму «Тарас на Парнасе», брашуру «Усходняя Беларусь» А. Луцкевіча, зборнік літаратурных твораў з газеты «Вольная Беларусь», «Дзіцячую чытанку» для пачатковых класаў беларускіх школ і інш.[36]

Вельмі востра адчувалася патрэба ў беларускамоўных школьных падручніках. Прыходзілася выкарыстоўваць даваенныя школьныя чытанкі Цёткі і Якуба Коласа, а таксама школьную літаратуру выдадзеную ў Обер Осце, што паўлегальна дастаўлялася з Вільні. Сітуацыя палепшылася ўвосень 1918 года, калі немцы скасавалі абмежаванні на эканамічныя і культурныя сувязі паміж Менскам і Вільняй. Пры ўрадзе БНР быў нават створаны маленькі аддзел па падрыхтоўцы школьных падручнікаў, як арыгінальных, так і перакладных.

---

[34] НАРБ, ф. 325, воп. 1, спр. 21, арк. 169–199.
[35] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 138, арк. 74.
[36] *Ibidem*, спр. 19, арк. 177–178.

Але для выдання падручнікаў у Менску адсутнічала належная выдавецкая база. К. Езавітаў пісаў Я. Варонку ў верасні 1918 года аб прамаруджванні ў выданні часопіса «Варта»: «У горадзе часопіс даўна чакаюць і пачынаюць сумнявацца ў тым, што ён выйдзе»[37]. Адзін нумар часопіса ўсё ж выйшаў у кастрычніку. Фактычна гэта было адзінае перыядычнае выданне на беларускай мове, якое ўбачыла свет пад грыфам БНР. У нумары былі надрукаваны артыкулы Я. Варонкі, А. Луцкевіча, К. Езавітава, П. Крачэўскага, прысвечаныя пытанням дзяржаўнага будаўніцтва, гаспадарчаму і культурнаму развіццю Беларусі. Тут жа ўпершыню быў змешчаны фотаздымак першага складу НСБ[38].

У пачатку снежня 1918 года Чырвоная Армія заняла Менск, і ўрад БНР на чале з А. Луцкевічам пераехаў спачатку ў Вільню, а затым у Гродна. Адначасова Рада БНР вяла перагаворы з Дзяржаўнай радай Літвы (Тарыбай) аб палітычнай падтрымцы і дзяржаўнай прыналежнасці Гродзеншчыны і Беласточчыны. У выніку, ужо ў пачатку снежня 1918 года было створана беларускае прадстаўніцтва ў Тарыбе на чале з В. Ластоўскім, а Я. Варонка стаў міністрам беларускіх спраў у літоўскім урадзе[39].

1 снежня 1919 года была абвешчана беларуская савецкая рэспубліка. У гэты ж час у Вільні пачала выходзіць новая беларуская газета «Грамадзянін», орган «левай фракцыі Беларускай сацыялістычнай грамады» (першы нумар выйшаў 14 студзеня 1919 года, пры бальшавіках)[40]. Рэдактарам «Грамадзяніна» з'яўляўся кіраўнік партыі беларускіх эсэраў Т. Грыб, які з аптымізмам сустрэў абвяшчэнне

[37] *Ibidem*, арк. 64.

[38] А. Каўка, *«Варта»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 2, Мінск 1994, с. 224.

[39] T. Błaszczak, *Białorusini w Republice Litewskiej 1918–1940. Rozprawa doktorska…,* s. 87–91; Э. Гімжаўскас, *Беларускі фактар пры фармаванні літоўскай дзяржавы ў 1915–1923 гг.*, Białystok, Vilnius 2012, с. 92–102; Д. Міхалюк, *op. cit.*, с. 301–310.

[40] А. Ліс, *«Грамадзянін»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 3, Мінск 1996, с. 98.

савецкай Беларусі. «Я не за грошы стараўся адваяваць незалежную Беларускую Рэспубліку, – пісаў ён у той час з Вільні невядомаму адрасату, – цяпер яна адваявана, існуе рэальны ўрад, рамкі зроблены, трэба гатаваць партрэт, а партрэтам можа быць толькі культурнага ўзроўню агульнае развіццё нашага народа. […] Справа палітычная наладжана, незалежнасць Беларусі ў прынцыпе абаронена»[41].

Тым часам, апынуўшыся ў Гродне, што яшчэ заставалася пад немцамі, старшыня Рады Міністраў БНР А. Луцкевіч вырашыў зрабіць стаўку на ўдзел у Парыжскай мірнай канферэнцыі, дзе спадзяваўся дамагчыся прызнання БНР. У гэты час ён займаўся складаннем дыпламатычных мемарандумаў і нот у абарону незалежнасці Беларусі і адначасова рыхтаваў да друку брашуру М. Доўнар-Запольскага «Асновы дзяржаўнасці Беларусі»[42]. Неўзабаве яна выйшла праз аддзел друку Міністэрства беларускіх спраў урада Літвы (МБС). 5 лютага 1919 года Я. Варонка даслаў ліст А. Луцкевічу з падзякай за дапамогу ў выданні брашуры і 10 першых экзэмпляраў. Гэтая кніга выклікала вострую крытыку з боку літоўскага ўрада, калі беларуская дэлегацыя пачала яе распаўсюджваць сярод удзельнікаў мірнай канферэнцыі ў Парыжы[43].

Увесну 1919 года ўрад БНР спрабаваў аднавіць сваю інфармацыйна-выдавецкую дзейнасць за кошт сродкаў, атрыманых ад урада Украінскай Народнай Рэспублікі. 1 мая 1919 года ўбачыў свет першы нумар газеты «Зорка» пад рэдакцыяй Аўгенні Аляксюк, а з 30 сакавіка да 18 мая 1919 года ў Гродне выйшла 11 нумароў газеты «Беларусь». «Зорку» фармальна выдаваў гродзенскі Беларускі нацыянальны камітэт, тады як «Беларусь» – Цэнтральная беларуская рада Гродзеншчыны на чале з П. Алексюком, зацверджаным камісарам БНР па Гродзенскай губерні[44].

---

[41] Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka (LMAVB), f. 21, vnt. 166, l. 3av.

[42] М. Доунар-Запольскі, *Асновы Дзяржаунасьці Беларусі*, Городно 1919.

[43] LMAVB, f. 21, vnt. 287, l. 25; T. Błaszczak, *op. cit.,* s. 117.

[44] А. Пяткевіч, *«Беларусь»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 3, Мінск 1996, с. 486.

Тагачасны міністр унутраных спраў БНР Кузьма Цярэшчанка пісаў у справаздачы: «Нягледзячы на недахват газэтных працаўнікоў першыя дзевяць нумароў „Беларусі" былі добрыя, але апошнія нумары зьявіліся ніжэй уселякай крытыкі – гэта ўжо абмылка пана камісара Алексюка, які замест сваёй працы пачаў працу ў зносінах с польскім урадам без майго ведама і згоды. Газэты „Зорка" выйшла ўсяго 2 нумары, пасля чаго была зачынена за бязвінную саўсім стаццю аб паляках…»[45].

У сярэдзіне чэрвеня 1919 года ў Гродна прыехаў Т. Грыб, які разам з М. Маркевічам, Я. Чарапуком і П. Мядзёлкай пачаў выдаваць ад імя Цэнтральнай беларускай рады Гродзеншчыны газету «Родны край». Але фактычна яна з'яўлялася выданнем партыі беларускіх эсэраў. «У Горадзеншчыне ўзьняўся сільны антыпольскі рух, – паведамляў У. Крынскі, – які ўзначальвала партыя беларускіх рэвалюцыйных сацыялістаў. Сюды пераехаў адзін зь лідэраў гэтае партыі Тамаш Грыб і тут пачала выдавацца іхняя газэта „Родны Край". Эсэраўская ідэалёгія […] знайшла тут шмат прыхільнікаў, і ад гэтага часу Горадня сталася адным з мацнейшых цэнтраў гэтага руху»[46].

Рэдакцыя газеты знаходзілася ў памяшканні Цэнтральнай беларускай рады Гродзеншчыны, якую эсэры выкарыстоўвалі ў якасці прыкрыцця сваёй палітычнай агітацыі. «Кожны вечар [...], – згадвала П. Мядзёлка, – народу, асабліва моладзі, збіралася шмат. Хто прыходзіў пачытаць газеты і часопісы, хто на рэпетыцыі, а хто проста спаткацца з людзьмі, пагутарыць. Амаль кожную нядзелю ў кніжнай зале наладжваліся танцы...»[47].

Газета «Родны край» змяшчала інфармацыю пра культурна-асветнае жыццё Гродна, гісторыю краю, карэспандэнцыі з месцаў. Канфлікт з польскімі ўладамі выклікаў надрукаваны ў пятым ну-

[45] НАРБ, ф. 325, воп. 1, спр. 22, арк. 58–60.

[46] У. Крынскі, *Адраджэнскі рух у Горадзеншчыне*, «Новая дарога» 1942, № 28, 4 кастрычніка, с. 4.

[47] П. Мядзёлка, *Сцежкамі жыцця*, «Полымя» 1993, № 5, с. 190.

мары «Роднага краю» артыкул Я. Чарапука пад назвай «Правам ці мячом» з заклікам «руйнаваць гнёзда двухглавых і адноглавых арлоў» на беларускай зямлі[48]. У адказ мясцовыя польскія арганізацыі выдалі адозву з пратэстам, а адна з польскіх газет, перадрукаваўшы гэты артыкул, звярнулася да пракуратуры з патрабаваннем закрыць «Родны край». У выніку, 20 ліпеня 1919 года былі арыштаваны сябры рэдакцыі П. Мядзёлка, К. Салошык, А. Фохт і Я. Натусевіч. Адначасова ў Вільні быў зняволены Т. Грыб, пазней пераведзены ў гродзенскую турму[49].

Пазней М. Краўцоў у менскай газеце «Звон» выступіў з вострай крытыкай беларускіх эсэраў. «Адна з палітычных групіровак, – пісаў ён у артыкуле «Палітычная нясьпеласьць», – выдаючы ў Горадні беларускую газэту «Родны край», зьмясьціла ў ёй артыкул, які праўдзівей было б назваць бунтарскаю адозваю, разлічаную на пэўны палітычны шумок ды толькі таго. Але вышла куды горш, як думалі [...] палітычныя камэдыянты. Улада, прыкрыўшы газэту, прыкрыла разам [...] і ўсю работу зарганізаваных у Горадні беларусаў... Чаму за імпэт двох юнакоў павінны адказ трымаці ўсе нашые арганізацыі Горадзеншчыны?.. Майце грамадзянскую адвагу і палітычны такт рызыкаваць толькі працаю сваёй партыі і яе імем, а ўсяго беларускага руху пад рэпрэсіі не падстаўляйце»[50].

Тым часам урад БНР спрабаваў наладзіць выданне беларускай літаратуры на беларускай тэрыторыі, занятай улетку 1919 года польскімі войскамі. Паводле К. Цярэшчанкі, у пачатку 1919 года ўрад БНР стаў галоўным спонсарам Беларускага выдавецкага таварыства ў Вільні (увесну таго ж года БВТ атрымлівала фінансавыя субсідыі ад мясцовай савецкай улады). «Выдавецкае таварыство ў гэты час, – пісаў К. Цярэшчанка, – мае каля 50 000 марак грошэй

[48] «Родны край» 1919, № 5, 7 кастрычніка, с. 1; А. Ліс, *«Родны край»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 6. Кн. 1, Мінск 2001, с. 118–119.

[49] „Echo" 1919, № 150; П. Мядзёлка, *op. cit.*, с. 135–137, 190.

[50] «Звон» 1919, № 4, 1 верасня.

і больш чым на 150 000 марак паперы. Прамой грашовай падмогі Выдавецкаму таварыству не патрэбна, але ўкосвенная вельмі важна; яна павінна выражацца ў закупкі дзеля школ і бібліятэк кніг, выдаваемых таварыствам. Я лічыў бы важным, калі б Рада Міністраў асыгнавала не менш 15 000 мар. на штомесячную закупку кніг для школ і бібліятэк. Бібліятэкі патрэбны пры школах, коопэратывах, цэрквах, касцелах і ў нацыянальных гуртках»[51].

Адносна віленскай газеты «Беларуская думка» К. Цярэшчанка пісаў: «Лічучы з налічнасьцю пэрсаналю, здольнага працаваць у газэце і з патрэбнасцью сур'ёзнай газэты дзеля дзяржаўнай справы, – абавязкова, што яна зрабілася штодзённай. Гэта справа разглядалася у Вільні сярод адпаведных кругоў і там прыйшлі да такога ж перакананьня. Да таго часу, пакуль не будзе добра наладжэна добрая камунікацыя то вядома газэта будзе даваць дэфіцыт»[52].

Адначасова з тым, як з'яўляюцца чарговыя беларускія выданні, асаблівую вастрыню набывае пытанне іх распаўсюджвання. У сярэдзіне студзеня 1919 года А. Смоліч пісаў да А. Луцкевіча з Украіны: «Прышліце як мага больш сюды якаснай літаратуры – асабліва вучэбнікаў – усіх па 1 экзэмпляру і матэрыялы да друку і перадруку. Здаецца распачнём выдавецтва»[53]. Віленскае выдавецтва «Веда» ў верасні 1919 года планавала даслаць у Менск 3000 экзэмпляраў лемантара «Зорка», 1000 – «Роднага краю», 400 – «Геаграфіі Беларусі», 500 – «Расейска-беларускага слоўніка» і інш.[54] Ужо ў канцы 1919 года на станцыі Вежбалова (цяпер Virbalis, Vilkaviškio rajonas, Літва) літоўцы арыштавалі беларускіх кур'ераў, у якіх канфіскавалі некалькі карт БНР і беларускую літаратуру. Частка карт была адрасавана міністру беларускіх спраў урада

[51] НАРБ, ф. 325, воп. 1, спр. 22, арк. 58–60.
[52] *Ibidem*.
[53] LMAVB, f. 21, vnt. 287, l. 24v.
[54] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 34, арк. 11.

Літвы Я. Варонку, што выклікала скандал і абвінавачванне апошняга ў здрадзе літоўскай дзяржаве[55].

Разам з тым, МБС працягвала актыўную інфармацыйна-выдавецкую дзейнасць. Яшчэ ў кастрычніку 1919 года пачаў выходзіць «Часопісь Міністэрства Беларускіх Спраў». Тады ж было закладзена Таварыства імя Ф. Скарыны, кіраўніком і галоўным арганізатарам якога выступаў Я. Варонка. Адным з вынікаў працы таварыства стала публікацыя кнігі К. Езавітава на рускай мове «Белорусы и поляки: документы и факты из истории оккупации Белоруссии поляками в 1918 и 1919 гг.». Галоўнай мэтай кнігі было паказаць сутнасць акупацыйнай палітыкі Польшчы на тэрыторыі Беларусі. Першапачаткова ў прапагандысцкіх мэтах яе планавалася выдаць на рускай, польскай, беларускай, літоўскай, французскай, нямецкай і англійскай мовах агульным тыражом 10 тысяч экзэмпляраў. Аднак у выніку фінансавых праблем было надрукавана толькі тры тысячы экзэмпляраў па-руску[56]. Яшчэ адной важнай падзеяй стаў выхад брашур Я. Варонкі «Белорусский вопрос к моменту Версальской мирной конференции» і «Беларускі рух ад 1917 да 1920 году: кароткі агляд». Праўда, калі другую працу можна далучыць да беларускай прапаганды, дык у першай Я. Варонка выступаў з пазіцый літоўскай дзяржаўнасці, выразна адзначаючы, што тэрыторыя заходняй Беларусі належыць Літве[57].

Тым часам урад БНР не пераставаў шукаць новыя магчымасці для разгортвання беларускай выдавецкай справы. Ужо 15 ліпеня

---

[55] T. Błaszczak, *op. cit.,* s. 122.

[56] К. Езовитов, *Белорусы и поляки. Документы и факты из истории оккупации Белоруссии поляками в 1918 и 1919 гг.*, Ковна 1919; T. Błaszczak, *op. cit.,* s. 120–121.

[57] И. Воронко, *Белорусский вопрос к моменту Версальской мирной конференции*, Ковно 1919; Я. Варонка, *Беларускі рух ад 1917 да 1920 году: кароткі агляд*, Коўна 1920. «Выключэннем на фоне ўсёй палітычна-прапагандысцкай літаратуры, што выдавалася ў Каўнасе Таварыствам Францыска Скарыны, – піша Т. Блашчак, – з'яўляецца ананімная паэма «Тарас Паляшук» (больш вядомая пад арыгінальнай назвай «Тарас на Парнасе»)» (T. Błaszczak, *op. cit.,* s. 120–121).

1919 года ў Вільні адбылося арганізацыйнае пасяджэнне новага выдавецкага таварыства «Крыніца». У склад заснавальнікаў увайшлі А. Смоліч, Б. Тарашкевіч, В. Ластоўскі, Я. Станкевіч і М. Гарэцкі. У часовы прэзідыум таварыства ўвайшлі К. Дуж-Душэўскі, Б. Тарашкевіч і М. Гарэцкі. Перад новай установай стаяла задача выдаваць беларускія падручнікі. Рэдакцыя набыла рукапісы «Расейска-беларускага слоўніка» М. Гарэцкага, «Дзіцячых гульняў» і «Роднага краю» Л. Чарняўскай (жонкі М. Гарэцкага). Акрамя таго, было запланавана другое выданне «Беларускай граматыкі для школ» Б. Тарашкевіча[58].

У сярэдзіне верасня 1919 года таварыства «Крыніца» змяніла назву на «Веда». Яго ўзначаліў Я. Станкевіч, які ахвяраваў на яго развіццё ўласныя 7,5 тысяч польскіх марак. Былі выдадзены «Геаграфія Беларусі» А. Смоліча, другая частка матэматычнага «Задачніка» Р. Юрэвіча, «Зорка» Аляксандры Смоліч, «Беларуская граматыка для школ» Б. Тарашкевіча і карта Беларусі[59]. 21 верасня 1919 года адбылася сустрэча кіраўніцтва выдавецтва са старшынёй урада БНР А. Луцкевічам, які прыехаў у Вільню. Вынікам сустрэчы стала рашэнне аб'яднаць разам Беларускае выдавецкае таварыства і «Веду» ў адно кааператыўнае Беларускае выдавецкае таварыства[60].

Заняцце палякамі Менска ў жніўні 1919 года стала паваротным момантам у беларускай выдавецкай справе. 10 жніўня 1919 года на агульным сходзе менскага беларускага актыву быў утвораны Часовы Беларускі нацыянальны камітэт (ЧБНК)[61]. Яго першым старшынёй быў абраны А. Прушынскі (Алесь Гарун), аднак ужо неўзабаве яго змяніў міністр унутраных спраў БНР К. Цярэшчанка[62].

Шмат намаганняў кіраўніцтва ЧБНК скіроўвала на беларусізацыю навучальных устаноў, заснаванне культурна-асветных і ма-

[58] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 34, арк. 7, 9, 10.
[59] *Ibidem*, арк. 11.
[60] *Ibidem*, арк. 15.
[61] НАРБ, ф. 368, воп. 1, спр. 24, арк. 1–1 адв.
[62] *Ibidem*, арк. 7.

ладзёжных гурткоў, развіццё кааператываў і сельскагаспадарчых таварыстваў, пашырэнне беларускай прэсы ў правінцыі. Дзякуючы ЧБНК у Менску былі заснаваны новыя газеты і часопісы: «Звон», «Беларусь», «Беларускае жыцьцё» (Вільня, Менск), «Рунь», а таксама выйшлі два нумары слуцкай «Нашай каляіны». Да камітэта перайшла менская земская друкарня.

У пачатку 1920 года А. Луцкевіч пад псеўданімам Веслаў Калиноўскі выдаў па-польску брашуру «Усходняе пытанне і Беларусь»[63]. У самой кнізе разглядалася ўсяго адно пытанне: «Якую пазіцыю павінна заняць вольная Польшча да дзяржаватворнай працы беларускага народа?»[64]. А. Луцкевіч лічыў, што «Польская дзяржава, як дзяржава, безумоўна зацікаўлена ў стварэнні беларускай дзяржаўнасці і аддзяленні Беларусі ад Расіі. Ніякі кампраміс з Расіяй коштам Беларусі не ратуе ад небяспечнай сітуацыі, якая ўзнікае ў выніку падзелу гэтага краю». Прэм'ер-міністр БНР разлічваў на тое, што яму ўдасца сыграць на амбіцыях кіраўніка Польшчы Ю. Пілсудскага: «Цяжкасць, якая тут з'яўляецца, гэта ўзгадненне беларускага дзяржаўнага будаўніцтва з падобным будаўніцтвам літоўскім. З гэтага пункту гледжання беларусы вельмі ясна і неаднаразова заяўлялі пра сваё жаданне супрацоўнічаць з літоўскім народам у кірунку адраджэння дуалістычнага Вялікага Княства Літоўскага. І саюз з Польшчай пры падтрымцы аднолькава зацікаўленых у рэалізацыі гэтай канцэпцыі мясцовых палякаў і жыдоў у значнай меры паскорыў бы вырашэнне праблемы „Вялікай Літвы". А далей, праз Беларусь, Польшча ўстанавіла б шчыльны кантакт з Латвіяй і Эстоніяй. А далей, пад уплывам беларускай акцыі, паскорыўся б паварот да Польшчы, які ўжо выразна адзначаецца ва Украіне, што дало б сур'ёзныя вынікі ў кірунку вырашэння Польшчай усходняга пытання. Вядома, што палітыка Украіны і палітыка Беларусі заўсёды мелі шмат супольных пунктаў і ўзаемна адна на адну

[63] А. Сідарэвіч, *Прадказаньні Антона Луцкевіча*, „Arche" 2009, № 3, с. 439–442.
[64] А. Луцкевіч, *Усходняе пытаньне і Беларусь*, „Arche" 2009, № 3, с. 448.

ўплывалі і ўплываюць». Заставалася толькі высветліць, што на гэта ўсё скажа Масква. Тут А. Луцкевіч быў катэгарычны: «Незадаволенасць Расіі?! Польская дзяржава павінна баяцца Расіі, адноўленай у граніцах 1914 г. – без кангрэсовай Польшчы. Расія без Балтыкі, без Беларусі, без Украіны не запалохае нікога – тым больш, калі з гэтых адасобленых зямель узнікне моцны, звязаны супольнасцю інтарэсаў комплекс дзяржаў». Вывад, да якога прыходзіў аўтар, гучаў як дыпламатычная прапанова: «Трэба дзейсна падтрымаць беларускае дзяржаўнае будаўніцтва і нацыянальна-культурную працу з тым слушным перакананнем, што Беларусь пойдзе плячо ў плячо з тым, хто ў вырашальны момант дасць ёй дапамогу»[65]. Аднак праблема была якраз у тым, што далёка не ўсё ва ўнутранай палітыцы Польшчы адносна беларусаў залежала ад Ю. Пілсудскага. І сам кіраўнік польскай дзяржавы быў далёкі ад шчырасці ў беларускім пытанні.

Далейшая рэарганізацыя і пашырэнне беларускай выдавецкай справы спынілася ў сувязі з расколам Рады БНР, які адбыўся ў снежні 1919 года. Тым не менш, у гэтым годзе беларускімі выдавецтвамі былі выпушчаны 11 выданняў: «Дзядзька Якуб» Ф. Аляхновіча, праграма і статут Беларускай народнай партыі, кніжка для чытання «Родны край» Л. Гарэцкай, «Невялічкі беларуска-маскоўскі слоўнік» М. Гарэцкага, «Зорка» Аляксандры Смоліч, новае выданне «Беларускай граматыкі для школ» Б. Тарашкевіча, два календары – «Крыніца» і «Наша хата»[66]. 20 сакавіка 1920 года ў Менску быў падпісаны беларуска-польскі дагавор, які сярод іншага прадугледжваў фінансаванне польскім бокам выдання падручнікаў для беларускіх школ[67].

---

[65] *Ibidem*, c. 448–450.

[66] LMAVB, f. 79, vnt. 868, l. 3–3v.

[67] *Документы и материалы по истории советско-польских отношений.* T. II (ноябрь 1918 г. – апрель 1920 г.), Москва 1964, с. 610–612; K. Gomółka, *Rozmowy polsko-białoruskie,* „Dzieje Najnowsze. Kwartalnik poświęcony historii XX wieku" 1988, r. 20, z. 1, s. 8–9.

2 кастрычніка 1920 года ў Гродне пачала выходзіць газета «Беларускае слова», рэдактарам якой быў В. Адамовіч-малодшы, больш вядомы як атаман Дзяргач[68]. «Наша мэта ясная, – абвяшчала «Беларускае слова» ў сваім першым нумары, – нашыя шляхі – простыя. Мы будзем змагацца, як ужо з даўніх часоў змагаецца лепшая частка беларускай інтэлігенцыі, за незалежнасьць Беларусі... Мы ведаем, што ўжо хутка Беларусь станецца запраўды незалежнай... Дэмакратычная Польшча, напісаўшы на штандары сваім імя і ідэю Пілсудскага, чынна паможа Беларусі здабыць незалежнасьць»[69].

У гэты самы час Беларускі палітычны камітэт (БПК) выдаваў газету «Зьвястун», якая павінна была стаць ідэалагічным рупарам войска генерала С. Булак-Балаховіча падчас палескага паходу. На старонках газеты з'явіўся шэраг публічных заяў, як, напрыклад, адозва камітэта «Да жыхароў краю»[70]. Іншая адозва, да яўрэйскага насельніцтва, заклікала да агульнай працы ў імя Беларусі і абяцала прыцягнуць да адказнасці ўсіх вінаватых у пагромах[71]. А ўжо 16 лістапада 1920 года ў Мазыры БПК абвясціў генерала С. Булак-Балаховіча «начальнікам» беларускай дзяржавы. У сваю чаргу, генерал выступіў з заявай аб непрызнанні існуючых органаў БНР і абвясціў аб стварэнні новага ўрада на чале з В. Адамовічам-старэйшым. Галоўныя пастулаты новага палітычнага ўтварэння зводзіліся да барацьбы за незалежнасць Беларусі, склікання ўстаноўчага сходу і стварэння беларускай дзяржавы ў цесным саюзе з Польшчай, пры апоры на краіны Антанты[72].

---

[68] Больш падрабязна гл.: А. Пашкевіч, А. Чарнякевіч, *Невядомыя старонкі біяграфіі В. Адамовіча, ці Да гісторыі палітычнага авантурызму ў беларускім нацыянальным руху* [у:] *Берасцейскі храніограф. Зборнік навуковых прац.* Вып. 4, Брэст 2004, с. 314–334;

[69] «Беларускае слова» 1920, № 1, с. 1.

[70] Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), TSK, t. 99, k. 8.

[71] *Ibidem*, k. 9.

[72] LCVA, f. 22, ap. 1, b. 56, l. 41v.

Кіраўніцтва БНР сустрэла гэтыя навіны негатыўна. Тым не менш, навіны з фронту, дзе вёў баі С. Булак-Балаховіч, перадрукоўвалі ў беларускіх выданнях амаль без каментарыяў[73]. Неўзабаве, аднак, сітуацыя змянілася, і віленская газета «Наша ніва», якая перад гэтым размяшчала паведамленні пра наступ «народнай арміі», выступіла з нататкай зусім супрацьлеглага зместу: «У Вільні атрымана жменя адозваў і улётак арміі С. Булак-Балаховіча па-беларуску. Усё гэта робіць даволі мізэрнае ўражаньне. „Зьвястун" – „Білютэнь Беларускага палітычнага камітэту пры Народнае арміі генерала Булак-Балаховіча" – гэта лісток на адной старонцы, напісаны даволі падазрыцельнай з боку беларускасьці мовай. І ўсюды – адно толькі ўвасхваленьне „Вялікага Правадыра Бацькі Булак-Балаховіча" ў форме ня зусім прыстойнай. Да штабу Балаховіча езьдзілі некалькі маладых беларускіх афіцэраў, але вельмі хутка вярнуліся адтуль. „Беларускасьць арміі Балаховіча, – кажуць, – гэта толькі форма, пад якой хаваецца чыстая маскоўшчына". Дый склад палітычнага камітэта з панам Аляксюком на чале ня можа вызваць даверыя беларускага грамадзянства. Паводле тых жа афіцэраў, спробы палітычнага камітэту зьдзержываць „балахоўцаў" ад рабункаў спакойнага насяленьня даюць мала карысьці: „балахоўцаў" вельмі трудна перарабіць, – і дзе яны пяройдуць, там, як кажуць, і „трава не расьце". Наагул, прыглядзеўшыся да ўсяе „балахоўшчыны", беларускія афіцэры расчараваліся ўва ўсім гэтым прадпрыемстве і ня суляць яму ўдачы на даўжэйшы час…»[74]. Яшчэ больш востpай аказалася заява Беларускага прэс-бюро ў Каўнасе, у якой адзначалася, што дзейнасць самазваных «прадстаўнікоў незалежнай Беларусі», якія запрашаюць ад імя народа «доблесныя расейскія войскі», не мае нічога агульнага з беларускім грамадствам[75].

[73] «Наша ніва» 1920, № 5, 22 лістапада, с. 2.
[74] «Наша ніва» 1920, № 6, 29 лістапада, с. 1.
[75] „Przymierze" 1920, № 14, 14 listopada, s. 16.

Тым часам у Вільні з'явіўся цэлы шэраг беларускамоўных перыядычных выданняў, заснавальнікі якіх пачалі паміж сабой вострую палітычную барацьбу. У канцы 1920 года быў зменены статут Беларускага выдавецкага таварыства, а яго праўленнне пераабрана. 13 кастрычніка старшынёй БВТ стаў В. Іваноўскі, у склад праўлення ўвайшлі М. Какановіч (віцэ-старшыня), А. Станкевіч, М. Гарэцкі, Б. Тарашкевіч, Ф. Умястоўскі і Г. Багдановіч[76]. Аднак ужо на агульным сходзе 17 кастрычніка кіраўніцтва арганізацыі зноў змянілася. На гэты раз старшынёй выдавецтва стаў М. Гарэцкі, яго намеснікам А. Луцкевіч, а скарбнікам А. Станкевіч. В. Іваноўскі і Б. Тарашкевіч былі абраны ў рэвізійную камісію. Загадчыкам рэдакцыйна-выдавецкай часткі быў прызначаны Я. Станкевіч. Пры гэтым было выказана пажаданне, каб «рукапісы з прынцыповага боку, а таксама і важнейшую тэрміналёгію разглядала адмысловая камісія», а пасля зацвярджаў старшыня. Адначасова было вырашана кнігарню таварыства здаць у арэнду Э. Будзьку[77]. 19 кастрычніка 1920 года было прынята рашэнне аб юрыдычным скасаванні выдавецтва «Веда» («Крыніца»), якое ўжо не дзейнічала, і аб перадачы яго маёмасці рэарганізаванаму БВТ[78].

Старой праблемай беларускай выдавецкай справы заставаўся брак новых высакаякасных рукапісаў, што прымушала выдаўцоў перавыдаваць ранейшую літаратуру. У пачатку верасня 1921 года Аляксандра Смоліч пісала, звяртаючыся да БВТ: «Напісаныя мною кніжкі – лемантар „Зорка" і чытаньне да яго ўжо некалькі разоў перавыданы рознымі выдавецкімі фірмамі, пры чым ні адна з іх нават не патурбавалася паведаміць мяне аб гэтым. З гэтай прычыны апошняе выданьне лемантара мае ў сабе тыя ж памылкі, што былі і ў першым выданьні і той самы правапіс, якім друкаваліся кніжкі да выхаду ў сьвет граматыкі Тарашкевіча. Уважаючы, што ў такім

[76] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 34, арк. 5.
[77] *Ibidem*, арк. 17.
[78] *Ibidem*, арк. 12.

відзе лемантар не павінен быць ужываны ў школах, катэгарычна прашу спыніць далейшае выдаваньне кніжкі з старых матрыц. Разам з гэтым паведамляю, што лемантар мною перагледжаны нанова і папраўлены згодна з досьледамі маей школьнай практыкі. Выдаўцу новых выданьняў лемантара я маю паставіць пэўныя варункі, аб якіх, калі зацікавіцеся, магу паведаміць асобна»[79].

Тым часам урад БНР ужо больш за год функцыянаваў на эміграцыі і быў вымушаны шукаць новыя фінансавыя сродкі для працягу сваёй дзейнасці. Яшчэ ў сярэдзіне 1919 года пры дыпламатычнай місіі БНР у Берліне была заснавана Беларуская служба друку і тэлеграфнай інфармацыі, якая двойчы на тыдзень выпускала інфармацыйныя бюлетэні з адлюстраваннем праблем Беларусі (першы інфармацыйны бюлетэнь убачыў свет у чэрвені 1919 года). Паводле Л. Зайца, нямецкая афіцыйная і неафіцыйная прэса выяўляла цікавасць да праблем Беларусі, беларусаў ахвотна запрашалі чытаць лекцыі і даклады, у якіх закраналася адпаведная праблематыка. Прэс-бюро пры дыпламатычнай місіі БНР у Берліне падтрымлівала кантакты з афіцыйным выдавецтвам Вольфа, забяспечвала інфармацыяй МЗС Германіі і афіцыйнае агенцтва «Прэсэ-Вартэ». А. Луцкевіч асабіста накіроўваў артыкулы і нататкі пра Беларусь у нямецкія газеты і часопісы, садзейнічаў выпуску на нямецкай мове кніг, якія змяшчалі інфармацыю пра Беларусь, яе гісторыю, культуру, эканамічнае развіццё. Першая кніга падобнага роду была выпушчана ў Берліне пад рэдакцыяй В. Егера ў выдавецтве Karl Curtius[80]. Неўзабаве ў Германіі былі выдадзены палітычны нарыс А. Цвікевіча «Беларусь», паштоўкі з гербамі беларускіх ваяводстваў і карта з абазначэннем этнаграфічных граніц Беларусі[81]. Акрамя таго, у берлінскай друкарні

[79] LMAVB, f. 21, vnt. 554, l. 1.

[80] W. Jäger, *Weissruthenien*, Berlin 1919.

[81] А. Тихомиров, *Проблема белорусско-германских отношений в 1914–1922 гг.*, «Белорусский журнал международного права и международных отношений» 2002, № 4, с. 41–42.

Ю. Галеўскага былі надрукаваны ў значнай колькасці дыпламатычныя пашпарты БНР[82].

На 1920 г. шэфам Беларускага прэс-бюро ў Берліне з'яўляўся Л. Заяц, а дарадчыкам па пытаннях прэсы Валянцін фон Дытман. Прэс-бюро адзін-два разы на тыдзень выпускала свае інфармацыйныя бюлетэні па-нямецку, у якіх змяшчала галоўныя навіны пра Беларусь. Таксама ўдалося наладзіць сувязь з некаторымі тэлеграфнымі агенцтвамі: нямецкім – Вольфа, літоўскім – Elta і іншымі. Прэс-служба берлінскай місіі БНР рыхтавала для беларускага ўрада ў Каўнасе агляды замежнай прэсы, якая дасылалася з Берліна, Капенгагена і іншых еўрапейскіх гарадоў, дзе знаходзіліся беларускія замежныя прадстаўніцтвы. У верасні 1921 года было адкрыта Беларускае прэс-бюро ў Данцыгу, якое ўзначаліў Ісак Лур'е. Прыкладна тады ж Я. Варонка і Я. Чарапук заснавалі Беларускае прэс-бюро ў Чыкага (ЗША).

Былі зроблены спробы і беларусамі Латвіі наладзіць выдавецкую дзейнасць. У сакавіку 1920 года выйшаў адзіны нумар літаратурна-грамадскага часопіса «На чужыне» рыжскага аддзела Беларускага культурна-асветнага таварыства «Бацькаўшчына», рэдактарам якога быў Р. Казячы. Галоўнай мэтай новага выдання з'яўлялася *«згуртаваць усе беларускія сілы, працуючыя за мяжой»*. У выданні былі змешчаны партрэты беларускіх дзеячаў, вершы, некаторыя з якіх прыпісваліся С. Булак-Балаховічу. Быў таксама змешчаны тэкст з нотамі беларускай марсельезы «Адвеку мы спалі». Праўда, неўзабаве на загад міністра ўнутраных спраў Латвіі часопіс быў забаронены. Нагодай стала карта Беларусі, надрукаваная на вокладцы, якая ўключала і частку тэрыторыі Латвійскай Рэспублікі[83].

Яшчэ адным выдавецкім праектам урада БНР стаў выпуск паштовых марак г. зв. Асобнага атрада БНР. Яшчэ ў канцы жніўня

---

[82] Д. Міхалюк, *op. cit.*, с. 246.

[83] *Архівы Беларускай…,* с. 500; Д. Міхалюк, *op. cit.*, с. 406; В. Герасімаў, *«На чужыне»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 5, Мінск 1999, с. 253.

1919 года Рада Народных Міністраў БНР зацвердзіла прапанову міністра беларускіх спраў урада Літвы Я. Варонкі аб выпуску «дзержаўных беларускіх пачтовых і гэрбавых марак». За права выпуску марак ён павінен быў заплаціць дзяржаўнаму скарбу «50% нарыцацельнай цаны праданых марак». Фактычна, гэта азначала перадачу канцэсіі прыватнай асобе, аднак беларускі бок пакідаў за сабою магчымасць выкупіць пазней гэта права[84]. Пагаршэнне беларуска-літоўскіх адносін, аднак, не дазволіла рэалізаваць гэты праект. Замест гэтага беларускія маркі выдаў К. Езавітаў, плануючы такім чынам атрымаць сродкі на фарміраванне беларускіх вайсковых часцей. Яму нават удалося правесці гашэнне значнай часткі гэтых марак у паштовай канторы ў Марыенбургу (Алукснэ), і яны пэўны час знаходзіліся ў паштовым абароце на тэрыторыі Латвіі. Пазней К. Езавітаў здолеў зацікавіць беларускімі маркамі еўрапейскіх філатэлістаў і нават выслаў пробную партыю ў Берлін[85].

Пасля падпісання ў канцы 1920 года пагаднення паміж урадамі БНР і Літвы беларуская інфармацыйна-выдавецкая дзейнасць у Каўнасе актывізавалася. Тут з'явілася Беларускае прэс-бюро, якое пачало выдаваць «Бюлетэнь Беларускага Прэс-Бюро ў Коўне». На чале бюро ў розны час стаялі К. Дуж-Душэўскі, А. Аўсянік, І. Лур'е і А. Валковіч. Толькі ў 1921 годзе выйшла 160 нумароў бюлетэня, які высылаўся ў розныя краіны (налічвалася да 70 карэспандэнтаў і падпісчыкаў, сярод якіх выдавецтвы, тэлеграфныя агенцтвы, прыватныя асобы). Аднак пазней колькасць нумароў, як і колькасць атрымальнікаў бюлетэня значна скарацілася. Апошнія яго шэсць выпускаў пабачылі свет у 1924 годзе[86].

---

[84] *Архівы Беларускай…,* с. 418.

[85] Л. Карповіч, *Беларуская паштовая марка: ад вытокаў да эміграцыі*, «Запісы Беларускага інстытуту навукі й мастацтва» 2013, № 36, с. 90–99; В. Батиевский, *Марки и полевая почта «Асобнага атрада БНР»* [online], http://mirmarok.ru/prim/view_article/732 [доступ: 14.11.2016].

[86] T. Błaszczak, *op. cit.,* s. 194–196.

Асеўшы ў Каўнасе, загранічны камітэт Беларускай партыі эсэраў з канца 1920 года пры дапамозе літоўскіх сацыял-дэмакратаў хутка наладзіў выданне антыпольскай літаратуры для перапраўкі яе ў падкантрольную палякам Сярэднюю Літву. Паўліна Мядзёлка, у той час жонка лідара беларускіх эсэраў Т. Грыба, пазней успамінала: «У Каўнасе хутка знайшлася праца для мяне. Тамаш ужо завязаў зносіны з сацыял-дэмакратычнымі коламі літоўскіх дзеячаў. Пры матэрыяльнай дапамозе, арганізаванай прафесарам Жэмайцісам, мы з Тамашам заняліся выданнем агітацыйна-прапагандысцкай літаратуры, накіраванай супраць польска-панскіх акупантаў у Заходняй Беларусі. Друкаваліся невялікія брашуры з самымі бязвіннымі загалоўкамі, якія зусім не адпавядалі зместу гэтых брашур. А каб яшчэ больш замыліць вока польскіх жандараў, на адваротным баку вокладкі друкавалі на польскай мове: „Za pozwoleniem cenzury wojskowej”».

Напярэдадні выбараў у Сейм Сярэдняй Літвы ў 1921 годзе МБС выдала шэраг антыпольскіх прапагандысцкіх брашур: «Народны прыгавор», «Вышэй галаву беларускія сяляне», «Расейска-польскі баль і беларускае пахмельле», «Чаму-ж усыхаюць кветачкі польскія на гною беларуска-літоўскім?», «Ад мора да мора», «Зямлі беларускаму сялянству», «Чаму-ж ты маўчыш, кабета сялянская?», «Хто вінаваты?», «Стыдна маўчаць», «Прэч рукі ад нашай зямлі», «Спэкулянты беларускай душой», «Наша крыўда» і адозву «Да лепшых сыноў польскай нацыі». Аднак у 1922 годзе фінансаванне з боку літоўцаў значна скарацілася: МБС выдала ўсяго чатыры кнігі, не звязаныя з палітычнай кан’юнктурай: «Неба і зоры», «Закон жыцьця сярод жывёлаў», «Дудка беларуская» і «Сьпевак Бландэль». У 1925 – апошнім – годзе існавання МБС выйшла толькі адна кніга – пераклад на беларускую мову казак Г. Х. Андэрсэна[87].

[87] LMAVB, f. 21, vnt. 2212, l. 15–15v.; T. Błaszczak, *Białorusini w Republice*..., s. 120–121.

У канцы 1920 года ў Берліне сіламі беларускай эміграцыі было арганізавана беларускае выдавецкае таварыства «Вызваленьне» і Хаўрус дапамогі беларускім пісьменнікам імя Алеся Гаруна. Адным з першых выданняў новага выдавецтва стала кніга А. Цвікевіча «Адраджэньне Беларусі і Польшча», якая пабачыла свет напярэдадні І Беларускай агульнанацыянальнай канферэнцыі ў Празе ў верасні 1921 года. У сваёй працы аўтар паспрабаваў развесці два паняцці – польская культура і польская дзяржава, усяляк падкрэсліваючы небяспеку для беларускага руху з боку апошняй. «…Спрачацца з тым, што старая беларуская культура шла з Заходу і была з ім арганічна звязана – нельга […], – пісаў ён. – Так сама нельга спрэчацца з тым, што лепшая частка польскага грамадзянства за часоў рэвалюцыйнае барацьбы за свае вызваленьне, уплывала на беларускае адраджэньне і нават у апошнія гады царызму ідэйна дапамагала беларускаму руху. Але гэтыя факты надта мала, а мо' і зусім нічога не гавораць на карысьць палітычнага аб'яднаньня Беларусі з Польшчай. Гісторыя сьведчыць хутчэй наадварот, што культурнаму беларускаму адраджэньню трэба унікаць палітычнай сувязі з польскай дзяржавай»[88].

Далей А. Цвікевіч тлумачыў сваё бачанне галоўных прыярытэтаў у вырашэнні «беларускага пытання»: «Адраджэньне нацыянальнае культуры, разумеемай вузка, у форме адраджэньня мовы, літаратуры і навукі, становіць аднак толькі адну з мэт беларускага вызвольчага руху. Нагэтулькі ж працоўным заданьнем яго зьяўляюцца – соцыяльнае вызваленьне працоўных мас Беларусі, эканомічнае адраджэньне краю і, як вышэйшая праява нацыянальнай свабоды, – узмацненьне самаістнае нацыянальнае дзяржаўнасьці. […] Ніводная з гэтых мэт ня будзе на Беларусі дасягнута ў выпадку палітычнай залежнасьці яе ад сучаснай Польшчы»[89].

[88] А. Цьвікевіч, *Адраджэне Беларусі і Польшча*, Менск, Вільня, Berlin 1921, с. 146.

[89] *Ibidem*, с. 154.

Аўтар кнігі «Адраджэньне Беларусі і Польшча» зрабіў вывад аб сацыяльнай абумоўленасці беларуска-польскага канфлікту, які немагчыма вырашыць у межах сучаснай Польшчы: «Тэорыя беларуска-польскага збліжэньня занадта вялікае значэньне ў міжнацыянальных адносінах прыдае канстытуцыйным гарантыям. […] Нават пры найлепшых пісаных гарантыях, нават пры найспагадаючых настроях Варшавы, становішча беларускага Менску у хаўрусе с сучаснай Польшчай будзе заўсёды загроджана, калі ўспомніць аб ролі польскага „крэсовага элемэнту". Гэты „крэсовы элемэнт", гэтая зямельная арыстакратыя, шляхоцка-эксплюатуючы стан пры усіх добрых плянах цэнтра, абярне Беларусь у „крэсы", і пытаньне аб беларускім культурным адраджэньні абярне ў пытаньне „окраинной", „крэсовай" палітыкі»[90].

«Першае, – рэзюмуе А. Цвікевіч, – што вымагае адраджэньне Беларусі ад сучаснай Польшчы, – гэта пагадзіцца з фактам існаваньня беларускага народу, як адзінага цэлага, кінуць дзяліць яго па рэлігійнай азнацэ і не распаўсюджваць сваіх дзяржаўных прэтэнзій далей сваіх этнаграфічных граніц… Другая вымога, якую можна зазначыць у стасунку адраджаючайся Беларусі да польскай дзяржавы, гэта поўнае няўмешваньне Польшчы ў справу беларускага адраджэньня. Яму ня трэба апякунаў. Яно здолее здзейсьніць свае мэты ўласнымі сіламі»[91].

Увосень 1921 года, з-за поўнага развалу выдавецкай базы ў ССРБ, рашэннем СНК рэспублікі прымаецца рашэнне за савецкія залатыя чырвонцы друкаваць беларускамоўную школьную і мастацкую літаратуру ў Берліне. Адказным за арганізацыю беларускай выдавецкай базы ў Германіі быў прызначаны З. Жылуновіч (Цішка Гартны). Да гэтай працы ён далучыў П. Мядзёлку і роднага брата А. Цвікевіча – Івана. Чытаем ва ўспамінах П. Мядзёлкі: «Праездам з Мінска, затрымаўся на адзін дзень у Каўнасе Цішка

[90] *Ibidem*, с. 152–153.
[91] *Ibidem*, с. 181–182.

Гартны. Ён накіроўваўся ў Берлін па справе выдання беларускіх падручнікаў для школ. Спаткаўшы мяне на вуліцы, ён запрасіў супрацоўнічаць пад яго кіраўніцтвам у якасці стыль-рэдактара і карэктара. Разбураная ў часе войн паліграфічная прамысловасць Краіны Саветаў яшчэ не магла задаволіць шырокіх патрабаванняў на кнігі грамадска-палітычнай, мастацкай літаратуры і падручнікаў. А таму ў Замежгандлі пры Савецкім пасольстве ў Берліне быў арганізаваны выдавецкі аддзел, а ў ім секцыя беларускіх выданняў, у якой, апрача загадчыка Ц. Гартнага, працавалі Іван Цвікевіч і я. Кнігі друкаваліся ў Лейпцыгу, а карэктуру прысылалі ў выдавецкі аддзел Замежгандлю. У партфелі беларускай секцыі знаходзіліся 6–8 падручнікаў, зборнік беларускіх народных песень для хору ў апрацоўцы Тэраўскага і „Сокі цаліны" Цішкі Гартнага»[92].

Трэба сказаць, што беларускае савецкае выдавецтва ў Берліне актыўна кантактавала з мясцовым прадстаўніцтвам БНР, выкарыстоўваючы яго вопыт у арганізацыі выдання беларускамоўных падручнікаў, спеўнікаў і мастацкай літаратуры. Гэтае супрацоўніцтва тычылася не толькі тэхнічных аспектаў. Яно датычыла і арганізацыйных і творчых пытанняў, што адлюстравана ў архіўных дакументах. І. Цвікевіч, як адказны за выдавецкую справу ССРБ у Германіі, актыўна карыстаўся кур'ерскімі паслугамі дыпламатычнага прадстаўніцтва БНР па перасылцы карэспандэнцыі. Аб будучыні Беларусі прадстаўнікі БНР і ССРБ думалі ва ўнісон. І. Цвікевіч у лісце ад 8 лістапада 1921 года ў Каўнас, да прэм'ер-міністра БНР Вацлава Ластоўскага, пісаў: «Многапаважаны п. Ластоўскі! Выбачайце, што дакучаю вам з гэтымі тэрмінамі, але ніхто ня можа мне памагчы ў гэтым. Надзёўбваецца магчымасьць друкаваць рожныя табліцы для школ нашых і трэба будзе зрабіць надпісы на нашай мове. Апрача гэтага трэба ўсеж-ткі перакласьць для сярэдніх школ зоологію й яшчэ якія-небудзь кніжкі. Калі ласка, прышліце праз Бароўскага [кіраўнік берлінскай місіі БНР. – *У. Л.*, *А. Ч.*] мой пераклад

[92] П. Мядзёлка, *Сцежкамі жыцця. Успаміны*, Мінск 1974, с. 206.

– якой я рабіў у Коўне, разам з кніжкай. Так сама прышлеце тую кніжачку „Природоведение", што я зьбіраўся пералажыць. [...]

Любячае сэрца ўсюды знойдзець сваё роднае, йзноў выцягне на сьвет Божы, каб ведалі людзі, што ня мы, сучасьнікі, – першыя й апошнія. Жылі й будзем жыць. Хоць часам душа чарнее ад страху за свой народ, ад страху – колькі працы яшчэ на дзесяткі гадоў нам – маленькай горстачке інтэлігентаў, але вочы глядзяць у сьветлую даль, рукі самі цягнуцца да працы, каб адагнаць, каб супакоіцца ад чорных думак. Гэта нашая маленькая горстачка эмігрантскай беларускай інтэллігенцыі, якая яна слабая ў параўнаньні з усімі іншымі нацыянальнымі групамі! У гісторыі нацыянальных рухаў, бадай ня было нацыяналістаў-эмігрантаў бяднейшых за нас, бадай нікому так мала спачувалі як нам. Усе ж такі мы ня ўмёрлі дый ня хочэм уміраць. Як краты мы сочым пад зямлей пакуль свае ходы, мы робім паціху свае падкопы пад расейска-маскоўскую ідэалёгію, пад гоноровую шляхецкую ідэалёгію й прыйдзе час калі мы ўзарвем гэтыя распухшыя на чужой працы й крыві гмахі, мы выйдзем на волю, на сонцэ й пакажам, што мы здольны да усясьветнай культуры, што мы пад брудныміі сапагамі пензенскіх самахвалаў і пад лякераванымі боцікамі варшаўскіх франтаў усе ж такі выкулі непахібную волю, што мы падкапаліс пад самыя сэрцы іхняга самахвальства й маем сілу скінуць к чортавай мацеры напіханую ў нас гвалтам чужацкую культуру і адначасна сарваць з іх бліскучыя адзежы „культурнасьці", пад якімі схаваліся штык і зубы. Ах, толькі б сілы ў душы хапіла, толькі б не памерці раней чымся прыйдзе лепшы наш час!»[93].

Адным з апошніх выдавецкіх праектаў БНР у Каўнасе быў штомесячнік «Беларускі сьцяг» пад рэдакцыяй К. Дуж-Душэўскага, які выходзіў з красавіка да верасня 1922 года. Фактычна гэта было адзінае выданне, якое афіцыйна з'яўлялася органам беларускага ўрада. Апрача некалькіх зваротаў урада БНР і матэрыялаў грамад-

[93] LCVA, f. 582, ap. 1, b. 25, l. 022v–023v.

ска-палітычнага зместу, часопіс змяшчаў артыкулы А. Цвікевіча, якія насілі праграмны характар: «Чатыры гады», «Беларусь перад Генуэзскай канферэнцыяй» і інш.[94]

У артыкуле з нагоды адкрыцця міжнароднай канферэнцыі ў Генуі А. Цвікевіч адзначаў, якія задачы стаяць у сувязі з гэтым перад урадам БНР: «Кожная магчымасьць абароны інтарэсаў беларускага народу павінна быць выкарыстана. Аб Беларусі і аб беларускім пытаньні Эўропа ведае яшчэ надзвычайна мала. Нагэтулькі мала, што, прыкладам, завярэньне палякаў, маючых добрую зьвязь са ўсімі эўропэйскімі ўрадамі, аб „польскасьці" Гарадзеншчыны не сустракаюць адпору; наадварот, у спрэчцы аб некаторых беларускіх землях Эўропа становіцца на бок Польшчы, што відаць хоць бы з апошняга літоўска-польскага канфлікту за Віленшчыну і Сувальшчыну. Кождую магчымасьць пашырыць агітацыю за нашу справу, кожны выпадак, дзе беларускае пытаньне можа быць закранута – мы павінны выкарыстаць. Мы павінны знайсці ў Эўропе сваіх прыяцеляў, сваіх прыхільнікаў, якія падтрымалі і ўзялі бы свой голас у нашу абарону разам з намі. […] Мы павінны як мага шырэй папулярызаваць нашы дамаганьні, знаёміць Эўропу аб становішчы і ідэалах беларускага народу»[95].

У сваёй публіцыстыцы А. Цвікевіч ёміста і проста сфармуляваў сутнасць і значэнне абвяшчэння незалежнасці БНР: «Права на незалежнасьць разумеецца само сабой… Акт 25 Сакавіка не шукае для сябе апраўданьня. […] Ён сваім зместам зацьверджае прадвечнае права народаў Беларусі на волю. […] Дзякуючы Акту 25 Сакавіка Беларусь не стала незалежнай дзяржавай. Але гэта ня зьмяншае надзвычайнай, гістарычнай вартасьці гэтага акту, як галоўнейшага закону беларускага вызваленчага руху, усяго белару-

[94] Г. Зелянова, *«Беларускі сцяг»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 1, Мінск 1993, с. 453–454.

[95] *Беларусь у палітыцы суседніх і заходніх дзяржаў (1914–1991). Зборнік дакументаў і матэрыялаў. У 4 т.* Т. 2, Мінск 2012, с. 87–88.

скага адраджэньня. Ён стаў не законам, праведзеным у жыцьцё, але стаў законам беларускага жыцьця»[96]. Сам часопіс, аднак, сустрэў даволі вострую крытыку з боку розных беларускіх груп. Сярод іншага, яго крытыкавалі за празмерную палітызацыю[97].

Апошнім месцам знаходжання беларускага ўрада стала Прага. Т. Грыб у канцы лістапада 1923 года ў адным з лістоў да паэта У. Жылкі пісаў: «Думаў аб выдаўніцтве. Падумаць толькі, гэтымі днямі толькі даведаўся – аб тым-жа, што вясной была гутарка – расейцы атрымалі крэдыт на выдавецтва […], а мы дулю з макам. Чаму? Ды ўсё таму-ж: няма каму працаваць, няма сіл»[98]. Гэтак, у снежні 1925 года Беларускай грамадой у Празе было арганізавана ўрачыстае пасяджэнне («акадэмія») з нагоды 500-й гадавіны пачатку кнігадрукавання ў Беларусі. Пры непасрэдным удзеле сяброў беларускіх нацыянальных арганізацый у Чэха-Славакіі неаднаразова арганізоўваліся беларускія кніжныя выстаўкі: летам 1925 года – беларускі стэнд на выстаўцы «Руская кніга», у красавіку 1926 года – самастойная выстаўка, у чэрвені-ліпені 1926 года – беларускі аддзел у рамках Міжнароднай славянскай кніжнай выстаўкі[99].

Падзеі кастрычніка 1925 года, калі падчас канферэнцыі ў Берліне значная частка міністраў БНР перадала свае мандаты ўраду БССР, а таксама актыўнае нацыянальнае будаўніцтва ў БССР прывялі да таго, што сярод заходнебеларускай інтэлігенцыі пачала пашырацца думка аб тым, што ідэя БНР вычарпала сябе, цэнтрам «збірання беларускіх зямель» стаў савецкі Менск, а Заходняя Беларусь у перспектыве павінна стаць часткай БССР. Да гэтага ў першую чаргу схіляліся лідары Беларускай сялянска-работніцкай грамады[100].

---

[96] А. Галынец [А. Цвікевіч], *Чатыры гады (25.III.1918–25.III.1922)*, «Спадчына» 1996, № 3, с. 148.

[97] T. Błaszczak, *op. cit.*, s. 194–196.

[98] Т. Грыб, *Выбранае*, Мінск 2017, с. 365.

[99] У. Ляхоўскі, *Ад гоманаўцаў да гайсакоў. Чыннасць беларускіх маладзёвых арганізацый у 2-й палове XIX ст. – 1939 г.*, Białystok, Vilnius 2012, с. 402–405.

[100] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 195, арк. 22.

Ужо пасля Берлінскай канферэнцыі, у канцы лютага 1926 года, адбылася канферэнцыя беларускіх дзеячаў у Данцыгу, на якой было вырашана стварыць рэдакцыйную камісію для замежнай беларускай прэсы. Інфармацыя пра гэта дайшла да польскіх спецслужб[101]. Нічога дзіўнага, што абвінавачванне ў захоўванні і распаўсюджванні беларускай літаратуры праходзіла па справе беларускіх партызан у Польшчы ў 1923 і 1925 гадах, па справе беларускіх настаўнікаў у Латвіі ў канцы 1924 года. Сярод іншага, сакратару даўгаўпілскага таварыства «Бацькаўшчына» ставілася ў віну тое, што ён атрымаў ад К. Езавітава для захоўвання і распаўсюджвання кнігу «Беларусы і палякі», часопіс «Бацькаўшчына», шмат газет, карты і паштоўкі БНР. Праўда, у сваіх паказаннях К. Езавітаў засведчыў, што атрымаў карту БНР з кніжных складоў беларускага аддзела Міністэрства асветы Латвіі. А адным з галоўных доказаў «антыдзяржаўнай» дзейнасці мясцовых беларусаў стаў падручнік А. Смоліча «Геаграфія Беларусі»[102].

Бадай, апошнімі крокамі Рады БНР у выдавецкай справе стала публікацыя зборніка «Замежная Беларусь» пад рэдакцыяй П. Крачэўскага і надрукаваны на гектографе «Бюлецень Рады Беларускай Народнай Рэспублікі». Яны выйшлі ў той час, калі на тэрыторыі самой Беларусі – як Савецкай, гэтак і Заходняй, падпарадкаванай Польшчы, адбываўся заўважны выдавецкі бум і адчуваўся рост попыту на беларускую кнігу і прэсу. З'яўляліся новыя падручнікі і навуковыя часопісы, друкаваліся дзясяткі газет. На гэтым фоне пражскія выданні саступалі ім па тыражах, якасці друку дый па змесце. Але галоўнай задачай пражскага беларускага асяродка было аспрэчванне легітымнасці ліквідацыі ўрада БНР. У першую чаргу П. Крачэўскі і В. Захарка імкнуліся даказаць, што прадстаўніцтва

[101] J. Januszewska-Jurkiewicz, *Przyczynek do losów przywódców „Zielonego Dębu" w świetle sprawozdań policji politycznej w Wilnie z lat 1923–1926*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne" 2001, t. 15, s. 227–228.

[102] LMAVB, f. 155, vnt. 484, l. 3ap.

БНР працягвае сваё існаванне[103]. Абмежаваныя ў фінансавых і арганізацыйных рэсурсах апошнія абаронцы БНР вымушаны былі значна скараціць сваю выдавецкую і прапагандысцкую дзейнасць[104].

У 1921 годзе К. Дуж-Душэўскі па-прарочы напісаў: «Палітыка гэта дзень, а кніжка вечнасць. Трэба было б уцяміць усім што на грунці культуры німа ні партый, ні груп, ні арыентацый. Ёсьць адна вялікая, магутная і вечная „культура", перад якой усе на сьвеце пахіляе сваю галаву. Над усім можна ўзяць перавагу, а над ёй ніхто і ніколі. Яна дыктуе правы і абавязкі. Яна заўседы пабеждае. Той выходзіць пабядзіцелем, хто найбольш блізкі да культуры, бо яна і розум, і адзежа, па ей і спатыкаюць, і праводзяць»[105]. Нягледзячы на ўсе аб'ектыўныя і суб'ектыўныя цяжкасці, якія давялося пераадольваць стваральнікам БНР, іх самаахвярная дзейнасць на ніве выдавецкай справы здолела захаваць арыентаваную на дэмакратычныя каштоўнасці ідэю беларускай дзяржаўнасці.

Архіўныя крыніцы

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, TSK, t. 99, k. 8–9.

Lietuvos centrinis valstybės archyvas, f. 22, ap. 1, b. 56, l. 41v; f. 281, ap. 2, b. 32, l. 63–63ap.; f. 361, ap. 3, b. 5, l. 25–26; f. 582, ap. 1, b. 25, l. 022v–023v; ap. 2, b. 69, l. 66–66v.

Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, f. 21, vnt. 166, l. 3v.; vnt. 287, l. 24v–25; vnt. 554, l. 1; vnt. 2212, l. 15–15v.; f. 79, vnt. 868, l. 3–3v; f. 155, vnt. 484, l. 3ap.

Беларускі дзяржаўны архіў–музей літаратуры і мастацтва, ф. 3, воп. 1, спр. 19, арк. 64, 177–178; спр. 34, арк. 5, 7, 9–12, 15, 17; спр. 138, арк. 74; спр. 195, арк. 22; спр. 261, арк. 30–30 адв.

Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь, ф. 325, воп. 1, спр. 8, арк. 27–27 адв., 72, 73, 75, 119–119 адв.; спр. 10, арк. 206, 219, 228–228а; спр. 19,

[103] *Замежная Беларусь. Зборнік гісторыі, культуры і эканоміі*, кн. 1, рэд. П. Крэчэўскі, Praha 1926; В. Мазец, *«Замежная Беларусь»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 3, Мінск 1996, с. 402.

[104] LCVA, f. 361, ap. 3, b. 5, l. 25–26.

[105] *Ibidem*, f. 281, ap. 2, b. 32, l. 63–63ap.

арк. 50, 54, 181–184; спр. 21, арк. 158, 169–199; спр. 22, арк. 58–60; ф. 368, воп. 1, спр. 24, арк. 1–1 адв., 7; ф. 368, воп. 1, спр. 27, арк. 41–42.

Літаратура

Błaszczak T., *Białorusini w Republice Litewskiej 1918–1940*, Białystok 2017.

Błaszczak T., *Białorusini w Republice Litewskiej 1918–1940. Rozprawa doktorska*, Toruń 2012.

„Echo" 1919, № 150.

Garbiński J., Turonek J., *Białoruski ruch chrześcijański XX wieku. Słownik biograficzno-bibliograficzny*, Warszawa, 2003.

Głogowska H., *Białoruś 1914–1929. Kultura pod presją polityki*, Białystok 1996.

Gomółka K., *Rozmowy polsko-białoruskie,* „Dzieje Najnowsze. Kwartalnik poświęcony historii XX wieku" 1988, r. 20, z. 1.

Jäger W., *Weissruthenien*, Berlin 1919.

Januszewska-Jurkiewicz J., *Przyczynek do losów przywódców „Zielonego Dębu" w świetle sprawozdań policji politycznej w Wilnie z lat 1923–1926*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne" 2001, t. 15.

Moroz M., *„Krynica". Ideologia i przywódcy białoruskiego katolicyzmu*, Białystok 2001.

„Przymierze" 1920, № 14, 14 listopada.

Мялешка І. [Луцкевіч А.], *Будаваньне дзяржаўнага жыцьця*, «Гоман» 1918, № 28, 3 красавіка.

А. І. [Луцкевіч А.], *Усходняя Беларусь. Статыстычныя і гістарычныя матэрыялы*, Менск 1918.

Архівы Беларускай Народнай Рэспублікі. Т. 1. Кн. 1. *Фонд № 582 Дзяржаўнага Архіву Літвы («Рада Міністраў Беларускай Народнай Рэспублікі»)*, укл. С. Шупа, Vilnius, New York, Мінск, Praha 1998.

Башко П., *«Белорусская земля»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 2, Мінск 1994.

«Беларускае слова» 1920, № 1.

Беларусь у палітыцы суседніх і заходніх дзяржаў (1914-1991). Зборнік дакументаў і матэрыялаў. У 4 т. Т. 2, Мінск 2012.

Варонка Я., *Беларускі рух ад 1917 да 1920 году: кароткі агляд*, Коўна 1920.

«Вольная Беларусь» 1918, №15, 28 красавіка.

Воронко И., *Белорусский вопрос к моменту Версальской мирной конференции*, Ковно 1919.

Галынец А. [Цвікевіч А.], *Чатыры гады (25.III.1918 – 25.III.1922)*, «Спадчына» 1996, № 3.

Герасімаў В., *«На чужыне»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 5, Мінск 1999.

Гигин В., *Бумажная республика. Из истории БНР 1918 года*, «Нёман» 2005, № 2.

Гімжаўскас Э., *Беларускі фактар пры фармаванні літоўскай дзяржавы ў 1915–1923 гг.*, Białystok, Vilnius 2012.

Грыб Т., *Выбранае*, Мінск 2017.

Документы и материалы по истории советско-польских отношений. Т. II (ноябрь 1918 г. – апрель 1920 г.), Москва 1964.

Доунар-Запольскі М., *Асновы Дзяржаунасьці Беларусі*, Городно 1919.

Езовитов К., *Белорусы и поляки. Документы и факты из истории оккупации Белоруссии поляками в 1918 и 1919 гг.*, Ковна 1919.

Замежная Беларусь. Зборнік гісторыі, культуры і эканоміі, кн. 1, рэд. П. Крэчэўскі, Praha 1926.

Зелянова Г., *«Беларускі сцяг»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 1, Мінск 1993.

«Звон» 1919, № 4, 1 верасня.

Калубовіч А., *Крокі гісторыі. Дасьледваньні, артыкулы, успаміны*, Białystok, Vilnius, Мінск 1993.

Карповіч Л., *Беларуская паштовая марка: ад вытокаў да эміграцыі*, «Запісы Беларускага інстытуту навукі й мастацтва» 2013, № 36.

Батиевский В., *Марки и полевая почта «Асобнага атрада БНР»* [online], http://mirmarok.ru/prim/view_article/732 [доступ: 14.11.2016].

Каўка А., *«Варта»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 2, Мінск 1994.

Ковкель И., Сташкевич Н., *Почему не состоялась БНР? Из истории политического банкротства националистической контрреволюции в Белоруссии. 1918–1925 гг.*, Минск 1980.

Конан У., *«Беларускі шлях»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 1, Мінск 1993.

Конан У., *«Вольная Беларусь»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 2, Мінск 1994.

Конан У., *«Гоман»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 3, Мінск 1996.

Крынскі У., *Адраджэнскі рух у Горадзеншчыне*, «Новая дарога» 1942, № 28, 4 кастрычніка.

Ліс А., *«Белорусское слово»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 6. Кн. 2, Мінск 2003.

Ліс А., *«Грамадзянін»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 3, Мінск 1996.

Ліс А., *«Родны край»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 6. Кн. 1, Мінск 2001.

Ліс А., *Gloria victis*, Мінск 2010.

Ліс А., Шорахаў А., *«Белорусское эхо»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 2, Мінск 1994.

Ліцкевіч А., *Беларуская віртуальная рэспубліка*, «Беларуская думка» 2008, № 3.

Луцкевіч А., *Да гісторыі беларускага руху. Выбраныя творы*, укл., прадм., камент. А. Сідарэвіча, Мінск 2003.

Луцкевіч А., *Усходняе пытаньне і Беларусь*, „Arche" 2009, № 3.

Ляхоўскі У., *Ад гоманаўцаў да гайсакоў. Чыннасць беларускіх маладзёвых арганізацый у 2-й палове XIX ст. – 1939 г.*, Białystok, Vilnius 2012.

Мазец В., *«Замежная Беларусь»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 3, Мінск 1996.

Мазец В., *Асветніцкая дзейнасць Урада Беларускай Народнай Рэспублікі* [у:] *Беларуская асвета: вопыт тысячагоддзя. Матэрыялы II Міжнароднага кангрэса 17–19 мая 2000 г. У 3 кн.* Кн. 1, Мінск 2000.

Мазец В., *Гістарычны вопыт БНР па культурна-нацыянальнаму адраджэнню беларускага народа* [у:] *Беларусіка = Albaruthenica.* Кн. 2. *Матэрыялы міжнароднай навуковай канферэнцыі «Фарміраванне і развіццё нацыянальнай самасвядомасці беларусаў», Маладзечна, 19–20 жніўня 1992 г.*, Мінск 1993.

Минское белорусское представительство, «Минский голос» 1918, 27 февраля.

Міхалюк Д., *Беларуская Народная Рэспубліка. 1918–1920 гг.: ля вытокаў беларускай дзяржаўнасці*, Смоленск 2015.

Мядзёлка П., *Сцежкамі жыцця*, «Полымя» 1993, № 5.

Мядзёлка П., *Сцежкамі жыцця. Успаміны*, Мінск 1974.

«Наша ніва» 1920, № 5, 22 лістапада; № 6, 29 лістапада.

Пашкевіч А., Чарнякевіч А., *Невядомыя старонкі біяграфіі В. Адамовіча, ці Да гісторыі палітычнага авантурызму ў беларускім нацыянальным руху* [у:] *Берасцейскі храналаграф. Зборнік навуковых прац.* Вып. 4, Брэст 2004.

Пяткевіч А., *«Беларусь»* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 3, Мінск 1996.

«Родны край» 1919, № 5, 7 кастрычніка.

Рудовіч С., *Рух за беларускую дзяржаўнасць і праблема грамадзянскага статусу беларускай мовы ў 1915–1918 гг.*, «Край = Kraj» 2001, № 1–2.

Сакалоўскі У., *Надзвычайная дыпламатычная місія БНР у Нямеччыне (1918–1925)*, «Arche» 2009, № 3.

Сідарэвіч А., *Прадказаньні Антона Луцкевіча*, „Arche" 2009, № 3.

Талкачоў В., *Беларускі друк і фарміраванне самасвядомасці беларускага народа*, «Весці Беларускага дзяржаўнага педагагічнага універсітэта. Сер. 2. Гісторыя. Філасофія. Паліталогія. Сацыялогія. Эканоміка. Культуралогія» 2003, № 4.

Тихомиров А., *Проблема белорусско-германских отношений в 1914–1922 гг.*, «Белорусский журнал международного права и международных отношений» 2002, № 4.

Туронак Ю., *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Vilnius 2006.

Цвикевич А., *Краткий очерк возникновения Белорусской Народной Республики*, Киев 1918.

Цьвікевіч А., *Адраджэньне Беларусі і Польшча*, Менск, Вільня, Berlin 1921.

The information and public information activity of the Council and the government of the Belarusian People's Republic in the years 1918–1925

The article discusses issues related to information and publishing activity of official institutions of the Belarusian People's Republic – the Council and government and other political and cultural organizations associated with BPR in 1918–1925. The survey covers the period of activity of the BPR institutions both on the territory of Belarus and on emigration.

Keywords: Belarusian People's Republic, publishing houses, press, leaflets, propaganda

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.77-87

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190405

Data przesłania: 02.02.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Ніна Стужынская
nina.stuzh@wp.pl
ORCiD: 0000-0002-6184-1650

Гісторыя Атамана Грача

Historia Atamana Hracza

Artykuł opowiada o losach uczestnika antybolszewickiego ruchu partyzanckiego Włodzimierza Ksieniewicza (pseudonim Ataman Hracz). Jest to postać mało dotąd znana i nieobecna w historiografii. W 1924 roku Ataman Hracz przekroczył granicę polsko-sowiecką i przedostał się na Białoruś Sowiecką, gdzie wkrótce został aresztowany i skazany. Akta dotyczące śledztwa są przechowywane w Archiwum Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego Republiki Białoruś. Na podstawie akt sądowych autorka odtwarza kolejne etapy działalności partyzanta. Tragiczne losy tego działacza zostały ukazane na tle wydarzeń politycznych, które rozgrywały się wówczas w regionie.

Słowa kluczowe: walka antybolszewicka, partyzantka, Białoruś, niepodległość

Кіраўнік галоўнага штаба Беларускай сялянскай партыі «Зялёны дуб» (ЗД) Уладзімір Францавіч Ксяневіч падчас дыверсійнай і разведвальнай дзейнасці карыстаўся партыйным псеўданімам Грач і зрэдку, пасля 1922 года, Гансоўскі.

Найбагацейшая паводле матэрыялаў крыніца па гісторыі ЗД – справа У. Ксяневіча, што датуецца кастрычнікам 1924 – чэрвенем 1927 года і захоўваецца ў Цэнтральны архіве Камітэта дзяржаўнай бяспекі Рэспублікі Беларусь (ЦА КДБ РБ). Гэта пратаколы допытаў, уласнаручныя паказанні, агентурныя данясенні, перапіска асоб,

звязаных са справай, фотаздымкі, якія датуюцца 1922–1925 гадамі. Крымінальная справа была заведзена 12 чэрвеня 1925 года і за два тыдні падрыхтавана да суда. З кастрычніка 1924 года У. Ксяневіч знаходзіўся, можна меркаваць, у падвалах ДПУ БССР. У папцы, падрыхтаванай да суда, былі сабраны матэрыялы пра антысавецкую тэрарыстычную дзейнасць Грача з моманту ўступлення ў ЗБ (восень 1920 года) і да яго пераходу ў Савецкую Беларусь у кастрычніку 1924 года. Прысутнічаюць і дакументы асабістага характару – лісты да жонкі. На падставе гэтай справы Грача былі падрыхтаваны першыя публікацыі па гісторыі ЗД[1].

З дапамогай інтэрнэта знайшоўся ўнук У. Ксяневіча – Юрый Каюкоў, які жыве ў Екацерынбургу (Расія).

Такім чынам, да першай часткі жыццяпісу атамана, які склалі ў Менску чэкісты Пятроў, Дамберг, Генкін і Апанскі, далучылася другая – з Далёкага Усходу. Ю. Каюкоў даслаў копію следчай справы № 10613 па абвінавачванні У. Ф. Ксяневіча па арт. 58–6 КК РСФСР (захоўваецца ў асабістым архіве аўтара). Гэта быў вынік плённай працы супрацоўнікаў Балейскага раённага аддзела УНКУС па Чыцінскай вобласці. Такім чынам, знайшлася крыніца з адлюстраваннем фінальнай часткі жыццёвага шляху кіраўніка галоўнага штаба ЗД.

Чыцінскія матэрыялы маюць крайнія даты: 25 студзеня 1938 і 4 ліпеня 1939 года. У іх змешчаны пратаколы допытаў Грача, яго жонкі Ксеніі Максімаўны, прыгавор, апеляцыя і адмова ў памілаванні, а таксама даведка аб выкананні рашэння суда.

Абедзве справы заканчваюцца аднолькавым прыгаворам: да вышэйшай меры пакарання – расстрэлу. Але ў 1925 годзе Грач змог яго пазбегнуць, адклаўшы непазбежнае на 14 гадоў і заплаціўшы вельмі дарагую цану за памілаванне. Грач пагадзіўся на супрацоўніцтва з АДПУ БССР, яго ўратаваў І. Апанскі, які выкарыстоўваў тактыку перавярбоўкі палітычных апанентаў, якую практыкавала

[1] Н. Стужынская, *Зялёнадубцы і іншыя*, «Літаратура і мастацтва» 1994, 16 снежня; Idem, *Трагедыя зялёнадубцаў*, «Беларускі гістарычны часопіс» 1996, № 1.

кіраўніцтва АДПУ ў Маскве, і выступаў супраць іх знішчэння без спробы з выгадай выкарыстаць чалавека, які, трапіўшы ў чэкісцкую пастку, не меў альтэрнатывы.

Другая частка крыніц – публікацыі ў савецкай прэсе. Намаганнямі тагачасных партыйных ідэолагаў і журналістаў ход судовага разбіральніцтва меў характар гучнага і шматлюднага шоў. Паралельна разглядаліся справы польскіх шпіёнаў і ўдзельнікаў нападу на мястэчка Койданава. На некаторых пасяджэннях Грач выступаў як сведка. У гэтай якасці ён выступаў па прапанове пракурора А. Вышынскага, будучай «зоркі» расстрэльных працэсаў у СССР[2]. Гісторыя Грача была тэмай шэрагу публікацый у афіцыйных выданнях БССР «Звезда» і «Савецкая Беларусь» на працягу 1925–1926 гадоў.

У 2017 годзе праўнукі атамана даслалі копію працоўнай кніжкі У. Ксяневіча (захоўваецца ў асабістым архіве аўтара), якая сведчыць пра пакуты сям'і на чужыне, праблемы з працаўладкаваннем і жыллём. Дыялог з нашчадкамі атамана Грача працягваецца. Адгукнулася праўнучка з ЗША, доктар Вольга Джэймс, якая дадала факты з жыцця прапрабабкі, жонкі У. Ксяневіча – Ксеніі Максімаўны, яе дачок.

Дакументы 1924–1925 гадоў сведчаць пра трагічную памылку атамана Грача – пераход на савецкі бок, адлюстроўваюць сумную карціну наступстваў гэтага кроку, адносіны са следчымі ДПУ і спробы захаваць жыццё. З Грачом працавалі кіраўнікі ДПУ БССР.

Следчыя матэрыялы маюць подпісы Афрыкана Пятрова, чэкіста, які меў багаты вопыт распрацоўкі спраў зялёнадубаўцаў і іншых беларускіх палітыкаў. Усевалад Фальскі, першы камісар па замежных справах Сацыялістычнай Савецкай Рэспублікі Беларусі, пасля допытаў следчага Пятрова спрабаваў скончыць жыццё самагубствам[3].

---

[2] «Звезда» 1925, 25 февраля.

[3] Н. Стужинская, *Роли Всеволода Фальского: судьба наркома иностранных дел в первом советском правительстве Беларуси* [online], https://m.nn.by/ru/articles/169974/ [доступ: 16.04.2018].

Адзін з прыхільнікаў Б. Савінкава, атаман з Ігуменскага павета Уладзімір Гаркавенка-Багнавец скардзіўся на следчага ў вышэйшыя інстанцыі: «Ён [Пятроў. – *Н. С.*] ужо з раніцы не можа без нянавісці глядзець на падследных і іх сваякоў, пакутуючы ад жадання апахмяліцца»[4]. Зялёнадубаўцы адзначалі неаб'ектыўнасць і нічым не апраўданую жорсткасць следчага.

Аднак на старонках літаратурных твораў пра чэкістаў і «бандытаў» паўстаюць зусім іншыя вобразы. Ілья Барысаў, які пісаў пра «падрыўную дзейнасць антысавецкай нацыялістычнай арганізацыі „Зялёны дуб"», апісвае Пятрова як «стрыманага інтэлігентнага» чалавека, а Генкіна як імпульсіўнага, але разумнага (яму была перададзена крымінальная справа Грача)[5].

Дакументы 1924–1927 гадоў захавалі інфармацыю пра розныя бакі існавання і дзейнасці ЗБ. У іх змешчаны звесткі пра добры тузін імён тагачасных беларускіх, польскіх, расійскіх палітыкаў, пра ўзаемаадносіны паміж імі. Чэкісты крок за крокам выцягвалі з У. Ксяневіча падрабязнасці пра яго сувязі з польскай разведкай, адносіны з афіцэрамі *dwójki*: Блонскім, Зацвіліхоўскім, Маерам і іншымі.

На падставе згаданых крыніц ёсць магчымасць скласці даволі падрабязную біяграфію У. Ксяневіча.

Крыніцы багатыя таксама на мянушкі і партыйныя псеўданімы лідараў антысавецкага партызанскага руху. Гэта стварае для даследчыка дадатковыя цяжкасці ў справе ідэнтыфікацыі асоб. З ЗБ кардынавалі сваю дзейнасць атаманы Мяфодзій і Іван Караткевічы, Цімох Хведашчэня, Георгій Моніч і іншыя.

База ЗД першапачаткова размяшчалася ў Лунінцы. Гэты гарадок са старонак справы Грача выглядае цэнтрам антысавецкага партызанскага руху, лагерам падрыхтоўкі дыверсійных акцый. У раёне вакзала знаходзіўся бронецягнік «Балаховец», на якім служыў

[4] Цэнтральны архіў Камітэта дзяржаўнай бяспекі Рэспублікі Беларусь (ЦА КДБ РБ), крымінальная справа У. Гаркавенкі-Багнаўца.

[5] І. Барысаў, *Крах «Зялёнага дуба»*, «Звязда» 1991, 15 сакавіка.

У. Ксяневіч да пераходу ў ЗД. Пасля няўдалага Палескага паходу генерала С. Булак-Балаховіча, падчас інтэрніравання яго арміі зялёнадубаўцы здымалі з цягніка зброю і выбуховыя матэрыялы і перадавалі слуцкім паўстанцам. Грач эмацыянальна і з падрабязнасцямі намаляваў карціну «рабунку» цягніка. Польскі бок, заплюшчваючы вочы на «крадзеж» зброі, такім чынам дапамагаў паўстанцам, фармальна не парушаючы Рыжскага дагавора.

Кавярня Маліноўскага на вакзале Лунінца была месцам, дзе пасля баявых паходаў адпачывала моладзь. Партызаны М. Караткевіча парушалі спакой і сон мясцовых жыхароў, спяваючы баявы марш «Адвеку мы спалі». У рэстаране высвятлялі адносіны зялёнадубаўцы і савінкаўцы. Выпадковыя саюзнікі нярэдка вырашалі пытанні з дапамогаю зброі. Лунінец быў «цесны» для расійскіх баевікоў і беларускіх партызан. Грач апісвае выпадак, як аднойчы кіраўнік ЗД атаман Дзяргач цяжка параніў савінкаўскага палкоўніка Вайцяхоўскага ля дзвярэй кавярні. Але канфлікт быў не патрэбен палітыкам, і справу спынілі[6].

Вельмі красамоўна дакументы сведчаць пра фарміраванне беларускай ідэнтычнасці У. Ксяневіча, які паходзіў з польскай сям'і, але стаў перакананым беларусам. Як гэта адбывалася, якія фактары паўплывалі на свядомасць маладога афіцэра, чаму ён зрабіў выбар на карысць беларускай ідэі? З заканчэннем Першай сусветнай вайны і развалам царскай арміі маладыя вайскоўцы беларускага паходжання шукалі апірышча на бацькаўшчыне. У. Ксяневіч вярнуўся дамоў з Румынскага фронту, дзе знаходзілася многа беларусаў. У акупіраваным палякамі Менску У. Ксяневіч даведаўся аб дзейнасці Беларускай вайсковай камісіі, якая камплектавала афіцэрскі рэзерв. «Я, як беларус, з чыста нацыяналістычных пачуццяў добраахвотна ўступіў у БВК», – патлумачыў следчаму ДПУ матывацыю свайго выбару У. Ксяневіч[7]. Але ўжо праз месяц «навaспечаны»

[6] ЦА КДБ РБ, крымінальная справа У. Ксяневіча.
[7] *Ibidem*.

беларускі афіцэр зразумеў, што дзейнасць БВК не прынясе плёну. Паўтара месяца У. Ксяневіч служыў у сапёрнай роце № 219 Войска Польскага. Але назіраючы, як польскія салдаты рабавалі беларускае насельніцтва, адчуў сябе пакрыўджаным беларусам. Крыўда выросла ў памерах, калі ён стаў сведкам, як афіцэр, сквапны да дабра беларускага селяніна, пакараў галоднага жаўнера за спробу злавіць курыцу на польскай тэрыторыі. «Браць можна толькі ў беларусаў», – патлумачыў афіцэр. Пра гэты выпадак, які падштурхнуў пакінуць Войска Польскае, нягледзячы на тое, што там служыў бацька, Грач расказаў на сваім першым судовым працэсе ў Менску[8].

Незважаючы на пераважна варожую аўдыторыю, на судзе У. Ксяневіч пранікнёна ўспамінаў, як аднойчы, чытаючы беларускі каляндар, адчуў, што беларушчына – гэта яго мова, а Беларусь – яго зямля, краіна. Натоўп, які чэрвеньскім днём 1924 года набіўся ў залу суда менскага Дома культуры, каб паглядзець на «польскага шпіёна», наўрад ці зразумеў пафас прамовы падсуднага: «Калі вучыўся ў Варшаве, мяне прымалі за рускага, у Разані супрацоўнікі лічылі палякам [там У. Ксяневіч у 1919 годзе працаваў у ваенным камісарыяце. – *Н. С.*], але ні тым, ні другім я не быў»[9]. У. Ксяневіч спадзяваўся, што адданасць беларускай ідэі яго ўратуе. Нацыянальная рыторыка, якую пачалі выкарыстоўваць савецкія ўлады, наяўнасць наверсе палітычнай піраміды ССРБ нацыянал-камуністаў шмат каго з яго акружэння дэзарыентавала.

Грач ва ўласнаручных паказаннях напісаў: «Я – нацыяналіст-беларус». Зялёнадубавец атаман Міхаіл Крук, які перайшоў на савецкі бок у 1922 годзе, стараўся ўсіх былых паплечнікаў на допытах у ДПУ выставіць «панскімі паслугачамі», аднак пра Грача сказаў: «Не церпіць нічога польскага, марыць аб незалежнай Беларусі»[10].

---

[8] «Звезда» 1925, 27, 29 июня.

[9] ЦА КДБ РБ, крымінальная справа М. Крука.

[10] І. Барысаў, *op. cit.*

У. Ксяневіч памыліўся ў сваіх разліках на аднадумцаў сярод беларускіх бальшавікоў.

Атаман Грач шчыра жадаў палепшыць жыццё простых людзей, таму партыя Адамовічаў прывабіла яго сваёй назвай «сялянская». «Мяне заўсёды цягнула да майго цёмнага народа», – пісаў вязень у паказаннях у ДПУ. Ён лічыў, што «толькі школа на роднай мове выратуе нацыю»[11]. Паказальна, што У. Ксяневіч не адмовіўся ад сваіх «нацыяналістычных» поглядаў і падчас допытаў забайкальскімі чэкістамі ў 1938 годзе.

Крыніцы сведчаць, што ў гродзенскай турме, дзе У. Ксяневіч адсядзеў пяць месяцаў, ён глыбока вывучаў Евангелле. У маі 1923 года прыняў хрышчэнне ад Лукаша Дзекуць-Малея, вядомага беларускага пастыра евангельскай царквы хрысціян-баптыстаў, які паходзіў са Слонімшчыны і вучыўся ў Слоніме – родным горадзе У. Ксяневіча. Будучы духоўны настаўнік быў на шэсць год старэйшы за У. Ксяневіча, але, магчыма, іх знаёмства пачалося з дзяцінства. Можна меркаваць, што супрацоўніцтва беларускіх патрыётаў наладзілася ў Гродне. Атаман Грач паведамляў, што ў 1923 годзе Л. Дзекуць-Малей разгарнуў працу ў Брэсце. Вернікі знайшлі памяшканне для сходаў – падвал пад адной з гасцініц (цяпер гэта будынак на вул.Савецкай, 13) і заснавалі там культурна-асветную арганізацыю «Беларуская хатка»[12].

Л. Дзекуць-Малей мог паўплываць на істотныя змены ў свядомасці былога баевіка. Як успамінаў У. Ксяневіч на допыце ў ДПУ, «стары Адамовіч, жартуючы, пачаў называць мяне святым. Я кінуў курыць, выпіваць». Далейшыя духоўныя пошукі прывялі У. Ксяневіча ў Варшаўскую біблейскую школу, дзе ён вучыўся, вёў гаспадарку і выкладаў арыфметыку. Большасць слухачоў школы была малапісьменная. У лісце У. Ксяневіча да жонкі адчуваецца ўзнёсласць яго рэлігійнага настрою. У. Ксяневіч прымаў удзел у з’ездах

[11] «Звезда» 1924, 5 сентября.
[12] *Ibidem.*

баптыстаў. Якія абставіны спынілі яго на гэтым шляху, невядома, але, як ён сам засведчыў, у баптызме задавальнення не знайшоў. У анкетах пра веравызнанне пісаў «евангеліст»[13].

З мэтай пранікнення ў антысавецкія арганізацыі за межамі СССР савецкімі спецслужбамі была распрацавана аперацыя «Трэст». Сцэнай для яе ажыццяўлення стала тэрыторыя БССР. Ствараліся арганізацыі-легенды, якія імітавалі вядомыя ў эміграцыі структуры. Так узніклі Манархічная арганізацыя цэнтральнай Расіі, Ліберальныя дэмакраты (ЛД). Праз гэтыя структуры чэкісты на працягу шасці гадоў шукалі кантакты з антысавецкімі цэнтрамі за мяжой і, пранікаючы ў іх, затым іх ліквідавалі. Актыўнымі ўдзельнікамі аперацыі «Трэст» былі чэкісты ССРБ І. Апанскі, П. Мядзведзь, Н. Эйтынгон і іншыя. З РСФСР былі накіраваны Віктар Банга, Станіслаў Глінскі, Ян Крыкман і іншыя.

Выдаючы сябе за члена ЛД С. Глінскі, напрыклад, інспектаваў паўстанцкія атрады. Даверaная асоба Б. Савінкава, свой сярод зялёнадубаўцаў, ён адыграў злавесную ролю арганізатара іх гібелі. С. Глінскі, адзін з актыўных выканаўцаў аперацыі «Сіндыкат-2», персанальна адказваў за пераход Б. Савінкава і яго паплечнікаў на давераным яму ўчастку дзяржаўнай граніцы ў СССР. У мэтах дасягнення паспяховага фіналу ігры з Б. Савінкавым 16 чэрвеня 1922 года С. Глінскі быў прызначаны начальнікам Заслаўскага пагранічнага асобага аддзялення ДПУ. Тут жа працаваў заканспіраваны чэкіст Батаў (Крыкман). Яны забяспечвалі «калідор» для пераходу Б. Савінкава[14]. Глінскі «дапамог» перайсці граніцу і У. Ксяневічу. Пад якім прозвішчам Грач ведаў С. Глінскага застаецца таямніцай, але, безумоўна, яны былі добра знаёмыя.

У. Ксяневіч падчас першага арышту ўтаіў, што меў у Менску яўку, якую атрымаў у Вільні ад Радаслава Астроўскага, – у П. Мядзведя, старшыні ДПУ Беларусі. Прызнанне У. Ксяневіча, зробленае ў 1938

[13] Успаміны Соф'і Апанасаўны Грыц, навучэнкі Віленскай беларускай гімназіі ў 1920-я гады, запісаныя аўтарам у 1998 годзе, калі С. Грыц было 94 гады.

[14] І. Барысаў, *op. cit.*

годзе, ужо не ўплывала на лёс П. Мядзведзя, які быў растраляны ў лістападзе 1937 года. Піліп Дзям'янавіч Мядзведзь быў адной з ключавых фігур аперацыі «Сіндыкат-2». Мяркуючы па ўсім, Атаман Грач глыбока ўлез у павуцінне «Трэста». Кіраўніцтва ЗД само часцяком удала блефавала. Але ў выпадку з У. Ксяневічам шмат людзей, свядома ці не, удзельнічала ў падрыхтаваных чэкісцкімі выназходнікамі падзеях. Угаворвалі, падштурхоўвалі, стваралі праўдападобную легенду, накіроўвалі і суправаджалі... у пастку.

Б. Савінкаў, хаўруснік зялёнадубаўцаў і знаёмы У. Ксяневіча, быў арыштаваны ў жніўні 1924 года. Смяротнае пакаранне яму замянілі на дзесяцігадовы турэмны тэрмін. Пакаянныя прамовы Б. Савінкава мелі каласальны рэзананс: «З беларускіх ускраін Польшчы паведамляецца, што сярод прыхільнікаў Савінкава пануе поўная разгубленасць. Можна меркаваць, што частка з іх пойдзе па яго слядах і перамеціць свае адносіны да савецкай улады»[15].

Ігра працягвалася. Памілаванне Б. Савінкава было выдатным палітычным крокам. Адтэрміноўка пакарання спарадзіла ў часткі стомленых баевікоў хісткія надзеі на паразуменне з бальшавікамі. Атаман Грач, які паўтарыў шлях Б. Савінкава літаральна па свежых слядах, мог трапіць у палон такіх ілюзій.

Увогуле, меркаванняў пра прычыны пераходу Грача на савецкі бок шмат. Ціск палітычных фактараў на яго лёс быў каласальны. Знаходжанне сям'і на савецкай тэрыторыі рабіла яго заложнікам вымушаных небяспечных крокаў. Савецкія спецслужбы намагаліся пераканаць антысавецкія «элементы» ў адсутнасці перспектыў барацьбы, паспяхова карыстаючыся негатыўным уплывам на людзей розных жыццёвых фактараў. Незапатрабаванасць прафесіяналаў, палітычны ціск улад, якія далі прытулак, а самае галоўнае – страта бацькаўшчыны, сям'і, пра што сведчаць крыніцы, – рабілі з эмігранцкіх дзеячаў лёгкую здабычу для чэкістаў – спрактыкаваных «паляўнічых».

[15] «Звезда» 1924, 5 сентября.

Пасля заключэння Рыжскага дагавора дзейнасць антысавецкай узброенай апазіцыі знаходзілася пад пільнай увагай як савецкіх, так і польскіх улад. Для абедзвюх прыхільнікі незалежнасці Беларусі былі перашкодай у іх імперыялістычных планах. Увосень 1921 года амаль усе лідары беларускага партызанскага руху ў Заходняй Беларусі былі арыштаваны і размеркаваны па польскіх турмах і лагерах, дзе знаходзіліся дастаткова працяглы час. На думку польскіх палітыкаў, факт наяўнасці вайсковых баз і баявой дзейнасці, якая практычна не магла быць заканспіравана цалкам, пагражала канфліктам з Савецкай Расіяй.

Відавочным было глыбокае расчараванне беларускіх палітыкаў вынікамі супрацоўніцтва з польскімі ўладамі. Позіркі пакрыўджаных накіроўваліся ў бок імаверных саюзнікаў: Германіі, Літвы, СССР. Беларускія левыя палітыкі ўсё больш упэўнена заяўлялі, што «па той бок граніцы савецкі ўрад будуе новы дом для беларускага народа»[16]. Савецкі Менск не шкадаваў грошай на падтрымку лаяльных да камуністаў палітычных партый і сродкаў масавай інфармацыі ў Заходняй Беларусі. Яны сеялі ілюзіі «беларускага адраджэння» ў БССР.

Асяродкам выхавання левых, радыкальных «чырвоных» поглядаў стала Віленская беларуская гімназія на чале з дырэктарам Радаславам Астроўскім. Не было вялікім сакрэтам, што гэта навучальная ўстанова атрымлівала грашовую дапамогу з Менска[17]. Менавіта Р. Астроўскі выступіў гарантам бяспекі У. Ксяневіча пры падрыхтоўцы і ажыццяўленні аперацыі «Пералёт» па яго пераходзе ў БССР. Дзяргач пераконваў, што дзеячы ў Менску і група Астроўскага ў Вільні – гэта адна «кампанія» («Трэст»?). Падчас асабістай сустрэчы напярадэдні адпраўкі ў БССР Дзяргач даў Грачу адрасы кантактных асоб: У. Ігнатоўскага, П. Мядзведзя і іншых, параіў У. Ксяневічу, якім маршрутам лепш трапіць у Менск. Халодным душам для У. Ксяневіча сталі словы У. Ігнатоўскага, якога

[16] *Ibidem.*

[17] Успаміны С. А. Грыц.

выклікалі ў ДПУ ў якасці сведкі, што *«справа пахне нейкай правакацыяй»*. Але потым У. Ігнатоўскі ўспомніў пра шчыльныя адносіны Р. Астроўскага з віленскімі камуністамі і палічыў, што менавіта яны маглі садзейнічаць у справе У. Ксяневіча. Паказанні У. Ксяневіча 1938 года пераканаўча сведчаць пра дачыненне Р. Астроўскага да аперацыі «Трэст». Лінія паводзін І. Апанскага ў дачыненні да Грача, прапанова захаваць жыццё ў абмен на супрацоўніцтва таксама сведчаць аб рэалізацыі загадзя спланаванай аперацыі.

Архіўныя крыніцы

Цэнтральны архіў Камітэта дзяржаўнай бяспекі Рэспублікі Беларусь, крымінальныя справы У. Гаркавенкі-Багнаўца, У. Ксяневіча, М. Крука.

Літаратура

Барысаў І., *Крах «Зялёнага дуба»*, «Звязда» 1991, 15 сакавіка.

«Звезда» 1924, 5 сентября; 1925, 25 февраля, 27, 29 июня.

Стужинская Н., *Роли Всеволода Фальского: судьба наркома иностранных дел в первом советском правительстве Беларуси* [online], https://m.nn.by/ru/articles/169974/ [доступ: 16.04.2018].

Стужынская Н., *Зялёнадубцы і іншыя*, «Літаратура і мастацтва» 1994, 16 снежня.

Стужынская Н., *Трагедыя зялёнадубцаў*, «Беларускі гістарычны часопіс» 1996, № 1.

History of the Ataman Hrač

The article tells the story of a participant in the anti-Bolshevik guerrilla movement of Uladzimir Ksianievič (pseudonym Ataman Hrač). He is a man not known and known until recently in historiography. In 1924, Ataman Hrač crossed the Polish-Soviet border and made it to Soviet Belarus, where he was soon arrested and convicted. Files regarding the investigation are kept in the Archive of the State Security Committee of the Republic of Belarus. Based on court files, the author of a given publication reproduces the subsequent stages of the fate of the guerrilla. The tragic fate of this activist was shown against the background of political events that took place in the region at that time.

K e y w o r d s : anti-Bolshevik struggle, partisans, Belarus, independence

Zachodnia Białoruś

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.91-115

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190406

Data przesłania: 11.03.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Аляксандр Горны
Гродзенскі дзяржаўны ўніверсітэт імя Янкі Купалы
litvin_horny@tut.by
ORCiD: 0000-0002-2652-8837

«Беларуская санацыя» ў Польшчы (1928–1937): паміж канфрантацыяй і лаяльнасцю

„Sanacja białoruska" w Polsce (1927–1937): między konfrontacją a lojalnością

W okresie międzywojennym w białoruskim ruchu narodowym na zachodniej Białorusi w Polsce istniało wiele prądów politycznych. Wśród nich była „białoruska sanacja" („grupa Łuckiewicza-Ostrowskiego"), która powstała po zdelegalizowaniu przez władze polskie Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady. Przedstawiciele „białoruskiej sanacji" postulowali porzucenie radykalnej walki politycznej i rozpoczęcie poszukiwania kompromisu z władzami polskimi w celu zachowania istniejących białoruskich organizacji kulturalnych i oświatowych. Takie poglądy wyznawały m.in. organizacje Centrasajuz i Towarzystwo Białoruskiej Oświaty. Jednocześnie „białoruska sanacja" była dość krytycznie ustosunkowana wobec polityki polonizacyjnej i występowała w roli „konstruktywnej opozycji" wobec władz polskich. Przyczyną upadku „białoruskiej sanacji" były wewnętrzne nieporozumienia między przywódcami tego obozu politycznego.

Słowa kluczowe: białoruski ruch narodowy, Zachodnia Białoruś, Polska międzywojenna, „białoruska sanacja", grupa Łuckiewicza-Ostrowskiego

У міжваенны перыяд у беларускім нацыянальным руху ў Заходняй Беларусі ў складзе Польшчы існаваў шэраг палітычных кірункаў, у межах якіх распрацоўваліся асобныя стратэгіі паводзін і розныя праекты будучыні беларускіх зямель. Кожны з гэтых кірункаў

абапіраўся на пэўныя грамадскія рэсурсы, меў кола сваіх прыхільнікаў і розныя крыніцы фінансавай падтрымкі.

Калі ў пачатку 1920-х гадоў дамінаваў нацыянальна-дэмакратычны дыскурс і настальгія па нерэалізаванай дзяржаўнасці ў выглядзе Беларускай Народнай Рэспублікі, то ўжо ў сярэдзіне 1920-х гадоў на першае месца пачаў выходзіць леварадыкальны кірунак з яго прасавецкім пафасам. Аднак стаўка часткі беларускага грамадства на левую ідэалогію ў выглядзе масавай падтрымкі Беларускай сялянска-работніцкай грамады (БСРГ) у сярэдзіне 1920-х гадоў не прынесла пазітыўных вынікаў. Разгром гэтай партыі ў 1927 годзе прывёў беларускі нацыянальны рух да глыбокага арганізацыйнага крызісу.

Пасля ліквідацыі БСРГ многія беларускія актывісты старэйшага пакалення прыйшлі да думкі аб немэтазгоднасці радыкальных выступленняў і пачалі дыялог з польскімі ўладамі. Ва ўмовах рэпрэсій перад лідарамі нацыянальнага руху ўзнікла праблема захавання, па-першае, існуючых беларускіх культурна-асветных устаноў, не звязаных з палітыкай, а па-другое, г. зв. «спадчыны Грамады» – вялікай сеткі правінцыйных актывістаў. Таму частка найбольш уплывовых дзеячаў БСРГ лічыла вартым прызнаць суверэнітэт Польшчы на заходнебеларускія землі, адмовіцца ад радыкальнай дзейнасці і знайсці пэўны кампраміс з санацыйнымі ўладамі [пол. *sanacja* (ад лац. *sanatio* ‘аздараўленне’) – размоўная назва лагера прыхільнікаў Ю. Пілсудскага ў 1926–1939 гадах, якая ўзнікла пад лозунгам «маральнага аздараўлення» грамадскага жыцця, які абвяшчаў Ю. Пілсудскі падчас падрыхтоўкі і правядзення Майскага пераваротy 1926 года. – *Рэд.*] па «беларускім пытанні». Такім чынам, у грамадска-палітычным жыцці Заходняй Беларусі паступова з’явіўся праўрадавы палітычны кірунак, які ў тагачасным палітычным лексіконе атрымаў назву «беларуская санацыя», альбо «група Луцкевіча-Астроўскага».

Перад разглядам праблемы фарміравання «беларускай санацыі» неабходна заўважыць, што ў гістарыяграфіі да сённяшняга часу не існуе вызначэння дакладнай даты, ад якой трэба адлічваць пачатак

гэтага палітычнага руху. У прыватнасці, прадстаўнік даваеннай гістарыяграфіі М. Левін, прытрымліваючыся тагачасных савецкіх установак, лічыў, што «беларуская санацыя» ўзнікла яшчэ падчас дзейнасці БСРГ, калі ў склад партыі былі «ўведзены польскай ахранкай старыя дзеячы беларускага нацыяналізму»[1]. Няма сумнення, што падобная ацэнка была прадыктавана палітычнай кан'юнктурай. Больш аб'ектыўна да праблемы генезісу «беларускай санацыі» пачалі ставіцца ўжо прадстаўнікі пасляваенай гістарычнай навукі. Яны бачылі яе пачатак ва ўнутраным расколе Таварыства беларускай школы (ТБШ) у 1929 годзе, калі адна частка дзеячаў таварыства заклікала захаваць яго культурна-асветны характар, а другая – пашыраць палітычную дзейнасць[2]. Гэтае сцвярджэнне прысутнічае ў некаторых працах сучасных аўтараў[3]. Акрамя гэтага, беларускі гісторык А. Сідарэвіч лічыць, што зыходным пунктам пачатку сумеснай дзейнасці А. Луцкевіча і Р. Астроўскага па стварэнні праўрадавай групы сталі падзеі ў Віленскай беларускай гімназіі ў лютым 1929 года, звязаныя з выключэннем з яе камуністычных актывістаў[4]. У сваю чаргу, Я. Вапа першымі мерапрыемствамі, якія прадставілі «беларускую санацыю» ў палітычным жыцці, называе «акадэміі» (урачыстыя мерапрыемствы) да 10-годдзя смерці І. Луцкевіча і 400-годдзя выдання першага Статута ВКЛ, праведзеныя ў лістападзе 1929 года[5].

---

[1] М. Левин, *Белорусская санация (Луцкевич – Островский)* [в:] *Политические партии в Польше, Западной Белоруссии и Западной Украине*, ред. С. Скульский, Минск 1935, с. 280.

[2] У. Ладысеў, *Шлях да свабоды: з гісторыі рэвалюцыйна-вызваленчага руху ў Заходняй Беларусі ў 1919–1939 гг.*, Мінск 1978, с. 69–70; В. Полуян, *Революционно-демократическое движение в Западной Белоруссии (1927–1939 гг.)*, Минск 1978, с. 122–126.

[3] У. Ладысеў, *Беларуская санацыя* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 1, рэдкал.: М. В. Біч [і інш.], Мінск 1993, с. 407.

[4] А. Сідарэвіч, *Хроніка пераломнага часу: Антон Луцкевіч як ідэолаг і правадыр нацыянал-фашызму і нацыянал-дэмакраты*, «Дзеяслоў» 2004, № 8, с. 176.

[5] E. Wappa, *Okoliczności powstania Centralnego Związku Białoruskich Organizacji i Instytucji Kulturalno-Oświatowych („Centrasajuzu") i jego udział w wyborach 1930 r.*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne" 1994, t. 1, s. 64.

Аднак, на маю думку, патрабуюць больш глыбокага асэнсавання ўзаемаадносіны паміж былымі кіраўнікамі БСРГ у постграмадоўскі перыяд, звязаныя са зменай тактыкі барацьбы ў тагачасных палітычных умовах.

Фактычна карані будучага палітычнага кірунку, які атрымаў назву «беларуская санацыя», неабходна шукаць ужо ў перыяд ліквідацыі БСРГ польскімі ўладамі і судовага працэсу над яе актывам. Некаторыя з арыштаваных па справе БСРГ дзеячаў, разлічваючы на хуткае вызваленне, задавалі заканамернае пытанне: як далей працаваць з рэшткамі Грамады і тымі арганізацыямі, якія былі ёй падкантрольныя? Падобнае пытанне актыўна ўзнімалася падчас турэмных прагулак альбо сустрэч у арыштанцкіх пакоях падчас судовага працэсу. Пры такіх размовах шырока абгаворвалася адмова тых дзеячаў, якія застануцца на волі, ад радыкальных палітычных метадаў барацьбы і пераключэнне іх на культурна-асветную дзейнасць дзеля захавання ранейшых здабыткаў. Як успамінаў А. Луцкевіч, адным з аўтараў ідэі аддзялення культуры ад палітыкі выступаў былы старшыня БСРГ Б. Тарашкевіч. Неабходна адзначыць, што гэтая інфармацыя змяшчаецца ў двух храналагічна розных уласнаручных дакументах А. Луцкевіча, што дае падставы лічыць іх набліжанымі да праўды[6]. Акрамя А. Луцкевіча, падобныя сведчанні прыводзіў і былы юрысконсульт Грамады Ф. Акінчыц: «У гутарках са мной ён [Тарашкевіч. – *А. Г.*] развіваў тую думку, што па звальненні трэба заняцца культурна-асветніцкаю працаю ў нацыянальным кірунку»[7]. Як А. Луцкевіч, так і Ф. Акінчыц падкрэслівалі, што на ролю кіраўніка будучай культурнай работы быў абраны Р. Астроўскі. Неўзабаве Б. Тарашкевіч, праўдападобна, пад уздзеяннем рэкамендацый з боку КПЗБ, заняў

[6] Беларускі дзяржаўны архіў-музей літаратуры і мастацтва (БДАМЛіМ), ф. 3, воп. 1, спр. 270 «Дакументы грамадскага суда Р. Астроўскага супраць А. Луцкевіча, У. Самойлы, А. Трэпкі (1934–1935 гг.)», арк. 7; А. Луцкевіч, *Да гісторыі беларускага руху*, Białystok, Vilnius 2010, с. 256.

[7] Ф. Акінчыц, *Чаму гэта так сталася?*, Вільня 1931, с. 9.

адносна гэтага кірунку варожую пазіцыю і актыўна крытыкаваў адыход часткі асуджаных па справе БСРГ ад радыкальнай тактыкі змагання.

Адмова ад радыкальнай палітычнай дзейнасці часткі актыву БСРГ таксама была звязана са справай вызвалення кіраўніцтва партыі, якое падчас судовага працэсу 23 лютага – 22 мая 1928 года было асуджана на значныя турэмныя тэрміны. Гэтая акалічнасць, безумоўна, штурхала тых, хто застаўся на волі, да наладжвання адносін з польскімі палітычнымі коламі. Р. Астроўскі ў сваім лісце да Б. Тарашкевіча ў жніўні 1929 года прыгадваў, што пасля вызвалення да яго звярнуліся некаторыя польскія палітыкі ў справе паляпшэння польска-беларускіх адносін. Астроўскі заявіў ім, што любыя перагаворы з уладамі ў гэтым кірунку могуць весціся толькі пры ўмове датэрміновага вызвалення кіраўнікоў БСРГ[8]. Пасрэдніцкую ролю ў гэтым працэсе ўзялі на сябе прадстаўнікі г. зв. «віленскіх дэмакратаў», якія аб'ядноўваліся вакол газеты Kurjer Wileński. Можна дапусціць, што менавіта дзякуючы гэтым захадам у сакавіку 1929 года, пасля апеляцыйнага працэсу, кіраўнікам БСРГ быў фактычна ў два разы зменшаны тэрмін зняволення.

Падзел былога актыву БСРГ на два розныя лагеры стаў відавочны ўжо падчас перадвыбарчай кампаніі ў польскі парламент у пачатку 1928 года. Б. Тарашкевіч, С. Рак-Міхайлоўскі і П. Мятла, знаходзячыся ў турме, падтрымалі пракамуністычныя спісы. У той жа час Р. Астроўскі і Я. Шнаркевіч праігнаравалі левыя сілы і пачалі супрацоўнічаць з Выбарчым камітэтам беларускіх сялян і работнікаў на чале з Я. Станкевічам, які прытрымліваўся нацыянальна-дэмакратычнай і памяркоўнай праграмы[9]. Да іх таксама далучыўся адзін з былых лідараў БСРГ на тэрыторыі Навагрудскага

[8] Lietuvos centrinis valstybės archyvas (LCVA), f. 131, ap. 2, b. 1645 „Sprawy osób oskarżonych za działalność komunistyczną. Taraszkiewicz Bronisław (1931–1933)", l. 329.

[9] *Białorusini,* „Sprawy Narodowościowe" 1928, nr 1, s. 65–66; *Mniejszości narodowe w wyborach do Sejmu i Senatu w r. 1928*, Warszawa 1928, s. 55.

ваяводства М. Чатырка, які ў студзені 1927 года быў арыштаваны за антыдзяржаўную дзейнасць, але неўзабаве вызвалены.

22 мая 1928 года, паводле пастановы суда па справе БСРГ, А. Луцкевіч, Р. Астроўскі, Я. Шнаркевіч і А. Коўш былі апраўданы і вызвалены з-пад арышту. Выхад на свабоду даў ім магчымасць больш актыўна дзейнічаць у кірунку стварэння новага грамадскага руху культурна-памяркоўнага характару. Першыя крокі былі зроблены ў царкоўнай сферы. У жніўні 1928 года А. Коўш, Р. Астроўскі і М. Чатырка ад беларускай меншасці былі ўключаны ў склад Мітрапалітальнай рады – дарадчага органа пры кіраўніку Польскай праваслаўнай царквы мітрапаліце Дыянісію[10]. У беларускім левым асяроддзі падобныя кантакты Р. Астроўскага і М. Чатыркі, якія раней выказвалі атэістычныя погляды, з праўрадавай царкоўнай іерархіяй выклікалі збянтэжанасць[11].

Менавіта ў гэты перыяд на парадак дня выйшла праблема захавання ТБШ. 28 жніўня 1928 года на загад віленскага старосты была закрыта галоўная ўправа ТБШ па прычыне ангажаванасці ў яе дзейнасць «антыдзяржаўных элементаў». Дэлегацыі членаў ТБШ, у склад якой уваходзілі Р. Астроўскі, Я. Шнаркевіч, А. Трэпка і К. Крук, віленскія ваяводскія ўлады заявілі, што лёс арганізацыі залежыць ад выдалення з яе пракамуністычных дзеячаў. Замест галоўнай управы было дазволена стварыць паўнамоцную камісію, якая павінна была падрыхтаваць правядзенне агульнага з'езда ТБШ. Пасля гэтых падзей унутры арганізацыі пачалася моцная барацьба тых дзеячаў, якія жадалі працягваць палітычную барацьбу, і прыхільнікаў «санацыі» таварыства[12].

Першая спроба правядзення «санацыі» ў беларускіх арганізацыях была зроблена ў Віленскай беларускай гімназіі (ВБГ). 14 кастрычніка 1928 года падчас лекцыі Я. Станкевіча некаторыя вучні

[10] А. С., *Мітрапалітальная Рада,* «Беларуская зарніца» 1928, № 1, с. 9.
[11] *Узмацненьне клерыкалізму*, «Рэха працы» 1928, № 5, с. 2.
[12] *Białorusini*, „Sprawy Narodowościowe" 1928, nr 3–4, s. 421.

гімназіі леварадыкальных поглядаў спрабавалі яе сарваць. На загад інспектара ВБГ Р. Астроўскага яны былі выключаны з навучальнай установы[13]. Гэты выпадак набыў значны грамадскі рэзананс. Ужо 24 кастрычніка беларуская левая прэса паведамляла аб узнікненні ўнутры беларускага палітычнага поля «санацыйнага» кірунку[14]. У лістападзе член беларускага пасольскага клуба «Змаганне» Ф. Валынец, выступаючы з трыбуны Сейма Польшчы, фактычна ўпершыню адкрыта назваў прозвішча Р. Астроўскага як «прыслужніка польскага фашызму»[15]. 3 снежня 1928 года ў прэсе была першы раз выкарыстана назва «беларуская санацыя» адносна Р. Астроўскага і яго прыхільнікаў (беларускія нацыянальна-дэмакратычныя газеты сталі выкарыстоўваць гэты тэрмін значна пазней – толькі летам 1929 года)[16]. У лютым 1929 года заходнебеларускія леварадыкальныя газеты і выданні ў савецкай Беларусі пачалі ўключаць у гэтую групу і А. Луцкевіча, бо ён не зрабіў публічнага асуджэння дзейнасці Р. Астроўскага. А. Луцкевіч актыўна супрацоўляўся палітызацыі ТБШ і выступаў за захаванне яго асветных функцый, чым салідарызаваўся з дзеячамі «беларускай санацыі»[17].

Варта заўважыць, што названая вышэй група дзеячаў не мела ўласнай назвы. Як ужо адзначалася, палітычныя праціўнікі з боку нацыянальна-дэмакратычных і леварадыкальных арганізацый далі гэтай групе найменне «беларуская санацыя». Таксама ў гэты перыяд узнікла іншая, палітычна нейтральная назва групы, утвораная ад прозвішчаў яе найбольш уплывовых дзеячаў – «група Луцкевіча-Астроўскага». Падобную назву, напрыклад, афіцыйна выкары-

---

[13] *Białorusini*, „Sprawy Narodowościowe" 1928, nr 5, s. 539.

[14] *Полярызацыя сілаў*, «Слова працы» 1928, № 7, с. 1.

[15] *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Okres II. Sprawozdanie stenograficzne z 31 posiedzenia z dnia 16 listopada 1928 r.*, Warszawa 1928, s. 40.

[16] *Наша хроніка. Беларуская санацыя ў новай ролі*, «Да працы» 1928, № 2, с. 3; *Z biełaruskaha žyćcia*, „Biełaruskaja krynica" 1929, nr 23, s. 2.

[17] А. Луцкевіч, *op. cit.,* с. 257; А. Сталевіч, *Польскі фашызм ратуецца белым тэрорам*, «Савецкая Беларусь» 1929, № 38, с. 1.

стоўвалі польскія ўлады ў сваіх справаздачах аб грамадска-палітычным жыцці ў Заходняй Беларусі[18]. Разам з гэтым, абедзве назвы групы ўстойліва замацаваліся ў беларускай гістарыяграфіі, што дазваляе правамерна выкарыстоўваць іх у гэтым даследаванні.

У 1929 годзе прысутнасць групы Луцкевіча-Астроўскага ў культурна-асветным жыцці беларусаў Польшчы стала больш прыкметнай. Шырокі рэзананс атрымалі падзеі ў ВБГ у лютым 1929 года. Тады дырэктар гімназіі Р. Астроўскі выключыў з навучальнай установы каля 65 вучняў, якіх падазравалі ў камуністычнай агітацыі, працягваючы праводзіць лінію аддзялення школы ад палітыкі[19]. 19 мая падчас нелегальнага з'езда ТБШ са складу арганізацыі былі выключаны прыхільнікі «санацыі» таварыства А. Луцкевіч, Р. Астроўскі, К. Крук, А. Коўш і інш., якіх абвінавацілі ў «згодніцтве»[20]. Аднак, нягледзячы на гэта, група Луцкевіча-Астроўскага паступова пашырала кола сваіх прыхільнікаў, пераважна за кошт вучнёўскай моладзі і студэнцтва. Пачынаў праяўляцца абрыс тых беларускіх культурных арганізацый і ўстаноў (напрыклад, ВБГ, Беларускага дабрачыннага таварыства), дзе «беларуская санацыя» цвёрда ўтрымлівала свае пазіцыі. Пры гэтым дзеячы адзначанай групы з мэтай пашырэння ўласных ідэй мелі намер уключыцца ў грамадска-палітычнае жыццё Заходняй Беларусі. Першай праявай дзейнасці «беларускай санацыі» стала выданне са снежня 1929 года ўласнага друкаванага органа – газеты «Наперад», у рэдакцыю якой уваходзілі А. Луцкевіч, Р. Астроўскі, К. Крук, А. Трэпка, Я. Шнаркевіч, М. Сіняўскі і нават беларускі дэпутат парламента Латвіі У. Пігулеўскі[21].

---

[18] LCVA, f. 51, ap. 7, b. 979 „Redagowanie czasopisma pod tytułem «Hołas prawosławnoho Biełarusa» (1932)", l. 1; *ibidem*, f. 53, ap. 23, b. 1074 „Sprawozdania sytuacyjne z życia społecznego i politycznego m. Wilno (1931)", l. 183, 185 ant.

[19] *Да падзеяў у Віленскай беларускай гімназіі*, «Бальшавік» 1929, № 3, с. 12.

[20] А. Вабішчэвіч, *Нацыянальна-культурнае жыццё ў Заходняй Беларусі (1921–1939 гг.): дысертацыя доктара гістарычных навук*, Брэст 2010, с. 79–80.

[21] *Ад рэдакцыі*, «Наперад» 1929, № 1, с. 1.

Каб заручыцца падтрымкай былых сяброў БСРГ, палітычны кірунак газеты «Наперад» быў акрэслены як радыкальны. Але ніякіх радыкальных патрабаванняў на яе старонках не агучвалася. Наадварот, прыхільнікі групы Луцкевіча-Астроўскага праз сваю газету спрабавалі пашырыць ідэю «пазітыўнай працы». Аналіз матэрыялаў «Наперад» дазваляе вызначыць асноўныя кампаненты гэтай ідэі:

– ажыццяўленне нацыянальна-культурнай дзейнасці канстытуцыйным шляхам пры павазе да польскага заканадаўства;

– шырокая праца ў галіне нацыянальнага выхавання беларускага насельніцтва перш за ўсё праз родную школу і культурныя арганізацыі;

– пошук кампрамісаў з уладамі і патрабаванне ад іх прызнання таго факта, што беларусы з'яўляюцца часткай польскай грамадзянскай супольнасці і таму маюць права на падтрымку свайго нацыянальна-культурнага развіцця з польскіх дзяржаўных фондаў[22].

У далейшым ідэя «пазітыўнай працы» ў той або іншай ступені чырвонай ніткай праходзіла праз усю дзейнасць групы. Паказальнымі ў гэтым плане з'яўляюцца словы Р. Астроўскага, выказаныя ім у 1931 годзе перад польскімі грамадскімі дзеячамі на пасяджэнні Klubu Społecznego ў Вільні: «Беларусы шукаюць заспакаення сваіх патрэбаў у рамках польскай дзяржаўнасці»[23]. Са свайго боку А. Луцкевіч абгрунтоўваў ідэю «пазітыўнай працы» і лаяльнасці да ўлад наступным чынам: «Трэба выкарыстоўваць усякія магчымасці, каб змагацца з дэнацыяналізацыяй»[24].

Прытрымліваючыся ідэі «пазітыўнай працы» група Луцкевіча-Астроўскага не адмаўлялася ад лозунга незалежнасці Бела-

---

[22] *Ня слоў, а дзела!*, «Наперад» 1929, № 3, с. 1; *Сваімі сіламі*, «Наперад» 1930, № 6, с. 1; Эра [Р. Астроўскі], *Яшчэ адна – можа апошняя – спроба*, «Наперад» 1930, № 21, с. 1.

[23] *Беларуская справа і польскае грамадзянства*, «Беларускі звон» 1931, № 7, с. 1.

[24] В. Склубоўскі, *З мінулых год*, «Ніва» 1982, № 25, с. 4.

русі. Аднак незалежнасць і аб'яднанне беларускіх зямель, паводле праграмных дакументаў «беларускай санацыі», залежалі ад спрыяльнай міжнароднай абстаноўкі ў рэгіёне і адкладваліся на нявызначаны тэрмін. У кароткатэрміновай перспектыве група Луцкевіча-Астроўскага прапаноўвала ўрэгуляваць палітычнае жыццё беларускага народа ў тых дзяржавах, дзе ён пражываў, у тым ліку і ў Польшчы. У адпаведнасці з гэтым выказвалася ідэя вылучэння тэрыторыі з большасцю беларускага насельніцтва (Віленскага, Навагрудскага, Палескага і часткі Беластоцкага ваяводства) у асобную адміністрацыйную адзінку польскай дзяржавы і надання ёй шырокай аўтаноміі[25]. Калі патрабаванні аўтаноміі на той перыяд былі фактычна бесперспектыўныя, то жаданне аб'яднаць заходнебеларускія ваяводсты ў 1930-х гадах мела пад сабой рэальны грунт. Так, у 1930 годзе Кадыфікацыйная камісія Польшчы распрацавала праект злучэння тэрыторый Віленскага, Навагрудскага і часткі Беластоцкага ваяводства ў адно ваяводства. Ён быў пазітыўна ацэнены прадстаўнікамі «беларускай санацыі», аднак яго далейшая рэалізацыя па невядомых прычынах была адкладзена[26].

Адным з асноўных элементаў палітычнай праграмы групы Луцкевіча-Астроўскага была яе антыкамуністычная і антысавецкая накіраванасць. «Беларуская санацыя» востра асуджала ўсталяваны ў БССР сталінскі палітычны рэжым, асабліва за згортванне палітыкі беларусізацыі і правядзенне калектывізацыі ў сельскай гаспадарцы[27]. Праз падобную крытыку група Луцкевіча-Астроўскага імкнулася пазбавіць заходнебеларускую інтэлігенцыю тых «міра-

[25] У. Ладысеў, П. Брыгадзін, *Паміж Усходам і Захадам. Станаўленне дзяржаўнасці і тэрытарыяльнай цэласнасці Беларусі (1917–1939 гг.)*, Мінск 2003, с. 298.

[26] Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (НАРБ), ф. 242п, воп. 1, спр. 30 «Материалы по национально-освободительному движению в Западной Белоруссии и газета „Большевик" (1924–1935 гг.)», арк. 60.

[27] *Барацьба з беларускасьцяй у БССР*, «Наперад» 1930, № 19, с. 2; *«Калгасы» ў БССР*, «Наперад» 1930, № 8, с. 1; *Цень Азэфа*, «Наперад» 1930, № 7, с. 1.

жоў» адносна савецкай Беларусі, якія склаліся яшчэ ў часы дзейнасці БСРГ.

Нягледзячы на агульную кампрамісную пазіцыю адносна ўлад, група Луцкевіча-Астроўскага дазваляла сабе выказваць некаторыя крытычныя заўвагі ў адрас урадавай палітыкі на г. зв. Kresach Wschodnich. Асабліва гэта датычылася праблемы паланізацыі, звужэння беларускага школьніцтва і пашырэння вайсковага асадніцтва. Польскія ўлады ў справаздачах вызначалі палітычны кірунак групы Луцкевіча-Астроўскага як «канструктыўная апазіцыя» (opozycja rzeczowa), падкрэсліваючы такім чынам, з аднаго боку, яе кампрамісны характар, а з другога – крытычныя адносіны да польскай палітыкі ў Заходняй Беларусі[28]. Падобныя назіранні сустракаюцца і ў іншых крыніцах. Так, віленскія ваяводскія ўлады адзначалі, што група Луцкевіча-Астроўскага мела пэўны недавер да польскай палітыкі па «беларускім пытанні», але адначасова не жадала зрываць супрацоўніцтва з урадавымі структурамі. На іх думку, разрыў узаемаадносін з уладамі і адсутнасць падтрымкі з боку ўрада маглі прывесці да канчатковага заняпаду групы[29].

У сваёй дзейнасці група Луцкевіча-Астроўскага разлічвала на падтрымку былога актыву БСРГ. Распрацоўваліся планы далучэння да групы былых кіраўнікоў Грамады. Гэта стала магчыма ў красавіку-ліпені 1930 года, калі Б. Тарашкевіч, С. Рак-Міхайлоўскі, П. Мятла, М. Бурсевіч і Ф. Акінчыц паводле памілавання прэзідэнта Польшчы былі вызвалены з турмаў. Прадстаўнікі «беларускай санацыі» пачалі рабіць захады па прыцягненні вызваленых грамадоўцаў да супрацоўніцтва[30]. Аднак толькі Ф. Акінчыц згадзіўся далучыцца да палітычнай платформы групы Луцкевіча-Астроўскага. Сваё рашэнне ён абгрунтаваў тым, што менавіта ў гэтай групе былі

[28] LCVA, f. 51, ap. 7, b. 1008 „Redagowanie czasopism pod tytułem «Napierad», «Narodny Zwon», «Białoruski Zwon» (1929–1932)", l. 14 ant.

[29] *Ibidem*, f. 53, ap. 23, b. 1075 „Sprawozdania sytuacyjne z życia społecznego i politycznego m. Wilno (1931)", l. 26–26 ant.

[30] E. Wappa, *op. cit*, s. 67.

аб'яднаны «ўсе жывыя сілы, якія нешта рабілі і якія здольныя прынесці карысць беларускай грамадскасці»[31].

У 1928–1930 гадах група Луцкевіча-Астроўскага паставіла пад уласны кантроль шэраг культурна-асветных арганізацый і ўстаноў. Для каардынацыі іх дзейнасці кіраўніцтвам групы было вырашана стварыць цэнтралізаваную структуру з распарадчымі функцыямі. 11 жніўня 1930 года віленскі ваявода зацвердзіў статут новаўтворанай арганізацыі, якая атрымала назву Цэнтральны саюз беларускіх культурна-асветных і гаспадарчых арганізацый і ўстаноў, скарочана – Цэнтрасаюз. Згодна са статутам, вышэйшым органам кіраўніцтва Цэнтрасаюза лічылася галоўная рада, сесія якой склікалася адзін раз на год. Выканаўчыя функцыі выконваў прэзідыум галоўнай рады на чале са старшынёй. Арганізацыі, якія ўваходзілі ў Цэнтрасаюз на аўтаномных правах, павінны былі дэлегаваць сваіх прадстаўнікоў у кіраўнічыя органы[32]. Сваіх дэлегатаў у Цэнтрасаюз накіравалі наступныя таварыствы і ўстановы: Беларускае навуковае таварыства, Беларускі настаўніцкі саюз, Беларускае дабрачыннае таварыства, Беларускі гаспадарчы звяз, беларуская кнігарня ў Маладзечне, кааператывы Spółdzielca і «Пчала», рэдакцыя часопіса «Саха», Віленская, Навагрудская, Клецкая беларускія гімназіі[33].

На думку гісторыка Ю. Туронка, Цэнтрасаюз стаў своеасаблівым «холдынгам», які аб'ядноўваў шматлікія культурныя арганізацыі і ўстановы памяркоўнага характару[34]. Аднак фактычна, ствараючы гэтую арганізацыю, група Луцкевіча-Астроўскага мела больш шырокія палітычныя намеры. Цэнтрасаюз павінен быў стаць альтэрнатывай віленскаму БНК, які канталяваўся беларускімі

[31] Ф. Акінчыц, *Пісьмо ў рэдакцыю*, «Наперад» 1930, № 27, с. 4.

[32] *Статут Цэнтральнага Саюзу Беларускіх Культурна-Прасьветных і Гаспадарскіх Арганізацыяў і Інстытуцыяў*, Вільня 1930, с. 3–6.

[33] *Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za II i III kwartał 1930 r.*, Warszawa 1930, s. 67.

[34] Ю. Туронак, *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Vilnius 2006, с. 288.

хадэкамі[35]. Разам з гэтым, наяўнасць падобнай арганізацыі давала магчымасць больш цэнтралізавана атрымліваць і расходаваць грашовыя субсідыі польскіх улад[36].

Падчас першай сесіі галоўнай рады Цэнтрасаюза, якая адбылася 27–28 верасня 1930 года, было абрана пастаяннае кіраўніцтва арганізацыі. У яго склад увайшлі А. Трэпка (старшыня), Р. Астроўскі (скарбнік), Ф. Акінчыц (сакратар), С. Кароль, І. Цеханоўскі, Я. Шнаркевіч і Р. Якубёнак. Таксама быў вызначаны пэўны план работы на бліжэйшы час. Сярод іншага планавалася патрабаваць ад улад пашырэння беларускамоўнай адукацыі, адкрыцця беларускіх настаўніцкіх курсаў, выдання беларускіх падручнікаў і інш. Акрамя гэтага, кіраўніцтва Цэнтрасаюза пастанавіла прыняць удзел у найбліжэйшых парламенцкіх выбарах і пачаць работу па ўтварэнні маладзёжнай арганізацыі[37]. Аднак большасць з запланаваных кіраўніцтвам «беларускай санацыі» мерапрыемстваў у 1930–1931 гадах не была рэалізавана[38].

У цэлым, дзейнасць Цэнтрасаюза, якая праходзіла пераважна ў рамках віленскага культурнага асяроддзя, не карысталася значнай падтрымкай з боку насельніцтва і пастаянна крытыкавалася беларускімі левымі і нацыянальна-дэмакратычнымі арганізацыямі. Адной з прычын стагнацыі Цэнтрасаюза было звужэнне фінансавых датацый з боку польскіх улад. Ужо ў лістападзе 1931 года кіраўніцтва арганізацыі ўзняло пытанне аб яе ліквідацыі, што, аднак, не было падтрымана іншымі дзеячамі[39].

---

[35] А. Латышонак, Я. Мірановіч, *Гісторыя Беларусі ад сярэдзіны XVIII ст. да пачатку XXI ст.*, Białystok, Vilnius 2010, с. 185.

[36] А. Луцкевіч, *op. cit.,* с. 258.

[37] LCVA, f. 53, ap. 23, b. 2078 „Akta w sprawie rejestracji i likwidacji związków i stowarzyszeń (statuty, sprawozdania, protokoły, korespondencja). Związek białoruskich kulturalno-oświatowych i gospodarczych organizacji i instytucji (1928–1937)", l. 58; *1-ая сэсія Галоўнай Рады Беларускага «Цэнтрасаюзу»,* «Наперад» 1930, № 27, с. 2.

[38] *Цэнтрасаюз і яго праца* [у:] *Беларускі каляндар на 1932 г.*, Вільня [б. г.], с. 43–44.

[39] LCVA, f. 53, ap. 23, b. 1074, l. 185 ant.

Вялікую ролю ў аслабленні арганізацыйнага патэнцыялу Цэнтрасаюза адыграў выхад з яго складу найбольш актыўных дзеячаў па прычыне асабістых непаразуменняў. Так, 21 лютага 1931 года разам з Беларускім гаспадарчым звязам шэрагі Цэнтрасаюза пакінуў Я. Станкевіч[40]. Найбольш значнай стратай стаў выхад з Цэнтрасаюза яго сакратара Ф. Акінчыца, які не падзяляў погляды кіраўніцтва «беларускай санацыі» адносна ролі лідараў БСРГ у беларускім руху і падкрэсліваў іх дэструктыўную дзейнасць[41]. Да таго ж, Ф. Акінчыц пачаў ствараць уласную палітычную арганізацыю «Аб'яднанне» (у некаторых крыніцах назва гэтай арганізацыі памылкова фігуруе як «Адраджэнне». – *А. Г.*), праграма якой базавалася на ўльтрапаланафільскіх поглядах. Аднак да яго ініцыятывы далучылася невялікая колькасць беларускіх дзеячаў, бо ва ўмовах узмацнення паланізацыі беларускага насельніцтва ўльтрапаланафільскія заклікі Акінчыца выглядалі скарэй дзіўнымі, чым рэальнымі[42].

Фактычны заняпад Цэнтрасаюза і яго недзеяздольнасць прадвызначалі выпрацоўку кіраўніцтвам «беларускай санацыі» новых форм арганізацыйнай працы. Культурныя арганізацыі, якія раней уваходзілі ў Цэнтрасаюз, як, напрыклад, БНТ ці Беларускае дабрачыннае таварыства, мелі вузкапрофільны характар і былі не ў стане закрануць шырокія аспекты культурна-асветнай і грамадскай дзейнасці. Таму асноўная ўвага была звернута на падрыхтоўку да стварэння новай арганізацыі. Восенню 1932 года на сходзе кіруючага цэнтра групы Луцкевіча-Астроўскага (А. Луцкевіч, Р. Астроўскі і А. Трэпка) было прынята рашэнне замест Цэнтраса-

[40] *З жыцьця Цэнтрасаюзу*, «Беларускі звон» 1931, № 4, с. 3.

[41] Ф. Акінчыц, *Чаму гэта…*, с. 4, 12; *Заява, пададзеная гр. Акінчыцам у Прэзыдыюм Б. Ц. Саюзу*, «Беларуская праўда. Аднаднёўка» 1931, 12 мая, с. 4.

[42] Пра канфрантацыю Ф. Акінчыца з кіраўніцтвам Цэнтрасаюза і спробу стварыць уласны палітычны рух гл.: А. Горны, *Беларускі Цэнтрасаюз і Ф. Акінчыц (1930–1931 гг.): ад лідарства да варожасці* [w:] *Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe: materiały XIX międzynarodowej konferencji naukowej „Droga ku wzajemności"*, red. B. Siegień, Białystok 2014, s. 227–228.

юза стварыць Таварыства беларускай асветы (ТБА), якое займалася б выключна культурнымі пытаннямі. Пад кіраўніцтвам Астроўскага была створана ініцыятыўная група ў складзе Я. Бартуля, С. Караля, У. Манкевіча і У. Самойлы, якая распрацавала статут арганізацыі і план яе дзейнасці[43].

Паводле статута ТБА, мэтамі арганізацыі абвяшчаліся праца па развіцці беларускай культуры, пашырэнні школьнай і пазашкольнай асветы сярод моладзі, павышэнні яе маральнага ўзроўню. Дзейнасць таварыства прадугледжвала таксама знаёмства са здабыткамі польскай культуры і культурным жыццём іншых народаў заходнебеларускага рэгіёна. Лакальная структура ТБА павінна была складацца з гурткоў, у склад якіх уваходзіла не менш за пяць членаў таварыства. Кіраўнічым цэнтрам арганізацыі з'яўлялася рада, якая абірала сталы выканаўчы орган – урад (прэзідыум) колькасцю пяць чалавек на чале са старшынёй[44]. Дакументы аб зацвярджэнні новай арганізацыі былі пададзены віленскім ваяводскім уладам яшчэ ў верасні 1932 года, але па невядомых прычынах статут ТБА быў зацверджаны толькі 22 снежня 1932 года. Мясцовыя ўлады прыхільна аднесліся да стварэння таварыства. У прыватнасці, віленскае староства раіла аддзелу бяспекі Віленскага ваяводскага ўпраўлення зарэгістраваць ТБА, якое, знаходзячыся пад кантролем «беларускай санацыі», магло скласці супрацьвагу ТБШ[45].

У пачатку 1933 года быў абраны першы сталы склад прэзідыума ТБА, у які ўвайшлі С. Кароль (старшыня), Я. Бартуль (віцэ-старшыня), У. Самойла (сакратар), У. Манкевіч (скарбнік), Р. Астроўскі

[43] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 270, арк. 20; НАРБ, ф. 242п., воп. 1, спр. 435 «Обзор состояния и деятельности белорусских национально-политических фашистских группировок в Западной Белоруссии и др. (1932–1933 гг.)», арк. 41.

[44] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 31 «Статут Таварыства беларускай асветы ў г. Вільня (1932 г.)», арк. 3–4, 5 адв.

[45] LCVA, f. 53, ap. 23, b. 2005 „Akta w sprawie rejestracji i likwidacji związków i stowarzyszeń (statuty, sprawozdania, protokoły, korespondencja). Towarzystwo Oświaty Białoruskiej (1927–1935)", l. 21.

(старшыня рэвізійнай камісіі). Вялікую арганізацыйную ролю ў ТБА на першым этапе яго існавання адыгрываў У. Самойла, у прыватнай кватэры якога ў Вільні знаходзілася галоўная сядзіба арганізацыі[46].

У арганізацыйным плане ТБА не ўдалося выйсці па-за межы Віленскага ваяводства і стварыць шырокую сетку гурткоў на прыкладзе ТБШ. На 1935 год прадстаўнікі таварыства не стварылі ніводнага лакальнага гуртка; замест гэтага ў правінцыю накіроўваліся інструктары ТБА, якія праводзілі адукацыйныя лекцыі і дапамагалі мясцоваму актыву адкрываць бібліятэкі-чытальні[47].

Усяго на пачатак 1934 года было закладзена 33 бібліятэкі-чытальні ТБА, яшчэ 12 чакалі свайго зацвярджэння ўладамі[48]. Прычынамі такой нізкай актыўнасці выступалі розныя фактары: адсутнасць патрэбных фінансавых сродкаў, малалікасць людскіх рэсурсаў, слабая мабілізацыя актывістаў ва ўмовах дзяржаўнай паланізацыі і інш. У некаторых мясцовасцях дзейнасці інструктараў ТБА перашкаджалі прадстаўнікі мясцовых органаў кіравання і самакіравання, якія, не ведаючы аб праўрадава-памяркоўнай арыентацыі таварыства, лічылі яго антыдзяржаўнай структурай[49]. Акрамя гэтага, не апошнюю ролю ў адсутнасці арганізацыйнага патэнцыялу ў ТБА адыграла нарастанне асабістых супярэчнасцей унутры кіруючага цэнтра «беларускай санацыі».

Неабходна заўважыць, што ў пачатку стварэння ТБА ў межах групы Луцкевіча-Астроўскага быў праведзены падзел сфер уплыву. У прыватнасці, Р. Астроўскі засяродзіў сваю працу ў ВБГ і Беларускім дабрачынным таварыстве. А. Луцкевіч асноўную ўвагу надаваў працы ў межах Віленскага беларускага музея і БНТ, а ў кампетэнцыю А. Трэпкі і У. Самойлы ўваходзіла апека над ТБА[50]. Калі

[46] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 270, арк. 58.
[47] М. Левин, *Белорусская санация...*, с. 287.
[48] *За мінулы год*, «Родны край» 1933, № 25, с. 1–2.
[49] LCVA, f. 53, ap. 23, b. 2005, l. 24.
[50] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 270, арк. 21

ўлічыць, што абодва апошнія дзеячы знаходзіліся ў цесных адносінах з А. Луцкевічам, то атрымлівалася відавочнае размежаванне ўплываў унутры «беларускай санацыі» паміж яе галоўнымі лідарамі. Падобная сітуацыя штурхала А. Луцкевіча і Р. Астроўскага да канфлікту інтарэсаў і барацьбы за павелічэнне ўплываў за межамі сваёй групы.

Прадстаўнікі беларускай і замежнай гістарыяграфіі бачылі адну з прычын канфлікту паміж А. Луцкевічам і Р. Астроўскім у сярэдзіне 1930-х гадоў у разыходжаннях адносна далейшай палітычнай тактыкі «беларускай санацыі». Падкрэслівалася, што А. Луцкевіч прапаноўваў трымацца ад улад на адлегласці і збліжацца з беларускімі хадэкамі, у той час як Р. Астроўскі выступаў супраць саюза з БХД і за больш актыўнае супрацоўніцтва з рэжымам санацыі[51]. Не адмаўляючы слушнасці гэтых ацэнак, неабходна заўважыць, аднак, што існавала больш глыбокая прычына канфлікту гэтых дзеячаў, якая ляжала ў плоскасці імкненняў да ўзурпацыі ўлады ўнутры групы, асабліва з боку Р. Астроўскага. Паводле сведчанняў У. Самойлы, Р. Астроўскі імкнуўся значна пашырыць уласную сферу ўплыву, цалкам паставіць пад свой кантроль ТБА і выконваць у ім «дыктатарскую» ролю, адсунуўшы на другі план А. Луцкевіча і яго прыхільнікаў. «Ён рашыў захапіць нашу позыцыю, каб пасьля выгадней дыктаваць нам свае варункі […], каб лягчэй, як ён думаў, змусіць нас прыняць Pax Radoslavia», – успамінаў У. Самойла[52]. Немалаважную ролю ў гэтым працэсе адыгрывала і зацікаўленасць Р. Астроўскага ў больш шырокім кантролі фінансавых субсідый, якія таварыства атрымлівала ад урадавых структур.

Імкненне Астроўскага да кантролю над ТБА выявілася ўжо ў пачатку 1934 года, калі той пачаў праводзіць своеасаблівую «зачыстку»

---

[51] А. Вабішчэвіч, *Таварыства беларускай асветы* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 6, Кн. 1, рэд. Г. Пашкоў, Мінск 2001, с. 488; K. Gomółka, *Białoruskie partie i organizacje prorządowe w II Rzeczypospolitej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne" 1997, t. 7, s. 71.

[52] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 270, арк. 66.

кіруючых органаў арганізацыі і выдаляць з іх прыхільнікаў А. Луцкевіча[53]. Канчатковы разрыў адносін двух дзеячаў адбыўся падчас агульнага сходу Беларускага навуковага таварыства, скліканага 15 красавіка 1934 года. На сходзе, якім кіраваў А. Луцкевіч, былі выказаны абвінавачванні ў бок Р. Астроўскага ў неэтычных паводзінах і фінансавых злоўжываннях, а менавіта – у прысваенні грашовых сродкаў студэнцкай карпарацыі «Скарынія», выдадзеных ёй уладамі. Паводле пастановы сходу, Р. Астроўскага выключылі са складу БНТ да правядзення разбіральніцтва ў гэтай справе[54]. А. Луцкевіч, А. Трэпка і У. Самойла выклікалі яго на грамадскі суд для вырашэння ўсіх узаемных абвінавачванняў. Са свайго боку прыхільнікі Р. Астроўскага 17 красавіка 1934 года выключылі са складу ТБА сваіх апапентаў. 24 красавіка таго ж года Р. Астроўскі абвясціў аб сваім удзеле ў грамадскім судзе[55]. Неабходна адзначыць, што на яго бок перайшлі ТБА, Аб'яднанне беларускіх жанчын, Беларускае дабрачыннае таварыства, рэдакцыя газеты «Родны край». А. Луцкевіч захаваў уплыў толькі на Беларускае навуковае таварыства[56].

Грамадскі суд паміж А. Луцкевічам і Р. Астроўскім праходзіў амаль паўтара года і закончыўся 14 лістапада 1935 года. Прысуд, вынесены грамадскім судом, не апраўдаў Р. Астроўскага. У ім было адзначана, што Р. Астроўскі на працягу 1930–1934 гадоў «хаатычна і арбітральна» распараджаўся грашыма розных беларускіх установ, а яго адносіны да беларускіх студэнтаў і цэлага шэрагу дзеячаў мелі характар «дэмаралізуючы ў сэнсе грамадскім»[57]. Правядзенне грамадскага суда адлюстравала канчатковы распад групы Луцкевіча-Астроўскага як асобнай палітычнай сілы ў Заходняй Беларусі. Тым не менш, палітычны кірунак, які прадстаўляла «беларуская са-

[53] *Ibidem*, арк. 69–70.

[54] *P. Radosław Ostrowski*, „Słowo" 1935, nr 322, s. 6; *Walne zebranie Białoruskiego Towarzystwa Naukowego*, „Kurjer Wileński" 1934, nr 105, s. 3.

[55] Р. Астроўскі, *Адкрытае пісьмо*, «Родны край» 1934, nr 8, с. 2.

[56] K. Gomółka, *op. cit.*, s. 71.

[57] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 270, арк. 211.

нацыя», працягваў існаваць у грамадска-палітычным жыцці, а яго галоўнымі прадстаўнікамі выступалі ТБА і група прыхільнікаў Р. Астроўскага.

Нягледзячы на атрыманае паражэнне і негатыўную рэпутацыю, Р. Астроўскі не страціў свайго аўтарытэту сярод пэўных колаў беларускага грамадства, асабліва сярод настаўнікаў ВБГ і часткі студэнтаў. У гэтае асяроддзе ўваходзілі, напрыклад, С. Кароль, Б. Кіт, К. Глінскі, У. Манкевіч, Х. Ілляшэвіч, Я. Шнаркевіч, А. Мілер і інш., якія імкнуліся рэабілітаваць Р. Астроўскага як палітычнага дзеяча[58]. З іншага боку, прыхільнікі А. Луцкевіча прыкладалі ўсе намаганні, каб не толькі дыскрэдытаваць свайго праціўніка, але і ўвогуле назаўсёды выключыць яго з беларускага грамадска-культурнага руху. Так, А. Луцкевіч і яго аднадумцы дамагаліся ў інспектара Віленскай навучальнай акругі звальнення Р. Астроўскага з пасады дырэктара ВБГ[59].

Раскол і супрацьстаянне ўнутры «беларускай санацыі» негатыўна адбіліся на стане ТБА і яго ўплывах на культурна-асветнае жыццё Заходняй Беларусі. Фактычна ў 1934-1935 гадах таварыства знаходзілася ў стане «летаргічнага сну» і не праяўляла шырокай дзейнасці, калі не ўлічваць удзел прадстаўнікоў ТБА ў рабоце камісіі па падрыхтоўцы беларускіх падручнікаў для пачатковых школ Віленскай навучальнай акругі[60]. Р. Астроўскі працягваў палітыку «беларускай санацыі» па супрацоўніцтве з польскімі ўладамі, якую разлічваў нават пашырыць[61].

Аднак у сярэдзіне 1930-х гадоў «беларуская санацыя» па прычыне ўнутраных канфліктаў і адстутнасці вялікай папулярнасці сярод беларусаў страціла апеку польскіх улад. Фактычна з кожным

[58] LCVA, f. 53, ap. 23, b. 2005, l. 7–7 ant.

[59] *Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za IV kwartał 1935 r.*, Warszawa 1936, s. 49.

[60] W. Paprocka, *Białoruskie organizacje społeczno-kulturalne na Kresach Wschodnich w II Rzeczypospolitej*, „Etnografia Polska" 1999, t. XLIII, z. 1–2, s. 13.

[61] K. Gomółka, *op. cit.*, s. 71–72.

месяцам субсідыі для ТБА і групы Р. Астроўскага змяншаліся[62]. Нельга пакінуць без увагі і той факт, што зніжэнне ўрадавай падтрымкі для ТБА было неразрыўна звязана з паваротам палітыкі ўлад да адкрытай паланізацыі і фактычнай ліквідацыі «беларускай праблемы» ў Польшчы ў другой палове 1930-х гадоў. Вынікі гэтай палітыкі закранулі не толькі беларускія нацыянальна-дэмакратычныя і культурныя арганізацыі (ТБШ, БІГіК, БНК), але нават і паланафільскі кірунак беларускага руху[63].

У тых умовах дзеячы ТБА пачалі шукаць спробы рэфармавання таварыства. Некаторыя з іх прапаноўвалі змяніць палітычны тон ТБА на больш востры адносна іншых беларускіх арганізацый, што дало б магчымасць атрымаць неабходныя ўрадавыя субсідыі[64]. Злабадзённым было пытанне змены кіраўніцтва арганізацыі. З'явілася група палітыкаў маладой генерацыі на чале з магістрам права К. Глінскім, якая імкнулася абнавіць кіруючы склад ТБА[65]. 1 сакавіка 1936 года быў скліканы гадавы сход рады ТБА, на якім адбылося абранне новага прэзідыума арганізацыі. У яго склад увайшлі К. Глінскі (старшыня), Б. Кіт (віцэ-старшыня), П. Шчасны (скарбнік), А. Мілер (сакратар) і М. Маркевіч (інструктар)[66]. Новае кіраўніцтва зрабіла некалькі крокаў для ажыўлення працы ТБА: аднавіла выданне газеты «Родны край» і паспрабавала стварыць у Вільні адзіны гурток таварыства[67].

Аднак прыход новага кіраўніцтва не змог у значнай ступені актывізаваць дзейнасць ТБА і ўзмацніць яго пазіцыі ў грамадскім жыцці. Дыстанцыя, якую трымалі дзеячы таварыства да намаганняў ТБШ і БІГіК арганізаваць «школьную акцыю», прывяло да

[62] LCVA, f. 53, ap. 23, b. 2005, l. 9.

[63] А. Вабішчэвіч, *Нацыянальна-культурнае жыццё...*, с. 60.

[64] LCVA, f. 53, ap. 23, b. 2005, l. 15.

[65] *Ibidem*, l. 13.

[66] *Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za II kwartał 1936 r.*, Warszawa 1936, s. 43.

[67] *Беларуская хроніка*, «Родны край» 1936, № 6, с. 3.

яшчэ большага звужэння яго сацыяльнай базы. Апошнім ударам для прадстаўнікоў «беларускай санацыі» і арганізацыйнай структуры ТБА стаў перавод Р. Астроўскага з Вільні на пасаду настаўніка ў Лодзь, ажыццёўлены на загад віленскага ваяводы Л. Бацяньскага 31 жніўня 1936 года[68]. Не выключана, што гэты перавод быў выкліканы пэўнымі захадамі прыхільнікаў А. Луцкевіча. Тым не менш, унутры ТБА гэтую падзею расцанілі як крок улад у кірунку канчатковага згортвання беларуска-польскага супрацоўніцтва. У перадавым артыкуле газеты «Родны край» падкрэслівалася: «Пераводам гр. Астроўскага нанесены цяжкі ўдар польска-беларускаму паразуменню… Гр. Р. Астроўскі належыць якраз да той групы беларусаў, якая лічыць неабходным польска-беларускае збліжэнне. І вось цяпер, з пераводам Астроўскага ў Лодзь, у шмат каго з гэтай групы можа з'явіцца сумненне ў мэтазгоднасці гэтай працы»[69].

Спыненне ўзаемаадносін з уладамі, адсутнасць рэальнай падтрымкі насельніцтва і палітычных дзеячаў, уцягванне ў палітычную барацьбу замест правядзення асветнай дзейнасці прывялі да канчатковага заняпаду ТБА. 20 жніўня 1937 года яно было афіцыйна ліквідавана загадам віленскіх ваяводскіх улад, падзяліўшы лёс іншых беларускіх культурна-асветных і палітычных арганізацый таго часу[70]. З ліквідацыяй ТБА спыніла сваё існаванне група праўрадавых дзеячаў «беларускай санацыі», якая на працягу амаль васьмі гадоў марна спрабавала знайсці кампраміс з санацыйнымі ўладамі дзеля захавання і пашырэння беларускай культурнай прысутнасці на г. зв. Kresach Wschodnich.

У беларускай савецкай і пасляваеннай эміграцыйнай гістарыяграфіі дзейнасць «беларускай санацыі» ў 1930-я гады ацэньвалася выключна негатыўна. Тым не менш, не адмаўляючы некаторых

[68] V. Kalush, *In the service of the people for a free Byelorussia. Biographical notes on professor Radoslav Ostrowski*, London 1964, p. 31.

[69] *Дзіўна і незразумела*, «Родны край» 1936, № 14, с. 1.

[70] А. Вабішчэвіч, *Таварыства беларускай…*, с. 488.

з гэтых ацэнак, неабходна прызнаць, што «беларуская санацыя» ў 1930-я гады, у адрозненне ад ранейшых беларускіх паланафільскіх арганізацый, змагла выпрацаваць паслядоўную праграму дзеянняў на палітычнай сцэне Заходняй Беларусі. Асновай гэтай праграмы было даволі справядлівае патрабаванне падтрымкі нацыянальнага жыцця беларусаў, як грамадзян Польшчы, з дзяржаўнага бюджэту і захаванне культурна-асветных устаноў. Аднак унутраныя рознагалоссі, нежаданне некаторых кіраўнікоў (перш за ўсё Р. Астроўскага) ісці на збліжэнне з іншымі нацыянальнымі сіламі і бескампрамісная пазіцыя ўлад адносна беларускага насельніцтва не далі магчымасці «беларускай санацыі» да канца рэалізаваць намечаныя праграмныя мэты.

Архіўныя крыніцы

Lietuvos centrinis valstybės archyvas, f. 51, ap. 7, b. 1008 „Redagowanie czasopism pod tytułem «Napierad», «Narodny Zwon», «Białoruski Zwon» (1929–1932)"; b. 979 „Redagowanie czasopisma pod tytułem «Hołas prawosławnoho Biełarusa» (1932)"; f. 53, ap. 23, b. 1074 „Sprawozdania sytuacyjne z życia społecznego i politycznego m. Wilno (1931)"; b. 1075 „Sprawozdania sytuacyjne z życia społecznego i politycznego m. Wilno (1931)"; b. 2005 „Akta w sprawie rejestracji i likwidacji związków i stowarzyszeń (statuty, sprawozdania, protokoły, korespondencja). Towarzystwo Oświaty Białoruskiej (1927–1935)"; b. 2078 „Akta w sprawie rejestracji i likwidacji związków i stowarzyszeń (statuty, sprawozdania, protokoły, korespondencja). Związek białoruskich kulturalno-oświatowych i gospodarczych organizacji i instytucji (1928–1937)"; f. 131, ap. 2, b. 1645 „Sprawy osób oskarżonych za działalność komunistyczną. Taraszkiewicz Bronisław (1931–1933)".

Беларускі дзяржаўны архіў-музей літаратуры і мастацтва, ф. 3, воп. 1, спр. 31 «Статут Таварыства беларускай асветы ў г. Вільня (1932 г.)»; спр. 270 «Дакументы грамадскага суда Р. Астроўскага супраць А. Луцкевіча, У. Самойлы, А. Трэпкі (1934–1935 гг.).

Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь, ф. 242п, воп. 1, спр. 30 «Материалы по национально-освободительному движению в Западной Белоруссии и газета „Большевик" (1924–1935 гг.)»; спр. 435 «Обзор состояния и деятельности белорусских национально-политических фашистских группировок в Западной Белоруссии и др. (1932–1933 гг.)».

Літаратура

Białorusini, „Sprawy Narodowościowe" 1928, nr 1.

Białorusini, „Sprawy Narodowościowe" 1928, nr 3–4.

Białorusini, „Sprawy Narodowościowe" 1928, nr 5.

Gomółka K., *Białoruskie partie i organizacje prorządowe w II Rzeczypospolitej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne" 1997, t. 7.

Kalush V., *In the service of the people for a free Byelorussia. Biographical notes on professor Radoslav Ostrowski*, London 1964.

Mniejszości narodowe w wyborach do Sejmu i Senatu w r. 1928, Warszawa 1928.

P. Radosław Ostrowski, „Słowo" 1935, nr 322.

Paprocka W., *Białoruskie organizacje społeczno-kulturalne na Kresach Wschodnich w II Rzeczypospolitej*, „Etnografia Polska" 1999, t. XLIII, z. 1–2.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Okres II. Sprawozdanie stenograficzne z 31 posiedzenia z dnia 16 listopada 1928 r., Warszawa 1928.

Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za II i III kwartał 1930 r., Warszawa 1930.

Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za II kwartał 1936 r., Warszawa 1936.

Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za IV kwartał 1935 r., Warszawa 1936.

Walne zebranie Białoruskiego Towarzystwa Naukowego, „Kurjer Wileński" 1934, nr 105.

Wappa E., *Okoliczności powstania Centralnego Związku Białoruskich Organizacji i Instytucji Kulturalno-Oświatowych („Centrasajuzu") i jego udział w wyborach 1930 r.*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne" 1994, t. 1.

Z biełaruskaha żyćcia, „Biełaruskaja krynica" 1929, nr 23.

1-ая сэсія Галоўнай Рады Беларускага «Цэнтрасаюзу», «Наперад» 1930, № 27.

А. С., *Мітрапалітальная Рада,* «Беларуская зарніца» 1928, № 1.

Ад рэдакцыі, «Наперад» 1929, № 1.

Акінчыц Ф., *Пісьмо ў рэдакцыю*, «Наперад» 1930, № 27.

Акінчыц Ф., *Чаму гэта так сталася?*, Вільня 1931.

Астроўскі Р., *Адкрытае пісьмо*, «Родны край» 1934, № 8.

Барацьба з беларускасьцяй у БССР, «Наперад» 1930, № 19.

Беларуская справа і польскае грамадзянства, «Беларускі звон» 1931, № 7.

Беларуская хроніка, «Родны край» 1936, № 6.

Вабішчэвіч А., *Нацыянальна-культурнае жыццё ў Заходняй Беларусі (1921–1939 гг.): дысертацыя доктара гістарычных навук*, Брэст 2010.

Вабішчэвіч А., *Таварыства беларускай асветы* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 6. Кн. 1, рэд. Г. Пашкоў, Мінск 2001.

Горны А., *Беларускі Цэнтрасаюз і Ф. Акінчыц (1930–1931 гг.): ад лідарства да варожасці* [w:] *Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe: materiały XIX międzynarodowej konferencji naukowej „Droga ku wzajemności"*, red. B. Siegień, Białystok 2014.

Да падзеяў у Віленскай беларускай гімназіі, «Бальшавік» 1929, № 3.

Дзіўна і незразумела, «Родны край» 1936, № 14.

З жыцьця Цэнтрасаюзу, «Беларускі звон» 1931, № 4.

За мінулы год, «Родны край» 1933, № 25.

Заява, пададзеная гр. Акінчыцам у Прэзыдыюм Б. Ц. Саюзу, «Беларуская праўда. Аднаднёўка» 1931, 12 мая.

«Калгасы» ў БССР, «Наперад» 1930, № 8.

Ладысеў У., *Беларуская санацыя* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 1, рэдкал.: М. Біч [і інш.], Мінск 1993.

Ладысеў У., Брыгадзін П., *Паміж Усходам і Захадам. Станаўленне дзяржаўнасці і тэрытарыяльнай цэласнасці Беларусі (1917–1939 гг.)*, Мінск 2003.

Ладысеў У., *Шлях да свабоды: з гісторыі рэвалюцыйна-вызваленчага руху ў Заходняй Беларусі ў 1919–1939 гг.*, Мінск 1978.

Латышонак А., Мірановіч Я., *Гісторыя Беларусі ад сярэдзіны XVIII ст. да пачатку XXI ст.*, Białystok, Vilnius 2010.

Левин М., *Белорусская санация (Луцкевич – Островский)* [в:] *Политические партии в Польше, Западной Белоруссии и Западной Украине*, ред. С. Скульского, Минск 1935.

Луцкевіч А., *Да гісторыі беларускага руху*, Białystok, Vilnius 2010.

Наша хроніка. Беларуская санацыя ў новай ролі, «Да працы» 1928, № 2.

Ня слоў, а дзела!, «Наперад» 1929, № 3.

Полуян В., *Революционно-демократическое движение в Западной Белоруссии (1927–1939 гг.)*, Минск 1978.

Полярызацыя сілаў, «Слова працы» 1928, № 7.

Сваімі сіламі, «Наперад» 1930, № 6.

Сідарэвіч А., *Хроніка пераломнага часу: Антон Луцкевіч як ідэолаг і правадыр нацыянал-фашызму і нацыянал-дэмакратыі*, «Дзеяслоў» 2004, № 8.

Склубоўскі В., *З мінулых год*, «Ніва» 1982, № 25.

Сталевіч А., *Польскі фашызм ратуецца белым тэрорам*, «Савецкая Беларусь» 1929, № 38.

Статут Цэнтральнага Саюзу Беларускіх Культурна-Прасьветных і Гаспадарскіх Арганізацыяў і Інстытуцыяў, Вільня 1930.

Туронак Ю., *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Vilnius 2006.

Узмацненьне клерыкалізму, «Рэха працы» 1928, № 5.

Цень Азэфа, «Наперад» 1930, № 7.

Цэнтрасаюз і яго праца [у:] *Беларускі каляндар на 1932 г.*, Вільня [б. г.].

Эра [Астроўскі Р.], *Яшчэ адна – можа апошняя – спроба*, «Наперад» 1930, № 21.

"Belarusian sanation" in Poland (1928–1937): between confrontation and loyality

A number of political trends existed in the Belarusian national movement in Western Belarus in Poland in the interwar period. One such political trend was the "Belarusian sanation" ("Luckievič-Astroŭski group"), which arose after the Polish authorities dissolved the Belarusian Peasants Workers Hramada. Followers of the "Belarusian sanation" proposed to abandon the radical political struggle and begin a search for a compromise with the Polish authorities to preserve the existing Belarusian cultural and educational organizations. Based on these ideas, such organizations as Centrasajuz and the Belarusian Education's Association were created. At the same time, the "Belarusian sanation" was quite critical of polonization policy and acted as a "constructive opposition" towards the Polish authorities. The reason for the decline of the "Belarusian sanation" was internal disagreement among the leaders of this political direction.

Keywords: Belarusian national movement, Western Belarus, interwar Poland, "Belarusian sanation", Luckievič-Astroŭski group

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors



doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.117-158

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190407

Data przesłania: 15.03.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Аляксандр Пагарэлы
Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk
mbv.mancunian@gmail.com
ORCiD: 0000-0003-2182-6656

Праблема дысцыпліны часу ў дыскурсе друку БХД-БНА міжваеннага перыяду

Problem dyscypliny czasu w dyskursie druku BChD-BZL w okresie międzywojennym

Artykuł jest próbą zbadania problematyki dyscypliny czasu w dyskursie prasy międzywojennej Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji. Ten dyskurs był ważnym elementem w budowaniu wizji moralnej wspólnoty politycznie, społecznie i gospodarczo aktywnych Białorusinów. Jednak tło społeczno-kulturowe, a nie tylko czynniki natury politycznej w znacznym stopniu wpływały na to, że ten dyskurs miał ograniczony wpływ na wieś białoruską. Artykuł proponuje typologię czasu społecznego, która cechuje postawy wobec czasu BChD oraz innych ruchów politycznych Białorusi Zachodniej.

Słowa kluczowe: czas społeczny, prasa, Zachodnia Białoruś, okres międzywojenny, Białoruska Chrześcijańska Demokracja

Англічанін, кажуць, пакуль возьмецца да работы насамперш падумае, патом парадзіцца, а патом ужо робіць; Немец падумае моцна спачатку і зараз бярэцца за работу, а наш Беларус падумае крыху, пачухаецца, пералічыць перашкоды і на печ палезе.

Газета „Biełarus", 1913 г.

Хто разважае пра будучыню, той круцель: важная толькі сучаснасць.

Луі Фердынанд Сэлін, «Падарожжа на край ночы», 1932 г.

Уступ

Перыяды бурлівых палітычных, сацыяльных і культурных перамен вызначаюцца дэзарыентацыяй, бо папярэднія катэгорыі, якія дазвалялі б успрымаць рэчаіснасць і сувязі паміж яе элементамі як упарадкаваныя, перастаюць дзейнічаць. Сітуацыі, якія называюць «пераходным перыядам», цяжка ўкладваюцца ў звыклыя тлумачальныя схемы, і розныя сацыяльныя і палітычныя актары, што маюць інтарэсы і шансы прайграць або выйграць (з іх перспектывы), могуць палярна альбо нейтральна ацэньваць такія сітуацыі і мець свае погляды на канцавы вынік такіх перыядаў. Такі часовы адрэзак можна назваць «часам цудаў», калі могуць здарацца рэчы, якія супярэчаць папярэднім правілам і традыцыям. Гэта лімінальныя сітуацыі[1].

Ваенна-рэвалюцыйная віхура, што пранеслася па беларускіх землях у 1914–1921 гадах (канцавую дату можна паставіць і пазнейшую), можа быць аднесена якраз да такіх «пераходных перыядаў», якія адкрываюць магчымасці і перспектывы з пункту гледжання адных актараў або, наадварот, закрываюць, з пункту гледжання іншых. Для вызначэння такога становішча, калі ўсё грамадства ці пэўная яго частка папярэдне не гатова да прыняцця новых для сябе роляў і ідэнтычнасцей, вымушана гэта рабіць пад ціскам знешніх акалічнасцей, перуанскі гісторык Нельсан Манрыке назваў «паскарэннем гістарычнага часу»[2].

Перад грамадствам могуць стаяць альтэрнатывы і раздарожжы, якія пры пэўных умовах могуць стаць шансамі для пашырэння яго магчымасцей, павелічэння рэсурсаў, узмацнення пазіцый. Але сітуацыя пераходу можа пакінуць след не меншы, чым увесь папярэдні вопыт гэтага грамадства.

---

[1] А. ван Геннеп, *Обряды перехода,* Москва 2002; V. Turner, *Drams, Fields and Metaphors. Symbolic Action in Human Society*, Ithaca, London 1974, p. 231–271.

[2] F. E. Mallon, *Peasant and Nation. The Making of Postcolonial Mexico and Peru*, Berkeley, Los Angeles, London 1995, p. 2.

Менавіта з такімі выклікамі сутыкнулася палітычная арганізацыя, якая была адным з самых значных палітычных актараў, а ў пэўныя перыяды прадстаўляла інтарэсы беларускага грамадства ў Польшчы ў цэлым – Беларуская хрысціянская дэмакратыя (БХД) (пазней Беларускае народнае аб'яднанне (БНА)). Гэта ўвасобілася ў дыскурсе выданняў гэтай партыі (групоўкі, якія адгалінаваліся ад яе ў канцы 1930-х гадоў, інакш канцэптуалізавалі свае светапогляды)[3], якая пачала разглядаць вектар развіцця заходнебеларускага грамадства (калі не ўсяго беларускага грамадства ў цэлым) як эвалюцыйны, скіраваны ў будучыню, звязаны з прагрэсам. Час атрымаў маральнае вымярэнне, стаў разглядацца як рэсурс і быў падпарадкаваны канцэпцыі эвалюцыі[4], на якую глядзелі як на шлях да сацыяльнай трансфармацыі. З гэтага вынікала неабходнасць правільна распараджацца часам, патрабавалася адказнае і дысцыплінаванае стаўленне да яго. Як разуменне часу ўвасаблялася ў дыскурсе друку БХД, а таксама фактары, што абумовілі такое яго разуменне, мы будзем разглядаць у гэтым артыкуле.

Канцэпцыя дысцыпліны часу паводле БХД не адлюстравана ў яе палітычных праграмах. Хоць праграмныя дакументы нельга цалкам ігнараваць, але яны ўяўляць толькі частку масіву матэрыялу неабходнага для разумення праблематыкі. Паводле Фларэнсіі Малон, дыскурс з'яўляецца адкрытым працэсам у рамках культурнага, палітычнага і ідэалагічнага ўзаемадзеяння[5]. Гэта не азначае аднак, што гэта працэс, які не мае пэўных канкрэтных вынікаў, і разглядаць яго трэба толькі ў рамках міжваеннага перыяду, які скончыўся выбухам Другой сусветнай вайны. Гэта азначае, што трэба прыцягнуць большае кола матэрыялаў, якія дазволяць атрымаць больш

[3] M. Moroz, *„Krynica". Ideologia i przywódcy białoruskiego katolicyzmu*, Białystok 2001.

[4] А-č, *Duch času i biełarusy*, „Krynica" 1918, № 2, 14 studnia, s. 1; А. Вашкевіч, *Эвалюцыя Беларускай Хрысціянскай Дэмакратыі ў святле яе палітычных праграм* [у:] «Спадчына» 2006, № 1, с. 30, 32.

[5] F. E. Mallon, *op. cit.,* p. 90.

разнастайную карціну таго, што ўяўляў з сябе дыскурс друку БХД (перш за ўсё газета «Крыніца», а ў 1925–1937 гадах «Беларуская крыніца», часопісы «Хрысьціянская думка», «Шлях моладзі», «Самапомач», «Беларускі фронт») па праблеме часу.

Апрача самой прэсы, некаторых архіўных матэрыялаў, зборнікаў публіцыстыкі, выдадзеных у міжваенны перыяд і сёння, успамінаў, таксама цікава паглядзець на тое, якое стаўленне да дысцыпліны часу было ў дыскурсе беларускіх камуністаў з КПЗБ, а таксама БСРГ. Элемент параўнання будзе вельмі карысны для ўдакладнення розніц і падабенстваў паміж рознымі беларускімі палітычнымі групамі і партыямі па пытанні развіцця заходнебеларускага грамадства ў міжваеннай Польшчы.

Неабходна таксама паглядзець на даследаванні сялянскіх супольнасцей, якія праводзіліся сацыёлагамі, этнолагамі, антраполагамі, географамі і палітолагамі ў Польшчы ў 1920–1930-я гады, у тым ліку манаграфічнага плана[6]. Асабліва цікавымі з'яўляюцца матэрыялы конкурсаў аўтабіяграфій і ўспамінаў сялян і вясковых дзеячаў, якія праводзіліся ў 1930-я гады Інстытутам грамадскай гаспадаркі ў Варшаве, а таксама Дзяржаўным інстытутам культуры вёскі там жа[7]. Яны дазваляюць паглядзець на тое, як ідыёмы прагрэсу разумеліся і выкарыстоўваліся на лакальным узроўні на беларускіх землях міжваеннай Польшчы. Пры ўсёй дыстанцыі, якая аддзяляе нас ад міжваеннага перыяду, трэба прызнаць вартасць гэтых матэрыялаў.

Пры тым, што матэрыялы антрапалагічных даследаванняў з'яўляюцца крыніцамі, разглядаць метадалагічна гэтую праблематыку мы будзем праз прызму прац па сімвалічнай антрапалогіі

[6] J. Obrębski, *Studia etnosocjologiczne.* T. I. *Polesie*, red. A. Engelking, Warszawa 2007; W. Staniewicz, *Matujzy Bołondziszki, wieś powiatu lidzkiego*, Warszawa 1923; S. Wysłouch, *Świadomość narodowa ludności prawosławnej zamieszkującej wschodnie i północno-wschodnie powiaty Wileńszczyzny*, Warszawa 1939.

[7] *Pamiętniki emigrantów.* T. I. *Francja*, Warszawa 1939; *Wiejscy działacze społeczni.* T. I. *Życiorysy włościan*, Warszawa 1937.

і *peasant studies* (даследаванні сялянскіх грамадстваў). У прыватнасці, важныя для нас працы Мэры Дуглас, Віктара Цёрнера, Джэймса Скота і інш.[8] Інтэрдысцыплінарная перспектыва дапаможа лепш раскрыць праблему часу і яго рацыянальнага выкарыстання.

Для лепшага разумення таго, чым быў падыход да грамадскага часу, нам неабходна супаставіць у дыскурсе друку пастулаты і тэзісы ідэалагічнай «тэорыі» з вопытам тых, каму быў адрасаваны друк БХД: беларускіх сялян. Нам трэба паглядзець, як яны апісвалі сваё стаўленне да катэгорый мінулага і будучыні, як апісвалі свой вопыт. Нарматыўны дыскурс часу павінен быць параўнаны з тым, якім чынам час *пражываецца* і ў якіх *катэгорыях* гэта апісваецца[9]. Менавіта такі кантэкстуалізаваны антрапалагічны падыход дасць больш рэльефную карціну таго, чым з'яўляўся час на пэўным этапе для гэтага грамадства.

Тыпалогіі грамадскага часу

Час не з'яўляецца абстрактным і залежыць ад сацыяльнага рытму данага грамадства, паводле Эміля Дзюркгайма[10]. Эканамічныя адносіны ў грамадстве і ўзровень яго развіцця таксама адыгрываюць вызначальную ролю ў тым, як яно, яго палітычныя, эканамічныя і інтэлектуальныя эліты фармулююць і падтрымліваюць дыскурс адносна часу.

У чалавечых супольнасцях могуць суіснаваць шмат розных тыпаў часу. На гэта звярталі ўвагу спецыялісты ў галіне антрапалогіі, якія прысвячалі свае працы розным аспектам часу ў жыцці як заходніх, так і незаходніх грамадстваў. Пры гэтым існуюць як лінеарныя, так і цыклічныя мадэлі часу, якія ў тых або іншых формах

[8] M. Douglas, *Implicit Meanings: Essays in Anthropology*, Boston 1975; V. Turner, *op. cit.*; J. C. Scott, *Domination and the Arts of Resistance: Hidden Transcripts*, New Haven, London 1990.

[9] К. Гирц, *Интерпретация культур*, Москва 2004, с. 415–472.

[10] S. Kern, *The Culture of Time and Space 1880–1918*, Cambridge 1983, p. 19.

могуць альбо суіснаваць, альбо быць у канфлікце ўнутры розных культур і рэлігій[11]. Пры гэтым не прырода, а культура вызначае характар календара, летазлічэння і вымярэння часу[12].

Норберт Эліяс прапанаваў глядзець на час як частку «працэсу цывілізацыі», у выніку якога чалавечае грамадства набывае механізмы самадысцыпліны, стрымлівання паводзін членаў грамадства, якія функцыянуюць унутры іх саміх, праз складаную сетку сацыяльных сувязей[13]. Э. Дзюркгайм вылучаў «час прыватны» і «час увогуле»[14]. Апошні тып часу з'яўляецца грамадскім часам, рытмам, паводле якога жыве грамадства. Аднак сучаснае лінеарнае разуменне часу з'явілася менавіта ў іўдзейска-хрысціянскай традыцыі. Ідэя сакральнага часу, мэтай руху якога з'яўляецца збаўленне, прыход збавіцеля-месіі, быў дакладна акрэслены ў хрысціянстве і іўдаізме. Аднак спатрэбілася Рэфармацыя, каб з'явілася ідэя часу як *каштоўнага*, у тым ліку і на ўзроўні штодзённага жыцця. Рэфармацыя і капіталістычная індустрыялізацыя прывялі да фарміравання дысцыпліны часу. Менавіта сярод пратэстантаў і ў пратэстанцкіх краінах паўночна-заходняй Еўропы (а таксама ў Паўночнай Амерыцы) гэтая дысцыпліна ўмацавалася[15]. Аднак гэтая ідэя, ужо ў адрыве ад свайго пратэстанцкага месца паходжання, атрымала глабальнае распаўсюджанне, хоць і не без лакальнага супраціўлення і спрэчак у выглядзе ўвядзення сусветнага стандартнага

[11] M. Bloch, *The Past and the Present in the Present,* "Man, New Series" 1977, Vol. 12, № 2, August, p. 278–292; К. Гирц, *op. cit.*; S. Hanson, *Time and Revolution. Marxism and the Design of Soviet Institutions*, Chapel Hill, London 1997; E. T. Hall, *The Dance of Life: The Other Dimension of Time,* Garden City, New York 1983; E. Zerubavel, *Hidden Rythms. Schedules and Calendars in Social Life*, Berkeley, Los Angeles 1985.

[12] E. Zerubavel, *op. cit.*

[13] N. Elias, *The Civillizing Process*, Oxford, Cambridge 2000; idem, *Time. An Essay*, Oxford, Cambridge 1992, p. 32–34, 146–148.

[14] S. Kern, *op. cit.,* p. 19.

[15] S. Hanson, *op. cit.*, p. 17–18.

часу[16]. Нават незаходнія грамадствы мусілі суадносіць сябе з рытмам часу заходніх[17].

Аднак зацвярджэнне гэтай новай сістэмы тэмпаральных каардынат і звязанага з ёй паняцця прадуктыўнасці нават ў заходніх грамадствах не адбывалася без канфліктаў. Мелі месца ўспышкі сацыяльных і палітычных канфліктаў. Сялянскія традыцыйныя ўзоры працы з іх недакладным вымярэннем часу згодна са штодзённым праходжаннем сонца па небе і яго сезоннымі адхіленнямі жорстка сутыкнуліся з вымярэннем часу паводле гадзінніка[18].

Брытанскі гісторык-марксіст Эдвард Палмер Томпсан у 1970-х гадах указваў на палітычна канфліктную прыроду часу ў кантэксце замацавання новай капіталістычнай дысцыпліны часу на фабрыках. Мелі месца як адкрытыя сутыкненні, так і скрытыя тэхнікі супраціўлення ў тых асяроддзях індустрыяльных і аграрных рабочых, якія станавіліся аб'ектамі ўздзеяння новых дысцыплінарных практык[19].

Але дысцыпліна часу і дыскурс звязаны з ёй у канкрэтных гістарычных абставінах неабавязкова адкідае ці ігнаруе множнасць мадэлей часу, акцэнтуючы толькі адну і перакрэсліваючы ўсе іншыя. Хутчэй, ён уключае пэўныя элементы некаторых з гэтых тыпаў часу. Нават дыяметральна розныя паміж сабой тыпы могуць сумяшчацца ў нарматыўным дыскурсе тэмпаральнай дысцыпліны, калі лінеарныя і нелінеарныя мадэлі часу выкарыстоўваюцца паралельна, служачы мэтам прыстасавання да выклікаў мадэрнасці.

---

[16] S. Kern, *op. cit.,* p. 11–16; Ф. Б. Шенк, *Универсальное время versus локальное время: железные дороги и споры о времяисчислении в России (1870–1910-е годы)* [в:] *Изобретение века. Проблемы и модели времени в России и Европе XIX столетия*, под ред. Е. Вишленковой, Д. Сдвижкова, Москва 2013, с. 131–147.

[17] P. Duara, *Historicizing National Identity, or Who Imagines What and When* [in:] *Becoming National. A Reader*, eds. G. Eley, R. G. Suny, New York, Oxford 1996, p. 150–177; V. Tikhonov, *Social Darwinism and Nationalism in Korea: the Beginnings (1880s–1910s). "Survival" as the Ideology of Korean Modernity*, Leiden, Boston 2010.

[18] S. Hanson, *op. cit.,* p. 17; J. Frykman, O. Löfgren, *Narodziny człowieka kulturalnego. Kształtowanie się klasy średniej w Szwecji XIX i XX w.*, Kęty 2007, s. 25–49.

[19] E. P. Thompson, *Customs in Common*, Harmondsworth 1993, p. 352–403.

Абапіраючыся на спадчыну нямецкага сацыёлага Макса Вебера, амерыканскі даследчык Стывен Хэнсан сцвярджаў, што патрэбны змены ў ідэях грамадства, каб наступілі нейкія значныя тэхналагічныя і матэрыяльныя змены[20]. У абставінах сацыяльных крызісаў і жорсткага разрыву з практыкамі і ідэямі мінулага патрэбна надзвычайная мова, новыя ідэі, дыскурсы[21]. Друк беларускіх хрысціянскіх дэмакратаў актыўна распаўсюджваў такія новыя ідэі пра час, дысцыпліну часу, яе мэтазгоднасць у рамках праекта мадэрнасці як выратавання і руху ў эвалюцыйным кірунку. Парадаксальным чынам БХД, якая з'явілася ў беларускім рымска-каталіцкім асяроддзі і сярод прыхільнікаў якой былі праваслаўныя беларусы, распаўсюджвала дысцыпліну часу, звязаную з пратэстантызмам, беларускіх прадстаўнікоў якога (метадыстаў, баптыстаў і інш.) хрысціянска-дэмакратычны друк кляймiў як «сектантаў»[22], і капіталізмам, які лічыўся злом і адмаўляўся як у друку, так і ў праграмных дакументах хрысціянскіх дэмакратаў[23].

Найбольш адпаведнай для разгляду перыяду сацыяльных і палітычных змен, на наш погляд, з'яўляецца тыпалогія грамадскага часу, прапанаваная палітолагам і сацыёлагам С. Хэнсанам. Яго тыпалогія ўяўляе сабой веберыянскую класіфікацыю грамадскага часу. Элементы тут адпавядаюць вылучаным М. Веберам тыпам правадырства. Гэта *традыцыйны час*, які рэгіструецца

[20] S. Hanson, *op. cit.,* p. 13.

[21] P. Bourdieu, *Structures, Habitus, Power: Basis for a Theory of Symbolic Power* [in:] *Culture. Power. History. A Reader in Contemporary Social Theory*, eds. N. B. Dirks, G. Eley, S. B. Ortner, Princeton, New Jersey 1994, p. 165–166; Л. Хант, *Французская революция: нулевой градус времени* [в:] *Изобретение века…*, с. 52.

[22] Sluchoŭski, *Metadyskaja „sprawiadliwaść"*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 38, 16 wieraśnia, s. 4; *Metodyzm u Zachodniaj Biełarusi i prychilnaść da jaho Ŭłasawa, Łuckiewiča i Janki Stankiewiča*, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 18, 12 traŭnia, s. 2; *Sektanstwa šyrycca*, „Biełaruskaja Krynica" 1931, № 26, 25 žniŭnia, s. 4; J. P., *Sektanstwa ŭ biełaruskich masach i jaho pryčyny*, „Biełaruskaja Krynica" 1932, № 31, 10 wieraśnia, s. 1–2; M-st, *Sektanstwa – hrob narodu*, „Biełaruskaja Krynica" 1932, № 37, 30 kastryčnika, s. 4.

[23] А. Вашкевіч, *op. cit.*, с. 30, 32, 34.

і вымяраецца пры адсутнасці абстрактнай тэмпаральнай сістэмы каардынат. Пераважае ў ім цыклічнасць, абумоўленая традыцыйнымі сельскагаспадарчымі заняткамі. Далей, гэта *мадэрны*, або *рацыянальны час*, які рэгіструецца з дапамогай абстрактнай сістэмы каардынат незалежных ад канкрэтных падзей, заснаваны на пэўным комплексе неперсанальных правіл і дысцыпліне. Трэці, і апошні, тып – гэта *харызматычны час*, які грунтуецца на поглядзе, што звычайны час можа быць пераадолены ці перасягнуты тымі, хто прыняў харызматычны тып правадырства. З усёй інтэнсіўнасцю ён праяўляецца ў перыяды вострых сацыяльных крызісаў[24]. Гэтыя тры тыпы грамадскага часу дапамогуць нам вызначыць характар рыторыкі дысцыпліны часу ў друку БХД-БНА.

Палітызацыя грамадскага часу

Час звязаны з палітыкай не толькі праз стварэнне палітычных арганізацый, дзяржаўных структур ці нацыянальных сімвалаў. Час на ўзроўні практычнай дзейнасці і на ўзроўні дыскурсу знітаваны з вялікай колькасцю аспектаў жыцця данага грамадства. Ён не зводзіцца да календароў, гадзіннікаў, рытмаў, раскладаў і інш. Дысцыпліна часу хоць і мае непасрэдныя адносіны з гэтымі матэрыяльнымі і сімвалічнымі элементамі[25], але існуе ў сувязі з іншымі сацыяльнымі і культурнымі аспектамі данага грамадства. Іх трэба ўлічваць пры вывучэнні палітычнага кантэксту з'яўлення дыскурсу дысцыпліны часу. З іншага боку, сацыяльнае канструяванне часу павінна разглядацца як палітычны працэс. Сацыяльны парадак данага грамадства прасякнуты пэўнай культурнай канструкцыяй часу. Календары, расклады і рытмы з'яўляюцца падставамі штодзённага жыцця, таму эліты і маніпулююць імі[26].

---

[24] S. Hanson, *op. cit.,* p. 1–21.

[25] N. Elias, *Time*..., p. 14–15, 29–30.

[26] K. Verdery, *What Was Socialism and What Comes Next?,* Princeton, New Jersey 1996, p. 39, 35.

У міжваенны час заходнебеларускае грамадства ў Польшчы, а ў першую чаргу вёска, перажывала бурлівы працэс палітызацыі[27]. Ён непасрэдна закрануў і праблематыку часу. На самым павярхоўным узроўні гэта датычыла праграм разнастайных партый і аб'яднанняў, якія ў 1920-я гг. актыўна дзейнічалі на вёсцы. Барацьба за ўплыў на вяскоўцаў вялася ў тым ліку і з перспектывы часу. Цяжкасці з аднаўленнем гаспадаркі пасля Першай сусветнай вайны маглі станавіцца крыніцай жадання як мага хутчэйшага выратавання ад пакут штодзённасці. Сяляне не маглі доўга чакаць. Выбары ў Сенат і Сейм Польшчы, любыя змены ў палітычным жыцці, чуткі прымушалі спадзявацца на хуткія перамены, а не чакаць цэлыя гады ці дзесяцігоддзі[28].

Палітызацыя датычыла, вядома ж, і вобразу будучыні, бо кожны палітычны рух стварае свой «вобраз будучыні». Гэта вядзе да барацьбы за яе палітычны гарызонт[29]. Гэта ў сваю чаргу тэлеалагічна падпарадкоўвае ўсю дзейнасць прыхільнікаў данага палітычнага руху пэўнай мэце, кожны крок, кожная перамога і здабыванне прыхільнікаў адначасова набліжаюць надыход гэтай будучыні і паскараюць сам ход падзей, што стварае эфект паскарэння часу ў патрэбным палітычным кірунку, паскарае рух да палітычнага «тысячагадовага царства»[30]. Калі беларускія хрысціянскія дэмакраты, прыхільнікі больш памяркоўных беларускіх палітычных груп («Цэнтрасаюз»), прыхільнікі партыі «Вызваленне» не абяцалі імгненнага збаўлення ад пакут цяжкай сацыяльнай, эканамічнай і палітычнай сітуацыі,

[27] С. Токць, *Беларуская вёска ў эпоху зьменаў. Другая палова XIX – першая траціна XX ст*., Мінск 2007, с. 149–164.

[28] Rusticanus, *Z nastrojów wsi białoruskiej*, „Przegląd Wileński" 1926, № 13, 18 lipca, s. 4–5; J. Januszewska-Jurkiewicz, *Stosunki narodowościowe na Wileńszczyźnie w latach 1920–1939*, Katowice 2011, s. 108.

[29] B. A. Porter, *The Social Nation and its Futures: English Liberalism and Polish Nationalism in Late Nineteenth-Century Warsaw*, "The American Historical Review" 1996, Vol. 101, № 5, December, p. 1470–1492.

[30] J. F. Rinehart, *Revolution and the Millennium: China, Mexico, and Iran*, Westport, Connecticut 1997.

то іх больш радыкальныя канкурэнты з КПЗБ ці БСРГ зусім такога не выключалі[31]. Хуткі надыход будучыні і магчымасць пераадолець час указваюць на харызматычны тып грамадскага часу характэрны для гэтых рухаў.

Такім чынам, у міжваеннай Заходняй Беларусі пытанне часу стала звязвацца з палітыкай і ідэалогіяй. Час разглядаўся як рэсурс, на яго сталі глядзець як на нешта, чым можна авалодаць пры выкананні пэўных умоў. Умовай такой было перш за ўсё прыняцце вызначанай палітычнай праграмы данага руху ці партыі. На ўзроўні ж дыскурсу друкаваных выданняў час стаў фактарам стварэння супольнасці. Менавіта да будаўніцтва маральнай палітычнай супольнасці, заснаванай на маральных прынцыпах, імкнуўся друк беларускіх хрысціянскіх дэмакратаў. Дыскурс дысцыпліны часу паводле вызначэння быў нарматыўны.

Прыватны час закранаўся нарматыўным дыскурсам часу ў той жа ступені, што і час увогуле, г. зн. грамадскі час у больш вузкім сэнсе. Нарматыўны дыскурс дысцыпліны часу закранаў як прыватную, так і публічную сферу. Пытанні палітыкі ў дыскурсе друку БХД разглядаліся як элементы публічнай сферы[32], а пытанні часу таксама можна разглядаць у гэтым ключы. Але артыкуляцыя дысцыпліны часу ў друку БХД сігналізавала, што існавалі альтэрнатывы прапанаваным мадэлям, а таксама імпліцытна прызнаваліся супраціўленне і неразуменне, калі не поўнае адмаўленне іх у заходнебеларускім грамадстве.

Тое, што адбывалася з беларускімі друкаванымі календарамі, з'яўляецца важным сімптомам палітызацыі часу. Календары сталі прасторай палітызацыі. Адначасова яны мелі важнае сімвалічнае значэнне. Яны былі інструментам распаўсюджвання беларускай на-

[31] С. Токць, *op. cit.,* с. 157, 163; W. Mędrzecki, *KPZB i KPZU a wieś ukraińska i białoruska*, niepublikowany referat, 2008.

[32] А. Пагарэлы, *Прэса і публічная сфера ў заходнебеларускай вёсцы ў 1920–30-я гады*, «Беларускі гістарычны агляд» 2016, т. 23, сш. 1–2, снежань, с. 18–40.

цыянальнай ідэнтычнасці[33]. Адбывалася своеасаблівая нацыяналізацыя часу, якая адкрывала дзверы і іншаму працэсу.

Тэндэнцыя да палітызацыі календароў вызначылася яшчэ напярэдадні Першай сусветнай вайны і падчас яе[34]. Палітызацыю менавіта календароў не абавязкова разглядаць толькі як нешта негатыўнае. Гэта быў у нечым непазбежны працэс. Скарэй, можна казаць пра празмерную ідэалагізацыю і перавагу палітычнай рыторыкі, публіцыстыкі ў змесце і непрыхаваныя формы індактрынацыі, як гэта магло быць у календарах для вёскі ў БССР[35].

Сам каляндар мог і не займаць большасці аб'ёму выдання. У календарах магла друкавацца інфармацыя аб палітычных партыях і рухах, абмяркоўваліся палітычныя пытанні, давалася разнастайная інфармацыя сельскагаспадарчага, культурнага, медыцынскага плана[36]. Літаратурныя творы там змяшчаліся рэгулярна яшчэ ў часы «Нашай нівы»[37]. Календары не былі толькі крыніцай інфармацыі пра даты, сезонныя асаблівасці вясковай гаспадаркі ці рэлігійныя святы і юбілеі. Яны былі адлюстраваннем працэсаў сацыяльных і культурных змен, што адбываліся ў грамадстве. Тое, што яны сталі адлюстроўваць і палітычны расклад сіл у ім ці рэтранслераваць пэўную ідэалогію, можна разглядаць таксама як крайнасць працэсаў палітычнай дыферэнцыяцыі і сацыялізацыі.

Перыядычны друк сам па сабе быў прыкметай і носьбітам палітызацыі часу, свайго роду календаром і хронікай падзей сучаснасці. Французскі пісьменнік Поль Кладэль пісаў, што «ранішнія

---

[33] С. Цыпрыяновіч (Я. Найдзюк), *Беларуская Друкарня імя Францішка Скарыны ў Вільні (1926–1940),* London 1991, с. 12; Г. Сагановіч, *Беларускі каляндар у гістарычнай асвеце ў 1910–1939 г.*, «Беларускі гістарычны агляд» 2015, т. 22, сш. 1–2, снежань, с. 214.

[34] *Biełaruski kalandar na 1914 hod*, Wilnia 1914; *Biełaruski kalandar na 1917 hod*, Wilnia 1916.

[35] Г. Сагановіч, *op. cit.*, с. 216.

[36] Я. Багдановіч, *На жыццёвым шляху*, Мінск 1992, с. 94–95; С. Цыпрыяновіч (Я. Найдзюк), *op. cit.*, с. 11.

[37] *Biełaruski kalandar. 1915 hod*, Wilnia 1914, s. 32–48.

газеты даюць нам пачуццё сучаснасці ў яе татальнасці»[38]. Рэгулярнасць перыядычнага друку была прыкметай упэўненасці ў надыходзе будучыні, пэўнай стабільнасці. З такой перспектывы, напрыклад, частыя канфіскацыі і закрыццё «Беларускай крыніцы» ў 1936–1937 гадах былі свайго роду разбурэннем такой рэгулярнасці, стабільнасці, пагрозай для адчування вясковымі чытачамі сучаснасці і страты «праекта будучыні».

Час як абмежаваны рэсурс і яго рацыянальнае выкарыстанне

Палітызацыя часу не азначала татальнага падпарадкавання ўсіх відаў дзейнасці грамадства пэўнай ідэалагеме. Тое, што палітычным і эканамічным пытанням адводзілася цэнтральнае месца, не азначала, што дыскурс быў напоўнены толькі абстрактнымі заклікамі. Гаворка ішла пра пытанні культуры, адукацыі (самаадукацыі) і сельскай гаспадаркі. Чытачы беларускіх хрысціянска-дэмакратычных перыядычных выданняў павінны былі засяродзіцца, планаваць і выкарыстоўваць свой час на акрэсленыя віды дзейнасці, што набліжалі б іх да рэалізацыі мэт БХД.

Як мы бачылі, фактар календара быў у гэтым сэнсе вельмі важны. Каляндар на рубяжы XIX–XX стагоддзяў працягваў дамінаваць у масавых уяўленнях аб грамадскім часе[39]. Аднак календары ў Заходняй Беларусі маглі адыгрываць свае традыцыйныя функцыі. Напрыклад, імёны ў вёсцы ў міжваенны перыяд маглі даваць паводле календара[40].

Календары для вяскоўцаў маглі пазіцыянавацца як нейтральныя паводле назваў і змяшчалі ў іх слова «беларускі». Гэта нейтральнасць не павінна ўводзіць у зман, бо гэтыя календары выдаваліся

[38] S. Kern, *op. cit.,* p. 70.
[39] *Ibidem*, p. 34.
[40] *У новай айчыне*, Беласток 2001, с. 136.

рознымі беларускімі палітычнымі групамі і партыямі, якія змагаліся паміж сабой за сімпатыі вяскоўцаў. У якасці выдаўца выступалі розныя групоўкі, якія прасоўвалі свае палітыка-ідэалагічныя і рэлігійныя парадкі дня[41]. Календары набылі палітычнае значэнне яшчэ і дзякуючы таму, што польскія ўлады таксама па-свойму ўспрымалі іх «падрыўны», палітычны характар[42]. Пытанне календара і выкліканыя ім канфлікты з польскай адміністрацыяй маглі прыводзіць да яго канфіскацыі. Гэта было свайго роду замахам на нацыянальны час[43].

Прывучэнне да змен, што беларускі хрысціянска-дэмакратычны друк выразна падкрэсліваў[44], было неабходна для авалодання сітуацыяй, кантролю свайго жыцця і свайго часу. Календары маглі быць арыенцірам, компасам, які мог дапамагчы не згубіцца ў зменлівым свеце і прытрымлівацца агульных палітычных і эканамічных мэт.

Абвесткі аб календарах на наступны год даваліся ў хрысціянска-дэмакратычным друку рэгулярна. Рэклама календароў давалася як у канцы года, так і ў пачатку[45]. Давалася інфармацыя аб магчымасці набыць календары. Як правіла, гаворка ішла аб беларускіх віленскіх кнігарнях. Пры канцы 1936 года «Беларуская крыніца» змясціла рэкламу двух календароў: «Беларускага адрыўнога календара на 1937 год» (кірыліцай і лацінкай) і «Беларускага сялянскага календара на 1937 год». Пры набыцці календароў оптам абяцаліся скідкі[46]. «Хрысьціянская думка» рэкламавала «Беларускі адрыўны

---

[41] *Беларускі каляндар на 1927 год*, Вільня [б. г.]; *Беларускі каляндар на 1932 год*, Вільня [б. г.].

[42] Я. Багдановіч, *op. cit.,* с. 94.

[43] *Kanfiskata biełar. kalendara,* „Biełaruskaja Krynica" 1925, № 5, 25 kastryčnika, s. 5; *Kanfiskata biełaruskaha kalendara*, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 35, 6 śnieżnia, s. 2.

[44] Ad. St-ič, *Z aposznich dzion*, „Krynica" 1923, № 3, 31 sakawika, s. 2; Sumny, *Zadańni našaj moladzi*, „Krynica" 1925, № 20, 17 traŭnia, s. 4.

[45] „Chryścijanskaja Dumka" 1939, № 1, 2 studzienia, s. 8.

[46] „Biełaruskaja Krynica" 1936, № 50, 6 śnieżnia, s. 4; № 51, 13 śnieżnia, s. 4; № 52, 20 śnieżnia, s. 4.

календар на 1938 год»[47], а ў «Шляху моладзі» беларускія кніжныя і адрыўныя календары служылі таксама мэтам рэкламы кнігарні «Надзея»[48].

Для сялян былі свае крытэрыі. Календары апрача каталіцкіх і праваслаўных імён павінны былі змяшчаць у першую чаргу звесткі аб метэаралагічных умовах, важных для вясковых гаспадароў[49]. Барацьба за беларускі каляндар і яго частыя канфіскацыі з боку польскіх адміністрацыйных улад мелі рысы няроўнай рыначнай барацьбы і спроб пазбавіць канкурэнта яго часткі рынку. Гэта магло рабіцца з мэтай распаўсюджвання календароў на польскай мове, бо беларускія адрыўныя календары і календары-кніжкі маглі разыходзіцца, як сцвярджалася, тыражом некалькі дзясяткаў тысяч экзэмпляраў і прыносіць фінансавы прыбытак выдаўцам[50]. Сукупны тыраж беларускіх календароў, паводле аднаго з удзельнікаў беларускай выдавецкай справы ў міжваеннай Вільні, мог дасягаць нават і ста тысяч экзэмпляраў[51].

Патрэба ў беларускіх календарах выразна выказвалася карэспандэнтамі хрысціянска-дэмакратычных выданняў. Былі просьбы з боку карэспандэнтаў аб календары на лацінцы замест кірыліцы, але рэдакцыя запэўнівала, што календары змяшчаюць усе каталіцкія імёны і святы[52]. Распаўсюджваліся беларускія календары на вёсцы праз розныя каналы. Сяляне маглі іх прывозіць з Вільні купляючы ў беларускіх кнігарнях, іх маглі раздаваць ці прадаваць сялянам беларускія нацыянальныя актывісты[53]. Вясковыя карэспандэнты

[47] „Chryścijanskaja Dumka" 1937, № 22, 20 śnieżnia, s. 8.

[48] «Шлях Моладзі» 1938, № 26, 30 сьнежня, с. 8.

[49] Я. Багдановіч, *op. cit.,* с. 94.

[50] *Ibidem*, с. 94–95; С. Цыпрыяновіч (Я. Найдзюк), *op. cit.*, с. 11–12.

[51] Я. Багдановіч, *op. cit.,* с. 94

[52] „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 51, 16 śnieżnia, s. 4.

[53] М. Танк, *Лісткі календара* [у:] М. Танк*, Збор твораў у 4 т.* Т. 4. *Вершы, дзённікі, пераклады,* Мінск 1967, с. 393; Ю. Пракаповіч, *Жыццёвыя сцежкі* [у:] *Лёс аднаго пакалення (успаміны),* Беласток 1996, с. 22; Я. Жамойцін, *З перажытога* [у:] *Лёс аднаго…*, с. 60.

адзначалі важнасць арганізацыі продажу календароў. Аўтар ліста са Слонімшчыны, які падпісаўся як «Селянін», менавіта гэтую праблему вынес у загаловак свайго ліста (хаця рэдакцыя сама магла даваць назвы карэспандэнцыям)[54]. У рэшце рэшт, у канцы 1930-х гадоў высветлілася, што продаж беларускіх календароў і кніг не патрабуе спецыяльнага дазволу з боку польскіх адміністрацыйных улад[55].

Стварэнне палітычна актыўнай маральнай супольнасці і пераадоленне адсталасці, дыстанцыі ў развіцці былі ў перыядычным друку БХД-БНА ўзаемазвязанымі задачамі. Яны патрабавалі падпарадкавання беларускіх вяскоўцаў своеасабліваму патэрналізму з боку інтэлектуалаў і палітыкаў БХД-БНА. Сяляне павінны былі пераняць рыторыку выданняў беларускіх хадэкаў і кіравацца тымі прынцыпамі і поглядамі, якія яны распаўсюджвалі. Пытанні дысцыпліны часу і рацыянальнага выкарыстання яго былі часткай гэтай рыторыкі і яны не абмяжоўваліся толькі падкрэсліваннем важнасці беларускіх календароў.

Неабходнасць задумацца аб часе, пачаць мысліць з пункту гледжання будучыні[56] і перспектывы сталі яшчэ ў першай палове 1920-х гадоў прадметам абмеркавання на старонках «Крыніцы» яе аўтарамі. Спачатку гаворка ішла аб плённым выкарыстанні зімовага перыяду, калі гаспадарчыя працы засяроджваліся непасрэдна ў сялянскай хаце[57]. Сярод прапанаваных замест пасіўнага правядзення часу відаў дзейнасці, апрача чытання кніг і газет, былі размовы («бяседы») аб заснаванні пажарных каманд, пераходзе на хутары, кааперацыі, сельскай гаспадарцы, лепшых спосабах гаспадарання,

[54] Селянін, *Трэба сарганізаваць прадажу беларускіх календароў*, „Biełaruskaja Krynica" 1934, № 39, 29 kastryčnika, s. 4.

[55] *Kalendary i knižki možna pradavać biez dazvołu*, „Chryścijanskaja Dumka" 1939, № 8, 1 sakavika, s. 3.

[56] Sławianin, *Našaje žyćcio*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 21, 20 traŭnia, s. 4.

[57] *Što rabić zimoj*, pierakład M. H., „Krynica" 1924, № 5, 1 sakavika, s. 4–5; Matusewič, *Jak prawieści zimowuju paru?*, „Biełaruskaja Krynica" 1926, № 2, 18 studnia, s. 4.

першых захадах па прадухіленні інфекцыйных хвароб. Згадваліся таксама канцэрты, зімовыя віды спорту. Тады ж з'явіліся матэрыялы, якія выразна падкрэслівалі як карыснае выкарыстанне часу на гаспадарчую дзейнасць і чытанне кніг[58]. Пытанне рацыянальнага выкарыстання часу стала прадметам публічнага абмеркавання, станавілася на парадку дня ў публічнай сферы.

Лепшае выкарыстанне часу на старонках хрысціянска-дэмакратычнага друку вызначалася як чытанне кніг, газет, удзел у дзейнасці культурных і палітычных арганізацый[59]. Сярод апошніх перавага, аднак, аддавалася тым з іх, якія былі або непасрэдна звязаны з БХД, або іх дзейнасць не супярэчыла пастулатам і прыярытэтам яе ідэалогіі[60]. Гэта агучвалася ў такіх пасажах: «...Трэба нам больш чытаць свае [вылучана аўтарам. – *А. П.*] газеты, кніжкі на тэмы гаспадарскія, арганізаваць свае гурткі прасветна-культурна-гаспадарскія, прыкладам, „Беларускі інстытут гаспадаркі і культуры", арганізаваць кааператывы, касы, бібліятэкі, чытальні, ладзіць курсы і інш.». Тое ж, што не адпавядала такому выкарыстанню часу, вызначалася як яго «марнаванне»[61]. Менавіта распаўсюджванне нацыянальнай і класавай свядомасці сярод вяскоўцаў лічылася адпаведным выкарыстаннем часу[62].

Дысцыпліна часу ў версіі БХД не прадугледжвала нейкага абавязковага для ўсіх беларусаў раскладу ці графіку працы накшталт працы нейкіх устаноў ці транспарту. Яна не мела татальнага характару, не была жорсткай у сэнсе нейкіх знешніх санкцый за

---

[58] H. Kłakoŭski, *Nowy Pahost, Dzisienski paw*., „Krynica" 1924, № 10, 29 krasawika, s. 5–6.

[59] Pranuk Lebiadzki, *Čas da pracy bracca!*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 37, 22 kastryčnika, s. 6.

[60] J. P., *Naša chwaroba i leki ad jaje*, „Biełaruskaja Krynica" 1928, № 46, 12 kastryčnika, s. 1.

[61] Małady Dub*, Dawoli čas marnawać, biaremsia za pracu!*, „Biełaruskaja Krynica" 1928, № 35, 17 čerwienia, s. 4; Р., *Не марнуйма дарма часу!*, «Беларуская Крыніца» 1931, № 14, 23 красавіка, с. 4.

[62] „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 44, 28 kastryčnika, s. 6.

яе парушэнне. Гэта дысцыпліна таксама не была прывязана да гадзінніка. Калі казаць пра яе сувязь з нейкім інструментам адліку часу, то гэта хутчэй былі календары, бо патрэба ў календарах была значна большай сярод заходнебеларускіх вяскоўцаў, чым патрэба ў гадзінніках, якіх, зрэшты, на вёсцы было мала[63].

Нават само паняцце «дысцыпліна» не азначала нейкага гвалтоўнага прымусу з боку хрысціянска-дэмакратычных актывістаў, зрэшты, у іх не было не толькі магчымасці, але і жадання ажыццяўляць сваю праграму гвалтоўным шляхам. Фактычна на індывідуальным узроўні пакідалася значная свабода ў тым, на што менавіта рацыянальна выкарыстаць свой час і калі канкрэтна гэта зрабіць. Пазней гэта знайшло сваё адлюстраванне і ў друку БХД. Пры ўсім загадным ладзе і імператыўнасці тону прысвечаных часу матэрыялаў і карэспандэнцый выданняў БХД, перш за ўсё акцэнтавалася менавіта патрэба і карысць, якую прынясе адпаведнае, адэкватнае, паводле версіі друку БХД, гістарычнаму моманту выкарыстанне часу.

Роздум аб праблематыцы часу не абмяжоўваўся толькі беларускімі выданнямі ці прэсай БХД. Аб ім задумваліся і ў міжваеннай Польшчы ў цэлым. Гэта таксама знаходзіла адлюстраванне ў польскім друку. Напрыклад, гродзенская газета „Straż nad Niemnem" змясціла знакамітую прыпісаную Бенджаміну Франкліну (1705–1790) максіму "Time is money" («Час – гэта грошы») у загаловак артыкула. У артыкуле адсутнасць звычкі ў жыхароў Гродна не спазняцца, рабіць усё ў свой час і прытрымлівацца графіка прыпісвалася спадчыне царскай Расіі, на якую ўскладалася адказнасць за такі стан рэчаў. Яна таксама характарызавалася як адсталая краіна[64].

У лютым 1928 года ўжо карэспандэнт «Беларускай крыніцы» з Пружаншчыны пад псеўданімам Янка Гром заклікаў з эмацыянальным націскам: «...Не трацьце час, бо час – гэта грошы!»[65].

---

[63] Skarha, *Halilejskija paradki*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 5, 28 studnia, s. 3.

[64] *Time is money*, „Straż nad Niemnem" 1923, № 20, 14 maja, s. 5.

[65] Janka Hrom, *Dawoli spać!*, „Biełaruskaja Krynica" 1928, № 9, 3 lutaha, s. 4.

Франклінаўская формула стала выразна гучаць ужо і на беларускай мове. Аднак спачатку менавіта гаспадарчы аспект эканоміі часу, яго рацыянальнага выкарыстання выразна не гучаў.

Ашчаднасць адносна часу і ўменне планаваць сваю дзейнасць набывалі сэнс у сувязі са своеасаблівай тэмпаральнай (часавай) *маральнай эканоміяй*, якая не проста зводзілася да ашчаднасці, але яшчэ вызначала прыярытэт таго ці іншага віду дзейнасці альбо адносін да яго, прадметаў, з'яў культуры ў штодзённасці і г. д. Сама ж такая эканомія у рамках патэрналізму інтэлектуалаў і палітыкаў БХД-БНА з'яўляецца інструментам *гегемоніі супольнасці*[66]. Апошняя заснавана на сімвалічным кантролі інтэлектуалаў і палітыкаў, якія выступаюць ад імя вёскі і вяскоўцаў, і надаюць адным формам культуры перавагу над другімі ці адкідаюць пэўныя праявы і элементы культуры як неадпаведныя сапраўднай прыродзе супольнасці, якую яны спрабуюць пабудаваць. Час тут выступаў у якасці абмежаванага дабра, абмежаванага рэсурсу[67], які трэба было ашчаджаць, берагчы і выкарыстоўваць.

Павышэнне ўзроўню адукацыі было супрацьлеглым марнаванню часу на дробязі. Менавіта так выказаў гэта карэспандэнт «Беларускай крыніцы» з Пастаўшчыны. Картачныя гульні, якія адбываліся ў адной вясковай хаце і збіралі вельмі шмат удзельнікаў, маглі заканчвацца спрэчкамі, а нават і бойкамі. Падпіска на «Беларускую крыніцу», чытанне кніг на роднай мове і размовы аб «карысных справах» супрацьпастаўляліся такому падыходу ў правядзенні вольнага часу. Аўтар карэспандэнцыі згадвае смех як санкцыю ў адносінах да тых, хто неадпаведна паводзіць сябе і марнуе час[68].

---

[66] F. E. Mallon, *op. cit.,* p. 11; K. Stauter-Halsted, *The Nation in the Village. The Genesis of Peasant National Identity in Austrian Poland 1848–1914*, Ithaca, London 2001, p.185–186.

[67] G. M. Foster, *Peasant Society and the Image of Limited Good*, "American Anthropologist. New Series" 1965, Vol. 67, № 2, April, p. 293–315.

[68] Sielanin*, Ci nia lepš wolny čas wykarystać dla praświety čym marnawać na puściačynu?*, „Biełaruskaja Krynica" 1931, № 7, 20 lutaha, s. 4.

Сувязь эканоміі часу з непасрэднымі эканамічнымі выгадамі таксама падкрэслівалася ў друку БХД, нягледзячы на негатыўнае стаўленне хрысціянскіх дэмакратаў да капіталістычнай эканомікі. З канца 1920-х гадоў з'яўляецца матыў ашчаднасці ў эканамічным кантэксце. Свята ашчаднасці, якое з'явілася ў 1924 годзе ў Італіі і адзначаецца 31 кастрычніка, было беларускім друкам запазычана ва ўкраінцаў[69]. Пачынаючы з 1929 года ў хрысціянска-дэмакратычных выданнях амаль штогод змяшчаліся публікацыі прысвечаныя Дню ашчаднасці. Значэнне гэтага матыву павялічвалася не толькі ў сувязі з разгортваннем крызісу эканомікі, які асабліва балюча ўдарыў па сельскай гаспадарцы аграрных рэгіёнаў міжваеннай Польшчы. Як мы бачылі, узмацняўся гаспадарчы складальнік эканоміі часу. Гэта асабліва праявілася са з'яўленнем спецыяльнага кааператыўнага сельскагаспадарчага часопіса БХД «Самапомач» у 1932 годзе. Сялян заклікалі пакінуць традыцыйныя экстэнсіўныя формы гаспадаркі і прыняць інтэнсіўныя, перайсці да якасна іншай ацэнкі вынікаў працы праз прадуктыўнасць[70]. Ашчаднасць у адносінах да рэсурсаў, ашчаднасць у адносінах да часу, у тым ліку і вольнага ад працы, ставіла пытанне аб мэтазгоднасці расходавання грашовых сродкаў: «Ашчаднасць праяўляцца можа нават з вялікшым значэннем і ў умелым імі абароце... Вялікай ашчаднасцяй будзе такжа ўмелае выкарыстыванне вольнага часу». У тым жа артыкуле прапаноўвалася рабіць уклады ў банках, каб грашовыя сродкі выкарыстаць больш эфектыўна. Да таго ж самага заклікала змешчанае на форзацы «Беларускага сялянскага календара» на 1939 год паведамленне з заклікам не захоўваць грошы ў хаце ў сенніку, пад печкай, за абразом, пры сабе ці пазычаць іх людзям. Гэта ўсё прыводзіць да страт. Ашчадныя касы і банкі былі лепшым выхадам. Далей ішла адкрытая рэклама кас Стэфчыка, куды сяляне маглі прынесці

[69] *Сьвята ашчаднасьці*, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 30, 26 кастрычніка, с. 2.

[70] Паз., *Ашчаджайма пашу*, „Samapomač" 1937, № 13, 13 жніўня, с. 3.

грошы і атрымаць вялікую выгаду для сябе. Такім чынам, час павінен быў стаць крыніцай прыбыткаў. Антыкапіталістычная рыторыка саступала тут на карысць эканамічнай мэтазгоднасці і росту дабрабыту[71].

У артыкуле ў часопісе «Самапомач», апублікаваным у канцы кастрычніка 1937 года ў сувязі з надыходам свята ашчаднасці, чытачам прапаноўвалася ацэнка таго, што вясковыя гаспадары губляюць, калі марнуюць час і не выкарыстоўваюць яго рацыянальна. Чытачам прапаноўвалася пераацаніць свае падыходы да часу і да вядзення гаспадаркі ў цэлым[72].

Дысцыпліна часу магла быць скіравана супраць ляноты. Гэта было звязана ў тым ліку з традыцыйнымі ўяўленнямі аб тым, што для сялян (калі не для ўсіх, то прынамсі для часткі) характэрна марнатраўства, нерацыянальнасць. Для традыцыйных эліт, а таксама і для свяшчэннікаў былі характэрныя такія ўяўленні[73]. Таму чытачы «Беларускай крыніцы» папярэджваліся і ўшчуваліся за гультайства[74].

Ашчаднасць магла мець характар заахвочвання аўтаркіі, як у выпадку, калі часопіс «Шлях моладзі» заклікаў сваіх чытачоў не купляць тавары ў крамах у крызісны перыяд. Набыццё тавараў у крамах часопіс прыраўноўваў да марнатраўства[75]. Час і тут быў тым, што можна было ашчаджаць, правільна выкарыстоўваць: «Ня маем мы грашэй ашчаджаць, то кіруймася ў сваіх выдатках прынамся так, каб яны толькі карысць нам прыносілі. І тут мусім

---

[71] Z. B., *Ci majem my što aščadžać?*, «Шлях Моладзі» 1938, № 22, 25 кастрычніка, с. 4; *Беларускі сялянскі календар на 1939 год*, Вільня 1939.

[72] *Kolki tracim marnujučy čas? (na Dzień Aščadnaści),* «Самапомач» 1937, № 17, 25 кастрычніка, с. 2–3.

[73] O. Kolberg, *Dzieła wszystkie.* T. 52. *Białoruś–Polesie*, Wrocław, Poznań 1968, s. 80; J. P. Himka, *Galician Villagers and the Ukrainian National Movement in the Nineteenth Century*, Houndmills 1988, p. 135.

[74] W. D-a, *Hultajski paniadziełak*, „Biełaruskaja Krynica" 1936, № 48, 29 listapada, s. 4.

[75] Я-к, *Ашчаджайма!*, «Шлях Моладзі» 1932, № 10, кастрычнік, с. 5–6.

сабе адразу сказаць: – Прэч з гарэлкай і тытунём. Таксама не марнаваць часу, а выкарыстываць яго ў як найлепшы спосаб – трэба чытаць, вучыцца, усведамляцца і г. д»[76]. Такім чынам, можна казаць пра свайго роду аўтаркію часу ў дыскурсе друку хрысціянска-дэмакратычных выданняў.

Праблема рацыянальнага выкарыстання часу магла адносіцца да псіхалагічнага і забаўляльнага аспектаў. Не толькі арганізацыя беларускіх паказаў было з гэтым звязана. Гэта азначала не толькі карыснае, але і цікавае правядзенне доўгіх зімовых вечароў, што, зрэшты, адзначалася яшчэ ў 1920-я гады. Чытанне ўголас газет магло быць адным са спосабаў не толькі падзяліцца інфармацыяй, але і змагання з нудой у перыяд, калі светлавы дзень быў кароткі[77].

Дыскурс хрысціянска-дэмакратычных выданняў меў уплыў не толькі непасрэдна на тых, хто прымаў ідэалогію БХД-БНА як адзіную дапушчальную для беларускага грамадства. Калі звярнуцца да дзённікаў міжваеннай эпохі, то можна заўважыць, што і прадстаўнікі іншых ідэалагічных плыней маглі выкарыстоўваць рыторыку рацыянальнага выкарыстання часу. Так было ў выпадку паэта, сябра КПЗБ Максіма Танка (Яўгена Скурко), які рэгулярна чытаў хрысціянска-дэмакратычныя газеты і часопісы. Таму няма нічога дзіўнага, што ў канцы 1930-х гадоў ён вырашыў навучыцца больш правільна распараджацца часам, каб яго не губляць[78].

Час усё больш прызнаваўся каштоўным і абмежаваным рэсурсам, якім трэба было ўмець правільна распарадзіцца. «Марнаванне» часу на гульні ў карты ці вечарыны з алкаголем адразала чалавека ад супольнасці, бо ён не ўмеў правільна, паводле вызначаных прыярытэтаў выкарыстаць час. Важна было не толькі на індывідуальным, прыватным узроўні правільна распараджацца часам,

[76] J-k, *10-ty Mižnarodny Dzień Aščadnaści*, «Шлях Моладзі» 1933, № 10, кастрычнік, с. 7.

[77] *Hutarki dziadźki Haŭryły*, „Biełaruskaja Krynica" 1933, № 7, 12 lutaha, s. 3.

[78] М. Танк, *op. cit.,* с. 403, 417.

але і на ўзроўні ўсяго беларускага народа. Адсутнасць адзінства і салідарнасці сярод беларусаў пагражала самому іх існаванню[79]. Авалоданне часам павінна было стаць надзённай задачай беларусаў, рацыянальны або мадэрны час замацоўваў свае пазіцыі ў дыскурсе як фактар стварэння маральнай супольнасці. Адзінства мэт, прыняцце агульных каштоўнасцей павінна было спрыяць стварэнню палітычна актыўнай супольнасці. Пры гэтым дзеянне на ўзроўні публічнай сферы было істотным, але быў важны і індывідуальны ўзровень асобных сяброў, якія мусілі самі прыняць ідэалогію БХД[80]. Гэта было сугучна з пратэстанцкай ідэяй аб хрысціянстве, якое мела трансфармацыйную сілу, што ўздзейнічала праз прыватную сферу[81]. Гэта быў калектыўны праект мадэрнасці сфармуляваны інтэлектуаламі і палітыкамі БХД. Тут быў важны прынцып актыўнага жыцця, або *vita activa*[82].

Пры ўсёй рэдкасці і адначасовай другаснасці для часткі вяскоўцаў гадзіннікаў, у хрысціянска-дэмакратычных выданнях можна было сустрэць іх рэкламу[83]. Аднак часам гадзіннікі выступалі як прадмет бартэру[84]. Гадзіннік хоць і не выступаў так выразна ў якасці сімвала і інструмента як каляндар, але прысутнічаў на старонках друку. Напрыклад, магла давацца інфармацыя пра тое, што

---

[79] A. K., *Nia nożam, dyk čaranami*, „Biełaruskaja Krynica" 1928, № 43, 12 wieraśnia, s. 1; *Этнаграфічная маса – рэгіёналізм – свабода адзінак*, «Беларуская Крыніца» 1932, № 12, 20 сакавіка, с. 1.

[80] Zaściankowy Padpiečnik, *„Krynica" pramywaje woču*, „Krynica" 1925, № 13, 29 sakawika, s. 4.

[81] P. van Rooden, *Nineteenth-Century Representations of Missionary Conversion and the Transformation of Western Christianity* [in:] *Conversion to Modernities. The Globalization of Christianity*, eds. P. van der Veer, New York, London 1996, p. 66.

[82] M. Berman, *All that is Solid Melts Into Air. The Experience of Modernity*, New York 1988, p. 92.

[83] *Raspradaža 500 hadzinnikaŭ*, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 18, 12 traŭnia, s. 4.

[84] P. D., *Za karowu – hadzinnik*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 36, 2 wieraśnia, s. 6.

адбываецца па ўсёй Зямлі на працягу адной гадзіны[85]. Так беларускае грамадства сімвалічна параўноўвала сябе з глабальнымі сацыяльнымі і прыроднымі рытмамі, гэта рыхтавала глебу для культурных, эканамічных і грамадскіх адносін заснаваных не толькі на календары, але і на гадзінніку. Праўда, у міжваенны час, як можна меркаваць з матэрыялу аднаго з аўтараў «Беларускай крыніцы», гадзіннікі скарэй былі атрыбутам гарадскога жыцця. Беспрацоўныя гараджане, якіх накіроўвалі на працу ў вёску, адчувалі патрэбу даведацца, які час паводле гадзінніка, а вяскоўцы – не[86].

Планаванне ўжо ў большым маштабе ў рамках усяго грамадства пачынала таксама набываць значэнне. Планаванне эканамічнай дзейнасці павінна было стаць сродкам змагання з крызіснымі з'явамі ў эканоміцы і дапамагчы ў пераадоленні беспрацоўя[87]. А прынцып прадуктыўнасці станавіўся крытэрыем ацэнкі вынікаў дзейнасці не толькі ў сферы сельскай гаспадаркі, але і грамадскай і культурнай дзейнасці[88].

Канцэпцыю часу БХД і звязаную з ёй дысцыпліну можна ахарактарызаваць як рацыянальныя або мадэрныя паводле веберыянскай класіфікацыі С. Хэнсана. Але гэта зусім не азначае, што пэўныя элементы іншых тыпаў з гэтай класіфікацыі адсутнічалі ў канцэпцыі часу БХД. Ужо ў самой рыторыцы з заклікамі не марнаваць час, дзейнічаць сумесна для стварэння беларускіх структур у вёсцы можна ўбачыць элемент харызматычнасці. Сам друк БХД-БНА быў носьбітам пэўных харызматычных прыкмет, якія ў вачах некаторых яго чытачоў вылучалі яго ў параўнанні з іншымі выданнямі,

---

[85] *Što robicca na ziamli ŭ praciahu 1 hadziny*, «Шлях Моладзі» 1934, № 4, красавік, с. 25.

[86] Ул. К., *З над Нарачы*, „Biełaruskaja Krynica" 1935, № 36, 6 kastryčnika, s. 3–4.

[87] Т. Л., *Аб прычынах безпрацоўя і эканамічным крызысе (да справы «плянаваньня ў народнай гаспадарцы»)*, «Шлях Моладзі» 1937, № 7, ліпень, с. 6–8.

[88] J. Malecki, *Za praduktyŭnuju pracu*, «Шлях Моладзі» 1937, № 5, май, с. 15–16.

крыніцамі інфармацыі і ўлады[89]. Як гэта ні дзіўна, але каб выдаваць тыя ж календары, віленскай Беларускай друкарні імя Ф. Скарыны даводзілася працаваць і ўначы, што было адначасова і элементам капіталістычнай рацыянальнай максімізацыі вынікаў і харызматычнага пераадолення абмежаванняў часу[90].

Увогуле, у міжваенны перыяд для назіральнікаў дысцыпліна часу, тэмп працы і яе якасць былі звязанымі паміж сабой катэгорыямі. Адзін з вясковых актывістаў, селянін з Брэсцкага павета, адзначаў, што самакіраванне гміны ў яго мясцовасці жадала, каб «у маланкавым савецка-амерыканскім тэмпе ператварыць гмінную вёску ў павятовы горад з двухпавярховымі будынкамі, пакідаючы жыхароў у адных толькі нагавіцах»[91]. Аўтар не ведаў, што такое харызматычны ці рацыянальны час, але разумеў характар дзеянняў, якія апісвае гэтае паняцце, а таксама цану, якую грамадства вымушана за гэта плаціць.

З 1928 года часопіс «Хрысціянская думка» падкрэсліваў значэнне рэлігійных дат. Гэта датычыла дзён, калі адбываліся фэсты ў гонар пэўных святых. Святы Божага Нараджэння і Вялікадня таксама адыгрывалі значную ролю. Рэлігійны каляндар, сакральнае разуменне часу суіснавала са свецкім і перапляталася з ім. Дысцыпліна часу і рацыянальная арганізацыя працоўнага дня былі звязаны з рэлігійным фактарам. У артыкуле ксяндза Віктара Шутовіча адзначалася, што дзень павінен быць арганізаваны так, каб гаспадару ставала сіл на працу ў наступны дзень. Дзень павінен быў пачынацца з малітвы. Поруч з тэмпаральнай арганізацыяй павінна было быць прадумана пытанне падзелу абавязкаў у сям'і гаспадара. Аўтар закранае праблему падзелу працы паміж мужчынамі і жанчынамі менавіта ў вясковым кантэксце і разважае аб прыкладзе, які

[89] Zaściankowy Padpiečnik, *op. cit.*, s. 4; A. W., *Sekret adhadali*, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 10, 8 sakawika, s. 4.

[90] Я. Багдановіч, *op. cit.,* с. 97.

[91] *Wiejscy działacze*..., s. 403.

ведае з уласнага вопыту[92]. Традыцыйныя нехрысціянскія паводле паходжання святы аграрнага цыклу, такія як Купалле і Дажынкі, набывалі новы нацыянальны сэнс, хоць яны былі звязаны з традыцыйным, цыклічным разуменнем часу[93].

Асаблівае месца займала дата 25 сакавіка – дзень абвяшчэння незалежнасці Беларускай Народнай Рэспублікі. Гэтай даце надавалася вялікае значэнне. Праграмнай палітычнай мэтай БХД была поўная незалежнасць Беларусі, таму кожны год хрысціянска-дэмакратычны друк прысвячаў матэрыялы гэтай лёсавызначальнай падзеі. Аднак варта адзначыць, што гэта дата была не толькі элементам гістарычнага мінулага. Яна фактычна была, як бы гэта парадаксальна не гучала, арыенцірам для будучыні, тым, што яшчэ павінна было адбыцца. Гэта дата вызначала для беларусаў будучыню, якая ўжо ў тыя часы была рэалізавана іншымі народамі «ўсходу Еўропы»[94]. Такім чынам, гэта дата апраўдвала ашчаднасць і дысцыпліну часу, эвалюцыйную канцэпцыю развіцця, якую прапаноўвала БХД. Зрэшты, у гістарычнай частцы заходнебеларускіх календароў свята 25 Сакавіка з'явілася ўжо ў 1920-я гады[95].

У канцы 1930-х гадоў тэма рацыянальнага выкарыстання часу набыла характар псіхалагічнай глыбіні. Адзначалася, што кожны можа выкарыстоўваць час для працы і адпачынку адпаведна са сваім характарам. Звярталася ўвага на тое, што выпрацоўка звычкі адыгрывае важную ролю пры гэтым. Гнуткасць чалавечых адносін у сэнсе выбару канкрэтнага часу, які можа быць найбольш прадук-

[92] Ks. W. Š., *Jak wykarystać dzień*, „Chryścijanskaja Dumka" 1937, № 3, 5 lutaha, s. 2.

[93] W. D-a, *Biełaruskaje Kupalle*, „Biełaruskaja Krynica" 1935, № 27, 30 čerwienia, s. 3; Весялуха, *Дажынкі*, „Biełaruskaja Krynica" 1934, № 36, 14 kastryčnika, s. 4; P. Tatarynowič, *Światy Izydar Chliebarob*, „Chryścijanskaja Dumka" 1929, № 3, 10 lutaha, s. 2–9.

[94] W. D-a, *25 sakawik – narodnaje świata Biełarusaŭ,* „Biełaruskaja Krynica" 1935, № 14, 24 sakawika, s. 1.

[95] Г. Сагановіч, *op. cit.*, с. 220–221; *Беларускі календар на 1929 год*, Вільня 1928, с. 44; *Беларускі календар на 1923 год*, Вільня [1922], с. 27.

тыўны для дзейнасці, не азначае, што не павінна быць планавання дня. Апошняе павінна мець месца незалежна ад таго, хочацца гэта чалавеку ці не. Такім чынам, дзеяннямі індывідуума павінна была кіраваць вышэйшая за штодзённыя моманты рацыянальнасць. Важна было «разумна кіраваць нашай штодзённай працай». Аўтар матэрыялу на гэту тэму разважаў аб рацыянальнасці звязанай са здароўем, з патрэбай працаваць удзень, а спаць уначы. Раніцу аўтар традыцыйна лічыць самым лепшым часам для прадуктыўнай працы. Ацэньвае ён і значэнне разумовай, інтэлектуальнай працы, а таксама сацыяльнае становішча чалавека і яго ўплыў на прадуктыўнасць працы[96]. Былі аднак і іншыя практыкі і дыскурсы, якія ўяўлялі канкурэнцыю для хрысціянска-дэмакратычнай мадэлі часу.

«Рэпрэсіўны» і «чужы» час

Харызматычны тып часу быў непрымальны, «чужы» для беларускага хрысціянска-дэмакратычнага руху. Менавіта да такога тыпу часу можна аднесці яго мадальнасць, якая выплывала з ідэалогіі КПЗБ і з практык савецкага рэжыму. С. Хэнсан падкрэслівае, што харызматычны тып часу характэрны для ленінісцкіх рэжымаў увогуле. У рамках такой мадэлі час можна было паскорыць, пераадолець. Адмаўленне гэтага тыпу часу хадэцкімі выданнямі рабілася як адкрыта, праз непрыманне камуністычнай ідэалогіі, так і ўскосна, праз сцвярджэнне неабходнасці не паскараць развіццё беларускага грамадства, а ісці шляхам паэтапнага эвалюцыйнага развіцця[97]. Камуністаў мала цікавіла традыцыйная культура вяскоўцаў і яе патэнцыял для будавання супольнасці, таму Дажынкі або Купалле не адыгрывалі ў іх планах вялікай ролі. Зрэшты, культурныя

[96] W. D-a, *Najlepšaja hadzina dnia*, „Biełaruskaja Krynica" 1936, № 50, 6 śnieżnia, s. 4.

[97] *Nacyjanalizm, jaho hranicy i značeńnie,* „Biełaruskaja Krynica" 1933, № 9, 26 lutaha, s. 1; *Radykalizm na vioscy i biełaruskaść*, „Chryścijanskaja Dumka" 1939, № 8, 1 sakawika, s. 1.

аспекты ў іх дзейнасці мелі другараднае значэнне. Нігілізм у нацыянальным пытанні захоўваўся да II з'езда КПЗБ у 1935 годзе. Але і пасля яго істотных змен ці пералому не наступіла[98].

Аналіз лістовак КПЗБ, а таксама камуністычнага дыскурсу ў цэлым дае ўяўленне аб тым, што камуністы разглядалі бег часу як паскораны, як такі, што імкнецца да хуткай рэвалюцыі, да хуткай гвалтоўнай змены сацыяльнага, культурнага і эканамічнага ладу, што прадстаўлялася ў якасці адзінага магчымага сцэнарыя развіцця грамадства. Як правіла, камуністычныя публікацыі выкарыстоўвалі вельмі шмат сказаў з заклікамі і клічнікамі. Яны стваралі эмацыянальнае напружанне, што магло, паводле тэкстаў камуністычных перыядычных выданняў і лістовак, быць знята толькі шляхам рэвалюцыі[99]. Камуністычны погляд на грамадскі час, яго харызматычны варыянт супярэчылі падыходу БХД-БНА, для якой хуткі надыход камуністычнай версіі «тысячагадовага царства» ўяўляў сабой фальшывы погляд на развіццё грамадства, які абапіраўся на памылковыя аксіёмы марксісцкай парадыгмы. У гэтым быў і матыў рэвалюцыйнага «паскарэння эвалюцыі», што было квінтэсэнцыяй бальшавіцкага падыходу да грамадскага часу[100].

Савецкія эксперыменты з часам разглядаліся негатыўна. Даследчыкі ахарактарызавалі савецкую мадэль грамадскага часу як харызматычна-рацыянальную. Бальшавікі ўмешваліся ў рэлігійныя традыцыі вяскоўцаў у БССР, знішчалі іх. «Беларуская крыніца» прыводзіла прыклад таго, як час мог быць прасторай культурнага канфлікту на рэлігійнай глебе ў БССР. Паводле апублікаваных у выданні навін з Савецкай Беларусі, сяляне, якім камуністычнае кіраўніцтва загадала з'явіцца на сход а 10 гадзіне, замест гэтага

[98] A. Bergman, *Sprawy białoruskie w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1984, s. 92. Праўда, былі і пэўныя выключэнні з гэтага правіла, параўн.: W. H., *Ab patrebach našaj wioski*, „Narodny Zwon" 1926, № 1, 7 śnieżnia, s. 5–7.

[99] W. Mędrzecki, *op. cit*.

[100] S. Hanson, *op. cit.,* p. 12–13.

пайшлі ў касцёл, а на сход прыйшлі толькі а другой гадзіне дня[101]. Пры гэтым увядзенне ў СССР пяцідзённага працоўнага тыдня, што было яркай праявай савецкай мадэлі харызматычна-рацыянальнага часу, не выклікала спачатку нейкіх адназначна негатыўных каментарыяў. Пазней, праўда, «Беларуская крыніца» асвятляла наступствы пераходу да пяцідзённага тыдня і звярнула ўвагу на яго неэфектыўнасць[102].

Таксама не ўсе версіі рацыянальнага часу маглі здавальняць беларусаў, якія былі прыхільнікамі БХД-БНА, зрэшты, і тых, хто не падтрымліваў яе. Гаворка ідзе пра час выплаты падаткаў і запазычанасці, адбыванне павіннасцей і розных работ. Свята Канстытуцыі – 3 Мая – улады маглі, каб падмануць вяскоўцаў, інтэрпрэтаваць як касцельнае. Гэта маглі быць і захады з боку прапольскіх ксяндзоў[103]. Падаткі, якія трэба было сплачваць рэгулярна, маглі быць, асабліва ва ўмовах эканамічнага крызісу і дэфіцыту гатоўкі, значным цяжарам для заходнебеларускіх сялян. Секвестратары маглі патрабаваць нават продажу абразоў, каб спагнаць з сялян запазычанасць за нявыплачаныя падаткі. Гэта выклікала моцнае абурэнне[104]. Польская дзяржава таксама магла груба ўмешвацца ў працоўныя рытмы сялян праз забарону працаваць на палях у Свята Канстытуцыі 3 мая. Такім чынам спрабавалі этатызаваць час сялянства, якое мела свой погляд на тое, як яго аптымальна выкарыстаць у сезон сяўбы[105]. Такі час можна было б назваць «рэпрэсіўным».

Таксама рэпрэсіўным быў час у адносінах да прыходу дзяцей вяскоўцаў у польскія школы на ўрокі. Польскія настаўнікі прызна-

---

[101] *Уплыў рэлігіі сярод беларускіх сялян у Б.С.С.Р.*, «Беларуская Крыніца» 1929, № 30, 26 кастрычніка, с. 2.

[102] *Piacidniowy raboču tydzień*, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 31, 10 listapada, s. 4.

[103] Świrski, *Padatki i „kaścielnaje" świata*, „Biełaruskaja Krynica" 1926, № 17, 23 traŭnia, s. 6.

[104] Susied, *Užo i abrazy na padatki*, „Biełaruskaja Krynica" 1926, № 26, s. 6.

[105] Al. S., *„Kanstytucyja 3 maja",* „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 19, 6 traŭnia, s. 2–3; K. Verdery, *op. cit.*, p. 39–58.

чалі канкрэтны час пачатку заняткаў. Дэфіцыт гадзіннікаў у вёсцы, звязаны з галечай, не дазваляў у некаторых выпадках дзецям сялян прыходзіць на заняткі своечасова. Гэта прыводзіла да штрафных санкцый[106].

Наўрад ці трэба здзіўляцца таму, што менавіта вопыт ваенна-рэвалюцыйных падзей 1914-1921 гадоў таксама паўплываў на адносіны вяскоўцаў да часу. Рэпрэсіўны аспект гэтага часу мог мець досыць нечаканыя наступствы для тых, хто трапіў пад яго ўздзеянне. Патрэба працаваць паводле графіка ці раскладу прамысловага прадпрыемства магла прымаць прымусовы характар. Знаходжанне ў германскім палоне магло быць крыніцай такога вопыту. Так здарылася з выхадцам з вёскі на Віленшчыне, якому давялося працаваць на сталеліцейным прадпрыемстве ў Германіі. Нават пра свае ўцёкі адтуль ён разважаў у катэгорыях планавання і выбару адпаведнага часу[107]. Такім чынам, навязаныя чужыя культурныя катэгорыі даводзілася засвойваць, бо ад гэтага залежала адаптацыя да новых умоў і выхад з цяжкай сітуацыі.

Адносіны да часу ў міжваеннай Заходняй Беларусі

Не будзе чымсьці дзіўным сцвердзіць, што, нягледзячы на намаганні інтэлектуалаў і палітыкаў з кола БХД, адносіны да часу ў міжваеннай Заходняй Беларусі значна адрозніваліся ад тых, якія прапагандаваў хадэцкі друк. Вёска ўсё ж не была ўпісана ў рытмы індустрыяльнага капіталізму, заходнебеларускія землі не былі закрануты маштабнай урбанізацыяй, і таму ведаць, каторая канкрэтна гадзіна і колькі хвілін, з некаторымі выключэннямі, вяскоўцы не мелі патрэбы, а вось змены дзён і месяцаў іх цікавілі больш. Нельга сказаць, што надыход новых відаў камунікацыі і нясмелыя крокі мадэрнізацыі не закрануў практыкі вяскоўцаў па вымярэнні часу.

[106] Skarha, *op. cit.,* s. 3.
[107] *Pamiętniki emigrantów*..., s. 332–333.

Напрыклад, курсіраванне цягнікоў магло быць арыенцірам для іх: «Яго [вёскі Курган. – *А. П.*] дрымоту парушалі штодня толькі два цягнікі: адзін ранішні, а восьмай гадзіне, у Вільню, а другі вячэрні, таксама а восьмай, у Варшаву. Абодва цягнікі для навакольных сялянаў і пастушкоў служылі паказальнікамі часу»[108]. Сяляне, асабліва старэйшага пакалення, увогуле маглі без карыстання календарамі і гадзіннікамі вызначаць даты пачатку тых ці іншых прац у гаспадарцы, змены ў рытмах прыроды, што выклікала здзіўленне назіральнікаў, якія самі ўжо карысталіся мадэрнай сістэмай тэмпаральных каардынат не паводле фаз Месяца: «Бацька мой заўсёды кажа, што пад трэцюю квадру і пад маладзік ніколі не трэба сеяць жыта. Праверу сёння, якая квадра, каб не пачынаць і мне сваёй сяўбы ў нешчаслівы час»[109]. Добрую характарыстыку таго, як ставіліся да часу прадстаўнікі старэйшага пакалення ў міжваенны перыяд, даў пісьменнік Аляксей Карпюк: «Час для бабак вымяраўся ад касьбы да жніва, ад жніва да пасеваў, хваробы, смерці знаёмых, хрэсьбін. Календарамі ці гадзіннікамі карыстацца яны не ўмелі»[110].

У перыяд асабліва востpай галечы на вёсцы ў сялян проста не магло быць сродкаў на набыццё календароў, якія ў пачатку 1920-х гадоў былі рэдкай з'явай[111]. Матэрыяльны фактар уплываў на тое, ці жылі вяскоўцы «ў часе», ці сапраўды апыналіся «па-за» ім. Нават большы ў параўнанні з даваеннай эпохай кантакт з перыядычным друкам меў свае асаблівасці. Самі паняцці «штотыднёвая газета» ці «штомесячны часопіс» задавалі пэўны рэгулярны тэмпаральны рэжым, былі ўзорам дысцыпліны. Але беларускі і нават польскі друк трапляў на вёску спарадычна[112].

У поглядах і дзейнасці сялян панавала не ашчаднасць у адносінах да часу, не стаўленне да яго як рэсурсу, але абыякавасць

[108] Я. Жамойцін, *op. cit.*, с. 63.
[109] М. Танк, *op. cit.,* с. 257–258, 403.
[110] А. Карпюк, *Вершалінскі рай*, Мінск 1974, с. 242.
[111] W. Staniewicz, *op. cit.*, s. 121.
[112] *У новай айчыне,* с. 242.

і пасіўнасць. Гарызонт будучыні не перавышаў самай бліжэйшай часавай перспектывы. Паводле аднаго назіральніка «Беларускай крыніцы», сярод сялянства нестабільнасць ваенна-рэвалюцыйнага перыяду 1914–1921 гадоў стварыла адчуванне «нясталасці жыцця» і раўнадушнасці да самастойнай дзейнасці, разлічанай на далёкую перспектыву. Яны толькі чакалі[113]. Наўрад ці большасць беларускіх сялян мела гарызонт планавання на 50 год. Ён ва ўмовах натуральнай гаспадаркі быў значна вузейшы. Зрэшты, нельга сказаць, каб такі тэрмін моцна акцэнтаваўся ці нават падкрэсліваўся ў праграмных дакументах БХД, тым не менш, ён быў свайго роду прагнозам таго, які час можа спатрэбіцца на ажыццяўленне такой праграмы.

У 1920-я гады чаканне хуткіх перамен было рысай мыслення сялянства, якое хацела тэрмінова пазбыцца вынікаў разбурэння, голаду і галечы, якія прынесла Першая сусветная вайна. Гэтыя настроі праявіліся падчас выбарчай кампаніі 1922 года. Іх усплёск можна бачыць і ў перыяд пасля Майскага пераварота 1926 года, у выніку якога да ўлады прыйшоў маршал Юзаф Пілсудскі[114]. Гэтыя настроі нікуды не зніклі, а толькі ўзмацніліся ў канцы 1930-х гадоў[115].

У вёсках, якія былі пад моцным уплывам камуністычнай прапаганды, чаканне прымала формы нават поўнага культурнага і гаспадарчага квіетызму. Гаворка магла ісці не проста пра адсутнасць якіх-небудзь праяў жыцця грамадзянскай супольнасці. Чаканне выражалася ў тым, што сяляне проста перастаралі займацца нават сельскагаспадарчай дзейнасцю і чакалі прыходу саветаў. Само існаванне польскай дзяржавы разглядалася якраз як «часовае»[116].

---

[113] Баранаўскі, *Дэмаралізацыя беларускай вёскі (ад нашага баранавіцкага карэспандэнта)*, „Biełaruskaja Krynica" 1935, № 6, 3 lutaha, s. 1.

[114] J. Januszewska-Jurkiewicz, *op. cit.,* s. 108; A. Bergman, *op. cit.,* s. 94; Rusticanus, *op. cit.*, s. 4–5; Sielanin, *Staraja pieśnia*, „Biełaruskaja Krynica" 1926, № 22, 11 lipnia, s. 6.

[115] S. Wysłouch, *op. cit.,* s. 22, 24.

[116] *Ibidem*, s. 32.

Апрача чакання праяўлялася яшчэ і настальгія па даваенным перыядзе, якая набыла мудрагелісты характар. Польскі антраполаг Юзаф Абрэмбскі ўказваў на ўяўленні аб «слабодзе» як на важныя для разумення погляду палешукоў на сучаснасць[117]. Гэта быў ідэалізаваны погляд на эпоху перад вайной, калі сяляне жылі больш заможна і бяспечна, які кантраставаў з перыядам змен, нестабільнасці, няпэўнасці і нясталасці ваеннай эпохі[118]. Настальгію па даваеннай эпосе як па часе, у якім было прасцей жыць з матэрыяльнага пункту гледжання, можна сустрэць нават у карэспандэнцыях у «Беларускую крыніцу»[119].

Думкі аб хуткім паляпшэнні ўласнай сітуацыі, пасіўнае чаканне вельмі слаба спалучаюцца з эвалюцыйнай канцэпцыяй развіцця грамадства, рацыянальнай канцэпцыяй грамадскага часу і яго дысцыплінай, якія ўсё ж патрабавалі актыўнага жадання змен і мэтанакіраваных індывідуальных і калектыўных намаганняў. Вяскоўцы ў сваім чаканні вельмі своеасабліва ўспрынялі пасланне хрысціянска-дэмакратычных выданняў канца 1930-х гадоў – ашчаджаць час: яны не жадалі ўдзельнічаць у культурных і гаспадарчых арганізацыях – ні польскіх, ні беларускіх, матывуючы гэта ў тым ліку «марнаваннем часу і сродкаў»[120]. Сяляне, міма ўвагі якіх не прайшла рыторыка хрысціянска-дэмакратычнага друку, але не толькі яна, выкарыстоўвалі гэты матыў з тым, каб аднолькава дыстанцыравацца па магчымасці і ад польскай дзяржавы, і ад актывістаў былой КПЗБ, і ад больш цэнтрысцкіх сіл нацыянальнага руху.

---

[117] J. Obrębski, *Studia etnosocjologiczne*..., s. 546.

[118] *Ibidem*, s. 463–471.

[119] Śloznawoki, *Ni ŭzad, ni ŭpierad*, „Biełaruskaja Krynica" 1926, № 23, 18 lipnia, s. 6.

[120] S. Wysłouch, *op. cit.,* s. 41–42, 81, 93; J. C. Scott*, op. cit*.

Вывады

Канцэпцыя часу БХД была гнуткая, што суадносілася з яе большай увагай да культурнай спецыфікі беларускага грамадства, адмаўленнем рэвалюцыі, таталітарных і аўтарытарных падыходаў да палітыкі і эканомікі. Таму мадэль грамадскага часу БХД, калі прыняць веберыянскую класіфікацыю, спалучала ў сабе рацыянальны, або мадэрны і традыцыйны часы. Для больш радыкальнай камуністычнай плыні было характэрнае харызматычнае разуменне часу, што ў пэўнай ступені адрознівалася ад бальшавіцкай савецкай мадэлі[121].

Прапанаваная беларускімі хрысціянска-дэмакратычнымі выданнямі дысцыпліна часу існавала ў прывязцы да праекта эвалюцыйнага развіцця заходнебеларускага грамадства, падкрэслівала важнасць інтэнсіўных метадаў вядзення сельскай гаспадаркі, развіцця сеткі культурных і эканамічных арганізацый. Час павінен быў ашчаджацца і рацыянальна выкарыстоўвацца як на ўзроўні асобных беларусаў, так і на калектыўным, групавым узроўні, закранаючы як сферу прыватнага, так і публічнага, утвараючы супольнасць, дзе час належаў мэтам будучыні, якая дыктавала мадэлі паводзін, звязаныя з часам. Дыскурс дысцыпліны часу пераплятаўся не толькі з эканамічнай і культурнай дзейнасцю, але быў звязаны з чытаннем беларускай перыёдыкі і літаратуры і інш., утвараючы свайго роду сінтэз усіх гэтых элементаў, знітаваных праектам пабудовы мадэрнага беларускага грамадства паводле прынцыпаў, якія БХД-БНА лічыла адпаведнымі для беларусаў. Гэты дыскурс, аднак, ва ўмовах адсутнасці значных мадэрнізацыйных і ўрбанізацыйных зрухаў, заставаўся рыторыкай, якая толькі стварала тое, што само па сабе было «індустрыялізацыйнымі» сацыяльнымі чаканнямі[122], але не дзейнічала ў рэчышчы поўнамаштабных змен.

---

[121] S. Hanson, *op. cit.*

[122] A. Valantiejus, *Early Lithuanian Nationalism: Sources of its Legitimate Meanings in an Environment of Shifting Boundaries,* „Nations and Nationalism" 2002, Vol. 8, № 3, p. 327.

Працягласць часу, якую палітычныя рухі дэкларатыўна і ацэначна прадстаўляюць для рэалізацыі сваіх праграм, можа, на нашу думку, кінуць святло на тое, ці яны больш выкарыстоўвалі рытарычнае маніпуляванне, ці больш стараліся пераканаць сваіх патэнцыяльных прыхільнікаў[123]. Камуністычны рух абяцаў нерэальна хуткае збаўленне ад пакут, а хрысціянска-дэмакратычны ўсё ж больш цвяроза бачыў, што для гэтага спатрэбіцца больш часу.

У дыскурсе дысцыпліны часу таксама можна ўбачыць «мяккую» форму каланізацыі штодзённасці з дапамогай дысцыпліны часу[124]. Каляндар, пры ўсёй абмежаванасці гэтага дыскурсу, заставаўся поспехам беларускіх хрысціянскіх дэмакратаў, увасабленнем такога мяккага ўмяшання ў штодзённасць з боку інтэлектуалаў і палітыкаў гэтага палітычнага кірунку. Каляндар не быў інструментам арыентацыі будучыні, ён быў элементам штодзённасці. Вяскоўцы самі не схільныя былі думаць аб будучыні, іх фактычна здавальняў сённяшні дзень. Аднак у міжваенны перыяд не толькі вяскоўцы былі ў разгубленасці адносна будучыні. Еўрапейцы ў выніку Першай сусветнай, або Вялікай вайны самі былі дэзарыентаваныя. Пачуццё будучыні было страчана, жыццё цяперашнім момантам дамінавала ў настроях[125]. Вакуум жа, які ўтварылі такія настроі, імкліва запаўнялі фашысцкія і камуністычныя рухі і рэжымы. Яны давалі вялікай колькасці людзей пачуццё пачатку новай эпохі, пачуццё будучыні і перспектывы[126].

---

[123] R. Harre, *Persuasion and Manipulation* [in:] *Discourse and Communication: New Approaches to the Analysis of Mass Media Discourse and Communication*, ed. T. A. van Dijk, Berlin, New York 1985, p. 126–142.

[124] K. Verdery, *The Production and Defense of "the Romanian Nation", 1900 to World War II* [in:] *Nationalist Ideology and the Production of National Culture*, ed. R. C. Fox, Washington DC 1990, p. 81–111; Idem, *National Ideology Under Socialism. Identity and Cultural Politics in Ceauşescu Romania*, Berkeley, Los Angeles, Oxford 1991.

[125] Л. Ф. Селин, *Путешествие на край ночи*, Харьков, Ростов-на-Дону 1999, с. 49; M. Eksteins, *Rites of Spring. The Great War and the Birth of the Modern Age*, Boston, New York 1989, p. 256.

[126] R. Griffin, *Modernism and Fascism: The Sense of a Beginning under Mussolini and Hitler*, Basingstoke 2007.

У праблематыцы часу таксама ўвасабляецца сутыкненне культурных і палітычных парадыгм. Камуністычны кірунак з яго квазірэлігійнай верай у месіянскую ролю рэвалюцыйнага рабочага класа быў схільны пагарджаць штодзённасцю, якая была дробяззю ў планах татальнага пераўладкавання культуры і грамадства праз іх фактычнае разбурэнне. Фактычна камуністы не дыферэнцыравалі рэлігію і палітыку, якія гістарычна і так моцна паміж сабой знітаваны[127]. Але менавіта беларускія хрысціянскія дэмакраты па-сапраўднаму глыбока і сур'ёзна разумелі сувязь рэлігіі і палітыкі, якія спрабавалі адасобіць адну ад другой. Таму яны вызнавалі больш адкрыты і больш нюансаваны падыход да сацыяльнай і культурнай рэчаіснасці Заходняй Беларусі, з якой мелі справу. Тэрмін у 50 год[128], які польскія палітыкі, паводле ацэнкі беларускіх, лічылі дастатковым, каб беларусы зніклі як асобны этнас, быў выкарыстаны для пазітыўных мэт. Гэта быў тэрмін патрэбны для выратавання беларусаў праз знаходжанне імі свайго шляху ў мадэрнасць, праз пабудову сучаснага грамадства, праз павелічэнне матэрыяльнага дабрабыту і павышэнне культурнага і адукацыйнага ўзроўню вяскоўцаў. Аднак гэтыя «50 год» не сталі часткай свядомасці большасці жыхароў Заходняй Беларусі так, як гэта артыкулявалі дзеячы БХД. Зрэшты, як аказалася ў 1939 годзе, гэтага часу яны і не мелі.

Літаратура

A. K., *Nia nożam, dyk čaranami*, „Biełaruskaja Krynica" 1928, № 43, 12 wieraśnia.

A. W., *Sekret adhadali*, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 10, 8 sakawika.

[127] I. Strenski, *Why Politics Can't Be Freed From Religion*, Oxford, Cambridge 2010; M. Burleigh, *Sacred Causes: the Clash of Religion and Politics, from the Great War to the War on Terror*, New York, London 2006.

[128] Žuk, *Kudy iści i za kim?*, „Narodny Zwon" 1926, № 1, 7 śnieżnia, s. 3–4; *Крыху спозьненае прызнаньне*, «Грамадзкі Голас» 1924, № 17, 28 жніўня, с. 1; Al. S., *Ślady niawolnictwa*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 23, 3 čerwienia, s. 1; М. Танк, *op. cit.,* с. 364–365.

A-č, *Duch času i biełarusy,* „Krynica" 1918, № 2, 14 studnia.

Ad. St-ič, *Z aposznich dzion*, „Krynica" 1923, № 3, 31 sakawika.

Al. S., *„Kanstytucyja 3 maja",* „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 19, 6 traŭnia.

Al. S., *Ślady niawolnictwa*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 23, 3 čerwienia.

Bergman A., *Sprawy białoruskie w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1984.

Berman M., *All that is Solid Melts Into Air. The Experience of Modernity*, New York 1988.

„Biełaruskaja Krynica" 1927, № 44, 28 kastryčnika; № 51, 16 śnieżnia; 1936, № 50, 6 śnieżnia; № 51, 13 śnieżnia; № 52, 20 śnieżnia; 1937, № 22, 20 śnieżnia; 1939, № 1, 2 studzienia.

Biełaruski kalandar na 1914 hod, Wilnia 1914.

Biełaruski kalandar na 1917 hod, Wilnia 1916.

Biełaruski kalandar. 1915 hod, Wilnia 1914.

Bloch M., *The Past and the Present in the Present,* "Man, New Series" 1977, Vol. 12, № 2, August.

Bourdieu P., *Structures, Habitus, Power: Basis for a Theory of Symbolic Power* [in:] *Culture. Power. History. A Reader in Contemporary Social Theory*, eds. N. B. Dirks, G. Eley, S. B. Ortner, Princeton, New Jersey 1994.

Burleigh M., *Sacred Causes: the Clash of Religion and Politics, from the Great War to the War on Terror*, New York, London 2006.

„Chryścijanskaja Dumka" 1937, nr 22, 20 śnieżnia.

Douglas M., *Implicit Meanings: Essays in Anthropology*, Boston 1975.

Duara P., *Historicizing National Identity, or Who Imagines What and When* [in:] *Becoming National. A Reader*, eds. G. Eley, R. G. Suny, New York, Oxford 1996.

Eksteins M., *Rites of Spring. The Great War and the Birth of the Modern Age*, Boston, New York 1989.

Elias N., *The Civillizing Process*, Oxford, Cambridge 2000.

Elias N., *Time. An Essay*, Oxford, Cambridge 1992.

Foster G. M., *Peasant Society and the Image of Limited Good*, "American Anthropologist. New Series" 1965, Vol. 67, № 2, April.

Frykman J., Löfgren O., *Narodziny człowieka kulturalnego. Kształtowanie się klasy średniej w Szwecji XIX i XX w.*, Kęty 2007.

Griffin R., *Modernism and Fascism: The Sense of a Beginning under Mussolini and Hitler*, Basingstoke 2007.

Hall E. T., *The Dance of Life: The Other Dimension of Time,* Garden City, New York 1983.

Hanson S., *Time and Revolution. Marxism and the Design of Soviet Institutions*, Chapel Hill, London 1997.

Harre R., *Persuasion and Manipulation* [in:] *Discourse and Communication: New Approaches to the Analysis of Mass Media Discourse and Communication*, ed. T. A. van Dijk, Berlin, New York 1985.

Himka J. P., *Galician Villagers and the Ukrainian National Movement in the Nineteenth Century*, Houndmills 1988.

Hutarki dziadźki Haŭryły, „Biełaruskaja Krynica" 1933, № 7, 12 lutaha.

J. P., *Naša chwaroba i leki ad jaje*, „Biełaruskaja Krynica" 1928, № 46, 12 kastryčnika.

J. P., *Sektanstwa ŭ biełaruskich masach i jaho pryčyny*, „Biełaruskaja Krynica" 1932, № 31, 10 wieraśnia.

Janka Hrom, *Dawoli spać!*, „Biełaruskaja Krynica" 1928, № 9, 3 lutaha.

Januszewska-Jurkiewicz J., *Stosunki narodowościowe na Wileńszczyźnie w latach 1920–1939*, Katowice 2011.

J-k, *10-ty Mižnarodny Dzień Aščadnaści*, «Шлях Моладзі» 1933, № 10, кастрычнік.

Kalendary i knižki možna pradavać biez dazvołu, „Chryścijanskaja Dumka" 1939, № 8, 1 sakavika.

Kanfiskata biełar. kalendara, „Biełaruskaja Krynica" 1925, № 5, 25 kastryčnika.

Kanfiskata biełaruskaha kalendara, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 35, 6 śniežnia.

Kern S., *The Culture of Time and Space 1880–1918*, Cambridge 1983.

Kłakoŭski H., *Nowy Pahost, Dzisienski paw*., „Krynica" 1924, № 10, 29 krasawika.

Kolberg O., *Dzieła wszystkie.* T. 52. *Białoruś–Polesie*, Wrocław, Poznań 1968.

Kolki tracim marnujučy čas? (na Dzień Aščadnaści), «Самапомач» 1937, № 17, 25 кастрычніка.

Ks. W. Š., *Jak wykarystać dzień*, „Chryścijanskaja Dumka" 1937, № 3, 5 lutaha.

Małady Dub*, Dawoli čas marnawać, biaremsia za pracu!*, „Biełaruskaja Krynica" 1928, № 35, 17 čerwienia.

Malecki J., *Za praduktyŭnuju pracu*, «Шлях Моладзі» 1937, № 5, май.

Mallon F. E., *Peasant and Nation. The Making of Postcolonial Mexico and Peru*, Berkeley, Los Angeles, London 1995.

Matusewič, *Jak prawieści zimowuju paru?*, „Biełaruskaja Krynica" 1926, № 2, 18 studnia.

Mędrzecki W., *KPZB i KPZU a wieś ukraińska i białoruska*, niepublikowany referat, 2008.

Metodyzm u Zachodniaj Biełarusi i prychilnaść da jaho Ŭłasawa, Łuckiewiča i Janki Stankiewiča, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 18, 12 traŭnia.

Moroz M., *„Krynica". Ideologia i przywódcy białoruskiego katolicyzmu*, Białystok 2001.

M-st, *Sektanstwa – hrob narodu*, „Biełaruskaja Krynica" 1932, № 37, 30 kastryčnika.

Nacyjanalizm, jaho hranicy i značeńnie, „Biełaruskaja Krynica" 1933, № 9, 26 lutaha.

Obrębski J., *Studia etnosocjologiczne.* T. I. *Polesie*, red. A. Engelking, Warszawa 2007.

P. D., *Za karowu – hadzinnik*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 36, 2 wieraśnia.

Pamiętniki emigrantów. T. I. *Francja*, Warszawa 1939.

Piacidniowy rabočy tydzień, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 31, 10 listapada.

Porter B. A., *The Social Nation and its Futures: English Liberalism and Polish Nationalism in Late Nineteenth-Century Warsaw*, "The American Historical Review" 1996, Vol. 101, № 5, December.

Pranuk Lebiadzki, *Čas da pracy bracca!*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 37, 22 kastryčnika.

Radykalizm na vioscy i biełaruskaść, „Chryścijanskaja Dumka" 1939, № 8, 1 sakawika.

Raspradaža 500 hadzinnikaŭ, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 18, 12 traŭnia.

Rinehart J. F., *Revolution and the Millennium: China, Mexico, and Iran*, Westport, Connecticut 1997.

Rusticanus, *Z nastrojów wsi białoruskiej*, „Przegląd Wileński" 1926, № 13, 18 lipca.

Scott J. C., *Domination and the Arts of Resistance: Hidden Transcripts*, New Haven, London 1990.

Sektanstwa šyrycca, „Biełaruskaja Krynica" 1931, № 26, 25 žniŭnia.

Sielanin*, Ci nia lepš wolny čas wykarystać dla praświety čym marnawać na puściačynu?*, „Biełaruskaja Krynica" 1931, № 7, 20 lutaha.

Sielanin, *Staraja pieśnia*, „Biełaruskaja Krynica" 1926, № 22, 11 lipnia.

Skarha, *Halilejskija paradki*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 5, 28 studnia.

Sławianin, *Našaje žyćcio*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 21, 20 traŭnia.

Śloznawoki, *Ni ŭzad, ni ŭpierad*, „Biełaruskaja Krynica" 1926, № 23, 18 lipnia.

Sluchoŭski, *Metadyskaja „sprawiadliwaść"*, „Biełaruskaja Krynica" 1927, № 38, 16 wieraśnia.

Staniewicz W., *Matujzy Bołondziszki, wieś powiatu lidzkiego*, Warszawa 1923.

Stauter-Halsted K., *The Nation in the Village. The Genesis of Peasant National Identity in Austrian Poland 1848–1914*, Ithaca, London 2001.

Što rabić zimoj, pierakład M. H., „Krynica" 1924, № 5, 1 sakawika.

Što robicca na ziamli ŭ praciahu 1 hadziny, «Шлях Моладзі» 1934, № 4, красавік.

Strenski I., *Why Politics Can't Be Freed From Religion*, Oxford, Cambridge 2010.

Sumny, *Zadańni našaj moladzi*, „Krynica" 1925, № 20, 17 traŭnia.

Susied, *Užo i abrazy na padatki*, „Biełaruskaja Krynica" 1926, № 26.

Świrski, *Padatki i „kaścielnaje" świata*, „Biełaruskaja Krynica" 1926, № 17, 23 traŭnia.

Tatarynowič P., *Światy Izydar Chliebarob*, „Chryścijanskaja Dumka" 1929, № 3, 10 lutaha.

Thompson E. P., *Customs in Common*, Harmondsworth 1993.

Tikhonov V., *Social Darwinism and Nationalism in Korea: the Beginnings (1880s–1910s). "Survival" as the Ideology of Korean Modernity*, Leiden, Boston 2010.

Time is money, „Straż nad Niemnem" 1923, № 20, 14 maja.

Turner V., *Drams, Fields and Metaphors. Symbolic Action in Human Society*, Ithaca, London 1974.

Valantiejus A., *Early Lithuanian Nationalism: Sources of its Legitimate Meanings in an Environment of Shifting Boundaries,* "Nations and Nationalism" 2002, Vol. 8, № 3.

Van Rooden P., *Nineteenth-Century Representations of Missionary Conversion and the Transformation of Western Christianity* [in:] *Conversion to Modernities. The Globalization of Christianity*, eds. P. van der Veer, New York, London 1996.

Verdery K., *National Ideology Under Socialism. Identity and Cultural Politics in Ceauşescu Romania*, Berkeley, Los Angeles, Oxford 1991.

Verdery K., *The Production and Defense of "the Romanian Nation", 1900 to World War II* [in:] *Nationalist Ideology and the Production of National Culture*, ed. R. C. Fox, Washington DC 1990.

Verdery K., *What Was Socialism and What Comes Next?,* Princeton, New Jersey 1996.

W. D-a, *25 sakawik – narodnaje świata Biełarusaŭ,* „Biełaruskaja Krynica" 1935, № 14, 24 sakawika.

W. D-a, *Biełaruskaje Kupalle*, „Biełaruskaja Krynica" 1935, № 27, 30 čerwienia.

W. D-a, *Hultajski paniadziełak*, „Biełaruskaja Krynica" 1936, № 48, 29 listapada.

W. D-a, *Najlepšaja hadzina dnia*, „Biełaruskaja Krynica" 1936, № 50, 6 śnieżnia.

W. H., *Ab patrebach našaj wioski*, „Narodny Zwon" 1926, № 1, 7 śnieżnia.

Wiejscy działacze społeczni. T. I. *Życiorysy włościan*, Warszawa 1937.

Wysłouch S., *Świadomość narodowa ludności prawosławnej zamieszkującej wschodnie i północno-wschodnie powiaty Wileńszczyzny*, Warszawa 1939.

Z. B., *Ci majem my što aščadžać?*, «Шлях Моладзі» 1938, № 22, 25 кастрычніка.

Zaściankowy Padpiečnik, *„Krynica" pramywaje woču*, „Krynica" 1925, № 13, 29 sakawika.

Zerubavel E., *Hidden Rythms. Schedules and Calendars in Social Life*, Berkeley, Los Angeles 1985.

Žuk, *Kudy iści i za kim?*, „Narodny Zwon" 1926, № 1, 7 śnieżnia.

Багдановіч Я., *На жыццёвым шляху*, Мінск 1992.

Баранаўскі, *Дэмаралізацыя беларускай вёскі (ад нашага баранавіцкага карэспандэнта)*, „Biełaruskaja Krynica" 1935, № 6, 3 lutaha.

Беларускі календар на 1923 год, Вільня [1922].

Беларускі календар на 1929 год, Вільня 1928.

Беларускі каляндар на 1927 год, Вільня [б. г.].

Беларускі каляндар на 1932 год, Вільня [б. г.].

Беларускі сялянскі календар на 1939 год, Вільня 1939.

Ван Геннеп А., *Обряды перехода,* Москва 2002.

Вашкевіч А., *Эвалюцыя Беларускай Хрысціянскай Дэмакратыі ў святле яе палітычных праграм* [у:] «Спадчына» 2006, № 1.

Весялуха, *Дажынкі*, „Biełaruskaja Krynica" 1934, № 36, 14 kastryčnika.

Гирц К., *Интерпретация культур*, Москва 2004.

Жамойцін Я., *З перажытога* [у:] *Лёс аднаго пакалення (успаміны),* Беласток 1996.

Карпюк А., *Вершалінскі рай*, Мінск 1974.

Крыху спозьненае прызнаньне, «Грамадзкі Голас» 1924, № 17, 28 жніўня.

Пагарэлы А., *Прэса і публічная сфера ў заходнебеларускай вёсцы ў 1920–30-я гады*, «Беларускі гістарычны агляд» 2016, т. 23, сш. 1–2, снежань.

Паз., *Ашчаджайма пашу*, „Samapomač" 1937, № 13, 13 жніўня.

Пракаповіч Ю., *Жыццёвыя сцежкі* [у:] *Лёс аднаго пакалення (успаміны),* Беласток 1996.

Р., *Не марнуйма дарма часу!*, «Беларуская Крыніца» 1931, № 14, 23 красавіка.

Сагановіч Г., *Беларускі каляндар у гістарычнай асвеце ў 1910–1939 г.*, «Беларускі гістарычны агляд» 2015, т. 22, сш. 1–2, снежань.

Селин Л. Ф., *Путешествие на край ночи*, Харьков, Ростов-на-Дону 1999.

Селянін, *Трэба сарганізаваць прадажу беларускіх календароў*, „Biełaruskaja Krynica" 1934, № 39, 29 kastryčnika.

Сьвята ашчаднасьці, „Biełaruskaja Krynica" 1929, № 30, 26 кастрычніка.

Т. Л., *Аб прычынах безпрацоўя і эканамічным крызысе (да справы «пляна-ваньня ў народнай гаспадарцы»)*, «Шлях Моладзі» 1937, № 7, ліпень.

Танк М., *Лісткі календара* [у:] М. Танк*, Збор твораў у 4 т.* Т. 4. *Вершы, дзённікі, пераклады,* Мінск 1967.

Токць С., *Беларуская вёска ў эпоху зьменаў. Другая палова XIX – першая траціна XX ст*., Мінск 2007.

У новай айчыне, Беласток 2001.

Ул. К., *З над Нарачы*, „Biełaruskaja Krynica" 1935, № 36, 6 kastryčnika.

Уплыў рэлігіі сярод беларускіх сялян у Б.С.С.Р., «Беларуская Крыніца» 1929, № 30, 26 кастрычніка.

Хант Л., *Французская революция: нулевой градус времени* [в:] *Изобретение века. Проблемы и модели времени в России и Европе XIX столетия*, под ред. Е. Вишленковой, Д. Сдвижкова, Москва 2013.

Цыпрыяновіч С. (Найдзюк Я.), *Беларуская Друкарня імя Францішка Скарыны ў Вільні (1926–1940),* London 1991.

Шенк Ф. Б., *Универсальное время versus локальное время: железные дороги и споры о времяисчислении в России (1870–1910-е годы)* [в:] *Изобретение века. Проблемы и модели времени в России и Европе XIX столетия*, под ред. Е. Вишленковой, Д. Сдвижкова, Москва 2013.

«Шлях Моладзі» 1938, № 26, 30 сьнежня.

Этнаграфічная маса – рэгіёналізм – свабода адзінак, «Беларуская Крыніца» 1932, № 12, 20 сакавіка.

Я-к, *Ашчаджайма!*, «Шлях Моладзі» 1932, № 10, кастрычнік.

The problem of the time management in the BCD-BPU press discurses in the inter-war period

The article is an attempt to study the problem of time discipline in the periodical press discourse of interwar Belarusian Christian Democracy. This discourse was an important element in shaping of an image of moral community comprising politically, socially and economically active Belarusians. However, not only political but also sociocultural factors to a large extent determined that the effect of this discourse on Belarusian village was rather limited. The article proposes a typology of social time which characterizes the attitudes toward time of Belarusian Christian Democracy and other political movements in West Belarus.

Keywords: social time, press, West Belarus, interwar years, Belarusian Christian Democracy

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.159-182

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190408

Data przesłania: 07.02.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Юрый Бачышча
Беларускі дзяржаўны архіў-музей літаратуры і мастацтва
baczyszcza@gmail.com
ORCiD: 0000-0001-9501-7400

Андрэй Унучак
Інстытут гісторыі Нацыянальнай акадэміі навук Беларусі
unuchak@gmail.com
ORCiD: 0000-0001-7552-2450

Пратэстанцкая царква і беларускі нацыянальны рух у Заходняй Беларусі (1918–1939)

Kościół protestancki i białoruski ruch narodowy na Białorusi Zachodniej (1918–1939)

Wielu działaczy białoruskich w Polsce w okresie międzywojennym traktowało protestantyzm jako „białoruski kościół narodowy". W danej publikacji podjęto próbę przeanalizowania sytuacji językowej i narodowej wewnątrz Kościoła protestanckiego, poddano analizie wydawnictwa protestanckie w języku białoruskim. Autorzy poświęcają wiele miejsca niektórym ważnym postaciom białoruskiego ruchu ewangelickiego, które przyczyniły się do narodowego i duchowego odrodzenia Białorusinów. Byli nimi pasterze Łukasz Dziekuć-Malej i Jan Piotrowski. Autorzy doszli do wniosku, że w okresie międzywojennym na ziemiach zachodniobiałoruskich procesy narodotwórcze i ewangeliczne odbywały się jednocześnie. Niektórzy przedstawiciele ruchu ewangelickiego dążyli do uczynienia z protestantyzmu kościoła narodowego Białorusinów. Używano języka białoruskiego w działalności duszpasterskiej, utożsamiano działalność ewangeliczną z działalnością na rzecz kultury i języka białoruskiego. Część inteligencji białoruskiej traktowała protestantyzm jako Kościół, który nie będzie dzielił Białorusinów na „Polaków" i „Rosjan", jak to często miało miejsce w przypadku katolicyzmu i prawosławia. Wszakże plany te nie zostały zrealizowane. Wśród wiernych ruchu protestanckiego

zabrakło osób sympatyzujących z białoruskością. Ponadto znaczna część inteligencji białoruskiej ciążyła ku ateizmowi. Związki protestantyzmu z ruchem białoruskim do dziś są słabo zbadane.

Słowa kluczowe: Białoruś, protestantyzm, naród, ruch narodowy, Kościół

Гістарыяграфія

Пытанне пра сувязі беларускага руху з пратэстантызмам не новае для беларускай гістарыяграфіі. Толькі ў XXI стагоддзі шэраг аўтараў прысвяцілі гэтай тэме свае працы[1]. Юры Туронак таксама закранаў тэму ўзаемасувязей пратэстантызму і беларускага руху[2]. У асноўным ён пісаў пра пратэстанцкія выданні, якія з'яўляліся пачынаючы з 1920-х гадоў.

Адным з першых, хто звярнуў увагу на гэтую тэматыку, паказаў яе маштабы і абазначыў прадмет даследавання, быў А. Латышонак. У 2003 годзе ў спецыяльным нумары часопіса «Спадчына», прысвечаным 450-годдзю Рэфармацыі ў Беларусі, быў надрукаваны яго агляд «Беларускія палітыкі і пратэстанты. Ад „Гомона" да Грамады»[3]. Гісторык акрэсліў галоўную прычыну, па якой беларускія дзеячы звярнулі свае позіркі ў бок пратэстанцкай царквы, а менавіта на канфесійную раз'яднанасць беларусаў як перашкоду на шляху фарміравання сучаснай нацыі. Як адзначыў А. Латышонак,

[1] *Пратэстанцкая царква і беларускі нацыянальны рух на пачатку XX ст.: артыкулы і ўспаміны*, Мінск 2006; А. Пашкевіч, *Пратэстантызм і беларускі нацыяналізм у міжваеннай Польшчы,* „Arche" 2007, № 5, с. 42–56; *Лукаш Дзекуць-Малей і беларускія пераклады Бібліі: зборнік матэрыялаў, артыкулаў і дакументаў*, Брэст 2011; Ю. Бачышча, *Дзейнасьць царквы мэтадыстаў на ніве беларускага адраджэньня ў 20–30-я гг. XX ст.* [у:] *Евангельская Церква Беларусі: гісторыя і сучаснасць. Зборнік матэрыялаў міжнароднай навукова-практычнай канферэнцыі*, Мінск 2014, с. 186–205; У. Русецкі, *Пастар Станіслаў Нядзьвецкі і евангельскае прабуджэнне на паўночным захадзе Беларусі*, Мінск 2017.

[2] Ю. Туронак, *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Vilnius 2006, с. 296–297, 346–347.

[3] А. Латышонак, *Беларускія палітыкі і пратэстанты. Ад «Гомона» да Грамады,* «Спадчына» 2003, № 1, с. 69–71.

з моманту зараджэння беларускага нацыянальнага руху было відавочна, што праваслаўе і каталіцтва падзялілі беларусаў не толькі канфесіянальна, але і навязвалі рускую і польскую нацыянальныя ідэнтычнасці. Каб выйсці з гэтай тупіковай для нацыянальнага руху сітуацыі, беларуская інтэлігенцыя, у асноўным рэлігійна індыферэнтная, пачала шукаць «трэці шлях». Спачатку лідары беларускага руху звярнуліся да уніі, а калі гэта не прынесла жаданага выніку – да пратэстантызму.

Значная частка беларускай інтэлігенцыі першай паловы XX стагоддзя лічыла царкву «чужой» нацыянальнаму адраджэнню[4]. Прычына гэтага была ў тым, што хрысціянства ў Беларусі было «польскім» або «рускім». Як адзначаў адзін з аўтараў гэтага артыкула, «пры сваіх абмежаваных магчымасьцях, мэтадысты Заходняй Беларусі зрабілі даволі значны ўнёсак у разьвіцьцё беларускамоўнага пратэстанцкага друку і беларускай культуры ў цэлым». Былі знойдзены пацвярджэнні таго, што заходнебеларуская пратэстанцкая інтэлігенцыя ў 1930-я гады ставіла перад сабой задачу «ўтварыць пачатак Хрысьціянскае Беларускае Царквы, на асновах мэтадыстычных»[5].

У. Ляхоўскі і А. Чарнякевіч, пішучы пра гродзенскі эпізод у жыцці пастара Лукаша Дзекуць-Малея, канстатуюць, што ён «зьяўляўся адным зь першых пратэстанцкіх сьвятароў, які сьвядома далучыўся да нацыянальнай справы»[6]. На іх думку, гэта далучэнне адбылося ў 1918 годзе, калі баптысцкі пастар Л. Дзекуць-Малей стаў актыўным беларускім дзеячам на Гродзеншчыне.

У. Русецкі, біёграф радашковіцкага пастара царквы хрысціян веры евангельскай Станіслава Нядзвецкага, прыйшоў да вываду, што ў пачатку XX стагоддзя погляд кіраўнікоў беларускага нацы-

[4] Ю. Бачышча, *Царква і нацыя* [у:] *Лукаш Дзекуць-Малей…*, с. 36–45.

[5] Ю. Бачышча, *Дзейнасьць царквы…,* с. 204.

[6] У. Ляхоўскі, А. Чарнякевіч, *Гарадзенскі «эпізод» жыцьця пастара Лукаша Дзекуць-Малея* [у:] *Лукаш Дзекуць-Малей…*, с. 110–121.

янальнага руху быў звернуты ў бок пратэстантызму. Евангельскае хрысціянства, таксама як і беларуская дзяржаўнасць, у пачатку XX стагоддзя перажывала час адраджэння: узнікалі цэрквы баптыстаў, евангельскіх хрысціян, адвентыстаў і метадыстаў. У той жа час узнікла ідэя «беларускай нацыянальнай царквы, г. зн. царквы, для якой неабыякавы лёс беларусаў як народу. Патэнцыйна такой царквой маглі стаць пратэстанты»[7].

Такім чынам, як відаць з кароткага гістарыяграфічнага агляду, гісторыкі, якія займаюцца гісторыяй пратэстантызму ў Заходняй Беларусі, фактычна прыходзяць да аднаго агульнага вываду. Коратка сфармуляваць яго можна наступным чынам: у асяроддзі заходнебеларускай інтэлігенцыі міжваеннага перыяду было актуальным пытанне «беларускай нацыянальнай царквы», і многія яе прадстаўнікі бачылі пратэстантызм у гэтай ролі. Такая пазіцыя, сярод іншага, грунтавалася на тым, што заходнебеларускія пратэстанты міжваеннага часу бралі ўдзел у працэсах фарміравання беларускай нацыі, а многія прадстаўнікі беларускай інтэлігенцыі былі членамі пратэстанцкіх цэркваў або прынамсі наведвалі пратэстанцкія набажэнствы.

Моўнае і нацыянальнае пытанне ў пратэстанцкай царкве

Яшчэ ў часы Расійскай імперыі царскія ўлады праводзілі даследаванне моўнай сітуацыі ў пратэстанцкіх цэрквах, іх цікавіла не толькі мова набажэнства, але і мова «хатняга ўжытку»[8]. У выніку сабраных звестак высветлілася, што, напрыклад, у Віцебскай губерні лютэране і баптысты пераважна карысталіся нямецкай і латышскай мовамі[9].

Так, у полацкай евангельска-лютэранскай царкве ў адну нядзелю набажэнства было на нямецкай, а ў другую – на латышскай мове.

[7] У. Русецкі, *Пастар Станіслаў*..., с. 17.
[8] Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, ф. 1430, воп. 1, спр. 47850, арк. 1.
[9] *Ibidem*, арк. 2–5.

У полацкім прыходзе было каля 300 немцаў, якія ў асноўным жылі ў горадзе, і 900 латышоў, якія жылі ў Полацкім і Лепельскім паветах. Таму набажэнствы адбываліся на дзвюх мовах[10].

Евангельска-лютэранскі пастар з Дзвінска (цяпер Даўгаўпілс (Латвія)) паведамляў віцебскаму губернатару, што яго духоўная ўлада распаўсюджвалася на Дзвінск і частку Дзвінскага павета, а таксама на Дрысенскі павет. Пісаў, што вернікі па мове і нацыянальнасці немцы і латышы. У Дзвінску роўна палова на палову немцы і латышы. У Дзвінскім павеце латышы складалі 85% вернікаў, а немцы – 15%. Набажэнствы ў Дзвінску і Краслаўцы Дзвінскага павета адбываліся на нямецкай і латышскай мовах, у Дзвінскім павеце – толькі па-латышску[11].

Падсумоўваючы інфармацыю па баптыстах віцебскі губернатар у другой палове 1910 года паведамляў у дэпартамент духоўных спраў Міністэрства ўнутраных спраў Расійскай імперыі, што рэфарматаў у Віцебскай губерні не было. Што да баптыстаў, то ў Дзвінску іх налічвалася 28 чалавек, у Дзвінскім павеце – 110, у Люцынскім – 53, у Дрысенскім – 1. Усяго – 212 чалавек, усе латышы, набажэнствы праводзілі выключна на латышскай мове[12].

Такім чынам, у Віцебскай губерні, дзе пратэстантызм у пачатку XX стагоддзя перажываў час уздыму, ён стаў адным з падмуркаў латышскага нацыянальнага адраджэння, што магло паўплываць на канфесійную пазіцыю беларускай інтэлігенцыі міжваеннага перыяду.

У Заходняй Беларусі ў міжваенны час моўная сітуацыя ў пратэстанцкіх цэрквах была больш складаная. Як паказала Т. Лісоўская, заходнебеларускія лютэране карысталіся пераважна польскай мовай, рэфарматы – беларускай (у 1933 годзе канферэнцыяй віленскай евангельска-рэфармацкай царквы было прынята рашэнне праводзіць усе набажэнствы па-беларуску). Беларуская мова да

[10] *Ibidem*.
[11] *Ibidem*, арк. 6.
[12] *Ibidem*, арк. 18адв.

пачатку 1930-х гадоў відавочна заняла галоўнае месца ў жыцці рэфармацкай царквы. Пра гэта ўскосна сведчыць той факт, што віленскаму кальвінскаму пастару Курнатоўскаму з ваяводскай управы быў дасланы ліст, у якім забаранялася праводзіць набажэнствы на беларускай мове. Што да баптыстаў, хрысціян веры евангельскай, евангельскіх хрысціян, Цэркваў Хрыстовых, адвентыстаў сёмага дня, то мова, якой яны пераважна карысталіся, у дакументах называлася «тутэйшай». Таксама, як пісалі прадстаўнікі польскіх улад, у пратэстанцкіх цэрквах Заходняй Беларусі выкарыстоўвалася руская і ў пэўнай меры беларуская мова[13].

Звяртае на сябе ўвагу тая акалічнасць, што фактычна ўсе пратэстанцкія дэнамінацыі ў той або іншай ступені ўжывалі беларускую мову. Так, напрыклад, сярод фармуляраў, пададзеных ва ўправу Палескага ваяводства заснавальнікам і кіраўніком Цэркваў Хрыстовых Канстанцінам Ярашэвічам, ёсць цікавы фармуляр царквы вёскі Талькава Антопальскай гміны Кобрынскага павета. Пастарам гэтай царквы быў Ян Саковіч, мясцовы чалавек, запісаны як беларус. У пункце пра дзейнасць царквы запісана: «збіраемся арганізаваць рэлігійную школу [пры царкве. – *Ю. Б., А. У.*] з польскай, беларускай і англійскай мовамі выкладання»[14].

У найбольшай ступені беларускай мовай карысталіся метадысты. Для прадстаўнікоў гэтай дэнамінацыі ўжыванне беларускай мовы было прынцыповым. Так, паводле ўспамінаў вучняў Радашковіцкай беларускай гімназіі, якая знаходзілася пад апекай метадысцкай царквы, нават місіянеры-амерыканцы, што прыязджалі ў Заходнюю Беларусь, вывучалі беларускую мову[15].

---

[13] Т. Лісоўская, *Пратэстантызм у кантэксце этнаканфесійных працэсаў у Заходняй Беларусі (1921–1939 гг.)* [у:] *Евангельская Царква Беларусі: гісторыя і сучаснасць*. Вып. 2. *Зборнік матэрыялаў II міжнароднай навукова-практычнай канферэнцыі*, Мінск 2016, с. 131–152.

[14] Дзяржаўны архіў Брэсцкай вобласці (ДАБВ), ф. 1, воп. 2, спр. 2310, арк. 23адв.

[15] Ю. Бачышча, *Дзейнасьць царквы…,* с. 190.

Такім чынам, пратэстанты ў Беларусі карысталіся беларускай, рускай, нямецкай, польскай, латышскай і «тутэйшай» мовамі. У асноўным мова адпавядала нацыянальнасці вернікаў. Праблема была ў тым, што ў беларусаў не было выразнай сувязі нацыянальнасць-мова, як, напрыклад, у латышоў і немцаў. Гэта было адначасова і слабасцю беларускага пратэстантызму, і магчымасцю для беларускай інтэлігенцыі працаваць на моўным полі і нешта мяняць.

Пратэстанцкія беларускамоўныя выданні

Адным з вельмі ўплывовых сродкаў распаўсюджвання ідэй, а таксама фарміравання ідэнтычнасці быў пратэстанцкі друк. Фактычна ўсе пратэстанцкія дэнамінацыі займаліся выдавецкай справай, мелі ўласныя перыядычныя выданні.

Найбольшую колькасць беларускамоўных кніг, калі не лічыць біблейскіх выданняў Л. Дзекуць-Малея, у Заходняй Беларусі выпусцілі метадысты. Галоўнымі беларускамоўнымі аўтарамі гэтай дэнамінацыі былі Галляш Леўчык і Ян Пятроўскі. У 1925 годзе выйшла невялікая брашура Г. Леўчыка „Hałoŭnyja asnowy metadyzmu”[16]. Ва ўступе да кнігі паказваецца, як Евангелле змяніла жыццё мільёнаў людзей ва ўсім свеце, а царква медатыстаў актыўна працуе над распаўсюджваннем Евангелля і імкнецца, каб і ў Беларусі людзі змянялі сваё жыццё ў адпаведнасці са стандартамі слова Божага. У брашуры „Hałoŭnyja asnowy metadyzmu” ёсць адмысловы раздзел аб ужыванні падчас абрадаў мовы, зразумелай вернікам, у якім адзначаецца, што царква не павінна ўжываць незразумелую мову ў часе набажэнства[17].

У сярэдзіне 1927 годзе ў польскім рускамоўным баптысцкім часопісе «Маяк» Л. Дзекуць-Малей, які ў той час быў пастарам найбуйнейшай ва Усходняй Еўропе брэсцкай баптысцкай царквы, пачаў

[16] *Hałoŭnyja asnowy metadyzmu,* Waršawa, Wilnia 1925.
[17] *Ibidem*, s. 12.

уласны праект пад назвай «Беларуская балонка». «Маяк» быў разлічаны пераважна на цэрквы Заходняй Беларусі і Заходняй Украіны (Валынь), а таксама, мабыць, на цэрквы ў СССР. У «Маяку» існаваў таксама «Український відділ». Мэту стварэння «Беларускай балонкі» Л. Дзекуць-Малей выразна акрэсліў у сваім першым артыкуле: «Да цябе, родны Беларускі народзе, адважваюся загаварыць праз гэтую часопісь і зьвярнуць тваю ўвагу на цудоўныя словы твайго адзінага Абаронца і Павадыра. Ён – сама праўда; дык і словы Яго справядлівыя. Здаверся Яму, і Ён вызваліць цябе. Толькі Ён вышле табе зорку, што разалье над табою сьвятло волі і спакою, спыніць тваі мучэньні, і прыгорне цябе, змучанага гаротніка, да Свайго Божага сэрца. Гэта цябе Ён кліча: бо ж ты „працуючы і абцяжаны". Ён цябе ўжо „згледзіў", хоць ты яшчэ далёка. Пакуль час сьпяшайся да Яго, Ён жджэ цябе, заблуканы сыну, і прыйме»[18].

У сваіх публікацыях у «Маяку» Л. Дзекуць-Малей на біблейскіх прыкладах паказваў, што адказ на «беларускае пытанне» знаходзіцца ў слове Божым. Ён вельмі часта звяртаўся не да асобы, а да народа, бачачы адну з галоўных нацыянальных праблем у адсутнасці перакладу Бібліі і евангельскай літаратуры на беларускую мову. Але пастар не толькі канстатаваў пустку, ён імкнуўся яе запоўніць, робячы для гэтага пераклады з Бібліі, складаючы брашуры з тлумачэннем біблейскіх гісторый, змяшчаючы ў «Маяку» тэксты беларускіх евангельскіх песень. Фактычна кожны нумар «Маяка», пачынаючы з 1927 года, заканчваўся рэдакцыйнай аб'явай: «Сябры беларускага народу. Ёсьць для раздаваньня беларускія эвангельлі і брашуры. Распаўсюджвайце іх сярод вашых суседзяў, аднавяскоўцаў, суграмадзян. Выпісаць можна ў неабмежаваным ліку, толькі за вяртаньне паштовых выдаткаў»[19].

Відавочна, што Л. Дзекуць-Малей імкнуўся як мага шырэй распаўсюдзіць Біблію па-беларуску, выходзячы па-за межы сваёй

[18] *Беларуская балонка*, «Маяк» 1927, № 6, с. 8.
[19] *Друзья белорусского народа*, «Маяк» 1928, № 8, с. 8.

дэнамінацыі і канфесіі. Л. Дзекуць-Малей лічыў важным, каб усе хрысціянскія канфесіі карысталіся беларускай Бібліяй. Пра гэта ён пісаў Антону Луцкевічу: «Радуецца сэрца таксама і таму, што духавенства пачынае разумець моц Сьвятога Пісьма – Слова Божага ў роднай мові беларускай і што нават будуць даваць на то сваю згоду і што бяруцца пашыраць сярод народу. Дай Бог, каб яны былі ў гэтым шчырымі насіцелямі сьвятла Божага і раздавацелямі той солі дабрадаяньня, гдзе ёсьць у гэтым патрэба»[20]. Важна адзначыць, што Л. Дзекуць-Малей масава раздаваў беларускія выданні падчас евангелізацый, і некаторыя экзэмпляры да гэтага часу захоўваюцца ў пратэстанцкіх сем'ях на Брэстчыне.

Са студзеня 1927 года Г. Леўчык рыхтаваў у Варшаве беларускамоўны дадатак «Дух і Праўда» да штомесячнага польскага метадысцкага выдання „Pielgrzym Polski". Сама гэта газета таксама часам змяшчала матэрыялы на беларускую тэматыку па-польску. Напрыклад, у ліпені 1926 года яна перадрукавала ў польскім перакладзе артыкул „Ruch reformacki na Białorusi"[21] з беларускага выдання 1919 года[22].

Першы раз дадатак «Дух і Праўда» выйшаў кірыліцай і лацінкай. На першай старонцы змяшчаўся вольны пераклад на беларускую мову верша «Мы эвангелікі Хрыстовы!», зроблены Г. Леўчыкам з украінскага часопіса «Віра і наука». Імкнучыся давесці, што царква павінна карыстацца зразумелай народу мовай, Г. Леўчык друкуе нататкі «Хрыстос і родная бацькаўская мова»[23], дзе робіць падборку біблейскіх вершаў на тэмы: «Што сказана ў Сьв. Эвангельлі аб роднай мове?», «Што кажа праўда аб роднай мове?», публікуе падборку цытат «Аб прасьледаваньні народаў і бацькаўскай іх мовы».

---

[20] *Лукаш Дзекуць-Малей…*, с. 61.

[21] *Ruch reformacki na Białorusi,* „Pielgrzym Polski" 1926, № 6, s. 6.

[22] *Reformacki ruch na Biełarusi* [y:] *Biełaruski Kalendar „Swajak" na 1919 hod*, Wilnia 1919, s. 37–41.

[23] «Дух і Праўда» 1927, № 1, с. 4–7; № 2–3, с. 3–5.

Другі выпуск «Духу і Праўды» пачынаецца эпіграфам Г. Леўчыка: «І беларуская мова так сама міла Хрысту, як і мовы іншых народаў». У пачатку трэцяга выпуску складальнік сцвярджае: «Беларусь аджывае, дый будзе жыць векі на перакор ўсім варожым людзям! Ня здушаць у нас Праўды ні крыўда, ні зьдзекі, бо сонцэ Эвангельля сьвеціць і нам!». Закончыў Г. Леўчык гэтыя матэрыялы вядомымі словамі Францішка Багушэвіча: «Ня пакідайце ж мовы нашай беларускай, каб ня ўмёрлі! Бо яна нам ад Бога даная! Наша мова для нас сьвятая! Пазнаюць людзей ці па адзежы, хто якую носе; ато-ж мова – язык і ёсьць адзежа душы!». Трэба меркаваць, Г. Леўчык шчыра верыў у адраджэнне беларускага народа праз схіленне яго да веры ў Хрыста.

У 1928 годзе місія метадыстаў у Вільні надрукавала на беларускай мове кірыліцай «Катэхізм для сяброў Царквы Мэтадыстаў»[24]. У гэтым выданні на 120 старонках раскрыты асноўныя ісціны веры: пра адносіны чалавека і Бога, пра царкву, пра малітву «Ойча наш», пра смерць і апошні суд, запаведзі Божыя і інш.

Віленскі метадысцкі пастар Стэфан Барткевіч разам з Г. Леўчыкам і беларускім дзеячам Ігнатам Мятлой у 1929 годзе пачаў выданне беларускамоўнай метадысцкай газеты «Новы шлях»[25]. У яе выхадных даных пазначана, што гэта «незалежна-культурна-рэлігійная часопісь», якая выходзіць раз на месяц[26]. Першы і адзіны нумар пабачыў свет 1 лютага 1929 года. Газета мела восем старонак, абсалютная большасць артыкулаў, апрача перадрукаў з іншых выданняў, не падпісана.

Звяртае на сябе ўвагу матэрыял «Патрэба Новага Касьцёла-Царквы»[27]. Гэты тэкст быў падрыхтаваны на аснове публікацыі

[24] *Катэхізм для Сяброў Царквы Мэтадыстаў зьмяшчаючы збор хрысьцьянскіх доктрынаў і гісторыю Сьвятога Пісьма*, Вільня 1928.

[25] Ю. Бачышча, *Дзейнасьць царквы…,* с. 201.

[26] «Новы шлях. Незалежна-культурна-рэлігійная часопісь» 1929, № 1, с. 1.

[27] *Патрэба Новага Касьцёла-Царквы*, «Новы Шлях. Незалежна-культурна-рэлігійная часопісь» 1929, № 1, с. 5.

амерыканскіх пратэстантаў, аўтары якой пісалі, што ў 1920-я гады *«вучоныя людзі»* пачалі лічыць царкву «за арганізацыю зусім непатрэбную, неадпаведную да сяньняшніх патрэб, няздольную да вырашэньня сучасных квэстыяў і праблемаў». Аўтары артыкула бачылі праблему ў тым, што царква не працуе з «інтэлігентным грамадзтвам», як гэта ў свой час рабілі апостал Павел, Ян Гус, Марцін Лютэр і Джон Уэслі. Сама царква патрабавала абнаўлення і мусіла «ісьці ў грамадзянства», адказваць на пытанні «беднасьці і безрабоцьця», якія найбольш цікавілі людзей. Заканчваецца артыкул вельмі радыкальна: «Касьцёлы прошласьці ўжо споўнілі сваю задачу, і за гэта ім належыцца падзяка, але яны сталіся непатрэбнымі як сьвечка пры электрычнай лямпе».

У газеце «Новы шлях» была сфармулявана і абвешчана адна з галоўных мэт метадыстаў – працаваць з беларускай інтэлігенцыяй. На апошняй старонцы выдання была змешчана аб'ява: «Хто хоча пачаць новае жыцьцё, няхай адведвае навуку Слова Божага і набажэнствы ў Касьцёле Мэтадыстаў у Вільні, Троцкая вул. № 9, Слоніме, Шасовая 1, Радашковічах і ў інш. мясцох»[28].

У 1930 годзе метадысты выдалі брашуру «Курс нядзельнае школы»[29]. Гэта выданне складалася са 142 старонак, змяшчала 28 лекцый і з'яўлялася практычным дапаможнікам настаўнікам і дзецям. Розныя лекцыі падпісваліся рознымі крыптанімамі. Прынамсі частка матэрыялаў, відавочна, была перакладзена з англійскай мовы, бо ў іх фігуруюць героі з англійскімі імёнамі. Гэты была першая кніга, але наступных выданняў не выяўлена.

У 1930 годзе выйшла яшчэ адна брашура рэлігійна-практычнага зместу – «Хрысьціянскія мэтодыстычныя абходы»[30]. Магчыма, яе склаў Г. Леўчык. Выданне было ажыццёўлена пры

[28] «Новы Шлях. Незалежна-культурна-рэлігійная часопісь» 1929, № 1, с. 8.

[29] *Курс нядзельнае школы. Кн. 1 (абыймае 28 лекцыяў),* Вільня 1930.

[30] *Хрысьціянскія Мэтодыстычныя Абходы (абрадны парадак або рытуал),* Вільня 1930.

падтрымцы польска-амерыканскага акцыянернага таварыства Southern Trade[31].

У 1930 і 1936 гадах гэта ж таварыства прафінансавала выданне беларускіх зборнікаў хрысціянскіх духоўных спеваў «Божая ліра» з нотамі і без нот[32]. Зборнік прызначаўся для беларускіх метадысцкіх цэркваў. У прадмове гаворыцца, што прычынай яго выдання стала тое, што на пратэстанцкіх набажэнствах адчуваецца недахоп беларускіх спеваў. Таксама там сказана, што беларускі «духоўны сьпеўнік» выходзіў яшчэ ў 1925 годзе і змяшчаў 12 песень з нотамі, надрукаваных кірыліцай і лацінкай, а ў 1927 годзе выйшаў другі спеўнік на 20 песень без нот, надрукаваных кірыліцай. Але гэтыя спеўнікі не маглі здаволіць духоўных патрэб беларускіх пратэстанцкіх цэркваў. Там жа напісана, што паколькі чалавек перажывае ў жыцці перыяды радасці і журбы, то і спевы з мелодыямі павінны быць адпаведныя. У зборніку 1930 года было выкарыстана 145 мелодый: «англіцкіх, амэрыканскіх і старых каталіцкіх, некалькі нямецкіх, польскіх, расейскіх, пара беларускіх, украінскіх і агулам славянскіх супольнасьцяў»[33]. Дзеля дастасавання беларускіх перакладаў да музыкі была створана і працавала спецыяльная камісія. Пачынаўся зборнік патрыятычным вершам аўтарства, праўдападобна, Г. Леўчыка: «Недалёкая часіна – // Устане мілая Айчына: // Песьня пойдзе ўвыш на волю, // Прынясе нам шчасну долю!». Укладальнікі спеўніка сцвярджалі, што выдалі яго менавіта па патрыятычных меркаваннях. Адразу пасля ўступнага верша апублікаваны ўрывак з «Лірніка вясковага» Уладзіслава Сыракомлі[34].

У спеўніку змешчаны парадак метадысцкага набажэнства, характэрны і для іншых пратэстанцкіх дэнамінацый, нікейскі сімвал

[31] Ю. Бачышча, *Дзейнасьць царквы…,* с. 198.

[32] *Хрысьціянскія духоўныя песьні «Божая Ліра». Мэтадыстычны сьпеўнік беларускі з нотамі. Зборнік рэлігійных гымнаў і песьняў для мэтодыстычных эвангельлічных зграмаджэньняў на Беларусі,* Вільня 1930.

[33] *Прадмова* [у:] *Хрысьціянскія духоўныя…*, с. VI.

[34] *Ibidem*, с. VIII.

веры, «Малітва Гасподняя» і інш. Малітва «Ойча наш» даслоўна ўзята з беларускага перакладу евангелляў баптыста Л. Дзекуць-Малея. Праўдападобна, рыхтуючы метадысцкія брашуры, Г. Леўчык звяртаўся ў жніўні 1925 года да А. Луцкевіча, просячы яго даслаць пераклад „Haspodniaj Malitwy”[35].

Шэраг беларускамоўных пратэстанцкіх брашур, у якіх не пазначаны аўтар («Прыповесьць пра блуднага сына (Лукі, 15)», «Няйтральнага мейсца няма. Разважаньні рэлігійнага зьместу» (1927), «Загінуў ці спасёны» (1932)), з’явіліся ў выдавецтве Kompas у Лодзі. Найбольш імаверна, што іх аўтарам быў Л. Дзекуць-Малей. Разам з гэтым, магчыма, што да іх выдання далучыліся метадысты, якія таксама мелі кантакты як з названым выдавецтвам, так і з баптыстамі.

Лукаш Дзекуць-Малей

Адным з галоўных лідараў беларускага пратэстанцкага руху быў пастар Л. Дзекуць-Малей. З пачаткам Першай сусветнай вайны ў 1914 годзе і закрыццём у сувязі з гэтым Біблейскіх курсаў І. Праханава ў Санкт-Пецярбургу, дзе ён вучыўся, Л. Дзекуць-Малей вярнуўся ў родныя мясціны з мэтай арганізацыі беларускіх школ. Дзеля гэтага ён далучыўся да працы Беларускага таварыства дапамогі пацярпелым ад вайны, і, як сведчаць запісы А. Луцкевіча, зробленыя ў сярэдзіне 1920-х гадоў, на мяжы 1915–1916 гадоў Л. Дзекуць-Малей пачаў займацца арганізацыяй беларускіх школ на Гродзеншчыне[36]. Такім чынам, можна сцвярджаць, што Л. Дзекуць-Малей на той момант ужо быў актыўным беларускім патрыётам, які імкнуўся займацца асветніцкай дзейнасцю.

Ці спалучаў ён гэта з рэлігійнай дзейнасцю, мы пакуль не ведаем, як невядомымі застаюцца і падрабязнасці яго працы ў 1916 – першай палове 1918 года.

---

[35] *Лукаш Дзекуць-Малей…*, с. 69.

[36] Беларускі дзяржаўны архіў-музей літаратуры і мастацтва, ф. 3, воп. 1, спр. 126, арк. 118–119.

У другой палове 1918 года Л. Дзекуць-Малей ужо з'яўляецца прадстаўніком урада Беларускай Народнай Рэспублікі на Гродзеншчыне. Л. Дзекуць-Малей, заручыўшыся падтрымкай немцаў, «пашыраў беларускую агітацыю» ў рэгіёне[37]. Тое, што Л. Дзекуць-Малею ўдалося знайсьці агульную мову з нямецкай уладай, сведчыць пра выкарыстанне ім вопыту пакаяння ў нямецкай царкве і, магчыма, асабістых знаёмстваў у нямецкім пратэстанцкім асяроддзі Беласточчыны і Гродзеншчыны.

Аднак немцы ў той час ужо адступалі на захад і іх месца займалі польскія войскі і польская ўлада. Л. Дзекуць-Малей, як відаць з ліста Станіслава Іваноўскага да Антона Луцкевіча ад 13 лютага 1919 года, быў гатовы бараніць родны край нават са зброяй у руках: «Дзекуць-Малей быў арыштаваны ў мясцовасці, якую заняла Польская самаабарона на падставе дамоўленасці з нямецкімі ўладамі, у сувязі з тым, што ў яго былі знойдзены карабін і рэвальвер без адпаведнага дазволу на права нашэння зброі. Акрамя гэтага, былі знойдзены каля дзясятка дазволаў на права нашэння зброі (Waffenschein), выдадзеных нямецкімі ўладамі на бланках. Гэта ўзбудзіла падазрэнні, што яны падробленыя. У арыштаванага была знойдзена таксама значная колькасць розных пячатак, а таксама адозваў і пракламацый, якія настройваюць насельніцтва супраць польскага народа і легіянераў»[38].

Тады Л. Дзекуць-Малею ўдалося вызваліцца з-пад арышту дзякуючы хадайніцтву А. Луцкевіча і заступніцтву С. Іваноўскага. Але ўжо ў сакавіку 1919 года на беларуска-польскіх перагаворах у Гродне ён заявіў: «Нам добра вядома, што нясуць нам бальшавікі, аднак нам невядома, што мяркуюць рабіць з Беларуссю палякі. Можа, польская ласка будзе горш для нас, чым бальшавіцкі суровы рэжым дыктатуры. Калі палякаў цікавіць наш погляд на Польшчу, то трэба, штоб польскі ўрад выявіў свой твар, выказаў

[37] У. Ляхоўскі, А. Чарнякевіч, *op. cit.,* с. 111.

[38] Lietuvos centrinis valstybės archyvas, f. 281, ap. 2, b. 32, l. 25.

тыя мэты і думкі, якія ён думае праводзіць у жыццё ў адносінах да беларусаў. Гэтага мы пакуль не бачым. Займаванне нашай зямлі мы разглядаем не як польскую акупацыю, а як месца барацьбы з бальшавікамі. Польскія войскі мы лічым авангардам Антанты. У тую ж хвіліну, калі мы адкажымся ад гэтага погляда, мы станем разглядаць вас, як армію нашых ворагаў і пачнем на кожнам кроку вясці з вамі барацьбу. Яшчэ раз гавару, што мы вельмі жадаем як найхутчэй аб'явы Польскім урадам становішча па беларускаму пытанню і чым хутчэй гэта будзе зроблена, тым лепш будзе для абоіх народаў»[39].

Не дзіўна, што ўжо ў красавіку 1919 года Л. Дзекуць-Малей быў зноў арыштаваны польскімі ўладамі, і ледзь не памёр у турме ад тыфу. Ад смерці яго ўратавала заступніцтва С. Іваноўскага, які ў другі раз дамогся вызвалення беларускага пастара.

Л. Дзекуць-Малей з'яўляўся сябрам гродзенскага клуба «Беларуская хатка», членам Беларускай павятовай рады Гродзеншчыны, Беларускага нацыянальнага камітэта ў Гродне, адным з ініцыятараў стварэння Грамады беларускай моладзі.

Л. Дзекуць-Малей выступаў на сцэне гродзенскага тэатра ў якасці акцёра, прымаў удзел разам з Паўлінай Мядзёлкай, Уладзімірам Курбскім, Кастусём Салошыкам і Мікалаем Карповічам у спектаклях «драматычнай дружыны» Грамады беларускай моладзі[40]. Але галоўны акцэнт ён рабіў усё ж на справе стварэння і захавання беларускай школьнай адукацыі.

З 26 сакавіка 1919 года Л. Дзекуць-Малей стаў сябрам Цэнтральнага беларускага вучыцельскага хаўрусу. Пастаянна інфармаваў урад БНР аб польскай палітыцы ў галіне адукацыі. Важным клопатам Л. Дзекуць-Малея была кадравая праблема: ён заахвочваў многіх прайсці навучанне на Віленскіх беларускіх настаўніцкіх курсах. Больш за тое, на гэту справу яму ўдалося атрымаць пэўныя грошы

[39] У. Ляхоўскі, А. Чарнякевіч, *op. cit.,* с. 112–113.
[40] *Ibidem*.

ад урада БНР. Адначасова Л. Дзекуць-Малей займаўся арганізацыяй баптысцкай царквы ў Гродне. Гродзенскі беларускі дзеяч Янка Антонаў нават абвінаваціў яго ў тым, што рэлігійныя справы Л. Дзекуць-Малей ставіць перад справамі нацыянальнымі. А польскі школьны інспектар па Гродзеншчыне Рафал Вазьнякоўскі назваў Л. Дзекуць-Малея «вельмі небяспечным чалавекам»[41]. Можна меркаваць, што Л. Дзекуць-Малей спрабаваў спалучыць асветную дзейнасць з рэлігійнай.

З пратаколаў Цэнтральнай беларускай вучыцельскай рады Гродзеншчыны добра відаць прынцыповая пазіцыя Л. Дзекуць-Малея ў змаганні за беларускую школу[42]. За гэта на працягу двух гадоў ён чатыры разы апынаўся ў турмах, і ўрэшце быў высланы з Гродна: у канцы 1921 года быў вымушаны перабрацца ў Брэст. Тут ён ажаніўся 11 чэрвеня 1922 года з Серафімай Кішкай, тут нарадзіліся іх дзеці, тут ён, разам з жонкай, ажыццявіў галоўную справу свайго жыцця – пераклаў і выдаў «Новы Запавет і Псальмы» на беларускай мове.

У Брэсце беларускі рух быў значна слабейшы, чым у Гродне. Пацвярджэннем гэтага з'яўляецца кароткая гісторыя культурна-асветнага таварыства «Беларуская хатка», створанага Л. Дзекуць-Малеем у 1922 годзе. Таварыства, праўдападобна, не праіснавала і года. Аднак менавіта ў Брэсце ў Л. Дзекуць-Малея з'явілася магчымасць сур'ёзна заняцца перакладам Бібліі, пачатым яшчэ ў Гродне ў 1920 годзе. У 1923 годзе да гэтай працы далучыўся А. Луцкевіч, а ў 1924–1925 гадах удалося наладзіць кантакт з кіраўніком лодзьскага выдавецкага таварыства Kompas Вальдэмарам Гутшэ і Брытанскім і замежным біблейскім таварыствам. Такім чынам, у пачатку 1920-х гадоў Л. Дзекуць-Малею ўдалося не толькі перакласці ўсе чатыры Евангеллі, але і прыцягнуць увагу беларускай і замежнай грамадскасці да патрэбы іх выдання. Першым было

[41] *Ibidem*, с. 117.
[42] *Лукаш Дзекуць-Малей…*, с. 124–139.

выдадзена Евангелле паводле Лукі, якое пабачыла свет у сярэдзіне 1926 года[43].

У сувязі з працэсам над Беларускай сялянска-работніцкай грамадой у кастрычніку 1927 года А. Луцкевіч трапіў за краты. У турме ён знаходзіўся да мая 1928 года. У гэты ж час адбывалася выданне евангелляў па-беларуску асобнымі кнігамі: апошняе, паводле Марка, выйшла ў 1928 годзе.

У 1929 годзе Л. Дзекуць-Малею ўдалося дасягнуць прарыву ў адносінах з Брытанскім і замежным біблейскім таварыствам, якое нарэшце прызнала мэтазгодным выданне Новага Запавету на беларускай мове і нават выдаткавала грошы на пераклад, карэктуру і друк[44]. Справа пайшла хутчэй, і ў 1931 годзе «Новы Запавет і Псальмы» ў перакладзе Л. Дзекуць-Малея і А. Луцкевіча выйшлі тыражом 25 тысяч экзэмпляраў.

Дзеля пашырэння кантэксту прывядзём фрагмент успамінаў яшчэ аднаго пратэстанцкага пастара з Заходняй Беларусі Яна Пятроўскага: «У годзе 1935 або крыху раней я першы раз спаткаўся з Гаспадаром Антонам Луцкевічам у ягонай кватэры на Піўнай вуліцы ў Вільні. Выняткавая культурная пастава Гаспадара дому, унутраны выгляд памешканьня, і перад усім ягоная эрудыцыя – тварылі ўражаньне і будзілі перакананьне, што каб быць беларусам, не абавязкова трэба ўтоесамлівацца з курнаю хатаю, паношаным кажухом ці батрацтвам […] нават і тады, калі нічога дрэннага няма ўва ўсёй гэтай характарыстыцы, якая гэтаксама можа будзіць і гонар для чалавека. Ягонае суадношаньне да наведвальніка, ягоны ветлівы позірк з тонам ціхае аксамітнае гаворкі і заўсёды з вытрыманым граматычна пабудаваным сказам, падсьведама сугэравалі прыклад папраўнае літаратурна-беларускае мовы»[45].

---

[43] А. Сідарэвіч, *Да гісторыі першага выданьня Новага Запавету і Псальмаў на сучаснай беларускай мове (1931 год)*, „Arche" 2012, № 1–2, с. 112–113.

[44] *Ibidem*, с. 121.

[45] Я. Пятроўскі, *Антон Луцкевіч – арыстакрат беларускае думкі* [у:] *Пратэстанцкая царква і беларускі нацыянальны рух на пачатку XX стагодзьдзя: артыкулы і ўспаміны,* Мінск 2006, с. 59.

Выхад «Новага Запавету і Псальмаў» быў значнай падзеяй у жыцці Заходняй Беларусі, як успамінаў Я. Пятроўскі: «Калі ў першай палове трыццатых гадоў выйшаў з друку на беларускай мове Новы Запавет з Псальмамі, на восі Вільня – Варшава імя Антона Луцкевіча было на вуснах і ў друку ў колах праваслаўных, каталіцкіх як і пратэстанцкіх, няверуючых людзей як і веруючых, і асабліва сярод мэтадыстых, каторыя сваім замежным прадстаўніцтвам заўсёды знаходзіліся ў добрых суадносінах зь Лідарам беларускага Рэнэсансу»[46].

Для Л. Дзекуць-Малея супрацоўніцтва з А. Луцкевічам было вельмі важнае, як у прафесійных адносінах (веданне А. Луцкевічам грэчаскай мовы), так і ў плане вялізнага аўтарытэту А. Луцкевіча ў асяроддзі беларускай інтэлігенцыі. Відавочна, што гэтыя два чалавекі ставіліся адзін да аднаго з павагай і разумелі важнасць справы перакладу Бібліі на беларускую мову.

Польскія ўлады канстатавалі, што ў Брэсце ў канцы 1920-х – пачатку 1930-х гадоў было 500 вернікаў-баптыстаў беларусаў *«з дамешкам палякаў»*, а ў вёсках Брэсцкага павета абсалютную большасць баптыстаў складалі беларусы. І гэта нягледзячы на тое, што беларусы ў Брэсце, згодна з польскай статыстыкай, складалі абсалютную меншасць[47]. У тым, што брэсцкія вернікі запісваліся беларусамі, відаць, была пэўная заслуга Л. Дзекуць-Малея.

Ян Пятроўскі

Я. Пятроўскі нарадзіўся ў Слуцку. У 1919 годзе трапіў у Вільню, дзе далучыўся да беларускага руху. Наведваючы богаслужэнні віленскіх метадыстаў у канцы 1920-х гадоў, упадабаў там беларускія спевы.

Ва ўспамінах Я. Пятроўскага кідаецца ў вочы, што ён часта разважаў пра ролю царквы ў жыцці народа, яе місію і прызначэнне

[46] *Ibidem.*

[47] ДАБВ, ф. 2, воп. 1, спр. 1123, арк. 100.

пастараў. Праўдападобна, гэтыя развагі і падштурхнулі яго далучыцца да метадыстаў, якія многімі беларускімі дзеячамі ў другой палове 1920-х галоў разглядаліся як магчымая альтэрнатыва «польскаму» касцёлу і «рускай» царкве.

Я. Пятроўскі згадваў, што на першым метадысцкім набажэнстве яму запомніліся беларускія спевы з невялічкага беларускага спеўніка, выдадзенага кірыліцай і лацінкай, а таксама казань пастара Стэфана Барткевіча, які простымі словамі тлумачыў, што Біблія «зьяўляецца асноваю для ўсіх хрысьціян у галіне веры, этыкі і маралі»[48].

Далейшае знаёмства з дзейнасцю метадыстаў і выкарыстанне імі беларускай мовы прывялі Я. Пятроўскага да далучэння да гэтай царквы. Ён бярэ актыўны ўдзел у сустрэчах метадысцкай маладзёжнай лігі «Эпфарт», на адной з якіх 20 студзеня 1929 года ім быў прачытаны па-беларуску рэферат «Аб рэфармацкім руху на Беларусі»[49].

Пасля кароткага навучання ў Польшчы – у Біблейскай школе метадыстаў у Клярысэве ў 1930–1931 гадах і працы пры метадысцкай місіі ў Варшаве Я. Пятроўскі стаў пастарам у Дзярэчыне. На той момант ён быў ужо вельмі добра знаёмы з Г. Леўчыкам.

Я. Пятроўскі акрамя беларускіх казаняў «шукаў падпісчыкаў на беларускія пэрыёдыкі, стварыў у мястэчку суполку Таварыства Беларускае Школы»[50], «утрымліваў блізкія стасункі з вучнямі беларускай гімназіі ў Вільні, цалкам салідарызуючыся з рухам, які праводзіўся праз былую Грамаду, якой ён зьяўляўся гарачым прыхільнікам»[51].

Я. Пятроўскі наладзіў выданне першай беларускамоўнай пратэстанцкай газеты «Сьветач Хрыстовае Навукі». Паводле рэ-

[48] Я. Пятроўскі, *Мэмуары. Стагодзьдзе ў рэтраспэкце (1905–1945)*. Кн. 1, Слуцк, Gainesville [б.г.], с. 100.

[49] LCVA, f. 53, ap. 23. b. 812, l. 178.

[50] С. Чыгрын, *Любіў Беларусь і антычную філасофію* [у:] *Пакліканыя на родны парог. Гісторыка-краязнаўчыя артыкулы*, Мінск 2005, с. 30.

[51] LCVA, f. 51, ap. 7, b. 746, l. 10.

гістрацыйных дакументаў яна мела рэлігійна-літаратурны характар, хоць, на думку польскіх улад, фактычна выконвала рэлігійна-грамадскую функцыю. З першых нумароў газеты праяўляецца і яе евангелізацыйны характар. Першы нумар пачынаўся са слоў з верша Уладзіслава Берняковіча «Пагляд на крыж скіруй». Газета друкавалася ў Вільні тыражом 500 экзэмпляраў, яе заснавальнікам, выдаўцом і рэдактарам быў Я. Пятроўскі. Дзейсную дапамогу аказваў У. Берняковіч, нататкі і беларускія патрыятычна-хрысціянскія вершы якога часта з'яўляліся на старонках выдання. Літаратурны характар газеце надавалі таксама вершы Г. Леўчыка, Яна Парфенчыка і Серафіма Дамброўскага. Апошні вельмі цёпла адгукаўся пра «Сьветач Хрыстовае Навукі», лічачы яго «першым часопісам у эвангельскім духу ў беларускай мове»[52].

На старонках «Сьветача Хрыстовае Навукі» (выходзіў у 1935–1938 гадах) было надрукавана мноства цікавых артыкулаў, якія раскрываюць канцэптуальнае бачанне рэчаіснасці беларускімі евангельскімі дзеячамі. Друкуючы шэраг гістарычных матэрыялаў пра Рэфармацыю на беларускіх землях, яны злучалі сучаснасць евангельскай царквы з мінулым, паказвалі ўплывы пратэстантызму ў Вялікім Княстве Літоўскім і ў свеце. Асвятлялася дзейнасць Францыска Скарыны, якога выдаўцы лічылі адным з першых беларускіх пратэстантаў. Пішучы пра спадчыну Ф. Скарыны, Я. Пятроўскі некалькі разоў звяртаў увагу чытача на тое, што ён не імкнуўся стаць «першадрукаром», а быў перакладчыкам і выдаўцом Бібліі для свайго народа на роднай мове, бо «жаданьне Скарыны было, каб Біблія знайшлася пад кожнай беларускай стрэхай»[53].

Аўтары газеты крытыкавалі цэрквы, якія «нічога супольнага ня маюць з народам», бо не разумеюць яго імкненьняў «у галіне нацы-

[52] *Да нас пішуць,* «Сьветач Хрыстовае Навукі» 1936, № 1, с. 4.

[53] *Францішак Скарына (у 450-я угодкі нараджэньня)*, «Сьветач Хрыстовае Навукі» 1936, № 7, с. 2.

янальнай, культурнай, соцыяльнай»[54]. Яны лічылі, што «да душы народу Эвангельле Хрыста можа прамовіць толькі ў роднай мове. Усякая іншая мова зьяўляецца толькі той перашкодай, якая не дазваляе народу ўвайсьці ў Царства Божае»[55]. Дбаючы аб выхаванні маладога пакалення Я. Пятроўскі друкаваў у газеце адпаведныя матэрыялы, якія ў 1937 годзе выйшлі асобнай брашурай «Нядзельная школа, яе сутнасьць і гісторыя».

У верасні 1937 года польскія ўлады арыштавалі № 23–24 «Сьветача Хрыстовае Навукі», Я. Пятроўскі трапіў у поле зроку паліцыі. Цэнзары заўважылі крытыку каталіцкай царквы і прыкметы «блюзнерства» ў некаторых публікацыях[56]. Неўзабаве выданне газеты было спынена.

У Заходняй Беларусі ў 1920–1930-я гады з'яўляліся беларускія пратэстанцкія пастары, цэрквы, выданні. Адначасова наладжваліся кантакты паміж імі і беларускай інтэлігенцыяй. З іншага боку, было шмат пастараў, якія не цікавіліся беларускай справай. Разам з тым многія прадстаўнікі беларускай інтэлігенцыі непрыхільна ставіліся да пратэстантызму, а нярэдка і да хрысціянства.

Далейшае даследаванне беларускага хрысціянскага руху ў Заходняй Беларусі дазволіць паўней прадставіць грамадска-культурнае і палітычнае жыццё ў гэтым рэгіёне падчас яго ўваходжання ў склад Рэспублікі Польшча.

Архіўныя крыніцы

Lietuvos centrinis valstybės archyvas, f. 51, ap. 7, b. 746, l. 2, 10; f. 53, ap. 23. b. 812, l. 178; f. 281, ap. 2, b. 32, l. 25.

Беларускі дзяржаўны архіў-музей літаратуры і мастацтва, ф. 3, воп. 1, спр. 126, арк. 118–119.

Дзяржаўны архіў Брэсцкай вобласці, ф. 1, воп. 2, спр. 2310, арк. 23адв.; ф. 2, воп. 1, спр. 1123, арк. 100.

---

[54] Б. і П., *Хрыстовая Царква,* «Сьветач Хрыстовае Навукі» 1935, № 2, с. 2–3.
[55] *Да нас пішуць,* с. 4.
[56] LCVA, f. 51, ap. 7, b. 746, l. 2.

Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, ф. 1430, воп. 1, спр. 47850, арк. 1–6, 18адв.

Літаратура

Hałoŭnyja asnowy metadyzmu, Waršawa, Wilnia 1925.

Reformacki ruch na Biełarusi [у:] *Biełaruski Kalendar „Swajak" na 1919 hod*, Wilnia 1919.

Ruch reformacki na Białorusi, „Pielgrzym Polski" 1926, № 6.

Б. і П., *Хрыстовая Царква,* «Сьветач Хрыстовае Навукі» 1935, № 2.

Бачышча Ю., *Дзейнасьць царквы мэтадыстаў на ніве беларускага адраджэньня ў 20–30-я гг. XX ст.* [у:] *Евангельская Царква Беларусі: гісторыя і сучаснасць. Зборнік матэрыялаў міжнароднай навукова-практычнай канферэнцыі*, Мінск 2014.

Бачышча Ю., *Царква і нацыя* [у:] *Лукаш Дзекуць-Малей і беларускія пераклады Біблії: зборнік матэрыялаў, артыкулаў і дакументаў*, Брэст 2011.

Беларуская балонка, «Маяк» 1927, № 6.

Да нас пішуць, «Сьветач Хрыстовае Навукі» 1936, № 1.

Друзья белорусского народа, «Маяк» 1928, № 8.

«Дух і Праўда» 1927, № 1, 2–3.

Катэхізм для Сяброў Царквы Мэтадыстаў зьмяшчаючы збор хрысьцьянскіх доктрынаў і гісторыю Сьвятога Пісьма, Вільня 1928.

Курс нядзельнае школы. Кн. 1 (абыймае 28 лекцыяў), Вільня 1930.

Латышонак А., *Беларускія палітыкі і пратэстанты. Ад «Гомона» да Грамады,* «Спадчына» 2003, № 1.

Лісоўская Т., *Пратэстантызм у кантэксце этнаканфесійных працэсаў у Заходняй Беларусі (1921–1939 гг.)* [у:] *Евангельская Царква Беларусі: гісторыя і сучаснасць.* Вып. 2. *Зборнік матэрыялаў II міжнароднай навукова-практычнай канферэнцыі*, Мінск 2016.

Лукаш Дзекуць-Малей і беларускія пераклады Біблії: зборнік матэрыялаў, артыкулаў і дакументаў, Брэст 2011.

Ляхоўскі У., Чарнякевіч А., *Гарадзенскі «эпізод» жыцьця пастара Лукаша Дзекуць-Малея* [у:] *Лукаш Дзекуць-Малей і беларускія пераклады Біблії: зборнік матэрыялаў, артыкулаў і дакументаў*, Брэст 2011.

«Новы шлях. Незалежна-культурна-рэлігійная часопісь» 1929, № 1.

Пашкевіч А., *Пратэстантызм і беларускі нацыяналізм у міжваеннай Польшчы,* „Arche" 2007, № 5.

Пратэстанцкая царква і беларускі нацыянальны рух на пачатку XX ст.: артыкулы і ўспаміны, Мінск 2006.

Пятроўскі Я., *Антон Луцкевіч – арыстакрат беларускае думкі* [у:] *Пратэстанцкая царква і беларускі нацыянальны рух на пачатку XX стагодзьдзя: артыкулы і ўспаміны,* Мінск 2006.

Пятроўскі Я., *Мэмуары. Стагодзьдзе ў рэтраспэкце (1905–1945).* Кн. 1, Слуцак, Gainesville [б.г.].

Русецкі У., *Пастар Станіслаў Нядзьвецкі і евангельскае прабуджэнне на паўночным захадзе Беларусі*, Мінск 2017.

Сідарэвіч А., *Да гісторыі першага выданьня Новага Запавету і Псальмаў на сучаснай беларускай мове (1931 год)*, „Arche" 2012, № 1–2.

Туронак Ю., *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Vilnius 2006.

Францішак Скарына (у 450-я угодкі нараджэньня), «Сьветач Хрыстовае Навукі» 1936, № 7.

Хрысьціянскія духоўныя песьні «Божая Ліра». Мэтадыстычны сьпеўнік беларускі з нотамі. Зборнік рэлігійных гымнаў і песьняў для мэтодыстычных эвангельлічных зграмаджэньняў на Беларусі, Вільня 1930.

Хрысьціянскія Мэтодыстычныя Абходы (абрадны парадак або рытуал), Вільня 1930.

Чыгрын С., *Любіў Беларусь і антычную філасофію* [у:] *Пакліканыя на родны парог. Гісторыка-краязнаўчыя артыкулы*, Мінск 2005.

The protestant church and belarusian national movement in Western Belarus (1918–1939)

Many Belarusian activists in Poland in the interwar period treated Protestantism as a "Belarusian national church." This article tells about the linguistic and national situation inside the Protestant church. Protestant publications in the Belarusian language are analyzed. The article also deals with important figures of the Belarusian evangelical movement, which contributed to the national and spiritual revival of the Belarusians. They are shepherds, Lukaš Dziekuć-Maliej and Jan Piatroŭski. The authors came to the conclusion that during the interwar period national and evangelical processes took place simultaneously in the territories of Western Belarus. Some representatives of the Protestant movement sought to make Protestantism the national church of the Belarusians. The Belarusian language was used in pastoral activities, and evangelical activity was identified with activities in favor of Belarusian culture and language. Some of the Belarusian intelligentsia treated Protestantism as a church that does not divide

the Belarusians into "Poles" and "Russians", as was often the case with Catholicism and the Orthodox Church. In the end, these plans were not implemented. Among the believers of the Protestant movement, there were not enough people who sympathized with the Belarusian cause. In addition, a significant part of the Belarusian intelligentsia adhered to atheistic views. The links between Protestantism and the Belarusian movement are still poorly understood.

K e y w o r d s : Belarus, Protestantism, Nation, National Movement, Church

Wojna i okupacja

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.185-239

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190409

Data przesłania: 30.11.2017
Data akceptacji: 23.05.2018

Юры Грыбоўскі
Uniwersytet Warszawski
jgrzybowski@uw.edu.pl
ORCiD: 0000-0002-7359-487X

Стварэнне і дзейнасць Беларускага аб'яднання ў Генеральнай акрузе «Латвія» (1941–1944)

Utworzenie i działalność Zrzeszenia Białoruskiego w Okręgu Generalnym Łotwa (1941–1944)

W wyniku ofensywy wojsk niemieckich latem 1941 r. Łotwa dostała się pod okupację III Rzeszy. Struktura narodowościowa Łotwy cechowała się różnorodnością. Wśród najliczniejszych grup mniejszościowych znajdowali się Białorusini. Niemieckie władze okupacyjne, stosując zasadę „dziel i rządź", były skłonne przyznać Białorusinom pewną autonomię kulturalno-oświatową. Miejscowa inteligencja białoruska upatrywała w tym szansę na umocnienie własnych wpływów w Łatgalii, którą traktowano jako część tzw. białoruskiego obszaru etnograficznego. W związku z tym, kierując się zimną polityczną kalkulacją, podjęto współpracę z okupantem. W 1941 r. w Rydze i Dyneburgu utworzono Białoruski Komitet Narodowy (od wiosny 1942 r. Zrzeszenie Białoruskie) w Okręgu Generalnym Łotwa. Głównym kierunkiem działalności tej organizacji była działalność społeczna i kulturalno-oświatowa wśród mieszkańców Łatgalii. Prowadzono chóry i zespoły artystyczne, działalność wydawniczą i kulturalno-oświatową. Ponadto podejmowano próby wprowadzenia języka białoruskiego do świątyń katolickich i prawosławnych. Dążono do obsadzenia administracji cywilnej i samorządów na szczeblu niższym i średnim w niektórych gminach Łatgalii osobami narodowości białoruskiej. Za priorytet w działalności Białorusinów należy jednak uznać organizację szkolnictwa w języku ojczystym. Aktywność białoruska wywołała zaniepokojenie wielu Łotyszy, ponieważ przywódcy łotewskich Białorusinów liczyli się z możliwością przyłączenia w przyszłości Łatgalii do Białorusi. Z wielu powodów „akcja białoruska" na Łotwie pod okupacją niemiecką nie odniosła większego sukcesu.

Słowa kluczowe: Łotwa, Białorusini, II wojna światowa, okupacja, kolaboracja

Праблематыка беларускай меншасці ў Латвіі ў гады Другой сусветнай вайны працяглы час знаходзілася па-за ўвагай даследчыкаў. У савецкі перыяд гэтая праблема не закраналася ў навуковай літаратуры па прычынах ідэалагізаванасці гістарычнай навукі. Але нават пасля 1991 года стан ведаў пра беларусаў Латвіі ў перыяд Другой сусветнай вайны па-ранейшаму застаецца сціплым. Нягледзячы на з'яўленне навуковых распрацовак[1] гэта пытанне па-ранейшаму патрабуе грунтоўнага даследавання.

У выніку маланкавага наступлення нямецкіх войск ужо ў пачатку ліпеня 1941 года ўся тэрыторыя Латвіі была занята вермахтам. У краіне ўсталяваўся нямецкі акупацыйны рэжым. Да жніўня 1941 года Латвія знаходзілася пад кіраваннем вайсковай адміністрацыі, а потым была перададзена пад грамадзянскае кіраванне (*Zivilverwaltung*). 17 ліпеня 1941 года Гітлер стварыў Рэйхскамісарыят «Остланд» (*Reichskommissariat Ostland*), кіраванне якім даручыў Гайнрыху Лёзэ. Кіраўніцтва гэтай тэрытарыяльна-адміністрацыйнай адзінкі знаходзілася ў Рызе. Рэйхскамісарыят «Остланд» складаўся з чатырох генеральных акруг (*Generalbezirk*): Эстонія, Латвія, Літва і Беларусь. На пасаду генеральнага камісара Латвіі быў прызначаны Ота-Гайнрых Дрэхслер, які 1 верасня прыступіў да выканання сваіх абавязкаў. У склад Генеральнай акругі «Латвія» (*Generalbezirk Lettland*) з цэнтрам у Рызе ўвайшлі шэсць акруг (*Kreisgebiet*): Рыга (*Riga-Land*), горад Рыга (*Riga-Stadt*), Даўгаўпілс (*Dünaburg*), Елгава (*Mitau*), Ліепая (*Libau*), Валміера (*Wolmar*). Мясцовая цывільная адміністрацыя і паліцыя сярэдняга і ніжэйшага ўзроўню (бурмістры, старасты і г. д.) складалася з латышоў. У большасці гэта былі даваенныя работнікі дзяржапарата і органаў самакіравання. Латвійскія нацыянальныя дзеячы, якія супрацоўнічалі з немцамі, разлічвалі атрымаць згоду Берліна на адраджэнне дзяржаўнай незалежнасці краіны. У сакавіку 1942 года была створана Генеральная дырэкторыя на чале

[1] Гл.: Э. Екабсонс, *Беларусы ў Латвіі ў часы савецкай і нямецка-фашысцкай акупацыі (1940–1945)*, «Беларускі гістарычны агляд» 2006, т. 13, сш. 2.

з адстаўным генералам Оскарсам Данкерсам як орган мясцовага самакіравання на акупіраванай тэрыторыі Латвіі (без Рыгі). Гэты орган складаўся з латышоў, але быў цалкам падначалены немцам і ўяўляў сабой своеасаблівы дапаможны дадатак да нямецкай грамадзянскай адміністрацыі, які павінен быў аблягчыць акупантам кіраванне захопленымі тэрыторыямі[2].

Нямецкія акупацыйныя ўлады мусілі лічыцца са шматнацыянальным складам насельніцтва Латвіі. Адносіны акупантаў да асобных нацыянальных груп абумоўлівалі як ідэалагічныя, гэтак і палітычныя і ваенна-эканамічныя мэты кіраўнікоў Германіі. Захопнікі разглядалі краіны Балтыі як абшар, які з цягам часу належала ператварыць у частку нямецкай «жыццёвай прасторы» (*Lebensraum*). Лічылася, што рэгіён па прычыне шматвяковых гістарычных сувязей з нямецкай культурай пасля вайны павінен стаць часткай рэйха. Пры гэтым мясцовыя «расава прыдатныя элементы» падлягалі германізацыі, а іншых чакала вынішчэнне або дэпартацыя за Урал. Асіміляцыйныя планы ахоплівалі эстонцаў і частку латышоў. Тым часам найбольш «малавартаснымі ў расавым сэнсе» лічыліся славянскія меншасці, якім адмаўлялася права быць «арыйскімі» народамі. Невыпадкова ў якасці найменш прыдатнага да германізацыі рэгіёна Латвіі разглядалася Латгалія, дзе быў найвышэйшы працэс славянамоўнага насельніцтва[3]. Лічылася, што латгальцы ў расавым сэнсе вельмі падобныя да беларусаў і рускіх[4]. Вышэйзгаданыя планы адносна германізацыі павінны былі ажыццяўляцца пасля канчатковай перамогі Германіі. Але пакуль ішла вайна нямецкія акупацыйныя ўлады мусілі рыхтаваць спрыяльную глебу для рэалізацыі будучых планаў. У Берліне лічылі неабходным абмежаваць «змешванне крыві» паміж асобнымі нацы-

[2] Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacja 1938–1945. Wykonywanie okupacji przez państwa Osi w Europie*, t. 1, Poznań 1983, s. 613–614, 617.

[3] *Ibidem*, s. 613.

[4] Bundesarchiv, Berlin–Lichterfelde Ost (BA), R 6/160, s. 82.

янальнымі групамі, паколькі гэта магло ўскладніць ці сапсаваць будучы працэс каланізацыі і германізацыі. У дэкрэце рэйхскамісара Альфрэда Розенберга ад 27 ліпеня 1942 года, які тычыўся нацыянальных спраў у Балтыі, чытаем: «нельга асіміляваць рускіх і беларусаў, бо 1) сапсуецца кроў народаў, якія будуць уключаны ў склад рэйха, 2) трэба лічыцца з тым, што беларусы з Прыбалтыкі будуць пераселены ў сапраўдную Беларусь. […] Існуе небяспека, што праз асіміляцыю рускіх і беларусаў малакаштоўныя расавыя элементы потым трапяць у нямецкі народ»[5].

Іншы фактар, які ўплываў на кірунак і змест акупацыйнай нацыянальнай палітыкі ў Латвіі, меў ваенна-эканамічны характар. У перыяд, калі нямецкія войскі вялі цяжкія баі на фронце, улады рэйха намагаліся максімальна выкарыстаць гаспадарчыя і людскія рэсурсы занятых тэрыторый. З мэтай аблягчэння кіравання захопленым абшарам акупанты карысталіся старажытным прынцыпам «падзяляй і пануй». Акупацыйная палітыка мела на мэце недапушчэнне стварэння буйных аднародных у нацыянальным сэнсе груп. Замест гэтага бачылася карыснай для Германіі наяўнасць на акупіраваным абшары як мага больш дробных груп, якія не стваралі б пагрозы нямецкім інтарэсам. У практыцы гэта азначала стварэнне больш спрыяльных умоў для адных нацыянальных груп за кошт другіх. У Латвіі немцы былі схільныя рабіць пэўныя саступкі на карысць мясцовых беларусаў і рускіх, што тлумачылася жаданнем аслабіць мясцовы польскі элемент і супрацьдзейнічаць празмернай актыўнасці латышоў. Лічылася, што адпаведнае стаўленне да беларусаў і рускіх прычыніцца да ўзмацнення сярод іх пранямецкіх настрояў, тым часам як магчымая дыскрымінацыя з боку тытульнай нацыі зробіць іх падатлівымі на бальшавіцкую прапаганду. Лічылася, што нямецкая «ахова» мясцовых беларусаў і рускіх ад асіміляцыйных захадаў латышоў будзе гарантам іх лаяльнасці ў адносінах да акупацыйных улад і зробіць непазбежным

[5] Archiwum Akt Nowych (AAN), sygn.: T-454, 88/001057–58.

іх супрацоўніцтва з немцамі. Каб утрымаць гэтую лінію немцы не мелі намеру перадаваць нацыянальную палітыку на акупіраваных абшарах мясцовым прыбалтыйскім адміністрацыям, а моцна трымаць у сваіх руках[6]. Дырэктывы Міністэрства акупіраваных усходніх тэрыторый (*Reichministerium für die Besetzten Ostgebiete*) загадвалі ахоўваць тутэйшых беларусаў і рускіх ад асіміляцыйных тэндэнцый з боку латышоў, якія маглі адбывацца праз школу, урадавыя ўстановы і царкву. Адным з галоўных сродкаў захавання этнічнай адметнасці мясцовага нелатышскага насельніцтва была школьная і моўная аўтаномія беларусаў і рускіх, якая дапускала магчымасць грамадска-культурнай і выдавецкай дзейнасці. Больш за тое, з мэтай прадухілення асіміляцыі латышамі славянскіх меншасцей у валасцях з колькаснай перавагай беларусаў і рускіх дазвалялася выкарыстанне роднай мовы (побач з нямецкай і латышскай) у зносінах з мясцовай адміністрацыяй. Аднак ні ў якім выпадку саступкі на карысць нелатышоў не азначалі палітычнай падтрымкі для вышэйзгаданых нацыянальных груп, а разглядаліся выключна як сродак «выяўлення і ізаляцыі на тэрыторыі Остланда расава непажаданых элементаў»[7]. На думку берлінскіх чыноўнікаў такая палітыка не павінна была крыўдзіць латышоў, якім з міжваеннага часу была добра вядома традыцыя існавання ў іх краіне культурна-асветнай аўтаноміі беларусаў і рускіх[8].

Рэалізуючы вышэйзгаданую палітыку было вырашана дазволіць існаванне органаў даверу беларускай меншасці. Рэйхскамісар Г. Лёзэ адзначаў, што стаўленне да беларусаў Балтыі павінна быць як у Беларусі, гэта значыць, належала іх выкарыстоўваць у нямецкіх інтарэсах. Яго погляд падзяляў міністр А. Розенберг, які пасля кансультацыі з генеральным камісарам Беларусі Вільгельмам Кубэ лічыў неабходным стварэнне сярод латвійскіх беларусаў арганіза-

[6] AAN, sygn.: T-454, 88/001057–58; BA. R 6/159, s. 45–46.
[7] BA. R 6/173, s. 14, 19–20.
[8] *Ibidem*. R 92/159, s. 59–60.

цыі, пры ўмове, што яна будзе дзейнічаць пад пільным наглядам немцаў і мець на мэце забеспячэнне правоў беларускай меншасці[9]. Пры гэтым, на думку нямецкіх палітыкаў, беларусы належалі да найменш актыўных і неарганізаваных у палітычным і нацыянальным сэнсе народаў, якія пражывалі на захад ад Урала. Лічылася, што нацыянальная самасвядомасць большасці беларусаў знаходзіцца на надта нізкім узроўні, а прадстаўнікі інтэлігенцыі гэтай нацыянальнасці вельмі нешматлікія. Трэба было, аднак, па магчымасці ізаляваць беларусаў ад рускіх уплываў[10].

Стварэнне і дзейнасць Беларускага нацыянальнага камітэта ў Латвіі (ліпень 1941 – сакавік 1942 года)

Безумоўна, мясцовыя беларускія дзеячы не маглі не выкарыстаць бягучую палітычную сітуацыю. Нягледзячы на тое, што ў другой палове 1930-х гадоў беларуская актыўнасць у Латвіі значна аслабла, адплыў беларускай інтэлігенцыі з краіны не назіраўся. Акрамя таго, савецкія рэпрэсіі ў 1940–1941 гадах толькі часткова закранулі беларускую меншасць. Усё гэта спрыяла таму, што ва ўмовах нямецкай акупацыі ўдалося без вялікіх цяжкасцей стварыць арганізацыйныя структуры. У сваёй аўтабіяграфіі Канстанцін Езавітаў сведчыў, што Беларускі нацыянальны камітэт у Латвіі быў арганізаваны 15 ліпеня 1941 года[11]. Аднак іншыя крыніцы не пацвярджаюць гэтых звестак. Праўдападобна, што самаарганізацыі латвійскіх беларусаў паспрыяў візіт у Рыгу ксяндза Вінцэнта Гадлеўскага, прадстаўніка Беларускага камітэта самапомачы ў Германіі. З яго ўдзелам 10 жніўня 1941 года ў Рызе адбыўся ініцыятыўны сход мясцовых беларускіх актывістаў і некаторых настаўнікаў. В. Гадлеўскі агучыў прысутным ідэю аб арганізацыі беларускай работы ў розных краінах. На гэтым сходзе быў

[9] Э. Екабсонс, *op.cit.*, с. 206–207.

[10] BA. R6/159, s. 4.

[11] К. Езавітаў, *Кароткі жыццяпіс і праходжаньне службы* [у:] Л. Юрэвіч, *Беларуская мемуарыстыка на эміграцыі*, Мінск 2005, с. 192.

створаны Беларускі нацыянальны камітэт (БНК). Кіраўніцтва арганізацыі складалася з наступных асоб: Пятро Мірановіч (старшыня), Якуб Кастылюк (сакратар), Сцяпан Сіцько, Люцыя Тэтар і Язэп Камаржынскі. Рэальную працу БНК змог, аднак, пачаць праз месяц, пасля пераходу ўлады ў Латвіі да нямецкай грамадзянскай адміністрацыі[12]. Стварэнне БНК у Рызе ініцыраваў В. Гадлеўскі, але далейшая праца арганізацыі залежала выключна ад мясцовых беларусаў. Важнай падзеяй стала далучэнне да арганізацыйнай работы К. Езавітава. Ён лічыў, што БНК павінен пачаць актыўную працу, у прыватнасці, звярнуцца да немцаў з просьбай вызваліць з лагераў ваеннапалонных чырвонаармейцаў-беларусаў[13]. К. Езавітаў лічыў, што камітэт не праяўляў ніякай дзейнасці па прычыне пасіўнасці яго кіраўніцтва, арганізацыйныя здольнасці якога ён ацэньваў вельмі крытычна. У лісце да Эдварда Будзькі (5 кастрычніка 1941 года) ён пісаў: «Быў у Рызе кс. Гадлеўскі, але да мяне не зайшоў чамусьці. Заклаў ён тутака Беларускі Камітэт, але з выдатных нашых людзей там прадстаўнікоў мала, а таму Камітэт аказаўся неруплівым і нерухлівым. Нічога не рабіў цэлы месяц і мне прыйшлося 3 тыдні збіраць іх і выказваць думкі мае аб сучасным становішчы і аб тым, якія крокі Нац. Камітэт павінен распачаць. Нарэшце, пры канцы 2-га месяца свайго існавання Камітэт прыняў напісаны мной мемарандум аб становішчы беларускае меншасці і аб нашых культурна-асветных і эканамічных патрэбах. Мемарандум асобная дэлегацыя перадала тутэйшаму камісару, адначасна просячы аб зацвярджэнні самога камітэту ў складзе, як яго напісаў кс. Гадлеўскі»[14].

Пад уплывам К. Езавітава БНК пачаў актыўную працу. У пачатку верасня 1941 года К. Езавітаў падрыхтаваў мемарандум ініцыятыўнай групы беларускай інтэлігенцыі да генеральнага камісара Латвіі. 26 верасня гэты дакумент быў перададзены Дрэхлеру.

---

[12] *Беларусы ў Латвіі,* «Раніца» 1941, 20 лістапада, с. 3.

[13] Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (НАРБ), ф. 458, воп. 1, спр. 18, арк. 10.

[14] *Ibidem*, спр. 20, арк. 20.

Мемарандум падпісалі П. Мірановіч – былы старшыня Таварыства беларусаў Латвіі і кіраўнік 1-й беларускай школы ў Рызе, Я. Кастылюк – былы інспектар беларускіх школ, кіраўнік 2-й беларускай школы ў Рызе і старшыня культурна-асветнага таварыства «Прасвета», К. Езавітаў – кіраўнік беларускай школы ў Лудзе (Люцыне), Мікалай Краўчанка – праваслаўны свяшчэннік, Сяргей Сахараў – былы кіраўнік беларускага школьнага аддзела пры Міністэрстве асветы і кіраўнік беларускай гімназіі ў Даўгаўпілсе (Дзвінску), Я. Камаржынскі – настаўнік, былы дырэктар Беларускага тэатра ў Латвіі, Мікалай Дзямідаў – былы старшыня Беларускага таварыства настаўнікаў і кіраўнік настаўніцкіх курсаў, С. Сіцько – былы старшыня Пазыкова-ашчаднага таварыства і Аляксандр Родзька – дырэктар беларускай сярэдняй школы ў Рызе, а таксама два прадстаўнікі бацькоўскага камітэта гэтай школы. У пачатку дакумента змешчаны кароткі агляд сітуацыі беларускай меншасці ў міжваеннай Латвійскай Рэспубліцы з асаблівай увагай да рэпрэсіўных дзеянняў улад у дачыненні да беларусаў (працэс 1925 года, закрыццё школ і культурна-асветных устаноў пасля 1934 года). Потым гаварылася пра тое, што «сёння беларускае насельніцтва былой свабоднай Латвійскай дзяржавы верыць, што беларускія дзеці пад апекай нямецкага вермахта і яго правадыроў зноў будуць мець магчымасць вучыцца ва ўласных беларускіх школах, беларускія настаўнікі не будуць праследавацца за нацыянальную дзейнасць, а беларускія сяляне змогуць у новых умовах працягваць сваю сельскагаспадарчую працу ў імя супольнага дабрабыту»[15]. У дакуменце

[15] BA. R 92/101, s. 59–63. На падставе аналізу даступных архіўных крыніц можна зрабіць вывад, што праект мемарандума быў падрыхтаваны К. Езавітавым 3 верасня 1941 года. У канчатковай версіі антылатышская рыторыка крыху згладзілася. Напрыклад, была выкраслена фармулёўка пра тое, што «цяпер беларускае насельніцтва Латвіі цешыцца, што часы гвалтоўнай латышызацыі беларусаў беззваротна мінулі». Першая рэдакцыя дакумента змяшчала таксама просьбу дазволіць БНК правесці рэгістрацыю беларусаў у Латвіі і раздаць ім пасведчанні аб прыналежнасці да беларускай нацыянальнасці (НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 59, арк. 1–5).

акрэсліваліся асноўныя патрэбы беларускай меншасці: 1) легалізацыя Беларускага нацыянальнага камітэта, створанага пры ўдзеле В. Гадлеўскага, 2) стварэнне Беларускага нацыянальнага камітэта самапомачы як органа, які б прадстаўляў культурныя і матэрыяльныя інтарэсы беларусаў, 3) захаванне ўжо існуючага беларускага школьніцтва, а таксама адкрыццё новых школ у мясцовасцях з колькаснай перавагай беларускага насельніцтва, 4) адкрыццё беларускай сярэдняй школы ў Індры, 5) прызначэнне на пасаду беларускага школьнага інспектара Я. Камаржынскага, 6) дазвол на працу беларускіх настаўніцкіх курсаў у Рызе ці Даўгаўпілсе, 7) прызначэнне беларусаў на пасады пісараў і камендантаў самааховы ў «беларускіх валасцях»[16].

Па згаданых раней прычынах нямецкія ўлады здаволілі большасць беларускіх пастулатаў і далі дазвол на існаванне БНК. У пачатку 1942 года ў кіраўніцтва БНК уваходзілі К. Езавітаў (старшыня), П. Мірановіч (намеснік), Я. Кастылюк (сакратар), С. Сіцько (скарбнік), Л. Тэтар, С. Сахараў і П. Масальскі (сябры ўправы)[17]. Пасля таго, як камітэт пачаў працу ў Рызе, у правінцыі заняліся стварэннем мясцовых аддзелаў арганізацыі. Перш за ўсё гэта тычылася ваколіц Даўгаўпілса, Латгаліі – месца кампактнага пражывання беларусаў. Праца на месцах рухалася, аднак, вельмі павольна. Нягледзячы на тое, што ў Даўгаўпілсе пражывала група нацыянальна свядомай беларускай інтэлігенцыі, яе прадстаўнікі працяглы час не праяўлялі актыўнасці. Адной з прычын была няўпэўненасць у тым, якую палітыку будуць ажыццяўляць акупанты. Пра настроі тамтэйшых беларусаў можна меркаваць па лісце А. Махноўскага да К. Езавітава (18 жніўня 1941 года), у якім чытаем: «Альбо мы павінны атрымаць магчымасць працаваць хоць у больш-менш спрыяючых варунках, альбо кінуць гэтае балота

[16] BA. R 92/101, s. 59–63.

[17] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 22 лютага, с. 4.

і перайсці працаваць на Беларусь»[18]. Рухавіком, які падштурхнуў беларускую інтэлігенцыю ў Латгаліі да дзейнасці, быў К. Езавітаў. Гэты дзеяч заклікаў сваіх аднадумцаў працаваць, не звяртаючы ўвагі на перашкоды[19].

У кастрычніку 1941 года беларусы з Даўгаўпілса накіравалі запіску да мясцовага гебітскамісара. Гэты дакумент падрыхтаваў К. Езавітаў, які напісаў яго на падставе адпаведнай запіскі, адрасаванай да генеральнага камісара ў Рызе. 27 кастрычніка 1941 года К. Езавітаў у лісце да А. Махноўскага выказваў задавальненне тым, што «ўрэшце беларусы ў Дзвінску пайшлі да акруговага камісара»[20]. З мэтай арганізацыі аддзела БНК у канцы кастрычніка з Рыгі ў Даўгаўпілс выехалі С. Сахараў, С. Маціеўскі, М. Дзямідаў і Я. Камаржынскі. Арганізацыйная праца прынесла свае вынікі. На працягу першага года нямецкай акупацыі ўдалося стварыць аддзелы камітэта ў Даўгаўпілсе, Краславе (Краслаўцы), Пасіенэ, Індры і Зілупэ.

Стварэнне Беларускага аб'яднання ў Латвіі (сакавік 1942 года) і асноўныя кірункі яго дзейнасці

У сакавіку 1942 года БНК быў перайменаваны ў Беларускае аб'яднанне (БА)[21]. Архіўныя дакументы даюць пэўнае ўяўленне пра персанальны склад некаторых аддзелаў, а таксама працэс іх арганізацыі. Даўгаўпілскім аддзелам кіравала ўправа ў складзе: старшыня – М. Дзямідаў (з вясны 1942 года – А. Якубецкі), намеснік

[18] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 40, арк. 9.

[19] У лісце да настаўніка Язэпа Клагіша (3 кастрычніка 1941 года) К. Езавітаў падкрэсліваў: «Зразумейце, што патрэбны не адмовы і ад'езды, а змаганне, і што дзвінчукі і індраўцы павінны самі варушыцца, каб былі захады і ў Рызе і на мейсцах. […] Вы ж усе дарослыя людзі! Дакуль жа Вас вадзіць за ручку, як дзяцей?» (*Ibidem*, спр. 20, арк. 17–17 адв.).

[20] *Ibidem*, спр. 16, арк. 1.

[21] Э. Екабсонс, *op. cit*., с. 207.

– Я. Камаржынскі, сакратар – А. Махноўскі, сябры – ксёндз Язэп Гайлевіч, праваслаўны свяшчэннік Нікан Заліўскі і А. Якубецкі[22]. Па прапанове М. Дзямідава даўгаўпілскі аддзел разглядаў магчымасць стварэння ў Даўгаўпілскай акрузе БНК, незалежнага ад Рыгі, але гэтая ідэя не знайшла водгуку сярод іншых дзеячаў[23]. На чале аддзела ў Індры быў С. Сахараў (з 1943 года – А. Родзька), у Зілупэ – М. Дзямідаў (з канца 1942 года – С. Сахараў і Мечыслаў Мяжэцкі), у Пустыні – Антон Клагіш, у Краславе – Яўген Красневіч, у Пасіенэ (Посінь) – Браніслаў Юрэвіч. Беларускія актывісты намагаліся ахапіць сеткай рэгіянальных аддзелаў таксама ваколіцы Ілукстэ (Ілукшты). Адказнымі за працу ў гэтым рэгіёне былі прызначаны Уладзімір Гусарэвіч і Антон Зямец. Арганізацыйная праца тут ішла, аднак, вельмі павольна. У чэрвені 1943 года К. Езавітаў з жалем пісаў да А. Махноўскага пра тое, што ў Ілукстэ і ваколіцах не было створана ніводнага аддзела, а беларускія выданні, якія ён выслаў У. Гусарэвічу, вярнуліся назад у сувязі з незапатрабаванасцю[24]. Тым не менш, іншыя крыніцы сведчаць, што У. Гусарэвіч усё ж пачаў распаўсюджванне беларускіх выданняў і здолеў арганізаваць школу ў Варнавіцы (Варнавічах)[25].

БА ахоплівала ўсю тэрыторыю Генеральнай акругі «Латвія». Сядзіба арганізацыі знаходзілася ў Рызе (Katoļu iela 42). Найвышэйшым органам кіравання арганізацыі быў агульны гадавы сход, які склікаўся ў студзені і абіраў цэнтральны ўрад (цэнтральную ўправу), які складаўся з пяці сяброў. Рэгіянальныя аддзелы маглі стварацца ўсюды, дзе пражывала не менш за дзесяць сяброў арганізацыі. Сябрам арганізацыі мог стаць кожны беларус, які пражываў на тэрыторыі былой Латвійскай Рэспублікі і дасягнуў 16 гадоў. Падчас прыёму ад кандыдата патрабаваліся дзве рэка-

[22] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 22 лютага, с. 4.
[23] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 33, арк. 13 адв.
[24] Latvijas valsts vēstures arhīvs (LVVA), P-712 f., 1 apr., 6 lieta, 20 lp.
[25] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 16, арк. 8.

мендацыі ад дзейных сяброў БА. Аддзелы склікалі гадавы сход, які абіраў ўправу і рэвізійную камісію. Згодна са статутам арганізацыя мела ўласны фонд, які складаўся з абавязковых месячных сяброўскіх узносаў (памер акрэслівала цэнтральная ўправа), ахвяраванняў, прыбытку ад продажу кніг і брашур, іншых сродкаў. Кожны аддзел меў абавязак раз на год перасылаць у цэнтральную ўправу 25% сумы сяброўскіх узносаў на арганізацыйныя мэты[26]. Дзейнасць БА падлягала пільнаму нагляду з боку нямецкіх акупацыйных улад. Арганізацыя непасрэдна кантралявалася намеснікам кіраўніка Рэйхскамісарыята «Остланд» доктарам Шмітам і шэфам СД оберштурмбанфюрэрам Рудольфам Ланге[27]. Сябры БА мелі права падчас сваіх урачыстасцей выкарыстоўваць нацыянальную сімволіку. У 1943 годзе К. Езавітаў дамагаўся ад немцаў дазволу на выкарыстанне значкоў з выявай нацыянальнага сцяга. У выніку, на заказ кіраўніка БА была выраблена партыя значкоў, якія знайшлі попыт сярод беларускай інтэлігенцыі[28].

Настроі, якія панавалі сярод кіраўнікоў арганізацыі, можна акрэсліць як пранямецкія. Некаторыя шчыра верылі ў магчымасць беларускага адраджэння пад нямецкай акупацыяй[29]. У адным з лістоў да сябра (27 студзеня 1943 года) К. Езавітаў выказваў думку, што адносіны немцаў да беларусаў не павінны змяніцца, тым больш, што «самі беларусы нічога не зрабілі гэткага, каб адносіны да іх маглі стацца горшымі. Зусім зразумела, што ў абставінах вайны не ўсё ідзе гэтак хутка, як нам можа быць хацелася бы»[30]. Пры гэтым лідар латвійскіх беларусаў шчыра верыў, што пры падтрымцы немцаў магчыма хуткае фарміраванне беларускай дзяржаўнасці. Пад-

[26] *Статут Беларускага аб'яднаньня (у ген. кам. Латвіі),* «Раніца» 1942, 14 чэрвеня, с. 2–3.

[27] А. Соловьев, *Белорусская центральная рада: создание, деятельность, крах,* Минск 1995, с. 155.

[28] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 16, арк. 5.

[29] Э. Екабсонс, *op. cit.*, с. 206.

[30] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 23, арк. 7.

штурхоўваючы сваіх малодшых паплечнікаў да актыўнай працы, ён сцвярджаў, што «трэба гнаць, каб не толькі дзеткі, але і самі мы пабачылі сапраўды адроджаную Беларусь!»[31]. Адначасова ён разумеў, што спрыяльнай ваенна-палітычнай кан'юнктуры зусім недастаткова для таго, каб беларускія нацыянальныя імкненні сталі рэальнасцю. К. Езавітаў быў перакананы, што ўмовай ажыццяўлення гэтых мэт можа быць здольнасць беларусаў да самаарганізацыі. 17 студзеня 1943 года ён пісаў да сяброўкі: «Жывём у цяжкі і жудасны час, перажылі і перажываемо шмат цяжкіх падзеяў, але ў будучыне яшчэ іх будзе не менш і, відаць, не так хутка зажывём мірным жыццём, аб якім ужо горача пачынае летуцець усё чалавецтва. Паасобныя сямейкі, добрыя сябры і цэлыя народы павінны як мага цясней трымацца адзін за аднаго, каб не апынуцца толькі цацкамі ў руках мацнейшых і больш згуртаваных. На жаль, не ўсе беларусы яшчэ разумеюць гэтую простую ісціну! Нават птушкі аднае пароды і звяры трымаюцца сваімі стаямі і табунамі. Толькі дзеці народу нашага разбрыдаюцца ўсё яшчэ па чужых табарох, дзе іх эксплуатуюць і лічаць людзьмі другога сорту. Асабліва горка бачыць, калі ад свайго народу ўходзе на службу да другіх ягоная інтэлігенцыя»[32].

Стрыжань сяброў БА складалі прадстаўнікі інтэлігенцыі, перш за ўсё настаўнікі. Так, напрыклад, увесну 1942 года сярод 44 сяброў аддзела ў Даўгаўпілсе ажно 33 былі настаўнікамі[33]. У арганізацыю ўступілі многія былыя дзеячы і сябры беларускіх арганізацый, якія дзейнічалі ў міжваенны час. Па кан'юнктурных матывах у БНК запісваліся таксама людзі, якія раней ніякім чынам не праявілі сябе ў грамадскай працы, а нават тыя, хто раней не лічыў сябе беларусамі. Старшыня БА, аднак, лічыў, што нікога нельга адсоўваць ад адраджэнскай працы, і належыць прыцягваць у арганізацыю людзей, якія раней не ўдзельнічалі ў беларускім руху. Ён быў пе-

[31] LVVA, P-712 f., 1 apr., 6 lieta, 10 lp.
[32] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 22, арк. 1.
[33] Э. Екабсонс, *op. cit.*, с. 207.

ракананы, што нават «кан'юнктурныя беларусы» могуць быць карысныя нацыянальнай справе на цяперашнім этапе яе развіцця[34]. У лісце (сакавік 1942 года) да А. Якубецкага ў сувязі з яго абраннем старшынёй даўгаўпілскага аддзела БА К. Езавітаў раіў: «Паклапаціцеся, каб лічба сяброў Аб'яднання расла. Трэба правесці ўсведамляючую працу, каб да нас прыйшлі тыя беларусы, што стаялі вонку ад нас дзякуючы розным прычынам. Нікога не трэба адкідаць! Дзвінскі аддзел павінен з вялікім тактам прыцягнуць да нашага руху новыя сілы з шэрагаў маласвядомае і несвядомае беларускае масы і інтэлігенцыі. Прыцягнем жа мы іх не лаянінай за несвядомасць, а цярплівым выхаваннем і павелічэннем іх веды аб беларушчыне і беларускім руху. [...] Працу трэба пачынаць ад самага пачатку, гэтак, як яна была распачата ў 1921 годзе»[35].

Нягледзячы на спрыяльныя палітычныя абставіны і актыўнасць некаторых сяброў камітэта, большасць рэгіянальных аддзелаў на працягу ўсяго перыяду свайго існавання не выяўляла актыўнай дзейнасці. На думку кіраўніцтва арганізацыі, прычынай гэтага становішча была пасіўнасць мясцовага актыву. К. Езавітаў тлумачыў пасіўнасць латвійскіх беларусаў і цяжкасці ў арганізацыйнай працы працяглай адсутнасцю беларускіх школ у Латвіі[36]. На старонках даўгаўпілскай газеты «Наш шлях» К. Езавітаў змясціў вельмі крытычны артыкул «Дзвінскі аддзел БНА спіць», у якім наракаў на бяздзейнасць мясцовага беларускага асяродка[37].

Актыўная праца сярод беларусаў ускладнялася таксама ваеннымі ўмовамі, якія значна абмяжоўвалі магчымасці мясцовых актывістаў. У звароце кіраўніцтва аддзела ў Зілупэ (16 ліпеня 1943 года) чытаем: «У звязку з тым, што мы знаходзімся ў прыфрантавой зоне, дзе абставіны для грамадскай працы нашага аддзела Аб'яднання – ненармальныя – аддзел і не мог шырока разгарнуць сваю працу

[34] LVVA, P-712 f., 1 apr., 6 lieta, 6 lp.
[35] *Ibidem*, 5 lieta, 9 lp.
[36] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 18, арк. 16.
[37] LVVA, P-712 f., 1 apr., 4 lieta, 31 lp.

і апроч пашырэння літаратуры, нічога не мог зрабіць. Практыкавалась шмат чаго, так, напрыклад: арганізацыя драматычнага кружка, пастаноўка вечарын, былі нават пачаты рэпітыцыі п'ес, але калі ад нас адабралі для вайсковых патрэб усе памяшканні, прыйшлось усё гэта закінуць, бо не было мейсца ні дзе праводзіць рэпітыцыі, ні дзе ставіць самую вечарыну. Агульнага сходу сяброў рабіць не маглі, бо гэта забаронена. Былі зроблены толькі 3 паседжанні праўлення аддзелу, на якіх выносілісь тыя ці іншыя пастанаўленні, але правесці якія, іншы раз, тэарэтычна было немагчыма. А калі і было магчыма, то яны не давалі вынікаў. Так, калі вялась агульная перапісь насельніцтва, ад нашага аддзелу былі пасланы Пасінскай воласці і Розэнаўскай гар[адской] управы заявы з тым, каб назначылі шчотнымі беларусаў (бо большасць насельніцтва тут беларусы), якія мог даць наш аддзел. Таксама былі заявы, каб у шчотныя камісіі былі назначаны беларускія прадстаўнікі ад нашага аддзелу. Усе гэтыя заявы засталісь без адказу і нашыя дамаганні не былі задаволены. Зразумела, у такіх абставінах мы не маглі разгарнуць вялікай працы, тым больш, што нават не ведалі ўсіх сяброў свайго аддзелу, бо ад быўшага старшыні аддзелу М. Дзямідава не атрымалі ніякіх спіскаў і працу трэба было пачаць спачатку»[38].

Пасіўнасць некаторых сяброў і ваенныя абставіны не былі адзінымі перашкодамі ў разгортванні беларускага нацыянальна-культурнага руху. Як у кожным асяроддзі людзей, звязаных агульнай справай і інтарэсамі, сярод беларускага нацыянальнага актыву Латвіі ўзнікалі канфлікты, прычынай якіх найчасцей былі ўласныя амбіцыі асобных дзеячаў. Бясспрэчным лідарам заставаўся К. Езавітаў, які меў найбольшы вопыт і імпэт да працы. Разам з тым, іншыя ўдзельнікі беларускіх арганізацый, якія таксама прэтэндавалі на ролю кіраўнікоў беларускага жыцця ў Латвіі, бачылі ў ім канкурэнта. Аналіз перапіскі паміж дзеячамі беларускага руху ў Латвіі дазваляе зрабіць вывад, што сярод кіраўніцтва БА пана-

[38] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 51, арк. 51–51 адв.

вала досыць напружаная атмасфера і недавер. Сярод часткі сяброў арганізацыі існавала незадаволенасць старшынёй[39]. Некаторыя дзеячы абвінавачвалі К. Езавітава ў тым, што ён, знаходзячыся ў Рызе, мала цікавіўся справамі арганізацыі ў рэгіёнах. Апошні не трымаўся ўпарта сваёй пасады, але не збіраўся яе пакідаць, паколькі не бачыў сярод беларускага грамадства дастойнага кандыдата, які мог бы замест яго заняць месца старшыні арганізацыі. У лісце К. Езавітава да А. Якубецкага і А. Махноўскага (7 верасня 1942 года) чытаем: «З аднаго боку, я за старшынства не трымаюся, бо гэта мне, апроч непрыемнасцяў, страты часу і шалёнае стомы, – нічога не дае і дужа адмоўна адбіваецца на стане здароўя, бо я ўжо згубіў пуд з цвэрццю свае вагі за гэты год, а таму я з ахвотаю перадаў бы старшынства каму-колечы больш разумнаму, больш свядомаму, больш энергійнаму і больш адданаму ў працы, чым я сам. З другога боку, я хацеў бы ведаць і тыя мае загады і памылкі, якія выявіліся ў маёй працы, каб пабачыць іх і, перадаючы працу іншаму, дамагацца іх выпраўлення. Дзеля гэтага, зусім спакойна і без якога-колечы пачуцця незадавалення ці абразы звяртаюся да Вас з грамадскай прапазіцыяй: шчыра і адчынена выказаць мне прычыны Вашага незадавалення, бо, магчыма, што я дапусціўся ў працэсе шалёнае спешкі і перагрузкі сапраўды паважных памылак. Не памыляецца той, хто не працуе! [...] Апошнім часам рэпрэзентацыя нашых культурных спраў, віленскіх і менскіх, перад Рэйхскамісарыятам сапраўды адбірае ад мяне больш часу, чым нашы тутэйшыя справы, нагэтулькі, што я не змог нават пабываць ні ў Індры, ні ў Краслаўцы, ні ў Дзвінску, але я лічу, што ратаваць некаторыя нашы патрэбы тамака зараз найбольш важная справа, бо ў Латвіі мы ўжо больш-менш жывем стабілізаваным жыццём і шмат у чым

[39] У лісце да К. Езавітава (10 верасня 1942 года) С. Сахараў пісаў: «Старонкай чуў, што беларусы-рыжане чамусь то становяцца апазіцыйна супраць Вашага старшынства ў Беларускім аб'яднанні. Але хто можа Вас замяніць? […] Ствараецца становішча цяжкае, ставяць Вам у віну, што робіце ўсё самастойна, не лічуся з грамадой» (*ibidem*, спр. 35, арк. 16).

маемо большую практыку, чым віленчукі і менчукі. [...] Яшчэ адна просьба: падумайце таксама і аб тым, каго Вы змаглі-б высунуць на старшыню Аб'яднання, калі мая асоба Вам канчаткова абрыдла. Я разумею і гэткую ўстаноўку, якая выказваецца ўкраінскай народнай мудрасцю: „Хай гіршы, абы іншы!"»[40].

Нягледзячы на вышэйзгаданыя цяжкасці, да нацыянальна-культурнай працы далучыліся некаторыя маладыя латгальскія беларусы з ліку выхаванцаў міжваенных беларускіх гімназій. Сярод прадстаўнікоў малодшага пакалення латвійскіх беларускіх актывістаў варта згадаць Пятра Масальскага і Міколу Панькова. Апошні, працуючы на чыгунцы ў Даўгаўпілсе, вольны час прысвячаў культурна-асветнай дзейнасці і агітацыі сярод насельніцтва. У яго лісце (6 кастрычніка 1942 года) да старшыні БА чытаем: «Праца на хлеб, а па вечарах рэпетыцыі з іншымі ў школе па падрыхтоўцы драмы М. Машура „Лёгкі хлеб" да пастановак. Апрача таго ў мяне маюцца яшчэ слухачы ў Дзвінску на чыгунцы, дзе вяду працу таксама, нягледзячы на перашкоды з боку вышэйшага начальства (як майстар чыгункі – паляк і латыш – кіраўнік 6 вучастку)»[41].

На пасяджэнні зілупскага аддзела БА 30 студзеня 1943 года было вырашана арганізаваць у мястэчку платныя курсы нямецкай мовы (80 гадзін) і беларусазнаўства (40 гадзін). Курсы павінны былі адбыцца з 15 сакавіка да 15 красавіка 1943 года, а іх кіраўніком і адначасова выкладчыкам нямецкай мовы павінен быў стаць настаўнік мясцовай гімназіі Герман Лютэр. У якасці выкладчыкаў беларусазнаўства былі запрошаны Сяргей Сахараў і настаўнік Франц Клагіш[42].

Па ініцыятыве К. Езавітава БА рабіла спробы наладзіць навуковую дзейнасць. Асаблівая ўвага надавалася збору і апрацоўцы мясцовай беларускай народнай творчасці. У сакавіку 1942 года пры

[40] LVVA, P-712 f., 1 apr., 5 lieta, 4 lp.
[41] Hoover Institution. Калекцыя К. Езавітава (апрацоўваецца).
[42] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 104, арк. 15.

цэнтральнай управе БНК у Рызе пачала працу навуковая секцыя (кіраўнік К. Езавітаў, намеснік Баляслаў Брэжга). Акрамя таго, К. Езавітаў зрабіў няўдалую спробу стварыць адпаведную секцыю ў Даўгаўпілсе (кіраўнік Б. Брэжга)[43]. Па запрашэнні К. Езавітава ў склад секцыі ўвайшла Надзея Баркан. У 1942 годзе намаганнямі навуковай секцыі ў Рызе быў апрацаваны беларуска-нямецкі слоўнік, над якім працавалі П. Бруноўскі, К. Езавітаў і П. Масальскі[44]. Апошні пераклаў на беларускую мову 360 латышскіх дайн, тэксты якіх улетку 1942 года перадаў навуковай секцыі[45]. У гэты час К. Езавітаў падрыхтаваў нямецкамоўны тэкст «Гісторыя станаўлення і дзейнасці Беларускай акадэміі навук»[46]. Старшыня БА бачыў патрэбу працы над напісаннем гісторыі беларускага нацыянальнага руху. Яшчэ ў верасні 1941 года ён працаваў над кнігай «Беларускае нацыянальнае адраджэнне», якую спадзяваўся выдаць[47]. Адначасова ён заахвочваў Клаўдыюша Дуж-Душэўскага напісаць кароткі нарыс гісторыі беларускага нацыянальнага руху. У лісце да яго (14 красавіка 1943 года) К. Езавітаў наступным чынам тлумачыў неабходнасць выдання такой працы: «Старая адраджэнчая гвардзія беларуская вымірае. Тыя, што яшчэ жывуць, павінны парупіцца, каб нашчадкі мелі ўяўленне аб нашай працы»[48].

Згодна са статутам мэтай БА было «злучэнне ўсіх беларусаў, што жывуць на абшары б. латышскага гаспадарства дзеля супольнае працы і ўзаемнага падтрымання ў культурным і матар'яльным сэнсе»[49]. На практыцы гэта азначала вядзенне нацыянальна-культурнай агітацыі сярод насельніцтва, якая ажыццяўлялася даступнымі ва ўмовах акупацыі метадамі і сродкамі.

---

[43] Э. Екабсонс, *op. cit.*, с. 209.
[44] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 26 ліпеня, с. 3.
[45] Э. Екабсонс, *op. cit.*, с. 209.
[46] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 56, арк. 1–13.
[47] *Ibidem*, спр. 18, арк. 10.
[48] *Ibidem*, спр. 22, арк. 5.
[49] *Статут Беларускага…*, с. 2–3.

Прыярытэтам кіраўнікоў латвійскіх беларусаў была арганізацыя беларускай школьнай справы ў Латвіі. Але гэты аспект патрабуе асобнага разгляду.

Тэатральная і музычная дзейнасць

Адным з кірункам работы беларускага актыву ў Латвіі была арганізацыя канцэртаў, спектакляў. Гэтая форма актыўнасці разглядалася адначасова як сродак нацыянальнай агітацыі сярод насельніцтва і магчымасць паляпшэння матэрыяльнага становішча БА. Ужо ўлетку 1941 года пачалася праца па стварэнні беларускіх хораў. У гэты час быў створаны калектыў у Індры, якім кіраваў Мікалай Гаўбштэйн[50]. Пры дапамозе даўгаўпілскага аддзела БНК увесну 1942 года ў Даўгаўпілсе пачалася праца над стварэннем «беларускай драматычнай дружыны» пад кіраўніцтвам Я. Камаржынскага[51]. Дзякуючы Я. Камаржынскаму і М. Гаўбштэйну пры аддзелах БА ў Індры і Краславе былі створаны аматарскія драматычныя дружыны і хоры. Каб кіраваць драматычнымі гуркамі ў Даўгаўпілс прыехаў Аляксандр Новікаў, былы рэжысёр віцебскага 2-га Беларускага дзяржаўнага тэатра. Тым часам дырыжор М. Гаўбштэйн узначаліў працу хораў[52]. Выніку іх працы не давялося доўга чакаць. Восенню 1942 года пры аддзеле БА ў Даўгаўпілсе пачала працу аматарская трупа (кіраўнік А. Новікаў), якая раз-два ў месяц ставіла п'есы і канцэрты ў Даўгаўпілсе, Індры і Краславе[53].

У жніўні, верасні і кастрычніку 1942 года драматычныя гурткі арганізавалі некалькі паказаў у Латгаліі. Спачатку акцёры ігралі дзве п'есы – «Птушка шчасця» Францішка Аляхновіча і «Мікітаў лапаць» Міхася Чарота. Прыбытак з мерапрыемстваў прызначаўся

[50] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 40, арк. 9.

[51] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 29 сакавіка – 5 красавіка, с. 5.

[52] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 20 верасня, с. 3.

[53] Э. Екабсонс*, op. cit.*, с. 216.

на беларускія культурна-асветныя патрэбы. Архіўныя крыніцы дазваляюць досыць падрабязна прасачыць працу беларускіх калектываў. Так, напрыклад, 16 жніўня 1942 года ў Пустыні намаганнямі сяброў БА і ўдзельнікаў настаўніцкіх курсаў была пастаўлена п'еса «Птушка шчасця», у якой галоўныя ролі выканалі Ігнат Блажэвіч, Зміцер Юркевіч, Антон Пунін, Г. Дзяргач і інш. Выступіў таксама хор пад кіраўніцтвам М. Гаўбштэйна. Прысутнічала каля тысячы чалавек, у тым ліку нямецкі камендант Індры, прадстаўнікі латышскай адміністрацыі і паліцыі. Гэтая ж пастаноўка ў выкананні тых жа артыстаў адбылася 23 жніўня ў Краславе па ініцыятыве мясцовага аддзела Беларускага аб'ядання. Адным з пунктаў праграмы быў выступ Габрыелі Вікснэ-Апініс з Рыгі, якая выканала шэраг беларускіх («Скрыпка», «У садочку цвітучым» А. Туранкова, «Ай да ў нашым сяле» Зінчука), латышскіх і нямецкіх песень. 29 жніўня ў Краслаўцы рэжысёр Я. Камаржынскі паставіў п'есу «Мікітаў лапаць», у якой выступілі Мікалай Талерка, Барбара Эндсберг, І. Блажэвіч, В. Пурыньш, А. Пунін. Пасля спектакля адбылося выступленне балета ў складзе групы вучаніц мясцовай пачатковай школы пад кіраўніцтвам Элізы Казакевіч. 30 жніўня ў Даўгаўпілсе, у зале Дома яднання, драматычны калектыў сыграў п'есу «Мікітаў лапаць». Заслугоўвае ўвагі тое, што на паказ прыбыло шмат беларусаў з Друі. Гэта была адна з першых сустрэч землякоў, якія працяглы час жылі па абодва бакі былой дзяржаўнай граніцы. Намаганнямі аддзела БА ў Індры 13 верасня 1942 года ў Піедруі (Прыдруйску) адбыўся паказ вышэйзгаданай п'есы Ф. Аляхновіча. 29 верасня 1942 года падчас урачыстага ўручэння дыпломаў удзельнікам настаўніцкіх курсаў пры беларускай гімназіі ў Індры драматычны калектыў мясцовага аддзела БА пад кіраўніцтвам Я. Камаржынскага сыграў п'есу «Мікітаў лапаць», у якой выступілі акцёры Юзэфа Оруп-Васілеўская, Вольга Пурыньш-Мадзалеўская, Б. Эндсберг, М. Талерка, І. Блажэвіч[54]. 1 кастрычніка 1942 года драматычны

[54] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 20 верасня, с. 3.

гурток з Індры прыбыў у Друю па запрашэнні тамтэйшай беларускай школы. Індраўцы паставілі п'есу М. Чарота і арганізавалі выступленні двух квартэтаў спевакоў[55]. Вось як пісала пра гэтую падзею берлінская беларуская газета «Раніца»: «Вечарына прайшла з вялікім поспехам і паклала пачатак цеснаму супрацоўніцтву беларускіх культурных сіл, штучна падзеленых у свой час мурам польска-латышскай мяжы, якая 20 год праходзіла па жывому целу беларускага народу і разрывала яго на часткі, аддаючы гэтыя часткі пад панаванне чужынцаў»[56].

Кіраўніцтва БА планавала гастролі не толькі ў Латгаліі, але таксама у памежных з Латвіяй ваколіцах Браслава, Дрысы, Полацка і Себежа. Разлік рабіўся на тое, каб незалежна ад Даўгаўпілса ў правінцыі дзейнічалі драматычныя «дружыны», якія пад кіраўніцтвам мясцовых рэжысёраў маглі б самастойна ставіць п'есы ў вёсках. Аднак галоўным асяродкам тэатральнай працы заставаўся Даўгаўпілс. 8 лістапада 1942 года ў горадзе адбыўся вялікі канцэрт беларускіх песень, падчас якога выступілі квартэт БА ў Індры, Вольга Бароўская і Габрыеля Вікснэ. Аранжыраваў квартэту арганіст з Індры Язэп Станкевіч. 15 лістапада 1942 года драматычны гурток даўгаўпілскага аддзела БА пад кіраўніцтвам А. Новікава паставіў п'есу М. Машары «Лёгкі хлеб». На паказе, які адбыўся ў гімназіі Індры, прысутнічала больш за 500 гледачоў. Наступны спектакль паводле гэтай п'есы адбыўся 22 лістапада 1942 года ў Краславе. На ім прысутнічала каля 450 гледачоў. 29 лістапада 1942 года адбылася пастаноўка «Лёгкага хлеба» ў Даўгаўпілсе, на якую прыйшло каля 800 чалавек[57]. У наступным годзе артысты пашырылі свой рэпертуар. У студзені 1943 года ў Даўгаўпілсе быў арганізаваны вечар беларускіх вадэвіляў, падчас якога адбыліся ін-

[55] *Ibidem*; *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 18 кастрычніка, с. 3; НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 35, арк. 14 адв.

[56] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 18 кастрычніка, с. 3.

[57] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 25 снежня, с. 7.

сцэніроўкі твораў «Пярэстая красуля» А. Чужыніна, «Міхалка» Далецкіх і «Чорт і баба» Ф. Аляхновіча[58]. 14 лютага 1943 года ў вялікай зале даўгаўпілскага Дома афіцэраў мясцовы драматычны гурток БА пад кіраўніцтвам рэжысёра А. Новікава ўпершыню паставіў камедыю Ф. Аляхновіча «Шчаслівы муж»[59]. Поспехі даўгаўпілскіх беларускіх акцёраў настолькі ўразілі кіраўніцтва БА, што ўлетку 1943 года абмяркоўвалася магчымасць адкрыцця ў Даўгаўпілсе беларускага тэатра і оперы[60].

У той час працягвалі дзейнічаць драматычныя калектывы ў іншых мясцовасцях. 2 студзеня 1943 года па ініцыятыве БА ў 7-й беларускай пачатковай школе ў вёсцы Гаравая (воласць Скайста) адбыўся вечар з удзелам квартэта індраўскага БА (кіраўнікі М. Гаўбштэйн і Я. Станкевіч) і драматычнай «дружыны» гэтага ж аддзела, якая паставіла п'есу «Птушка шчасця» (рэжысёр З. Юркевіч). Паказ сабраў каля 600 гледачоў, сярод якіх былі вучні і бацькі беларускай школы, настаўнікі суседніх латышскіх школ, камендант Індры. Паводле сведчанняў прысутных, панаваў узнёслы і бадзёры настрой. 24 студзеня 1943 года драматычны гурток індраўскага аддзела БА ўпершыню паставіў п'есу «Боты». Пастаноўка была падрыхтавана Мікалаем Талеркам, а ігралі ў ёй Вольга Мадзялеўская-Пурыньш, Эдвард і Канстанцін Сушынскія. У Індры існаваў таксама балетны гурток (кіраўніца Эліза Казакевіч) і мужчынскі квартэт (кіраўнік

[58] Падсумоўваючы вынікі тэатральнай дзейнасці, А. Махноўскі з гонарам пісаў К. Езавітаву: «27. XII. 42 і 3. I. 43 ставілі „Чорт і баба", „Міколка" і „Пярэстая красуля". [...] 27. XII тэатр быў перапоўнены да апошняга. Шмат народу не змагло памесці на бел. спектакль і з жалем змушана была вярнуцца да хаты. Спектакль ушанаваў сваёй прысутнасцю Вікберг. Быў задаволены ігрой артыстаў і хадзіў разам са мной за кулісы прывітаць артыстаў з добрымі поспехамі. Быў праездам з Рыгі Ганько з Менску. [...] Былі прадстаўнікі латышскага рабежніцкага [Robežnieki, іншая назва Pustiņa (Pūstine) – населены пункт, цэнтр воласці на граніцы Латвіі з Беларуссю. – *Ю. Г.*] грамадзянства. […] Ігра артыстаў была яшчэ лепшай. Саля перапоўнена публікай» (НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 33, арк. 16).

[59] LVVA, P-712 f., 1 apr., 4 lieta, 27 lp.

[60] Э. Екабсонс, *op. cit.*, с. 216.

Язэп Станкевіч)[61]. Старшыня БА лічыў, што ў Індры варта таксама арганізаваць народны хор[62]. Улетку 1943 года аддзел БА ў Зілупэ выйшаў з ініцыятывай стварэння ўласнага хору. З гэтай мэтай 13 ліпеня 1943 года кіраўніцтва аддзела звярнулася да цэнтральнай управы з просьбай дапамагчы набыць матэрыял для пашыву народных строяў[63].

Выступленні драматычных калектываў і хораў карысталіся папулярнасцю гледачоў, але якасць пастановак жадала быць лепшай. Рэцэнзенты звярталі ўвагу на небеззаганны грым і ўборы акцёраў, што не заўсёды адпавядалі ролям, якія выконваліся. Больш за тое, акцёры-аматары не заўсёды былі здольныя на адпаведным узроўні выканаць свае ролі. Часамі кідалася ў вочы кепскае веданне беларускай мовы. Рэцэнзент дзяліўся крытычнымі заўвагамі пра спектакль «Шчаслівы муж»: «Г. Ліндэ гуляла на гэты раз у ролі старое дзяўчыны Уршулі, гуляла сярэдне. У яе гульні было трохі зашмат гістэрычнай нервовасці, што можа выліцца ў празмернасць. Пажадаемо нашай аматарцы больш увагі звярнуць на міміку ды адшуканне ў ад'ёмных баках сонечных месцаў, сэрца, што надае гульні больш веры. Прыяцельку Фельку гуляла Т. Мацвеева, і хаця адгуляла добра, аднак сэрца ў гульню не ўклала і яе Ганулька ў „Лёгкім хлебе" была больш вартаснай. Гаўдэнта Залепку слаўна падаў на сцэне А. Абалевіч, аднак вопратка, як для жагнага жонкай мужа паслужніка была забагатая. Трэба адзначыць гульню І. Жукоўскай у ролі Мар'яны. І. Ж. як і Н. Лама абяцаюць вырабіцца на значныя артыстычныя постаці нашага тэатру. Яе гульня – адбіткам сапраўднага жыцця на сцэне. […] Рэжысёр А. Новікаў гуляў мнімага графа – Ільдэфонса Мацальскага. Гуляў сярэдне, але тэксту не ведаў, ды і троху перасаліваў, чаму ў гледача з'яўляецца сумніў, як можна закахацца ў гэтакага грубага мужчыну. Вельмі дрэнна ў яго стаіць

[61] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1943, 28 лютага, с. 3.
[62] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 16, арк. 18.
[63] *Ibidem*, спр. 51, арк. 50.

справа з мовай, і беларускі глядач патрабуе дасканалага ведання беларускай мовы, як ад рэжысёра і артыстага. Асабліва дрэнна быў паложаны грым амаль ва ўсіх артыстаў, за вынікам двух-трох, і не адпавядаў тым ролям, якія гуляліся»[64].

Працу даўгаўпілскага драматычнага гуртка ўскладнялі непаразуменні паміж рэжысёрам А. Новікавым і некаторымі акцёрамі. Карэспандэнт газеты «Наш шлях» наступным чынам характарызаваў сутнасць спрэчкі: «Ці ўжо мы сапраўды нагэтулькі неграмадскія людзі, што аднойчы не скончым усе спрэчкі? Брыдка выносіць сваё смяццё на чужы падворак, але гэта ўжо адбылося, і таму спынімся на гэтым крыху шырэй. Што датычыцца непаладу сп. рэжысёра з некаторымі акцёрамі-аматарамі, дык віна тут абодвух бакоў. Сп. Новікаву, як рэжысёру, можна закінуць толькі часам кінутыя словы лаянкі ды магчыма абцяжаранасць працай у двох народаў. Але найбольш віны нашых актораў, якія ўжо бяруцца праводзіць рэжысюры, не маючы ні спецыяльнае асветы, ані вялікае практыкі. Тут, паважаныя спадары акторы, нам трэба яшчэ вучыцца, і таму адкінуць ганарлівыя мроі стацца Міровічам»[65]. З цягам часу атмасфера ў калектыве яшчэ больш пагоршылася. Сведчыць пра гэта ліст (1 чэрвеня 1943 года) А. Махноўскага да К. Езавітава, у якім чытаем: «З Новікавым надалей працаваць немагчыма. Патрэбен рэжысёр. А дзе яго шукаць? У тэатры старэнна адчуваецца недахоп белар. інтэлігентных сіл. Зарэзала і адсутнасць п'ес для тэатра на белар. мове»[66]. Аўтар гэтых радкоў прызнаваў, што рэпертуар даўгаўпілскага тэатра яшчэ недасканалы, але заклікаў трымацца ўласна беларускіх твораў, а не квапіцца адразу на чужыя пераклады, бо «ад маскоўшчыны ў нас яшчэ галава баліць ад часоў бальшавікоў»[67].

---

[64] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1943, 28 лютага, с. 3; LVVA, P-712 f., 1 apr., 4 lieta, 27 lp.

[65] LVVA, P-712 f., 1 apr., 4 lieta, 31 lp.

[66] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 33, арк. 25 адв.–26.

[67] LVVA, P-712 f., 1 apr., 4 lieta, 31 lp.

З мэтай паляпшэння якасці працы драматычнай «дружыны» даўгаўпілскія беларусы былі вымушаны звярнуцца па дапамогу ў Менскі гарадскі тэатр. У кастрычніку 1943 года сакратар даўгаўпілскага аддзела БА А. Махноўскі ў лісце да Язэпа Найдзюка прасіў прыслаць з Менска рэжысёра-артыста, які «здолеў бы наладзіць і паставіць на патрэбную вышыню наш тэатр, каб ён даваў пастаноўкі не горшыя, чым даюць латышскі і расійскі дзвінскія тэатры»[68]. Ён жа жаліўся на адсутнасць новых п'ес і прасіў, каб мянчане падзяліліся сваім рэпертуарам. З мэтай наладжвання супрацоўніцтва ў Менск выехала настаўніца Тамара Мацвеева[69]. Тым часам намаганнямі К. Езавітава рабіліся пераклады іншамоўных п'ес, перш за ўсё латышскіх[70]. Нягледзячы на вышэйзгаданыя цяжкасці аматарскі калектыў у Даўгаўпілсе не спыніў сваёй працы. У 1944 годзе драматычная «дружына» паставіла камедыю Маманцтавай «Ружовае павуцінне»[71].

Праявы беларускага культурнага жыцця назіраліся таксама ў Рызе. Галоўным ініцыятарам беларускіх урачыстасцей, якія звычайна адбываліся ў будынках беларускіх школ, быў К. Езавітаў[72]. На беларускіх вечарах спявалі арыі з опер і народныя песні[73]. Восенню 1942 года ў Рызе адбыўся канцэрт беларускай песні і музыкі. Выканаўцамі з'яўляліся беларускія педагогі і вучні, як, напрыклад, настаўніца 1-й рыжскай беларускай школы Вольга Бароўская-Пігулеўская[74]. У 1942 годзе кіраўніцтва БА атрымала згоду акупацыйных улад на вяшчанне ў Рызе радыёперадач з беларускімі народнымі спевамі. Адначасова кіраўніцтва БА звярнулася да спевакоў з просьбай аб падрыхтоўцы рэпертуару. На заклік адгукнуліся

[68] *Ibidem*, 5 lieta, 26 lp.
[69] *Ibidem*.
[70] *Ibidem*, 4 lieta, 37 lp.
[71] *Беларускае жыцьцё ў Лацьвіі,* «Раніца» 1944, 21 мая, с. 3.
[72] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 15 лютага, с. 3.
[73] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 29 сакавіка – 5 красавіка, с. 5.
[74] *Хроніка беларускага жыцьця ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 19 ліпеня, с. 3.

Анеля Латонас-Дзямідава, Ганна Бедарава, Габрыеля Вікснэ-Апініс і Эрыка Даніэльс[75]. Рыжскі кампазітар Дзмітрый Кулькоў напісаў фантазію для скрыпкі, у аснову якой лягла беларуская народная мелодыя[76]. К 20-годдзю творчай дзейнасці паэта П. Масальскага (творчы псеўданім Пятро Сокал) па прапанове БА кампазітар А. Туранкоў напісаў музыку да вершаў П. Масальскага «Прытулісь да мяне» і «Развітанне»[77]. Рыжская мастачка Аляксандра Бяльцова ў 1944 годзе падрыхтавала серыю малюнкаў-карыкатур па матывах беларускіх народных прыпевак. Вынікі працы мастачкі публікаваліся ў часопісе «Новы шлях»[78]. У гэтым жа годзе Ян Лея аддаў у друк 30 фотапаштовак з краявідамі Беларусі[79].

Беларускі актыў Латвіі рабіў спробы арганізаваць выступленні замежных тэатральных калектываў і асобных спевакоў. У лістападзе 1942 года старшыня БА звярнуўся да старшыні Беларускай народнай самапомачы (БНС) Івана Ермачэнкі з просьбай накіраваць у турнэ па Латвіі групу беларускіх спевакоў з менскай опернай трупы: кампазітара Міколу Шчаглова, Ніну Бандарыну, Наталлю Чамярэсаву, Варвару Пукст, Веру Купцэвіч, Стэфанію Ласкавец, Яна Лапаціна, Мікалая Вастокава і віяланчэліста Мікалая Арлова. Канцэрты павінны былі адбыцца з 25 снежня 1942 да 10 студзеня 1943 года ў Даўгаўпілсе, Індры, Рызе, Краславе і Зілупэ. Пры гэтым планавалася таксама выступленне ў памежнай з Латвіяй Друі[80].

---

[75] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 26 ліпеня, с. 3.

[76] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1944, 9 студзеня, с. 3.

[77] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 25 снежня, с. 7.

[78] *Biełaruskaje żyćcio ŭ Łatvii,* „Biełaruski Hołas" 1943, 24 vieraśnia, s. 4; *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1944, 2 красавіка, с. 3.

[79] *Ibidem*.

[80] LVVA, P-712 f., 1 apr., 4 lieta, 26 lp.

Гастролі Міхала Забэйды-Суміцкага ўлетку – увосень 1943 года

Восенню 1942 года К. Езавітаў звярнуўся да старшыні берлінскага Беларускага камітэта самапомачы (БКС) Мікалая Абрамчыка з просьбай дапамагчы скантактавацца з вядомым спеваком Міхалам Забэйдам-Суміцкім[81]. Спявак пагадзіўся наведаць з канцэртамі Латвію, і ўлетку 1943 года адбыліся яго першыя гастролі ў гэтай краіне[82]. Агулам спявак даў сем канцэртаў у Латгаліі: Даўгаўпілсе (9 і 11 ліпеня), Краславе (4 ліпеня), Індры (18 ліпеня), Лудзе (22 ліпеня), Зілупэ (24 ліпеня) і Пасіенэ (25 ліпеня)[83]. Рэпертуар спевака складаўся з твораў беларускіх і замежных аўтараў (з перавагай першых). Падчас канцэрта маэстра акампаніравала мясцовая спявачка В. Бароўская, якая таксама выканала некалькі твораў[84]. Сярод запрошаных на канцэрты былі прадстаўнікі беларускай грамадскасці і настаўніцтва, нямецкіх грамадзянскіх і вайсковых улад, латышскага самакіравання, вайскоўцы ўкраінскага шума-батальёна, які кватараваў у Латгаліі[85]. Актыў даўгаўпілскага аддзела БА вельмі станоўча ацэньваў вынікі турнэ, і ў сувязі з гэтым плануваўся яго працяг у другой палове 1943 года. У лісце кіраўніцтва даўгаўпілскага аддзела да цэнтральнай управы ад 31 жніўня 1943 года чытаем: «Усе канцэрты прайшлі надзвычай добра і з вялікім мастацкім і матар'яльным поспехам. Беларускай песняй у выкананні нашага спевака Забэйды-Суміцкага цешыліся, прызналі прыгожасць мелодыяў і высокае мастацкае выкананне не толькі беларусы, але і прадстаўнікі іншых народаў. Канцэрты Забэй-

[81] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 12, арк. 3.

[82] Першапачаткова прыезд М. Забэйды-Суміцкага ў Латвію планаваўся ў ліпені і расклад яго канцэртаў выглядаў наступным чынам: Краслава (4-га), Даўгаўпілс (9-га і 11-га), Індра (17-га), Гаравая (18-га), Лудза (23-га), Зілупэ (24-га) і Пасіенэ (25-га) (*Беларускае жыццё ў Латвіі,* «Раніца» 1943, 25 ліпеня, с. 3).

[83] LVVA, P-712 f., 1 apr., 5 lieta, 30 lp.; 4 lieta, 37 lp.

[84] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 104, арк. 18.

[85] LVVA, P-712 f., 1 apr., 2 lieta, 28 lp.

ды-Суміцкага з'яўляліся заменай беларускага нацыянальнага свята спеваў, якое не ўдалося па незалежным ад нас прычынам наладзіць разам з латышамі»[86]. Даўгаўпілскія беларусы звярнуліся з прапановай да цэнтральнай управы, каб апублікаваць беларускамоўны рэпертуар спевака[87]. Пасля завяршэння канцэртаў у Латгаліі М. Забэйда-Суміцкі некалькі тыдняў адпачываў у адным з фальваркаў у ваколіцах Лудзы[88].

Падчас знаходжання ў Латвіі тэнар атрымаў ад кіраўніцтва БА прапанову заняць пасаду рэжысёра і дырэктара беларускага тэатра і оперы ў Даўгаўпілсе. Старшыня БА спадзяваўся, што згода тэнара дазволіць у будучыні стварыць музычную школу і кансерваторыю[89]. Спявак не выказаў, аднак, зацікаўленасці. На думку К. Езавітава, неабходна было арганізаваць канцэрты ў ваколіцах Рэзэкнэ і Ілуксты, а таксама ў Рызе. Задум не ўдалося, аднак, ажыццявіць[90]. Па запрашэнні БА восенню 1943 года М. Забэйда-Суміцкі зноў наведаў Латвію, дзе даў канцэрт у Рызе (28 верасня) і Ліепаі (4 кастрычніка)[91]. У студзені 1944 года былі запланаваны чарговыя канцэрты тэнара ў Рызе і Даўгаўпілсе, якія, аднак, не адбыліся[92].

Праблема ўвядзення беларускай мовы ў жыццё праваслаўнай і каталіцкай цэркваў

Адначасова беларускія дзеячы стараліся не губляць з вачэй рэлігійных спраў. Кіраўнікі беларускага руху ўсведамлялі важнасць уплыву слова з амбона на традыцыйна кансерватыўнае сялянства.

---

[86] *Ibidem*, 4 lieta, 37 lp.

[87] *Ibidem*.

[88] *Biełaruskaje życcio ŭ Łatvii,* „Biełaruski Hołas" 1943, 24 vieraśnia, s. 4.

[89] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 22, арк. 11.

[90] LVVA, P-712 f., 1 apr., 4 lieta, 23 lp.

[91] *Biełaruskaje życcio ŭ Łatvii,* „Biełaruski Hołas" 1943, 24 vieraśnia, s. 4; *У Латвіі*, «Новая Дарога» 1943, 19 верасня, с. 4.

[92] LVVA, P-712 f., 1 apr., 4 lieta, 33 lp.

У сувязі з гэтым рабіліся спробы ўвядзення беларускай мовы ў каталіцкія і праваслаўныя храмы. Восенню 1941 года кіраўніцтва БНК звярнулася да біскупа Баляслава Слосканса з просьбай прызначыць у парафіі ў беларускіх валасцях ксяндзоў беларускай нацыянальнасці, якія маглі б чытаць казані па-беларуску. Іерарх паабяцаў здаволіць жаданні беларусаў[93]. Праўдападобна, аднак, што за словамі не стаялі дзеянні, бо 20 верасня 1942 года на пасяджэнні пашыранага складу цэнтральнай управы БА было вырашана зноў звярнуцца да ўлад рымска-каталіцкага касцёла з аналагічным патрабаваннем[94]. Вядома, што некаторыя ксяндзы супрацоўнічалі з БА. Беларускай лініі ў сваёй душпастырскай дзейнасці паслядоўна трымаўся пробашч парафіі ў Даўгаўпілсе Язэп Гайлевіч, які быў сябрам управы мясцовага аддзела БНК. У працы беларускага актыву ў Рызе браў удзел ксёндз Антон Альшэўскі[95]. Абодва былі настаўнікамі рэлігіі ў беларускіх школах. За свой удзел у нацыянальнай дзейнасці яны трапілі ў лік 45 ксяндзоў, якіх разведка Арміі Краёвай лічыла «беларускімі паслугачамі»[96]. Паводле сведчання С. Сахарава, да беларускай справы станоўча ставіўся пробашч парафіі ў Зілупэ Уладзіслаў Янкоўскі, які абяцаў падтрымаць арганізацыю беларускіх школ у сваёй мясцовасці[97]. Тым не менш, пэўная частка каталіцкага духавенства дэманстравала адмоўнае стаўленне да беларускай працы. У пачатку 1943 года А. Махноўскі інфармаваў К. Езавітава аб антыбеларускім інцыдэнце з удзелам ксяндзоў у Краславе. Старшыня БА раіў праінфармаваць аб здарэнні біскупа[98].

---

[93] *Беларусы ў Латвіі,* «Раніца» 1941, 20 лістапада, с. 3.

[94] *Беларускае жыццё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 18 кастрычніка, с. 3.

[95] *Беларускае жыццё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 15 лютага, с. 3.

[96] J. Garbiński, J. Turonek, *Białoruski ruch chrześcijański XX wieku. Słownik biograficzno-bibliograficzny,* Warszawa 2003, s. 112, 289.

[97] *Крывіцкія руны*. Вып. 2. *Беларускі культурны мацярык у Латвіі,* укл. М. Казлоўскі, С. Панізьнік, Мінск 2017, с. 217.

[98] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 16, арк. 5.

У сваю чаргу, адносіны некаторых беларускіх дзеячаў да служыцеляў культу былі неадназначныя. Старшыня даўгаўпілскага БНК А. Якубецкі абвінавачваў ксяндза Я. Гайлевіча ў тым, што ён не выкарыстоўвае беларускую мову ў катэхізацыі моладзі. Ксяндза бараніў праваслаўны свяшчэннік А. Махноўскі, які лічыў прэтэнзіі беспадстаўнымі. К. Езавітаў меў неадназначнае стаўленне да духоўных асоб. З аднаго боку, ён хваліў працу і паводзіны некаторых з іх[99]. З іншага, з недаверам ставіўся да ўдзелу духавенства ў грамадска-палітычным руху, лічыў, што канфесійны фактар перашкаджае вядзенню нацыянальнай работы. У адным з лістоў да сябра ён так характарызаваў дзейнасць ксяндзоў: «Для ксяндза заўсёды на першым мейсцу быў загад папы, а ўжо потым інтарэсы веры, а на самым апошнім мейсцу інтарэсы [...] народу, бо хоць яны і лаяць бальшавікоў, але самі прапаведуюць інтэрнацыяналізм, але з папай на чале!»[100]. Сваё стаўленне да ксяндзоў лідар латвійскіх беларусаў яшчэ раз падкрэсліў у лісце да М. Абрамчыка (28 мая 1943 года), з якім дзяліўся сваімі крытычнымі заўвагамі адносна беларускага хрысціянска-дэмакратычнага руху, які, на яго думку, «беларускую справу разглядае як справу падсобную для сваёй каталіцкай акцыі». У гэтым жа лісце далей чытаем: «У вочы мне гаварылі заўсёды кампліменты (іншы раз двухсэнсоўныя), а за спіною і ў прэсе выліваўся ўсялякі бруд. Я ж лічыў і лічу, што не народ для рэлігіі, а рэлігія для патрэб тае часткі нашага народу, якая жадае быць рэлігійнаю. І што духаўнікі нашыя на гвалт лезуць у палітычную працу, а не робяць шырокай нацыянальна-культурна-ўсведамляючай працы, гэта ёсць вялікім заганам нашых духаўнікоў. І я быў дужа ўсцешаны, калі генералкамісар сп. Кубэ выдаў загад аб тым, што духаўнікам забараняецца „рабіць палітыку”»[101]. З мэтай хутчэйшага ўвядзення беларускай мовы ў царкоўнае жыццё латгальскіх каталікоў дзеячы БА

[99] *Ibidem*, спр. 20, арк. 16.
[100] LVVA, P-712 f., 1 apr., 6 lieta, 8 lp.
[101] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 12, арк. 4.

звярнуліся па дапамогу да віленскіх беларусаў. 16 лістапада 1943 года А. Махноўскі і ксёндз Я. Гайлевіч накіравалі ліст да ксяндза Адама Станкевіча, у якім прасілі даслаць у Латвію тры-чатыры тысячы экзэмпляраў беларускамоўнага малітоўніка. Аўтары ліста прасілі таксама згоды на перавыданне даваеннага малітоўніка «Голас душы»[102]. Захады беларускага боку па ўвядзенні роднай мовы ў касцёлы Латгаліі не прынеслі значнага плёну. Яскрава сведчыць пра гэта паведамленне генеральнага дырэктара па пытаннях асветы Генеральнай акругі «Латвія», які падкрэсліваў, што ў ваколіцах Даўгаўпілса беларусы моляцца ў касцёлах выключна па-польску, а 99% вучняў беларускіх школ не разумее беларускіх малітваў, а толькі польскія[103].

Беларускі актыў Латвіі рупіўся таксама пра беларусізацыю праваслаўных беларусаў. К. Езавітаў асцерагаўся, што ўлады Рускай праваслаўнай царквы будуць пасылаць на беларускія абшары місіянераў з ліку прыхільнікаў расійскай дзяржаўнасці. У сувязі з гэтым у верасні 1941 года пяціасабовая беларуская дэлегацыя на чале з С. Сахаравым наведала мітрапаліта Сергія (Васкрасенскага), патрыяршага экзарха Прыбалтыкі. Беларускі бок дамагаўся вызначэння свяшчэннікаў-беларусаў у прыходы, якія складаліся з вернікаў гэтай нацыянальнасці. Вось якім чынам перагаворы з мітрапалітам Сергіем прадстаўляў К. Езавітаў у лісце да Эдварда Будзькі (5 кастрычніка 1941 года): «Прыняў прыхільна, выслухаў уважліва, адразу ж выканаў першую просьбу аб прызначэнні ў Дзвінск свяш[чэнніка]-беларуса Мікалая Краўчанкі, абяцаў у беларускія прыходы прызначыць беларусаў і прасіў, каб далі яму хоць маленькі нарыс аб становішчы праваслаўя на Беларусі і аб беларускіх патрэбах. Звярнуліся да мяне, каб я напісаў гэты нарыс. Я накідаў кароткі канспект, з якім дэлегацыя зноў пойдзе заўтра да мітрапаліта, бо дужа важна ўжо ў Рызе змусіць яго лічыцца з белару-

[102] LVVA, P-712 f., 1 apr., 3 lieta, 47 lp.
[103] BA, R 92/102, s. 78.

самі»[104]. У адказ на жаданні беларусаў царкоўныя ўлады прызначылі М. Краўчанку пробашчам Успенскага прыхода ў Даўгаўпілсе. Гэты свяшчэннік быў сябрам БА і настаўнікам рэлігіі ў 1-й рыжскай беларускай школе[105]. Апрача таго, вядомы прозвішчы яшчэ некалькі свяшчэннікаў, якія належалі да беларускай арганізацыі. Айцец Нікан Заліўскі засядаў ва ўправе аддзела БА ў Даўгаўпілсе. З беларусамі быў звязаны Іван Малаток, настаяцель у Рызе, сябар рэдакцыі часопіса «Новы шлях»[106]. У ліпені 1942 года да К. Езавітава звярнуўся Сымон Цвірка, пробашч праваслаўнай парафіі Святога Мікалая ў Піедруі. Ён прасіў даслаць яму беларускую прэсу і выказваў жаданне быць сябрам БА. Сваю просьбу матываваў тым, што сам быў па паходжанні беларусам, а пераважную большасць яго прыхаджан складалі прадстаўнікі гэтай нацыянальнасці[107]. У красавіку 1943 года К. Езавітаў прапанаваў С. Сахараву пашукаць сярод латгальскіх беларусаў праваслаўнага веравызнання кандыдатаў у беларускую секцыю Варшаўскай духоўнай семінарыі, а таксама падрыхтаваць для берлінскай газеты «Раніца» некалькі артыкулаў пра беларускія праваслаўныя цэрквы ў Латгаліі[108]. Вынікі працы, накіраванай на беларусізацыю царкоўнага жыцця, былі, аднак, нязначныя. Некаторыя свяшчэннікі былі сябрамі БА, але не праяўлялі сябе ў актыўнай дзейнасці.

Выданне і распаўсюджванне беларускай прэсы і кніг

Кіраўнікі БА ўсведамлялі неабходнасць выдання ўласнай прэсы. Ініцыятыва належала даўгаўпілскаму аддзелу, па прапанове якога ў лістападзе 1941 года пытанне аб выданні мясцовай газеты аб-

[104] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 20, арк. 20 адв.

[105] *Беларусы ў Латвіі,* «Раніца» 1941, 20 лістапада, с. 3.

[106] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 26 ліпеня, с. 3; *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 20 верасня, с. 3.

[107] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 37, арк. 2.

[108] *Ibidem*, спр. 17, арк. 20.

мяркоўвалася на пасяджэнні цэнтральнай управы БНК. Тады было вырашана ўхваліць ідэю, а справу выдання даручыць А. Якубецкаму[109]. Старшыня БНК заахвочваў паплечнікаў з Даўгаўпілса да падрыхтоўкі выдання. У лістападзе 1941 года ён пісаў да А. Махноўскага: «Газету выпускайце ў спакойных тонах і ў „хроніцы" не раскрывайце ўсіх планаў і ўсіх картаў. Адзначаючы толькі тое, што ўжо замацавана, але не тое, што спадзяемся дастаць, ці думаема распачынаць. Ад паспяшання апавяшчэння могуць быць зрывы ў працы, бо ворагі будуць устаўляць палкі»[110]. К. Езавітаў раіў выдаваць газету тры разы на месяц (1-га, 20-га і 30-га дня) і быў перакананы, што матэрыялаў для выдання будзе досыць[111]. Справа выдання не выйшла, аднак, па-за межы задум і планаў. У архіве БА ўдалося адшукаць рукапіс першага і апошняга нумара газеты «Наш шлях», які быў датаваны студзенем 1943 года. У якасці месца выдання быў пазначаны Даўгаўпілс. Газета мела дзве старонкі, не змяшчала ілюстрацый і выглядала вельмі сціпла[112]. Нягледзячы на тое, што справа выдання газеты працягвала абмяркоўвацца беларускім актывам да канца 1943 года, латвійскім беларусам не ўдалося надрукаваць аніводнага нумара. З карэспандэнцыі паміж С. Сахаравым і К. Езавітавым вынікае, што апошні прапаноўваў наладзіць выданне беларускай газеты ў Індры. Аднак С. Сахараў не бачыў такой патрэбы, паколькі, на яго думку, мясцовае жыхарства атрымлівала беларускія газеты[113].

Адсутнасць уласнай прэсы часткова кампенсаваў факт, што ў Латвію даходзіла беларуская прэса, якая выдавалася па-за яе межамі. Адбывалася гэта дзякуючы старшыні БНК К. Езавітаву, які з першых дзён нямецкай акупацыі арганізаваў распаўсюджванне сярод беларускай інтэлігенцыі беларускіх газет, якія выходзілі

[109] LVVA, P-712 f., 1 apr., 3 lieta, 3 lp.
[110] *Ibidem*, 6 lieta, 6 lp.
[111] *Ibidem*, 8 lp.
[112] *Ibidem*, 4 lieta, 31 lp.
[113] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 35, арк. 10 адв.

ў Менску, Рызе, Вільні, Беластоку і Берліне. З гэтай мэтай ён скантактаваўся з беларускімі асяродкамі ў гэтых гарадах[114]. Першапачаткова ён дасылаў (за грошы) частку атрыманага тыражу зацікаўленым асобам, а потым па лініі арганізацыі імкнуўся наладзіць у Латгаліі падпіску на гэтыя выданні. Лідар латвійскіх беларусаў лічыў неабходным распаўсюджванне беларускай перыёдыкі не толькі сярод інтэлігенцыі, але і сярод шырокіх слаёў грамадства[115]. У адным з лістоў да сябра (11 ліпеня 1942 года) К. Езавітаў пісаў: «Наогул трэба, каб нашы сяляне пачалі, нарэшце, чытаць і выпісываць беларускія часопісы ў кождую хату. Гэта найлепшая адзнака нацыянальнае свядомасці і найлепшы спосаб умацаваць наш рух, умацоўваючы нашу прэсу»[116]. З мэтай інфармавання беларускай грамадскасці пра жыццё беларусаў Латвіі К. Езавітаў дасылаў весткі і матэрыялы пра мясцовыя падзеі ў рэдакцыі менскай «Беларускай газэты», беластоцкай «Новай дарогі», віленскага «Беларускага голасу»[117]. Асабліва плённым было супрацоўніцтва старшыні БА з берлінскай «Раніцай». На старонках апошняй прысутнічала сталая рубрыка «Беларускае жыццё ў Латвіі», якую вёў старшыня БА.

У ліпені 1942 года ў Рызе пачаў выходзіць ілюстраваны часопіс «Новы шлях», які быў адпаведнікам рускамоўнага «Новый путь» (выходзіў з канца 1941 года). Паводле аўтараў працы «Беларусь учора й сяньня», рэдактар-латыш Алэксандрс Анцэнс надаваў гэтаму выданню рускі кірунак, ігнаруючы беларускую тэматыку. Але дзякуючы захадам старшыні БА ўдалося дамагчыся змены выдання на беларускі лад[118]. Усяго ў 1942-1944 гадах пабачыла свет 46 нумароў «Новага шляху», на старонках якога друкаваліся артыкулы пра беларускую гісторыю і культуру, а таксама прапагандысцкія

[114] *Ibidem*, спр. 20, арк. 20.
[115] *Ibidem*, спр. 14, арк. 2.
[116] *Ibidem*, спр. 16, арк. 17.
[117] LVVA, P-712 f., 1 apr., 6 lieta, 17 lp.
[118] Я. Найдзюк, І. Касяк, *Беларусь учора й сяньня*, Мінск 1993, с. 284.

матэрыялы. Галоўным рэдактарам быў Уладзімір Сядура, які прыехаў з Менска. Пасаду намесніка рэдактара з восені 1942 года займаў Алесь Салавей. Тэхнічнай працай займалася Ганна Бедарова[119]. У якасці карэктара-перакладчыка ў рэдакцыі працаваў Пятро Масальскі. У апошнія месяцы існавання часопіса працу карэктара выконваў таксама Уладзімір Брылеўскі[120]. З выданнем актыўна супрацоўнічаў К. Езавітаў, які быў аўтарам шэрагу артыкулаў. Ён жа распаўсюджваў часопіс сярод беларускай інтэлігенцыі ў Латвіі[121]. У жніўні 1942 годзе кіраўнік БА прасіў А. Махноўскага ініцыіраваць збор подпісаў ахвотных павялічыць колькасць беларускіх матэрыялаў на старонках выдання[122].

Варта адзначыць, што непасрэднае дачыненне да Латвіі мела таксама газета «Беларускае слова», якая афіцыйна выходзіла ў Віцебску, але друкавалася ў Даўгаўпілсе. Старшыня БА падтрымліваў шчыльныя сувязі з яе рэдактарам Пятром Шырокавым (творчы псеўданім Тодар Лебяда). Апошні прасіў К. Езавітава пра тэхнічную падтрымку выдання. На старонках газеты лідар латвійскіх беларусаў апублікаваў шэраг артыкулаў прысвечаных гісторыі беларускай і латышскай культур. Становішча газеты было незайздроснае, бо яна выходзіла ў зоне вайсковай адміністрацыі, а нямецкія армейскія колы не надавалі ёй вялікай увагі. Вось якім чынам тлумачыў сваю сітуацыю галоўны рэдактар у лісце да К. Езавітава (9 студзеня

---

[119] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 20 верасня, с. 3.

[120] Вось якім чынам пра ўмовы працы ў рэдакцыі часопіса прыгадвала Лёнгіна Брылеўская, якая падчас вайны апынулася ў Рызе і працавала ў друкарні, якая знаходзілася ў адным будынку з «Новым шляхам»: «Рэдакцыя „Новага шляху" месцілася ў адным з пакояў у гэтай самай друкарні „Рота". Пры адным стале сядзелі Салавей і Брылеўскі, побач – машыністка Брыкава з вельмі старой, як яна казала, машынай. Паміж ёю і дзвярыма ўціснуўся Масальскі. Сядура, хоць і быў галоўным рэдактарам, свайго стала не меў. Прыходзіў у рэдакцыю рэдка і псаваў усім кроў» (Л. Брылеўская, *Сьцежкі жыцьця* [у:] В. Адзінец, *Паваенная эміграцыя: скрыжаваньні лёсаў. Зборнік успамінаў*, Мінск 2007, с. 186).

[121] LVVA, P-712 f., 1 apr., 6 lieta, 17 lp.

[122] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 16, арк. 12-13.

1944 года): «Да 1943 году, нягледзячы на тое, што Віцебск з'яўляецца горадам беларускім, за апошнія часы насколькі апанавала ў ім расейшчына, што газета „Беларускае слова", як бы з ласкі расейцаў, выходзіла два разы на месяц як дадатак да расейскай газеты „Новый путь" і мела фармат усяго на дзве балонкі. „Беларускае слова" не з'яўляецца такой самастойнай адзінкай, якая б была гаспадаром ва ўсіх сваіх справах. Мы ва ўсіх адносінах падпарадкоўваемся расейскаму выдавецтву „Новый путь", якім у сваю чаргу кіруе нямецкая вайсковая частка *Panzerfaust*, і трэба сказаць проста, што Panzerfaust цікавіцца толькі расейскім выданнем, а „Беларускае слова" ў іх на апошнім плане. Большага мы пакуль што патрабаваць не можам, а адказацца ад яе выдання тым больш не можна, бо гэтая справа лягчэй за ўсё. Пагэтаму прыходзіцца ў большай частцы шмат аб чым маўчаць, але затое – больш рабіць, з тым, каб усётакі людзі бачылі, што мы, беларусы, у канцы чаго-небудзь ды значым. […] Вас цікавіць пытанне – калі выйдзе першы нумар „Беларускага слова" ў Дзвінску. Адказваю, што, магчыма – ніколі, нягледзячы на тое, што мы яе друкуем ў Дзвінску з 22(42) нумару, але падпісваем і будзем падпісваць віцебскім выданнем. Гэта проста так робіцца з мэтаю чыста вайскова-прапагандоваю. Тут, мне здаецца, ні ў якім разе не павінна ўдарыць па амбіцыях тутэйшых беларусаў. Гэтая газета нашая ў першую чаргу таму, што яна – беларуская»[123].

Кіраўніцтва БА вяло ўласную выдавецкую работу. Перш за ўсё трэба было забяспечыць мясцовыя беларускія школы навучальнай літаратурай. К. Езавітаў цудоўна ўсведамляў важнасць друкаванага слова ў распаўсюджванні нацыянальнай культуры сярод насельніцтва. Па камерцыйных прычынах ён вырашыў надаць перавагу музычнай прадукцыі. З лістапада 1942 да мая 1943 года К. Езавітаву ўдалося выдаць ў Рызе 12 беларускіх народных песень і рамансаў з нотамі і два зборнікі. Тыраж выданняў вагаўся паміж адной-дзвюма

[123] *Ibidem,* спр. 37, арк. 20–20 адв.

тысячамі экзэмпляраў[124]. Плённым было супрацоўніцтва К. Езавітава з менскімі кампазітарамі Аляксеем Туранковым, Аляксандрам Спаскім, Рыгорам Самохіным, М. Зінчуком[125]. Выданнем музычнай літаратуры К. Езавітаў разлічваў дасягнуць некалькі мэт: пашырыць сярод насельніцтва веды пра беларускую музычную творчасць, а таксама грашыма падтрымаць яе стваральнікаў. Неабходна адзначыць, што за кожнае выданне К. Езавітаў выплачваў кампазітару ганарар у памеры 70 марак. У красавіку 1943 года ў лісце да А. Махноўскага ён пісаў: «Дужа прашу праціснуць у продаж беларускія рамансы, бо маю намер выдрукаваць зборнік нотаў, а для гэтага патрэбна, каб рамансы разышліся. Патрэбна і нашых кампазітараў падтрымліваць і заахвоціць да далейшай працы, бо ўсе яны ў дужа цяжкім матэр'яльным стане. Калі мы не будзем друкаваць іхніх рамансаў і іхных твораў, дык яны не будуць працаваць над беларускай песняй і музыкай. А гэта знача, што ніколі не зможам развіваць сваю музыкальную культуру. Трэба вучыць нотаў і вучняў старэйшых класаў і гімназістаў, каб яны ўмелі спяваць беларускія рамансы. Бо для каго ж тады кампазітарам пісаць, калі беларуская інтэлігенцыя не будзе ні нотаў купляць, ні спяваць сваіх рамансаў»[126].

Нягледзячы, аднак, на станоўчыя водгукі рэцэнзентаў і насуперак спадзяванням выдаўца попыт на музычную прадукцыю быў нязначны, што потым абумовіла спыненне яе далейшага выдання. Прадукцыя не карысталася попытам сярод сялянства, якое складала асноўную частку беларускага грамадства. Такім чынам, друкаванай прадукцыяй магла зацікавіцца перш за ўсё беларуская інтэлігенцыя, якая была вельмі нешматлікая. Цяжкасці, звязаныя з распаўсюджваннем нот і рамансаў, яскрава адлюстроўвае перапіска паміж К. Езавітавым і беларускімі дзеячамі ў Латвіі. У ад-

[124] Ю. Туронак, *Беларуская кніга пад нямецкім кантролем* [у:] Ю. Туронак, *Мадэрная гісторыя Беларусі,* Vilnius 2006, с. 343.

[125] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 16, арк. 18.

[126] LVVA, P-712 f., 1 apr., 4 lieta, 36 lp.

ным з лістоў (14 студзеня 1943 года) С. Сахараў пісаў: «З нотамі – справа няважная. Ніхто не купляе. Возьме толькі вучыцельства. А гэта мала. Усе кажуць, каб быў выпушчан „Беларускі народны спеўнік", дык была-бы лепш. А то рамансы, асабліва на вёску, мала падыходзюць. І праўда, папулярны спеўнік быў бы многа карысней для справы»[127]. У іншым лісце С. Сахарава чытаем: «З рамансамі – хужэй справа. На вёсцы ніхто не бярэ. Я Вам ужо паслаў назад ноты і грошы за праданыя экзэмпляры»[128].

Выдавецкая праца не належала да лёгкіх. На працягу ўсёй сваёй выдавецкай працы К. Езавітаў адчуваў брак не толькі сродкаў, але і адпаведных матэрыялаў, неабходных для друку[129]. Каб вырашыць тэхнічныя праблемы, выдавец быў вымушаны шукаць ратунку за межамі Латвіі. Вядома, што на дапамогу К. Езавітаву прыйшоў М. Абрамчык, які ўвесну 1943 года выслаў у Рыгу пэўную колькасць літаграфічнай паперы[130]. Нягледзячы на вышэйзгаданыя складанасці, выдавецкая праца не спынілася ажно да канца нямецкай акупацыі. У сярэдзіне 1943 года выйшаў «Статут Беларускага аб'яднаньня ў Латвіі». У маі 1944 года пабачыла свет кніга для дзяцей «Камарочак» (з ілюстрацыямі Аляксандры Бяльцовай). Аднак многім выдавецкім праектам не было наканавана ажыццявіцца. Не выйшаў беларуска-нямецкі слоўнік, які ўлетку 1942 года апрацаваў К. Езавітаў разам з П. Бруноўскім і П. Масальскім. Не быў выдадзены зборнік народнай творчасці пад рэдакцыяй С. Сахарава[131]. У планах старшыні БА было выданне альбома слуцкіх паясоў. З гэтай мэтай выдавец нават звяртаўся да Усевалада Боева і Клаўдыюша Дуж-Душэўскага з просьбай намаляваць слуцкія паясы, якія знаходзіліся ў гарадскім музеі ў Каўнасе[132]. У маі 1942 года

[127] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 35, арк. 20.
[128] *Ibidem*, арк. 32 адв.
[129] *Ibidem*, спр. 18, арк. 8.
[130] *Ibidem*, спр. 22, арк. 14.
[131] Ю. Туронак, *op. cit.*, с. 342–344.
[132] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 13, арк. 1–2; спр. 14, арк. 9.

С. Сахараў прапаноўваў К. Езавітаву падрыхтаваць беларускі літаратурны альманах з папулярнымі народнымі песнямі. Беларускі дзеяч бачыў таксама патрэбу выдання «Беларускага календара на 1943 год», паколькі «ў Індраўскім раёне пашыраўся і пашыраецца расейскі каляндар „Новая Европа"»[133]. Аднак рэалізацыя гэтых праектаў таксама аказалася не пад сілу латвійскім беларусам. Асноўнай прычынай сціплых вынікаў кнігавыдавецкай працы была адсутнасць адпаведных сродкаў[134].

Беларуска-латышскія, беларуска-польскія і беларуска-рускія адносіны

Кіраўніцтва БА рабіла захады ў кірунку перадачы беларусам мясцовага самакіравання ў валасцях, дзе яны складалі большасць насельніцтва. Перш за ўсё гаворка ішла пра Піедруйскую, Пасіенскую, Пустынскую і Скайнецкую воласці[135]. 30 студзеня 1943 года зілупскі аддзел БА прыняў рашэнне хадайнічаць перад немцамі аб прызначэнні селяніна Язэпа Мяжыцкага на пасаду кіраўніка Пасіенскай воласці, дзе беларусы складалі 93% жыхароў. Вышэйзгаданы кандыдат быў сябрам валасной управы і старшынёй Зілупскага судова-ашчаднага таварыства[136]. У звароце да даўгаўпілскага гебітскамісара падчас урачыстага закрыцця настаўніцкіх курсаў у Індры 23 жніўня 1943 года С. Сахараў адзначаў: «Апроч нацыянальна-культурнай працы па выхаванню і навучанню маладога пакалення ў духу Новай Еўропы беларускае жыхарства Латвіі жадае таксама прыняць актыўны ўдзел у грамадскай працы – у мясцовых валасных самаўрадах, дзяржаўных мясцовых установах і кааператывах там, дзе яно з'яўляецца ў роўным і большым ліку. Беларускае

[133] *Ibidem*, спр. 35, арк. 10 адв.
[134] Ю. Туронак, *op. cit.*, с. 342–344.
[135] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 129, арк. 23.
[136] *Ibidem*, спр. 104, арк. 16.

жыхарства спадзяецца, што і гэта яго справядлівае паданне будзе Вамі падтрымана і праведзена ў жыццё. Беларусы Латгаліі, жывучы бок о бок з латышскім жыхарствам, пераняслі тут шмат крыўдаў, перацярпелі многа ўціскаў, увесь час былі пад тымі ці іншымі чужацкімі ўплывамі. І нягледзячы на ўсе гэтыя многавяковыя ўдары латгальскі беларус збярог свой нацыянальны твар, свой быт і сваю мову. Аб гэтым яскрава сведчыць багацце народнай творчасці латгальскага беларуса. Беларусы ў мінулым многа перацярпелі, многа перажылі ўціску, але самі нікога і ніколі не ўціскалі. […] І цяпер, калі пад кіраўніцтвам нямецкага народу будуецца Новая Еўропа на началах права, справядлівасці і цеснага супрацоўніцтва ўсіх народаў, беларусы з асабліваю радасцю і натхненнем прыймаюць удзел у гэтай гіганцкай працы, як зарукі агульнага чалавечага шчасця»[137].

Уключэнне сваіх прадстаўнікоў у органы мясцовага самакіравання для беларусаў аказалася справай вельмі цяжкай. Беларускі бок вінаваціў у гэтым латышскую грамадзянскую адміністрацыю. У рэчаіснасці сярод беларусаў не хапала кандыдатаў, здольных да працы ў самакіраванні. Акрамя гэтага, існавала канкурэнцыя з боку рускіх дзеячаў, якія былі значна лепш падрыхтаваны да барацьбы за месцы ў самакіраванні. 25 лютага 1944 года С. Сахараў пісаў К. Езавітаву, што даўгаўпілскі гебітскамісар не лічыцца з правамі беларусаў, таму даручыў абарону інтарэсаў беларускага насельніцтва рускім прадстаўнікам. Беларускі дзеяч наракаў, што гебітскамісар правёў нараду з рускімі, на якую нават не запрасіў беларусаў. Адначасова С. Сахараў адзначаў, што «наша беларуская грамада інертная. Зараз да агульна-грамадскіх спраў у звязку з вайсковымі абставінамі і дзейнасці ніякай не праяўляе. […] Цяпер жа расейскія прадстаўнікі складаюць спіскі кандыдатаў у валасныя самаўрады. Таксама ад беларускага жыхарства нікога не запрашаюць. Самая ж галоўная бяда, што ў нас німа ў Зілупскім раёне дзейнай асобы сярод беларусаў. Адзіны чалавек – гэта Бр. Юрэвіч, якога і патрэбна

[137] *Ibidem*, спр. 35, арк. 13 адв.–14.

зацвердзіць цераз гебіткамісара, як афіцыйнага прадстаўніка ад беларускага жыхарства па Люцынскаму пав.»[138]. 25 лютага 1944 года зілупскі аддзел БА звярнуўся ў цэнтральную ўправу з просьбай аб зацвярджэнні кандыдатуры Браніслава Юрэвіча як прадстаўніка беларусаў з-пад Лудзы пры даўгаўпілскім гебітскамісары[139].

Адной з галоўных праблем, з якой мусілі змагацца мясцовыя беларускія дзеячы, быў нізкі ўзровень нацыянальнай самаідэнтыфікацыі беларускамоўнага латгальскага насельніцтва. Па-ранейшаму нацыянальная самасвядомасць значнай часткі мясцовага сялянства вагалася паміж беларускасцю, польскасцю, латышскасцю/латгальскасцю, рускасцю і тутэйшасцю. У залежнасці ад знешніх фактараў малаадукаваныя сяляне нярэдка змянялі сваю нацыянальнасць. Палітычная кан'юнктура ў гады нямецкай акупацыі ў значнай ступені спрыяла дэкларованню сябе беларусамі. Гэта было магчыма перш за ўсё за кошт тых, хто раней лічыў сябе палякамі. Справа ў тым, што палякаў, у адрозненне ад беларусаў, акупанты пазбавілі магчымасці культурна-асветнай аўтаноміі. Гэта акалічнасць у пэўнай ступені паўплывала на выбар нацыянальнасці беларускамоўнымі каталікамі. Начальнік павятовай паліцыі Ілукстэ Пэтэрыс Пупуоліс прыгадваў, што ў ваколіцах Грывы, якая ў даваенны час адзначалася прысутнасцю вялікай колькасці польскага насельніцтва, з пачаткам нямецкай акупацыі палякі зніклі, бо ўсе запісаліся беларусамі. Праз адсутнасць польскіх школ здаралася, што нават свядомыя бацькі-палякі былі вымушаны пасылаць сваіх дзяцей у беларускія школы[140]. Вось якім чынам ацэньваў настроі мясцовага насельніцтва Яўген Красневіч, кіраўнік аддзела БНК у Краславе: «Частка беларусаў, якая да гэтага часу лічылася палякамі, у рэшце рэшт апамятавалася і пачала пераконвацца, што яны запраўды ёсць беларусамі і што да гэтага часу пад рознымі ўплы-

[138] *Ibidem*, арк. 35–35 адв.
[139] *Ibidem*, спр. 51, арк. 55–55 адв.
[140] Э. Екабсонс*, op. cit.*, с. 204–205.

вамі былі ў няведанні сваёй сапраўднай нацыянальнасці. Штодня лік вучняў прыбывае, што з'яўляецца вынікам беларускага руху ў агульнай арганізацыяй беларускіх школ»[141].

Падчас працы сярод мясцовага насельніцтва беларускія дзеячы мусілі лічыцца з канкурэнцыяй з боку рускага руху. Як вядома, у міжваеннай Латвіі рускія былі найбольш шматлікай нацыянальнай меншасцю. З надыходам немцаў мясцовыя рускія дзеячы апынуліся ў такой жа сітуацыі, як і беларускія. Сярод прадстаўнікоў рускіх інтэлектуалаў Латвіі назіраліся антысавецкія настроі, якія ў сваіх палітычных мэтах спрабавала выкарыстаць Германія. У Генеральнай акрузе «Латвія» пачаў дзейнасць Рускі камітэт, які праводзіў арганізацыйную і культурна-асветную працу сярод мясцовага насельніцтва. Адносіны беларускіх дзеячаў з прадстаўнікамі мясцовай рускай супольнасці па-ранейшаму былі напружаныя. Праявы непаразуменняў і канфліктных сітуацый назіраліся падчас стварэння і дзейнасці беларускіх і рускіх школ. У найбольшай ступені беларуска-рускае саперніцтва «за сэрцы і душы» мясцовых жыхароў праявілася ў Латгаліі. Справа тычылася як праваслаўных, так і каталікоў, якія ва ўмовах дыскрымінацыі палякаў маглі выбіраць паміж беларусамі і рускімі. Акрамя таго, К. Езавітаў зрабіў спробу перацягнуць на свой бок частку латгальскіх стараверaў, якія дасюль лічыліся нязломным апірышчам мясцовага рускага руху. Выкарыстоўваючы асабістыя знаёмствы з некаторымі лідарамі стараверaў, беларускі дзеяч разлічваў зацікавіць іх удзелам у беларускім жыцці[142]. У лістападзе 1941 года ён звярнуўся да адной з кіраўніц стараверaў Марыі Фаміной з прапановай гуртавацца вакол беларускай нацыянальнай ідэі. Беларускі дзеяч схіляў стараверaў да прызнання сябе беларусамі і далучэння да беларускай работы. Ён сцвярджаў, што ва ўмовах вайны стараверы павінны далучыцца да беларусаў, бо ў адваротным выпадку іх чакае пе-

[141] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 32, арк. 13 адв.–14.
[142] Э. Екабсонс, *op. cit.*, с. 205.

расяленне ў Расію[143]. Сваімі думкамі старшыня БНК падзяліўся з А. Махноўскім, якога заахвочваў да пошуку супрацоўніцтва з кіраўнікамі стараверaў: «Калі-б прыцягнуць яе (Фаміну. – *Ю. Г.*) ды Васільева, ды Баложных на наш бок, дык Ваша становішча адразу ўмацавалася б на многа разоў, то аб'яднанне каля беларусаў нашых праваслаўных, каталікоў і стараабрадцаў адразу адчыніла б перад нашым адраджэнскім рухам у Латгаліі надзвычайна шырокія перспектывы. […] Зара мы маемо большасць у шэрагах валасцей, а калі б нашы ўсе каталікі, нашы стараабрадцы былі б усвядомлены, дык лічба гэтых валасцей патроілася бы! А гэта надзвычай важна для нашага руху!»[144].

Няма падстаў сцвярджаць, што заклік К. Езавітава знайшоў разуменне сярод шырокіх мас стараверaў, але ўсё ж здараліся адзінкавыя выпадкі далучэння стараверaў да беларускай грамады.

---

[143] У лісце да М. Фаміной К. Езавітаў пісаў: «Хотя нашему латгальскому старообядчеству некоторые его деятели усиленно внушали последних 25–30 лет о том, что латгальские старообрядцы являются будто бы великороссами – это неверно, по крайней мере неверно по отношению к четырем пятым старообрядчества Латгалии. […] О том, что старообрядцы являются белорусами, ярко свидетельствует их язык, сохранивший все белорусские особенности, а также, еще в большой мере, обычаи, песни и танцы. […] Теперь, когда перекраивается карта Европы и когда латгальские белорусы-православные и белорусы-католики объединяются (не религиозно, а только национально), надо и белорусам-старообрядцам наконец стать ближе к своему родному белорусскому народу и вместе взяться за строительство своей культуры, экономики и вообще национальной жизни. Хочу предупредить и обратить внимание на то, что теперь будет проводиться, через известное, конечно, время, принцип населения известных территорий только народонаселения одной национальности. А это может означать для тех старообрядцев, что пожелают перейти к великороссам, переселение в Великороссию. […] Немцы к белорусам относятся хорошо и идут навстречу белорусским национальным начинаниям. Давайте же, дорогие кривичи, начнем новую жизнь и приступим к совместной дружной работе» (LVVA, P-712 f., 1 apr., 6 lieta, 1–2 lp.).

[144] Цыт. паводле: Ю. Грыбоўскі, *З гісторыі беларускага руху ў Латвіі ў міжваенны й ваенны пэрыяд,* «Запісы Беларускага інстытуту навукі й мастацтва» 2016, т. 38, с. 479.

У даўгаўпілскі аддзел БНК звярнуўся настаўнік-старавер Купалаў, які цікавіўся беларускай працай. К. Езавітаў раіў А. Махноўскаму не пакідаць яго па-за ўвагай. 10 лістапада 1941 года старшыня БНК пісаў да А. Махноўскага: «Зараз жа выклічце яго і вазьміце ад яго заяву ў Рыжскі камітэт, а таксама заяву аб тым, што ён лічыць сябе крывічом-беларусам і жадае прымаць удзел у беларускай нацыянальна-адраджэнскай працы. […] Сяляне павінны падаць заявы, што лічаць сябе беларусамі і жадаюць дзяцей сваіх вучыць у беларускай школе на роднай беларускай мове. У школу тую трэба даць выкладчыка беларускай мовы, і сам Купалаў павінен зараз жа пачаць яе вучыць. Лягчэй будзе і вучням, і вучыцялём вучыць мову беларускую, чым латышскую! Гэта ўсім ясна»[145]. Беларуска-рускія супярэчнасці не страцілі сваёй актуальнасці ажно да канца нямецкай акупацыі. У чэрвені 1943 года К. Езавітаў заклікаў А. Махноўскага актывізаваць беларускую працу на месцах у сувязі з узмацненнем рускай актыўнасці[146]. У 1944 годзе ў Латвіі быў створаны Рускі камітэт, які дзякуючы рэйхскамісару пачаў праводзіць сярод латгальскага беларускага насельніцтва прапагандысцкую работу[147].

Падзея, якой дзеячы БА надавалі значную ўвагу, быў усеагульны перапіс насельніцтва ў Генеральнай акрузе «Латвія», які адбыўся 24 лютага 1943 года. Беларускі актыў рыхтаваўся да гэтага мерапрыемства і намагаўся мабілізаваць свае сілы на месцах, каб вынікі былі як мага больш карысныя для беларусаў. З мэтай заахвочвання насельніцтва да дэкларавання беларускай нацыянальнасці БА планавала выкарыстаць культурную дзейнасць. Так, К. Езавітаў прапанаваў арганізаваць напярэдадні перапісу гастролі па латгальскіх мясцовасцях М. Забэйды-Суміцкага[148]. Тым часам С. Сахараў у лісце (21 студзеня 1943 года) да К. Езавітава інфармаваў, што

[145] LVVA, P-712 f., 1 apr., 6 lieta, 4 lp.
[146] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 16, арк. 9.
[147] Э. Екабсонс, *op. cit.*, с. 222.
[148] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 12, арк. 3.

зілупскі аддзел БА рыхтуецца арганізаваць для насельніцтва два спектаклі – у Зілупэ (14 лютага) і Пасіенэ (21 лютага). Акрамя таго, кіраўнік аддзела ў Зілупэ прапанаваў, каб цэнтральная ўправа БА выдала адмысловую адозву да латвійскіх беларусаў з заклікам запісвацца падчас перапісу беларусамі[149]. К. Езавітаў апублікаваў на старонках берлінскай газеты «Раніца» артыкул, прысвечаны перапісу, у якім заклікаў беларускае насельніцтва не цурацца сваёй нацыянальнасці: «Дзеля таго, што падчас шэрагу папярэдніх перапісаў былі ў некаторых перапішчыкаў спробы няправільна запісваць беларусаў у лік іншых нацыянальнасцяў, дык зараз кажны беларус павінен рашуча дамагацца, каб ён быў бы абавязкова запісаны беларусам, бо гэта мае надзвычайна важнае значэнне для нашага народу наагул, а таксама і для кажнага паасобнага беларускага грамадзяніна ў Латвіі»[150].

Беларускія дзеячы асцерагаліся, што вынікі перапісу могуць быць сфальсіфікаваны латышамі, таму рупіліся пра ўключэнне беларусаў у склад падліковых камісій[151]. Насцярожанасць беларускага дзеяча была небеспадстаўная. У многіх мясцовасцях прадстаўнікі беларускай інтэлігенцыі сапраўды не трапілі ў склад падліковых камісій. Кіраўнік аддзела БА ў Краславе ў лісце да кіраўніцтва даўгаўпілскага аддзела ў лютым 1943 года жаліўся на дзейнасць валасных упраў, якія насуперак загаду нямецкіх улад свядома не ўключылі ніводнага беларуса ў склад перапісчыкаў і сяброў валасной падліковай камісіі. Падобная сітуацыя склалася ў воласці Скайста. Кіраўнік беларускай школы ў Калніешы ў лісце да кіраўніцтва БА пісаў: «Беларуская інтэлігенцыя воласці заўсёды актыўна ўдзельнічала ў новай дзяржаўнай аднаўленчай працы – зборы ахвяраванняў і прамысловай сыравіны, у падліку скаціны і г. д. Відаць, што праца нашага невялікага беларускага народу, што жыве ў Латвійскай гене-

[149] *Ibidem*, спр. 35, арк. 27.

[150] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1943, 31 студзеня, с. 3.

[151] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 33, арк. 19.

ральнай акрузе, была святой і неабходнай для дабрабыту радзімы. Цяпер, калі набліжаецца важны момант для кожнага народу, мы, беларусы, застаёмся адхіленымі ад народных і ўсеагульных інтарэсаў. Дзеянні валаснога праўлення закранаюць нацыянальныя правы беларускага народа, што не вядзе да агульнай мэты, а стварае разлом і ўзаемную нянавісць народаў»[152]. Тым часам настаўнік І. Блажэвіч пісаў наступнае: «Усенародная перапісь у нас прайшла зусім ціха: не кранаючы беларускай інтэлігенцыі. Беларусамі запісалася шмат, але ці ўсе яны выйдуць з рук камісіяў, то гэта невядома, бо ні адзін беларус у камісіі не быў»[153]. У пачатку 1943 года К. Езавітаў і А. Махноўскі падрыхтавалі памятную запіску да генеральнага камісара ў Рызе і даўгаўпілскага гебітскамісара, у якой прасілі нямецкіх чыноўнікаў, каб яны не разглядалі вынікі перапісу як канчатковыя, «калі зноў „не будзе беларусаў”»[154].

Нягледзячы на ўсе перасцярогі беларусаў, агульны вынік перапісу не выглядаў для іх кепска. З перапісу вынікала, што ў Генеральнай акрузе «Латвія» пражываў 48 601 беларус (2,76% ад усяго насельніцтва). З гэтага ліку ў Рызе жылі 6 669 чалавек, а рэшта пераважна ў Латгаліі. Сярод тых, хто запісаўся беларусам, былі як аўтахтоны з Латгаліі, так і ваенныя ўцекачы з Беларусі і даваенныя польскія грамадзяне, якія прыехалі ў Латвію ў якасці сельскагаспадарчых сезонных рабочых. Больш за 21 тысячу жыхароў, якія дэкларавалі прыналежнасць да беларускай нацыянальнасці, у штодзённым жыцці карысталіся рускай мовай[155]. Перапіс паказаў, што колькасць латвійскіх беларусаў істотна не змянілася ў параўнанні з даваенным перыядам і больш-менш адпавядала іх колькаснаму складу ў другой палове 1920-х гадоў. Праз адсутнасць больш падрабязных звестак цяжка цяпер адказаць на пытанне пра тое, колькі

[152] Э. Екабсонс, *op. cit*., с. 220–222.
[153] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 29, арк. 30.
[154] *Ibidem*, спр. 16, арк. 5.
[155] Э. Екабсонс*, op. cit.,* с. 204.

перапісаных адчувалі сябе беларусамі, а колькі заявілі пра беларускую нацыянальнасць кіруючыся практычнымі матывамі.

Да пытання пра ўдзел беларусаў у нямецкіх і латышскіх вайсковых фарміраваннях

У навуковай літаратуры можна сустрэць меркаванне, што БА выконвала задачы нямецкіх улад па стварэнні з беларускага насельніцтва ахоўных і карных батальёнаў для барацьбы з партызанамі[156]. Гэтае пытанне патрабуе больш дэталёвага разгляду. Вядома, што на абшары акупіраванай Латвіі адбывалася фарміраванне вайскова-паліцэйскіх часцей, якія складаліся з мясцовага насельніцтва. Галоўным чынам гаворка ідзе пра мясцовую дапаможную паліцыю (шума-батальёны). У сувязі з гэтым варта звярнуць увагу на стаўленне беларускіх дзеячаў да ўдзелу беларусаў у латышскіх вайскова-паліцэйскіх фарміраваннях пад нямецкім камандаваннем. Кіраўніцтва БА імкнулася прадухіліць запіс беларускіх юнакоў у адзінкі, якія складаліся з латышоў. У 1942–1944 гадах кіраўніцтва БА неаднаразова спрабавала атрымаць дазвол ад нямецкіх улад на фарміраванне беларускіх узброеных часцей[157]. 27 мая 1943 года К. Езавітаў прапанаваў кіраўнікам усіх аддзелаў БА абмеркаваць магчымасць стварэння беларускіх ахоўных рот і батальёнаў, каб беларуская моладзь не прызывалася ў латышскія вайсковыя і вайскова-паліцэйскія фарміраванні[158]. Старшыня БА лічыў, што адсутнасць беларускай самааховы робіць безабаронным беларускае насельніцтва перад нападамі савецкіх партызан[159].

---

[156] С. Раўнейка, *Канстанцін Езавітаў: дзейнасць у гады вайны* [у:] *Генацыд у Другой сусветнай вайне: праблемы даследавання (у памяць ахвяр Трасцянца). Матэрыялы Міжнароднай навуковай канферэнцыі, Мінск, 25–27 красавіка 2002 г.,* рэд. К. Козак, А. Літвін, У. Сідарцоў, Мінск 2003, с. 135.

[157] А. Соловьев, *op. cit.*, с. 155.

[158] Э. Екабсонс, *op. cit.*, с. 217–218.

[159] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 16, арк. 7.

Аднак планам кіраўніка БА не было наканавана ажыццявіцца, а замест гэтага працягваўся прызыў і мабілізацыя беларускіх юнакоў у склад латышскіх фарміраванняў. Гэты працэс узмацніўся асабліва ў 1943 годзе, калі немцам спатрэбілася больш салдат на савецкім фронце. У пачатку 1943 года пачалося стварэнне Латышскага легіёна СС, куды трапіла нямала беларусаў. Вядомыя прозвішчы некаторых легіянераў-беларусаў, якія бралі ўдзел у баях з Чырвонай Арміяй. Некаторыя з іх загінулі на фронце[160]. Частка латгальскіх беларусаў трапіла ў пагранічную варту і дапаможныя аддзелы люфтвафэ[161].

Апека Беларускага аб'яднання над бежанцамі і остарбайтарамі

Пачынаючы з 1943 года кіраўніцтва БА сутыкнулася з яшчэ адной праблемай. У гэты час шалі вайны цалкам схіліліся на карысць антыгітлераўскай кааліцыі, а нямецка-савецкі фронт няўхільна рухаўся на захад. На тэрыторыю Латвіі была эвакуіравана частка

[160] Э. Екабсонс, *op. cit*., с. 217–218.

[161] Цікавае сведчанне пра службу латгальскіх беларусаў у латышскіх фарміраваннях пад нямецкім камандаваннем захавалася ва ўспамінах Юрыя Туронка, які тады вучыўся ў гімназіі ў Вільні, але летнія канікулы бавіў у родных Дукштах. З беларускімі легіянерамі ён сутыкнуўся ўлетку 1944 года: «У Дукштах пакуль што ўсё выглядала па-старому. Адзінай заўважнай навіной была *Flugwache* – авіяцыйны пост, які месціўся ў занятай палове нашага дома. […] Авіяцыйны пост абслугоўвалі два немцы і чатыры латышы. Сценкі паміж пакоямі ў нашым доме былі тонкія, і я чуў і здзіўляўся, чаму гэтыя „латышы" гавораць паміж сабой і спяваюць па-беларуску. Хутка аказалася, што гэта былі беларусы з Латвіі, Пецька Кузьміцкі і Камароўскі. 29 чэрвеня Пецька Кузьміцкі і сапраўдны латыш Паўль Сляўцітайс спраўлялі свае імяніны і, відаць, добра выпілі. Было цёплае, прыемнае надвор'е, мы сядзелі на падворку і бачылі, як Пецька Кузьміцкі ва ўніформе Люфтвафэ, з вінтоўкай ішоў п'яны на варту і спяваў: „С нами Сталин родной, он железной рукой" і г. д. (словы з папулярнай тады песні „Если завтра война"). Уражанне было надзвычайнае, незабыўнае» (Ю. Туронак, *За кардонам Бацькаўшчыны. Успаміны,* Мінск 2010, с. 60–62).

жыхароў усходняй Беларусі. БА павінна было заняцца апекай над бежанцамі. У 1943 годзе ў Рыгу прыбыла група дзяцей з усходняй Беларусі, для якіх дзеячы БА спрабавалі стварыць прытулкі ў Латгаліі (Даўгаўпілс, Лудза)[162]. Таксама на тэрыторыі Латвіі знаходзіліся жыхары Беларусі, якіх немцы вывезлі ў працоўныя лагеры. У гэты час кіраўнік БА разглядаў шматлікія заявы ад сваякоў беларусаў, якіх у 1943 годзе немцы вывезлі ў Эстонію і Ленінградскую вобласць, а потым яны апынуліся ў Латвіі. Гэтыя людзі прасілі дапамагчы іх родным вярнуцца дахаты. Заяў было настолькі шмат, што на старонках віленскай газеты «Беларускі голас» К. Езавітаў мусіў нават змясціць нататку пра тое, каб беларусы звярталіся перш за ўсё ў мясцовыя аддзелы БА, а не ў цэнтральную ўправу[163].

6 мая 1944 года жыхарка Дунілавіч Алена Вяжбіцкая звярнулася да кіраўніцтва БА з наступнай просьбай: «Вельмі прашу Беларускае Народнае Прадстаўніцтва аб хадатаянні перад нямецкімі ўладамі, штобы таковыя асвабадзілі маяго мужа Антона Вежбіцкага, якій был узяты на работу дня 1.X.1943 г. у Дунілавічах. Цяпер ён находзіцца на робоце ў Дундаге-Латвія, в рабочым лагеры № 00386/a. Дома я засталася адна з 2 маленькімі рабятамі, маю 5 га зямлі і маленькую гаспадарку, надышла вясна і нада рабіць на зямлі, у мяне нікога няма да помачы у працы на ролі. Пагэтаму вельмі прашу Вас не адказаць у маёй просьбе і пастарацца ў кіраўніцтва рабочага лагера аб звальненні маяго мужа дамой на польныя работы, без яго ў нас цяпер гаспадарка прападзець і зямля астанецца без абработкі, што пацянець за сабой голад усей сям'і. Пры гэтым далучаю пасведчанне раёну Варапаева аб маём муже, што ён ёсць парадачны чалавек і не з'яўляецца ані бандытам, ані якім благім чалавекам»[164].

У гэтых абставінах беларускі актыў быў вымушаны неяк рэагаваць. 30 мая 1944 года цэнтральная ўправа БА звярнулася да

[162] *Дзеці з Усходняй Беларусі ў Рызе,* «Раніца» 1943, 13 чэрвеня, с. 3.
[163] *Biełaruskaje życcio ŭ Łatvii,* „Biełaruski Hołas" 1943, 24 vieraśnia, s. 4.
[164] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 105, арк. 6.

прэзідэнта Беларускай цэнтральнай рады Радаслава Астроўскага, каб ён дапамог у вяртанні беларусаў з Латвіі на бацькаўшчыну або ў залічэнні іх у склад Беларускай краёвай абароны[165].

Адначасова кіраўніцтва БА цікавілася лёсам беларусаў з Латвіі, якія былі вывезены на прымусовую працу ў Германію. К. Езавітаў у лісце (18 чэрвеня 1943 года) да старшыні Беларускага камітэта самапомачы ў Берліне М. Абрамчыка інфармаваў, што ў Гамбургу і іншых нямецкіх гарадах знаходзіцца пэўная колькасць латвійскіх беларусаў. У сувязі з гэтым ён прасіў кіраўніка БКС паклапаціцца пра гэтых людзей і звяртаў увагу на тое, што сярод іх былі свядомыя беларусы, якія бралі ўдзел у нацыянальнай працы[166].

Кантакты з беларускімі асяродкамі ў іншых краінах

Беларускі рух у Латвіі ў 1941–1944 гадах не існаваў у ізаляцыі ад агульнабеларускага жыцця. Яго кіраўнікі падтрымлівалі кантакты з беларускімі асяродкамі ў іншых краінах акупіраванай немцамі Еўропы. У асноўным гэта адбывалася дзякуючы асабістаму знаёмству К. Езавітава з іншымі дзеячамі нацыянальнага руху, якія жылі ў Менску, Вільні, Каўнасе, Берліне, Празе і інш. Ён перапісваўся з Іванам Ермачэнкам, Янкам Станкевічам, Мікалаем Абрамчыкам, Мікалаем Шкялёнкам, Ларысай Геніюш, Эдвардам Будзькам, Язэпам Малецкім, Францішкам Аляхновічам, Аляксандрам Ружанцовым, Усеваладам Боевым і многімі іншымі. Лідар латвійскіх беларусаў неаднойчы наведваў Менск і Вільню. Паміж Рыгай, Вільняй і Менскам адбываўся абмен літаратурай[167]. Вільня была найбліжэйшым да Рыгі цэнтрам беларускага руху. Акрамя таго, Літва і Латвія былі часткамі адной акупацыйнай адміністрацыйнай адзінкі. З 1941 года дзейнічаў Беларускі нацыянальны камітэт у Генераль-

[165] Э. Екабсонс, *op. cit.,* с. 208–209.
[166] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 12, арк. 7.
[167] *Ibidem*, спр. 104, арк. 13–14.

най акрузе «Літва». Кіраўніцтва БА ў Рызе цікавілася справамі суайчыннікаў у Вільні, вопыт арганізацыйнай працы якіх быў запатрабаваны ў Латвіі[168]. Улетку 1942 года Рыгу наведалі ад імя віленскіх беларусаў Іван Анцукевіч, Часлаў Кукель і Эдвард Будзька[169].

Асаблівае значэнне мелі кантакты з менскім беларускім асяродкам. Як пісаў К. Езавітаў да І. Ермачэнкі, «мы ўсе тутака дужа цікавімся менскім жыццём і ўсе больш адчуваем з ім сувязь, хаця ж брак пачтовых зносін дае сябе адчуваць»[170]. Кіраўнік латвійскіх беларусаў атрымліваў прапановы пераезду ў Менск з мэтай заняцця там адказнай пасады. Так, у чэрвені 1942 года Язэп Найдзюк заахвочваў К. Езавітава да пераезду ў Менск, бо лічыў, што «трэба ўзмацняць цэнтр»[171]. Улетку 1942 года К. Езавітаў быў запрошаны старшынёй БНС Іванам Ермачэнкам да ўдзелу ў арганізацыі камандзірскай школы Беларускай самааховы. К. Езавітаў з энтузіязмам паставіўся да гэтай прапановы і нават пачаў шукаць адпаведныя вайсковыя кадры[172]. Нягледзячы, аднак, на спакусы выезду з Латвіі К. Езавітаў усё ж вырашыў застацца ў Рызе па прычыне таго, што латвійскія беларусы прасілі іх «не пакідаць»[173]. У снежні 1942 года Рыгу наведалі рэферэнт культуры БНС Іван Касяк і кіраўнік БНС Менскай акругі Юльян Саковіч, а таксама кіраўнік БНС у Глыбоцкай акрузе Іван Гінько[174]. Актыўнымі былі таксама кантакты з беларусамі Браслаўшчыны і Глыбоччыны. Галоўным чынам яны падтрымліваліся дзякуючы асабістаму знаёмству К. Езавітава з Аўгустам Дварэцкім, школьным інспектарам Браслаўскай акругі, і Сяргеем Кажаном, старшынёй БНС у Браслаўскай акрузе. У 1943 годзе старшыня БА выслаў у Браслаў частку тыражу падручніка

[168] *Ibidem*, спр. 15, арк. 22.
[169] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1942, 20 верасня, с. 3.
[170] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 14, арк. 11.
[171] *Ibidem*, спр. 34, арк. 14 адв.
[172] *Ibidem*, спр. 14, арк. 12; спр. 34, арк. 26; спр. 21, арк. 11–11 адв.
[173] Э. Екабсонс*, op. cit.,* с. 208.
[174] *Беларускае жыцьцё ў Латвіі,* «Раніца» 1943, 17 студзеня, с. 3.

«Беларуская школа» і іншую літаратуру. З Рыгі на Браслаўшчыну пры пасрэдніцтве аддзела БА ў Краславе дастаўлялі часопіс «Новы шлях», газеты «Раніца», «Новая дарога»[175]. У 1943 годзе А. Дварэцкі звярнуўся да кіраўніка БА з просьбай надрукаваць на патрэбы школ Браслаўшчыны падручнікі «Беларуская школа» (3 тыс. экз.) і «Задачнік» для першага і другога класаў (па 2 тыс. экз. кожнага)[176]. 25 чэрвеня 1942 года старшыня БА атрымаў ліст ад Л. Шантыра, настаўніка беларускай школы і кіраўніка аддзела БНС у Браслаўскай акрузе, у якім той прасіў К. Езавітава зрабіць адпаведныя захады, каб абмежаваць польскі ўплыў у гэтым рэгіёне (палякі панавалі ў мясцовай адміністрацыі)[177].

Апошнім акордам у гісторыі беларускага актыву ў Латвіі ў гады нямецкай акупацыі быў удзел чатырохасабовай дэлегацыі латвійскіх беларусаў у працы г.зв. II Усебеларускага кангрэса, які адбыўся ў Менску у чэрвені 1944 года.

***

Заняцце Чырвонай Арміяй большай часткі Латвіі летам – восенню 1944 года спыніла працу БА. Найбольш актыўныя дзеячы (К. Езавітаў, А. Махноўскі, П. Мірановіч) эмігрыравалі на захад. Далейшы лёс латвійскіх беларусаў заслугоўвае асобнага даследавання.

Падсумоўваючы, належыць адзначыць, што пад нямецкай акупацыяй у Латвіі адбылося ажыўленне мясцовага беларускага руху. Галоўным фактарам, які гэтаму спрыяў, была нацыянальная палітыка акупантаў. Кіруючыся халодным палітычным разлікам і жаданнем падначаліць сабе захопленыя землі, улады нацысцкай Германіі дазволілі пэўную культурна-асветную аўтаномію беларусаў. Галоўным ядром беларускага руху ў гэты час было Беларускае аб'яднанне

[175] НАРБ, ф. 458, воп. 1, спр. 14, арк. 4–5; спр. 15, арк. 1–3, 12; спр. 39, арк. 16, 20; спр. 41, арк. 4.

[176] *Ibidem*, спр. 31, арк. 16.

[177] *Ibidem*, спр. 37, арк. 12–12 адв.

ў Генеральнай акрузе «Латвія». Супрацоўніцтва беларускіх дзеячаў з нямецкімі акупантамі, з аднаго боку, абумоўлівалася агульнай сітуацыяй, у якой тады апынуўся беларускі нацыянальны рух, а з другога, было вынікам нацыянальнай палітыкі латвійскіх улад пасля 1934 года. Маштаб беларускай дзейнасці ў 1941–1944 гадах нічым не саступаў беларускай нацыянальнай актыўнасці ў Латвіі ў міжваенны час, а ў дачыненні да перыяду знаходжання краіны пад панаваннем аўтарытарнага рэжыму Улманіса, а потым пад савецкай акупацыяй быў значна большы. Бясспрэчна, што дасягненне гэтага было немагчыма без самаахвярнай і самаадданай працы мясцовага беларускага актыву. Асабліва належыць адзначыць ролю К. Езавітава. Цяжка, аднак, адназначна ацаніць вынікі і эфектыўнасць працы БА. Большасць беларускамоўнага насельніцтва Латгаліі, якое было адрасатам нацыянальнай агітацыі, захоўвала абыякавасць да актыўнай грамадскай дзейнасці. Ва ўмовах вайны і акупацыі беларускія дзеячы маглі ажыццяўляць «беларусізацыю» латгальскай вёскі з дазволу і пры падтрымцы акупантаў. У такіх абставінах цяжка было дасягнуць пажаданых вынікаў.

Архіўныя крыніцы

Archiwum Akt Nowych, sygn. T-454, 88.

Bundesarchiv Berlin–Lichterfelde-Ost. R6/159; R6/160; R 6/173; R 92/101.

Hoover Institution. Калекцыя К. Езавітава (апрацоўваецца).

Latvijas valsts vēstures arhīvs, P-712 f., 1 apr., 2-6 lieta.

Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь, ф. 458, воп. 1, спр. 12–14, 16, 18, 20, 22–23, 29, 32–33, 35, 51, 56, 59, 104–105, 129.

Літаратура

Biełaruskaje życcio ŭ Łatvii, „Biełaruski Hołas" 1943, 24 vieraśnia.

Garbiński J., Turonek J., *Białoruski ruch chrześcijański XX wieku. Słownik biograficzno-bibliograficzny,* Warszawa 2003.

Madajczyk Cz., *Faszyzm i okupacja 1938–1945. Wykonywanie okupacji przez państwa Osi w Europie*, t. 1, Poznań 1983.

Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1942, 15 лютага.

Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1942, 18 кастрычніка.
Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1942, 20 верасня.
Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1942, 25 снежня.
Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1942, 26 ліпеня.
Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1942, 29 сакавіка – 5 красавіка.
Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1943, 17 студзеня.
Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1943, 22 лютага.
Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1943, 25 ліпеня.
Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1943, 28 лютага.
Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1943, 31 студзеня.
Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1944, 2 красавіка.
Беларускае жыцьцё ў Латвіі, «Раніца» 1944, 9 студзеня.
Беларускае жыцьцё ў Лацьвіі, «Раніца» 1944, 21 мая.
Беларусы ў Латвіі, «Раніца» 1941, 20 лістапада.
Брылеўская Л., *Сьцежкі жыцьця* [у:] В. Адзінец, *Паваенная эміграцыя: скрыжаваньні лёсаў. Зборнік успамінаў*, Мінск 2007.
Грыбоўскі Ю., *З гісторыі беларускага руху ў Латвіі ў міжваенны й ваенны пэрыяд,* «Запісы Беларускага інстытуту навукі й мастацтва» 2016, т. 38.
Дзеці з Усходняй Беларусі ў Рызе, «Раніца» 1943, 13 чэрвеня.
Езавітаў К., *Кароткі жыцьцяпіс і праходжаньне службы* [у:] Л. Юрэвіч, *Беларуская мемуарыстыка на эміграцыі*, Мінск 2005.
Екабсонс Э., *Беларусы ў Латвіі ў часы савецкай і нямецка-фашысцкай акупацыі (1940–1945)*, «Беларускі гістарычны агляд» 2006, т. 13, сш. 2.
Крывіцкія руны. Вып. 2. *Беларускі культурны мацярык у Латвіі,* укл. М. Казлоўскі, С. Панізьнік, Мінск 2017.
Найдзюк Я., Касяк І., *Беларусь учора й сяньня*, Мінск 1993.
Раўнейка С., *Канстанцін Езавітаў: дзейнасць у гады вайны* [у:] *Генацыд у Другой сусветнай вайне: праблемы даследавання (у памяць ахвяр Трасцянца). Матэрыялы Міжнароднай навуковай канферэнцыі, Мінск, 25–27 красавіка 2002 г.,* рэд. К. Козак, А. Літвін, У. Сідарцоў, Мінск 2003.
Соловьев А., *Белорусская центральная рада: создание, деятельность, крах,* Минск 1995.
Статут Беларускага аб'яднаньня (у ген. кам. Латвіі), «Раніца» 1942, 14 чэрвеня.
Туронак Ю., *Беларуская кніга пад нямецкім кантролем* [у:] Ю. Туронак, *Мадэрная гісторыя Беларусі,* Vilnius 2006.
Туронак Ю., *За кардонам Бацькаўшчыны. Успаміны,* Мінск 2010.
У Латвіі, «Новая Дарога» 1943, 19 верасня.

Establishment and activity of the Belarusian Association in the General District of Latvia (1941–1944)

As a result of the German army's offensive in the summer of 1941, Latvia was occupied by the Third Reich. The national structure of Latvia was characterized by diversity. Belarusians were among the most numerous minority groups. The German authorities, using the principle of „divide and rule", were willing to give Belarusians a certain cultural and educational autonomy. The local Belarusian intelligentsia saw in this a chance to strengthen their influence in Latgale, which was treated as part of the so-called Belarusian ethnographic area. In 1941, the Belarusian National Committee was established in Riga and Daugavpils (from the spring of 1942 – the Belarusian Association). The main activity of this organization was social and cultural-educational activity among the residents of Latvia. There were choirs and artistic groups, publishing and cultural-educational activities. In addition, attempts were made to introduce the Belarusian language to Catholic and Orthodox churches. The aim was to fill the civil administration and local governments at the lower and middle level in Latgale with people of Belarusian nationality. The organization of education in the mother language was started. Belarusian activism has caused concern among many Latvians, because the leaders of the Latvian Belarusians counted on the possibility of joining Latgale in the future to Belarus. For a number of reasons, the „Belarusian action" in Latvia under German occupation was not a major success.

K e y w o r d s : Latvia, Belarusians, World War II, occupation, collaboration

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.241-261

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190410

Data przesłania: 02.04.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Андрей Зинкевич
Universität Wien
andrej.zinkevich@univie.ac.at
ORCiD: 0000-0001-7677-4828

Языковая идентичность фольксдойче в оккупированных Польше, Белоруссии и на Украине

Językowa tożsamość volksdeutschy w okupowanych Polsce, na Białorusi i Ukrainie

Volksdeutsche, czyli Niemcy mieszkający poza Rzeszą, zajmowali kluczowe miejsce w planach narodowosocjalistycznych przywódców w zakresie organizacji zarządzania okupowanymi obszarami na Wschodzie. Stanowili oni główną ludzką rezerwę dla germanizacji Polski i niektórych obszarów ZSRR. Podstawowym zadaniem władz III Rzeszy było uczynienie z wielokulturowego i wielojęzycznego kontyngentu volksdeutschów jednolitej językowo i ideologicznie ludzkiej masy spełniającej standardy właściwe ludności „starej" Rzeszy. Poziom znajomości języka niemieckiego odegrał ważną rolę w określeniu statusu volksdeutschy w nowej sytuacji społecznej, a ich dwujęzyczność uczyniła z nich ważne ogniwo w pośrednictwie między władzami okupacyjnymi a lokalną ludnością na okupowanych terenach.

Słowa kluczowe: polityka językowa, okupacja, volksdeutsche, Trzecia Rzesza

Среди литературы о фольксдойче совсем немного источников, посвященных языковой проблематике немцев, живших на оккупированных территориях во время Второй мировой войны. Как известно, определение «немцы» в отношении фольксдойче несколько

условно. Этим термином мог обозначаться широкий круг лиц, имеющих какое-либо отношение к немецкому населению вне границ рейха: от собственно немцев, очутившихся за пределами Германии после Первой мировой войны, до потомков «екатерининских» немцев, потерявших связь с исторической родиной еще в XVIII веке; от немцев, сохранивших свой язык в качестве родного, до таких, которые не знали ни слова по-немецки. В статье мы попытаемся показать, как работа новых властей по языковой адаптации фольксдойче на территории оккупированных Польши, Украины и Белоруссии представлена в прессе и документах того времени, а также в научных исследованиях, посвященных периоду оккупации.

Философия стратификации населения по национальному признаку, характерная для национал-социалистической идеологии, применялась оккупационными властями и для немцев вне рейха. Как известно, внутри этой группы было выделено четыре категории фольксдойче, находившихся между собой в иерархических отношениях: от самой «ценной» первой категории (собственно фольксдойче – активисты немецкого движения за границами рейха) до «проблемной» четвертой (т. н. *Rückgedeutsche* – ассимилированные немцы, представители властей своих стран).

Кроме критерия политической активности, важную роль в отнесении к той или иной категории фольксдойче играл немецкий язык. Так, для первой категории (собственно фольксдойче) знание немецкого языка подразумевалось само собой. Ко второй категории (т. н. лица немецкого происхождения, *Deutschstämmige*) относились политически пассивные немецкоязычные граждане Польши (позднее и других стран), т. е. наряду с национальностью главным критерием было владение немецким языком. Следующая, третья категория фольксдойче предполагала незнание немецкого языка: к ней относилось ассимилированное население немецкого происхождения (в т. ч. кашубы, силезцы и мазуры), а также способные к онемечиванию члены семей первых двух категорий фольксдойче, не принадлежавшие к этническим немцам. В эту

группу допускались и «группы населения со славянским языком общения в семейном кругу»[1]. И, наконец, четвертая, низшая ступень среди фольксдойче – это «полукровки», имеющие хотя бы одного родителя-немца, полностью или частично ассимилированные «чуждыми» народами, или немцы, активно работавшие во враждебных Германии организациях. Их предполагалось «вернуть в лоно немецкости» через перевоспитание: привить идеологию национал-социализма, а также вернуть немецкий язык и культуру. Как видно, немецкий язык по понятным причинам был одной из ключевых составляющих в системе расовых ценностей, в политике по отношению к немцам зарубежья, претендующим на «расовую полноценность».

Однако не следует преувеличивать важность владения немецким языком в идеологии национал-социализма. Первоочередную и принципиальную роль для отнесения к фольксдойче играло происхождение, «немецкая кровь». Даже человек прекрасно владеющий немецким языком, активно проявивший себя в национальном движении не мог претендовать на статус фольксдойче. Такое отношение к языку восходит к доктрине германизации Гитлера. По его мнению, германизация не связана напрямую с языком и невозможна через освоение немецкого языка другими народами: «германизация может быть осуществлена только на некоторой территории, но не с народом, не с людьми», а «преодоление отчетливых ранее границ между разными народами и, наконец, их стирание из-за единого языка […] означает […] уничтожение германского элемента»[2].

По Гитлеру, национальный характер связан не столько с языком, сколько находится «в крови» народа. И если народ-завоеватель смешивается с завоеванным народом, то при этом он теряет «культур-

[1] I. Fleischhauer, *Das Dritte Reich und die Deutschen in der Sowjetunion*, München 1983, s. 70.

[2] A. Hitler, *Mein Kampf*, München 1936, s. 428.

ные силы», пусть даже полученный «смешанный» продукт-народ «тысячу раз говорит на языке бывшей высшей расы»[3].

Языковая политика по отношению к населению немецкого происхождения на оккупированной территории, проводимая на местах новыми властями, нашла свое отражение в прессе и документах 1939–1945 годов, которые сохранились в архивах Польши, Беларуси, Германии и ряда других стран, а также в немецкой прессе того времени.

Фольксдойче на территориях Польши, включенных в рейх

Как известно, часть оккупированной польской территории была аннексирована, включена на правах административных единиц в состав рейха: т. н. Вартеланд (Wartheland), Данциг – Западная Пруссия (Danzig – Westpreußen) и Восточная Пруссия вместе с Белостокским округом (Ostpreußen u. Bezirk Bialystok).

Так как аннексированные территории Польши должны были соответствовать общенемецким стандартам, в том числе и в области языковой политики, то особые надежды новые власти возлагали на переселенных в западную Польшу фольксдойче, которые должны были хоть в какой-то мере изменить состав населения в пользу «германского элемента». Из примерно полумиллиона немецкоязычных граждан СССР около 100 тысяч очутились в зоне оккупации вермахта и гражданской администрации. Многие из них были переселены в западную Польшу, в новую провинцию рейха – Вартеланд[4]. Кроме «советских» немцев, сюда могли попасть и «словацкие» фольксдойче Прикарпатской Руси, более половины которых (около 8000 человек) уехали после аннексии этой территории Венгрией.

[3] *Ibidem*, s. 429.

[4] D. Scholten, *Sprachverbreitungspolitik des nationalsozialistischen Deutschlands*, Frankfurt am Main, Wien [u. a.] 2000, s. 291.

Многих из этих фольксдойче-переселенцев предстояло ассимилировать как в языковом, так и в идеологическо-культурном плане[5].

В письме от 29 апреля 1941 года рейхсминистра по науке, воспитанию и народному образованию по поводу школьного образования для детей-фольксдойче, переселившихся в рейх из Волыни, Бессарабии и других восточных областей, отмечается, что большая часть этих детей «немецким языком не владеет вообще или владеет им только в недостаточной степени в рамках школьной программы. Неотложный национальный интерес состоит в том, чтобы детям этих переселенцев, которые останутся в рейхе, обеспечить регулярные школьные занятия по основам чтения и письма, и тем самым использовать то время, пока они находятся во временном лагере»[6]. Это письмо предназначалось для всех новых территорий рейха, в которых предполагалось расселить прибывших из бывших советских территорий фольксдойче: среди адресатов этого письма – школьные службы и руководители Судетской области, региона Данциг – Западная Пруссия, Саарпфальца, Вартеланда, Пруссии, т. е. тех оккупированных областей, куда переселяли восточных фольксдойче. Система мер по возвращению фольксдойче в сферу немецкой цивилизации получила особое название в языке немецкой номенклатуры – *Rückdeutschungsarbeit* («работа по возвращению немецкости»).

Даже в январе 1945 года языковая проблема у части молодых фольксдойче не была решена. В служебном письме от 10 января 1945 года был представлен план работы «по возвращению немецкого духа среди молодежи в 1945 г.» в Вартеланде. Одна из сотрудниц оккупационной администрации Марго Фроверк (Margot Frohwerk) предлагает устроить лагеря для подростков 10–14 лет и разделить их на две группы: «парней и девушек, которые по [немецкому. – *А. З.*] языку так плохи, что должны быть повторно на-

[5] *Ibidem*.

[6] G. Hansen, *Schulpolitik als Volkstumspolitik*, Münster, New York 1994, s. 29.

правлены в летний лагерь для повторения», и тех, кто «может быть приравнен к нашим юношам и девушкам или как минимум в этой среде может быстро дорасти до их уровня»[7].

Были ли предусмотрены меры воздействия на тех фольксдойче, кто не прикладывает достаточно усилий в овладении немецким языком? В этой связи заслуживает внимания письмо отделения Национал-социалистической немецкой рабочей партии в Вартеланде, разосланное в середине 1943 года всем окружным руководителям и посвященное языковому обучению взрослых. В нем говорится о применении принудительных мер в случае злостного неучастия в мероприятиях по языковому обучению. Приведу выдержки из письма, в котором оговариваются штрафные меры при нежелании фольксдойче изучать немецкий язык: «Круг лиц, которым необходимо языковое обучение, был определен окружной администрацией по вопросам национальностей... Как я уже упоминал в своей записке от 20.5.43 г., изучение [немецкого. – *А. З.*] языка должно принципиально строиться на добровольной основе. Воспитание всех немцев, живущих в округе, в духе безукоризненного владения немецким языком […] это срочное дело, которое в рамках нашей воспитательной работы должно быть привито немецкому народу *всеми* [здесь и далее выделено в документе. – *А. З.*] имеющимися средствами. Для этого в случае, если языковое обучение не может проводиться на основе добровольности, могут применяться также принудительные меры. Я приказываю настоящим, чтобы в случае *злостного* неучастия в мероприятиях по языковому обучению применялись следующие принудительные меры:

1. Лицам, принадлежащим к пункту 3 фольксписте [*Deutsche Volksliste*, см. выше. – *А. З.*], может быть отказано в немецком гражданстве.

2. У лиц, принадлежащих к пункту 3 фольксписте, изымается удостоверение принадлежности к фольксписте.

[7] *Ibidem*, s. 62–63.

3. Фольксдойче-переселенцев возвращать в их прежние места пребывания»[8].

Как видно, меры, призванные обеспечить изучение и употребление немецкого языка в округе Вартеланд, предельно строги. Далее, правда, следуют оговорки, что применение этих мер осуществляется не автоматически, а по решению уполномоченных комиссий в каждом конкретном случае, особенно в случае с фольксдойче-переселенцами: рассматривается поведение человека и его семьи в целом и лишь затем решается, подходит ли человек для проживания в восточной части рейха.

Кроме работы по языковой регерманизации фольксдойче, можно отметить и другую сторону языковой проблематики. Не позднее 1943 года встал вопрос о преподавании славянских языков, прежде всего русского и украинского, в школах рейха. Предполагалось, что это поможет подготовить квалифицированный персонал для работы на оккупированных восточных территориях. 19 апреля 1943 года рейхсминистр по науке, воспитанию и народному образованию послал руководству Вартеланда письмо касательно введения занятий по украинскому и русскому языкам в школах рейха: «Развитие экономики, техники и административного аппарата на оккупированных восточных территориях все в большем объеме требует привлечения сотрудников, владеющих украинским или русским языком. […] Так как украинский и русский языки в особенно важных для подобной миссии средних учебных заведениях и учительских школах вообще не преподавались, [...] я позволю себе проявить инициативу введения украинского и русского языков в некоторых школах рейха. [...] В качестве учителей указанных языков для начала могут привлекаться фольксдойче с соответствующим языковым образованием, для которых предлагается организовать курсы по методике преподавания. [...] Для работы на востоке учащиеся в начальной и сред-

[8] *Ibidem*, s. 81–83.

ней школе должны заниматься русским или украинским языком от трех до пяти часов в неделю»[9].

На это письмо в июне 1943 года был получен ответ из канцелярии в Познани о невозможности осуществления в настоящий момент указаний по введению в школьную программу вышеупомянутых славянских языков из-за отсутствия учителей данного профиля или их занятости в преподавании актуальных обязательных дисциплин[10].

Однако уже через девять месяцев, в марте 1944 года, проблема с немецким языком и некоторыми страноведческими дисциплинами по германистике у детей 160 тысяч переселенцев фольксдойче из черноморского региона заставила школьное руководство Вартеланда через канцелярию руководителя области направить письмо рейхсминистру по науке, воспитанию и народному образованию с просьбой о замене в Лицманштадте [Лодзь. – *А. З.*] занятий по английскому языку на занятия по русскому языку, который был первым или вторым родным языком для большинства черноморских фольксдойче[11]. Эта замена была необходима для того, чтобы высвободить учебное время для дополнительного изучения немецкого языка и германистических дисциплин. В ответе, полученном через месяц, предлагалось в первых и вторых классах вообще отказаться от иностранных языков в пользу немецкого языка, а в третьем классе изучать иностранные языки по имеющейся учебной программе; учащимся старших классов было разрешено изучать русский вместо английского языка[12].

Еще одной сферой деятельности для учителей-фольксдойче были польские школы с немецким языком обучения. На территориях Польши, включенных в рейх, оккупационными властями как

[9] *Ibidem*, s. 99–101.
[10] *Ibidem*, s. 101–102.
[11] *Ibidem*, s. 102–103.
[12] *Ibidem*, s. 103.

минимум до середины 1942 года не было организовано для польских детей ни одной школы с польским языком обучения. В лучшем случае они могли посещать школы для поляков с немецким языком обучения, которые предусматривали изучение только основ немецкого языка и арифметики. При этом польских учителей для таких школ нанимать запрещалось – там работали исключительно фольксдойче без образования[13].

И, наконец, следует упомянуть языковое посредничество фольксдойче между армией, оккупационными властями и местным населением. Благодаря знанию русского, украинского и других языков бывшего СССР фольксдойче активно привлекались на работу в структуры почтовой цензуры. Там их полем деятельности была проверка входящей и исходящей корреспонденции семей фольксдойче, в которых были мобилизованные в армию или на работу в рейх[14]. Примером массового привлечения фольксдойче к работе переводчиков является отправка в 1942 году 580 девушек-переводчиц фольксдойче со знанием украинского и русского языков в структуры самолетостроения. После «чрезвычайно хорошего опыта работы с ними»[15] Министерством воздушного сообщения рейха в начале 1943 года был поставлен вопрос о направлении еще 1000 переводчиц в распоряжение этого министерства.

Билингвизм (или даже мультилингвизм) фольксдойче, которые нередко знали наряду с немецким русский, польский, украинский и другие языки, хорошо вписывался в расовый подход в области языковой политики, согласно которому было нежелательно или просто запрещено преподавать немецкий язык местному славянскому населению, чтобы избежать в последующем его онемечивания и тем самым «порчи немецкой крови»[16]. Поэтому использова-

[13] *Ibidem*, s. 226–227.

[14] I. Fleischhauer, *op. cit.*, s. 136–137.

[15] *Ibidem*.

[16] О запретах в области изучения немецкого языка польским населением в Вартеланде см. директиву по языковому вопросу руководителя Вартеланда от

ние би– или мультилингвальных фольксдойче в административной работе позволяло организовать коммуникацию с местным населением.

Языковая политика в отношении фольксдойче в Генерал-губернаторстве

Больших различий в отношении языкового образования фольксдойче между аннексированными районами Польши и Генерал-губернаторством не было: там также проводилась интенсивная языковая ассимиляция фольксдойче. Например, на этих территориях организовывались вечерние школы для взрослых фольксдойче. Как видно из внутренней переписки оккупационных властей округа Радомско в Генерал-губернаторстве (письмо от 24 октября 1941 года), на курсах преподавались немецкий язык, история, национал-социалистическая идеология, немецкие песни. Занятия проводились вечером, преимущественно в зимние месяцы в помещениях немецких школ. Кроме того, существовали и обязательные профессиональные школы для молодежи фольксдойче 14–17 лет, в которых в основном преподавался немецкий язык[17].

Нередко не только школьники-фольксдойче, но и их учителя из среды немцев-переселенцев не обладали общим с немцами из рейха информационным контекстом, который казался партийным функционерам рейха само собой разумеющимся общенемецким дискурсом. Например, вот выдержка из письма руководителя округа Радом от 6 июня 1940 года: «при проверке немецкой школы ни ученики старших классов, ни учитель, ни руководитель школы не были в состоянии сказать хотя бы одно-единственное слово

---

23 февраля 1943 года: G. Hansen, *op. cit.,* s. 84. В отношении Украины см. письмо А. Розенберга в Рейхскомиссариат «Украина» от 13 января 1942 года: Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (НАРБ), ф. 652, спр. 1, воп. 1, арк. 88–89.

[17] G. Hansen, *op. cit.,* s. 87.

о значении Первого мая. А часть школьников не смогла сказать, как зовут фюрера. [...] Подобное незнание у учителя-фольксдойче, по моему мнению, недопустимо и ставит его способность преподавать в немецкой школе под вопрос»[18].

На языковую проблему фольксдойче в Генерал-губернаторстве часто обращала внимание и оккупационная пресса. Так, в статье об организации курсов для фольксдойче-руководителей хоров, опубликованной в конце 1942 года в Кракове, красной нитью проходит мысль о лучшей социализации фольксдойче через традиционную немецкую культурную жизнь и отмечается языковая пестрота немцев, переселившихся в Генерал-губернаторство: «От говорения – к певчему оркестру (курсы для фольксдойче-руководителей хорового пения). Здесь, в Генерал-губернаторстве, куда приехало множество [немецких. – *А. З.*] переселенцев из дальних восточных территорий, вы найдете в основном людей, которые редко в полной мере владеют немецким родным языком, а говорят с ярко выраженным акцентом, обусловленным областью их происхождения»[19].

В сентябре 1943 года газета „Krakauer Zeitung“ в статье «Любовь к Родине через родной язык» писала о курсах языкового воспитания в Закопане, которые устраивались начальником главного отдела науки и образования Генерал-губернаторства доктором Айххольц (*Eichholz*) для директоров и учителей школ из всех округов Генерал-губернаторства: «Язык – высшая ценность народа. Именно поэтому воспитание на родном языке является самой главной задачей школы. [...] Занятия по немецкому языку ставят перед учителями немецкого языка совсем новые задачи. Многие дети в наших немецких школах в Генерал-губернаторстве являются выходцами из польского языкового мира, они должны сначала войти в мир немецкого языка. Этот язык должен быть естественным для них,

[18] *Ibidem,* s. 95.

[19] *Vom Sprechen bis zum Sing-Orchester*, „Krakauer Zeitung” 1943, 1 декабря.

чтобы при общении на нем была видна их душа. Другие дети постоянно говорят на немецком языке в семье, но у них „твердое" немецкое произношение, характерное для восточной смешанной языковой области. Все эти особенности требуют от учителей немецкого языка применения особых методик проведения занятий, которые и стоят в центре внимания на упомянутых выше курсах»[20].

Не следует забывать, что у руководителей рейха после оккупации новых территорий бывшего СССР появилась и крепла идея онемечить со временем и Генерал-губернаторство, отказавшись от первоначальной идеи создания здесь своего рода резервации для поляков и нежелательных элементов из рейха. Поэтому при разработке т. н. генерального плана «Ост» в Генерал-губернаторстве предусматривалось на первом этапе германизации этой территории создать большое количество колоний-поселений фольксдойче[21].

В 1942–1943 годах в Генерал-губернаторстве можно отметить тенденцию к открытию не просто школ для фольксдойче, а закрытых школ-интернатов для местных немцев. Вот как обосновывала необходимость создания таких учебных заведений „Krakauer Zeitung": «В процессе полонизации необходимо пробить брешь, нужно остановить его и сделать неэффективным. Это может произойти только тогда, когда [немецкие. – *А. З.*] дети будут избавлены от польского влияния и помещены в чисто немецкие условия. [...] Да, дети могут сейчас беспрепятственно посещать немецкие школы, [...] но при этом они не могут быть полностью избавлены от чуждого влияния, потому что после занятий [...] немецкие и польские дети играют вместе, и т. к. немецкие дети ранее изучали польский язык, он становится средством общения при этих совместных играх. Немецкий язык, который дети учили и на котором разговаривали до обеда в школе, уже не преобладает и остается в той или иной степени иностранным языком. Именно поэ-

[20] *Vaterlandsliebe durch Muttersprache*, „Krakauer Zeitung" 1943, 14 сентября.
[21] Ю. Туронак, *Беларусь пад нямецкай акупацыяй*, Мінск 1993, с. 106.

тому [немецкие. – *А. З.*] дети должны быть полностью изъяты из польского окружения»[22].

В оккупационной прессе того времени можно найти и некоторые цифры относительно того, сколько детей фольксдойче училось на немецком языке в том или ином регионе. Так, к концу 1943 года в Варшаве, по данным „Krakauer Zeitung“, проживало около 2000 детей школьного возраста[23], а в Варшавском районе (Distrikt Warschau) к ноябрю 1943 года в 40 немецких школах обучались 4500 учеников[24]. Издание „Ost-Express“ указывало, что в Генерал-губернаторстве в целом к февралю 1942 года было организовано 210 школ с 350 классами, количество посещающих эти школы детей составляло более 12 000 человек, а учителей – 380[25]. В Радомском районе (Distrikt Radom), где находились большие поселения фольксдойче, уже к февралю 1942 года насчитывалось более 100 немецких школ[26]. Первая немецкая школа в Кракове была открыта в середине января 1940 года; в нее были записаны 135 детей в возрасте от 6 до 19 лет, а через год уже работало четыре школы с 600 учащимися[27].

Фольксдойче в Рейхскомиссариате «Остланд» и на Украине

В апреле 1942 года Министерство по делам восточных оккупированных территорий выпустило документ под названием «Основные положения по обращению с фольксдойче», предназначенный в основном для военных властей в оккупированных советских областях. Общая линия этого указа состоит во всесторонней под-

---

[22] *Schulen als Heimstätten der Jugend*, „Krakauer Zeitung“ 1943, 18 апреля.

[23] *Festigung des Deutschtums in der Jugend*, „Krakauer Zeitung“ 1943, 17 декабря.

[24] *Deutsche Schulen für deutsche Kinder*, „Krakauer Zeitung“ 1943, 30 октября.

[25] *Die deutsche Schulen im Generalgouvernement*, „Ost-Express“ 1942, 14 февраля.

[26] *Förderung des deutschen Schulwesens im Generalgouvernement*, „Ost-Express“ 1942, 6 февраля.

[27] *Vier deutsche Schulen in Krakau*, „Kattowitzer Zeitung“ 1941, 22 января.

держке местного немецкого населения оккупационными властями и помощи в возвращении фольксдойче в лоно немецкой культуры через оживление социальных контактов внутри немецкой диаспоры и поддержку немецкого языка[28].

Не позже октября 1942 года в Министерстве по делам восточных оккупированных территорий был готов и уже претворялся в жизнь план школьного образования для фольксдойче, живущих в Рейхскомиссариате «Остланд». В годовом отчете группы школьной политики (отдел воспитания и образования)[29] от 28 октября 1942 года отмечалось: «Основные направления школьного образования для немцев и фольксдойче определены. Проект школьного образования для местного населения находится еще у господина рейхсминистра. [...] На Украине сейчас работают около 1000 фольксдойче учителей и 25 чиновников по надзору за школами. В ближайшие дни будут организованы первые курсы для учителей в Киеве. В Остланде для немецких детей организованы школы, в том числе высшие школы в Риге и Таллинне. Другие высшие школы будут организованы в Каунасе и Вильнюсе»[30].

Информация о фольксдойче в Генеральном комиссариате «Белоруссия» (Generalkommissariat Weissruthenien) достаточно скупа, в основном это статьи в газетах того времени, где говорится об открытии школ для немецких детей. Например, в начале 1942/1943 учебного года газета „Minsker Zeitung“ опубликовала небольшую заметку об открытии пяти школ для фольксдойче в Минской области: «Благодаря инициативе окружного комиссара Минской области были организованы школы для детей фольксдойче в Смолевичах, в Малом Залужье, Дроздах и Жодино. В воскресенье торжественно откроется пятая школа для фольксдойче – в Зазерье»[31].

---

[28] I. Fleischhauer, *op. cit.*, s. 159–160.

[29] Документ подписан Оскаром Кинцленом (Oskar Kienzlen), занимавшимся в 1941–1943 годах восстановлением школьного образования в Остланде.

[30] НАРБ, ф. 652, воп. 1, спр. 1, арк. 262–263.

[31] *Volksdeutsche Schule in Sasserge*, „Minsker Zeitung“ 1942, 15 сентября.

Более подробно о происхождении и количестве фольксдойче в Жодино эта газета писала чуть ранее: «В Жодино (Минский округ) вчера была открыта четвертая школа для детей фольксдойче. В Жодино живут 24 семьи (волжские немцы), которые сейчас могут отправить своих 28 детей школьного возраста в школу с учителем-фольксдойче»[32].

Пятью месяцами ранее в газете „Deutsche Zeitung für Ostland“[33] было опубликовано небольшое сообщение об открытии в Дроздах под Минском школы для 26 детей фольксдойче, третьей по счету в Минском районе. Там говорилось о «большом числе фольксдойче и волжских немцев» (*zahlreiche Volks- und Wolgadeutsche*), живущих в Генеральном комиссариате «Белоруссия».

Откуда появились фольксдойче в Белоруссии, проясняет пассаж из статьи «Свежий ветер из Белоруссии» об открытии Вильгельмом Кубе первой школы для немцев в Белоруссии – в Смолевичах, в 50 км восточнее Минска: «Эти потомки немцев из Саксонии и Рейнланд-Пфальца, приехавшие 200 лет назад в Россию, […] бежали сюда с Волги после начала коллективизации, которая угрожала их жизни и всему нажитому имуществу. Они и их дети [...] говорят и думают по-немецки»[34].

В статье говорится, что волжские немцы появились в Белоруссии в первые годы коллективизации, когда бежали от экспроприации собственности из своего традиционного места проживания на Волге.

Судя по всему, белорусские фольксдойче не играли существенной роли в планах берлинских оккупационных властей. Возможно, из-за того, что организация немецких поселений-колоний на территории Белоруссии не предполагалась. Ю. Туронок говорит о том,

---

[32] *Neu volksdeutsche Schule eingeweiht*, „Minsker Zeitung“ 1942, 4 сентября.

[33] *Deutsche Schulen in Weissruthenien*, „Deutsche Zeitung für Ostland“ 1942, 17 апреля.

[34] *Frischer Wind aus Weissruthenien*, „Deutsche Zeitung für Ostland“ 1942, 7 марта.

что в проекте генерального плана «Ост» (в его первом варианте) предусматривалось создание 36 немецких колониальных баз, в большой степени из фольксдойче: 14 – в Генерал-губернаторстве, 8 – на Украине и 14 – в Остланде[35].

Сколько фольксдойче проживало на Украине к началу войны? Если опираться на немецкие источники военного времени, то в материалах для служебного пользования «Национальные отношения, раса, язык и поселения на Украине», опубликованных в 1942 году, говорится о 573 000 немцев[36] в Волыни, Крыму и некоторых других регионах[37]. Интересно, что подобное издание «Украина в цифрах», вышедшее в 1941 году, указывает цифру в 711 000 фольксдойче, оговаривая, что эти данные взяты из советских довоенных источников[38].

Одна из самых значительных колоний фольксдойче находилась на Волыни. На момент начала немецкой оккупации в 1941 году здесь проживало около 45 000 фольксдойче[39]. В газете „Deutsche Ukraine-Zeitung“ в мае 1942 года была помещена статья о жизни немцев в окрестностях города Новоград-Волынский. Автор пишет о 10 000 фольксдойче, проживающих к маю 1942 года в этом районе. В городе была открыта четырехклассная школа для фольксдойче – одна из самых больших немецких школ на Украине с 200 учащимися и учителями из числа фольксдойче, со своим общежитием и столовой для немецких детей из близлежащих деревень. Планировалось и открытие в Новограде-Волынском учительской школы, которая должна была обеспечивать учителями 37–38 немецких школ района. И далее: «Фольксдойче придают большое

[35] Ю. Туронак, *op. cit.,* с. 106.

[36] Эту цифру указывает и J. Mirtschuk (Hrsg.), *Handbuch der Ukraine*, Leipzig 1941, s. 96.

[37] J. Papritz, W. Kohte (Hrsg.), *Nationalitätenverhältnisse, Rasse, Sprache und Siedlungswesen in der Ukraine*, Berlin 1942, s. 26–27.

[38] Idem, *Die Ukraine in Zahlen*, Berlin 1941, s. 19.

[39] *Schicksaalskampf der Wolhyniendeutschen*, „Deutsche Ost-Korrespondenz“ 1944, 15 апреля.

значение и поддерживают организацию курсов немецкого языка для взрослых фольксдойче. [...] Шестнадцати-двадцатипятилетние, а особенно учителя до 30 лет востребованы в качестве деревенских старост, руководителей районов, секретарей, переводчиков и т. д. Они незаменимы на тех должностях, которые предполагают контакт с украинским населением»[40].

Есть и другие свидетельства того, что часть украинских немцев удивительно хорошо сохранили свою национальную идентичность. Например, И. Фляйшхауэр приводит отчет танковой группы 1, действовавшей в сентябре 1941 года в районе Кривого Рога и Запорожья. Там было зарегистрировано около 50 поселений немцев с 50 000 жителей, которые «удивительно хорошо сохранили свой язык и национальную идентичность»[41]. Также и в одном из отчетов айнзатцгруппы, столкнувшейся в Западной Украине осенью 1941 года с населением немецких поселений, подтверждается тот факт, что дети фольксдойче там «говорят по-немецки»[42].

В оккупационной прессе вновь «открытые» поселения советских фольксдойче описывались нередко как неожиданное столкновение с архаичной культурой, почти как встреча с неизвестным племенем в джунглях. Так, в апреле 1942 года в „Deutsche Ukraine-Zeitung“ вышла статья «Открыто новое немецкое поселение» с подзаголовком «Окружной комиссар во время своей поездки натолкнулся на 400-летнее немецкое поселение», где помимо прочего отмечалось: «Люди, несмотря на свою долгую изменчивую историю, сохранили в чистоте свою немецкую национальную идентичность [*Deutschtum*] в языке и обычаях»[43].

---

[40] *Ein volksdeutscher Mittelpunkt entsteht*, „Deutsche Ukraine-Zeitung“ 1942, 28 мая. Автор статьи делает интересное наблюдение, определяя язык своей собеседницы, девочки фольксдойче, как «самый настоящий восточно-прусский диалект».

[41] I. Fleischhauer, *op. cit.*, s. 92.

[42] *Ibidem*, s. 105.

[43] *Deutsche Dorfsiedlung entdeckt*, „Deutsche Ukraine-Zeitung“ 1942, 24 апреля.

Но после того, как немецкие войска заняли большие города и начали действовать восточнее Днепра, картина изменилась: связь немцев, живущих здесь, с этнической родиной была очень условна, отмечалась сильная русификация немецкого населения, «знания немецкого языка и немецкого воспитания у молодого поколения почти нет»[44]. А ситуация в больших городах была еще хуже: по отчетам айнзатцгруппы С, расквартированной в Киеве, немецкое самосознание у фольксдойче в городах «почти полностью исчезло. [...] По-немецки говорят только изредка. Большинство детей вообще не изучало немецкий язык. В индустриальном районе Донецкого бассейна, к тому же, значительная часть фольксдойче большевизирована»[45].

Эта ситуация подтверждается и материалами немецкой прессы, где, несмотря на пропагандистский характер статьи о положении 5000 фольксдойче в оккупированном Киеве, отмечалось: «часть детей не понимала ни слова по-немецки. В некоторых классах немецкий язык не изучался вообще»[46]. Немногим лучше, судя по всему, была и ситуация со взрослыми киевскими фольксдойче: «Как только дети уходят [из школы. – *А. З.*] домой, их сменяют взрослые. Это тоже фольксдойче, которые хотят улучшить свой [немецкий. – *А. З.*] язык. Сотни немцев годами не произносили ни слова по-немецки и сейчас вернулись к источнику своей жизни, к языку, чтобы выразить свою сущность на родном языке»[47].

Таким образом, можно сказать, что языковая политика Германии в отношении фольксдойче в оккупированной Польше, Белоруссии и на Украине предусматривала следующие задачи:

1. Языковая регерманизация тех фольксдойче, которые не владели в достаточной степени немецким языком или вообще не знали

[44] I. Fleischhauer, *op. cit.*, s. 106.
[45] *Ibidem*.
[46] *Die Suche nach 5000 Volksdeutschen*, „Deutsche Ukraine-Zeitung“ 1942, 16 мая.
[47] *Ibidem*.

его. Для этого во всех оккупированных регионах, где проживали фольксдойче, организовывались немецкие школы, летние лагеря, учительские курсы для фольксдойче и курсы немецкого языка для взрослых. Возврат зарубежных немцев в «лоно немецкости» находился под контролем оккупационных властей и при необходимости предусматривал принудительные меры против уклоняющихся от регерманизации.

2. Би- или мультилингвизм фольксдойче делал их незаменимыми языковыми посредниками между оккупационными властями и местным населением как в административной, так и в индустриальной сферах. Особенно это касалось не переселенных фольксдойче, а местных немцев. Кроме того, фольксдойче использовались для языкового контроля и цензуры населения, использующего не немецкий язык в кругу семьи.

3. В 1943–1944 годах фольксдойче начали активно использоваться не только в качестве учителей в немецких школах на оккупированных территориях, но и как преподаватели восточнославянских языков в школах «старого рейха» и в аннексированных районах Польши.

4. И, наконец, языковая компетенция двуязычных фольксдойче и их использование в качестве языковых посредников с местным населением отвечали расовой концепции национал-социализма о несмешивании народов, т. к. делала возможной коммуникацию с местным населением без необходимости преподавать ему немецкий язык.

Архивные источники

Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь, ф. 652, воп.1, спр. 1, арк. 88–89, 262–263.

Литература

Deutsche Dorfsiedlung entdeckt, „Deutsche Ukraine-Zeitung“ 1942, 24 апреля.
Deutsche Schulen für deutsche Kinder, „Krakauer Zeitung“ 1943, 30 октября.

Deutsche Schulen in Weissruthenien, „Deutsche Zeitung für Ostland“ 1942, 17 апреля.
Die deutsche Schulen im Generalgouvernement, „Ost-Express“ 1942, 14 февраля.
Die Suche nach 5000 Volksdeutschen, „Deutsche Ukraine-Zeitung“ 1942, 16 мая.
Ein volksdeutscher Mittelpunkt entsteht, „Deutsche Ukraine-Zeitung“ 1942, 28 мая.
Festigung des Deutschtums in der Jugend, „Krakauer Zeitung“ 1943, 17 декабря.
Fleischhauer I., *Das Dritte Reich und die Deutschen in der Sowjetunion*, München 1983.
Förderung des deutschen Schulwesens im Generalgouvernement, „Ost-Express“ 1942, 6 февраля.
Frischer Wind aus Weissruthenien, „Deutsche Zeitung für Ostland“ 1942, 7 марта.
Hansen G., *Schulpolitik als Volkstumspolitik*, Münster, New York 1994.
Hitler A., *Mein Kampf*, München 1936.
Mirtschuk J. (Hrsg.), *Handbuch der Ukraine*, Leipzig 1941.
Neu volksdeutsche Schule eingeweiht, „Minsker Zeitung“ 1942, 4 сентября.
Papritz J., Kohte W. (Hrsg.), *Die Ukraine in Zahlen*, Berlin 1941.
Papritz J., Kohte W. (Hrsg.), *Nationalitätenverhältnisse, Rasse, Sprache und Siedlungswesen in der Ukraine*, Berlin 1942.
Schicksaalskampf der Wolhyniendeutschen, „Deutsche Ost-Korrespondenz“ 1944, 15 апреля.
Scholten D., *Sprachverbreitungspolitik des nationalsozialistischen Deutschlands*, Frankfurt am Main, Wien [u. a.] 2000.
Schulen als Heimstätten der Jugend, „Krakauer Zeitung“ 1943, 18 апреля.
Vaterlandsliebe durch Muttersprache, „Krakauer Zeitung“ 1943, 14 сентября.
Vier deutsche Schulen in Krakau, „Kattowitzer Zeitung“ 1941, 22 января.
Volksdeutsche Schule in Sasserge, „Minsker Zeitung“ 1942, 15 сентября.
Vom Sprechen bis zum Sing-Orchester, „Krakauer Zeitung“ 1943, 1 декабря.
Туронак Ю., *Беларусь пад нямецкай акупацыяй*, Мінск 1993.

Language identity of the Volksdeutsche in occupied Poland, Belarus and Ukraine

Volksdeutsche, i.e. Germans who lived outside the Reich occupied a key place in the plans of the Nazi leadership for the organization of the eastern occupied territories. They were the main human reserve for the Germanization of Poland and some areas of the USSR. The primary task for the German authorities was to bring the multicultural

and multilingual contingent of Volksdeutsche to the linguistic and ideological standards inherent in the population of the "old" Reich. The level of German language proficiency played an important role in determining the status of Volksdeutsche in the new social situation for them, and their bilingualism made them an important link in the mediation between the occupation authorities and the local population of the occupied territories.

K e y w o r d s : language policy, occupation, Volksdeutsche, Third Reich

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.263-318

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190411

Data przesłania: 23.02.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Віктар Корбут
Uniwersytet Warszawski
v.korbut@uw.edu.pl
ORCiD: 0000-0001-6848-1160

Менск 23 чэрвеня 1941 – 23 ліпеня 1944 года

Mińsk w dniach 23 czerwca 1941 – 23 lipca 1944 roku

Артыкул з'яўляецца спробай сістэматызацыі ведаў пра забудову Менска, звязаную з перыядам паміж першай і апошняй нямецкай бамбардзіроўкай горада (23 чэрвеня 1941 – 23 ліпеня 1944 года). Публікацыя змяшчае спіс будынкаў, якія захаваліся да нашых дзён (у алфавітным парадку па сучасных адрасах). У артыкуле прадстаўлена таксама гісторыя асобных аб'ектаў да 1941 і пасля 1944 года.

Ключавыя словы: Менск, архітэктура, Другая сусветная вайна, акупацыя

Юры Туронак апрацаваў вялікую колькасць матэрыялаў, прысвечаных грамадска-палітычнаму жыццю Менска ў 1941–1944 гадах, калі горад быў акупіраваны немцамі. Як і многія іншыя даследчыкі гэтага перыяду, Ю. Туронак канцэнтруе ўвагу перш за ўсё на апісанні гістарычных падзей і лёсаў іх удзельнікаў.

Важным дапаўненнем да даследаванняў гэтага перыяду былі б звесткі пра адрасы, будынкі, звязаныя з дзейнасцю асоб і арганізацый. Складанне такога даведніка дазволіла б лепш уявіць жыццё Менска перыяду акупацыі. Асабліва гэта важна ў кантэксце значных горадабудаўнічых змен, якія адбыліся пасля 1944 года. Трасіроўкі вуліц, многія будынкі не захаваліся. Будучым даследчыкам будзе ўсё больш складана супастаўляць сучасныя ім гарадскія

рэаліі з падзеямі 1941–1944 гадоў. Таксама ў гарадскім асяроддзі ўвекавечаны далёка не ўсе падзеі, звязаныя з антынямецкім падполлем. Зусім не адзначаны мемарыяльнымі дошкамі грамадскія будынкі, звязаныя з дзейнасцю прадстаўнікоў беларускай культуры, жылыя дамы, жыхары якіх загінулі ў выніку бамбардзіровак 1941–1944 гадоў.

У 1918 годзе Менск быў абвешчаны сталіцай Беларускай Народнай Рэспублікі. У 1919 і 1920 гадах у горадзе двойчы абвяшчалася Сацыялістычная Савецкая Рэспубліка Беларусі, адміністрацыйным цэнтрам якой, са зменена назвай – Беларуская Савецкая Сацыялістычная Рэспубліка, Менск (Мінск) з'яўляўся да 28 чэрвеня 1941 года, калі быў заняты нямецкімі войскамі.

14 кастрычніка 1939 года члены Бюро ЦК КП(б)Б слухалі пытанне «О столице Белорусской ССР». Пратакол, падпісаны Першым сакратаром ЦК КП(б)Б П. Панамарэнкам, зафіксаваў рашэнне: «Просить ЦК ВКП(б) пересмотреть решение от 19. IV.–1938 г. о переводе столицы из г. Минска в г. Могилев, оставив столицей БССР г. Минск»[1]. Просьба была здаволена.

29 ліпеня 1939 года на 2-й сесіі Вярхоўнага Савета БССР было прынята рашэнне аб новай назве сталіцы рэспублікі – *Мінск*: замест формы Менск, якая функцыянавала ў афіцыйным ужытку ў ССРБ (БССР) з 1919 года. У перыяд нямецкай акупацыі Мінск называўся ў беларускамоўным друку і афіцыйным беларускамоўным справаводстве акупацыйнай адміністрацыі *Менскам*.

«У адпаведнасці з генеральным планам рэканструкцыі, разлічаным на бліжэйшыя 10–15 год», у Мінску ў першай палове 1941 года вялося інтэнсіўнае ўзвядзенне новых будынкаў і рэканструкцыя старых[2]. Разбудова сталіцы БССР была спынена разам з пачаткам 22 чэрвеня ваенных дзеянняў Германіі супраць СССР.

---

[1] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні. Гісторыя Беларусі ў журналісцкіх нататках*, Мінск 2016, с. 200.

[2] Д. Ескевіч, О. Батоева, *Рэканструкцыя сталіцы Беларусі,* «Работніца і калгасніца Беларусі» 1941, № 10, с. 8–9.

23 чэрвеня на Мінск упалі першыя нямецкія бомбы: каля шашы ў раёне Уручча, дзе стаяла 100-я ордэна Леніна стралковая дывізія, на Таварную станцыю і Лошыцкі аэрадром. У другой палове 23 чэрвеня Першы сакратар ЦК КП(б)Б П. Панамарэнка прыняў рашэнне аб эвакуацыі дзяцей, каштоўнасцей дзяржаўнага банка, абсталявання і калектыву авіязавода. З раніцы 24 чэрвеня Мінск стаў аб'ектам масіраваных налётаў нямецкай авіяцыі. Уначы 24/25 чэрвеня прадстаўнікі цэнтральных органаў улады выехалі ў Магілёў. Першыя нямецкія дэсантныя групы з'явіліся на вуліцах горада ўжо 27 чэрвеня. Нямецкія рэгулярныя войскі ўвайшлі ў сталіцу БССР у другой палове 28 чэрвеня[3].

Паводле аналізу аэрафотаздымкаў чэрвеня 1941 года, праведзенага П. Растоўцавым, увечары 24 чэрвеня яшчэ былі цэлыя кварталы ў цэнтры горада, напрыклад, былая гасцініца «Парыж» на рагу вул. Савецкай і Энгельса, якая была разбурана падчас аднаго з наступных налётаў. Таксама яшчэ не відаць слядоў пажару на былой гасцініцы «Еўропа», а гэта значыць, што яна была разбурана не 24 чэрвеня[4], як звычайна сцвярджаецца. 24 чэрвеня ад бамбардзіравання асабліва пацярпелі вул. Савецкая (цяпер пр. Незалежнасці), Валадарскага, Урыцкага (Гарадскі Вал), Камсамольская, Ленінская (Леніна), Чырвонаармейская, Свярдлоўская (Свярдлова), Даўгабродская (Казлова), Правіянцкая (Захарава), Пралетарская (Янкі Купалы), Камуністычная (не існуе, праходзіла праз сучасную пл. Кастрычніцкую ад вул. Леніна да Янкі Купалы). Захаваліся цалкам вул. Карла Маркса, Ленінградская[5].

---

[3] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні*.., с. 299–300.

[4] П. Ростовцев, *Использование немецких аэрофотоснимков Минска в изучении характера разрушений города в 1941–1944 гг.* [у:] *Мінск і мінчане: дзесяць стагоддзяў гісторыі. Крыніцы па гісторыі горада. Сацыяльныя структуры і паўсядзённасць: да 945-годдзя Мінска: зборнік навуковых артыкулаў*, уклад. А. Груша, рэдкал.: А. Каваленя і інш., Мінск 2012, с. 476.

[5] И. Воронкова, *Минск: лето 1941, лето 1944,* Минск 2014, с. 169, 171.

Перад уваходам у Мінск немцы паставілі мэту парушыць усе камунікацыі ў цэнтры горада. Выйшлі са строю водаправод, іншыя камунальныя сістэмы. Не было як гасіць пажары. Агонь пайшоў гуляць па горадзе. Акупанты не чапалі толькі заводскія кварталы і драўляныя ўскраіны, а таксама Дом Урада, Дом Чырвонай Арміі, турму на сучаснай вул. Валадарскага, 2[6].

Раніцай 26 чэрвеня яшчэ былі цэлыя кварталы паміж пл. Свабоды і пл. 8 Сакавіка, але ўжо к пачатку ліпеня ад дамоў заставаліся толькі каробкі[7]. На аэрафотаздымку ліпеня 1941 года відаць, што забудова Замчышча на захад ад вул. Стара-Мясніцкай захавалася (раён на захад ад сучаснага пр. Пераможцаў). У той жа час значна пацярпела ўсходняя частка Замкавай гары (бліжэй да Свіслачы)[8]. Паводле П. Растоўцава, дамы ў перыметры вул. Новамясніцкай – Падзамкавай улетку 1941 года ацалелі, але к верасню 1942-га ад іх засталіся толькі каробкі, што, магчыма, звязана з налётамі савецкай авіяцыі або таксама пагромамі ў яўрэйскім гета, у склад якога ўваходзіў гэты раён[9]. На аэрафотаздымку 28 мая 1944 года відаць, што на той час з Замчышча ўжо быў прыбраны друз[10].

Немцы ў студзені 1942 года падлічылі, што жылы фонд горада быў разбураны на 65%[11].

Савецкая авіяцыя бамбардзіравала Менск са студзеня 1942 года, пераважна вайсковыя аб'екты: казармы, аэрадромы, чыгуначны вакзал. Уначы 25/26 сакавіка 1942 года ад бомб, прызначаных для Дома Урада, дзе размяшчалася шмат нямецкіх устаноў, моцна па-

[6] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні*…, с. 300.

[7] П. Ростовцев, *op. cit.*, с. 476.

[8] *Ibidem*, с. 477, 486.

[9] *Вы должны это знать: как создавали и кто разрушал Немигу, которая могла быть нашей «маленькой Вильней». 90 лет Старой Немиги* [online], https://citydog.by/post/minsk1067_nemiga/ [доступ: 21.01.2018].

[10] П. Ростовцев, *op. cit.,* с. 478.

[11] И. Воронкова, *Минск и минчане в 1941 г. (по материалам фондов Белорусского государственного музея истории Великой Отечественной войны)* [у:] *Мінск і мінчане…,* с. 451.

цярпела вул. Берсана[12]. С. Станюта ўспамінала: «...Снежань сорак першага, мы з тэатрам ужо з паўгода ў Сібіры, вы [Аляксандр – сын С. Станюты. – *В. К.*] тут, у Мінску, акупацыя... [...] І ацалелі ўсе. А мой тата са сваёй сям'ёй – як іх хата выстаяла насупраць Дома ўрада, зараз якраз пасярэдзіне плошчы Незалежнасці? У гэты ж дом нашы [савецкія. – *В. К.*] самалёты, кажуць, стараліся нацэліць бомбамі ў кожны свой налёт»[13]. А. Станюта працягваў: «Казалі, Грызадубава, знатная лётчыца, гераіня, яе звяно ці эскадрылля бамбілі Дом урада аднойчы на свята 8 Сакавіка, – бомбы леглі паблізу, у жылы квартал: вуліца Берсана, Трубны завулак...»[14].

Нямецкія ўлады праводзілі частковы знос руін, а таксама спрабавалі скончыць некаторыя пачатыя ў 1941 годзе, пры савецкай уладзе, будоўлі.

З 15 лістапада 1943 года нямецкія ўлады аб'явілі Менск на становішчы абложанага горада. Пачалося стварэнне двух паясоў абароны, у якія былі ўключаны і бетонныя ўмацаванні – г. зв. доты (рус. *долговременная огневая точка*). Доты ставілі звычайна з жалезабетону. Іх не маглі знішчыць нават авіябомбы і мінамёты. Некалькі такіх аб'ектаў захаваліся да нашых дзён. Паміж дамамі № 7 і 17 на вул. Дразда, недалёка ад чыгуначнага пераезда, ацалеў дот са сценамі таўшчынёй каля 40 см. Дот у форме конуса, што дазваляла весці кругавы абстрэл, знаходзіцца ля будынка на пр. Пераможцаў, 23, к. 3 (два рады былых амбразур забетанаваны). У доце ля жылога дома на вул. Чарнышэўскага, 12 мясцовыя жыхары зрабілі падвал. Дот нагадвае літару Г і меў дзве амбразуры. Таўшчыня сцен – каля 50 см[15]. Яшчэ адзін дот, паводле інфарма-

[12] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні*…, с. 301.

[13] А. Станюта, *Стэфанія*, Мінск 1994, с. 136.

[14] *Ibidem*, с. 137.

[15] А. Друпов, А. Чернушевич, *ДОТы – отметины времени. Немецкие фортификационные сооружения ВМВ в Минске* [online], http://www.fortressby.com/index.php?option=com_deeppockets&task=catContShow&cat=60&id=104&Itemid=5 [доступ: 15.01.2017].

цыі А. Рудака, захаваўся паміж дамамі № 83 і 85 на пр. Незалежнасці.

У канцы чэрвеня 1944 года, незадоўга да эвакуацыі немцаў з Менска, акупацыйныя ўлады пусцілі новы трамвайны маршрут ад станцыі Rollbahn да Güterbahnhof. Як паведамляла тагачасная прэса, «датуль трамвай ездзіў толькі па маршруце Rollbahn – Helmholtzstraße»: «На рагу Helmholtzstraße, ранейшай канцавой станцыі трамвая, прадстаўнікі нямецкай і беларускай адміністрацыі сабраліся для першай паездкі па новым маршруце. Нанова пафарбаваны трамвай, упрыгожаны гірляндамі з яловых галін у нямецкіх і беларускіх колерах, быў гатовы да ўрачыстага пуску». Пуск трамвая адбыўся пры ўдзеле камісара Менска Бекера і обербурмістра Комара, які «перарэзаў бела-чырвона-белую стужку пад гукі аркестра, і цягнік з гасцямі стартаваў у першую паездку»[16].

Аднак ужо 28 чэрвеня 1944 года пачалася эвакуацыя немцаў з Менска. 1 ліпеня, у апошні дзень эвакуацыі, спецыяльныя каманды пачалі ўзрываць раней замініраваныя будынкі, але не паспелі ажыццявіць задуманае ў поўным аб'ёме[17].

3 ліпеня 1944 года Чырвоная Армія заняла Мінск. Але яшчэ 23 ліпеня на горад быў зроблены апошні нямецкі налёт – на раён чыгуначнага вузла[18].

У гэтым артыкуле зроблена спроба сабраць некаторыя матэрыялы пра асобныя будынкі Мінска, якія захаваліся да нашых дзён і звязаны з падзеямі 23 чэрвеня 1941 – 23 ліпеня 1944 года: паміж першай і апошняй нямецкай бамбардзіроўкай горада, якія з'яўляюцца храналагічнымі межамі перыяду, у які горад быў непасрэдна закрануты падзеямі Другой сусветнай вайны.

Інфармацыя пра будынкі згрупавана паводле іх сучасных адрасоў. Гісторыя аб'ектаў да 1941 і пасля 1944 года адлюстравана выба-

[16] „Minsker Zeitung" 1944, 22. Juni.
[17] И. Воронкова, *Минск и минчане*…, с. 471.
[18] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні*…, с. 301.

рачна, калі гэта неабходна для асвятлення іх лёсу ў перыяд нямецкай акупацыі[19].

Аляксандраўскі сквер. Будынак былога політэхнічнага інстытута (сучасны пр. Незалежнасці, 65) у 1941 годзе выкарыстоўваўся нямецкімі акупантамі для размяшчэння раненых ваеннапалонных, якіх пасля папраўкі накіроўвалі ў канцлагеры. Адна з падпольных груп, якая дапамагала палонным чырвонаармейцам, была створана Кірылам Трусом, рабочым вагонарамонтнага завода імя А. Ф. Мяснікова, і супрацоўніцай 3-й савецкай бальніцы Вольгай Шчарбацэвіч[20]. Не раней за сярэдзіну ліпеня 1941 года на вагонарамонтным заводзе імя А. Ф. Мяснікова была створана група падпольшчыкаў. У яе ўваходзілі рабочыя К. І. Трус, Яўгеній Сняжкоў (уладкаваўся на прадпрыемства па падложных дакументах на імя Валашчука). У пачатку жніўня 1941 года К. І. Трус пазнаёміў Я. В. Сняжкова на кватэры Пелагеі Радзевіч з групай падпольшчыкаў, у якую ўваходзілі сама П. Радзевіч, В. Ф. Шчарбацэвіч, Зінаіда Шчарбацэвіч, «рудавалосы Валодзя» [Шчарбацэвіч. – *В. К.*], Іваноў (Зорын). В. Ф. Шчарбацэвіч дзейнічала разам з сястрой Надзеяй (Дзінай) і яе мужам Янушкевічам, сынам У. Шчарбацэвічам, братам Пятром Шчарбацэвічам, суседзямі па доме. Група В. Ф. Шчарбацэвіч вывела з лазарэта ў політэхнічным інстытуце і ўладкавала на часовае пражыванне ў Менску 18 камандзіраў і палітработнікаў Чырвонай Арміі. Сярод тых, хто забяспечваў чырвонаармейцаў пашпартамі і прапіскай у нямецкай паліцыі, былі начальнік даваеннага пашпартнага стала Абадоўскі (ён меў незапоўненыя пашпарты былога 4-га аддзялення міліцыі і пячатку), Васілій Адзінцоў (прыбыў у Мінск з Таджыкістана 19 чэрвеня 1941 года – да маці і ся-

[19] Падрабязныя звесткі па гісторыі ўключаных у спіс будынкаў гл.: В. Корбут, Д. Ласько, *Мінск. Спадчына старога горада. 1067–1917*, Мінск 2016; Idem, *Мінск. Спадчына сталіцы Беларусі. 1918–2018*, Мінск 2017.

[20] А. Літвін, *Акупацыя Беларусі (1941–1944): пытанні супрацівy і калабарацыі*, Мінск 2000, с. 43–44.

стры). В. М. Адзінцоў пазнаёміўся з В. Ф. Шчарбацэвіч, яе сынам У. Шчарбацэвічам, яе сястрой Дзінай Янушкевіч, а яны звязалі В. М. Адзінцова з медсёстрамі ў шпіталі былога політэхнічнага інстытута. Чырвонаармейцаў размясцілі па кватэрах. У гэтай справе дапамагалі Клава і Валя, якія называлі сябе членамі Трасцянецкай групы камсамола. У жніўні 1941 года некаторыя з ураваных чырвонаармейцаў вырашылі прарвацца за лінію фронту. Яны выйшлі за межы Менска ў кірунку Смілавіч. Уперад у якасці разведчыцы была паслана В. Ф. Шчарбацэвіч. Але, не дайшоўшы да Смілавіч, ля в. Драчкава група была арыштавана паліцыяй. Чырвонаармейцы, а разам з імі У. Шчарбацэвіч, былі арыштаваны, пасаджаны ў менскую гарадскую турму. Ля в. Драчкава былі адразу расстраляны немцамі Левіт, Савіцкі і два капітаны – усе яны былыя ваеннаслужачыя і яўрэі. Сярод затрыманых быў старшы лейтэнант Рудзянка, адзін з тых, каго ўратавалі са шпіталя політэхнічнага інстытута: ён пайшоў на супрацоўніцтва з немцамі і выдаў ім усіх падпольшчыкаў (у 1951 годзе ў СССР быў прыгавораны да вышэйшай меры пакарання). Неўзабаве, паводле даносу Рудзянкі, былі затрыманы В. Ф. Шчарбацэвіч, яе брат, сястра Дз. Янушкевіч, яе муж Янушкевіч, суседкі па кватэры Зоя Маркевіч і Алена Астроўская, камісар Зорын, Істомін, Грабеннікаў (лёс апошніх двух невядомы). З. Маркевіч і А. Астроўская неўзабаве былі вызвалены. А. Астроўская паспела папярэдзіць аб здрадзе Рудзянкі медсясцёр Агату Петухоўскую і Міхайліну Зароўскую. Праз дзень А. Астроўскую зноў арыштавалі. В. Ф. Шчарбацэвіч была павешана разам з мужам сястры Янушкевічам у цяперашнім Аляксандраўскім скверы. Леанід Зорын, Пётр і Надзея Шчарбацэвічы (брат і сястра В. Ф. Шчарбацэвіч) былі павешаны ля дома на вул. Карла Маркса 12. Валодзя Шчарбацэвіч быў павешаны на браме дражджавога завода. Усе пакаранні смерцю адбыліся 26 кастрычніка 1941 года – гэта былі першыя публічныя акцыі такога кшталту, арганізаваныя нямецкімі акупантамі. У той жа дзень былі павешаны А. Астроўская (паводле сведчанняў суседзяў па кватэры, ля Камароўскага рынку, разам

з двума мужчынамі), Мікалай Кузняцоў. Усяго былі пакараны смерцю 12 чалавек. Але цяпер вядомы імёны не ўсіх з іх[21].

Пакаранне смерцю падпольшчыкаў і чырвонаармейцаў выконвалі немцы і салдаты 2-га літоўскага батальёна дапаможнай паліцыі пад камандаваннем маёра Імпулявічуса, сфарміраванага ў жніўні 1941 года ў Каўнасе і ў складзе 23 афіцэраў і 464 радавых накіраванага ў раён Менска, Койданава, Смілавіч, Лагойска, Плешчаніц, Дзяржынска, Барысава і Слуцка. Як успамінаў адзін з салдат батальёна Зіманас Юодзіс, ён быў адным з тых, хто суправаджаў прыгавораных да смерці: «Іх суправаджалі нямецкія салдаты з сабакамі. Рукі арыштаваных былі звязаны. На грудзях віселі таблічкі, на якіх па-нямецку, па-руску напісана, што гэтыя людзі – савецкія партызаны. Арыштаваных прывялі ў гарадскі сад. Там іх павесілі. Траіх мужчын і жанчыну павесілі Кнірымас, Варнас і іншыя з нашага атрада»[22]. Паводле Юозаса Кнірымаса, гэта адбылося ў нядзелю, а 9–10 гадзіне раніцы: «Камандзір батальёна Імпулявічус павёў батальён у цэнтр Менска да турмы. […]

Пасля таго, як салдаты былі пастроены, адчынілася турэмная брама і з двара турмы выгналі групу людзей, якая складалася з мужчын і жанчын. Я помню толькі дзвюх жанчын, а іншыя былі мужчыны. Колькі было мужчын, не памятаю, але здаецца, чалавек сем-восем. Яны былі размеркаваны групамі па тры чалавекі». Паводле Ю. Кнірымаса, на загад А. Гецявічуса вешалі ахвяр Варнас, Шымоніс, Кнірымас, Вяпраўскас, Неніс: «Мы павінны былі накінуць петлі на асуджаных. Наколькі памятаю, у гарадскім садзе павесілі чацвярых – трох мужчын і адну жанчыну. Петлі накідвалі Шымоніс і Варнас. У гарадскім садзе вешалі ў двух месцах па два чалавекі». Падчас павешання В. Ф. Шчарбацэвіч вяроўка абарвалася, якую Ю. Кнірымас, паводле яго слоў, «падтрымаў, пакуль Варнас прымацоўваў вяроўку». Таксама Ю. Кнірымас удзельні-

[21] *Ibidem,* с. 44–47.
[22] *Ibidem,* с. 47–49.

чаў у павешанні «на тэлеграфных слупах, да якіх былі прыбіты бярвёны»: «Мужчыну павесіў […] Вяпраўскас. Я павесіў жанчыну. […] Апрача гэтага, іншых арыштаваных вешалі ў іншых мясцінах г. Менска, але хто вешаў я не бачыў, толькі ведаю, што салдаты нашага батальёна. […] Пакараннем смерцю кіраваў Гецявічус»[23].

Відавочца падзей Вячаслаў Кавалевіч, якому ў 1941 годзе было 14 гадоў, сярод тых, каго вялі ад турмы да цяперашняга Аляксандраўскага сквера па тагачаснай вул. Савецкай, пазнаў «цёцю Олю» – В. Ф. Шчарбацэвіч, якую павесілі разам з двума мужчынамі: «Калі вешалі цёцю Олю, вяроўка абарвалася. Падбеглі два фашысты – падхапілі, а трэці замацаваў вяроўку». Потым В. А. Кавалевіч убачыў чарговую групу, якую вялі на павешанне да дражджавога завода, і пазнаў сярод асуджаных У. Шчарбацэвіча[24].

На грудзях В. Ф. Шчарбацэвіч вісела фанерная таблічка з надпісам на рускай і нямецкай мовах: «Мы партизаны, – стрелявшие по германским солдатам». Паводле фотаздымкаў, зробленых 26 кастрычніка 1941 года, сярод павешаных у Аляскандраўскім скверы можна апазнаць М. Кузняцова. На фотаздымках, зробленых 26 кастрычніка, адлюстравана таксама невядомая, якую з К. І. Трусом і У. Шчарбацэвічам вялі па вул. Энгельса. На грудзях у жанчыны вісела фанерная таблічка з надпісамі на рускай і нямецкай мовах: «Мы партизаны, – стрелявшие по германским войскам». На думку А. Літвіна і М. Шумейкі, няма пераканаўчых даных, якія б дазволілі апазнаць у ёй Машу Брускіну, адпаведна, прылічыць яе да павешаных на браме дражджавога завода[25].

У 1979 годзе на ўваходзе ў цяперашні Аляксандраўскі сквер быў устаноўлены памятны знак з надпісам: «На этом месте гитлеровцы казнили советских патриотов в годы Великой Отечественной войны. Среди многих других отдали жизнь за Родину секретарь Минского

[23] *Ibidem,* с. 50.
[24] *Ibidem,* с. 51.
[25] *Ibidem,* с. 51–57.

подпольного горкома КП(б)Б И. П. Казинец, подпольщики – Н. Г. Демиденко, О. Ф. Щербацевич, Н. Ф. Янушкевич, П. Ф. Янушкевич. И. П. Казинцу посмертно присвоено звание Героя Советского Союза». Паводле І. Варанковай, асобы, пералічаныя на памятным знаку (апрача В. Ф. Шчарбацэвіч), павешаны ў іншых месцах горада.

Аранская вул., 9. Паводле П. Растоўцава, у 1941–1944 гадах будынак займаў 3-і ўчастак паліцыі.

Бабруйская вул., 11, Ленінградская, 16. У 1941–1944 гадах у былых карпусах Універсітэцкага гарадка знаходзіўся нямецкі вайсковы шпіталь.

Бабруйская вул., 3. Паводле фотаздымка мая 1941 года, у гэты час заканчвалася ўзвядзенне чацвёртага паверха дома[26]. Паводле фотаздымка другой паловы 1941 года, дом быў к таму часу дабудаваны, але не атынкаваны і стаяў без даху. На аэрафотаздымку 1943 года відаць, што ў той час дом ужо меў страху. Паводле П. Растоўцава, на плане Менска, складзеным у канцы 1943 года на падставе даных партызанскіх сувязных, пазначана, што ў будынку размяшчаліся аддзелы нямецкай Галоўнай дырэкцыі чыгункі – Цэнтр (Haupteisenbahndirektion – Mitte) (галоўная сядзіба знаходзілася ў былым Доме Урада) і казарма чыгуначнікаў. Там жа мясціліся гандлёвыя прадпрыемствы будаўнічых матэрыялаў, санітарная ўстанова. Будынак ахоўваўся малакалібернай зенітнай гарматай.

Бабруйская вул., 5а. У 1941–1944 гадах у будынку размяшчалася аўтаматычная тэлефонная станцыя[27].

Валадарскага вул., 3. Паводле фотаздымка Курта Лёхмана (Curt Lohmann), зробленага ўлетку 1941 года, і карты ліпеня 1943 года, у будынку ў гэты час знаходзіўся аддзел працы (Arbeitsamt) Менскай гарадской управы.

---

[26] Д. Ескевіч, О. Батоева, *op. cit.,* с. 9.

[27] *История университетского городка* [online], http://www.bsu.by/ru/main.aspx?guid=203241 [доступ: 9.03.2017].

Валадарскага вул., 5. Будынак быў пастаўлены ў канцы XIX – пачатку XX стагоддзя ў стылі эклектыкі як харальная сінагога. Паводле краязнаўца В. Зелянкова, у 1941–1944 гадах тут знаходзіўся Einsatzstab Reichsleiter Rosenberg für die besetzten Gebiete – Hauptarbeitsgruppe Ostland. Цяпер тут Нацыянальны акадэмічны драматычны тэатр імя Максіма Горкага.

Веры Харужай вул., 2. У памяць пра А. Астроўскую (гл. вышэй) на будынку ўстаноўлена мемарыяльная дошка.

Вялікі Трасцянец вёска (Мінскі раён). У 1963 годзе ў вёсцы быў устаноўлены абеліск з надпісам: «Тут, у раёне вёскі Трасцянец, нямецка-фашысцкія захопнікі расстралялі, закатавалі, спалілі 201500 чалавек – мірных грамадзян, партызан, ваеннапалонных Савецкай Арміі. 1941–1944 гг.». Сярод мірных жыхароў – мянчане. Побач знаходзіцца абеліск з надпісам: «Здесь похоронены воины Советской Армии, погибшие при освобождении города Минска – июль 1944 г. Бессмертен ваш подвиг».

Гебелева вул., 5. Паводле П. Растоўцава, на нямецкім плане 1941 года будынак пазначаны як «школа ля яўрэйскіх могілак».

Дабрамысленскі зав., 3. Паводле П. Растоўцава, першапачаткова ў гэтым жылым доме было сем пад'ездаў. Будынак захаваўся к 3 ліпеня 1944 года. Але неўзабаве немцы зрабілі некалькі начных авіяналётаў на мінскі чыгуначны вузел. Падчас апошняй моцнай начной бамбардзіроўкі 22 ліпеня частка дома была моцна разбурана. На аэрафотаздымках відаць, што 15 ліпеня дом яшчэ стаіць цэлы, а 22 ліпеня тры пад'езды разбураныя. У 1966 годзе на доме была ўстаноўлена мемарыяльная дошка, у 1984-м заменена на новую[28], цяпер вісіць трэцяя па ліку з надпісам: «У кватэры № 53 гэтага дома ў 1942 г. дзейнічала рацыя савецкіх разведчыкаў. Гаспадарамі кватэры былі падпольшчыкі А. Д. і М. Т. Загорскія».

[28] *Збор помнікаў гісторыі і культуры Беларусі. Мінск*, гал. рэд. С. Марцэлеў, Мінск 1988, с. 74–75.

Даўгабродская вул., 29. У 1939 годзе было прынята рашэнне пабудаваць Мінскі авіяцыйны завод № 453[29]. Паводле некаторых звестак, у 1942 годзе немцы дабудавалі завод і арганізавалі тут вытворчасць мінашукальнікаў і радыёапаратуры для самалётаў, а таксама рамонт транспартных самалётаў. На заводзе працавалі восем тысяч чалавек, інжынерна-тэхнічны персанал складалі пераважна немцы[30]. У канцы 1944 года завод пачалі аднаўляць як авіяцыйны. 29 мая 1946 года Савет Міністраў СССР прыняў пастанову аб стварэнні тут Мінскага трактарнага завода[31].

Дзяржынскага пр. 7 лістапада 2013 года на пагорку ў раёне злучэння вул. Чыгуначнай з пр. Дзяржынскага быў адкрыты мемарыяльны комплекс на ўшанаванне салдат Чырвонай Арміі, пахаваных у брацкай магіле. Цэнтральная частка кампазіцыі – жанчына ў жалобе, якая сціскае ў руках пілотку чырвонаармейца. Першы памятны знак тут быў пастаўлены ў 1981 годзе.

Залатая Горка вул., 18, к. 2. У 1941–1944 гадах у былой школе знаходзіўся нямецкі вайсковы шпіталь.

Захарава вул., 59. Паводле П. Растоўцава, на нямецкім плане 1942 года дом пазначаны як месца размяшчэння дапаможнай вайсковай часці (Landesschützen).

Індустрыяльная вул. У 1941–1944 гадах гарадская электрастанцыя № 2 была пашкоджана, к канцу 1945 года адноўлена[32]. У жніўні 1941 – маі 1942 года на ГЭС дзейнічала падпольная група з 20 чалавек на чале з М. Яраслаўцавым (загінуў). У студзені 1942 года падпольшчыкі ўзарвалі вадапомпавую станцыю, у лютым – адзін з катлоў, у сакавіку вывелі са строю галоўны пульт кіравання ГЭС. У маі, перад пагрозаю раскрыцця групы акупантамі, боль-

[29] В. Кірычэнка, *Мінск. Гісторыя пасляваеннага аднаўлення. 1944–1952 гг.*, Мінск 2004, с. 12.

[30] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 29.

[31] В. Кірычэнка, *op. cit.,* с. 12.

[32] *Минская ТЭЦ-2* [online], http://operby.com/minskaya-tec-2.html [доступ: 8.01.2017].

шая частка падпольшчыкаў сышла ў партызаны. З верасня 1941 да 3 ліпеня 1944 года на прадпрыемстве дзейнічала падпольная група на чале з Дз. Гняўко. Яна аб'ядноўвала 18 слесараў, электраманцёраў і інш. Падпольшчыкі сабатавалі падачу электраэнергіі на нямецкія аб'екты, выводзілі са строю генератары і іншае абсталяванне. У пачатку лютага 1944 года ўзарвалі трансфарматарны пункт, пакінулі без электраэнергіі вайсковыя казармы і склады, было перапынена забеспячэнне электрычнасцю многіх устаноў горада. Падпольшчыкі не дапусцілі падрыву ГЭС перад адступленнем немцаў з Менска[33].

Казлова вул. Залатагорскія могілкі дзейнічалі ў 1796–1893 гадах, пазней дазвалялася хаваць нябожчыкаў толькі ў сямейных скляпах, па спецыяльным дазволе[34]. Захаваўся фотаздымак мая 1943 года, на якім адлюстраваны генеральны камісар Беларусі В. Кубэ, які наведвае могілкі.

Казлова вул. Вайсковыя могілкі існуюць з 1840-х гадоў[35]. Сярод пахаваных: апошні даваенны галоўны архітэктар Мінска Г. Якушка (1942 год), грамадска-палітычны дзеяч Ф. Акінчыц (сакавік 1943 года), сябры Саюза беларускай моладзі. Сябры СБМ загінулі падчас тэракта ў Менскім гарадскім тэатры 22 чэрвеня 1943 года[36]. На могілкі 25 чэрвеня быў арганізаваны «вялікі жалобны паход, рушачы галоўнай вуліцаю»: «Кажная дамавіна пакрытая бел-чырвона-белым сьцягам і засыпаная краскамі й вянкамі. […] Разам у жалобным паходзе плылі аўтамабілі розных урадавых нямецкіх установаў. […] Сьвятар а. Кушнер, адправіўшы адпаведныя

[33] *Збор помнікаў*…, с. 45.

[34] *Nasze Kościoły. Djecezja Mińska*. T. 2. Zesz. 11. Red. J. Żyskar, Warszawa 1913, s. 13.

[35] *Церкви и приходы Минска. История и современность*, Минск 1996, с. 42; Г. Шэйкін, *Храм-помнік на Вайсковых могілках у Мінску*, «Беларускі гістарычны часопіс» 1998, № 2, с. 49.

[36] В. Кубэ, *Новы бальшавіцкі тэрарыстычны акт на мірнае жыхарства Менску*, «Беларуская Газэта» 1943, № 47.

малітвы, сказаў прамову царкоўна-нацыянальнага зьместу. У канцы над магілаю прамовіў старшыня сталічнага гораду праф. Д-р. Іваноўскі. „– Дарагія нашыя нябожчыкі: Андрэй Братко, Яраслаў Кушаль, Кастусь Мокат, Тамара Насеньнік, Марыя Негіна, Марыя Сабалеўская, Леанід Слаўнін і Вы, трое непазнаных". […] Пасыпалася беларуская зямліца, каб закрыць навекі ахвяры бальшавіцкага злачынства»[37]. Аляксандр Станюта ўспамінаў: «Пахавалі ўсіх загінуўшых […] у брацкай магіле...»[38]. 20 мая 1945 года пісьменнік Г. Смоляр пісаў: «Марыя Канстанцінаўна Хайноўская наведваннем магілы Эдуарда Самуйлёнка ў часы нямецкай няволі як бы вяртала сабе кавалак шчасця тых дзён, калі яна, супрацоўніца Саюза савецкіх пісьменнікаў Беларусі, была сведкай буйнага росквіту талента гэтага выдатнага пісьменніка»[39].

Казлова вул., 11. Падчас бамбардзіравання Мінска 24 чэрвеня 1941 года адна з фугасных бомб прабіла дах царквы Святога благавернага князя Аляксандра Неўскага, упала перад алтаром насупраць абраза святога Мікалая, але не ўзарвалася. Аднак выбуховай хваляй ад бомб, што падалі побач, быў сарваны галоўны купал храма, загарэўся дах, але неўзабаве полымя само згасла[40]. 28 чэрвеня 1941 года вернікі сарвалі замок і ўвайшлі ў храм – гэта была першая царква ў Менску, адкрытая пасля акупацыі горада немцамі. 5 ліпеня (паводле іншых звестак, 6-га) храм асвяціў протаіерэй У. Фінькоўскі, была адслужана першая літургія[41]. У царкве служыў а. І. Кушнер, які ў 1942 або 1943 годзе падарваўся на міне[42]. Пасля аднаўлення савецкай улады царква не была закрыта[43].

---

[37] М. Бакун, *Паховіны ахвяраў бальшавіцкага тэрору*, «Беларуская Газэта» 1943, 30 чырвеня.

[38] А. Станюта, *op. cit.*, с. 104.

[39] «Літаратура і мастацтва» 1945, 20 мая.

[40] *Церкви и приходы…*, с. 42; Г. Шэйкін, *op. cit.,* с. 47–50.

[41] *Церкви и приходы*…, с. 25, 42; Г. Шэйкін, *op. cit.*, с. 49.

[42] З. Пазьняк, *Гутаркі з Антонам Шукелойцем*, Warszawa, Vilnius 2003, с. 105.

[43] *Церкви и приходы*…, с. 26.

Казлова вул., 15. У 1941–1944 гадах у гэтым жылым доме знаходзілася аддзяленне Einsatzstab Reichsleiter Rosenberg – арганізацыі, якая займалася вывазам гісторыка-культурных каштоўнасцей з акупіраваных Германіяй тэрыторый[44].

Кальварыйская вул., 3а. На доме ўстаноўлена памятная дошка з надпісам: «У гэтым будынку ў 1941–1943 гадах знаходзілася бальніца, у якой дзейнічалі падпольныя антыфашысцкія групы Мінскага гета».

Кальварыйскі праезд, 1. Касцёл Узвышэння Святога Крыжа на Кальварыі перад Другой сусветнай вайной быў закрыты. Набажэнствы аднавіліся, паводле некаторых звестак, у 1942 годзе. Паводле У. Дзянісава, пасля 1944 года тут знаходзіліся майстэрні скульптараў.

Кальварыйскі праезд. Сярод пахаваных на Кальварыйскіх могілках – бурмістр Менска, старшыня Беларускай рады даверу пры генеральным камісары Беларусі В. Іваноўскі (загінуў 6 снежня 1943 года). 16 снежня 2006 года адбылося ўрачыстае адкрыццё надмагільнага помніка.

Камсамольская вул., 25. Чатырохпавярховы жылы будынак адлюстраваны на фотаздымку канца чэрвеня 1944 года як не атынкаваны, магчыма, пасля пажару. Як сведчыць фотаздымак 1948 года, у гэты час дом ужо быў заселены.

Камсамольская, вул. 31 / Карла Маркса, 16. Будынак быў узведзены ў 1936–1938 гадах[45] для Народнага камісарыята лясной прамысловасці БССР[46]. У 1941–1944 гадах, як сведчыў зафіксаваны на фотаздымках надпіс Der Stadtkomissar Minsk на рагу другога паверха, тут знаходзіўся Менскі гарадскі камісарыят.

---

[44] *Bacian.livejournal.com* [online], http://bacian.livejournal.com/63821.html [доступ: 15.01.2016].

[45] В. Денисов, О. Кукуня, *Улица Лошицкая – Базарная – Подгорная – Карла Маркса* [online], https://ais.by/story/1445 [доступ: 6.01.2017].

[46] *Белорусский производственно-торговый концерн лесной, деревообрабатывающей и целлюлозно-бумажной промышленности* [online], http://bellesbumprom.by/ru/o-kontserne/istoriya [доступ: 7.01.2017].

Караля вул., 16а. Паводле П. Растоўцава, ёсць звесткі, што ў гэтым будынку знаходзіліся яўрэі з Гамбурга, якіх нацысты прывезлі ў Менск на знішчэнне ўвосень 1941 года.

Караткевіча вул., 9а. 7 лістапада 1933 года з Лошыцкага аэрадрома вылецеў першы самалёт[47]. Раніцай 23 чэрвеня 1941 года першыя нямецкія самалёты-знішчальнікі, якія прарваліся да Мінска, абстралялі аэрадром[48]. У другой палове дня яго бамбардзіравалі 11 разоў. Там стаялі два знішчальныя палкі, якія прыбылі ў Мінск 22 чэрвеня з Магілёўскай і Віцебскай абласцей. Замаскіраваць самалёты не паспелі, і немцы ліквідавалі большасць машын проста на зямлі[49]. На зробленым пасля 25 чэрвеня 1941 года фота відаць, што будынак аэравакзала цэлы. Але на здымку 25 ліпеня дом адлюстраваны напаўразбураны. Падчас акупацыі аэрапорт меў назву Minsk-Süd. Пасля 1944 года будынак аэравакзала быў адноўлены і выконваў свае функцыі да 1957 года[50].

Карла Маркса вул., 29. У 1939–1941 гадах – Дзяржаўная карцінная галерэя БССР. 26 чэрвеня 1941 года дырэктар галерэі М. Міхалап сышоў з Мінска, замкнуўшы памяшканне на ключ. Экспазіцыя была разрабавана салдатамі вермахта і мясцовымі жыхарамі[51]. Паводле А. Шукелойця, «з надыходам акупацыі ў першыя ж дні лепшыя абразы, слуцкія паясы й мастацкія вырабы былі вывезеныя ў Кёнігсбэрг»[52]. Паводле А. Станюты, з галерэі «прапала ў гады акупацыі» калекцыя твораў яго дзеда мастака М. Станюты[53]. Дачка мастака артыстка С. Станюта ўдакладняла: «„Партрэт дачкі" адшукала пасля вайны ў Германіі, куды яго вы-

[47] *Минск-1 (аэропорт)* [online], https://ru.wikipedia.org/wiki/Минск-1_(аэропорт), [доступ: 8.01.2017].

[48] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 146.

[49] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні*…, с. 299.

[50] Idem, *Дома, хранящие историю*, «Советская Белоруссия» 2014, 3 сентября.

[51] Idem, *Минск. Лучший вид на этот город*, Минск 2013, с. 187.

[52] А. Шукелойць, *Менск пад немцамі*, «Наша ніва» 1992, № 9.

[53] А. Станюта, *op. cit.*, с. 117.

везлі, і вярнула ў Мінск дырэктар нашага мастацкага музея Алена Васільеўна Аладава»[54].

Карла Маркса вул., 31. Паводле А. Шукелойця, паміж 1941 і 1944 гадамі ў выніку «налётаў савецкай авіяцыі» аднойчы «быў цалкам разьбіты будынак КІЖу (камуністычнага інстытуту журналістыкі) па вуліцы Карла Маркса – адзін з найпрыгажэйшых школьных будынкаў гораду»[55]. Паводле І. Варанковай, якая спасылаецца на сведчанне аднаго з партызанскіх разведчыкаў, бомба з савецкага самалёта пашкодзіла будынак у 1943 годзе[56]. Паводле справаздачы камісара партызанскага атрада «Правда» Кузняцова, што захоўваецца ў Нацыянальным архіве Рэспублікі Беларусь, дом быў часткова разбураны падчас налёту савецкай авіяцыі 2 мая 1943 года. У 1947 годзе будынак быў адноўлены.

Карла Маркса вул., 38. 14 кастрычніка 1939 года члены Бюро ЦК КП(б)Б звярнуліся з просьбаю да «ЦК ВКП(б) пересмотреть решение от 19.IV.–1938 г. о […] переносе строительства дома ЦК КП(б)Б […] из г. Могилева в г. Минск»[57]. Планавалася, што «ў 1941 г. будзе скончана будаўніцтва Дома ЦК КП(б)Б і сумежнай да яго плошчы»[58]. Паводле пастановы СНК БССР і ЦК КП(б)Б ад 17 лютага 1941 года, у будынку збіраліся размясціць камандны пункт супрацьпаветранай абароны. Падземныя ўзроўні дома праектаваў маскоўскі інстытут «Метропроект». Але бракавала інжынераў і праходчыкаў, якія б мелі вопыт падземных работ. К пачатку красавіка 1941 года з Масквы прыбыў толькі адзін спецыяліст[59]. Паводле сакратара ЦК КП(б)Б па кадрах М. Аўхімовіча, 24 чэрвеня 1941 года супрацоўнікі ЦК спрабавалі ўладкавацца ў падвалах недабудаванага будынка, аднак працаваць там было цяжка, бо ў той час усё памяшканне было аддадзена

[54] *Ibidem*, с. 119.
[55] А. Шукелойць, *op. cit.*
[56] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 289.
[57] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні*..., с. 200.
[58] Д. Ескевіч, О. Батоева, *op. cit.*, с. 8.
[59] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 110.

пад сховішча сем'ям работнікаў ЦК. Паводле карэспандэнта газеты «Правда» П. Лідава, у падвалах размяшчаўся аператыўны штаб ЦК КП(б)Б[60]. Паводле некаторых звестак, к 1 мая 1943 года будынак мусіў быць гатовы да пераезду сюды Генеральнага камісарыята Беларусі. Будаўнічыя работы вяла арганізацыя Тодта. У красавіку савецкі бамбардзіроўшчык скінуў побач некалькі авіябомб, у выніку, у будынку з'явіліся расколіны і спатрэбіўся больш сур'ёзны рамонт. Сюды былі накіраваны работнікі з яўрэйскага гета. Пярэбары Генеральнага камісарыята адбыліся ў чэрвені 1943 года. Кабінет В. Кубэ знаходзіўся на другім паверсе, яго вокны выходзілі на сучасны Аляксандраўскі сквер[61]. Як сведчаць фотаздымкі, над другім паверхам дома знаходзілася шыльда з надпісам Generalkomissar für Weissruthenien. Захавалася фотахроніка, на якой відаць В. Кубэ, які прымаў тут дэлегацыі. 3 ліпеня 1944 года сапёры выявілі ў будынку нямецкія выбуховыя прыстасаванні[62].

Кастрычніцкая вул., 14. У 1921–1922 гадах у будынку пачаў дзейнічаць драждавы завод «Чырвоная зорка»[63]. У 1976 годзе на фасадзе была ўстаноўлена мемарыяльная дошка з надпісам: «Здесь 26 октября 1941 года фашисты казнили советских патриотов К. И. Труса, В. И. Щербацевича и М. Б. Брускину» (прозвішча М. Брускінай дададзена ў 2008 годзе). Пералічаныя асобы былі павешаны на браме драждавога завода[64]. Гл. вышэй.

Кастрычніцкая вул., 16. У 1941–1944 гадах на былым Менскім машынабудаўнічым і ліцейным заводзе імя К. Я. Варашылава рамантавалі нямецкія танкі. У канцы чэрвеня 1942 года ў выніку налёту савецкай авіяцыі быў знішчаны механічны цэх. 3 ліпеня 1944 года сапёры выявілі выбуховыя прыстасаванні, якія павінны былі прывесці

[60] *Ibidem*, с. 175.

[61] О. Усачев, *Явные и тайные резиденции Кубе* [online], http://minsk-old-new.com/life/war1941-1945/yavnye-i-tajnye-rezidencii-kube [доступ: 22.01.2018].

[62] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 319.

[63] *Мінск незнаёмы. 1920–1940*, аўтар-укл. І. Куркоў, Мінск 2002, с. 13.

[64] *Збор помнікаў*…, с. 94.

да ўзрыву прадпрыемства[65]. На будынку ў 1967 годзе ўстанавілі мемарыяльную дошку ў гонар 45 удзельнікаў падпольнай арганізацыі, якая дзейнічала на прадпрыемстве ў 1941–1944 гадах[66]. Падполле актывізавалася з ліпеня 1942 года, калі акупанты арганізавалі на заводзе рамонт танкаў і самаходных гармат. Увосень 1942 года падпольшчыкі падпалілі цэх акумулятараў, у пачатку 1943-га вывелі са строю каларыфер, які даваў цяпло ў цэхі. Улетку 1943 года здабылі і перадалі партызанам звесткі пра тэхнічныя і баявыя характарыстыкі танкаў «тыгр» і «пантэра». У лістападзе-снежні 1943 і лютым-маі 1944 года большасць падпольшчыкаў была арыштавана[67].

Кастрычніцкая вул., 25. На гарбарні «Бальшавік» упершыню ў СССР у 1938 годзе пачалі выраблять высакаякасную хромавую скуру са свіных шкур[68]. У 1941–1944 гадах выраблялі скуру і аўчыну для кажухоў[69]. На будынку змешчана мемарыяльная дошка з надпісам: «На этом заводе в годы Великой Отечественной войны бесстрашно боролись против фашистских захватчиков советские патриоты-подпольщики». Падпольная група дзейнічала ў жніўні 1941 – ліпені 1944 года. У маі 1943 года сернай кіслатой была сапсавана вялікая колькасць скураных вырабаў, падрыхтаваных да адпраўкі ў Германію. Скуры з завода перапраўляліся ў партызанскія атрады[70].

Кірава вул., 13 / Валадарскага, 23. 16 чэрвеня 1941 года ў Мінск прыбылі з першымі гастролямі акцёры Маскоўскага мастацкага акадэмічнага тэатра імя М. Горкага (МХАТ) і размясціліся ў гасцініцы «Беларусь». Як занатаваў 23 чэрвеня карэспандэнт газеты «Правда» П. Лідаў, «у нас в гостинице посмеиваются над артистами МХАТ, которые по тревоге спускаются в подвал. Кроме них, пожалуй, никто не верит в действительную возможность воздушной

[65] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 28, 289, 319.
[66] *Збор помнікаў*…, с. 94.
[67] *Ibidem*, с. 94.
[68] *Мінск незнаёмы*…, с. 13.
[69] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 29.
[70] *Збор помнікаў*…, с. 94–95.

бомбардировки». 24 чэрвеня артысты выехалі ў Маскву, пакінуўшы асабістыя рэчы ў адным з гасцінічных нумароў, у тым ліку «парадны» пінжак народнага артыста СССР І. Масквіна з ордэнам Леніна на лацкане[71]. У 1941–1944 гадах будынак гарэў.

Кірыла і Мяфодзія вул., 3. Будынак быў узведзены ў XVII стагоддзі як касцёл Нараджэння Найсвяцейшай Панны Марыі. У Беларускім дзяржаўным архіве навукова-тэхнічнай дакументацыі захаваўся бланк канца 1920-х гадоў з шапкай: «Б.С.С.Р. Ц.В.К. Цэнтральнае архіўнае кіраўніцтва. Менск, вул. Бакуніна, д. № 3». Паводле А. Шукелойця, да нямецкай акупацыі тут знаходзіўся «архіў рэвалюцыі», якім апекавалася сп-ня Дзяржынская, а пасля яго «давялося звальняць для праваслаўнай царквы». Будынак перадала вернікам Менская гарадская ўправа[72]. У 1943 годзе царкву асвяціў архіепіскап Ф. Нарко. Быў пастаўлены новы трох'ярусны іканастас. З таго часу храм дзейнічае, цяпер гэта Свята-Духаў кафедральны сабор – галоўны храм Беларускага экзархата Рускай праваслаўнай царквы (Беларускай праваслаўнай царквы).

Кірыла і Мяфодзія вул., 4. У Беларускім дзяржаўным архіве навукова-тэхнічнай дакументацыі, які цяпер знаходзіцца ў гэтым будынку (першапачаткова касцёл Святога Юзафа Абранніка Найсвяцейшай Панны Марыі), захаваўся бланк канца 1920-х гадоў з шапкай «Б.С.С.Р. Ц.В.К. Цэнтральнае архіўнае кіраўніцтва. Менскі гістарычны архіў. Гор. Менск. Бакуніна 4». Паводле А. Шукелойця, у 1941 годзе «ў Гістарычным архіве (у былым касьцёле бэрнардынцаў) засталася адна маладая прафэсійная працаўніца, сп-ня Дзяржынская, якая адважна бараніла фонды ад розных валацугаў і зарганізавала нармальную дзейнасьць гэтае ўстановы. Архіў камплектаваў па тры асобнікі ўсіх выдаваных кніжак, газэт, лятучак, легальных і нелегальных»[73].

---

[71] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 88, 147, 232.

[72] А. Шукелойць, *op. cit.*

[73] *Ibidem*.

Кірыла і Мяфодзія вул., 5. У 1943 годзе ў будынку былога кляштара бернардзінак XVII–XIX стагоддзяў адкрыўся Свята-Духаў мужчынскі манастыр, у якім жылі тры насельнікі[74]. Памяшканні перадала рэлігійнай грамадзе Менская гарадская ўправа[75].

Кісялёва вул., 30. У перыяд нямецкай акупацыі заснаваны яшчэ ў другой палове XIX стагоддзя бровар працягваў выпускаць прадукцыю. У 1941 годзе тут была створана падпольная арганізацыя, якая распаўсюджвала газету «Звязда». 6 кастрычніка 1942 года падпольшчыкаў арыштавалі[76]. Увесну 2003 года на фасадзе будынка быў раскрыты, а пасля зафарбаваны надпіс 1941–1944 гадоў Brauerei Minsk («Менскі бровар»)[77].

Кісялёва вул., 42. 22 ліпеня (4 жніўня) 1941 года, у дзень памяці святой роўнаапостальнай Марыі Магдаліны, царква Святой Роўнаапостальнай Марыі Магдаліны была зноў адкрыта і асвячона. Вёўся рамонт. Настаяцель протаіерэй К. Шашко, які служыў у храме падчас нямецкай акупацыі, пасля аднаўлення савецкай улады быў арыштаваны і асуджаны да дзесяці гадоў зняволення. У кастрычніку 1949 года царкву закрылі[78].

Кульман вул. Ля будынка на вул. Кульман, 14 у 1983 годзе быў устаноўлены мемарыяльны знак на месцы дома, дзе ў 1942 годзе знаходзілася падпольная друкарня Менскага гаркама ЦК КП(б)Б, у якой выйшлі другі (у жніўні) і трэці (у верасні) нумары падпольнай газеты «Звязда»[79].

Леніна вул. Паводле некаторых звестак, помнік У. Леніну каля цяперашняй 3-й гарадской клінічнай бальніцы імя Я. У. Клумава

---

[74] *Церкви и приходы*…, с. 25.

[75] А. Шукелойць, *op. cit.*

[76] Т. Степанова, *Один из минских трудяг-старожилов*, «Минский курьер» 2002, № 29.

[77] Д. Шаровар, *Привидение из 1942 года*, «Советская Белоруссия» 2003, 8 апреля.

[78] В. Корбут, Д. Ласько, *Мінск. Спадчына старога*…, с. 162.

[79] *Збор помнікаў*…, с. 104.

быў пастаўлены ў 1936 годзе[80]. Паводле іншых звестак, у скверы з боку вул. Ленінскай (цяпер Леніна) да 1941 года стаялі два бюсты – У. Леніна і І. Сталіна. Е. Мірановіч, старшая сястра першага вочнага аддзялення, заслужаны работнік аховы здароўя БССР, якая працавала ў бальніцы з 1954 года, расказвала ў 2005-м, што супрацоўнікі бальніцы муж і жонка П. і З. Мурашкі ў пачатку нямецкай акупацыі схавалі бюсты Сталіна і Леніна. Пасля вызвалення горада ад немцаў бюст Леніна знайшлі. Галаву ад яго злучылі з выраблена новай фігурай і паставілі ў двары з боку стадыёна «Дынама». На помніку змешчана памятная дошка з надпісам: «Памятник Владимиру Ильичу Ленину в годы оккупации города Минска немецко-фашистскими захватчиками (1941–1944 гг.) спасен, сохранен сотрудниками больницы – семьей Мурашко. Восстановлен в 1945 г.»[81]. Паводле некаторых звестак, П. Мурашка у 1942 годзе быў зняволены ў канцлагеры «Трасцянец», у 1944 годзе вызвалены. Затым знайшоў схаваныя бюсты і змясціў іх на ранейшым месцы[82].

Ленінградская вул., 3, 5. У ліпені 1943 года ў менскай газеце „Minsker Zeitung" інжынер М. Бэкер апублікаваў крытычны агляд савецкай архітэктуры Менска, у якім дом на вул. Ленінградскай, 3 прыводзіў як прыклад «прымітывізму» („Primitivität")[83]. 24 ліпеня 1941 года на вул. Ленінградскай, 5 размясцілася нямецкае намесніцтва Менскай акругі, якое з верасня ўзначальваў Р. Астроўскі[84]. Паводле Ю. Туронка, В. Іваноўскі з лістапада 1941 да восені 1942 года жыў у доме на вул. Ленінградскай (нумар будынка не называецца) «на адной кватэры з сваім сакратаром зь віленскага БНК Язэпам Найдзюком». Паводле Я. Найдзюка, ён жыў «разам з прафэ-

[80] *Ibidem*, с. 110.

[81] В. Корбут, *Минск*…, с. 212–214.

[82] Ю. Воронков, *Памятники В. И. Ленину в Белоруссии*, Минск 1976, с. 22.

[83] M. Becker, *Sowjet-Architektur. Wohnungsbau und Wohnungsfürsorge der Bolschewisten in Minsk*, „Minsker Zeitung" 1943, 11.Juli.

[84] *Памяць: гісторыка-дакументальная хроніка Мінска. У 4 кн. Кн. 4*, Мінск 2005, с. 51.

сарам Іваноўскім на агульнай кватэры па вуліцы Ленінградзкай. […] У Менску мы жылі вельмі сьціпла». Л. Галяк, які таксама жыў у доме на вул. Ленінградскай, прыгадваў пра «спатканьне Новага 1942 году ў В. Іваноўскага»: «Калі заціхла страляніна вітаньня Новага Году немцамі, прыйшоў павіншаваць з Новым годам немец, адміністратар дому»[85].

Магілёўская вул., 68. У кв. 2 у лістападзе 1941 – лістападзе 1943 года знаходзілася канспіратыўная кватэра падпольнай камсамольскай арганізацыі «Андрюша». Члены арганізацыі псавалі абсталяванне на хлебазаводзе «Аўтамат», гарадской электрастанцыі № 1, мініравалі цягнікі і чыгуначныя вагоны, ажыццявілі агулам каля 40 дыверсій. У ноч на 7 лістапада 1943 года былі арыштаваны гаспадары кватэры маці і сын А. і В. Аўчаровы. 7 лістапада сюды таксама прыйшла група падпольшчыкаў на чале з М. Кедышкам, які ў выніку перастрэлкі з немцамі быў забіты, іншым удалося ўцячы. У 1967 годзе на доме была ўстаноўлена мемарыяльная дошка ў гонар падпольшчыкаў[86].

Максіма Багдановіча вул., 23 / Старажоўская, 2. У выніку бамбардзіроўкі Мінска немцамі 24 чэрвеня 1941 года, паводле сведчання намесніка Старшыні СНК БССР І. Крупені, «в 3-м Доме Советов женщины и дети решили укрыться в подвале. Взорвавшаяся рядом бомба вызвала пожар. Огонь перекрыл все подъезды и подходы. Там погибло более 100 человек». На аэрафотаздымку 24 чэрвеня 1941 года відаць, што а 19.06 дом яшчэ гарэў. 25 чэрвеня а 5.30 фатограф зафіксаваў цэлы дах дома з боку сучаснай вул. Максіма Багдановіча і правал даху над крылом будынка з боку сучаснай вул. Старажоўскай[87]. У 1947 годзе будынак аднавілі.

Максіма Багдановіча вул., 29. У 1941–1944 гадах, паводле некаторых звестак, тут знаходзіліся школа і курсы Службы бяспекі

[85] Ю. Туронак, *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Vilnius 2006, с. 232–233.

[86] *Збор помнікаў*…, с. 148.

[87] С. Крапивин, *Дом у Троицкого предместья* [online], http://minsk-old-new.com/minsk-3289-ru.htm [доступ: 15.01.2017].

рэйхсфюрэра СС (Sicherheitsdienst des Reichsführers SS), атрады літоўскіх і ўкраінскіх вайскоўцаў, авіячасць[88].

Маскоўская шаша. На 7-м і 9-м км аўтадарогі Мінск – Масква ў 1960 годзе былі пастаўлены абеліскі. На 7-м км – на магіле савецкіх воінаў, якія загінулі ў 1944 годзе. На 9-м км – на месцы пахавання 30 тысяч савецкіх ваеннапалонных, партызан і мірных жыхароў, якія загінулі ў 1941–1944 гадах[89].

Машэрава пр., 24, 26, 28. У 1941–1944 гадах у будынках размяшчаўся нямецкі гарнізон – дзве тысячы чалавек[90].

Мельнікайтэ вул. У скверы на рагу вул. Ракаўскай і Мельнікайтэ стаіць стэла з надпісам, які сведчыць, што «на гэтым месцы ў 1941–1943 гг. нямецка-фашысцкія захопнікі стварылі гета для яўрэяў Мінска і яго ваколіц. У ім знаходзілася звыш 100 000 чалавек, у тым ліку яўрэі з многіх краін Еўропы. Амаль усе яны загінулі ў час пагромаў, былі расстраляны, спалены ў лагеры смерці Малы Трасцянец». Гета займала тэрыторыю паміж сучаснымі пр. Пераможцаў, вул. Мельнікайтэ, Сухой, Калектарнай, Рымарскай, Нямігай. У 1947 годзе у г. зв. Яме (на рагу з вул. Заслаўскай) быў пастаўлены абеліск з надпісамі на ідышы і рускай мове: «Светлая память на вечные времена пяти тысячам евреев, погибших от рук лютых врагов человечества – фашистско-немецких злодеев. 2 марта 1942 г.».

Незалежнасці пр. У 1941–1943 гадах, мяркуючы па здымках таго часу, паміж 1-м клінічным гарадком і будынкам АН БССР былі створаны нямецкія вайсковыя могілкі. Паводле І. Варанковай, у клінічным гарадку дзейнічаў нямецкі вайсковы шпіталь. У 1943 годзе пахаванні перанеслі на г. зв. Могілкі герояў. Могілкі салдат і афіцэраў вермахта ў 1941–1944 гадах знаходзіліся ў лесапарку ля сучаснай станцыі метро «Барысаўскі тракт» і былі вядомы пад назвамі «Могілкі герояў» (Heldenfriedhof), «Ганаровыя могілкі»

[88] *Памяць*..., с. 61.
[89] *Збор помнікаў*..., с. 157.
[90] *Памяць*..., с. 61.

(Ehrenfriedhof), «Салдацкія могілкі» (Soldatenfriedhof). У 2014 годзе Народны саюз Германіі па доглядзе за воінскімі пахаваннямі разам з Міністэрствам абароны Рэспублікі Беларусь пачаў перапахаванне астанкаў салдат вермахта, а таксама армій саюзнікаў Германіі на зборныя могілкі ў іншых раёнах Беларусі. Да пачатку кастрычніка 2015 года рэшткі пахаванняў, якія знаходзіліся бліжэй да мікрараёна Маяк Мінска, вывезлі і перапахавалі на могілках ля г. Бярозы (Брэсцкая вобл.)[91]. Паводле некаторых звестак, на «Ганаровых могілках» быў пахаваны Г. Вёльке, чэмпіён Алімпійскіх гульняў 1936 года па штурханні ядра (заходні бок, рад 22, магіла 28)[92]. Падчас Другой сусветнай вайны Г. Вёльке служыў гаўптманам 118-га ахоўнага паліцэйскага батальёна вермахта. Быў забіты ў перастрэлцы з партызанамі недалёка ад вёскі Хатынь (цяпер у Лагойскім раёне). Гэта стала прычынай праведзенай у той жа дзень карнай аперацыі, падчас якой былі спалены жыўцом 149 мірных жыхароў Хатыні, многія з якіх – дзеці.

Незалежнасці пр., 26. У 1941–1944 гадах будынак займаў Менскі краёвы гістарычны музей (Landesmuseum Minsk), якім у верасні 1941 – чэрвені 1944 года кіраваў А. Шукелойць[93]. У пачатку нямецкай акупацыі музей застаўся без нагляду, быў разрабаваны, а да прыходу А. Шукелойця яго вартаваў даваенны супрацоўнік мастак Г. Віер. Таксама тут, паводле сведчання А. Шукелойця, знаходзіўся «багаты архіў», які пасля «ягоны загадчык мастак Габрыель Віер перадаў часткова духоўным уладам»[94]. У канцы жніўня 1941 года з музея ў Кёнігсберг былі вывезены «каменныя бабы», 19 гармат (16 з іх – з нясвіжскага збору Радзівілаў). У Вену была адпраўлена

[91] *Нямецкія вайсковыя могілкі 1941–1944 гг. пад Мінскам* [online], https://be.wikipedia.org/wiki/Нямецкія_вайсковыя_могілкі_1941-1944_гг._пад_Мінскам [доступ: 7.02.2017].

[92] *Hans Woellke* [online], https://de.wikipedia.org/wiki/Hans_Woellke [доступ: 7.02.2017].

[93] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні*…, с. 310–312.

[94] А. Шукелойць, *op. cit.*

калекцыя яўрэйскага мастацтва. 9 лістапада 1943 года музей перадаў менскім праваслаўным цэрквам культавыя рэчы, сярод якіх восем кніг XVIII–XIX стагоддзяў. 11 лістапада ў цэрквы былі аддадзены 33 прадметы: кнігі XVII–XIX стагоддзяў, абразы[95]. Музей, паводле А. Шукелойця, праводзіў «прыпадковыя розныя выстаўкі», напрыклад, прысвечаную пісьменніку К. Каганцу, выстаўляліся абразы XVI–XVII стагоддзяў віцебскай і магілёўскай школ. 1 красавіка 1944 года зборы музея ўжо накіроўваліся ў «эвакуацыю» ў горад Інстэрбург (цяпер Чарняхоўск у Калінінградскай вобласці Расіі), а 24 красавіка вагоны з каштоўнасцямі прыбылі ў замак у горадзе Гёхштэт-на-Дунаі (Баварыя)[96].

Незалежнасці пр., 27. Чатырохпавярховы П-падобны ў плане дом з цокальным паверхам у правай частцы быў пастаўлены ў 1940 годзе[97]. Паводле І. Варанковай, тут знаходзіўся штаб ваенна-паветраных сіл Беларускай (з 11 ліпеня 1940 года – Заходняй) асобай ваеннай акругі. У 1941–1944 гадах у будынку знаходзіўся штаб нямецкай авіяцыі[98].

Незалежнасці пр., 43. Да нямецкай акупацыі – жылы «дом гарсавета»[99]. Малюнак будынка быў апублікаваны ў ліпені 1943 года ў менскай нямецкай газеце „Minsker Zeitung“ як прыклад «узорнага» („vorbildliche”) «блочнага жылога дома» („Wohnhausblock”)[100].

Незалежнасці пр., 44а. Касцёл Найсвяцейшай Тройцы на Залатой Горцы ў 1930-я гады закрылі. Са святыні вынеслі ўсе аздобы, знішчылі арган[101]. Храм пацярпеў у час захопу Мінска немцамі ў чэрвені 1941 года, што адлюстравана на тагачасных фотаздым-

[95] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні*…, с. 310.

[96] *Ibidem*, с. 311–312.

[97] *Збор помнікаў*…, с. 128.

[98] *Памяць*…, с. 60.

[99] В. Корбут, *Минск*…, с. 56; *Збор помнікаў*…, с. 30.

[100] M. Becker, *op. cit.*

[101] *Каталіцкія святыні. Мінска-магілёўская архідыяцэзія. Ч. 1. Будслаўскі, Вілейскі і Мінскі дэканаты*, тэкст і фота А. Яроменкі, уводзіны У. Трацэўскага, Мінск 2003, с. 194.

ках. «Але, – як сведчыў А. Шукелойць, – сьцены засталіся, трымаліся, і перазімавалі зіму [1941/1942 года. – *В. К.*], ягоная столь не звалілася, а страха згарэла. Дзеля гэтага мы пайшлі агледзець гэты касьцёл з мастакамі [А. Тычынам, М. Дучыцам, М. Керзіным. – *В. К.*] і вырашылі яго закансэрваваць. Гэта значыць, зьвярнуліся адразу да прафэсара Вацлава Іваноўскага (ён тады ўжо быў старшынёй горада, гэта 1942 год), каб ён даў нам матэр'ял пакрыць касьцёл і забіць вокны, што і было зроблена. І такім парадкам касьцёл гэты закансэрвавалі. (Не аднаўлялі яго, там ніякіх службаў не было, попел у сярэдзіне ляжаў.)»[102]. Пасля 1944 года храм прыстасавалі пад кнігасховішча Дзяржаўнай бібліятэкі БССР імя У. І. Леніна.

Незалежнасці пр., 49. Будынак «Інстытута фізічнай культуры ў Мінску» быў пастаўлены ў 1939 годзе[103]. У лістападзе 1943 года тут знаходзіўся нямецкі вайсковы шпіталь[104].

Незалежнасці пр., 56, 58. Мінскі радыёзавод імя В. М. Молатава пачаў працу 6 лістапада 1940 года[105]. Захаваліся карпусы на пр. Незалежнасці, 56, 58 з датай на фасадзе «1940». Як прыгадваў былы супрацоўнік прадпрыемства В. Пумпянскі, «в июне сорок первого Минск очень сильно бомбили, но на завод не упало ни одной бомбы. Мы дежурили в цехах, но потом нам сказали: „Ребята, идите домой, к семьям. Правительства в Минске уже нет. Говорить не с кем". Обладая определенным опытом, мы могли бы за три дня вывезти весь завод: к цехам подходила железнодорожная ветка. […] Предложили этот вариант директору Давиду Львовичу Юделевичу. […] Тот сел за телефон, но никого нигде из руководства найти не смог. И мы

[102] З. Пазьняк, *op. cit.*, с. 65.

[103] *Усебеларуская выстаўка выяўленчага мастацтва «Ленін і Сталін арганізатары БССР». Жывапіс. Графіка. Скульптура. Архітэктура*, Мінск 1940, с. 181; *Збор помнікаў*…, с. 30.

[104] *Памяць*…, с. 228.

[105] В. Корбут, *Ламповые скелеты в шкафу*, «Советская Белоруссия» 2016, 9 января.

уехали, оставив этот прекрасный завод немцам»[106]. У 1941–1944 гадах радыёапараты выпускалі пад маркай Radiofabrik Minsk. На прадпрыемстве было створана гета (многія працаўнікі завода былі яўрэямі)[107]. Адступаючы з Менска, немцы 1 ліпеня 1944 года ўзарвалі значную частку прадпрыемства[108]. Аднак у ліпені прадпрыемства аднавіла працу[109].

Незалежнасці пр., 66, 68. Галоўны карпус Акадэміі навук БССР, як сведчаць фотаздымкі пачатку нямецкай акупацыі, быў у той час у рыштаваннях. Паводле А. Шукелойця, «у будынках Акадэміі навук БССР знаходзіліся, апрача сваіх багатых архіваў, два архівы, прывезеныя з Заходняй Беларусі: Віленскі гістарычны архіў і Радзівілаўскі архіў зь Нясьвіжу»[110]. (19 снежня 1939 года СНК БССР прыняў пастанову «Аб размяшчэнні архіва, якія прыбыў з г. Вільня», паводле якой дакументы мусілі захоўвацца ў будынку АН БССР. 16 ліпеня 1940 года на пасяджэнні ЦК КП(б)Б канстатавалася, што архіў знаходзіўся ў хаатычным стане.) Немцы, вызваляючы патрэбныя ім памяшканні ў правым крыле галоўнага корпуса АН БССР, выкінулі частку дакументаў на двор. Увесну 1942 года з Вільні прыехалі архівісты, якія разам з менскімі калегамі разабралі архіў, што праз некалькі месяцаў быў вернуты ў Вільню[111]. Нясвіжскі архіў з будынка АН БССР быў перавезены ў падвал кафедральнага касцёла, а потым – у Германію[112] (пазней вернуты ў Мінск). На 1 мая 1943 года ў будынку АН БССР размяшчаліся нямецкія штаб фронту і шпіталь[113].

---

[106] *«Еврейская» история одного белорусского завода* [online], https://jewishfreedom.jimdo.com/вениамин-пумпянский/ [доступ: 14.01.2017].

[107] В. Корбут, *Ламповые скелеты*…

[108] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 311.

[109] В. Корбут, *Ламповые скелеты*…

[110] А. Шукелойць, *op. cit.*

[111] *Памяць: гісторыка-дакументальная хроніка Мінска. У 4 кн. Кн. 3*, Мінск 2004, с. 221–223.

[112] А. Шукелойць, *op. cit.*

[113] *Памяць… Кн. 4*, с. 60.

Незалежнасці пр., 79 / Сурганава вул., 19. У маі 1942 года ў Доме друку быў набраны першы нумар падпольнай газеты «Звязда», пра што сведчыць мемарыяльная дошка (устаноўлена ў 1972 годзе, абноўлена ў 1986-м)[114]. 3 ліпеня 1944 года сапёры выявілі ў будынку выбуховыя прыстасаванні[115].

Нямігa вул., 30. Будынак клуба Менскай абутковай фабрыкі імя Л. М. Кагановіча быў пастаўлены ў 1930-я гады. На галоўным фасадзе змешчана мемарыяльная дошка з надпісам: «На этой фабрике в годы Великой Отечественной войны бесстрашно боролись против фашистских захватчиков советские патриоты-подпольщики».

Парк імя Чалюскінцаў. У паўночна-ўсходняй частцы парку імя Чалюскінцаў пахавана больш за 10 тысяч ваеннапалонных, якіх у студзені 1942 года расстралялі нямецкія захопнікі. Сярод пахаваных мірныя жыхары, падпольшчыкі, якіх акупанты загубілі ў 1941–1944 гадах. У 1945 года на магіле быў пастаўлены помнік – скульптура жанчыны ў жалобе[116].

Парыжскай Камуны пл., 1. У былым Беларускім дзяржаўным Вялікім тэатры оперы і балета ўвосень 1942 года аддзел мастацтваў Беларускай народнай самапомачы арганізаваў Другую мастацкую выстаўку. Былі вылучаны шэсць секцый: жывапісу, графікі, скульптуры, народнай мастацкай творчасці, мастацкага фота, дэкаратыўна-прыкладнога мастацтва[117]. Адкрыццё выстаўкі было прызначана на 11 кастрычніка. 22 прафесійныя мастакі, тры аматары, сем вышывальшчыц з Менска і тры мастакі з іншых гарадоў прадставілі 292 творы[118]. Будынак па-святочнаму ўбралі беларускімі і нямецкімі сцягамі. На ўрачыстасць прыбылі генеральны камісар Беларусі В. Кубэ, камісар Менска Янэцке, камісар Менскай акругі Кайзер, іншыя

[114] *Збор помнікаў*…, с. 121, 138.

[115] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 319.

[116] *Збор помнікаў*…, с. 143.

[117] Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь, ф. 370, воп. 1, спр. 423, а. 31.

[118] М. Б., *Другая мастацкая выстаўка*, «Беларуская Газэта» 1942, 11 кастрычніка.

цывільныя і вайсковыя чыноўнікі[119]. Выстаўка размясцілася ў пяці пакоях. Эцюды, у якіх выявілася «вялікае замілаваньне мастака да абразкоў беларускае прыроды, дасканальнае майстроўства адлюстроўваць на палатне настроі гэтае прыроды», прадставіў М. Дучыц («Гарадскі сад увесну», «Вечар», «Хвоі», «Ля рэчкі»). Выстаўляліся творы І. Гембіцкага («Разбуджаны мэтлік», «Елачкі», «Сцежка», «Пахмурны дзень»). Палатно, прысвечанае Менску, стварыў А. Каржанеўскі. «Лепшы наш партрэтысты» В. Волкаў прадставіў на палатне постаць Кастуся Каліноўскага. Удалымі ў тагачаснай прэсе называліся работы А. Волкава, М. Гусева. «Моцнае ўражаньне» пакінулі пейзажы Я. Ціхановіча («Возера ў Клінку», «Лясы ў Волме», «Зіма», «Раніца ў лесе»), яго ж графічная работа «Партрэт старога». Г. Віер адзначыўся карцінай «Гістарычны музей». Сярод іншагародніх у выстаўцы ўдзельнічалі М. Сеўрук («Партрэт старога», «Кудзельніца»), А. Шымановіч (эцюд «Стары»), Кірышчэня (эцюд «Кветкі»). Мастак-аматар Лубнеўскі выставіў замалёўку «Касцёл і вежа»[120]. У 1941–1944 гадах інтэр'ер тэатра быў пашкоджаны, прадметы рэквізіту, дэкарацыі, карціны, мэбля знішчаны або вывезены ў Германію. Пры адступленні з горада немцы замініравалі будынак. Сапёры выявілі 200 авіябомб па 100 кг кожная, 1 «сюрпрыз», 50 запальных бомб[121]. Падчас размініравання знайшлі шмат фугасаў. Немцы разлічвалі на выбух ад пажару: сапёры знайшлі схаваны ў сцяне шнур ад дэтанатара, які быў прымацаваны да духавога інструмента[122]. Аднаўленне тэатра працягвалася да 1948 года[123].

Ракаўская вул., 24. У 1941–1944 гадах у будынку знаходзіўся Soldatenheim der Wehrmachtortskommandatur Minsk (салдацкі

---

[119] Ул. К., *Мастацтва народу (на адкрыцьці 2-ое мастацкае выстаўкі ў Менску)*, «Беларуская Газэта» 1942, 15 кастрычніка.

[120] М. Б., *Перамога мастацтва*, «Беларуская Газэта» 1942, 6 лістапада.

[121] Г. Шостак, *Театр оперы и балета «...зерно будущего и плевелы настоящего»* [online], https://ais.by/story/2292 [доступ: 15.02.2017] .

[122] В. Кірычэнка, *op. cit.*, с. 6.

[123] *Ibidem*, с. 21.

дом Менскай гарнізоннай камендатуры вермахта) з кінатэатрам. У снежні 1944 – 1961 годзе тут знаходзіўся кінатэатр «Беларусь»[124].

Ракаўская вул., 4. У 1933 годзе тагачасны Кацярынінскі сабор быў закрыты, прыстасаваны пад склад, унутраная прастора падзелена на тры паверхі[125]. 7 снежня 1941 года аднавіліся богаслужэнні. У адкрыцці храма ўдзельнічаў вікарый Менскай епархіі Ф. Нарко: галоўны прастол быў асвячоны ў гонар святых апосталаў Пятра і Паўла. Службы працягваліся да канца 1944 года[126]. Падчас нямецкай акупацыі тут знаходзіўся абраз Маці Божай Менскай, адрэстаўрыраваны ў 1941–1942 гадах мастаком Г. Віерам[127]. Г. Віер стварыў новы іканастас[128]. У царкве ў гэты час служыў І. Балай: паводле А. Шукелойця, «вельмі стары чалавек, йшчэ з царскай школы, вельмі добры прамоўца», у якога сакратаром быў святар В. Баравы[129]. Пасля 3 студзеня 1945 года, калі быў арыштаваны настаяцель храма протаіерэй А. Вернікоўскі, богаслужэнні тут спыніліся[130].

Савецкая вул. Са жніўня 1941 года член Камароўскай падпольнай групы КП(б)Б У. Амельянюк распаўсюджваў лістоўкі супраць нямецкіх акупантаў. З пачатку мая 1942 года з'яўляўся загадчыкам аддзела агітацыі і прапаганды Менскага падпольнага гаркама КП(б)Б, рэдактарам першага нумара падпольнай газеты «Звязда». Загінуў 26 мая 1942 года. У 1980 годзе на месцы гібелі, каля касцёла Святых Сымона і Алены, быў устаноўлены мемарыяльны знак з граніту і бронзы[131].

---

[124] А. Лычавко, *Снесенные, сгоревшие, перестроенные и сохранившиеся. Все кинотеатры Минска с 1900 года до наших дней* [online], https://news.tut.by/culture/387029.html [доступ: 24.02.2017].

[125] *Церкви и приходы…*, с. 36.

[126] *Ibidem*, с. 25, 36–37.

[127] З. Пазьняк, *op. cit.*, с. 61; *Церкви и приходы…*, с. 37.

[128] А. Шукелойць, *op. cit.*

[129] З. Пазьняк, *op. cit.*, с. 105.

[130] *Церкви и приходы…*, с. 37.

[131] *Збор помнікаў…*, с. 116–117.

Савецкая вул. / Незалежнасці пл. 7 лістапада 1933 года перад Домам Урада быў адкрыты помнік У. Леніну і плошча перад ім атрымала імя Леніна. Не пазней за 14–16 жніўня 1941 года фігура Леніна была скінута з пастамента[132]. Пастамент захаваўся. У кастрычніку 1944 – красавіку 1945 года фігура Леніна была адноўлена на ленінградскім заводзе мастацкага ліцця «Монумент-скульптура»[133]. Фігуру У. Леніна ўстанавілі на пастаменце к 1 мая 1945 года[134].

Савецкая вул., 11. Раніцай 24 чэрвеня 1941 года нямецкая бомба трапіла ў левае крыло Дома Урада, пасля чаго адсюль сышлі супрацоўнікі Савета Народных Камісараў, Вярхоўнага Савета БССР. А 23.30 са Сляпянкі, дзе ў той час размясціўся СНК, у Дом Урада выехалі, атрымаўшы загад эвакуіраваць архівы, намеснікі Старшыні СНК І. Крупеня, В. Гайсін, А. Шаўроў і сакратар СНК па абарончых пытаннях І. Куцейнікаў, аднак яны не здолелі вывезці дакументы, якія трапілі ў рукі немцаў[135]. У 1941–1944 гадах немцы называлі будынак Hochhaus («Высокі дом»). Як сведчаць надпісы, зафіксаваныя на фотаздымках над уваходам у левае крыло будынка, у нямецкую акупацыю тут знаходзіліся Галоўная дырэкцыя чыгункі – Цэнтр (Haupteisenbahndirektion – Mitte), менскае аддзяленне Дырэкцыі транспарту Рэйха (Reichsverkehrsdirektion – Minsk). На іншым здымку над галоўным уваходам відаць шыльда з надпісам Deutsche Dienstpost. Ostland. Dienstpostamt Minsk («Нямецкая паштовая служба. Остланд. Менскі службовы паштамт»). 3 ліпеня 1944 года а 3.00 раніцы заданне размініраваць Дом Урада атрымаў сапёр А. Кузняцоў. Кароткімі перабежкамі з ускраіны горада байцы дасягнулі будынка. Не кранаючы рукамі дзвярэй, цягнучы

---

[132] *Визит Генриха Гиммлера в Минск глазами личного фотографа Адольфа Гитлера* [online], https://news.tut.by/society/397482.html [доступ: 24.02.2017].

[133] С. Крапивин, *Дом правительства: люди, легенды, годы. 80 лет назад в Минске были открыты Дом правительства и памятник Ленину* [online], http://news.tut.by/society/373719.html [доступ: 8.11.2016].

[134] В. Кірычэнка, *ор. cit.*, с. 179.

[135] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 175, 184–186.

іх вяроўкамі, каб не нарвацца на «сюрпрызы» (падрыўныя прыстасаванні, якія мацаваліся тонкімі непрыкметнымі правадкамі да клямак, фортак), сапёры ўвайшлі ў вестыбюль і пачалі абследаваць будынак. Апоўдні праца была скончана. У падвалах і вестыбюлі было выяўлена да 200 авіябомб вагою па 250 кг кожная[136], больш за 50 фугасаў вагой ад 200 да 500 кг[137]. З будынка вынеслі 1950 кг выбухоўкі, 184 бомбы вагою па 100 кг, 14 скрынь ручных гранат[138]. Паводле А. Кузняцова, 3 ліпеня пасля 12.00 адзін з салдат збіў з фасада Дома Урада свастыку, «якая закрывала герб Беларусі»[139].

Савецкая вул., 15. У касцёле Святых Сымона і Алены ў 1941–1942 гадах служыў ксёндз С. Глякоўскі, у 1942–1944-м З. Ігнатавічус[140]. С. Глякоўскі запрасіў у 1941 годзе з Вільні мастака П. Сергіевіча для аздаблення інтэр'ераў (у 1942-м ён аднавіў вялікі абраз Божай Маці). Над рэстаўрацыяй будынка таксама працавалі мастакі А. Тычына, М. Дучыц, М. Керзін пад кіраўніцтвам А. Шукелойця[141]. 22 чэрвеня 1943 года ў Менскім гарадскім тэатры падчас тэракта загінулі некалькі сяброў Саюза беларускай моладзі, сярод якіх Яраслаў Кушаль – сын паэтэсы Наталлі Арсенневай і вайскоўца Францішка Кушаля[142]. Як успамінаў Аляксандр Станюта, яго «стрыечная сястра з сяброўкамі была на адпяванні Яраслава ў „чырвоным" цагляным касцёле, – яны добра яго ведалі, вадзілі з ім адну кампанію»[143].

Савецкая вул., 18. Галоўны корпус Беларускага дзяржаўнага ўніверсітэта быў узведзены ў 1931 годзе[144]. Паводле прапановы СНК БССР на пасяджэнні Бюро ЦК КП(б)Б 14 кастрычніка 1939

[136] *Ibidem*, с. 318–319.

[137] В. Кірычэнка, *op. cit.*, с. 6.

[138] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні*…, с. 302.

[139] *Памяць… Кн. 4*, с. 283.

[140] *Касцёл Святога Сымона і Святой Алены* [online], http://chyrvony.by/historyja/parafija/49-kasciol [доступ: 27.07.2016].

[141] З. Пазьняк, *op. cit.*, с. 61, 63–64.

[142] М. Бакун, *op. cit.*

[143] А. Станюта, *op. cit.*, с. 104.

[144] *Збор помнікаў*…, с. 115.

года было вырашана ў будынку размясціць штаб Беларускага фронту Беларускай асобай ваеннай акругі. 11 ліпеня 1940 года ваенная акруга была перайменавана ў Заходнюю. 24 чэрвеня 1941 года ў будынак папала нямецкая бомба. Адсюль не былі вывезены справы каманднага і начальніцкага саставу Заходняй асобай ваеннай акругі, многія з якіх трапілі ў рукі немцаў[145].

Сацыялістычная вул. Паводле І. Варанковай, у 1942 годзе немцы пабудавалі аўтарамонтны завод[146]. Паводле некаторых звестак, прадпрыемства вырасла на базе 17 рамонтных павільёнаў 26-й танкавай дывізіі Рабоча-Сялянскай Чырвонай Арміі. Прадпрыемства належала фірме Daimler-Benz і абслугоўвала вермахт. Сумесна з Арганізацыяй Тодта было ўзведзена больш за 30 рамонтных павільёнаў. Падчас будаўніцтва выкарыстоўвалася прымусовая праца ваеннапалонных і мясцовых жыхароў. Тут працавалі больш за пяць тысяч рабочых[147]. Прадпрыемства лічылася найбуйнейшым на тэрыторыі Рэйхскамісарыята Остланд. Адступаючы з Менска ў канцы чэрвеня 1944 года, немцы не здолелі эвакуіраваць абсталяванне завода, бо бракавала вагонаў[148]. Карпусы ваеннага часу дагэтуль захаваліся на тэрыторыі Мінскага аўтамабільнага завода з боку вул. Сацыялістычнай. Пасля 1944 года тут быў створаны Мінскі аўтамабільны завод[149].

Свабоды пл., 23. У верасні 1941 – улетку 1943 года будынак з'яўляўся рэзідэнцыяй генеральнага камісара Беларусі В. Кубэ, як сведчаць фотаздымкі таго часу з выявай шыльды на галоўным фасадзе дома з надпісам Generalkomissar für Weissruthenien. Генеральны камісарыят знаходзіўся на трэцім паверсе. На другім размяшчаліся дапаможныя службы, кухня, рэстаран для старшых

---

[145] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 176, 187.

[146] *Ibidem*, с. 29.

[147] *Bacian.livejournal.com* [online], http://bacian.livejournal.com/94953.html [доступ: 15.01.2016].

[148] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 306.

[149] *Bacian.livejournal.com* [online], http://bacian.livejournal.com/94953.html [доступ: 15.01.2016].

афіцэраў і гасцей, на першым – гаспадарчыя службы, кухня і рэстаран для малодшых афіцэраў і іншых наведвальнікаў[150]. Паводле А. Шукелойця, у 1941 годзе сюды з былой Дзяржаўнай карціннай галерэі БССР было перавезена шмат твораў мастацтва, якія «яшчэ доўга былі складзеныя ў калідоры генэральнага камісарыяту на пляцы Волі. Урэшце й яны былі вывезеныя ў мястэка Гэгштат над Дунаем у Баварыі»[151].

Свабоды пл., 9. Кафедральны касцёл Імя Найсвяцейшай Панны Марыі ў 1934 годзе, пасля арышту ксяндза А. Пучкара-Хмялеўскага, быў закрыты. Пасля 1939 года будынак, паводле некаторых звестак, часам адкрывалі для набажэнстваў і правядзення абрадаў шлюбу і хрышчэння[152]. У пачатку нямецкай акупацыі храм быў вернуты вернікам[153]. Паводле ўспамінаў жыхаркі Мінска Зоф'і Сакалоўскай, запісаных у 2001 годзе, у 1941 годзе касцёл асвяціў ксёндз В. Гадлеўскі. На цырымоніі прысутнічаў бурмістр Менска В. Іваноўскі[154]. Паводле А. Шукелойця, «першую каталіцкую службу ў акупаваным Менску ў Катэдральным касьцёле адслужыў нямецкі капэлян з вэрмахту. За бальшавікамі ў гэтым касьцёле быў гараж, і нямецкія жаўнеры разам з тутэйшымі каталікамі мусілі цяжка папрацаваць, каб прывесьці сьвятыню да годнага выгляду. Алтарная сьцяна складалася з прынесенага з тэатру вялікага кавалку дэкарацыйнага палатна з узорамі народнай дзяружкі чорна-жоўтага колеру ды расьпяцьця з музэйнага складу»[155]. Камісія на чале з А. Шукелойцем (сябры камісіі мастакі А. Тычына, М. Дучыц, скульптар М. Керзін) абследавала храм. Паводле А. Шукелойця, «там вельмі цікавы росьпіс быў, з ранейшых часоў. Там, напрыклад, былі розныя абразы, такія

[150] О. Усачев, *op. cit.*

[151] А. Шукелойць, *op. cit.*

[152] С. Адамовіч, *Цуд адраджэння*, «Наша вера» 1998, № 1, с. 16.

[153] *Ibidem*, с. 16–17.

[154] *Святло Чырвонага касцёла. Да стагоддзя Касцёла Святога Сымона і Святой Алены*, укл. У. Завальнюк, А. Сакалоўская, Мінск 2015, с. 128.

[155] А. Шукелойць, *op. cit.*

калёны намаляваныя, што яны не супадалі з калёнамі касьцёлу. […] Мы сабраліся ў гэтым касьцёле, агледзелі яго. Трэба было касьцёл аднаўляць, але мастакі тады парадзілі, што няхай усё застаецца так, як ёсьць. Скончыцца вайна, тады прыедуць сюды і сьвятары, і будуць мастакі-спэцыялісты, якія вырашаць, што з гэтым росьпісам рабіць. А пакуль што – мы ўстрымаемся нешта рабіць. Айцец Гляко̆ўскі даў Сергіевічу ў гэтым Катэдральным саборы расьпісаць зь левага боку аўтар левай навы»[156]. 29 чэрвеня 1944 года ў Менск прыехаў ксёндз В. Шутовіч, які стаў пробашчам кафедральнага касцёла, але пасля яго арышту 26 студзеня 1945 года[157] храм быў закрыты.

Свярдлова вул., 15. Паводле ўспамінаў Рагнеды (Ірыны) Раманоўскай, дачкі Кузьмы Чорнага, «у панядзелак, 23 чэрвеня, бацькі паслалі мяне па хлеб. Магазін быў побач з маёй школай [№ 20, на сучаснай вул. Свярдлова, 17. – *В. К.*] […]. І раптам завылі сірэны: паветраная трывога»[158].

Свярдлова вул., 17. Паводле І. Варанковай і Р. Раманоўскай, да 1941 года тут знаходзілася беларуская «сталінская школа» № 20[159]. Гл. вышэй. Паводле Р. Раманоўскай, «у школьным двары побач з нейкімі дзядзькамі я пераседзела тую трывогу. Пасля адбою пабегла дадому»[160].

Свярдлова вул., 2. Як сведчаць фотаздымкі 1941–1944 гадоў, у той час будынак фабрыкі-кухні быў прыстасаваны пад гатэль «Нямецкі дом»: надпіс Hotel Deutsches Haus быў змешчаны наверсе барабана ўваходнай групы, пад гэтай жа назвай дом фігуруе на карце 1943 года.

Слясарная вул., 41. Хлебазавод-аўтамат быў уведзены ў эксплуатацыю ў 1940 годзе[161]. У 1941–1944 гадах (Brotfabrik Automat)

---

[156] З. Пазьняк, *op. cit.*, с. 64–65.

[157] Л. Маракоў, *Галоўная вуліца Мінска (1880–1940 гг.). Кн. 1*, Мінск 2012, с. 59.

[158] *Кузьма Чорны. Чалавек – гэта цэлы свет: успаміны, эсэ, артыкулы, інтэрв'ю, дакументы*, уклад. Г. Шаблінская, Мінск 2016, с. 40.

[159] *Ibidem*, с. 44.

[160] *Ibidem*, с. 40.

[161] *Хлебозавод «Автомат»* [online], http://www.minskhleb.com/enterprise/factories/avtomat/ [доступ: 14.01.2017].

дзейнічаў. 3 ліпеня 1944 года сапёры выявілі ў будынку выбуховыя прыстасаванні[162]. Прадпрыемства аднаўлялі да 1947 года[163]. На будынку змешчана мемарыяльная дошка пра дзейнасць на заводзе ў 1942–1944 гадах падпольнай групы пад кіраўніцтвам Менскага падпольнага гаркама КП(б)Б.

Сухая вул. На тэрыторыі былых яўрэйскіх могілак цяпер знаходзіцца мемарыяльны сквер, дзе сабраны ацалелыя надмагільныя помнікі як з гэтых могілак, так і з месцаў пахаванняў яўрэяў у іншых раёнах Мінска. Побач усталяваны стэлы ў памяць пра знішчаных у Менскім гета яўрэяў з нямецкіх гарадоў Бона, Брэмена, Гамбурга, Дзюсельдорфа, Кёльна, чэшскіх гарадоў Брно і Тэрэзін. Увосень 2008 года, у 65-ю гадавіну знішчэння Менскага гета, тут была пастаўлена скульптурная кампазіцыя «Разбіты ачаг» з надпісам: «На гэтым месцы ў 1941–1943 гг. фашыстамі і іх пасобнікамі было знішчана звыш 5000 яўрэяў. Вечная памяць бязвінным ахвярам нацызму».

Сяліцкага вул. 22 чэрвеня 2015 года адбылося адкрыццё мемарыяльнага комплексу «Трасцянец», увянчанага кампазіцыяй «Брама памяці». Назва «Трасцянец» аб'ядноўвае некалькі месцаў масавага знішчэння людзей пад Менскам у 1941–1944 гадах: урочышча Благаўшчына – месца масавых расстрэлаў, уласна лагер побач з вёскай Малы Трасцянец (цяпер у межах Мінска ўздоўж вул. Сяліцкага), урочышча Шашкоўка – месца масавага спальвання людзей. Да 1941 года на гэтай тэрыторыі існаваў калгас імя Карла Маркса. У пачатку 1942 года ў ваколіцах вёскі Малы Трасцянец на 200 га ўгоддзяў былога калгаса немцы стварылі працоўны лагер, агароджаны калючым дротам пад электрычным токам[164]. Восенню 1941 года ўрочышча Благаўшчына на 11-м кіламетры Магілёўскай шашы, за паўтара кіламетра ад вёскі Малы Трасцянец, было абрана акупан-

[162] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 319.
[163] *Хлебозавод «Автомат»*.
[164] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні*…, с. 317, 323.

тамі ў якасці месца знішчэння людзей. Расстрэльвалі ў загадзя падрыхтаваных доўгіх равах, трупы закопвалі і ўтрамбоўвалі гусенічным трактарам. Ахвярамі расстрэлаў былі пераважна яўрэі. Першы эшалон яўрэяў прыбыў з Гамбурга 10 лістапада 1941 года. Восенню 1943 года гітлераўцы пачалі знішчаць сляды сваіх злачынстваў. У лістападзе-снежні 1943 года былі раскапаны і спалены каля ста тысяч трупаў расстраляных ў Благаўшчыне. У канцы чэрвеня 1944 года на тэрыторыі лагера, у былым калгасным хляве былі расстраляны, а затым спалены 6,5 тысяч вязняў, прывезеных з турмы на вул. Валадарскага і з лагера на вул. Шырокай[165].

Талбухіна бульвар. На сучасным бульвары Талбухіна пахаваны 10 тысяч чалавек, большасць – ваеннапалонныя, а таксама мірныя грамадзяне, закатаваныя або расстраляныя нямецкімі захопнікамі ў 1941–1944 гадах, савецкія воіны і партызаны. У 1963 годзе на магіле была ўстаноўлена гранітная пліта. Злева ад брацкай магілы ў 1987 годзе паставілі валун на ўшанаванне воінаў 4-й гвардзейскай Мінскай Чырванасцяжнай ордэна Суворава II ступені танкавай брыгады 2-га гвардзейскага Тацынскага Чырванасцяжнага ордэна Суворава II ступені танкавага корпуса, якія загінулі тут 3 ліпеня 1944 года[166].

Трасцянецкая вул., 5а. У 1930 годзе ў двухпавярховым будынку былой фабрыкі цацак «Адраджэнне» была створана швейная фабрыка імя Н. К. Крупскай. У 1941–1944 гадах тут шылі бялізну і парашуты для вермахта[167]. На будынку на вул. Трасцянецкай, 5 у 1960 годзе была ўстаноўлена мемарыяльная дошка з надпісам: «На этой фабрике в годы Великой Отечественной войны бесстрашно боролись против фашистских оккупантов советские патриоты-подпольщики». Падполле дзейнічала з лютага 1942 да ліпеня 1944 года[168].

---

[165] *Ibidem*, с. 316–318.

[166] *Збор помнікаў*…, с. 203.

[167] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 29.

[168] *Збор помнікаў*…, с. 204.

Фабрыцыуса вул., 30. Хімічна-фармацэўтычны завод Белмедгандлю адкрыўся 8 лістапада 1929 года. У чэрвені 1941 года прадпрыемства не змаглі эвакуіраваць, паспелі толькі падпаліць склады з гатовай прадукцыяй і сыравінай і вывесці са строю абсталяванне. Немцы, аднак, запусцілі бінтарэзны, мазевы і галенавы цэхі, але аднавіць вытворчасць медыкаментаў не ўдалося. Працаўнікі, якія далучыліся да антынямецкага падполля, выводзілі са строю абсталяванне, падпальвалі склады з сыравінай і лекамі. Сярод актывістаў падполля былі П. Асядоўскі (арыштаваны і пасля катаванняў расстраляны ў лагеры смерці Трасцянец 28 чэрвеня 1944 года), А. Макарчук і В. Вяржбіцкая. Яны ўдзельнічалі ў стварэнні дзвюх падпольных груп, якія дзейнічалі з верасня 1941 да сакавіка 1944 года. Перад адступленнем з Менска ў пачатку ліпеня 1944 года немцы спалілі галоўны корпус завода. Але ў сярэдзіне 1945 года прадпрыемства было адноўлена[169].

Ціміразева вул. У ліпені 1941 – чэрвені 1944 года існаваў канцэнтрацыйны лагер для савецкіх ваеннапалонных і грамадзянскіх асоб (шталаг № 352; ням. *Stalag, Stammlager* «асноўны лагер»). Складаўся з дзвюх частак: «ляснога лагера» каля вёскі Масюкоўшчына і «гарадскога лагера» ў Менску ў былых Пушкінскіх казармах на сучаснай вул. Якуба Коласа (цотны бок ад вул. Калініна да Бялінскага). У 1949 годзе на месцы былога лагера каля вёскі Масюкоўшчыны быў пастаўлены манумент.

Чарнышэўскага вул., 8, 12, Калінінградскі зав., 16, 17. Паміж сучаснымі вул. Сурганава, Якуба Коласа, Калініна і Кузьмы Чорнага ў 1937 годзе быў узведзены Пушкінскі пасёлак, названы ў гонар рускага паэта А. С. Пушкіна (у стагоддзе яго гібелі). Паводле ўспамінаў аднаго з жыхароў пасёлка акцёра М. Шчансновіча, запісаных у 1970-я гады, нямецкая акупацыя пачалася тут у 1941

[169] В. Зеленков, *Минскому заводу медпрепаратов – 85 лет: здесь многое сделано впервые в СССР* [online], https://news.tut.by/society/422948.html [доступ: 14.01.2017].

годзе так: «А на рассвете поселок заняли немецкие мотоциклисты. Они стояли возле своих машин и никому не разрешали выходить из домов. Через два дня, 28 июня, весь город был занят немцами». 4 лістапада 1941 года пасёлак перайменавалі ў гонар Ф. Скарыны – Skoryna Siedlung. 17 красавіка 1942 года ў перастрэлцы з немцамі тут загінуў А. Макаранка і быў смяротна паранены В. Жудро – удзельнікі антынямецкага падполля. У пасёлку была апошняя кватэра падпольшчыка Жана (І. Кабушкіна), які адсюль 4 лютага 1943 года адправіўся на сустрэчу, дзе быў схоплены немцамі. У пасёлку жыў А. Шукелойць. У канцы верасня 1943 года немцы загадалі жыхарам вызваліць дамы для размяшчэння ў іх вайсковых часцей. М. Шчансновіч прыгадваў: «Немцы объявили, что все жители Пушкинского поселка должны срочно освободить весь район, а кто этого не сделает, тех будут выселять из занимаемых квартир прямо на улицу. Указан был срок. Поселок пришел в движение. Все начали искать себе комнаты на соседних улицах». М. Шчансновіч 2 кастрычніка 1943 года накіраваўся да партызан. У разведвальных зводках, якія паступалі з пасёлка ў маскоўскі Беларускі штаб партызанскага руху, гаварылася пра размешчаныя тут вайсковыя часці, батарэі зенітных гармат, агнявыя пункты немцаў. Паводле зводкі, што захоўваецца ў Нацыянальным архіве Рэспублікі Беларусь, «в лесу, за городом, по левой стороне Московского шоссе, если итти из Минска в Борисов, Пушкинский городок, где раньше была киностудия – стоит каждый день много автомашин, охраняют немцы». У 1944 годзе савецкая авіяцыя бамбардзіравала пасёлак[170].

Чкалава вул., 16. Паводле некаторых звестак, у 1941–1944 гадах тут знаходзілася чыгуначнае ўпраўленне (Reichsbahnamt). На будынку ў 1961 годзе была ўстаноўлена мемарыяльная дошка з надпісам: «В этом доме в 1941–1942 гг. находилась конспиративная

[170] *Bacian.livejournal.com* [online], http://bacian.livejournal.com/93241.html [доступ: 15.01.2016].

квартира подпольной партийной организации Минского железнодорожного узла». У ліпені 1941 года тут, на кватэры Ф. Кузняцова, адбыўся першы нелегальны сход камуністаў Менскага чыгуначнага вузла. Быў створаны вузлавы партыйны камітэт, які дзейнічаў да сакавіка 1942 года, калі пачаліся масавыя арышты. Тады Ф. Кузняцоў сышоў у партызаны. У ліпені 1942 года быў створаны Чыгуначны падпольны райкам КП(б)Б, явачная кватэра якога знаходзілася ў гэтым доме (райкам існаваў да верасня, калі яго членаў арыштавалі)[171].

Чкалава вул., 3а. Паводле І. Варанковай, да 1941 года тут знаходзілася СШ № 18. У нямецкую акупацыю будынак займала мотамеханізаваная вайсковая часць[172].

Чыжэўскіх вул. Каля дома на вул. Чыжэўскіх, 40 у 1981 годзе быў пастаўлены помнік[173] з надпісам: «На гэтым месцы 25 снежня 1943 года былі павешаны фашыстамі падпольшчыцы Майсеева Надзея Пятроўна, маці і дачка Чыжэўскія – Марыя Паўлаўна і Алена Антонаўна».

Чыжэўскіх праезд, 8, к. 2. У былым палацы Любанскіх у Лошыцы жылі генеральныя камісары Беларусі В. Кубэ (1941–1943), К. фон Готберг (1943–1944). Будынак наведваў міністр Германскага рэйха па справах усходніх акупіраваных тэрыторый А. Розенберг. У суседніх будынках працавалі навуковыя супрацоўнікі даваеннага інстытута раслінаводства[174].

Чырвонаармейская вул, 10. Паводле П. Растоўцава, на нямецкіх планах 1942 года тут адзначаны Патсдамскі дом, дзе знаходзіліся нямецкія грамадзянскія ўстановы. Патсдамскі дом фігуруе ў кнізе

---

[171] *Збор помнікаў*…, с. 210–211.

[172] *Памяць... Кн. 4*, с. 61.

[173] *Збор помнікаў*…, с. 213.

[174] Г. Левина, *Словарь усадебного дома в Лошице*, «Архитектура и строительство» 2008, № 11, с. 60; С. Крапивин, *Железный периметр усадьбы Лошица* [online], http://vsr.mil.by/2012/06/08/zheleznyj-perimetr-usadby-loshica-2/ [доступ: 24.07.2016].

нямецкага пісьменніка П. Коля «Найлепшыя пажаданні з Менска», якая расказвае пра трагічны лёс яўрэяў, вывезеных у 1941 годзе з Германіі на знішчэнне ў Менск. На планах горада, якія складаліся ў канцы 1943 – пачатку 1944 года ў маскоўскім Беларускім штабе партызанскага руху, у будынку адзначана пошта.

Чырвонаармейская вул., 3. 23 лютага 1941 года ў Доме Чырвонай Арміі імя К. Я. Варашылава адкрыўся Тэатр Чырвонай Арміі Заходняй асобай ваеннай акругі[175]. 17 чэрвеня 1941 года а 20.00 спектаклем «На дне» тут пачаліся першыя гастролі ў Мінску акцёраў Маскоўскага мастацкага акадэмічнага тэатра імя М. Горкага (МХАТ). 21 чэрвеня а 20.00 мхатаўцы тут ставілі спектакль «Тарцюф» паводле Ж.-Б. Мальера. У тэатральнай зале знаходзіліся прадстаўнікі кіраўніцтва БССР, камандавання Заходняй асобай ваеннай акругі разам з камандуючым Дз. Паўлавым, у ложы якога быў устаноўлены апарат высокачастотнай сувязі для забеспячэння пастаяннай сувязі з войскамі акругі і Масквой. Яшчэ падчас спектакля начальнік разведкі акругі генерал-лейтэнант С. Блахін паведаміў Дз. Паўлаву пра трывожныя весткі з дзяржаўнай граніцы. А 22.00 у Доме Чырвонай Арміі адбылася вячэра. Высокія службовыя асобы пакінулі будынак 22 чэрвеня а 1.00. Артысты разышліся толькі а 4.00. У гэты момант Германія напала на СССР[176]. Нягледзячы на пачатак вайны, 23 чэрвеня адбыўся паказ спектакля «Школа зласлоўя» – апошняе выступленне трупы МХАТ. 24 чэрвеня маскоўскія артысты вярнуліся ў Дом Чырвонай Арміі, каб высветліць лёс сваёй маёмасці, але ўбачылі, што бомба разбурыла правую частку будынка, дзе захоўваліся дэкарацыі і касцюмы. У той жа дзень артысты атрымалі ад адміністрацыі Дома Чырвонай Арміі легкавы аўтамабіль, грузавік і аўтобус з невялікім запасам бензіну[177]. 24 чэрвеня ў падвалы Дома Чырвонай Арміі пераб-

[175] И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 23.
[176] *Ibidem*, с. 48, 89–90.
[177] *Ibidem*, с. 150, 166, 232.

раўся штаб Беларускага фронту Заходняй асобай ваеннай акругі. Штаб пакінуў будынак і Мінск 25 чэрвеня паміж 2.00 і 4.00[178]. У 1941–1944 гадах у левым крыле дзейнічалі нямецкі салдацкі клуб (Soldatenheim), кінатэатр, казіно, лазарэт і публічны дом для салдат і афіцэраў. У 1943 годзе тут адбылася жалобная цырымонія развітання з забітым генеральным камісарам Беларусі В. Кубэ. У правым крыле будынка, як сведчаць фотаздымкі 1941–1944 гадоў, знаходзіўся 3-і вайсковы лазарэт (Kriegslazarett III). 3 ліпеня 1944 года ў Доме Чырвонай Арміі выбухнула нявыяўленая савецкімі сапёрамі нямецкая фугасная бомба і пачаўся моцны пажар[179]. Агонь ахапіў усе тры паверхі правага крыла. У разбураным немцамі водаправодзе не было вады. Да глыбокай ночы пажарныя і салдаты-добраахвотнікі змагаліся з агнём[180]. Апоўдні 4 ліпеня ўдалося ліквідаваць пажар, пампуючы ваду з ракі Свіслачы[181].

Чырвонаармейская вул., 9. 6 верасня 1942 года ў будынку былой Дзяржаўнай бібліятэкі БССР, дзе тады знаходзіўся Менскі акруговы камісарыят, камісар Менскай акругі Кайзер і бурмістр Менскага раёна Контаўт адкрылі выстаўку народнага мастацтва Менскага раёна[182]. Найцікавейшымі экспанатамі, як адзначалася ў друку, былі ручнікі і паясы, аздобленыя традыцыйным беларускім арнаментам[183]. Тут можна было пабачыць вышываныя посцілкі, дываны, адзенне вяскоўцаў, ганчарныя вырабы. Экспазіцыю дапаўнялі дажыначныя вянкі, прывезеныя з Курасоўшчыны са свята заканчэння збору ўраджаю. Адзін пакой займала галерэя партрэтаў менскіх нямецкіх чыноўнікаў, выкананая мастаком Астравумавым. Дапаўнялі выстаўку малюнкі, сярод якіх былі работы

[178] *Ibidem*, с. 176, 252.

[179] И. Воронкова, *Минск и минчане*…, с. 471.

[180] *Дзяржаўны спіс гісторыка-культурных каштоўнасцей Рэспублікі Беларусь*, склад. В. Абламскі, І. Чарняўскі, Ю. Барысюк, Мінск 2009, с. 664.

[181] *Ibidem*; И. Воронкова, *Минск: лето 1941*…, с. 327.

[182] *Пераканайцеся*, «Беларуская Газэта» 1942, 6 верасьня.

[183] Н. Багушэвіч, *Тое, што захавалася*, «Беларуская Газэта» 1942, 17 верасьня.

А. і В. Волкавых[184]. Паводле фотаздымка, на якім адлюстраваны з'езд кіраўнікоў Беларускай народнай самапомачы 1–4 лістапада 1942 года, сход адбываўся у былой чытальнай зале бібліятэкі[185]. У снежні 1943 – чэрвені 1944 года будынак займала Беларуская цэнтральная рада. На здымках, якія захаваліся з таго часу, відаць, што пасяджэнні БЦР адбываліся ў былой чытальнай зале[186]. У 1941–1944 гадах інтэр'ер бібліятэкі быў пашкоджаны, замураваны некаторыя вокны, знішчана абсталяванне, зроблена перапланіроўка. Немцы збіраліся ўзарваць будынак, але не паспелі[187]. У 1941 годзе фонд бібліятэкі складаў 2 мільёны экзэмпляраў кніг. 1 мільён 700 тысяч кніг былі страчаны ў 1941–1944 гадах. У красавіку 1944 года з былой бібліятэкі былі вывезены пад нямецкі горад Рацібор (цяпер Рацібуж у Польшчы) 17 вагонаў з 200 тысячамі тамоў. Таксама кнігі адпраўлялі ў Міславіц (цяпер Мыславіцы ў Польшчы) – 1 мільён 300 тысяч кніг, Лігніц (цяпер Лягніца ў Польшчы). У Мінск вярнуліся 600 тысяч тамоў, каля мільёна прапала бясследна, у тым ліку рукапісы, старадрукаваныя і іншыя рэдкія выданні[188].

Энгельса вул., 26. «Урачыстае адчыненне палаца піянераў і акцябрат» адбылося 29 верасня 1936 года[189]. Паводле Р. Раманоўскай, 21 чэрвеня 1941 года яна *«займалася ў драматычным гуртку»* палаца: «А ў тую нядзелю мы сядзелі ў пакоі і чакалі, калі пачнецца канцэрт. Нас паклікалі на пляцоўку, і мы слухалі прамову Молатава… [...] Пасля канцэрта я з сяброўкамі пайшла дадому, мы яшчэ разважалі: 24 чэрвеня ў нашым гуртку будуць заняткі ці іх адменяць? Думалі, што да Мінска вайна не дойдзе»[190]. Паводле А. Шукелойця, палац падпалілі, адступаючы з Мінска, супрацоўнікі НКУС БССР:

---

[184] *Адчыненьне выстаўкі народнага мастацтва*, «Беларуская Газэта» 1942, 13 верасьня.

[185] „Arche" 2010, № 5, с. 473.

[186] „Arche" 2008, № 5, с. 217–218.

[187] *Дзяржаўны спіс…*, с. 665.

[188] В. Корбут, *Ад Мінска да Вільні…*, с. 307–308.

[189] *Цудоўны палац*, «Іскры Ільіча» 1936, № 9, с. 12–13.

[190] *Кузьма Чорны…*, с. 39.

«Вядомы выпадак абароны менчукамі Палацу піянэраў. А вы што, ня думаеце вяртацца? – крычэлі падпальшчыкам жанчыны»[191]. Паводле Р. Раманоўскай, «пасля вайны […] наш клас разбіраў завалы ў глядзельнай зале Палаца піянераў»[192].

Энгельса вул., 7. Да нямецкай акупацыі – 1-ы Беларускі дзяржаўны тэатр. У 1941–1944 гадах у будынку дзейнічаў Менскі гарадскі тэатр. 22 чэрвеня 1943 года, у другую гадавіну нападу Германіі на СССР, які немцы называлі «днём вызвалення», у тэатры адбылася цырымонія заснавання Саюза беларускай моладзі. Падчас яе ў зале прагрымеў выбух. Загінулі Андрэй Братко, Яраслаў Кушаль, Кастусь Мокат, Тамара Насеннік, Марыя Негіна, Марыя Сабалеўская, Леанід Слаўнін і трое неапазнаных асоб[193]. А. Станюта ўспамінаў: «У той дзень, 22 жніўня, праз два гады ад пачатку вайны, у тэатры, падчас сходу мінскай моладзі з маючым пасля адбыцца спектаклем, партызаны планавалі ўзарваць мінаю гаўляйтэра Беларусі Вільгельма Кубэ. Але ён чамусьці не прысутнічаў. Ацалелыя ж пасля выбуху згадвалі, што наогул бачылі там толькі аднаго нямецкага афіцэра – той сядзеў з жанчынаю на галёрцы. А ўнізе загінула нямала маладых людзей, у тым ліку і старэйшы сын Наталлі Арсенневай – Яраслаў. Акцыю, выходзіць, не змаглі прыпыніць – і застаецца толькі спадзявацца, што менавіта адно не змаглі…»[194]. 27 чэрвеня 1944 года ў тэатры адбыўся г. зв. II Усебеларускі кангрэс, які арганізавалі нямецкія акупацыйныя ўлады і Беларуская цэнтральная рада. У з'ездзе ўдзельнічалі 1039 дэлегатаў з Беларусі, Літвы, Латвіі, Варшавы, Лодзі, Кракава, Прагі, Вены, Кёнігсберга і Берліна. Кангрэс абвясціў сябе найвышэйшым прадстаўніцтвам беларускага народа і надаў такія паўнамоцтвы БЦР на чале з Р. Астроўскім. 30 чэрвеня Рада БЦР перабралася з Менска

[191] А. Шукелойць, *op. cit.*
[192] *Кузьма Чорны*…, с. 42.
[193] М. Бакун, *op. cit.*
[194] А. Станюта, *op. cit.*, с. 104.

ў Кёнігсберг, а затым у Берлін, дзе прызнавалася немцамі «выключным і адзіным прадстаўніцтвам беларускага народа»[195]. У 1944 годзе, пасля вызвалення Мінска ад немцаў, як сведчыла дырэктар тэатра Фані Алер, у будынку панавалі «бруд, занядбанасць»: «Разрабана ўсё ад звычайнай лямпачкі да вялікай тэатральнай заслоны»[196].

Якуба Коласа вул. (цотны бок ад вул. Калініна да Бялінскага). Тры трохпавярховыя карпусы казарм па цотным баку сучаснай вул. Якуба Коласа (ад вул. Калініна да Бялінскага) былі пабудаваны да чэрвеня 1941 года для артылерыйскага палка на тэрыторыі Пушкінскага пасёлка. У ліпені 1941 – вясной 1943 года будынкі займаў канцэнтрацыйны лагер для савецкіх ваеннапалонных Puschkin-Kaserne. У шпіталі лагера памерлі 10 тысяч палонных. Яны пахаваны за будынкамі казарм у брацкіх магілах. Уся тэрыторыя лагера была абгароджана плотам з калючага дроту, праз кожныя 100 м стаялі вышкі. Увесну 1943 года рэшту палонных перавялі ў лагер у Масюкоўшчыне. У Пушкінскіх казармах размясцілі дзве роты 11-га паліцэйскага батальёна. Паліцэйскія ўдзельнічалі ў ачапленні месцаў расстрэлаў яўрэяў, публічных пакараннях смерцю менскіх падпольшчыкаў[197]. У скверы на рагу вул. Якуба Коласа і Калініна ўстаноўлена стэла з надпісам: «На гэтым месцы ў 1941–1943 гг. знаходзіўся фашысцкі лагер для савецкіх ваеннапалонных – гарадская частка лагера „Шталаг-352" (Масюкоўшчына), у якім знаходзіліся да 140 000 ваенных і цывільных палонных, значная частка якіх загінула». У 2011–2012 гадах тут паставілі скульптурную кампазіцыю з фігураю расстралянага палоннага.

---

[195] Ю. Туронак, *op. cit.*, с. 659, 667.

[196] О. Кукуня, Л. Иванова, *Наш театр*, «Архитектура и строительство» 2010, № 5, с. 29.

[197] О. Усачев, *Лагерь военнопленных в Пушкинских казармах, часть 1* [online], http://minsk-old-new.com/minsk-3309-ru.htm [доступ: 15.01.2017].

Архіўныя крыніцы

Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь, ф. 370, воп. 1, спр. 423, арк. 31.

Літаратура

„Arche" 2008, № 5.

„Arche" 2010, № 5.

Bacian.livejournal.com [online], http://bacian.livejournal.com/63821.html [доступ: 15.01.2016].

Bacian.livejournal.com [online], http://bacian.livejournal.com/93241.html [доступ: 15.01.2016].

Bacian.livejournal.com [online], http://bacian.livejournal.com/94953.html [доступ: 15.01.2016].

Becker M., *Sowjet-Architektur. Wohnungsbau und Wohnungsfürsorge der Bolschewisten in Minsk*, „Minsker Zeitung" 1943, 11.Juli.

Hans Woellke [online], https://de.wikipedia.org/wiki/Hans_Woellke [доступ: 7.02.2017].

„Minsker Zeitung" 1944, 22. Juni.

Nasze Kościoły. Djecezja Mińska. T. 2. Zesz. 11. Red. J. Żyskar, Warszawa 1913.

Адамовіч С., *Цуд адраджэння*, «Наша вера» 1998, № 1.

Адчыненьне выстаўкі народнага мастацтва, «Беларуская Газэта» 1942, 13 верасьня.

Багушэвіч Н., *Тое, што захавалася*, «Беларуская Газэта» 1942, 17 верасьня.

Бакун М., *Паховіны ахвяраў бальшавіцкага тэрору*, «Беларуская Газэта» 1943, 30 чырвеня.

Белорусский производственно-торговый концерн лесной, деревообрабатывающей и целлюлозно-бумажной промышленности [online], http://bellesbumprom.by/ru/o-kontserne/istoriya [доступ: 7.01.2017].

Визит Генриха Гиммлера в Минск глазами личного фотографа Адольфа Гитлера [online], https://news.tut.by/society/397482.html [доступ: 24.02.2017].

Воронков Ю., *Памятники В. И. Ленину в Белоруссии*, Минск 1976.

Воронкова И., *Минск и минчане в 1941 г. (по материалам фондов Белорусского государственного музея истории Великой Отечественной войны)* [у:] *Мінск і мінчане: дзесяць стагоддзяў гісторыі. Крыніцы па гісторыі горада. Сацыяльныя структуры і паўсядзённасць: да 945-годдзя Мінска: зборнік навуковых артыкулаў*, уклад. А. Груша, рэдкал.: А. Каваленя і інш., Мінск 2012.

Воронкова И., *Минск: лето 1941, лето 1944,* Минск 2014.

Вы должны это знать: как создавали и кто разрушал Немигу, которая могла быть нашей «маленькой Вильней». 90 лет Старой Немиги [online], https://citydog.by/post/minsk1067_nemiga/ [доступ: 21.01.2018].

Денисов В., Кукуня О., *Улица Лошицкая – Базарная – Подгорная – Карла Маркса* [online], https://ais.by/story/1445 [доступ: 6.01.2017].

Дзяржаўны спіс гісторыка-культурных каштоўнасцей Рэспублікі Беларусь, склад. В. Абламскі, І. Чарняўскі, Ю. Барысюк, Мінск 2009.

Друпов А., Чернушевич А., *ДОТы – отметины времени. Немецкие фортификационные сооружения ВМВ в Минске* [online], http://www.fortressby.com/index.php?option=com_deeppockets&task=catContShow&cat=60&id=104&Itemid=5 [доступ: 15.01.2017].

«Еврейская» история одного белорусского завода [online], https://jewishfreedom.jimdo.com/вениамин-пумпянский/ [доступ: 14.01.2017].

Ескевіч Д., Батоева О., *Рэканструкцыя сталіцы Беларусі,* «Работніца і калгасніца Беларусі» 1941, № 10.

Збор помнікаў гісторыі і культуры Беларусі. Мінск, гал. рэд. С. Марцэлеў, Мінск 1988.

Зеленков В., *Минскому заводу медпрепаратов – 85 лет: здесь многое сделано впервые в СССР* [online], https://news.tut.by/society/422948.html [доступ: 14.01.2017].

История университетского городка [online], http://www.bsu.by/ru/main.aspx?guid=203241 [доступ: 9.03.2017].

Касцёл Святога Сымона і Святой Алены [online], http://chyrvony.by/historyja/parafija/49-kasciol [доступ: 27.07.2016].

Каталіцкія святыні. Мінска-магілёўская архідыяцэзія. Ч. 1. Будслаўскі, Вілейскі і Мінскі дэканаты, тэкст і фота А. Яроменкі, уводзіны У. Трацэўскага, Мінск 2003.

Кірычэнка В., *Мінск. Гісторыя пасляваеннага аднаўлення. 1944–1952 гг.*, Мінск 2004.

Корбут В., *Ад Мінска да Вільні. Гісторыя Беларусі ў журналісцкіх нататках*, Мінск 2016.

Корбут В., Ласько Д., *Мінск. Спадчына сталіцы Беларусі. 1918–2018*, Мінск 2017.

Корбут В., Ласько Д., *Спадчына старога горада. 1067–1917*, Мінск 2016.

Корбут В., *Минск. Лучший вид на этот город*, Минск 2013.

Корбут В., *Дома, хранящие историю*, «Советская Белоруссия» 2014, 3 сентября.

Корбут В., *Ламповые скелеты в шкафу*, «Советская Белоруссия» 2016, 9 января.

Крапивин С., *Дом правительства: люди, легенды, годы. 80 лет назад в Минске были открыты Дом правительства и памятник Ленину* [online], http://news.tut.by/society/373719.html [доступ: 8.11.2016].

Крапивин С., *Дом у Троицкого предместья* [online], http://minsk-old-new.com/minsk-3289-ru.htm [доступ: 15.01.2017].

Крапивин С., *Железный периметр усадьбы Лошица* [online], http://vsr.mil.by/2012/06/08/zheleznyj-perimetr-usadby-loshica-2/ [доступ: 24.07.2016].

Кубэ В., *Новы бальшавіцкі тэрарыстычны акт на мірнае жыхарства Менску*, «Беларуская Газэта» 1943, № 47.

Кузьма Чорны. Чалавек – гэта цэлы свет: успаміны, эсэ, артыкулы, інтэрв'ю, дакументы, уклад. Г. Шаблінская, Мінск 2016.

Кукуня О., Иванова Л., *Наш театр*, «Архитектура и строительство» 2010, № 5.

Левина Г., *Словарь усадебного дома в Лошице*, «Архитектура и строительство» 2008, № 11.

«Літаратура і мастацтва» 1945, 20 мая.

Літвін А., *Акупацыя Беларусі (1941–1944): пытанні супрацiву і калабарацыі*, Мінск 2000.

Лычавко А., *Снесенные, сгоревшие, перестроенные и сохранившиеся. Все кинотеатры Минска с 1900 года до наших дней* [online], https://news.tut.by/culture/387029.html [доступ: 24.02.2017].

М. Б., *Другая мастацкая выстаўка*, «Беларуская Газэта» 1942, 11 кастрычніка.

М. Б., *Перамога мастацтва*, «Беларуская Газэта» 1942, 6 лістапада.

Маракоў Л., *Галоўная вуліца Мінска (1880–1940 гг.). Кн. 1*, Мінск 2012.

Минск-1 (аэропорт) [online], https://ru.wikipedia.org/wiki/Минск-1_(аэропорт), [доступ: 8.01.2017].

Минская ТЭЦ-2 [online], http://operby.com/minskaya-tec-2.html [доступ: 8.01.2017].

Мінск незнаёмы. 1920–1940, аўтар-укл. І. Куркоў, Мінск 2002.

Нямецкія вайсковыя могілкі 1941–1944 гг. пад Мінскам [online], https://be.wikipedia.org/wiki/Нямецкія_вайсковыя_могілкі_1941-1944_гг._пад_Мінскам [доступ: 7.02.2017].

Пазьняк З., *Гутаркі з Антонам Шукелойцем*, Warszawa, Vilnius 2003.

Памяць: гісторыка-дакументальная хроніка Мінска. У 4 кн. Кн. 3, Мінск 2004.

Памяць: гісторыка-дакументальная хроніка Мінска. У 4 кн. Кн. 4, Мінск 2005.

Пераканайцеся, «Беларуская Газэта» 1942, 6 верасьня.

Ростовцев П., *Использование немецких аэрофотоснимков Минска в изучении характера разрушений города в 1941–1944 гг.* [у:] *Мінск і мінчане…*, Мінск 2012.

Святло Чырвонага касцёла. Да стагоддзя Касцёла Святога Сымона і Святой Алены, укл. У. Завальнюк, А. Сакалоўская, Мінск 2015.

Станюта А., *Стэфанія*, Мінск 1994.

Степанова Т., *Один из минских трудяг-старожилов*, «Минский курьер» 2002, № 29.

Туронак Ю., *Мадэрная гісторыя Беларусі*, Vilnius 2006.

Ул. К., *Мастацтва народу (на адкрыцьці 2-ое мастацкае выстаўкі ў Менску)*, «Беларуская Газэта» 1942, 15 кастрычніка.

Усачев О., *Лагерь военнопленных в Пушкинских казармах, часть 1* [online], http://minsk-old-new.com/minsk-3309-ru.htm [доступ: 15.01.2017].

Усачев О., *Явные и тайные резиденции Кубе* [online], http://minsk-old-new.com/life/war1941-1945/yavnye-i-tajnye-rezidencii-kube [доступ: 22.01.2018].

Усебеларуская выстаўка выяўленчага мастацтва «Ленін і Сталін арганізатары БССР». Жывапіс. Графіка. Скульптура. Архітэктура, Мінск 1940.

Хлебозавод «Автомат» [online], http://www.minskhleb.com/enterprise/factories/avtomat/ [доступ: 14.01.2017].

Церкви и приходы Минска. История и современность, Минск 1996.

Цудоўны палац, «Іскры Ільіча» 1936, № 9.

Шаровар Д., *Привидение из 1942 года*, «Советская Белоруссия» 2003, 8 апреля.

Шостак Г., *Театр оперы и балета «…зерно будущего и плевелы настоящего»* [online], https://ais.by/story/2292 [доступ: 15.02.2017] .

Шукелойць А., *Менск пад немцамі*, «Наша ніва» 1992, № 9.

Шэйкін Г., *Храм-помнік на Вайсковых могілках у Мінску*, «Беларускі гістарычны часопіс» 1998, № 2.

Minsk, June 23, 1941 – July 23, 1944

The article attempts to collect some materials about several buildings in Minsk that survive to this day and are associated with the events on June 23, 1941 – July 23, 1944: between the first and the last German bombing attack on the city, which set up a chronological framework for the period when the city was directly affected by the events of the World War II. The buildings that survive to the present day are listed alphabetically according to current addresses. The history of architectural objects before 1941 and after 1944 is reflected selectively, if it is essential for clarification of their fate under the German occupation.

K e y w o r d s : Minsk, architekture, World War II, occupation



Кальварыйскія могілкі. Пахаванне В. Іваноўскага. Снежань 1943 г.



Былы Лошыцкі аэрадром (Minsk-Süd)



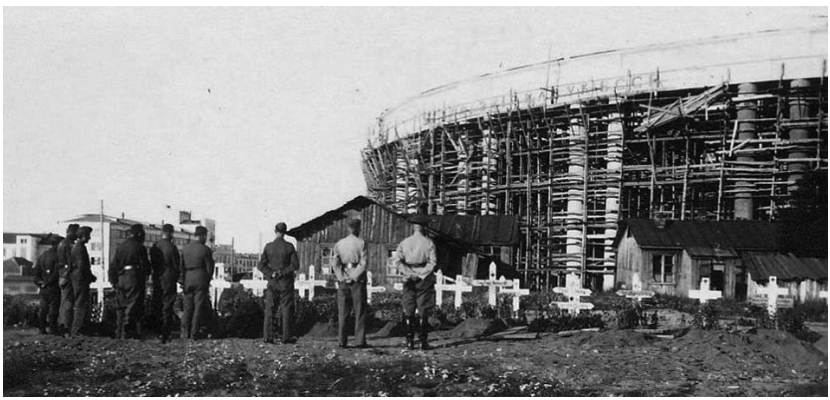
Карла Маркса вул., 38. Ліпень 1944 г. Фота А. Дзітлава



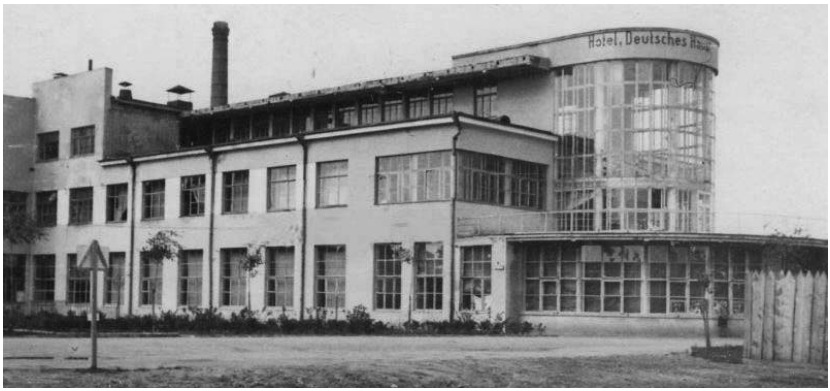
Савецкая вул., 18. 1941 г.



Кірыла і Мяфодзія вул., 3 (у цэнтры)



Незалежнасці пр., 66 і нямецкія вайсковыя могілкі



Свярдлова вул., 2



Энгельса вул., 7. Чэрвень 1943 г.

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.319-387

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190412

Data przesłania: 28.03.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Hubert Kuberski
Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk
h.kuberski@gmail.com
ORCiD: 0000-0003-0450-2537

SS-Sonderkommando Dirlewanger na okupowanych terenach na Białorusi (marzec–grudzień 1942)*

Jednostka dowodzona przez Oskara-Paula Dirlewangera zasłynęła z licznych zbrodni i barbarzyństw dokonanych na niebywałą skalę. Słowiańscy „Untermenschen" – Białorusini, Rosjanie, Polacy i Słowacy – stanowili część żołnierzy Dirlewangera. Przeznaczona do walki z partyzantami jednostka Dirlewangera wkrótce została przemianowana w „Bandenbekämpfung" (do walki z bandami) w celu podkreślenia upokorzenia wroga. Jednostka ta brała czynny udział w licznych akcjach pacyfikacyjnych na terenie Polski, Białorusi i Rosji, podczas których dopuszczano się licznych zbrodni i masakr na ludności cywilnej. Na podstawie źródeł niemieckich i sowieckich artykuł ukazuje działalność tej jednostki w roku 1942.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, Białoruś, okupacja, Oskar-Paul Dirlewanger

Służba Wilddiebkommando (tak też był określany oddział Dirlewangera) na spokojnym zapleczu w GG zakończyła się z początkiem 1942 r. SS-Sdr.Kdo Dirlewanger przebywało do 25 stycznia 1942 r. w Lublinie. Jego wycofanie miało nastąpić następnego dnia, o czym byli powiado-

* Niniejszy tekst powstał w wyniku realizacji projektu badawczego pt. „Studium przypadku SS-Sonderkommando Dirlewanger – oddziały i jednostki obcokrajowców w zmaganiach wojennych dwóch imperiów (III Rzeszy i ZSRR) w latach 1940–1945", nr UMO-2014/13/N/HS3/04429, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

mieni SS-Gruf. Krüger i SS-Brigf. Globocnik. Jednocześnie osiągnięcie nowego rejonu dyslokacji nastąpić miało 1 lutego wraz z całym uzbrojeniem i wyposażeniem na terenie podległym SS-Ogruf. Jeckelnowi. SS-Gruf. Berger poinformował Dirlewangera o tym 16 stycznia, a potwierdził jedenaście dni później, SS-FHA zaś faktycznie i bezpośrednio zaczął od 9 lutego 1942 r. podlegać administracyjnie. Jednocześnie dotychczasowa służba wpłynęła na awansowanie 8 lutego 1942 r. Dirlewangera do stopnia SS-Sturmbannführera d. R. der Waffen SS (z datą wsteczną 9 listopada 1941 r.). Było to możliwe jeszcze dzięki sierpniowemu wnioskowi Globocnika, jeszcze przed diametralną zmianą relacji między Austriakiem a Szwabem[1].

Przed dyslokacją Wilddiebkommando „zgodnie z dyspozycją z 28 stycznia 1942 r. Ab.t V/SS-Mot/2" zostały przydzielone z magazynu w Schröttersburgu (Płock): jeden samochód osobowy Ford, lekka ciężarówka Opel, jedna średnia ciężarówka Tatra, 12 ciężkich motocykli Zundapp oraz jedna średnia ciężarówka z Oranienburga zaplanowana jako pojazd ciągnący kuchni polowej. Transport oddziału obejmował jednego oficera, siedmiu podoficerów, 60 żołnierzów, 25 koni, jeden samochód osobowy, trzy ciężarówki, kuchnię polową, pięć podwód, dwoje sań, 13 motocykli z koszami – rozmieszczonych w trzech wagonach towarowych. W efekcie decyzji zapadłych w Berlinie Wilddieb-

[1] Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), GK 151/11/dok prok, t. 43, k. 125, *doc. no-2921 – Der SSPF im Distrikt Lublin, Ha/Fu. Tgb.Nr. 996/41, Beförderung des SS-Standartenführers Dirlewanger, Hauptsturmführer d.R. zum Sturmbannführer d.R.;* 05.08.1941; stenogram, t. 20 (*Examination of Gottlob Berger*, s. 6117); Bundesarchiv-Militärarchiv (BA-MA), RS 3-36/8, k. 110 (*SS-Führungshauptamt, Komandoamt der Waffen-SS, Abt. Ia, Tgb.Nr. 524/42, Sonderkommando „Dirlewanger"*; 29.01.1942); RS 3-36/11b, k. 167 (*Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und. des SD für den Distrikt Lublin – Fernschreibstelle* [*SS-Stubaf. Dirlewanger beim SS-und. Polizeiführer, Lublin*]; 16.01.1942): przy czym już w tym ostatnim dokumencie był nazywany SS-Sturmbannführerem, a istnieje dokument mówiący o tym już 5 sierpnia 1940 r.; BA-MA, RS 3-36/11b, k. 175 (*Der Kommandeur der Sicherheitspolizei im Distrikt Lublin – Fernschreibstelle* [*An das Sonderkommando SS-Stubaf. Dr. Dirlewanger Lublin – ueber Hoeh. SS-u.Polizeifuehrer*]; 27. 01.1942).

kommando zostało przerzucone transportem kolejowym przez Kowel i Korosteń, trafiając 10 lutego do Mohylewa[2]. Oddział został zakwaterowany w dawnym szpitalu psychiatrycznym w mohylewskim parku leśnym Piačerski[3].

Z drugiej strony należy przywołać zeznania Jakowa Orłowa, który wspominał rozmieszczenie sił niemieckich w Mohylewie i choć nie wymieniał z nazwy oddziału, to prawdopodobnie mogło to być SS-Sonderkommando Dirlewanger: „W budynku [mohylewskiego obwodowego] ludowego komisariatu spraw wewnętrznych by umieszczony szpital i niemieckie oddziały SS. One także zajmowały 100-mieszkaniowy dom, położony niedalekow budynku NKWD". Tymczasem partyzant Kołobowy zeznawał jeszcze co innego: „4. Budynek byłego UNKWD – ul. Lieninskaja 52. Rozmieścił się tam sztab jakiegoś oddziału wojskowego. [...] 5. Były dom mieszkalny współpracowników NKWD (100 mieszkaniowy) ul. Lieninskaja 96. W obecnych czasach w pełni

[2] BA-MA, RS 3-36/11b, k. 29 (*Der Kommandeur der Sicherheitspolizei im Distrikt Lublin – Fernschreibstelle, SS-FHA 160 4.2.42 140 = KG* [*An SS-Sonderkommando Sturmbannführer Dirlewanger – Standortkommandantur Lublin*]; 4.02.1942); k. 172 (*Fernschreiben dringend* [*An Kommandoamt der Waffen SS, Abt. Ia*]; b.d).

[3] Na początku wojny niemiecko-sowieckiej w Mohylewskim republikańskim szpitalu psychiatrycznym było hospitalizowanych ponad 1200 pacjentów. Rozkaz SS-Hauptsturmführera (wg drugiej wersji zwykłego Dolmetschera) Adolfa Prieba z 23 sierpnia 1941 r. doprowadził do zabicia 700 pacjentów ze szpitala w doraźnie utworzonej komorze gazowej (oraz drugiej zainstalowanej na ciężarówce „Adler" – razem z pacjentami zginął główny lekarz szpitala psychiatrycznego w Mohylewie, dr Meer Klipcan. Pozostałych 500 chorych psychicznie pacjentów zostało zastrzelonych w styczniu 1942 r. Ich ciała zostały wywiezione i pochowane w rowach przeciwczołgowych pod Mohylewem – wieś Novaje Paškava i w lesie pod wsią Kazimiraŭka. W ten sposób Niemcy „znaleźli miejsce" do zakwaterowania dla SS-Sdr.Kdo Dirlewanger, *vide*: А. Фридман, И. Шендерович, *Уничтожение пациентов Могилевской психолечебницы – путь к созданию нового поколения «душегубок»* [в:] *История могилевского еврейства: документы и люди*. Кн. 2. Ч. 2, сост.: А. Литин, И. Шендерович, Могилев 2010, с. 190–197; U. Winkler, G. Hohendorf, *„Nun ist Mogiljow frei von Verrückten". Die Ermordung der Psychiatriepatient Innen in Mogilew 1941/42* [in:] B. Quinkert, P. Rauh, U. Winkler (eds.), *Krieg und Psychiatrie 1914–1950, Beiträge zur Geschichte des Nationalsozialismus*, Göttingen 2010, s. 75–103.

zasiedlony niemieckimi oficerami", co niestety nie przybliża nas do wyjaśnienia tej zagadki[4].

Wilddiebkommando znalazło się pod taktyczną kontrolą Wyższego Dowódcy Policji i SS Rosja-Środek (HSSPF „Rußland-Mitte"), SS--Obergruppenführera und General der Polizei Ericha von dem Bacha. Ów niemiecki siepacz jako świadek w Norymberdze zapewniał, że Dirlewanger był podporządkowany mu „około sześciu tygodni" (*sic!*) – faktycznie Dirlewanger nieformalnie cały czas podlegał SS-HA i SS--Obergruppenführerowi Bergerowi[5].

Tymczasem początkowo ten sam funkcjonariusz SS w randze SS--Obergruppenführera na stanowisku HSSPF für Heeresgruppe C podlegał dowodzącemu obszarem tyłowym H.Gr. „Mitte" o numerze „102", czyli (Befehlshaber der Rückwartigen Heeresgebiet 102), którym był General der Infanterie, Max von Schenckendorff. Obaj dowódcy znali się jeszcze z I wojny światowej, gdy ich relacje służbowe były podobnego rodzaju. Ci dwaj Niemcy, służąc na białoruskim zapleczu frontu wschodniego, mieli zająć się masową eksterminacją i eksploatacją żydowskich, a wkrótce i słowiańskich *Untermenschen* – obaj też unikając

[4] Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (НАРБ), ф. 1450, воп. 2, спр. 1300, арк. 120адв. (*беседа с Орловым Яковом Степановчем*; 23.03.1943); арк. 136 (*из беседы с партизаном т. Колобовым о положении в гор. Могилеве*; 9.12.1942).

[5] Erich v.d. Bach miał poważne kłopoty z datami, starając się zawsze wybielić przed obliczem sądu lub amerykańskich prokuratorów, stąd tylko „sześciotygodniowa" podległość Dirlewangera, a nie faktyczna, ponad 20-miesięczna. Druga wersja mówi o umieszczeniu w mohylewskim szpitalu niemieckiego lazaretu polowego od 22 stycznia 1942, o czym wspominał A. Stiepanow, *vide*: AIPN BU, GK 151/11/ stenogram, t. 14 (*Examination of Erich v.d. Bach*, s. 4281); Anonim, *Erinnerungen an das SS-Sonderkommando „Dirlewanger",* Hrsg. Rolf Michaelis, Berlin 2011, s. 21; P. W. Blood, *Hitler's Bandit Hunters. The SS and the Nazi Occupation of Europe,* Washington D. C. 2006, p. 52–53, 62, 68–69 (po polsku: *Siepacze Hitlera. Oddziały specjalne SS do zwalczania partyzantki;* redakcja wydawnictwa „Bellona" poddała książkę kastracji merytorycznej – została pozbawiona niezwykle ważkich 40 stron przypisów oraz przetłumaczona z licznymi błędami); Ch. Gerlach, *Kalkulierte Morde. Die deutsche Wirtschaft- und Vernichtungspolitik in Weißrussland 1941 bis 1944,* Hamburg 1999, s. 928; Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники за партизанами. Бригада Дирлевангера,* Москва 2013, с. 78.

odpowiedzialności prawnej za hekatombę ofiar na podległych sobie terenach[6].

SS-Sonderkommando Dirlewanger znalazło się w Komisariacie Generalnym Białoruś pośród innych oddziałów niemieckiego Wehrmachtu, policji i SS, wliczając w to cudzoziemski ochotniczy autorament. Warto wspomnieć chociażby Sonderabteilungi kapitanów Giesego i Dietricha, łotewski 17. Lett.-Schutzmannsch.-Batl., francuski I., a wkrótce i III. batalion LVF (działające oddzielnie) czy „niewinnie" wyglądające pododdziały NSKK, TN i OT. Ponadto Befehlshaber d.rück.Heeresgebietes Mitte, gen. von Schenckendorffowi były podporządkowane cztery dywizje zabezpieczenia (201., 203., 221. i 286.). Wehrmacht reprezentowały Abwehrgruppe, rozmieszczone w każdym większym mieście okręgowym oraz oddziały Tajnej Policji Polowej (Geheime Feldpolizei – GFP lub Gefepo) i Żandarmerii Polowej (Feldgendarmerie), z istniejących w 1942 r. 83 GFP, większość działało na zapleczu frontu wschodniego. „Podporządkowanie [Wilddiebkommando strukturom SS-HA. – *H. K.*] odnosiło się do rekrutacji, wyposażenia, uzbrojenia, dostaw i wszystkiego, co żołnierze potrzebują, z wyjątkiem amunicji, którą otrzymywali z Wehrmachtu" – odpowiadał von dem Bach w trakcie Trybunału Norymberskiego na pytania obrońcy Bergera, dr. Fröschmanna[7].

---

[6] M. Berenbaum, A. J. Peck, *The Holocaust and History. The Known, the Unknown, the Disputed, and the Reexamined*, Washington, Bloomington, Indianapolis 2004, p. 276–277; A. Munoz, O. Romanko, *Hitler's White Russians: Collaboration, Extermination and Anti-Partisan Warfare in Byelorussia, 1941–1944,* Bayside 2003, p. 22.

[7] Szefem sztabu w Befehlshaber d.rück.Heeresgebietes Mitte był Oberstleutnant Friedrich Rübesamen. Kierował on do walki, między innymi batalion I./IR 638 powstał w grudniu 1941 r. z połączenia dwóch batalionów LVF, zaś III. batalion był od grudnia 1941 r. do lutego 1942 r. trenowany w Heidelager w GG i trafił jako uzupełnienie do 221. Dywizji Zabezpieczenia. Około dwustu ochotników stanowili północnoafrykańscy Arabowie, *vide*: Archiwum Akt Nowych (AAN), T-175, rol. 220, kl. 2758080 (*Der HSSPF Rußland Mitte, Dienststellen,* 11.03.1942); AIPN BU, GK 151/11/ stenogram, t. 14 (*Examination of Erich v.d. Bach*, s. 4300–4301); BA-MA, RH 22/228, k. 13–58, szcz. 14, 28 (*Kriegsrangliste der Offiziere, Sanitäts- und Vete-*

Pierwszymi zadaniami dla SS-Sonderkommando Dirlewanwager były funkcje wartownicze i strażnicze w Mohylewie. Szczególnie że pod jego nadzorem znajdowały się resztki getta mohylewskiego po październikowych egzekucjach przeprowadzonych przez Polizei Regiment „Mitte". Nie wiemy nic o udziale podwładnych Dirlewangera w ostatnich zbrodniach mohylewskich Żydów, które miały miejsce w dniach 6–30 marca 1942 r., gdy pod miastem zostało zabitych 1551 Żydów i 33 Romów (w tym czasie SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger walczyło po raz pierwszy z partyzantami sowieckimi). Ponadto doszło 26 maja 1942 r. do przewiezienia 400 Żydów ze Słonima do Mohylewa. W tym samym miesiącu doszło do zamordowania 30 Żydów w mohylewskim areszcie. Wiemy natomiast o ich służbie w getcie, o czym wspominał anonimowy żołnierzy: „W domach getta nie było elektryczności. Tam zawsze było ciemno i ponuro. Okna były często zasłonięte, zabite, okien nie było. Wewnątrz paliły się woskowe i tłuste świece. Przestrzeń życiowa była ograniczona i ciasna. [Tam] gdzie mogło rozmieścić się ośmiu ludzi, żyło 10 lub 20. Kiedyś zaszliśmy z latarkami kieszonkowymi do pokoju i odsunęliśmy zasłony, kolbami karabinów wybiliśmy tablice przybite do okien i zobaczyliśmy przestraszone twarze. W związku z rezygnacją z higieny wnętrza pomieszczeń strasznie pachniały. [...] W ramach poszukiwań nigdy nie strzelaliśmy, ani nikogo nie zabiliśmy. Pamiętam, że członek naszego kommando [oddziału] niejednokrotnie strzelał do ludzi. [...] Nie uwierzycie, jeśli powiem, że niektórzy Żydzi w czasie obław uciekali w tym celu, aby ukryć cenne przedmioty. Myślę, że dla nich, ozdoby biżuteryjne lub jakiekolwiek dzieła sztuki były ważniejsze, niż cokolwiek do zjedzenia"[8].

---

rinäroffiziere und ob. Beamtes des Stabes Befehlshaber d.rück.Heeresgebietes Mitte, Stand:25.1.42); R. Forbes, *For Europe. The French Volunteers of the Waffen SS,* Solihull 2006, p. 123–125; H. Heer, *Vernichtungskrieg Verbrecken der Wehrmacht 1941–1944,* Hamburg 1995, s. 346; A. Munoz, O. Romanko, *op. cit.*, p. 22–23.

[8] Anonim, *op. cit.*, s. 22; И. Шендерович, *Хроника уничтожения евреев Могилева* [в:] *История могилевского...*, с. 202.

Wilddiebkommando wyruszyło na pierwszy bój z sowieckimi partyzantami w białoruskich lasach pomiędzy Baranowiczami, Orszą, Mołodecznem i Bobrujskiem. Komunistyczna guerrilla rozpoczęła wiosną 1942 r. konsolidowanie szeregów przed poważniejszą aktywizacją swych działań na zapleczu H. Gr. „Mitte" po zniszczeniu pierwszych oddziałów partyzanckich. Niemiecka odpowiedź była dopiero początkiem nieroztropnej i represyjnej polityki, jaką III Rzesza prowadziła na Białorusi. Łącznie Niemcy przeprowadzili czterdzieści trzy krwawe operacje przeciwpartyzanckie w okresie swej bezwzględnej okupacji ziem białoruskich. W połowie z nich brali udział podkomendni Dirlewangera, mając na swoim sumieniu dziesiątki tysięcy ofiar. Żaden z niemieckich i austriackich zbrodniarzy wojennych nie poniósł po wojnie najmniejszej kary za zbrodnie popełnione na Białorusi[9].

Dirlewanger nadal folgował swoim upodobaniom po przeniesieniu na Białoruś, o czym donosił raport Kripo, wspominany przez cytowanego już Erwina Walsera: „W Mohylewie – stałem właśnie na podwórzu domostwa – gdy pewnego dnia przyszło trzech funkcjonariuszy SD, którzy zażądali żydowskich dziewczyn od Dirlewangera. Słyszałem tę rozmowę, ponieważ odbywała się na zewnątrz. Dirlewanger odrzucił żądania w arogancki sposób, tak że SD wróciła z niczym. Miał on dobry powód, żeby nie pozwolić, aby te trzy-cztery dziewczyny wpadły w ręce SD, ponieważ mogłyby oskarżyć go najpoważniejsze przestępstwa. Chodziło nie tylko o to, że utrzymywał z nimi kontakty płciowe, ale również, że nasze zaopatrzenie (papierosy, wódka, etc.) pozwalał sprzedawać przez nie i zarabiać na tym. Następnego dnia na rozkaz Dirlewangera dziewczyny zostały w wywiezione samochodem i po drodze zastrzelone w lesie przez członków SS-Sonderkommando. [...] Dirlewanger zorganizował sobie prawdziwy harem, składający się z 5–6 młodych kobiet (Rosjanek [lub Białorusinek – *H. K.*]) w wieku

[9] B. Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944. Mity i rzeczywistość,* Poznań 2014, s. 84–88; R. Michaelis, *Der Weg zur 36. Waffen-Grenadier-Division der SS*, Rodgau 1991, s. 25.

od 14 do 18 lat podczas naszych działań w Rosji. Najczęściej wyszukiwał sobie młode dziewczyny podczas lub po akcjach, gdy ludność była stłoczona”[10].

Pierwsze lokalne pacyfikacje

Debiut SS-Sonderbataillon Dirlewanger na froncie walki z partyznatami miał miejsce w dniach 2-28 marca 1942 r. w rejonie Osipowicz i Kliczewa, czyli pod Bobrujskiem. Na początek zostało utworzonych kilka grup rozpoznawczych, które wyjeżdżały na saniach w rejony aktywności partyzanckiej. Wilddiebkommando było podporządkowane pułkowi policyjnemu „Mitte” pod dowództwem pułkownika policji Waltera Schimany[11]. Najpierw podwładni Dirlewangera prowadzili 2–10 marca działania na północny wschód od Osipowicz. Sam dowódca poprowadził atak na obóz partyzancki pod wsią Lapiczy, rozbił jeden z oddziałów partyzanckich i zdobył liczne trofea wojenne. SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger prowadziło 12 marca ciężkie walki z partyzantami (*Partisanenkämpfe*) w rejonie Kliczewa, zabijając 24 przeciwników, a tracąc po jednym rannym i zaginionym[12].

Jak zeznawał komisarz Kliczewskiego Centrum Operacyjnego Iwan Iwanow, koloryzując przed majorem GB Liwanowem: „Rok 1942 dla partyzantów był rokiem złożonym dla prowadzenia walki z faszystami [tzn. Niemcami. – *H. K.*] na tyłach. To [można] wyjaśnić przed wszyst-

[10] AIPN, GK 151/11/stenogram, t. 26 (*Cross-Examination of Erwin Walser by Mr. Peterson,* s. 8166).

[11] Dowódcą *Polizei-Regiment Mitte,* sformowanego w czerwcu 1941 r., został *Oberst der Polizei* Max Montua, którego zastąpił od stycznia do lipca 1942 r. *Oberst der Polizei* Walter Schimana, *vide*: H. Langerbein, *Hitler's Death Squads: The Logic of Mass Murder*, College Station 2004, p. 140–144; http://www.axishistory.com/index.php?id=7476 [dostęp: 20.11.2017].

[12] Bundesarchiv Berlin (BAB), NS 33/362, k. 100 (*Funkspruch, An RFSS, Kdo.–Stab RFSS, Chef Orpo, Lagebericht*; 13.03.1942); Anonim, *op. cit.*, s. 23; F. L. MacLean, *The cruel hunters. SS-Sonderkommando Dirlewanger. Hitler's most notorious anti-partisan unit*, Atglen 1998, p. 70; Д. Жуков, И. Ковтун, *op. cit.*, с. 76–79.

kim tym, że faszyści [narodowi socjaliści / Niemcy. – *H. K.*] zaczęli rzucać do walki z partyzantami nie bataliony i pułki, jak oni robili to w końcu 1941 r. i w początku 1942 r., a zaczęli rzucać całe dywizje do 18–20 tysięcy [ludzi. – *H. K.*]. Stąd przeciwko takiej sile partyzanci musieli zmienić swoją taktykę walki”[13].

Wówczas doszło do przeformowania struktur wojskowych obszaru tyłowego Grupy Armii „Mitte” i gen. von Schenckendorff został mianowany „Die Kommandierende Generalder Sicherungstruppen und Befehlshaber im Heeresgebiet Mitte”. Tymczasem jeszcze w trakcie poprzedniego zaangażowania dotarła do SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger pierwsza ocena nowego zwierzchnika, czyli p.o. HSSPF Russland-Mitte, którym pod nieobecność von dem Bacha pozostawał SS-Brigadeführer Carl Friedrich von Pückler-Burghauss. Niemiecki funkcjonariusz informował 23 marca 1942 r. Himmlera: „Batalion pod dowództwem Dirlewangera doskonale się zaprezentował. Ani jedna z dywizji nie mogłaby takim z powodzeniem walczyć na tym trudnodostępnym i nieprzechodnim terenie”[14].

Początek wiosny astronomicznej to czas skierowania oddziału Dirlewangera do rejonu kliczewskiego, gdzie zgromadziło się sześć-siedem oddziałów partyzanckich, tworzących we wsi Usakina od 3 kwietnia Kliczewskie Centrum Operacyjne. Lokalna struktura obejmowała „dowódczy” 208. oddział partyzancki im. Stalina, dowódcą był Władimir Niczyporowicz, kliczewski (zwany 277.), dowódca Andriej Jurkowiec oraz oddziały Wasilija Swistunowa (128.), Wasilija Syrcowa (620.),

[13] НАРБ, ф. 1450, воп. 2, спр. 1300, арк. 111 (беседа с комиссаром Кличевского оперативного центра Ивановым Иваном Григорьевичем; 31.03.1943); *Партизанские формирования Белоруссии в годы Великой Отечественной войны (июнь 1941 – июль 1944): краткие сведения об организационной структуре партизанских соединений, бригад (полков), отрядов (батальонов) и их личном составе,* ред. А. Манаенков и др., Минск 1983, с. 514.

[14] AAN, T-175, rol. 18, kl. 2522454 (*Abschrift. Der HSSPF Russland-Mitte, An KmdStb RFSS, Betr.: SS-Sonderkommando Dirlewanger*; 23.03.1942); BA-MA RH 22/230, k. 222–224 (*Der Befehlshaber des rückw. Heeres-Gebietes Mitte, Ia Br.B.Nr. 1000/42, Korpsbefehl Nr. 98*; 21.03.1942).

Wiktora Liwiencewa (752.), Gieorgija Kołbniewa (760.), niektórzy wliczają jeszcze Grigorija Pawłowa[15].

Politruk Iwanow wyjaśniał śledczemu złożoność sytuacji: „Pomimo, tego, że oddział pułkownika Niczyporowicza połączył się [z innymi oddziałami], ta organizacja była jeszcze niedostateczna, żeby prowadzić walkę z faszystami [narodowymi socjalistami. – *H. K.*]. Po tym jak nawiązaliśmy [łączność] z Moskwą, dowództwo 208. oddziału napisało wyczerpujący raport Sowietowi Wojennemu Frontu Zachodniego – generałowi pułkownikowi t[owarzyszowi] Żukowowi i członkowi Sowietu Wojennego t[ow]. Bułganinowi. W tym raporcie były szczegółowo wyjaśnione działania na temat reorganizacji oddziałów partyzanckich i ich dowództwa"[16].

Następne dni, od 16 do 22 marca, oddział Dirlewangera spędził na przeczesywaniu rejonu na południowy zachód od Mohylewa. Po dwóch dniach przerwy część SS-Sdr.Kdo Dirlewanger wzięło 24–28 marca udział w walkach w sąsiedztwie drogi Mohylew–Bobrujsk. Mimo że był to marzec, to temperatura spadała do -40˚C. Partyzanci poczynali sobie coraz śmielej – nie dość, że panowali nad większością kliczewszczyzny, to zaatakowali dwukrotnie sam Kliczew. Dwunastego marca odparcie ataku było możliwe dzięki kontratakowi podwładnych Dirlewangera, który ponadto dwa dni później zorganizował nękanie partyzantów, zakończone szturmem wsi Usochi. Ale odpowiedzią partyzantów było ponowne zaatakowanie 20 marca i zablokowanie Kliczewa. Dwunastogodzinne walki doprowadziły do zdobycia miasteczka przez partyzantów[17].

---

[15] НАРБ, ф. 1450, воп. 2, спр. 1251, арк. 203 (докладная записка начальнику Белорусского штаба партизанского движения тов. Калинину, lipiec 1944); *Партизанские формирования...*, с. 52.

[16] НАРБ, ф. 1450, воп. 2, спр. 1300, арк. 111.

[17] BA-MA, RS 3-36/4, k. 77 (*SS-Sonderkommando Dirlewanger, Am HSSPF Russland Mitte*; 22.03.1942); H.-P. Klausch, *Antifaschisten in SS-Uniform. Schicksal und Widerstand der deutschen politischen KZ-Häftlingen Zuchthaus- und Werhmachtsgefangenen in der SS-Sonderformation Dirlewanger*, Bremen 1993, s. 59–60; Д. Жуков, И. Ковтун, *op. cit.*, с. 81–82.

Przed kolejną operacją pacyfikacyjną dotarła do SS-Sonderkommando Dirlewanger informacja o dekrecie Hitlera z 2 kwietnia 1942 r. o szansie amnestii dla ukaranych po wykazaniu się w oddziale dyscyplinarnym na froncie. Rehabiltacja była możliwa po wykazaniu się w walce, udokumentowanymi ranami lub otrzymaniem Krzyża Żelaznego II klasy. Nowym zadaniem ludzi Dirlewangera było zwalczanie komunistycznej guerrilli pomiędzy rzekami Druć i Berezyna, co trwało od 2 do 15 kwietnia. Ten oddział kłusowników, przemienionych w myśliwych tropiących partyzantów, odznaczył się dużą skutecznością w trudno dostępnych, podmokłych lasach pomiędzy miejscowościami Ludčycy a Čačeviči. Poza pododdziałami Wehrmachtu, w walkach uczestniczyli podwładni Dirlewangera – skutecznie tropili partyzantów – 5 kwietnia we wsi Razvadava, dzień później w pobliskich wsiach. Niemcom nie udało się zniszczyć partyzantów do końca we wsi Razvadava, gdzie zginęło 30 partyzantów z 208. pułku oraz dowódcy oddziałów Syrcow i Kołbniew, ani we wsi Baceviči, gdzie walczyli do 7 kwietnia[18].

Sam Dirlewanger uczestniczył w walkach – szczególnie od 7 do 15 kwietnia o wieś Čačeviči. Nastawiał do większego wysiłku swoich podkomendnych, widzących, że ich dowódca nie siedzi w ciepłej chacie przy radiostacji. Zagrzewał ich poszukiwań słowami: „Obozu wroga nie znajdziesz, jeśli chodzisz po wygodnych i wydeptanych tropach [śladach]. Trzeba obłazić całe błota". Kłusownicy organizowali zasadzki na partyzantów. SS-Sdr.Kmd. Dirlewanger liczyło 250 ludzi i miało na stanie osiemnaście rkm MG-34, sześć lekkich 50 mm moździerzy i dwa średnie 81 mm moździerze, dwa lekkie 75 mm armaty piechoty, cztery KWK (w tym dwie 20 mm armaty przeciwlotnicze). Było wspierane przez dwa rozpoznawcze samochody pancerne, sześć lekkich czołgów zdobycznych. Ponadto posiadało jedną radiostację 130 W, trzy radio-

[18] НАРБ, ф. 1450, воп. 2, спр. 1251, арк. 204 (докладная записка начальнику Белорусского штаба партизанского движения тов. Калинину, lipiec 1944): SS-Sdr. Kdo. Dirlewager określone jako *„карательный отряд «СС»"*; H.-P. Klausch, *op. cit.,* s. 60; F. L. MacLean, *op. cit.,* p. 71.

stacje 5 W, jeden odbiornik radiowy tornistrowy, piętnaście lekkich samochodów terenowych, dwa Kübelwageny, dwa Volkswageny, trzy kuchnie polowe i drobniejszy sprzęt. Ów sprzęt pozwolił na wykonanie 26 kwietnia oraz 3–5 maja rozpoznania bojem na obszarze tzw. kliczewskiego kraju partyzanckiego aka „bandyckiej republiki Usakina", co pozwoliło na opracowanie sztabowi HSSPF Russland-Mitte nowej operacji przeciwpartyzanckiej[19].

Wsparciem dla oddziałów Kampfgruppe Schimana było wykorzystanie od maja do poszukiwań kolejnych celów karnych pacyfikacji przydzielonego im samolotu rozpoznawczego Fiesler Fi-156 „Storch". Wybór celów był łatwy – tam, skąd go ostrzeliwali wrogowie, wskazywał cel kolejnego uderzenia. Maj 1942 r. to czas powrotu SS-Obergruppenführera von dem Bacha do roli „pana życia i śmierci" w Mohylewie, czyli HSSPF Rußland-Mitte. Tymczasem ich bezpośredni przełożony, Erich von dem Bach powrócił na tereny swojego zarządu i z powrotem objął 1 maja 1942 r. funkcję HSSPF. Ów postanowił oczyścić rejon na północno-wschód od Kliczewa, rozbić „zonę partyzancką" i spacyfikować obszar. W ten sposób atak został poprowadzony na rejon wsi Usakina. Prowadzenie działań przeciwpartyzanckich przez Kampfgruppe „Schimana" rozpoczęło się 9 maja i trwało do 12 maja 1942 r. w składzie I./Polizeiregiment Mitte (307. batalion policji jeszcze przed jego odesłaniem do Reichshof – Rzeszów), który został wzmocniony przez trzy kompanie Wachbatailion i dwie kompanii z Res.Pol.Bat. 11. Najpierw Niemcom udało się pierwszego dnia zlokalizować 1500–2000 partyzantów w rejonie Kliczewa, ale rozgromienie partyzantów pod wsią Suša nie zakończyło się sukcesem. Wówczas von dem Bach rozkazał przestać Binzowi atakować w rejonie

[19] Dowódca określał jeszcze wówczas swój oddział jako „wojska walczące z partyzantami w odpowiednio trudnych okolicznościach" (*Truppen zur Partisanenbekämpfung in schwierigem Gelände geeignet*), *vide*: BAB, NS 33/362, k. 73 (*Funkspruch, An RFSS, Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Lagebericht*; 11.04.1942); BA-MA, RS 3-36/4, k. 5 (*Tätigkeitsbericht des SS-Sonderkommandos Dirlewanger. Mai 1942*; 2.06.1942); H. Auerbach, *Die Einheit Dirlewanger*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeshichte" 1962, 3 Heft, Juli, s. 253; H.-P. Klausch, *op. cit.*, s. 59.

wsi Vajeviči–Biorda i zająć pozycje pod wsią Čačeviči. Dowódca pułku „Mitte" Schimana przejął od 10 maja 1942 r. kierownictwo i otrzymał jako dodatkowe siły w postaci SS-Sonderkommando Dirlewanger i ukraińskiego batalionu. Wspomniane siły uczestniczyły w zwalczaniu partyzantów pod Sušą. Niemcy zlokalizowali pozycje partyzantów też pod wsiami Usakina, Honča. Schimana przeniósł swój punkt dowodzenia do wsi Doŭhaje. Oddział Dirlewangera z Ukraińcami zabezpieczali pierścień okrążenia od kierunku wsi Dubna – Razvadava – Honča[20].

Po falstarcie ataku, gdy policjanci zaatakowali świtem 12 maja opuszczoną wieś Razvadava, sam von dem Bach zdecydował o zaatakowaniu wsi Usakina. Zdobycie wsi było kwestią czasu, ale wówczas problemy zaczęły się pod wsią Suša, gdzie Schimana wezwał nawet wsparcie lotnicze do popołudniowego ataku batalionów dowodzonych przez Binza i Dirlewanger. Oba oddziały wdarły się po godz. 18.00 do opuszczonej wsi Suša, którą doszczętnie spalili – podobnie jak wieś Aĺchoŭka – po czym wrócili o godz. 21.00 do wsi Doŭhaje. Celu operacji usakińskiej czyli zniszczenia kliczewskich partyzantów nie udało się, gdyż wycofali się w północno-zachodnim kierunku lesistych bagien Astravy Dulieby[21]. Nawet zdobycze okazały się nad wyraz skąpe, bo ograniczające się do jednego moździerza, jednego cekaemu i dwóch erkaemów. Wioski Usakina, Aĺchoŭka i Suša zostały zniszczone, a przy okazji około zabitych 500 mieszkańców wsi uznanych za wrogów. Straty policyjnej kampfgruppe to 10 zabitych i 23 rannych. Tymczasem w raporcie sowieckich partyzantów walki „kończyły się zniszczeniem Niemców"[22].

[20] BA-MA, RS 3-36/4, k. 5 (*Tätigkeitsbericht des SS-Sonderkommandos Dirlewanger. Mai 1942*; 2.06.1942).

[21] Astravy Dulieby – obszar leśnictw kirowskiego i koŭbczańskiego w większości na terenie rejonu kliczewskiego. Sosnowe i brzozowe lasy zajmują po 3/4 błotnistego terytorium zasilanego rzekami, *vide*: *Туристская энциклопедия Беларуси,* ред. И. И. Пирожник, Минск 2007, с. 421.

[22] Aktywność partyzantki na Lubelszczyźnie wzrosła po oddelegowaniu Dirlewangera na Białoruś, jak donosił Krüger, który powiedział też: „jest to może ostrzeżenie, że dzikim krajem nie można rządzić «w rękawiczkach», a myśl przewodnia SS-Sonderkommando Dirlewanger, że lepiej zastrzelić dwóch Polaków więcej niż jednego

W trakcie odpoczynku doszło do zasadzki na 10 km od wsi Čačeviči, w której zginęło 25 maja 1942 r. czterech żołnierzy SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger jadących ciężarówką Ford V8000 (SS-202419) z Bobrujska do Mohylewa – SS-Unterscharführer Werner Schmalkoke (Austriak z Osnabrück), SS-Scharführer Oswald Egger, SS-Sturmmann Peter Gaertner oraz trzech żołnierzy z 740. plutonu ewakuacyjnego (Abschleppzug 740): Klemmer, Meissner i Maier – przeżył tylko SS-Rottenführer Wilhelm Voigt. Ciała zabitych zostały ograbione, co jeszcze bardziej rozwścieczyło Niemców. Następnego dnia rozpoczęła się akcja poszukiwawcza sprawców na północ od miejsca zasadzki, pomiędzy wsiami Zbyšyn, Borki, Hrybaviec, Kokatava, Chrelieva i Ubalaccie. Po dwóch dniach bezskutecznego tropienia, poszukiwanie przemieściło się dalej na północ w rejon wsi Hrybava Slabada – Doŭhaje. Bezskuteczne polowanie spowodowało wyładowanie zbrodniczej energii na rozstrzelaniu dwunastu mieszkańców wsi Hrybaviec oraz spalenie wraz z tą wsią jeszcze wsi Kokatava. Dopiero 29 maja grupa tropiąca wzięła do niewoli jednego „bandytę", który zdradził miejsce rozlokowania obozu partyzanckiego w odległości 1 km na północ od wsi Razvadava. Niemcom nie udało się zaskoczyć partyzantów, ale szybko złamali ich opór w obozie – dodatkowo spalili pobliską wieś Razvadava, zabijając 60 mieszkańców. Działania trwały do 31 maja, gdy żołnierze SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger

za mało, była słuszna". Z drugiej strony Dirlewanger przybył do jeszcze stosukowo spokojnego Generalnego Komisariatu Białoruś, co trwało do maja, a w jego zachodniej części do czerwca–lipca 1942 r., *vide*: AAN, T-354, rol. 649, kl. 354–355 (*Tätigskeitbericht des SS Sonderkommando Dirlewanger, Mai 1942*); *Трагедия белорусских деревень 1941–1944. Документы и материалы,* ред. Н. Кириллова, В. Селеменев, Минск, Москва 2011, с. 27–30: док. № 7 «Из донесения командира полицейского полка „Центр" об итогах антипартизанской операции в районе Кличев – Суша, 16 мая 1942 г. Боевое донесение за период с 9 по 12 мая 1942 г.»; с. 36–38: док. № 11 «Из доклада командования 208-го партизанского отряда Могилевской области Военному совету Западного фронта о сожжении деревень немецкими оккупантами в Кличевском, Березинском, Кировском и Осиповичском районах, уничтожении их жителей и принятых партизанами мерах по спасению населения»; W. Curilla, *Die deutsche Ordnungspolizei und der Holocaust im Baltikum und in Weißrußland 1941–1944*, Paderborn 2006, s. 508, 707; Д. Жуков, И. Ковтун, *op. cit.*, с. 83.

spalili 21 domów za wsią Padhorje, które wg Niemców „z całą pewnością oferowały zakwaterowanie [«]bandytom[»]". To za wiosenne walki Dirlewanger został powtórnie odznaczony Krzyżem Żelaznym II klasy (1939 Spange zum 1914 Eisernes Kreuz II. Klasse). Od tego momentu jego oddział zaczął występować też pod nazwą SS-Sonderbataillon Dirlewanger[23].

Już pierwsze walki z partyzantami spowodowały straty i wymusiły na dowódcy starania w SS-HA o ich wyrównanie. Wysiłki Dirlewangera wspierali SS-Gruppenführer von Pückler-Burghauss i SS-Obergruppenführer von dem Bach. Od stycznia 1942 r. liczebność zdolnych do walki zmniejszyła się ze 160 żołnierzy do 50–80 „kłusowników", co oczywiście nie oznaczało wyłącznie strat bezpowrotnych. Po pacyfikacji „partyzanckiej republiki Usakina" do Wilddiebkommando trafiło 28 maja pierwsze uzupełnienie w postaci wschodnioeuropejskich ochotników, współpracujących z niemieckim narodowosocjalistycznym systemem zarządu okupacyjnego. W stosunku do niemieckich podwładnych Dirlewangera, Rosjanie i Ukraińcy (bez przewin i wyroków dyscyplinarnych lub karnych) stali drugim, równie ważnym źródłem uzupełnień dla rozbudowywanego SS-Sonderkommando Dirlewanger. Pierwszych było jedenastu podoficerów i 49 żołnierzy z batalionu szkolnego Ukraińskiej Policji Pomocniczej (Ukrainische-Schutzmannschafts-Ausbildungs-Bataillon), dowodzonego przez kapitana policji (Hauptmann der Schupo) Großnera. Mimo przymiotnika „ukraiński" w oddziale służyli również Białorusini i Rosjanie, których niedawnym wspólnym losem był koszmar niemieckiego obozu jenieckiego w Mohylewie, w tym Dulagu 185. W ten sposób rozpoczął się proces wzmacniania oddziału cudzoziemskimi ochotnikami.

---

[23] AAN, T-354, rol. 649, kl. 356 (*Meldung: Partisanüberfall an 26 Mai, auf den LKW Ford nr. SS-202419*; 26.05.1942); BA-MA, RS 3-36/4, k. 5-5v (*Tätigkeitsbericht des SS-Sonderkommandos Dirlewanger. Mai 1942*; 2.06.1942); k. 6 (*SS-Oscha Feiertag, FP 00512, Einsatzbericht vom 25.5-31.5.42*; 31.05.1942). (Niski stopień SS-Oberscharführera Heinza Feiertaga nie powinien dziwić, gdyż przed degradacją i skierowaniem do SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger był on SS-Obersturmbannführerem). F. L. MacLean, *op. cit.,* p. 73.

Później Ukrainer-Schutzmannschafts-Ausbildungs-Bataillon był od lipca 1942 r. podporządkowany Pol.Rgt.2 Russland Mitte. Jako podoficer służył u Dirlewangera m. in. eks-sowiecki porucznik o ukraińskim rodowodzie – Paweł Romanienko. Później dołączył Zugführer Rostisław Murawiow, który dosłużył się do stopnia Waffen-Sturmbannführera der SS w 30.Waffen-Grenadier-Division der SS (russische Nr. 2). Liczba Ukraińców skierowanych do SS-Sonderbataillon Dirlewanger wynosiła w końcu maja 1942 r., 31 lipca zaś 10 podoficerów i 43 szeregowców. Wśród nazwisk policjantów pojawiali się feldwebel Aleksandr Radkowski, czy schutzmani Wasilij Jałynski, Aleksiej Stopczenko czy Grabarowski[24].

Wiosnę 1942 jako czas wzmocnienia oddziału wskazywał również anonimowy podwładny Dirlewangera: „SS-Sonderkommando osiągnęła liczebność batalionu po raz pierwszy wraz z dołączeniem dwóch kompanii, składających się z rosyjskich ochotników. Ukraińcy, którzy pojawili się pierwsi, byli milsi. Wszyscy byli rekrutowani w obozach jenieckich i wśród nich było wielu wysokich i blondynów. Prawdopodobnie pochodzili z zachodniej Ukrainy i część nawet mówiła po niemiecku. Rosjanie byli niesympatyczni. Z wyłączeniem niektórych, większość z nich była chytra i uzależniona od alkoholu. Oczywiście mieliśmy z tym problem w naszych szeregach również, ale Rosjanie byli kompletnie poza kontrolą. Patrząc w tył, powiedziałbym, że większość z nich była szczęśliwa, że posiada władzę nad swoimi rodakami”[25].

[24] AAN, T-354, rol. 652, kl. 463 (*Ukrainer-Schützmannschafts-Ausbildungs-Bataillon, Meldung an Chef des Stabes, Betr.: Abordnung von Ukrainern zum Kdo.Dirlewanger; 28.05.1942*); BA-MA, RS 3-36/20, k. 59 (*SS-Sonderkommando Dirlewanger, Bericht über die dem SS-Sonderkommando Dirlewanger zugeteilte Ukrainer-Schutzmannschaft. Monat Juli 42*; 31.07.1942); k. 64 (*Der Höhere SS-und Polizeiführer Russland-Mitte* [*An den Batl.-Kommandeur Ukr.Schutzm.Ausb.Batl.*]; 23.05.1942); D. Pohl, *Die Herrschaft der Wehrmacht: Deutsche Militärbesatzung und einheimische Bevölkerung in der Sowjetunion 1941-1944*, Berlin 2009, s. 224–225.

[25] Anonim, *op. cit.*, s. 30.

SS-Sonderkommando Dirlwanger składało się od sierpnia 1942 r. z trzech pododdziałów. Niemiecka (1.) kompania, dowodzona przez SS-Oberscharführera Heinza Feiertaga, liczyła tylko 40 „kłusowników". Druga „rosyjsko-ukraińska" (zwana też „Ukrainische Zug") 57-osobowa grupa, wywodziła się ze wspomnianego Ukrainer-Schützmannschafts-Ausbildungs-Bataillon. Trzecim pododdziałem była rosyjsko-białoruska kompania Służby Porządkowej (Ordnungsdienst – OD), którą dowodził Volksdeutsch August Bartschke vel Barczik, wcześniej kierujący 200-osobowym oddziałów OD w rejonie kliczewskim. Po rozbiciu policji pomocniczej w Kliczewsku i zabiciu jego zwierzchnika Paszkiewicza, Volksdeutschowi udało się uciec do Mohylewa. Najpierw zajął się zreorganizowaniem mohylewskiego OD, a jednocześnie sztabie HSSPF Rußland-Mitte objął nowe stanowisko ds. „Fremdländische Schutzmannschaften", które odzwierciedlało wzrastającą liczebność i znaczenie oddziałów OD/Schuma w walce z partyzantami. Początkowo podlegał kapitanowi policji (Hauptmann der Schupo) Dietrichowi, a następnie podporządkował się Dirlewangerowi. Inny Wolgadeutscher z Rostowa nad Donem SS-Schütze Robert Iskam został tłumaczem, który już z 1 sierpnia awansował na Unterkorporala[26].

W sierpniu liczba Ukraińców w SS-Sonderbataillon Dirlewanger obejmowała jednego oficera – ekslejtnanta RKKA, pełniącego funkcję Zugführera Iwana Mielniczenkę (z OUN-B, który „awansował" do stopnia SS-Hauptscharführera), 16 podoficerów i dwóch tłumaczy oraz 38 Schutzmännerów. Gdy rozpoczynała się służba obcokrajowców u Dirlewangera, stanowili oni wówczas 15% jego podwładnych. Ponadto oddział składał się 60% z kłusowników, 20% żołnierzy z za-

[26] AAN, T-354, rol. 652, kl. 432 (*Der HSSPF Russland Mitte, Beförderungsurkunde für Melnitschenko; 13.08.1942*); BA-MA, RS 3-36/20, k. 36 (*Dienststelle F.P.Nr.00512, SS-Sonderkdo Dirlewanger, Stärkmeldung fremdländischer Schutzmannschaften*; 24.08.1942); k. 62 (*Der Höhere SS-und Polizeiführer Russland-Mitte. Schutzmannschaften, Verfügung*; 27.07.1942); J. Grzybowski, *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939-1956*, Warszawa 2011, s. 286; Д. Жуков, И. Ковтун, *op. cit.*, с. 125–126.

rzutami dyscyplinarnymi oraz nadal 5% grupą podwładnych Dirlewangera (głównie kadra – funkcjonariusze i oficerowie z berlińskich urzędów SS) stanowili personel Waffen SS bez ciążących na nich zarzutów. Dyscyplina w oddziale była rygorystyczna i surowa – ponadto wszyscy włącznie z ochotnikami ukraińskimi (i rosyjskimi) podlegała jurysdykcji XVII Sądu SS i Policji (SS- und Polizeigerichte XVII – Minsk) w wypadku Wilddiebkommando[27].

Liczebność wschodnioeuropejskich ochotników, służących w szeregach SS-Sonderbataillon Dirlewanger, wzrastała od nieokreślonego (u Klauscha) kontyngentu obejmującego w lecie „Sk.Di. und O.D. – Gruppe Batschke", aż do kompanii rosyjskiej z 230 podwładnymi i 50 funkcjonariuszami ukraińskiego plutonu w października 1942 r. U Ch. Ingrao ta liczba podskoczyła do 450 ochotników, u Auerbacha zaś, opierającego się na meldunku z lipca 1942 r., osiągnęła już kompanię ukraińską i batalion rosyjskich „Hiwi". Łącznie ochotnicy białoruscy, rosyjscy i ukraińscy w SS-Soderkommando Dirlewanger wzięli udział w prawie 60 pacyfikacjach, głównie wymierzanych w białoruskie i rosyjskie wsie, a czasami uderzających też w sowieckich partyzantów[28].

Dowódcy Wilddiebkommando przysługiwało prawo karania śmiercią, co było wyjątkiem wśród oficerów SS. „W oddziale promocji do stopnia Oberfeldwebela [SS-Hauptscharführera czyli sierżanta sztabowego. – *H. K.*] mógł osobiście przeprowadzać dr. Dirlewanger" – zeznawał Walser w Norymberdze. Zwierzchnikiem Dirlewangera pozostawał Gottlob Berger, który zapewniał oddziałowi rezerwy ludzkie (nowych

[27] AAN, T-454, rol. 21, kl. 674-677 (*Der Generalkommissar für Weissruthenien, IIc-Tgb.Nr. 329/42, An den Ostministerium, Bandenbewegung*; *12.02.1942*); BA-MA, RS 3-36/20, k. 36 (*Dienststelle F.P.Nr.00512, SS-Sonderkdo Dirlewanger, Stärkmeldung fremdländischer Schutzmannschaften*; 24.08.1942), k. 50 (*Der Höhere SS-und Polizeiführer Russland-Mitte. Schutzmannschaften, Unterstellung der Ukrainer-Schutzmannschaften unter die SS-und Pol. Gerichtsbarkeit*; 30.07.1942): w dokumencie zostało wymienione „Komando Dierlewanger" (*sic!*).

[28] H. Auerbach, *op. cit.,* s. 253; H.-P. Klausch, *op. cit.,* s. 64.

ochotników), wyposażenie, uzbrojenie i zaopatrzenie we wszystko poza amunicją – ta docierała z kwatermistrzostwa Wehrmachtu[29].

Unternehmen „Potsdam"

Po powrocie do Mohylewa oddział Dirlewangera rozpoczął przygotowania do nowej pacyfikacji – Unternehmen „Potsdam" w rejonach kliczewskim i kirowskim. SS-Sondereinheit Dirlewanger wspierał niemiecki 51. rezerwowy batalion policji (Reserve-Polizeibataillon 51) i 122. batalionu policji oraz oddział podległy EK 8. Całość zwalczała partyzantów, doszło do krwawych bojów, których kulminacją były wydarzenia z 15 czerwca 1942 r. Funkcjonariusze, policjanci i żołnierze wspomnianych oddziałów niemieckich oraz ukraińsko-rosyjskiego zamordowali we wsi Borki i okolicznych miejscowościach 1.741 białoruskich oraz żydowskich mieszkańców. Dwie wersje wyodrębniły się – niemiecka wspominała o zaatakowaniu dwa dni wcześniej sztabu Res.-Pol.Btl. 51 w zasadzce niedaleko Borek, w której zostało zabitych 16 policjantów niemieckich, a partyzanci dokonali tego z wyjątkowym okrucieństwem. A dodatkowo „mściciele ludowi" napadli na pluton ze 122. batalionu, zabijając kolejnych pięciu Niemców. Tymczasem dowódca 277. oddziału partyzanckiego Siergiej Mazur raportował zabicie 7 czerwca „na szosie Mohylew – Bobrujsk [...] 47 oficerów (lotników)", zaś 16 czerwca „zniszczenie karnego oddziału esesowskiego – 55 ludzi, w tym jednego majora, dwóch podporuczników". Niemcy w odwecie przygotowali „akcję uspokajającą". Partyzanci sygnalizowali wdarcie się Niemców do Borek, wymordowanie ludności za współpracę z „bolszewikami" i spalanie wsi. Kompanii zaś 277. oddziału partyzanckiego lub też 752. oddziału udało się dopaść jedną z grup „esesowców" – czyli zmienili kolejność z „braniem ich na bagnety". Atak na wieś Borki obejmowała zdobycie kilku posiołków: Zakryničča, Čyrvony Araty –

[29] AIPN, GK 151/11/stenogram, t. 26 (*Direct-Examination of Erwin Walser*, k. 8161); wyrok (*GKBZN, Proces norymberski nr. 11*, t. 2, k. 343–345).

w czym wzięły udział SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger z plutonem wschodnich ochotników, EK 8 dowodzone przez SS-Sturmbannführera Heinza Richtera, pododdział rosyjskiej Kripo („rosyjskiej SD") pod wodzą Andrieja Łazarenko i Andrieja Siemionowa z Mohylewa, pluton z Res.-Pol.Btl. 51 wspieranych transportowo przez kompanię NSKK[30].

Meldunek Dirlewangera wspominał: „Wczorajsza operacja przeciw Borkom przeszła bez kontaktu z przeciwnikiem. Zamieszkały punkt był od razu okrążony i zdobyty. Lokalni mieszkańcy, którzy usiłowali uciekać byli rozstrzeliwani, przy czym troje z nich nosiło broń. W rezultacie przeszukania ustalono, że wieś [jest] partyzancka. Mężczyzn prawie nie było, mało koni i wozów. Zostało znalezionych siedem rosyjskich karabinów samopowtarzalnych, trzy granaty ręczne, amunicja, dwa pistolety. Mieszkańcy rozstrzelani, punkt zamieszkały spalony. [...] Rozstrzelano mieszkańców – 1112, plus SD zlikwidowała – 633. Wszystkich: 1745. Zastrzeleni przy próbie ucieczki – 282. Łączna liczba: 2027"[31].

Niemcy zabijali mieszkańców w ich domach lub budynku szkoły – we wsi Zakryničča zabili też policjantów OD z miejscowego posterunku wraz z rodzinami.

Beznamiętny głos dowódcy niemieckich pacyfikatorów uzupełniła 19 marca 1948 r. przerażająca relacja Albina Vogla, który zeznawał, co stało się w Borkach: „Wsie braliśmy w okrążenie. Nikogo nie wypuszczaliśmy i nie wpuszczaliśmy. Pola przeszukiwaliśmy i ludzi zganialiśmy do wsi. Następnego ranka około 6 rano wszystkich ludzi – to była duża wieś, około 2500 ludzi – dzieci, kobiet, starców pognaliśmy do czterech lub pięciu stodół. [...] Wówczas przybył Dirlewanger z 10 żołnierzami, oficerami i pozostałymi i rozkazał: „Natychmiast wszystkich rozstrzelać". Przed jedną ze stodół ustawił czterech funkcjonariuszy SD z pistoletami maszynowymi. Stodoły otworzyli. Dirlewanger wydał ko-

[30] НАРБ, ф. 1450, воп. 4, спр. 110, арк. 2 (докладная записка командира партизанского отряда № 277 Мазур Сергея Акимовича; b.d.); W. Curilla, *op. cit.,* s. 457, 708: wspomina o 5000 ofiarach we wsi Borki bez powołania się na źródło); Ch. Gerlach, *op. cit.,* s. 919-920; Д. Жуков, И. Ковтун, *op. cit.*, с. 92–94, 120.

[31] H.-P. Klausch, *op. cit.,* s. 60.

mendę: «Otworzyć ogień!». W ludzką masę strzelali z pistoletów maszynowych, bez wyboru, i nie ważne, kto to był – dzieci, kobiety, starcy. Było strasznie. Jak tylko kończyły się naboje, ładowaliśmy nowe łódki nabojowe. Nikt nie celował. Wówczas stodoły zamknęli. Funkcjonariusze SD brali słomę ze strzechy i podpalali stodoły. To był najbardziej straszny obraz w moim życiu, który kiedykolwiek widziałem. Nikt nie mógł wyjść ze stodół, póki nie rozpadły się. A Dirlewanger z rosyjskim karabinem samopowtarzalnym [zdobycznym sowieckim SWT-40/Selbstladegewehr 259(r). – *H. K.*] i jego sztab stali około 50 metrów od stodół. Kiedy lekko- i ciężko ranni ludzi, zajęci płomieniami, próbowali wydostać się na zewnątrz, oni prowadzili ostrzał w jego kierunku, Dirlewanger był w szpicy strzelców, nie odchodził, dopóki nikt nie pozostał wśród żywych".

Oczywiście na tym się skończyło, gdyż pododdział SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger (45 Niemców i 50 Ukraińców) z plutonem funkcjonariuszy SD w liczbie 2 oficerów i 19 podoficerów dzień później spalili 16 czerwca wsie Kabylianka i Chonava z pozostałymi tam 19 mieszkańcami. Następnie doszło do walki pod wsią Hluchskaja Sialiba. W dniach 17–23 czerwca doszło do wymordowania 1120 chłopów białoruskich i spalenia wsi Pierunova, Vilienka, Zabudnianskija Chutary, Niamki, Zbyšyn, Novy Haradok i Skačok. Niemcom do pacyfikacji wystarczał pojedynczy wystrzał z karabinu z lasu sąsiadującego ze wsią[32].

[32] BA-MA, RS 3-36/4, k. 7 (*SS-Sonderkommando Dirlewanger, F.P. 00512,* [*Dem Höheren SS u.Polizeiführer Russland-Mitte*]; 20.06.1942); k. 8–8v (*SS-Sonderkommando Dirlewanger* [*Dem Höheren SS u.Polizeiführer Russland-Mitte*] *Meldung*; 23.06.1942); *Преступления немецко-фашистских оккупантов в Белоруссии в 1941–1944 гг.*, ред. П. П. Липило, В. Ф. Романовский, Минск 1965, с. 36–37: док. № 13 «Донесение командира особого батальона штурмбаннфюрера СС Дирлевангера высшему начальнику СС и полиции фон Готтбергу [*sic!* von dem Bachowi. – *H. K.*] о карательной экспедиции против жителей деревень, расположенных вдоль шоссейной дороги Могилев–Бобруйск» (23 июня 1942 г.); Ch. Gerlach, *op. cit.,* s. 899; H.-P. Klausch, *op. cit.,* s. 62, 64.

Po jednym dniu wypoczynku SS-Sonderkommando Dirlewanger została skierowana do rejonu bychowskiego. Oddział Dirlewangera prowadził poszukiwania partyzantów w rejonie Starego Bychowa i wsi Liubianka. Najpierw zamordowali 40 osób we wsi Haradziec. Straszniejsze konsekwencje poniosło 836 mieszkańców ze wsi Studzionka, których rozstrzelali „dirlewangerowcy" i funkcjonariusze EK 8. Sama wieś została spalona. Kolejnych pacyfikacji, połączonych z paleniem wsi, Niemcy dokonali 26-30 czerwca 1942 r. we wsiach Navasiolki, Budzišča, Zakuccie, Malyja Bialieviči, Kuty[33].

Unternehmen „Maikäfer"

Bezwzględne metody pacyfikacji Dirlewangera stały się nawet tematem spotkania rozmowy gen. von Schenckendorffa z SS-Ogruf. von dem Bachem. Starzy przyjaciele szybko doszli do porozumienia, mimo że dowódca obszaru tyłowego HGr Mitte miał za złe HSSPF Russland Mitte fakt rozstrzeliwania rodzin partyzantów oraz wystąpił przeciw „brutalnym aktom przemocy" („brutalen Gewaltmaßnahmen"). Mimo zapowiedzi von dem Bach nie zrobił nic dla poprawy zachowań podległych sobie oddziałów policji i SS. Jednak aby schlebić gen. von Schenckendorffowi, zaproponował mu zacieśnienie współpracy, której efektem była Unternehmen „Maikäfer", której celem miała być całkowita likwidacja kliczewskich partyzantów[34].

Rozkazem gen. von Schenckendorffa sztab 203. Dywizji Zabezpieczenia przygotował założenia Unternehmen „Maikäfer", mającej rozgrywać na obszarze rejonów bychowskiego, kirowskiego i kliczewskiego.

---

[33] W. Currilla, *op. cit.,* s. 457, 708; Ch. Gerlach, *op. cit.*, s. 844–845, 889; *Истребление евреев в Глубоком и других местечках. Из материалов М. и Г. Раяк* [в:] *Черная книга о злодейском повсеместном убийстве евреев немецко-фашистскими захватчиками во временно-оккупированных районах Советского Союза и в лагерях уничтожения Польши во время войны 1941–1945 гг.,* ред. В. Гроссман, И. Оренбург, Jerusalem 1980, с. 170–171.

[34] Ch. Gerlach, *op. cit.*, s. 920-921.

Działania przeciwpartyzanckie miały przeprowadzić dwubatalionowy 608. pułk zabezpieczenia Oberstleutnanta Kurta von Seydlitz-Kurzbacha (który dowodził też całą operacją do 9 lipca 1942, a po nim Oberst Willy Schmidt), jeden z batalionów 286. Dywizji Zabezpieczenia, SS-Sonderbataillon Dirlewanger, Kosaken Abteilung 600. oraz pododdziały z Sonderstab Hohlfeld bei Kommando Sicherungs-Division 203 później przemianowanego na Ost-Ersatz-Regiment Mitte (w jego skład wchodziły bataliony „Berezina" i „Dniepr" oraz Ordnungsdienst)[35]. Ich przeciwnikiem było 1700 partyzantów, tworzących kilka oddziałów partyzanckich: 208. im. Stalina – dowódca Władimir Niczyporowicz, komisarz polityczny Konstantin Jakowlew; 152. – Michaił Grican, Michaił Mironowicz; 277. – Siergiej Mazur, Ignat Izoch; 278. – Nikołaj Kniga, Aleksiej Łatyszew; 537. – Stiepan Swirid, Gierasim Komar; 620. im. Czapajewa – Makiej Michołap, Gieorgij Chramowicz i 760. – Grigorij Pieriestienko, Wasilij Michajłow[36].

Wspomniany politruk Iwanow tak opisywał operację „Maikäfer": „Po bojach Niemcy szubko zmienili swoją taktykę w walce z partyzantami, zaczęli rzucać potężniejsze siły i to zaczęło się od lipca 1942 r. Według danych naszego rozpoznania, a była ona głęboka na 40–50 kilometrów, Niemcy przygotowywali ześrodkowanie sił i okrążenie lasów berezyńskich, kliczewskich, białynickich, kirowskich do samych pierunowskich lasów. Potem okazało się, że było rzuconych 22 tysiące Niemców i zdrajców [faktycznie było 7–8 batalionów, liczących do 3500 pacyfikatorów. – *H. K.*] przeciw 2,5 tysiącom partyzantów. W tej operacji niezwykle dużą rolę odgrywał pułkownik Niczyporowicz. W takiej napiętej sytuacji, nie mając łączności z Moskwą, w poszukiwaniu spo-

[35] BA-MA, RH 22/232, k. 3v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag: 1.7.42-2.7.42*); С. Дробязко, *Под знаменами врага. Антисоветские формирования в составе германских вооруженных сил. 1941–1945 гг.*, Москва 2004, с. 525, 532–533; G. Tessin, *Verbände und Truppen der deutschen Wehrmacht und Waffen SS 1939–1945,* Osnabrück 1973, Band 8, s. 12.

[36] *Партизанские формирования...*, с. 91, 522, 526, 531, 538, 544, 584–585, 619–620.

sobu zabezpieczenia ludzi, pułkownik Niczyporowicz zaczął przerabiać wspólnie ze sztabem i dowództwem plan operacji”[37].

Niemcy sformowali doraźne grupy bojowe w celu przeprowadzenia Unternehmen „Maikäfer”. W skład pierwszej wchodził batalion „Berezina” oraz Ordnungsdienst, które uderzały z rejonu Kirowska – podstawy wyjściowe we wsiach Pacava Slabada i Vily do ataku na północ. Obok nich druga grupa (batalion Sich.-Rgt. 608) uderzała na zachód spod wsi Haradziec i Achocičy. Trzecią grupę tworzyły batalion Sich.-Rgt. 608 i SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger, która atakowała na Kliczew od Mohylewa w kierunku południowym. W rezerwie znajdował się batalion „Dniepr”, który podążał za trzecią kampfgruppe. Ich celem było zniszczenia zgrupowania Kliczewskiego centrum operacyjnego na południa od tego miasteczka. Partyzanci nie zamierzali czekać na uderzenie – 537. i 620. oddziały partyzanckie ostrzelali z artylerii Kirowsk i wprowadzając zamieszania w szeregi oddziałów, przygotowujących się do pacyfikacji. Zmieniony plan uderzenia na partyzantów przewidywał atak pierwszej kampfgruppe na wschód od Kirowska w obszar pomiędzy wsiami Kostryckaja Slabodka, Zapollie i Usochi.

Drugi związek miał atakować od północnego wschodu na wsie Pierasopnia, Vajevičy i Haradziec. Początkowo batalion „Berezina” zmusił partyzantów z 277. i 278. oddziałów do wycofania się z wsi Pacava Slabada, ale zaczęli stawiać opór pod Zapollie. Walki trwały do 4 lipca i zmusiły ochotników rosyjskich do wycofania Wówczas zaatakowali go partyzanci sowieccy z 537. i 760. oddziałów. Żołnierzom 608. pułku udało się wyprzeć partyzantów ze wsi Bahdanaŭka, Achocičy i Haradziec. Równocześnie problemy zaczęły przy próbie zajęcia wsi Vajevičy, jak i samego Kliczewa, o które walki trwały do 9 lipca. Tymczasem SS-Sonderbataillon Dirlewanger początkowo był zajęty do 5 lipca „oczyszczaniem” rejonów berezyńskiego, kliczewskiego i mohylewskiego. Ostatecznie partyzanci wycofali się na zachód ku Kliczewowi,

[37] НАРБ, ф. 1450, воп. 2, спр. 1300, арк. 114 (беседа с комиссаром Кличевского оперативного центра Ивановым Иваном Григорьевичем; 31.03.1943).

choć 152. i 208. oddziały partyzanckie zastopowali batalion z Sich. Div. 286 pod Peresopnią. Sukcesem partyzantów okazało się ostrzelanie 9 lipca samochodu osobowego w którym jechał Oberstleutnant von Seydlitz-Kurzbach. Niemiecki oficer zginął na miejscu. Tymczasem w meldunkach partyzanckiego plutonu lejtnanta Gorełki, Obstl. von Seydlitz-Kurzbach „awansował" do stopnia generała majora, a z nim zostało zabitych 15 żołnierzy i dwóch oficerów[38].

Następnie oddział został przerzucony pod wieś Vajeviči, gdzie podczas walk Dirlewanger został raniony 9 lipca w rękę. Łącznie w ciągu pierwszych dziesięciu dni lipca spalili oni pięć wsi: Hrybava Slabada, Maciejeviči, Halynka, Dulieby i Cieraboĺ. Oczywiście białoruskich wiosek nie oszczędzali też żołnierze niemieccy i policjanci rosyjscy, którzy mają na koncie zniszczenie wsi Achociči, Pacava Slabada, Kastryckaja Slabodka, Kostryči i Bahdanaŭka. Generał von Schenckendorff przewidział zakończenie walk na dni 10–13 lipca. Niemcom nie udało się zniszczyć partyzantów, nie dotarli nawet do Kliczewa, zatrzymując się we wsi Baceviči. Batalion „Berezina" poniósł duże straty, a jedyną zdobyczą operacji „Maikäfer" okazało się 636 sztuk zwierząt gospodarskich. Efektem tych niepowodzeń było przygotowania nowej operacji[39].

Unternehmen „Adler"

Druga połowa lipca upłynęła pod znakiem przygotowań i realizacji kolejnej pacyfikacji – Unternehmen „Adler", której rozkaz do wykonania został wydany 10 lipca 1942 r. Dotychczasowe siły wsparły oddziały

[38] BA-MA, RH 22/232, k. 7v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag 9.7.42*); RS 3-36/20, k. 59 (*SS-Sonderkommando Dirlewanger, Bericht über die dem SS-Sonderkommando Dirlewanger zugeteilte Ukrainer-Schutzmannschaft. Monat Juli 42*; 31.07.1942); НАРБ, ф. 1450, воп. 4, спр. 110, арк. 2; *Трагедия белорусских*…, с. 45–46: док. № 14 «Из справки Западного штаба партизанского движения о борьбе немецких оккупантов с партизанским движением в Кличевском и Березинском районах».

[39] BA-MA, RH 22/232, k. 7v–8v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag 9.7.42-13.7.42*); B. Musiał, *op. cit.,* s. 140.

policji i 286. Dywizji Zabezpieczania, które trafiły pod Kliczew oraz inne siły. Cztery kampfgruppen miały rozegrać kolejne zmagania z partyzantami na obszarze między Bobrujskiem i Mohylewem. Większość sił przypadała na dwie jednostki Wehrmachtu. W ramach 203. Dywizji Zabezpieczenia działały Sich.-Btl. 473. (Major Mund) i Sich.-Btl. 642. (Hauptmann von Hartmann), Kampf-Bataillon Dnjepr, Art.-Abt. 8 „Smolensk" i kommando GFP. Dowództwo 286. Dywizji Zabezpieczenia skierowało do walki Pol.-Btl. 134 (III./Pol.-Rgt 8), Sich.-Btl. 452, Kos.-Btl. 102 (Kozacy majora Kononowa), Art.-Abt. 9 „Smolensk", Sdr.-Btl dr Knoblich oraz organiczny Panzerzug. HSSPF Russland Mitte skierował do pacyfikacji Polizei-Regiment 2 (w składzie Res.Pol.-Btl. 11., 13. i Pol.-Btl. 22.), SS-Sdr.-Kdo. Dirlewanger oraz komando SD z EK 8. W rezerwie znalazły się 1./leichte Flak-Abteilung 769 (v[erlegbar – półstała, bez własnego transportu]), 2./leichte Reserve-Flak-Abteilung 715 (o[rtsfest] – stacjonarna) z Flak-Regiment 35, Flak-Zug (mot.) 6 oraz dwa czołgi lekkie (prawdopodobnie zdobyczne eks-polskie czołgi 7 TP – Pzkpfw 731 /p/, znajdujące się na stanie Polizei-Panzer-Kompanie Mitte). Ponadto rosyjski batalion „Berezina" zastąpił batalion „Wolga" ze składu Rosyjskiej Narodowej Armii Ludowej – RNNA (Русская национальная народная армия – РННА). Siły pacyfikacyjnie miały też zapewnione wsparcie lotnicze dwóch eskadr szkolno-bombowych: IV.Ergänzungsgruppe/ KG 1 „Hindenburg" ze Starego Bychowa oraz IV.(Erg.)/ KG 51 „Edelweiss", stacjonującej w Bobrujsku[40].

Niemiecki kontrwywiad spodziewał się skoncentrowanych 2000–5000 partyzantów na obszarze pomiędzy Białyniczami – Berezyną – Starym Bychowem – Drucią – Kliczewem. Faktycznie w strefie

[40] AIPN, GK 688/12, k. 138 (*Gruppe Geheime Feldpolizei 723, Feldpost Nr. 40.110, Tgb.-Nr. 181/42, Unterstellungs- und Standortveränderungen; Anlage 2 zum Tätigkeitsbericht für den Monat Juni 1942*; 26.07.1942); k. 145 (*Gru.GFP 723, FPN 40110, Tgb.-Nr. 253/42, Unterstellungs- und Standortveränderungen; Anlage 2 zum Tätigkeitsbericht für den Monat Juli 1942*; 26.07.1942); B. Musiał, *op. cit*., s. 141–142; A. Munoz, O. Romanko, *op. cit.,* p. 124–125; Д. Жуков, И. Ковтун, *op. cit.*, с. 102–104; idem, *РННА. Враг в советской форме*, Москва 2012, с. 186.

kliczewskiej było w lipcu 1942 r. około 4000 ludzi uzbrojonych w pistolety maszynowe i karabiny, a nawet w lekkie i ciężkie haubice, armaty przeciwpancerne, moździerzy i posiadających kontakt z „Wielką ziemią". Kliczewskiemu centrum operacyjnemu podlegało trzynaście oddziałów partyzanckich: 61. – dowódca Grigorij Pawłow, komisarz polityczny – Oganes Chaczatrian; 113. – Konstantin Biełousow, Zachar Gaponow; 121. – Michaił Abramow, Osman Kasajew; 128. – W. Swistunow, M. Spieranski; 208. im. Stalina – W. Niczyporowicz, K. Jakowlew; 210. im. Stalina – Nikołaj Korolew, Aleksandr Szpienok; 277. – S. Mazur, I. Izoch; 278. – N. Kniga, A. Łatyszew; 537. – S. Swirid, G. Komar; 600. – Nikołaj Awierjanow, Wasilij Niekrasow; 620. im. Czapajewa – M. Michołap, G. Chramowicz; 752. – Wiktor Liwiencew, Dmitrij Lepioszkin i 760. – G. Pieriestienko, W. Michajłow[41].

Generał major Richert zaplanował okrążenie i koncentryczne uderzenie z czterech stron, dzieląc działania na siedem etapów – co nie mogło być zaskoczeniem dla partyzantów, którzy zignorowali poważnie zagrożenia. SS u. Polizei Kampfgruppe pod dowództwem Oberstleutnanta der Schutzpolizei Alberta Buchmana (dowódcy Polizei-Regiment 14) miała atakować od szosy Bobrujsk–Mohylew. Kampfgruppe z Sich.-Div. 203 (Major Kopf i Oberstleutnant von Geldern) – od zachodu czyli od Bobrujska i Berezyny, zaś oddziały Sich.-Div. 286 nacierały od północy z rejonu Białynicz. Planem partyzantów było odpieranie ataków niemieckich przy jednoczesnym przerwaniu pierścienia okrążenia[42].

Po zranieniu Dirlewangera podczas operacji „Maikäfer" tymczasowym dowódcą SS-Sonderkommando Dirlewanger (Der Führer des SS-Sonderkommandos i.V.) został Hauptmann der Schutzpolizei Schell. Druga wersja mówi o mianowaniu tymczasowym dowódcą Oberstleutnanta der Schutzpolizei Huberta Kölbingera. Do walk została skierowana

[41] *Партизанские формирования...*, с. 514, 521–522, 528, 531, 544–545, 550–553, 555–556, 587–588.

[42] BA-MA, RH 22/232, k. 10v-11v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag 15.7.42-16.7.42*); B. Musiał, *op. cit.*, s. 142; Д. Жуков, И. Ковтун, *РННА...*, с. 188.

kompania, składająca się z 43 Niemców i 40 Ukraińców, którzy byli wspierani przez samochód pancerny. Przed rozpoczęciem Unternehmen „Adler" oddział brał udział w „oczyszczaniu" rejonów bychowskiego i kirowskiego – od 11 do 20 lipca zajmowali się paleniem wiosek Vietranka, Dabuża, Tryliesina, Krasnica i Smalica w rejonie bychowskim. Ta pierwsza wioska została spalona po natknięciu się na pułapkę przez żołnierzy SS-Sonderkommando we wraku zestrzelonego samolotu. Łącznie zginęło „trzech Ukraińców i jeden OD-Mann [podoficer Piotr Ławrik i żołnierze Nikołaj Nowosilecki, Gawriło Gress, Władimir Krawczuk. – *H. K.*]", a lekko ranny został SS-Untersturmführer Hunke i jeden Ukrainiec. Ponadto Wilddiebkommando oczyszczało 15 lipca drogę Mohylew – Rohaczew oraz walczyło 17 lipca z partyzantami w pobliżu wsi Ciejkaviči. Pod wsią Ciachcin był zaangażowany szwadron z Kos.-Abt. 102. Sam Dirlewanger przebywał wówczas na urlopie w lipcu i słał do Bergera memoriały o stanie oddziału oraz jego potrzebach w białoruskiej głuszy. Dirlewangera zaprzątała kwestia wzmocnienia jego oddziału przez Ukraińców i Rosjan. W trakcie urlopu, otrzymawszy Odznakę za Rany w Złocie (Verwundetenabzeichen in Gold), Dirlewanger zapowiedział 27 lipca swemu opiekunowi powrót do dowodzenia oddziałem[43].

Równocześnie 20 lipca siły pacyfikacyjne przeszły do gwałtownego ataku. Kampfgruppe Buchmann dwa dni walczyła w rejonie wsi Ciachcin, gdzie bronili się 113., 121. i 600. oddziały partyzanckie, które zo-

[43] AAN, T-175, rol. 18, kl. 2522452-2522454 (*Dr. O. Dirlewanger, SS-Stubaf, Esslingen, An den Lieber* [*SS-*]*Grupenführer*; 27.07.1942); BAB, NS 33/362, k. 44 (*Funkspruch, An RFSS, über Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Lagebericht*; 17. 07.1942); BA-MA, RH 22/232, k. 11v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag 17.7.42*); RH 22/236, kl. 18–18v (*Der Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlsh. im Heeresgeb. Mitte, Ia, Tagesmeldung*; 19.07.1942); RS 3-36/4, k. 14–15 (*SS-Sonderkommando Dirlewanger, Bericht über Einsatz am 19.7.42*; 20.07.1942); k. 16 (*SS-Sonderkommando Dirlewanger, Einsatzbericht vom 19.7.42*; 20.07.1942); RS 3-36/20, k. 59 (*SS-Sonderkommando Dirlewanger, Bericht über die dem SS-Sonderkommando Dirlewanger zugeteilte Ukrainer-Schutzmannschaft. Monat Juli 42*; 31.07.1942), k. 64 (*SS-Sonderkommando Dirlewanger, Ausfall von Ukrainern beim SS-Sonderkommando*; 27.07.1942).

stały zmuszone wycofać się za rzekę Druć. W dalszej fazie Niemcom udało się okrążyć 121. oddział pomiędzy wsiami Piasčanka, Dubinka, Ščehlica, gdzie zginął dowódca oddziału, Michaił Abramow – partyzanci zaś zgłaszali „zabicie 75 zdrajców i Niemców". Kampfgruppe z Sich.-Div. 203 z trudem przebiła się w rejonie wsi Liuboničy, Valosaviči, Slabada, Padliessie, zmuszając partyzantów do odwrotu za rzekę Oĺsa ku wsi Usakina[44].

Kampfgruppe z Sich.-Div. 286 miała kłopoty z trudnym podmokłym terenem, ale Niemcom udało się zapobiec wyrwaniu się 128., 277. i 278. oddziałów partyzanckich z okrążenia przez drogę z Berezyny do Białynicz. W efekcie operacji Niemcy okrążyli „ludowych mścicieli" na obszarze bagien pomiędzy Kliczewem i wsiami Dulieby, Miažonka, Dubna, Paplavy, Turčyloŭ, Hanarataŭ, Koŭbča. Ostatecznie tylko 620. oddziałowi udało się przebić z niemieckiego kordonu[45]. Jak wspominał żołnierz Dirlewangera: „Dopóki w blokowanym rejonie było dużo lasów i błot, partyzantom udawało się przeskoczyć przez nasze bojowe ugrupowanie w początkowych dniach. Właściwie można niemal nazwać pojechaniem na polowanie. To było interesujące, że partyzanci prawie nie walczyli z nami otwarcie, a w szczególności ograniczali się do niewielkiego ostrzeliwania. Często brali swoje rzeczy i wycofywali się do tego momentu, dopóki nie wpadali w okrążenie i wówczas przyjmowali bój. W większości przypadków to były resztki partyzanckich

[44] BA-MA, RH 22/232, k. 13v-14v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag 20.7.42-22.7.42*); RH 22/236, kl. 20 (*Der Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlsh. im Heeresgeb. Mitte, Ia, Tagesmeldung*; 21.07.1942); kl. 22 (*Der Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlsh. im Heeresgeb. Mitte, Ia, Tagesmeldung*; 22.07.1942); НАРБ, ф. 1450, воп. 2, спр. 1252, арк. 220-220адв. (сведения о деятельности партизанского отряда, находящегося в Могилевской обл. БССР; 5.11.1942). Abramow miał zginąć dopiero 27 lipca wg partyzantów.

[45] AIPN, GK 688/12, k. 140v-146v (*Gru.GFP 723, FPN 40110, Tgb.-Nr. 253/42, Tätigkeitsbericht für den Monat Juli 1942*; 26.07.1942); Anonim, *op. cit.,* s. 27; B. Musiał, *op. cit.*, s. 144; F. L. MacLean, *op. cit.,* s. 75; Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники...,* с. 106, 108; idem, *РННА…*, с. 189–191.

oddziałów na [tym] obszarze. Przy okazji, wielu z nich – w wyjątkowych przypadkach – decydowały się na kroki ryzykowne. Skakali do wody lub bagien i tam będąc, oddychali się przez rurki trzcinowe. Kiedy przeszukiwaliśmy cywilów, nie znajdowaliśmy broni. Myślę, że partyzanci mieli wówczas wielkie trudności z zaopatrzeniem. Czasami wyrzucali swoje rzeczy do wody lub ukrywali gdzieś i maskowali się na zwykłych cywilów. Część miała ważne dokumenty lub tylko stosowane na innych obszarach. To tyko faktycznie pokazywało, że ci mieli ważne dokumenty, mogli też być partyzantami”[46].

Rzeczywiście zapasy amunicji, lekarstw, żywności kończyły się partyzantom. W rejonie wsi Usakina skoncentrowała się 24 lipca większa część okrążonych oddziałów Kliczewskiego centrum operacyjnego, obarczona dodatkowo kilkunastoma tysiącami (do 25 000) mieszkańców wiosek – część z chłopów dołączyła do partyzantów. Wówczas Niemcy rozpoczęli intensywny ostrzał artyleryjski i bombardowania lotnicze. Morale spadły gwałtownie, rozpoczęły się dezercje. Część z byłych partyzantów, którzy się poddawali, stawała się agentami Gefepo i SD. Niemcy rozbili 30 lipca 80-osobowy grupę partyzancką, po czym zdecydowali się wysłać pismo do płk Niczyporowicza, zachęcając go do przejścia na ich stronę. W odpowiedzi dowódca 208. oddziału wezwał Sowiet Wojenny Frontu Zachodniego o pomoc – samoloty zrzuciły pomoc, ale część z niej wpadła w ręce niemieckie. Tymczasem odprawa dowódcza postanowiła 1 sierpnia o przebiciu się. Na bazie dwóch kompanii płk Niczyporowicza powstała grupa uderzeniowa. Pierwsza próba przebicia się następnej nocy się nie powiodła, ale 2/3 sierpnia partyzantom udało się przełamać pozycje niemieckie pod wsią Razvadava za cenę poważnych strat. „Ludowym mścicielom” udało się rozproszyć: 128. i 277. oddziały skierowały się w rejon Borysowa, 208. oddział działał w rejonie kirowskim, bychowskim i skierował się na Witebszczyznę[47].

[46] Anonim, *op. cit.,* s. 27.

[47] BA-MA, RH 22/232, kl. 15v-22v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag 24.7.42-3.8.42*); RH 22/236,

Operacja „Adler" pochłonęła od 15 lipca do 8 sierpnia 1942 r. – 1381 zabitych, 428 wziętych do niewoli – przy ówczesnych praktykach rozstrzeliwanych po przesuchaniu (co łącznie dawało 1809 ofiar niemieckiej pacyfikacji). Jednocześnie Niemcy zdobyli 12 pistoletów, 377 karabinów, 14 rkm, 7 ckm, 6 lekkich moździerzy, 7 ciężkich moździerzy 26 sztuk artylerii (9 armat ppanc, 5 armat plot, 4 armat polowych i 8 haubic). Niemcy stracili 25 zabitych, 64 rannych i 2 zaginionych. Niemcy przeprowadzili pacyfikację „ogniem i mieczem", paląc 30 wsi – przy czym SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger zniszczył wsie Miažnoje, Michalioŭka, Sialiec, Žerdzišča i Chrelieva. Niemcy zdobyli kilka obozów partyzanckich. Potem batalion Dirlewangera nie zaprzestawał ścigania urojonych partyzantów, co wiązało się w dniach 7–14 sierpnia 1942 r. z kolejnym niemieckim „czyszczeniem" na obszarze rejonów kliczewskiego i kirowskiego. Plonem kolejnego polowania było zniszczenie dwóch wsi: Rudnia i Zielianica, niedaleko nieco wcześniej spalonej wsi Borki[48].

Powód Niemcy znajdowali na Wschodzie zawsze szybko wg szeroko wykorzystywanego od modelu eksterminacji z ofiarami, mordowanymi w budynku: „Jeśli mieszkańcy protestowali słownie lub z użyciem prze-

---

kl. 23–30 i 34 (*Der Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlsh. im Heeresgeb. Mitte, Ia, Tagesmeldung*; 24.07-30.07, 3.08.1942); RS 3-36/4, k. 17–17v (*Sonderkdo. Dirlewanger, Bericht über am 26.7.42*; 27.07.1942); RS 3-36/20, k. 59 (*SS-Sonderkommando Dirlewanger, Bericht über die dem SS-Sonderkommando Dirlewanger zugeteilte Ukrainer-Schutzmannschaft. Monat Juli 42*; 31.07.1942).

[48] Ponadto Niemcy zdobyli 308 granatów, 1146 pocisków artyleryjskich i moździerzowych, a ponadto 216 koni i 87 wozów, 2839 sztuk bydła rogatego, 1065 skór zwierzęcych, a nawet 10 rowerów, *vide*: BA-MA, RH 22/232, kl. 23v–26v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag 3.8.42-8.8.42*); RH 22/236, kl. 43 (*Der Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlsh. im Heeresgeb. Mitte, Ia, Sondermeldung*; 10.08.1942); RS 3-36/4, k. 23-24 (*Sich. Div. 286 „Kampfgruppe Adler", Sonderbefehl*; 7.08.1942): mowa o 897 zabitych, 705 wziętych do niewoli; k. 25-26v (*Sich.-Div. 286 „Kampfgruppe Adler" Abschlussbericht über Unternehmen „Adler"*; 8.08.1942); k. 27 (*Sich.-Div. 286 „Kampfgruppe Adler" Anlage zu „Kampfgruppe Adler" – Aufstellung über Eigen-, Feindverluste und Kampfbeute*; 8.08.1942); B. Musiał, *op. cit.*, s. 149–151; W. Curilla, *op. cit.,* s. 709–710; J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką,* Warszawa 1993*,* s. 152; Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники...,* с. 111.

mocy, byli zabijani niezwłocznie w środku domu. W takich przypadkach legitymizacja [działań] nie miała jakiegokolwiek powodu. Pozostali byli okrążani, i albo rozstrzeliwani z karabinów maszynowych albo zamykani w sklepie (często byłym kościele), który następnie zostawał podpalony. Kilka granatów ręcznych wrzucaliśmy do środka, a potem czekaliśmy, aby zobaczyć, jak ogień rozwijał się [zajmując budynek]".

Tego typu pożary musiały być niejednokrotnie doświadczane podczas koszmarów sennych uczestników pacyfikacji i masowych mordów – o czym wspominają nieliczne relacje powojenne weteranów, choć nie anonimowego podwładnego Dirlewangera[49].

Ekscesy wojny zaplanowanej przez gen. von Schenckendorffa i SS-Obergruppenführera Ericha von dem Bacha były powszednim doświadczeniem dla Białorusinów, którym przynajmniej oficjalnie Niemcy oferowali taryfę ulgową, choć nie odnosiło się to do wiosek „skażonych partizanszczyną". Dwaj dowódcy z Wehrmachtu i SS zaplanowali czternaście nowych operacji przeciwpartyzanckich. Mimo nowych razów niemieckich miejscowa ludność jednak pamiętała i musiała przeżyć jeśli nie dwa w przypadku Kresów Wschodnich, to dwadzieścia lat na sowieckiej Białorusi. Dlatego „[s]tosunek ludności do bolszewików był wyraźnie nieżyczliwy, co do armii [niemieckiej. – *H. K.*] jednak wszyscy zgodnie zeznają, że nie uprawiała grabieży ani żadnych gwałtów. O partyzantach sowieckich w powiecie [baranowickim] nie dużo wiedzą, choć zdarzają się od czasu do czasu"[50].

Unternehmen „Greif"

Kolejne zaangażowanie w operację przeciwpartyzancką oddziału Dirlewangera wiązało się z „oczyszczaniem" trójkąta Orsza–Smoleńsk–Witebsk, do którego rozkaz padł 14 sierpnia w związku z sy-

[49] Anonim, *op. cit.,* s. 29.

[50] AAN, 202/III/132, k. 11 (*Relacja z aktualnego stanu rzeczy w powiecie baranowickim;* czerwiec–sierpień 1942).

tuacją wymykającą się spod kontroli przez aktywnie działającą partyzantkę sowiecką[51]. SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger wzięło udział 16–24 sierpnia w Unternehmen „Greif" (Gryf) po obu stronach szosy i linii kolejowej Orsza–Witebsk. Niemcy wystawili kampfgruppe wojskowo-policyjno-esesowską. W jej skład weszły Sich.-Rgt. 61 (bataliony zabezpieczenia: 285., 452. i 973.), jeden batalion francuskich ochotników (I./franz. I.R.638 – eks-LVF), dwa bataliony z LIX Armeekorps General der Infanterie Kurta von der Chevallerie[52]. Grupę uderzeniową HSSPF Russland Mitte stanowiły dwa pułki policji: 13. (bataliony 6., 85. i 103.) – Obersta der Schutzpolizei Paula Worma i 14. (bataliony 51., 122. i 313.) – Oberstleutnanta der Schutzpolizei Alberta Buchmanna oraz Feldgendarmerieabt. 690. Dowódcy 14. pułku policji została podporządkowana bateria artylerii (9./A.R. Smolensk) i SD-Kommando[53], zaś Pol.-Rgt. 13. bateria artylerii (7./A.R. Smolensk). Do walki z partyzantami został skierowany jeden z batalionów RNNA – Sonderverband Graukopf oraz SS-Sonderbataillon Dirlewanger, dowodzony przez SS-Hauptsturmführera Hansa-Georga Webera z SS-HA, przechodzącego przeszkolenie („ostrzelanie") bojowe na Białorusi[54].

---

[51] BA-MA, RS 3-36/4, k. 30-32 (*Sich. Div. 286, Ic, nr. 335/42, Unternehmen „Greif";* 14.08.1942).

[52] Korpuśnymi oddziałami piechoty podległymi sztabowi LIX Armeekorps były Pionier-Bataillon 183, Jagdkommando 4, Bau-Bataillon 415, Bau-Bataillon 416, 1./Landesschützen-Bataillon 579, Infanterie-Regiment 251, *vide*: http://www.lexikon-der-wehrmacht.de/Gliederungen/Korps/LIXKorps-R.htm [dostęp: 27.09.2017].

[53] Typowe SD-Kommando/Teilkommando składało się z oficera w stopniach SS-Untersturmführera do SS-Hauptsturmführera, 2–3 podoficerów, 4–5 szeregowców oraz 2–3 tłumaczy, pochodzących z ludności miejscowej. Całość była uzbrojona w 1–2 erkaemu, karabiny powtarzalne lub pistolety maszynowe, zaś oficerowie broń krótką. Przykładowe składy osobowe przedstawiał dokument KdS Weissruthenien, odnoszący się do innej lokalnej pacyfikacji, rozgrywającej się w trójkącie między Uzdą – Kopylem – Stołpcami, *vide*: BAB, R70-SU/145 k. 1-5, szcz. k. 3 (*Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SD Weissruthenien, Einsatzbefehl*; 5.06.1942).

[54] BAB, NS 33/362, k. 33 (*Funkspruch, An RFSS, Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Lagebericht*; 18.08.1942); BA-MA, RH 22/232, kl. 30v-31v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag: 14.8.42-16.8.42*); Д. Жуков, И. Ковтун, *PHHA...,* с. 194–195.

Był to coraz częstszy proces wśród berlińskich urzędników, którzy pragnęli pochwalić się odznaczeniem EK II na piersi, co zauważał sarkastycznie anonim: „Kilka razy w 1942 r. przybyli do nas na sprawdzenie [gotowości bojowej. – *H. K.*] bardzo dziwni ludzie. Oni byli weteranami partii [narodowosocjalistycznej – NSDAP. – *H. K.*], tak zwanymi «starymi bojownikami» [Alte Kämpfer], wśród który znalazł się funkcjonariusz Allgemeine-SS, ale służący w Wehrmachcie czy NSKK, czy gdzieś indziej i zrobił coś złego. Potem przybywał do Dirlewangera na probację. Wyglądały te rzeczy, tak, że oni służyli w swoim czasie w sztabie. Głównie opowiadali historie, że byli gdzie indziej, albo na kwaterze, albo poszli na patrol lub podejmowali inne niewielkie, często pozbawione ryzyka zadania. Następnie Dirlewanger pisał raport o tym jak odważni byli członkowie partii [NSDAP], uczestniczący w ciężkich walkach z partyzantami i ci wracali [na miejsce poprzedniej służby]”[55].

Partyzanci byli zgrupowani w brygadach i oddziałach Orszańskiej strefy partyzanckiej kierowanej przez Wasilija Bojko ps. „Tatuś” («Батя»), któremu podlegały Brygada Partyzancka „Wujka Kosti” (бригада «Дяди Кости») dowódca Konstantin Zasłonow ps. „Wujek Kostia” («Дядя Костя»), komisarz Ludwik Selicki; Boguszewska BPart – Piotr Kiriłłow, Wiktor Manochin; BPart „Aleksieja” – Aleksieja Danukałowa, Jefim Prochorenko i wydzielona z niej BPart K. Ziukowa oraz samodzielny oddział partyzancki – dowódca Nikanor Talerko, Jewdokim Mielnikow; samopart „Miecz” – Karp Siniakow, Jemielian Striżakow; 1. samopart Smoleńskiej Bpart – Anatolij Sokołow, Pantelej Akimow oraz samopart Iwana Jacyny i samodz. smoleński opart M. Antonienkowa. Wśród zablokowanych wyróżniał się oddział do zadań specjalnych NKWD ZSRS „Groźny” (Отдельный отряд особого назначения – ОООН НКВД СССР «Грозный») dowodzony przez lejt. GB Fiodora Ozmitiela[56].

[55] Anonim, *op. cit.,* s. 32.

[56] *Партизанские формирования...*, с. 230, 248–249, 260–261, 325, 343–345, 368, 594.

Zgrupowanie partyzanckie rozlokowało się w masywie leśnym na podmokłym terenie ograniczonym na zachodzie drogą Arechaŭsk – Babinavičy, na północy linią Vychadcy (Białoruska SSR) – Cegielnia (Rosyjska FSRR), na wschodzie Dragili (RFSRR) – Kisieli (RFSRR), a na południu linią Piatryki (BSRR) – Asintorf (BSRR) – Arechaŭsk (BSRR). Generał Richert postanowił zablokować cały rejon, ograniczać stan posiadania partyzantów do bagien i tam ich zniszczyć[57].

Działania w ramach Unternehmen „Greif" rozpoczęły się rankiem 16 sierpnia 1942, gdy do ataku uderzyły oddziały zabezpieczenia i policji. Natychmiast rozpoczęły się walki nad rzeczką AĺŠanką, której przez trzy dni broniły brygady Zasłonowa i Ziukowa oraz oddziały Ozmitiela, Talerko i Jacyny. Niemcy atakujący z południa i wschodu odrzucili partyzantów do lasu Azierski, gdzie ich okrążyli. Skoncentrowany ogień artylerii oraz pociągu pancernego, wspierającego Niemców z toru kolejowego między stacjami Šuchaŭcy (BSRR) a Krasnoje (RFSRR) spowodował zamieszania w szeregach partyzanckich. Tym łatwiej pacyfikatorom przyszło przełamanie pozycji „mścicieli ludowych" w rejonie jeziora Kazionnaje. Ostatkiem sił Zasłonow poprowadził atak partyzantów i wyrwał 22 sierpnia z okrążenia część sowieckiej guerrilli ku jeziorze Ardyšava. Jednocześnie doszło do walk w rejonie lasu Safijeŭski, gdzie niemieckie bataliony zabezpieczenia bezskutecznie usiłowały przeszkodzić przekraczaniu szosy Witebsk–Orsza przez partyzantów. Tym udało się wkrótce przebić przez linię kolejową, sąsiadującą ze wspomnianą drogą, aż za Bahušeŭsk. Sowieckim „mścicielom ludowym" udało się osiągnąć lasy adamowskie (10–15 km na wschód od Sienna)[58].

---

[57] Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники...* с. 112-113; idem, *PHHA...,* с. 196–197.

[58] AAN, T-175, rol. 130, kl. 2657091-2657092 (*Der RFSS, Meldung Nr. 1, Meldungen an den Führer über Bandenbekämpfung*; 22.08.1942); BA-MA, RH 22/232, kl. 32v-38v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag: 16.8.42-22.8.42*); RH 22/236, kl. 51-55 (*Der Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlsh. im Heeresgeb. Mitte, Ia, Tagesmeldung*; 18-22.08.1942); НАРБ, ф. 1450, воп. 2, спр. 1251, арк. 205 (до-

Dirlewanger meldował 19 sierpnia ciężkie walki z partyzantami w nocy, 21–22 sierpnia zaś wspominał o wyeliminowaniu w rejonie wsi Usakina 98 partyzantów oraz pochwyceniu 20 jeńców i sześciu dezerterów, gdy SS-Sdr.Btl. Dirlewanger stracił jednego zabitego i trzech rannych w walkach pod wieś Usakina. Trzy dni później oddział rozpoczął, trwające do 28 sierpnia, przeczesywanie rejonu drogi do Rohaczewa – tylko od 23 do 27 sierpnia Niemcy zabili 60, wzięli do niewoli 36, a rozstrzelali (*Erledigte*) 47 partyzantów[59]. Anonim, służący u Dirlewangera zaobserwował: „W oczyszczaniu i patrolach rozpoznawczych nieoczekiwanie zmagaliśmy się z partyzantami. Przy tym w większości przypadków dochodziło do strzelaniny. Tak, jak w bliskim boju karabin [powtarzalny] był nie zbyt efektywnym uzbrojeniem, my staraliśmy się zdobyć sowieckie pistolety maszynowe. Amunicję do nich znajdowaliśmy w dostatecznie szybko – w obozach partyzanckich. Zdarzało się, że partyzanci chowali amunicję w ziemi”[60].

Niemcy i Austriacy, jak też Rosjanie z RNNA „masakrowali podludzi” i nie okazywali litości kobietom, dzieciom i starcom podczas pacyfikacji, co było pochodną barbarzyńskich rozkazów niemieckiego dowództwa.

кладная записка начальнику Белорусского штаба партизанского движения тов. Калинину, lipiec 1944); *Органы государственной безопасности СССР в Великой Отечественной войне. Сборник документов.* Т. 3. Кн. 2. *От обороны к наступлению (1 июля – 31 декабря 1942 г.)*, Москва 2003, с. 145–146: док. № 1054 «Донесение начальника Центрального штаба партизанского движения П. К. Пономаренко в ЦК ВКП(б) о боевых действиях партизанской бригады под командованием командованием К. С. Заслонова» (17.08.1942); Д. Жуков, И. Ковтун, *PHHA*..., с. 199–201.

[59] AAN, T-354, rol. 649, kl. 312-313 (*SS-Sdr.-Batl. Dirlewanger, Bericht über Einsatz des SS-Sonderkommandos am 21/22.8.42*; 23.08.1942); BAB, NS 33/362, k. 24 (*Funkspruch, An RFSS, Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Lagebericht*; 28.08.1942); k. 25 (*Funkspruch, An RFSS, Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Lagebericht*; 26.08.1942); k. 26 (*Funkspruch, An RFSS, Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Lagebericht*; 25.08.1942); BA-M, RH 22/236, kl. 56-60 (*Der Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlsh. im Heeresgeb. Mitte, Ia, Tagesmeldung*; 23.08.1942–27.08.1942).

[60] BA-MA, RS 3-36/3, k. 62 (*SS-Sonderkommando,* [*Dem Hoheren SS und Polizeifuhrer Russland-Mitte*]; 20.08.1942); Anonim, *op. cit.,* s. 29.

Podczas Unternehmen „Greif" liczba zamordowanych osiągnęła 1395 osób. Straty partyzantów oraz mieszkańców wsi objęły 800 ludzi, zaś 595 chłopów zostało porwanych jako „niewolnicza siła robocza" – podobnie jak tysiące sztuk zwierząt gospodarskich. Z tego tylko oba pułki policji zabiły 498 ludzi i wzięło do niewoli 123 partyzantów, tracąc 12 zabitych i 16 rannych. Generał von Schenckendorff sygnalizował w raporcie zniszczenie 20 obozów partyzanckich, spalenie kilkunastu wsi oraz zdobycie czołgu, trzech armat plot., min, materiałów wybuchowych[61].

Początki „Bandenbekämpfung"

Walki z partyzantką zaczęły podlegać i być przenoszone w drugiej połowie maja 1942 r. ze struktur Wehrmachtu do Wyższych Dowódców Policji i SS, którym podlegały oddziały Orpo, SS oraz ochotniczych Schuma/OD. Zainicjowały się kursy szkoleniowe dotyczące jeszcze „Partisanenbekämpfung", gdy w kursach przeprowadzanych pod egidą SS-Ogruf. von dem Bacha, oficerowie Wehrmachtu prezentowali swoje doświadczenia w walce z partyzantami. Przykładowo w szkoleniu przeprowdzanym od 21 do 24 maja 1942 r. brali udział dowódcy Pol.-Rgt. Mitte, Res.-Pol.-Btl. 51. i 122., Pol.-Btl. 91., 134. i 111., Ukr.-Schuma Btl. 201., SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger, SD Einsatzgruppe 8 oraz dowódca Pol. Offz.-Schule Köpenick oraz Hptm. Dietrich oraz SS-Stubaf. Magill. W wyniku zostało wypracowane szczegółowe „Doświadczenia i wska-

[61] Niestety nie są znane relacje francuskich ochotników z „brudnej" wojny z partyzantami, gdyż na ogół nikt nie przyznawał się do brutalnych i bezlitosnych działań przeciw cywilom na Białorusi. Lakoniczne raporty niemieckie wspominały o: (22.08) 362 zabitych i 62 jeńcach, (24.08.) zabiciu 98 partyzantów, 20 jeńcach i sześciu dezerterach, (26.08.) 7 zabitych i 10 jeńców, *vide*: AIPN, GK 688/12, k. 147(v)=-150(v) (*Gru.GFP 723, FPN 40110, Tgb.-Nr. 253/42, Tätigkeitsbericht für den Monat August 1942*; 26.08.1942); BAB, NS 33/362, k. 22 (*Funkspruch, An RFSS, Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Lagemeldung*; 31.08.1942); BA-MA, RH 22/236, kl. 64 (*Der Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlshaber im Heeresgeb. Mitte, Ia, Sondermeldung*; 30.08.1942); W. Curilla, *op. cit.,* s. 711; R. Forbes, *op. cit.*, s. 128; J. Turonek, *op. cit.,* s. 152; Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники...,* с. 114–115.

zówki dotyczące walki partyzanckich", obejmujące omówienie: organizacji wroga (skoczków spadochronowych i „band"), zarys i zadania oraz tryb walki partyzantów, samego zwalczania partyzantów: uzbrojenie i zaopatrzenie w amunicję, dodatkowe siły i zaopatrzenia, pacyfikacje poprzez przeczesywanie. W dokumencie była mowa o podziale sił na oddziały blokujące, pacyfikacyjne, rezerwowe, siły ewakuujące ludność, a także Niemcy nie zapomnieli zabezpieczenie zdobytych obszarów – choć to jak miała pokazać praktyka nigdy nie było skutecznym działaniem – mimo wprowadzenia taktyki „spalonej ziemi"[62].

Proces przybrał na sile, gdy Niemcy rozpoczęli planowanie systematycznego zwalczania partyzantki. Rozkaz OKW nr 0025 2/42 g k/ WFSt/Qu (II) z 23 lipca 1942 r. definiował: „w myśl decyzji Führera zwalczanie partyzantki jest w pierwszym rzędzie zadaniem policji". Za sprawą szefa OKW Wilhelma Keitla, zwracającego się do Himmlera, doszło do utworzenia jednolitego dowództwa dla działań przeciwpartyzanckich – na obszarach okupacji cywilnej oraz obszarów tyłowych grup armii. Jego zadaniem miała być koordynacja operacji przeciw partyzantom i szybka wymiana spostrzeżeń na powyższy temat między SS, policją i armią. Równocześnie szef SS-WVHA powołał SS-Wirtschafterów przy urzędujących HSSPF, w tym na Białorusi – mających zabezpieczyć „Bandenbekämpfung" od strony ekonomicznej[63].

Niemcy posługiwali się terminem „partyzant" jeszcze w lipcu, choć pod koniec miesiąca nastąpiła erozja wykładni tego określenia, po spostrzeżeniach Reichsführera-SS. Pismo Himmlera do majora Suchanka

[62] BA-MA, RS 3-36/21, k. 2 (*Der Höhere SS-und Polizeiführer Russland-Mitte*, [*Schreiben an Chef Orpo*]; 19.06.1942), k. 3–10 (*Erfahrungen und Richtlinien für die Partisanenbekämpfung*; b.d.).

[63] AAN, rol. 81, kl. 2601814 (*Rode SS-Ostubaf, [Lieber Grothmann...]*; 28.07.1942); T-175, rol. 54, kl. 2568709-2568720 (*SS-WVHA, 627/42, Durchführungsbestimmungen zum RFSS vom 18.6.1942 betr. Neugliederung der Wirtschafts-und Vorwaltungsdienststellen bei den HSSPF in den besetzen Gebieten einschliesslich Generalgouvernement*; 23.06.1942); H. R. Trevor-Roper, *Hitler's War Directive 1939–1945*, New York 1966, p. 201–209; P. W. Blood, *op. cit.*, p. 75–76.

z 27 lipca zatytułowane „Myśli odnośnie słowa «partyzanci»" (Gedanken über das Wort „Partisanen") nie pozostawiało złudzeń: „Obok piechoty, artylerii, saperów i innych rodzajów broni bolszewizm wprowadził partyzantów jako ostatni i nowy rodzaj. Tym szwindlem propagandowym cała Europa, a w szczególności my Niemcy, daliśmy się oszukać bolszewickim podludziom i Żydom. Wyrazem „partyzanci" opatentowano na bohaterów ludzi walczących z zasadzki. Wyrazu „partyzanci" nie należy przeto używać. Ludzi, wykonywujących tę czynność powinno nazywać się takim mianem, jakim są w rzeczywistości: spiskowcami, franktireursami, rozbójnikami, opryszkami i bandytami. W użyciu służbowym należy mówić o bandach i zwalczaniu bandytów, najwyżej o zwalczaniu franktireursów"[64].

Właściwe prerogatywy „Bandenbekämpfung" określała Dyrektywa OKW nr 46, którą podpisał 18 sierpnia feldmarszałek Wilhelm Keitel. Dokument nosił tytuł „Wytyczne dla wzmożonego zwalczania bandytyzmu na Wschodzie" (Richtlinien für die verstärkte Bekämpfung des Bandenwesens im Osten). Istotą dyrektywy było wyjęcie spod prawa partyzantów, określanych jako polityczni bandyci. *De facto* zrównało to ich do pospolitych przestępców. Wehrmacht zastrzegł sobie jedynie odpowiedzialność za zwalczanie „band" na terenie operacyjnym. Siły były przekazywane przez dowództwo zwierzchnikom oddelegowanym z wojska lub przez HSSPF do poszczególnych operacji w zależności od sytuacji, obsady i starszeństwa stopni służbowych[65].

Zasady walki z „bandytyzmem" zostały ujęte w sześciu punktach – pozycja „Bandenbekämpfung" została wzmocniona w strategii wo-

[64] J. Kilian, *Wehrmacht und Besatzungsherrschaft im Russischen Nordwesten 1941–1944: Praxis und Alltag im Militärverwaltungsgebiet der Heeresgruppe Nord*, Paderborn, München, Wien, Zürich 2012, s. 183.

[65] AAN, T-175, rol. 59, kl. 2574883 (*Der Chef des OKW, Nr:02161/42 geh/WFSt/Qu [II], An den RFSS*; 17.08.1943); kl. 2574884-2574885 (*RF/Dr., AR 32/19/42, An Generalfeldmarschall Keitel*; 28.06.1942); rol. 140, kl. 2668141-2668355 (*Weisung Nr. 46: Richtlinien für die verstärkte Bekämpfung des Bandenunwesens im Osten, Der Führer, OKW/WFSt/Op. Nr 002821g.K., Führerhauptquartier*; 18.08.1942).

jennej poprzez zaangażowanie oddziału operacyjnego OKH, którym kierował gen. mjr Adolf Heusinger. Sztabowcy OKH przygotowywali scenariusze akcji i planowała działania antypartyzanckie dla wszystkich poziomów dowódczych: grup armii, dowódców obszarów tyłowych, komendanturom polowym i sztabom HSSPF i SSPF. Wszystkie dowództwa polowe i tyłowe miały w tym pomagać – poprzez uzgadnianie posunięć, wyznaczanie dowództwa, sił i zaopatrzenia aż do prowadzenia walk – nawet przejściową kontrolą miejscowego HSSPF lub SSPF. Sformalizowana została sprawozdawczość poprzez wprowadzenie podczas pacyfikacji meldunków porannych, wieczornych i dziennych do sztabów operacji antypartyzanckich – obok tygodniowych, dwutygodniowych i miesięcznych przesyłanych do OKH. Niemcy planowali zastosować drastyczne środki w walce z „bandytami". Pacyfikacje powinny odzyskać zaufanie cywilów dla sił okupacyjnych, a mieszkańcom miano zapewnić minimum wyżywienia celem osłabienia „bandytów". Koniecznością było pozyskanie miejscowych do współpracy „metodą kija i marchewki". Jednocześnie OKH przestrzegało, aby lekkomyślnie nie ufać tubylcom.

Początkowo SS-Gruf. von dem Bach miał składać meldunki gen. von Schenckendorffowi i RFSS Himmlerowi. Tymczasem generał major Walter Warlimont miał monitorować „Bandenbekämpfung" z ramienia departamentu operacyjnego OKW (Wehrmachtführungsstab – WFSt). Z drugiej strony niemiecki wywiad wojskowy rozpoczął w maju wydawanie biuletynu „Nachrichten über Bandenkrieg" [*Wieści o wojnie z bandami*], co miało wzmacniać ducha bojowego oddziałów Wehrmachtu, angażowanych do walki z partyzantami. Niepostrzeżenie Ostheer utraciła pełnię zwierzchności nad działaniami wojennymi na wschodzie. Od teraz walka na zapleczu coraz mocniej podlegała RFSS, za sprawą zaangażowania przez niego SS i policji niemieckiej.

Wprowadzenie „Bandenbekämpfung" było możliwe dzięki kilkumiesięcznemu procesowi decyzyjnemu. Całokształt narodowosocjalistycznej rzeczywistości uzupełniały inne zbrodnicze niemieckie rozkazy, jak Kommisarenbefehl i Kommandobefehl, które sankcjonowały

łamanie konwencji genewskiej z 1929 r. poprzez ustne (*sic!* – żołnierze nie widzieli tych dyrektyw) przyzwolenie dowództwa na mordowanie umundurowanych żołnierzy nieprzyjacielskich. Jednym z jego elementów była narada z 9 lipca z udziałem Himmlera, Kurta Daluegego (szef Orpo), jego zastępcy – Adolfa von Bomharda, Heinricha Müllera (szef Gestapo), Kurta Knoblaucha (szef KSRFSS – Kommandostab Reichsführer SS), Brunona Streckenbacha (RSHA), trzech HSSPF (Krügera, von dem Bacha i Hansa-Adolfa Prützmana), dwóch SSPF (Carla Zennera i Globocnika), dr Erharda Schöngartha (BdS Krakau), Williego Bitricha (SS-Kav.Div.), Herberta Beckera (BdO GG), Georga Jedicke (BdO Ostland). To wówczas RFSS miał obwieścić zgromadzonym swój zamiar przejęcia kontroli nad całym systemem bezpieczeństwa III Rzeszy. Trzy tygodnie później Himmler po raz pierwszy wprowadził pojęcie „Bandenbekämpfung" jeszcze jako nieoficjalnej doktryny[66].

Główne siły przewidziane do zwalczania „band" stanowiły oddziały policji i SS, ale wsparcie miał zapewniać Wehrmacht oraz Luftwaffe. Strategicznym celem dyrektywy była eksterminacja wrogów i mobilizacja własnych sił, wynikająca z operacyjnej kooperacji SS, policji i Wehrmachtu. W swej bezlitosnej konsekwencji objęła również Służbę Pracy Rzeszy (Reichsarbeitsdient), Zarząd Lasów Rzeszy (Reichsforstamt), oddziały ochrony kolei (Bahnschutz), zmilitaryzowane Wsparcie Techniczne (Technische Nothilfe), a nawet instruktorów rolniczych (Landwirtschaftsführer)[67].

---

[66] AAN, T-78, rol. 479, kl. 6462623-6462637 (*OKH, GenStdH, Abt. Frd. Heere Ost (B/P) Nr. 2460/43, Nachrichten über Bandenkrieg Nr. 1*; 3.05.1943); T-454, rol. 94, kl. 435–438 (*Der Reichsminister für die besetzten Ostgebiete, an Reichskommissar für das Ostland, Verstärkte Bekänpfung des Bandenunwesend in die besetzten Ostgebiete*; 23.08.1942); A. Dallin, *German Rule in Russia 1941–1945. A study of occupation policies*, London 1957, p. 538–540, 542; J. Turonek, *op. cit.,* s. 155–156; W. Warlimont, *Inside Hitler's Headquartiers*, Navato 1964, p. 254–255.

[67] Jeden z batalionów Bahnschutzu został sformowany we wrześniu 1942 r. z ochotników białoruskich z okręgu mińskiego (100), baranowickiego (250) i po 50 z głębockiego, hancewickiego, lidzkiego, słonimskiego, wilejskiego, *vide*: AAN, T-354, rol. 650, kl. 56 (OKW, nr. 03408/43 geh. WFSt/Op./H./, Der Chef des OKW, WFSt/Org II,

Początkowo to SS-Gruppenführer Knoblauch miał od 28 lipca 1942 r. skoordynować OKW i OKH z HSSPF na okupowanych terytoriach, co wynikało z instrukcji Himmlera dotyczącej walki z partyzantami. Jego kompetentnym współpracownikiem ze strony OKW był płk Kurt von Tippelskirch – który zasłynie po wojnie jako historyk II wojny światowej – wcześniej planował pacyfikacje wschodnioeuropejskich wiosek i chutorów w ramach współpracy Wehrmachtu z SS i policją przy „Bandenbekämpfung”[68].

Ale już rywalizację o nowe stanowisko rozpoczął w sierpniu SS-Ogruf. Erich von dem Bach, który poprowadził w sierpniu do boju z partyzantami siły HSSPF Russland-Mitte w operacji „Sumpffieber”. Wkrótce napisał 5 września osobisty list do Himmlera: „Ogólnie rozkaz Führera oznacza dla SS postęp, byłoby błędem dążyć do jego zmiany nawet tylko w kilku punktach, bowiem patrząc z wyższego punktu widzenia, jest bezwzględnie słusznym, aby na tyłach wojska był odpowiedzialnym za zwalczanie [«]band[»] tylko jeden człowiek. [...] Sądzę, że posiadam największe doświadczenie w zwalczaniu «band» i proponuję przeto Panu, Reichsführerze-SS, aby zaangażował mnie Pan jako inspektora dla zwalczania [«]band[»] na terenie Wschodu. [...] Reichsführerze-SS spodziewam się, że Pan moją inicjatywę właściwie zrozumie i nie będzie jej uważał za fałszywą ambicję. Naturalnie, że posiadam zdrową ambicję, która jednak ogranicza się do tego, żeby być jednym z pańskich najwierniejszych i najpilniejszych współpracowników”[69] –

---

nr 02958 geh v. 8.7.43; 18.08.1942; 28.06.1942); AIPN, GK 166/1100 (*GKBZN, t. VII akt w sprawie zbrodni hitlerowskich w okresie Powstania Warszawskiego i zburzenia Warszawy, Protokół oględzin fotokopii niemieckich dokumentów przez sędziego Józefa Skórzyńskiego*; 15.06.1948), k. 1583–1588 J. Grzybowski, *op. cit.,* s. 306; P. W. Blood, *op. cit.,* p. 75–76.

[68] AAN, T-175, rol. 81, kl. 2601809 (*Der RFSS RF/Dr., Vermerk für SS-Gruppenführer Knoblauch* [*...die Banden zu bekämpfen...*] 28.07.1942).

[69] BA-MA, RH 19 II/153, k. 140 (*Abschritft. Besprechung des SS-Obergruppenfuehrer v.d. Bach beim Kmdr. General d. Sich. Tr. u. Befh. i.H.Geb. Mitte am 27.10.1942*); *Органы государственной…,* с. 586–589: док. № 154 «Отчет начальника СС и полиции группы армий „Центр” обергруппенфюрера СС Э. Бах-Зелевски рейхсфю-

udowadniając jak może zmienić człowiek, który trzy lata później będzie ratował własną skórę w Norymberdze, obciążając oskarżonych.

Odpowiednio umotywowana inicjatywa SS-Obergruppenführera Ericha von dem Bacha przyniosła skutki i spowodowała zmiany personalne. Decyzję o powołaniu von dem Bacha na Inspektora ds. „zwalczania bandytyzmu" na wszystkich terenach wschodnich (Inspekteur für die Bandenbekämpfung im gesamtem Ostgebiet) RFSS zasygnalizował mu już 5 (druga wersja mówi o 9) września na „służbowym obiedzie". Himmler podporządkował mu 1. SS-Inf.-Brig (mot.), Pol.-Rgt. 13. i 14. oraz Freikorps Dänemark. A niecały miesiąc później, 23 października von dem Bach został powołany przez Reichsführera-SS na urząd Pełnomocnika ds. „zwalczania band" na Wschodzie (Bevollmächtigter des Reichsführers SS für Bandenbekämpfung im Osten). Trzy dni później von dem Bach podpisał porozumienie o współpracy przy zwalczaniu partyzantki z generałem von Schenckendorffem. Jednocześnie SS-Brigadeführer und Generalmajor der Polizei Curt von Gottberg został zastępcą von dem Bacha na stanowisku HSSPF „Rußland-Mitte und Weißruthenien" od 5 lipca 1943 r., a faktycznie to von Gottberg kierował siłami SS i policji na Białorusi już od listopada 1942 r. Nowa struktura walki z partyzantami wynikała z typowej narodowosocjalistycznej potrzeby centralizacji działań operacyjnych i wywiadowczych zaangażowanych w walkę z wrogiem wewnętrznym[70].

Jednocześnie SS-Obergruppenführer von dem Bach nie zapomniał o znaczeniu rozpoznania i działań kontrwywiadowczych, zwracając uwagę na działania Sipo i SD, wykorzystanie wszystkich poprzednich doświadczeń i środki prowadzące do celu w postaci zniszczenia partyzantów. Cel rozpoznania było poznanie dokładnego położenia geogra-

---

реру СС Г. Гиммлеру о мероприятиях по борьбе с партизанами» (nie wcześniej niż 21.09.1942); P. W. Blood, *op. cit.*, p. 79; Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники*..., с. 130–131.

[70] AIPN, GK 166/1100 (*GKBZN, t. VII Protokół oględzin fotokopii*; 15.06.1948), k. 1588; C. Gerlach, *op. cit.,* s. 926–928; P. W. Blood, *op. cit.*, p. 79; A. Angrick, *Erich von dem Bach-Zelewski. Himmlers Mann für alle Fälle* [in:] *Die SS. Elite unter dem Totenkopf*, red. R. Smelser i E. Syring, Paderborn 2000, s. 41–43.

ficznego obozów partyzanckich, terenu i dróg, siły i uzbrojenia „band", sztuki ich zabezpieczania – nie zapominając o ich placówkach w terenie i w okolicznych wioskach, wcześniejszych działaniach partyzantów, ich aktywności przeciwko liniom kolejowym. Wskazane były wszystkie wskazówki, które mogły być przydatne do przygotowania operacji pacyfikacyjnych. Działania lokalizujące partyzantów miały rozpocząć natychmiast, a przyświecać miało im motto: „Trudności są tylko po to, aby je pokonać". Wszystkie raporty dotyczące „Bandenbekämpfung" miały być przekazywane błyskawicznie do Einsatzstab Minsk i wiadomości SS-Standartenführera Humberta Achamer-Pifradera, będącego wówczas BdS Ostland i odpowiedzialnym z ramienia Policji Bezpieczeństwa za „Bandenbekämpfung"[71].

Klamrą, domykającą legislacje niemieckie wymierzone w partyzantów, był zachęcający do bezwzględności rozkaz OKW Nr. 004870/42 z 16 grudnia 1942 r. opatrzony podpisem „Keitel". Feldmarszałek informował żołnierzy: „Do Führera doszły meldunki, że poszczególni członkowie sił zbrojnych lądowych, biorący udział w zwalczaniu [«]band[»], zostali pociągnięci do odpowiedzialności za ich zachowanie się w walce.

W związku z tym Führer wydał następujące rozkazy:

1. Wróg wzywa do walk partyzanckich fanatycznych, komunistycznie wyszkolonych bojowców, którzy nie cofają się przed popełnieniem żadnych gwałtów. W walce tej, bardziej niż kiedykolwiek, chodzi o «być albo nie być». Walka ta nie ma już nic wspólnego z żołnierską rycerskością lub postanowieniami Konwencji Genewskiej. Jeśli tej walki z [«]bandami[»] tak na Wschodzie, jak i na Bałkanach nie będzie się prowadzić najbardziej brutalnymi środkami, wówczas w niedługim czasie siły, stojące do naszej dyspozycji nie wystarczą, aby opanować tę zarazę.

---

[71] BAB, R70-SU/142 k. 41–43 (*Der Chef des Einsatzstabes der Sicherheitspolizei u.d.SD – Ostland – Tgb.-Nr. 41/42, An die Führer aller Erkundungskommandos unter sofortiger mündlicher Weitergabe an alle Unterführer und Männer*; 18.11.1942); НАРБ, ф. 655, воп. 1, спр. 3, арк. 5-7 (*Sicherheitspolizei und SD, Einsatzgruppe B, Tatigkeits- und Lagebericht für die Zeit vom 15 November bis 15 Dezember – Polizeilicher Lagebericht für die Zeit vom 15 November bis 15 Dezember*; b.d.).

Dlatego wojska są uprawnione i zobowiązane do tego, aby w walce tej jeśli tylko ma to prowadzić do sukcesu, stosować bez ograniczenia wszystkie środki również przeciwko kobietom i dzieciom.

Stosowanie ustępstw, obojętnie jakiego rodzaju, jest przestępstwem przeciwko frontowemu żołnierzowi, który ponosi skutki ciosów zadanych mu przez [«]bandy[»] i nie może przeto mieć żadnej wyrozumiałości dla jakiegokolwiek ochraniania [«]band[»] lub tych, co z nimi współdziałają. [...]

Żaden Niemiec użyty do zwalczania [«]band[»] nie może być nigdy pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej lub też przed sądem wojennym z powodu jego zachowania się w walce przeciwko [«]bandom[»] lub ich pomocnikom".

Oficerowie mieli niezwłocznie poinformować swoich doradców prawnych i podwładnych o treści powyższego rozkazu. Hitler zakazywał zatwierdzania wyroków, sprzecznych z powyższym rozkazem.

Nowa narodowosocjalistyczna wykładnia prawa podnosiła poziom brutalizacji na niespotykaną skalę od czasów Czyngis-chana i Huna Attyli. Okrucieństwo stawało się cenionym dobrem, które ochraniała bezkarność wobec norm prawa i powojenna amnezja wszystkich Niemców, zaangażowanych w bezmierne okrucieństwa[72].

Wzmocnienie przed jesiennymi pacyfikacjami

Początek jesieni 1942 r. zaznaczył się wzmocnieniem szeregów SS-Sonderbataillon Dirlewanger. Po trzymiesięcznym szkoleniu w Oranienburgu, czyli w sąsiedztwie KL Sachsenhausen, Dirlewanger otrzymał 17 września przeszkolonych wojskowo 115 kłusowników, w tym też pierwszych więźniów kryminalnych i politycznych (stu skierowało Reichsjustizministerium, a szesnastu trafiło z obozów koncentracyjnych, z których jeden powiesił się w drodze na Białoruś). Wśród skie-

[72] AIPN, GK 166/1100 (*GKBZN, t. VII. Protokół oględzin fotokopii*; 15.06.1948), k. 1588-1589.

rowanych znaleźli się też niemieccy Sinti, którzy określani też jako „Asozialen" byli więźniami niemieckich obozów koncentracyjnych. Od reszty wyróżniały ich gładko ogolone głowy – nosili esesowskie mundury feldgrau, choć bez oznaczeń stopni.

Ówczesna liczebność oddziału jest różnie oceniana, od 350 przez 400 do 480 żołnierzy. Najczęściej wspomina się podział batalionu na trzy kompanie: jedną niemiecką i dwie rosyjskie (lub rosyjską kompanię i ukraiński pluton). Szybko zaczęło odgrywać coraz poważniejszą rolę 280 ochotników wschodnioeuropejskich, stanowiących 50–55% składu osobowego oddziału. Tymczasem kłusowników i osądzonych żołnierzy niemieckich miało być do 20%, 5–10% zaś stanowili oficerowie SS i policji z normalnego przydziału służbowego. Nie zapominając o ochotnikach rosyjskich, białoruskich u ukraińskich, to Niemcy i Austriacy stanowili faktyczną podstawę oddziału, dominując w sztabie tego oddziału karnego, który później ewoluował w kierunku pułku, brygady i dywizji SS[73].

Jesienią 1942 r. SS-Sonderkommando Dirlewanger walczyło w ramach wielonarodowych sił antypartyzanckich: niemiecko (austriacko)-ukraińsko-litewsko-łotewsko-francusko-kozackich: SS-Inf.-Brig. (mot.) 1., Pol.-Regt. 14, Schm.-R.-Bat. 54., 55., lit. Schm.-Batl. 255, I./franz. I.R. 638, Kosaken-Rgt. 102, fremdv. Art.l. Abtlg, Nachr. Komp. 112., TN.-Abtlg. II, Abtlg IVb, Er.-Kraft.-Zug i SD-Einsatzkommando 8. Wówczas oddział Dirlewangera dysponował mozaiką uzbrojenia i wyposażenia: niemieckiego, austriackiego, czeskiego, sowieckiego, a nawet fińskiego[74].

[73] AAN, T-354, rol. 650, kl. 566 (*SS-Sonderkommando Dr. Dirlewanger, An das Reichskriminalamt*; 9. 10. 1942); Anonim, *op. cit.,* s. 30; H.-P. Klausch, *op. cit.*, s. 72–74: wspomina o „politycznych" Willi Mürdterze i Bruno F.; R. Michaelis, *op. cit.*, s. 21, 67 [350–400]; Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники...*, с. 126-127; B. Boll, *Chatyn 1943* [in:] *Orte des Grauens. Verbrechen im Zweiten Weltkrieg*, red. G. R. Ueberschär, Darmstadt 2003, s. 20–21 [480].

[74] AAN, T-175, rol. 81, kl. 2601189 (*SS-Sdr.-Batl. Dirlewanger, Fernschreiben v. 6.9.42)*: mowa o dostarczeniu piętnastu 9 mm pm Suomi, choć pierwsze pięć sztuk peemów Suomi dotarło już w lutym 1942; kl. 2601215 (*Dienstelle F.P. 00512, Fernschreiben an SS-Kfz. Depot Schröttersburg*; 18.08.1942): o dostawie trzech ciężarówek

Tymczasem pozpoznanie partyzanckie pozostawiało wiele do życzenia, informując CSzPD, a ten BSzPD, że „w rejon Borysowa do walki z partyzantami przybyła 7. Dywizja Piechota. Przypuszczalnie w skład dywizji wchodzą 135, 325 niemieckie pułki piechoty, 638 francuski pułk piechoty i pododdziały wojsk SS, zwykła liczebność dywizji do 15 000 żołnierzy i oficerów. Sztaby 135 i 638 pułków piechoty – Borysów, 325 pułku piechoty – Krupki (40 km p[łn]-w[sch] Borysów)". Jedyną zgodną z rzeczywistością informacją była ta o francuskich ochotników, ale i oni byli zaangażowani do walki z partyzantami od lata 1942 r.[75]

Unternehmen „Nordsee"/„Breslau"

SS-Sonderbataillon Dirlewanger wziął udział w lokalnej operacji przeciwko sowieckim partyzantom w okolicach Bychowa po obu stronach rzeki Dniepr. Najpierw działali od 2 września pod Smolicą, a następnie do 5 września nad rzeką Druć w ramach jednej operacji Unternehmen „Nordsee". Jej celem było zlikwidowanie zagrożenia dla linii kolejowej Mohylew – Żłobin na zapleczu Grupy Armii „Mitte"[76]. Przeczesywanie zakończyło się okrążeniem obozu partyzanckiego w la-

---

Forda, jednego osobowego Opla i pięciu motocykli; rol. 651, kl. 121 (*SS-FHA, Vertg. Nr. I/2/72/28c/43*; 9.02.1943): o późniejszym dostarczeniu pięciu pm Suomi; BA-MA RH 22/231, k. 125 (*Die Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlshaber im Heeresgebiet Mitte, Ia Br.B.Nr. 1457/42, An die Kosaken-Schwadron 102*; 21.04.1942), k. 138 (*Die Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlshaber im Heeresgebiet Mitte, Ia Br.B.Nr. 1504/42, Bildung des Kosaken-Rgts. 102*; 25.04.1942).

[75] НАРБ, ф. 1450, воп. 2, спр. 1244, арк. 60 (Центральный штаб партизанского движения при Ставке Верховного Главнокомандующего – начальнику Белорусского штаба партизанского движения тов. Калинину; 29.10.1942). 7. Dywizja Piechoty składała się od 1936 r. z Grenadier-Regiment 19., 61. i 62. w opisywanym okresie wchodziła w skład IX. Korpusu Armijnego podległego dowództwu Grupy Armii „Mitte".

[76] AAN, T-354, rol 649, kl. 310-311 (*Verst. Pol.-Rgt. 14, Ia, Regimentbefehl;* 2.09.1942); НАРБ, ф. 655, воп. 1, спр. 3, арк. 183–184 (*Sicherheitspolizei und SD, Einsatzgruppe B – Polizeilicher Lagebericht für die Zeit vom 1 bis 15.9.1942*; b.d.).

sach Bychowszczyzny. Siódmego września wzięli do niewoli 187 partyzantów, spośród których rozstrzelali 134 – przy czym zdobyczami były 2 samochody, 7 ckm, 5 rkm, 31 kb, jedna armata ppanc, jeden ciężki moździerz oraz zostało zniszczonych osiem obozów. Esesowcy dowodzeni przez SS-Obersturmführera Hansa Georga Webera zabili 8 września szkieletową załogę leśnej „infrastruktury", która obejmowała siedmiu partyzantów, w tym trzy kobiety. Za to pokaźne okazały się trofea: jeden ckm, jeden rkm, 9 kb, 500 granatów ręcznych, ok. 1000 min, 400 kg materiałów wybuchowych, ubrania zimowe oraz zapasy żywności. Ten lokalny sukces był działaniem o charakterze pomocniczym w stosunku do Unternehmen „Breslau I", przeprowadzanej siłami niemieckich 13. i 14. pułków policji (temu drugiemu oddziałowi policji niemieckiej został tymczasowo podporządkowane SS-Sdr.-Kdo. Dirlewanger). Dwa pułki Ordnungspolizei wyeliminowały „187 bandytów", pod którym to terminem były ukrywane też ofiary cywilne – szczególnie że oba oddziały straciły zaledwie 5 zabitych i 10 rannych w „walkach". Naturalnie pacyfikacja rozszerzyła o drugą fazę „Breslau II", gdy niemieckie samoloty rozpoznawcze odkryły koncentrację partyzancką między rzeką Druć, linią kolejową Rohaczew – Stary Bychów oraz wsią Aziarany. Tym razem SS-Sdr.-Btl. Dirlewanger, wspierany przez pluton samochodów pancernych, podążał w awangardzie kolumny marszowej wzmocnionego 14. pułku policji. Oddziały miały zająć pozycje uderzeniowe na linii Lelczyce–Staroje Sialo. Pacyfikacja rozgrywała się w dniach 14–17 września[77].

Dowódca 14. pułku policji, ppłk Buchmann: „Przeciwnik wykazuje słaby opór tylko niewielkimi siłami. Do chwili obecnej nie stawił poważnego przeciwdziałania, i ja kieruję uderzenie w kierunku północnym dla jego zniszczenia. [«]Bandyci[»] opuszczają swoje obozy bez walki. Ze

[77] BAB, NS 33/446, kl. 1-1v (*Funkspruch, An RFSS, Kdo.-Stab RFSS, Chef Ordn.-Pol., Lagebericht*; 9.09.1942); BA-MA, RS 3-36/4, k. 40 (*Der HSSPF Russland Mitte, Abt. Ia, Vorübergehende Unterstellung der Sonderkommando Dirlewanger unter das Pol. Regt. 14*; 8.09.1942); W. Currilla, *op. cit.,* s. 713–714; H.-P. Klausch, *op. cit*., s. 64–68; Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники*..., с. 137–138.

zdobytych dokumentów [«]bandyckich[»] rozkazów jasno wynika, że uderzenia, przeprowadzane siłami pułku, silnie zdemoralizowały przeciwnika. Dokładnie widać proces rozpadu oddziałów [«]bandyckich[»], które porzucają broń, ukrywając się jako lokalni mieszkańcy".

Wówczas Pol.-Rgt. 14 zabił 104 „wrogów", zdobywając jeden cekaem, jeden erkaem i 32 kb, co wskazuje, ile zamordował niewinnych osób. Tymczasem oddział Dirlewangera ostatecznie pozostał w rezerwie i jedynie oczyszczał aż do 24 września obszar na południe od wsi Čačeviči. W trakcie operacji „Breslau II" Dirlewanger został odznaczony po raz drugi Krzyżem Żelaznym I klasy (Spange zum EK 1. Klasse)[78].

Unternehmen „Regatta"

Kolejna pacyfikacyjna operacja „Regatta" rozgrywała się od 4 do 8 października w rejonie horeckim na południe od miasteczka Horki oraz wsi Rekatka, Maškova i Dobraja. Działania antypartyzanckie przygotował sztab 286. Dywizji Zabezpieczenia. Plan działań opierał się na okrążeniu partyzantów w lesie rekockim, a następnie zmuszeniu ich do wycofania w kierunku zasadzki pomiędzy wsiami wsi Rekatka i Maškova. Oddział Dirlewangera został podporządkowany oddziałowi tej dywizji – 36. pułkowi zabezpieczenia (Sicherungs-Regiment 36). Ponadto w składzie pacyfikatorów znalazły się batalion I/14. pułku policji (wzmocniony Rosjanami i Ukraińcami) Polizei-Bataillon „Süd" (wcześniej 131. batalion policji) pod dowództwem majora Hansa-Otto Ortha, Bataillon „Nord" (też jako Sicherungs-Bataillon 664.), 537. kompania łączności oraz kommando SD. Celem operacji „Regatta" była Brygada Partyzancka „Gwiazda" («Звезда») dowodzona przez Michaiła Iwlijewa i politruka Pawła Sawinowa – działająca od sierpnia 1942 r. w rejonie horeckim. Na nieszczęście dla partyzantów ich wspomniani

[78] AAN, T-354, rol 649, kl. 315-316 (*Regimentsbefehl für den Angriff Pol. Rgt. 14*; 16.09.1942); BAB, NS 33/362, k. 14 (*Funkspruch, An RFSS, Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Lagebericht*; 19.10.1942); W. Curilla, *op. cit.,* s. 713; R. Michaelis, *op. cit*., s. 33; F. L. MacLean, *op. cit*., s. 80.

dowódcy wraz z szefem sztabu Daniłą Tomaszewskim oraz 60 podwładnymi opuścili swój oddział, usiłując przedrzeć się do „wielkiej ziemi". Nowym dowódcą został Dmitrij Wojstrow, walczący z 300 pozostałymi partyzantami[79].

Jedynym rozwiązaniem dla partyzantów sowieckich było przerwanie okrążenie na własnych warunkach. Jeszcze nocą 2/3 października doszło do przeprawy przez bagien Viažny, dzięki czemu udało się partyzantom opuścić okrążony masyw leśny. Dopiero 4 października SS-Sonderbataillon Dirlewanger rozpoczął rozpoznanie, które następnego dnia osiągnął opuszczoną wieś Maškova – choć nie udało się im rozbić oddziału partyzanckiego ani odkryć dalszego przemieszczania się „ludowych mścicieli". Jedynym sukcesem okazało się zdobycie leśnego obozu w rejonie wsi Abraimaŭka wraz z trofeami w postaci 1 ckm i 5 kb. Kolejny dzień upłynął na poszukiwaniu partyzantów, co sprowadziło do spalenia sześciu opuszczonych obozowisk i zdobyciu 50 granatów ręcznych. Powrót do Mohylewa nastąpił 7 października. Niemcy uznali działania w ramach Unternehmen „Regatta" za niepowodzenie z powodu braku rozpoznania lotniczego, zbyt dużego terenu przeczesywanie oraz gęsta mgła. O dziwo, Niemcy nie spalili wiosek Rekatka, Maškova i Dobraja, które znajdowały w sąsiedztwie leśnych baz partyzantów. Poprzestali na pochwyceniu oraz wywiezieniu nowych niewolników i licznych sztuk pogłowia hodowlanego do przymusowych robót – miało też dojść do rozstrzelania we wsi Rekatka podejrzanych o współpracę z partyzantami. Mimo braków sukcesów Dirlewanger został odznaczony 9 października Srebrną Odznaką Waleczności i Zasługi dla Narodów Wschodnich II klasy z mieczami (Tapferkeits- und Verdienstauszeichnung für Angehörige der Ostvölker 2. Klasse in Silber mit Schwertern – Ostvolk Medal)[80].

---

[79] W. Curilla, *op. cit.,* s. 714; R. Michaelis, *op. cit.,* s. 33; *Партизанские формирования...*, c. 594.

[80] AIPN, GK 103/78, k. 8-9 ([*SS*-]*Sonderkommando Dirlewanger, Angriffbefehl für den 5.11.42*); k. 14–15 (*Sicherungs-Regiment 36, Unternehmen Regatta*; 7.10.1942); AAN T-354, rol 649, kl. 293-295 (*Regimentbefehl zur Fortführung des Angriffs*;

Unternehmen „Karlsbad"

Jeszcze 6 października generał von Schenckendorff i SS-Obergruppenführer von dem Bach ustalili plan nowej operacji antypartyzanckiej pomiędzy Borysowem i Orszą – choć oficer Ia HSSPF Rußland Mitte przymiarki sztabowe rozpoczął 5 dni wcześniej. Przyczyną podjęcia działań była intensyfikacja ataków partyzantów na linię kolejową, łączącą Borysów z Tołoczynem. Celem Unternehmen „Karlsbad" było oczyszczenie z partyzantów obszaru w trójkącie Borysów–Orsza–Mohylew. Siły niemieckie składały się z dwupułkowej 1. SS-Infanterie Brigade (mot.) 1.[81], I/Polizei-Regiment 14.[82] wzmocnionego przez 13./Pol.-Rgt 14,

5.10.1942); kl. 296–297 (*Sicherungs-Rgt. 36, Zusatz zum Regimentbefehl 514/42 geh von 3. 10. 42*; 7.10.1942): mowa o SS-Sonderkommando jako Pol.-Batl. „Süd"; BA-MA, RS 3-36/4, k. 55–55v (*SS-Sonderkommando, Einsatzbericht Unternehmen „Regatta" vom 4 bis 7.10.42*; 8.10.1942); k. 59 (*SS-Sonderkommnado Dirlewanger* [*An dem HSSPF Russland-Mitte – Mogilew*]; 9.10.1942); Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники*..., с. 140–141.

[81] SS-Brigadeführer Karl von Treuenfeld zaangażował do operacji „Karlsbad" większość podległych sił: SS-Infanterie-Regiment 8 (mot), powstały z SS-Totenkopf-Standarte 8 pod dowództwem SS-Standartenführera Wernera Döffler-Schubanda; SS-Infanterie-Regiment 10 (mot) rozwnięty z SS-Totenkopf-Standarte 10 dowodzony przez SS-Standartenführera Karla Herrmanna, SS-Kradschützen-Kompanie (SS-Hstuf. Hörnicke), obie pułkowe baterie artylerii plot (8. u. 9./SS-Flak-Kompanie), 1.Feldhaubitz-Batterie der schweren ArtAbt uzbrojona w zdobyczne 155 mm haubice Canon de 155 C modèle 1917 Schneider – w grę wchodzą eks-polskie 15.5 cm sFH 17(p), eksbelgijskie 15.5 cm sFH 413(b), eksfrancuskie 15.5 cm sFH 414(f) eksjugosłowiański 15.5cm H 427(j) – jej dowódcą był SS-Hstuf.d.R Josef Charwat; SS-Nachrichten-Kompanie (SS-Ostuf. d.R.Albert Reimann) SS-Sanitäts-Kompanie (SS-Ostuf. Dr.Matthias Buchsteiner), *vide*: T. Gander, P. Chamberlain, *Weapons of the Third Reich: An Encyclopedic Survey of All Small Arms, Artillery and Special Weapons of the German Land Forces 1939-1945*, New York 1979, p. 218; http://www.lexikon-der-wehrmacht.de/Gliederungen/InfanteriebrigadenSS/InfBrigadeSS.htm [dostęp: 26.11.2017].

[82] Pułk dowodzony przez Oberstleutnanta Alberta Buchmanna składał się z 51. batalionu policji rezerwy (I/Pol.-Rgt. 14) Major der Schutzpolizei Fritz Walkhoff, który uczestniczył w pacyfikacji. Ponadto w jego składzie znajdowały się 122. batalion policji rezerwy (II/Pol.-Rgt 14) Major der Schutzpolizei Egon Ludovici oraz 313. batalion policji (III/Pol.-Rgt 14) Major der Schutzpolizei Erwin Grimm, *vide*: http://www.lexikon-

SS-Sdr.-Btl. Dirlewanger z jednym batalionem SS-Druzhina i dwoma działonami 37 mm armat ppanc, kommando SD, Litauische Polizei Btl. F/255, pododdział (batalion) Infanterie Division 107, batalionu francuskich ochotników LVF (I/638. Infanterie Regiment), Kosaken-Abt. 102, konnej Schuma Batterie z.b.V., zmotoryzowanej Bau-Komp. Großer, dwóch Brückenbautrupps z Technische Nothilfe Abt. II oraz dwóch Minensuchtrupps z tej samej TN-Abt. II[83].

Siły partyzanckie tworzyły 8. Kruglianska BPart (dowódca: Siergiej Żunin, komisarz Dmitrij Smagin), składająca się z 8., 24., 28. i 30. samodzielnych oddziałów partyzanckich i broniąca sektorów płn.-wsch., płn., zach. i płd.-zach. oraz BPart „Czekista" (Gierasim Kirpicz, Fiodor Siedlecki), utworzona w czerwcu 1942 r. z 1., 5., 10., 12., 20. i 40. samodzielnych oddziałów partyzanckich, zajmująca sektory płd. i płd.-wsch. Ich liczebność Niemcy oceniali na 6000 partyzantów, podczas gdy w rzeczywistości było ich 1200–1400. Później do walk dołączyła się część 208. oddziału partyzanckiego im. Stalina pod dowództwem Romana Szczerbakowa[84].

Operacja „Karlsbad" rozpoczęła się 14 października od zablokowania strefy aktywności partyzanckiej. Główne kierunki ataku grup bojowych prowadziły od strony Borysowa, Berezyny, Tołoczyna i Białynicz. SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger atakowało z zajętego dzień wcześniej obszaru wsi Zacharaŭka, Stary Sakol, Uchvala, Kuplienka w rejonie

---

der-wehrmacht.de/Gliederungen/Polizei-Bataillone/PB51.htm; *Pol.-Batl. 122* [online], http://www.forum-der-wehrmacht.de/index.php/Thread/23356-Pol-Batl-122/; *Polizei-Bataillon 313 – Polizeischule Bad Kleinen* [online], http://www.forum-der-wehrmacht.de/index.php/Thread/22951-Polizei-Bataillon-313-Polizeischule-Bad-Kleinen/; *„Karlsbad"* [online], http://www.forum-der-wehrmacht.de/index.php/Thread/44581-Unternehmen-Karlsbad-1942/ [dostęp: 26.11.2017].

[83] AAN, T-354, rol 649, kl. 283 (*Höhere SS-und Polizeiführer Rußland Mitte, Ia*; 1.10.1942); BA-MA, RS 3-36/22, k. 16-27 (*1. SS-Infanterie-Brigade /mot./, Ia, Tgb. Nr. 548/42 Einsatzbefehl 1 für Durchführung des Unternehmen „Karlsbad"*; 8.10.1942); W. Curilla, *op. cit.,* s. 716; R. Michaelis, *op. cit.*, s. 34; A. Munoz, O. Romanko, *op. cit.,* p. 228.

[84] *Партизанские формирования*..., c. 560–568, 620.

krupskim, rozpoznając teren po linię Humny – Krasnaje. Pierwszego dnia bataliony SS i policji uderzyły z rejonów wsi Vydryca, Dzianisaviči, Uznaž, Humny i Michiejeviči na oddziały 8. Brygady Kruhlianskiej. Już pierwszego dnia Niemcom udało się rozbić 10. i 36. oddziały partyzanckie oraz okrążyć Brygadę „Czekista" oraz zadać jej poważne straty (zginęli dowódcy oddziałów: Aleksandr Denisow, Borys Kliusznikow, politruk Nikołaj Masiurow). W ciągu dwóch dni siłom pacyfikacyjnym udało się wedrzeć do „rejonu bandyckiego" i odrzucić partyzantów ze wsi Bialaviči, Kuplienka, Novaja Slabada, Uchvala, Somry. Niemcom udało się rozbić do 16 października 1., 12., 20. i 40. oddziały z Brygady „Czekista" pod wieś Sciochaŭ, gdzie tylko nieliczni „ludowi mściciele" wyrwali się w trzech grupach z matni. SS-Sdr-Btl. Dirlewanger walczyła w dwóch częściach: mniejsza 50-osobowa grupa została włączona do Pol.-Rgt. 14, pozostali zaś w rejonie wsi Dzianisaviči. Tej większej części oddziału Dirlewangera została podporządkowana jeszcze 13 października jedna z kompanii I/ (franz.) Inf.-Rgt. 638 – wspólnie zajęli przyczółek nad rzeką Moża, a następnie blokowali wschodni brzeg rzeki Brusiata. Systematycznie włączyli się do pościgu i walk z partyzantami. Poza kolejnymi sukcesami nad partyzantami, straty poniósł batalion Gila-Rodionowa SS-Druzhina (4 zabitych i 3 rannych)[85].

Dopiero 17–18 października grupy bojowe rozpoczęły przeczesywania okrążonej strefy. Niemcy zniszczyli oddział partyzancki na zachód od wsi Šapialieviči – zginęło 202 partyzantów. Kolejne straty BPart „Czekista" poniosła 20 października – zginął dowódca Iwan Suworow,

[85] BAB, NS 33/362, k. 8 (*Funkspruch, An RFSS, Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Tagesmeldung vom 15.10*; 16.10.1942); BA-MA, RH 22/232, kl. 78v-81v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag: 14.10.42-16.10.42*); RH 22/236, kl. 109-111 (*Der Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlsh. im Heeresgeb. Mitte, Ia, Tagesmeldung*; 14–16.10.1942); RS 3-36/22, k. 10-12 (*1. SS-Infanterie-Brigade /mot./, Ia, Brigadebefehl für Fortsetzen des Angriffs am 15.10.1942 Unternehmen „Karlsbad"*; 14.10.1942); k. 13–15 (*1. SS-Infanterie-Brigade /mot./, Ia, Brigadebefehl für Fortsetzen des Angriffs am 16.10.1942 Unternehmen „Karlsbad"*; 15.10.1942).

a jego oddział został rozproszony. Dowódca 1. Brygady Piechoty SS, SS-Brigadeführer Treuenfeld wydał rozkaz palenia „bandyckich" wsi oraz rozstrzeliwania w nich wszystkich bez wyjątku. Wówczas SS-Sdr.-Btl. Dirlewanger rozpoczął masakry – esesowcy wrzucali żywych ludzi do studni po wdarciu się do wsi Uchwała, mordując 152 mieszkańców, w tym dzieci, starców i chorych, nie zapominając o spaleniu całej wsi. Sytuacja się powtórzyła we wsi Uznaż, gdzie Wilddiebkommando zabiło 360 ludzi. Ponadto Niemcy oraz oddziały ochotnicze spaliły wsie Biarozka, Hojenka, Kaziol, Kuplienka, Novaja Slabada, Padar, Paliažajeŭka, Somry, Voŭkaŭščyna, Zabalaccie, Zadni Bor, Zaazierje. Niemcy zamordowali 2984 Białorusinów w Unternehmen „Karlsbad", podczas gdy ze strony eksterminatorów zginęło 27 żołnierzy i policjantów, a 65 było rannych[86].

SS-Brigadeführer von Treuenfeld był zadowolony z efektów operacji, której efektem było zniszczenie „kraju partyzanckiego" i rozproszenia guerrilli sowieckiej: „23.10.42 operacja „Karlsbad" zakończona. Duży masyw leśny spacyfikowany i oczyszczony z [«]band[»]. Prawie codzienne wybuchy na magistrali kolejowej Borysów–Tołoczyn zostały zakończone z dniem 11.10.42. Centrum operacyjne „Borysów", dowodzące [«]bandami[»] w rejonie Orsza–Borysów i otrzymujące rozkazy bezpośrednio z Moskwy, zostało rozgromione. Wyrażam wszystkim dowódcom, podoficerom i szeregowcom oddziałów bojowych, które prowadziła działania bojowe od 11 do 23.10.42 w trudnodostępnych miejscach przeciw podstępnemu wrogowi, moją wdzięczność. Wspo-

[86] Sztab SS-Inf.-Brig (mot.) 1 wspominał o efektach Unternehmen „Karlsbad": 1.051 zabitych, *vide*: AAN, T-354, rol 649, kl. 290 (*1-SS-Inf.Brig. /mot./ Abschrift, Tagebefehl*; 24.10.1942); BAB, NS 33/362, k. 5 (*Funkspruch, An Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Lagebericht*; 22.10.1942); k. 6 (*Funkspruch, An Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Lagebericht*; 21.10.1942); BA-MA, RH 22/232, kl. 81v-85v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag: 17.10.42-23.10.42*); RH 22/236, kl. 112–115 (*Der Kommandierende General der Sicherungstruppen und Befehlsh. im Heeresgeb. Mitte, Ia, Tagesmeldung*; 17–20.10.1942); C. Gerlach, *op. cit*., s. 900; J. Turonek, *op. cit.,* s. 152; Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники*..., с. 148–149.

minam też wszystkich, którzy wypełnili swój dług i oddali swoje życie. Ich śmierć okazuje się dla nas przypomnieniem, że walka przeciwko przebiegłemu wrogu powinna być bezwzględna”[87].

Unternehmen „Frieda” oraz lokalne operacje w rejonie Czerwienia

Podwładni Dirlewangera nadal pod kontrolą operacyjną 1.SS-Inf.-Brig (mot.) rozpoczęli z początkiem listopada przygotowania do kolejnej pacyfikacji, Unternehmen „Frieda”. Obszarem działań był rejony berezyński, czerwieński i smolewicki obwodu mińskiego, pomiędzy drogą Mohylew–Czerwień, rzeką Berezyną, linią kolejową Borysów–Orsza oraz Dnieprem. SS-Brigadeführer von Treuenfeld planował rozbicie koncentracji lokalnych oddziałów partyzanckich oraz zdobycie dużych ilości zwierząt hodowlanych oraz zboża, co automatycznie wiązało się z jednoczesną eksterminacją ich właścicieli z całymi rodzinami lub przemienieniem ich w niewolników. Niemiecki dowódca skierował do walki SS-Inf.-Rgt. (mot.) 8. i 10., SS-Sdr.-Btl Dirlewanger (krótko występujący jako Polizei-Bataillon „Süd”) oraz oddział Ordnungsdient Lidogora. Rozpoznanie niemieckie prowadzone od 3 listopada zawiodło i pacyfikatorzy nie wiedzieli z kim będą walczyli – wymieniając „generała Wiegjerewa” działającego w rejonie wsi Ravaniči. Tylko podczas działań rozpoznawczych Niemcy stracili z powodu min 5 zabitych,

[87] AAN, T-354, rol 649, kl. 290 (*1-SS-Inf.Brig. (mot.) Abschrift, Tagebefehl*; 24.10.1942); BA-MA, RS 3-36/11b, k. 74 (*Dienststelle F.N.P. 00512, SS-Sonderkommando Dirlewanger, Fernschreiben* [*Nachschubkommandantur der Waffen-SS, SS-Standartenführer Martin, Bobruisk*]; 20.10.1941); k. 75 (*Funkdienst der Sicherheitspolizei und des SD, Warschau 19.10.42,* [*An SS-Sonderkommando Dörlewanger* [*sic!*], *höhere SS und Pol. Führer Mogilew*]; 19.10.1942): Dirlewanger czekał 5 dni dłużej na dostarczenie trzech ekssowieckich pojazdów, które miały być ekspediowane z dworca Warszawa Wileńska, prosząc SS-Standartenführera Martina o złożenie skargi do Transportkommandantur Warschau przy Adolf Hitlerplatz 3 (obecnie pl. Piłsudskiego) w sprawie transportu do miejsca przeznaczenia.

9 rannych i jednego zaginionego, zaś straty partyzanci mieli 6 zabitych, 7 dezerterów i 3 jeńców[88].

Przeciwnikiem SS i policji okazały się trzy sowieckie jednostki: Brygada Partyzancka „Rozgrom" («Разгром» – dowodzona przez Pawła Klewakina uzupełnianego w kolektywie dowódczym przez politruka Iwana Sacunkiewicza); BPart im. Szczorsa («им. Щорса» – Nikołaj Derban i Moisiej Prusak) oraz BPart „Za Sowiecką Białoruś" («За Советскую Белоруссию» – Iwan Własow i Aleksiej Łukjanienko)[89].

Operacja „Frieda" została przeprowadzona od 5 do 20 listopada 1942 r.[90] według znanego schematu – koncentracja sił, okrążanie obszaru partyzanckiego i „zniszczenia bandytów". Nieoczekiwanie przed operacją Niemcy wzięli do niewoli kilkunastu partyzantów, którzy natychmiast zostali przekazani komandzie SD z Einsatzkommando 8. Koncentracja Waffen-SS i policji rozpoczęła się 5 listopada. Niemcy wkraczali małymi kampfgruppen do „zony":

– I (Nordost): Nord: Borysów–Hlivin–Zabašaviči–Hradno–Navadvorje–Slabada–Makoń;

– II (Nordwest): Borysów–Zaručča–Dubniki–Stryjeva;

– III (West): Smolewicze–Šypiany–Kliannik–Zabaloccie–Paničova–Slabada;

– IV (Südwest): Czerwień–Damavick–Zamastočča–Paničova–Sokaly–Makoń–Slabada.

---

[88] AAN, T-354, rol 649, kl. 287 (*Angriffsbefehl für dem 5. 11.42*; 4.11.1942); rol. 650, kl. 236-237 (*Der Chef der Orpo, KdO, g4 /F10/, Nr 141/42, Abschriff*; 1.11.1942); BAB, NS 33/362, k. 1 (*Funkspruch, An Kdo.-Stab RFSS, Chef Orpo, Lagebericht*; 3.11.1942); BA-MA, N 756/206a, b.k. / BA-MA, RS 3-36/22, k. 31-39 (*1.SS-Inf.-Brig/mot./, Ia, Tgb.Nr. 616/42, Brigadebefehl zur Bereitstellung und zum Angriff für das Unternehmen „Frieda"*; 3.11.1942); k. 5 (*1. SS-Infanterie-Brigade /mot./, Ia* [*SS-I.R.8, SS-I.R.10., Sd.Btl.Dirlewanger*]; 5.11.1942), k. 40 (*Sicherheitspolizei und SD, Einsatzkommando 8, Einsatzbefehl 1*; 1.11.1942).

[89] *Партизанские формирования*..., с. 490–498.

[90] НАРБ, ф. 655, воп. 1, спр. 3, арк. 11 (*Sicherheitspolizei und SD, Einsatzgruppe B, Tatigkeits- und Lagebericht für die Zeit vom 15 November bis 15 Dezember – Bandebekämpfung*; b.d.): dokument sygnalizuje, że Unternehmen „Frieda" była przeprowadzana od 16 do 30 listopada 1942 r.

Batalion Dirlewangera atakując został wsparty przez dwa działony 37 mm armat przeciwpancernych. Oddział miał walczyć samodzielnie, pamiętając o wspieraniu batalionów SS-Inf.-Rgt. (mot.) 10. SS-Sdr.-Btl. Dirlewager podążał z drogi Sakaŭščyna–Makoń w kierunku płn.-zach. i płn. oczyszczając lasy w rejonie wsi Rečki, Byk, Stryjeva. Jednak w awangardzie sił znaleźli się Rosjanie z OD Lidogora, atakujący od wsi Zabaloccie. Do końca dnia wspólnie z Wilddiebkommando zajęły pozycje przed wsią Slabada, której bronił do końca dnia oddział „Razgrom". Nowy atak miał rozpocząć się 6 listopada o godz. 9.00, synchronicznie w kilku innych miejscach. Tymczas partyzanci „Razgromu" dokonali odskoku na północ ku linii kolejowej, między Smolewiczami a Żodzinem i wsią Trubianok, która co zdumiewające już przy granicach tego miasteczka bronionego przez dodatkowy batalion. Ciężkie boje prowadziła Brygada „Za Sowiecką Białoruś", która trzykrotnie usiłowała przebijać się nieprzyjacielskie pozycje – nad rzeką Uša, aż znaleźli słabsze miejsce w okrążeniu między wsiami Rudnia a Uborki. Brygada im. Szczorsa dokonała uniku, podążając w kierunku Borysowa[91].

Mity o nieporadności i bojaźni Niemców w lasach lub na bagnach białoruskich (czy w ogóle na wschodzie) obalają słowa SS-Brigadeführera von Treuenfelda z rozkazu: „W całym 7 listopada 1942 r. podczas wielogodzinnego marszu osobiście przekonałem się o tym, że można bardzo dobrze przechodzić błota, przeskakując z kępy na kępę. To, co umieją robić [«]bandyci[»], umieją i [żołnierze] Waffen-SS". Już następnego dnia, 8 listopada SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger zostało zabrane spod podporządkowania von Treuenfeldowi, który powrócił do Borysowa. Wilddiebkommando pozostało zadanie zabezpieczenia wywozu zagrabionego zboża i zwierząt hodowlanych, czym Dirlewanger kiero-

[91] AAN, T-354, rol 649, kl. 287 (*Angriffsbefehl für dem 5.11.42*; 4.11.1942); BA-MA, RS 3-36/22, k. 6-8 (*1. SS-Infanterie-Brigade /mot./, Ia, Tgb. Nr 629/42, Brigadebefehl für Fortsetzen des Angriffs am 6.11.42 Unternehmen „Frieda"*; 5.11.1942); k. 9 (*1. SS-Infanterie-Brigade /mot./, Ia*; 6.11.1942); k. 30 (*1. SS-Infanterie-Brigade /mot./, Ia,* [*an S-Sdr.Btl. Dirlewanger 2 3,7 cm Pak zur Verfügung*]; 5.10.1942); Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники...,* с. 151–152.

wał działaniami zapewne z pałacu Słotwińskich we wsi Ravaniczy. Jednak zadania oddziału nie ograniczały się do zabezpieczenie transportu, ale również „akcjach tłumiących" sprzeciw przy grabieży. Celem stały się Staraja Kniazieŭka i Dubaŭručča, w tym ostanim zamordowali 240–247 mieszkańców i spalili 80 domów. Następnie zostały zniszczone wsie Zamastočča i Majzarova, gdzie Rosjanie i Białorusini zabili kolejnych 130 osób. Łącznie wszystkim pacyfikatorom udało się zamordować 136 ludzi, wziąć do niewoli 10 partyzantów, zdobyć dwa erkaemy i 30 karabinów powtarzalnych oraz „zebrać" 1280 ton zboża oraz 630 sztuk pogłowia hodowlanego. W trakcie „zbiorów", a po miesiącu od poprzedniego Dirlewangerowi zostało wręczone 10 listopada 1942 r. kolejne odznaczenie – Złota Odznaka Waleczności i Zasługi dla Narodów Wschodnich I klasy z mieczami (Tapferkeits- und Verdienstauszeichnung für Ostvölker 1.Klasse Gold mit Schwertern). Tymczasem cztery dni wcześniej 54 ochotnikom ukraińskim i rosyjskim został przyznany Medaille Winterschlacht im Osten 1941/42[92].

Wspomnienia sekretarza konspiracyjnego Czerykowskiego rejkomu KP(b) Białorusi Gieorgija Chramowicza opisały rozbicie grupy dywersyjnej 720. oddziału partyzanckiego podczas odpoczynku we wsi Rahi po przeprowadzonej dywersji na lokalnej linii kolejowej Rohaczew – Bychów: „We wsi ani Niemców, ani policyjnych nie było. Postanowili odpocząć. O świcie, tylko gdy chłopcy zaczęli jeść śniadanie, na ulicy pojawili się esesowcy batalionu Derliwangera. Porucznik [Jakow] Kur-

[92] AAN, T-175, rol. 81, kl. 2598965 (*Der RFSS 57/42, Meldung Nr. 41 an der Führer über Bandenbekämpfung* [*südlich Borissow*]*;* 14.11.1942); BAB, NS 33/362, k. 7 (*Funkspruch, An Chef Kdo.-Stab RFSS*; 16.10.1942); BA-MA, N 756/206a, b.k. (*1.SS-Inf-Brig. /mot./, Brigadebefehl für Rückmarsch nach Borissow*; 7.11.1942); RH 22/232, kl. 100v–101v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag: 9.11.42-10.11.42*); RS 3-36/20, k. 14–15, 17 (*Der Höhere SS-und Polizeiführer Russland Mitte. Fremdv. Schutzmannschaften – Verleihung der Medaille Winterschlacht im Osten 1941/42*; 6.11.1942); НАРБ, ф. 655, воп. 1, спр. 3, арк. 11: 136 zabitych, w tym jeden dowódca partyzancki; B. Boll, *op. cit*., s. 20: autor wspomina o 130 „partyzantach" zabitych tylko przez SS-Sdr.-Kdo. Dirlewanger; R. Michaelis, *op. cit.*, s. 35.

paczenko [współpracownik sowieckiego GRU i zastępca dowódcy 720. oddziału partyzanckiego. – *H. K.*] rozkazał grupie odejść, a sam ukrywając się za rogiem niziutkiej łaźni, stojącej w końcu ogrodu, rozpoczął ogień z pistoletu maszynowego osłaniając odwrót towarzyszy. Czterem – Iwanowi Kołodiażnomy, Teriechowi Podgolinowi, Aleksiejowi Sołowjowowi i Wani Sidorowowi – udało się oderwać od przeciwnika. Nikifor Mitkiewiecz, Konstantin Podgolin zostali zabici, a Konstantin Szmidow ranny dostał się do niewoli. J. A. Kurpaczenko prowadził walkę w okrążeniu do ostatniego naboju. W ogrodzie, dookoła bani zostało zabitych około dziesięciu esesowców. Kiedy wrogowie spróbowali schwytać rannego bez nabojów Kupraczenkę, ale on zdążył wyrwać zawleczkę z ostatniego zostawionego dla siebie granatu i detonował go razem z wrogami. Jak okazało się później Konstantin Szmidow został zamęczony w murach SD w Mohylewie. Jakowa Aksionowicza Kurpaczenko Sowieci pośmiertnie odznaczyli Orderem Czerwonego Sztandaru, a Nikifora Mitkiewicza, Konstantina Smidowa i Konstantina Podgolina Orderami Czerwonej Gwiazdy".

Tymczasem Niemcy twierdzili, że zabili w Rohach 42 partyzantów, w tym jednego dowódcę i komisarza, zdobyli pięć erkaemów, trzy peemy, 25 karabinów powtarzalnych, 229 zaś było były specjalne potraktowanych (wurden der Sonderbehandlung) – przy własnych stratach: 1 zabity i 4 rannych. Później Wilddiebkommando uczestniczyło 18 listopada w potyczce pod wsią Dubaŭručča, po czym zastrzeliło 20 schwytanych partyzantów[93].

SS-Sdr.-Btl. Dirlewanger powrócił w końcu listopada 1942 r. do Mohylewa, skąd regularnie podejmował ekspedycje w rejonie Czerwienia przeprowadzając do połowy grudnia „akcje uśmierzające". Następnie Wilddiebkommando zostało podporządkowane reprezentantowi Stabs-

[93] НАРБ, ф. 655, воп. 1, спр. 3, арк. 12 (*Sicherheitspolizei und SD, Einsatzgruppe B, Tatigkeits- und Lagebericht für die Zeit vom 15 November bis 15 Dezember – Bandenbekämpfung*; b.d.); Г. Храмович, *Три партизанских года. Записки секретаря подпольного райкома КП Белоруссии*, Минск 1981, с. 145–146.

hauptamt RKFDV bei Stab HSSPF „Rußland-Mitte", SS-Brigadeführerowi u. Gen.Maj.d.Pol. Franzowi Kutscherze, który jednocześnie w tej strukturze przechodził szkolenie sztabowe. Nowym zadaniem „kłusowników" było przeprowadzenie rozpoznania w rejonach berezyńskim, czerwieńskim i osipowickim, mające na celu zebranie informacji o rozmieszczeniu partyzantów[94].

Początek grudnia 1942 r. wiązał z przybyciem nowych skazańców z szeregów Waffen-SS oraz grupy kłusowników. Wśród nowo przybyłych znaleźli dwaj wcześniej skazani na pobyt w niemieckich KZ oficerowie SS-Sturmbannführer Brill i SS-Hauptsturmführer Haarbaum, będący Volksdeuscherami z Niepodległego Państwa Chorwackiego (Nezavisna Država Hrvatska – NDH) oraz 116 kłusowników z KZ Sachsenhausen[95].

Unternehmen „Sonnenwende I" – „Beresino – Mogilew"

Po działaniach rozpoznawczych przyszła kolej na „polowanie na partyzantów" – Unternehmen „Sonnenwende I" przeprowadzona zgodnie z najlepszymi tradycjami oraz doświadczeniami niemieckich i austriackich myśliwych. Ostatni tydzień przed Wigilią oraz czas świąteczny SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger spędziło na walkach w rejonie Berezyna–Czer-

[94] AAN, T-175, rol. 225, kl. 2764147 (*Der HSSPF Rußland-Mitte, Abt. Ia Tgb.Nr. 1414/42, Bandenbekämpfung im Raum südwestl. Stary Bychow*; 9.12.1942). Oczywiście wojna partyzancka rozlała się obszar całej sowieckiej Białorusi, jak na teren wschodnich województw przedwojennej II Rzeczpospolitej, czego dowodem Unternehmen „Tannenbaum" w okolicach Iwieńca, przeprowadzana w początkach grudnia 1942 r., *vide*: BAB, R70-SU-139, k. 67 (*Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SD „Weissruthenien", Einsatzstab, Einsatzbefehl*; 5.12.1942); НАРБ, ф. 655, воп. 1, спр. 3, арк. 12.

[95] BA-MA, RS 3-36/10, k. 118 (*Der Reichsführer-SS, SS-Hauptamt-Erganzungsamt der Waffen-SS, II 4 Az. 9 a/Dirlewanger/Br/Ba., Volksdeutsche aus Kroatien – Fernmündliche Rückesprache Sturmbannführer Brill – Hauptsturmführer Haarbaum*; 5.12.1942), k. 119-122 (*Dienststelle der Feldpost*[*n*]*ummer 00 512, SS-Sonderkommando Dirlewanger, Wilddiebereibestrafte - Dort. Schreiben vom 5.XI*[*I*]*.1942 II. 4a Az. 9a*; 14.12.1942). Wśród kłusowników znaleźli się: Albert Chwalinski, Martin Cwiklak, J. Czerniejewski, Kurt Poprawa i Julius Voratschek.

wień. Ich przeciwnikiem okazała się 3. Berezyńska BPart dowodzona przez Siemiona Jarockiego i politruka Michaiła Spieranskiego, a podległa Kliczewskiemu centrum operacyjnemu. Sowiecka guerrilla została zaalarmowana natychmiast rozpoczęciem przeczesywania lasów przez Niemców. W jej trakcie zostały „okrążone i zniszczone [«]bandy[»]". Straty partyzantów to zabitych 271 osób, w tym 105 w walce przy zdobyczy wojennej w postaci dwóch rkm i 24 karabinów powtarzalnych – druga wersja mówiła o ośmiu karabinach powtarzalnych i czterech granatach ręcznych (*sic!* czym w takim razie broniło się 70% poległych w walce?) – podobnie jak straty własne, ograniczone do jednego zabitego i jednego rannego. W tym samym rejonie co Dirlewanger pacyfikowały też dwa rosyjskie bataliony podległe Kommandeur der Osttruppen z.b.V. 700. Rgt., Oberstowi Juliusowi Corettiemu – 633. u. 634. Ostbataillonen. Nie do końca wyszkolony 634. batalion poniósł wysokie straty – 120 zabitych i 37 rannych, m.in. od ostrzału drugiego oddziału rosyjskiego[96].

Tak niespokojny obszar mógł spodziewać szybkiej reakcji niemieckiej. Jej celem było spacyfikowanie terenów sąsiadujących z szosą Berezyna–Czerwień, odkrycie nowych obozowisk partyzanckich i zadanie „leśnym" poważnych strat. Operacja otrzymała kodowe oznaczenie „Beresino–Mogilew". Rozkaz szefa sztabu HSSPF Russland Mitte zapowiadał: „1) [«]Bandy[»] przeciwnika wydają się zajmować szosę Berezyna–Czerwień. Szosę uwalniają siły Wehrmachtu pod dowództwem 286. Dywizji Zabezpieczenia.

[96] AAN, T-175, rol. 124, kl. 2598655 (*Der RFSS, 65/42, Meldung Nr. 49 an der Führer über Bandenbekämpfung*; 26.12.1942); kl. 2598813-2598814 (*Der BeVo d. RFSS BKV v.d. Bach Telegramm*; 25.12.1942); T-354, rol. 648, kl. 759–760 (*SS-Sdr.-Batl. Dirlewanger, Einsatzbefehl Unternehmen „Sonnenwende I"*; 21.12.1942); rol. 649, kl. 995–997 (*SS-S.-Btl., Funkspruch v. 22.12.42*; 23.12.1942); BAMA, N 756/206a, bk (*SS-Sdr.-Batl. Dirlewanger, Einsatzbefehl Unternehmen „Sonnenwende I"*; 21.12.1942); RH 22/232, kl. 111v-112v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag: 9.11.42-10.11.42*); RS 3-36/14, k. 6–7 (*Kommandeur der Osttruppen z.b.V. Rgt. 700 Einsatzbefehl für das Unternehmen Beresino–Mogilew*; 26.12.1942); F. L. MacLean, *op. cit*., s. 95–96; *Партизанские формирования...*, с. 532–533; Д. Жуков, И. Ковтун, *РННА...*, с. 209–210.

2) Batalion specjalny „Dirlewanger" wzmocniony kompanią pancerno-rozpoznawczą. [Ukrainische] Schutzmannschafts-Bataillon 57[97] znajduje się od 26.12.42 pod rozkazami 286. Dywizji Zabezpieczenia. Okres podporządkowania – w przybliżeniu do 5.1.43.

3) Batalion zajmuje 26.12.42 o godz. 8.15 na szosie Mohylew–Białynicze w porządku marszowym (załadowani) ze szpicą gotowy do ruchu na zachód w kierunku mostu nad rzeką Łachwą. Dowódca batalionu melduje o swoim oddziale pełniącemu obowiązki dowódcy 286. Dywizji Zabezpieczenia, generałowi majorowi [Walterowi] Hartmannowi [ówczesnym dowódcą był Generalleutnant Johann-Georg Richert. – *H. K.*], który wzmacnia batalion kompanią pancerno-rozpoznawczą. Schutzmannschafts-Bataillon 57 włączył się kolumnę marszową w Białyniczach.

4) Zaopatrzenie dla wzmocnionego batalionu SS «Dirlewanger» realizowane jak wcześniej. Niezbędne wziąć ze sobą dostateczny zapas artykułów spożywczych.

5) Batalion specjalny SS «Dirlewanger» powiadamia Hssupf. Ru[ssland] Mi[tte] o odpowiednim miejscu dyslokacji i możliwych specjalnych działań przez radio[stację] lub telefon

Za HSSPF Russland Mitte, szef sztabu, podpułkownik policji ochronnej Golz"[98].

Zadaniem operacji „Beresino–Mogilew" było okrążenie i zniszczenie oddziałów partyzanckich w rejonie wsi Koŭbča, Halynka i Šaboŭka. Ta pacyfikacja przypadła na okres, gdy Dirlewanger wyjechał na prawie dwumiesięczny urlop do Rzeszy (28 grudnia 1942 – 20 lutego 1943). W tym czasie dowództwo nad batalionem sprawował dotychczasowy

[97] Jako jeden z nielicznych Ukrainische Schutzmannschafts Btl. F/57 posiadał organiczną kompanię pancerną w listopadzie 1943 r. pięć samochodów pancernych (później jeszcze powiększoną do 9 pojazdów). Innymi „Panzereinheiten HSSPF Russland-Mitte" były: 1. Pol.Pz.Kw.Zug und 2. Pol.Pz.Kw.Zug w Pol.Rgt. Mitte, le.Pz. Kp. Mitte/ Pz.Kp. Mitte/ Pol.Pz.Kp. Mitte oraz 10.schw.Kp./Pol.Rgt. Mitte w składzie trzech plutonów – PzSpZug (h), PzKpfwgZug (p) i Pz.Jg.Zug (r).

[98] BA-MA, RS 3-36/14, k. 5 (*Der Höhere SS-und Polizeiführer Russland Mitte, Ia, Befehl für des verst. SS-Sdr. Batl. Dirlewanger unter die 286. S.D.*; 25.12.1942).

oficer łącznikowy HSSPF RM, SS-Sturmbannführer Franz Magill. W rozkazie batalionowym informował on ponadto o gotowości do działań 29 grudnia o godz. 6.15 na drodze z Berezyny wg porządku: dwa samochody pancerne, drużyna motocyklistów, 1. kompania rosyjska, kompania niemiecka z radiostacją i 2. kompania rosyjska. Punkt medyczny i łączności znajdował się we wsi Maciejeviči, zaś po osiągnięciu wsi Koŭbča doszło do przegrupowaniu wraz z przeniesieniem armat ppanc, moździerzy oraz cekaemów na sanie. Następnie Magill miał jak najszybciej nawiązać kontakt z 634. Ost. Btl., pacyfikującym rejon Hołynki oraz rozpoznać miejsce rozmieszczenia partyzantów. Niemcy wprowadzili rakietnicę i hasło „Berezino" z odzewem „Mogilew", aby wykluczyć ostrzał przez „ogień przyjacielski"[99].

Dowodzący Unternehmen „Berezino–Mogilew" płk Coretti sformował trzy grupy bojowe. Pierwszą stanowiły trzy kompanie SS-Sdr. Kdo. Dirlewanger – niemiecka SS-Untersturmführera Bodammera wraz z dwiema rosyjskimi SS-Obersturmführera Waldemara Wilhelma, pluton motocyklowy, przydzielone dwa samochody pancerne oraz jeden batalion 1. SS-Infanterie-Brigade (mot.). II Kampfgruppe obejmowała Ost. Btl. 633 (I. Btl. Versuchverband Mitte) Obstl. Nikołaja Korowina wzmocniony o dwa samochody pancerne oraz 50-osobowy oddział OD Szewczuka. Trzecia grupa bojowa to Ost. Btl. 634 (II. Btl. Versuchverband Mitte) Maj. Michaiła Gołowinkina[100].

Magill opisał przebieg Unternehmen „Berezino–Mogilew" w meldunku do HSSPF RM. Trzy grupy bojowe atakowały z północnego wschodu, zachodu i południa. Po zdobyciu Kolbčy pacyfikatorzy na-

[99] BA-MA, RS 3-36/9, k. 128 ([*SS-Sonderbataillon Dirlewanger*], *Bataillons-Befehl*; 28.12.1942); Д. Жуков, И. Ковтун, *PHHA...,* с. 210–211.

[100] Taki podział obowiązków dowódczych nad kompaniami SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger utrzymał się do końca 1942 r., *vide*: BA-MA, N 756/206a, bk (*Der HSSPF RM, Ia, Befehl für die Unterstellung des verst. SS.Sdr.Batl. Dirlewanger unter die 286. S.D.;* 25.12.1942); RH 22/232, kl. 135v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag: 28.12.42*); RS 3-36/9, k. 129 (*Kommandeur der Osttruppen* [*SS-Sonderbataillon Dirlewanger*], *Einsatzbefehl für denn 2.1.43*; 2.01.1943); Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники...*, с. 159, 268.

tknęli się na partyzantów za wsią Kaŭbčanskaja Slabodka, którzy intensywnie ostrzeliwali się, co spowodowało straty wśród Niemców. Jak sam Magill relacjonował: „Zniszczyć umocnione obozu przeciwnika można tylko przy prowadzeniu operacji siłami, minimum dwóch pułków, wzmocnionych artylerią i czołgami. Bez osłaniającego przygotowania artyleryjskiego każda próba zdobycia [«]bandyckiego[»] obozu będzie przedstawiać sobą ryzykowne przedsięwzięcie, związane z dużymi stratami".

Straty SS-Sdr.Kdo. Dirlewanger wyniosły zabitych trzech Niemców i dwóch Rosjan oraz rannych siedmiu Niemców i trzech Rosjan. Nie wiadomo o wysokości strat sowieckich, gdyż jak oświadczył Magill, „dzięki przemyślanemu wykorzystaniu wszystkich własnych broni wróg poniósł ciężkie straty. Ponieważ bitwa musiała zostać zatrzymana z powodu nadejścia ciemności, nie mogę podać dokładnego stanu". Wilddiebkommando powróciło 30 grudnia 1942 r. do Berezyny, gdzie oczekiwali nowych rozkazów. Tam przygotowywali się do kolejnych dużych operacji przeciwpartyzanckich[101].

W oddziale Dirlewangera – batalionie specjalnym SS (SS-Sonderbataillon Dirlewanger) – zaczęto praktykować rehabilitację przedstawicieli dowództwa SS lub funkcjonariuszy, posiadających wysokie numery członkowskie SS. Jednocześnie oddział Dirlewangera został podporządkowany dowództwu 286. Dywizji Zabezpieczenia. Wówczas doszło do sytuacji, że służba na Białorusi stawała się atrakcyjnym dodatkiem do

[101] AAN, T-354, rol. 650 kl. 411 (*SS-Sonderbataillon Dirlewanger, Bericht Abschnitt 246*; 30.12.1942); BAMA, N 756/206a, bk (*SS-Sdr-Batl. Dirlewanger, Bataillons-Befehl*; 28.12.1942); RH 22/232, kl. 136v-138v (*Der Befehlshaber des rückwärtiges Heeresgebiet Mitte, Abteilung Ia, Kriegstagebuch Nr. 3 – Tag: 29.12.42-30.12.42*); RS 3-36/9, k. 130 (*SS-Sonderbatl. Dirlewanger, Bericht über das Unternehmen vom 29./30.12.42 im Raume südl. Beresino*; 30.12.1942); R. Michaelis, *op. cit.,* s. 36; Д. Жуков, И. Ковтун, *op. cit.*, с. 162–163: autorzy wykazali fałszywość informacji zamieszczonych w sowieckiej memuarystyce (А. Зевилев, Ф. Курлат, А. Казицкий, *Ненависть, спрессованная в тол*, Москва 1991; И. Ильиных, *Шестьсот дней в боях и походах*, Тула 1969), sygnalizującej uczestnictwo SS-Sdr.-Btl. Dirlewanger w operacjach przeciwpartyzanckich na Witebszczyźnie i „Klette II" w końcu 1942 r.

nużącej pracy biurokratycznej w Berlinie: „Naturalnie wszyscy słyszeli o tych bezzwłocznych zadaniach i wielu ludzi aplikowało o pobór do oddziału we wszystkich agencjach, aby móc wydostać na wolność i do zielonych lasów zamiast siedzieć za biurkami". Tak drogę do oddziału Dirlewangera „odnalazł" SS-Hauptsturmführer Erwin Walser, któremu znudziła się praca w Greifelt i dzięki temu pojawił się na kartach niniejszego opracowania.

Ale można tam było trafić też dla szybszego awansu. Wspomniany już SS-Obersturmführer Hans Georg Weber z SS-Hauptamtu został wysłany do Dirlewangera, gdzie nabył bojowego doświadczenia na terenie Komisariatu Generalnego Białoruś (*sic!*) podczas polowań na ludzi, za co otrzymał pożądane w Berlinie odznaczenia – Winterschlacht Im Osten, Kriegsverdienstkreuz i Eisernes Kreuz 2. Klasse[102].

Zintensyfikowanie działań przeciwpartyzanckich w 1943 r. zapowiadały wspomniane wcześniej decyzje podejmowane w listopadzie i grudniu poprzedniego roku. Nowe rodzaj walk gen. von Schenckendorff zaczął określał w dokumentach jako „zwalczanie band" („Bandenbekämpfung"). Sytuacja na obszarze okupowane Reichskommisa-

[102] W jednym z dokumentów pojawiają się przykłady lista z nazwiskami osób do „drogi do rehabilitacji", posiadających wysokie numery partyjne czy więzienne – tego dokument nie precyzuje: Theodor Bartels (nr 24), Willy Behrens (nr 43), Max Budnewski (nr 766), Josef Chwalczyk (nr 119), Adolf Johl (nr 359), Anton Kirstein (nr 404), Helmuth Kühn (nr 459), Herbert Meizer (nr 554), Alfred Scheid (nr 745), Johann Werner (nr 901), Willi Zaddach (nr 944), Walter Hanke (nr 725) czy Karl Freim (nr 341), którzy trafili pod komendę Dirlewangera wraz z osobami o słowiańsko brzmiących nazwiskach: Otto Danderski (nr 47.388), Willy Dzumbowski (nr 40.537), Franz Jankowski (nr 47.433), Albert Jarzinski (nr 36.458), Erich Kaczmarek (nr 29.732), Leo von Koborowski (nr 28.532), Herbert Koswowski (nr 33.276), Wilhelm Kowalick (nr 53.056), Gustav Krutski (nr 51.797), Wilhelm Lipkowski (nr 51.971), Johann Osinski (nr 38.163), czy Leo Scholtyscheck (nr 19.699), *vide*: AAN T-354, rol. 650 kl. 411 (*SS-Sonderbataillon Dirlewanger, Bericht Abschnitt 246*; 30.12.1942); AIPN, IPN BU, 0678/311, k. 227 (*Akta gen. Stahela, Wyciąg z zeznań Ericha von dem Bacha*; 26.01.1946, Nr. 00829); GK 151/11/stenogram, t. 20 (*Direct Examination of Gottlob Berger by Dr. Fröschmann*; s. 6106, 6113–6114); BA-MA, RS 3-36/6, k. 8–12 (*Namentliche Aufstellung der für das Kommando „D" ausgesuchten Häftlingen*; b.d).

riate Ostland nie przedstawiała się pomyślnie dla Niemców po klęsce pod Stalingradem: „Kryzys ekonomiczny w «Ostlandzie» pogłębia się z miesiąca na miesiąc. Przemysł odczuwa coraz większe utrudnienia surowcowe, opałowe i transportowe. [...] Warunki transportowe stają się na terenie «Ostlandu» coraz bardziej uciążliwe. Ruch kolejowy na głównych liniach ucierpiał stosunkowo najmniej, natomiast linie boczne obsługiwane są coraz gorzej. [...] Dywersja sowiecka przybiera na sile w miarę intensyfikacji działań frontowych. Oddziały dywersyjne wyraźnie odgraniczają się od akcji [«]bandyckiej[»] elementów miejscowych i nie przyjmują do swego składu zgłaszających się ochotników”[103].

Rok 1943 zapowiadał okres największych pacyfikacji partyzantki i ludności cywilnej przeprowadzanej przez Niemców, Austriaków, Volksdeutscherów oraz wschodnioeuropejskich ochotników, walczących po stronie narodowosocjalistycznej III Rzeszy.

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych: 202/III/121; 202/III/132; T-78, rol. 479; T-175, rol. 18, 59, 81, 124, 130, 140, 220, 225; T-354, rol. 649, 652; T-454, rol. 21, 94.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej: BU 0678/311; GK 103/78; GK 151/11/dok prok, t. 43; GK 151/11/stenogram, t. 14; GK 151/11/stenogram, t. 20; GK 151/11/stenogram, t. 26; GK 166/1100; GK 688/12.

Bundesarchiv Berlin: NS 33/362; NS 33/446; R70-SU-139; R70-SU/142; R70-SU/145.

Bundesarchiv-Militärarchiv: N 756/206a; RH 19 II/153; RH 22/228; RH 22/230; RH 22/231; RH 22/232; RH 22/236; RS 3-36/3; RS 3-36/4; RS 3-36/8; RS 3-36/9; RS 3-36/10; RS 3-36/11b; RS 3-36/14; RS 3-36/20; RS 3-36/21; RS 3-36/22.

Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь, ф. 1450, воп. 2, спр. 1244, арк. 60; спр. 1251, арк. 203-205, 220-220адв.; спр. 1300, арк. 111, 114, 120адв.; воп. 4, спр. 110, арк. 2; ф. 655, воп. 1, спр. 3, арк. 5-7, 11-12.

[103] AAN, 202/III/121, k. 3 (*Delegatura Rządu RP na kraj, Akta Departamentu Informacji i Prasy Sekcja Wschodnia. Sprawozdanie sytuacyjne z Ziem Wschodnich za m-c styczeń*; 17.09.1943).

Bibliografia

Angrick A., *Erich von dem Bach-Zelewski. Himmlers Mann für alle Fälle* [in:] *Die SS. Elite unter dem Totenkopf*, red. R. Smelser i E. Syring, Paderborn 2000.

Anonim, *Erinnerungen an das SS-Sonderkommando „Dirlewanger",* Hrsg. Rolf Michaelis, Berlin 2011.

Auerbach H., *Die Einheit Dirlewanger*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeshichte" 1962, 3 Heft, Juli.

Berenbaum M., Peck A. J., *The Holocaust and History. The Known, the Unknown, the Disputed, and the Reexamined*, Washington, Bloomington, Indianapolis 2004.

Blood P. W., *Hitler's Bandit Hunters. The SS and the Nazi Occupation of Europe,* Washington D. C. 2006.

Boll B., *Chatyn 1943* [in:] *Orte des Grauens. Verbrechen im Zweiten Weltkrieg*, red. G. R. Ueberschär, Darmstadt 2003.

Curilla W., *Die deutsche Ordnungspolizei und der Holocaust im Baltikum und in Weißrußland 1941–1944*, Paderborn 2006.

Forbes R., *For Europe. The French Volunteers of the Waffen SS,* Solihull 2006.

Gander T., Chamberlain P., *Weapons of the Third Reich: An Encyclopedic Survey of All Small Arms, Artillery and Special Weapons of the German Land Forces 1939–1945*, New York 1979.

Gerlach Ch., *Kalkulierte Morde*. *Die deutsche Wirtschaft- und Vernichtungspolitik in Weißrussland 1941 bis 1944,* Hamburg 1999.

Grzybowski J., *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956*, Warszawa 2011.

Heer H., *Vernichtungskrieg Verbrecken der Wehrmacht 1941–1944,* Hamburg 1995.

„Karlsbad" [online], http://www.forum-der-wehrmacht.de/index.php/Thread/44581-Unternehmen-Karlsbad-1942/ [dostęp: 26.11.2017].

Kilian J., *Wehrmacht und Besatzungsherrschaft im Russischen Nordwesten 1941-1944: Praxis und Alltag im Militärverwaltungsgebiet der Heeresgruppe Nord*, Paderborn, München, Wien, Zürich 2012.

Klausch H.-P., *Antifaschisten in SS-Uniform. Schicksal und Widerstand der deutschen politischen KZ-Häftlingen Zuchthaus- und Werhmachtsgefangenen in der SS-Sonderformation Dirlewanger*, Bremen 1993.

Langerbein H., *Hitler's Death Squads: The Logic of Mass Murder*, College Station 2004.

MacLean F. L., *The cruel hunters. SS-Sonderkommando Dirlewanger. Hitler's most notorious anti-partisan unit*, Atglen 1998.

Michaelis R., *Der Weg zur 36. Waffen-Grenadier-Division der SS*, Rodgau 1991.

Munoz A., Romanko O., *Hitler's White Russians: Collaboration, Extermination and Anti-Partisan Warfare in Byelorussia, 1941–1944,* Bayside 2003.

Musiał B., *Sowieccy partyzanci 1941–1944. Mity i rzeczywistość,* Poznań 2014.

Pohl D., *Die Herrschaft der Wehrmacht: Deutsche Militärbesatzung und einheimische Bevölkerung in der Sowjetunion 1941-1944*, Berlin 2009.

Pol.-Batl. 122 [online], http://www.forum-der-wehrmacht.de/index.php/Thread/23356-Pol-Batl-122/ [dostęp: 26.11.2017].

Polizei-Bataillon 313 – Polizeischule Bad Kleinen [online], http://www.forum-der-wehrmacht.de/index.php/Thread/22951-Polizei-Bataillon-313-Polizeischule-Bad-Kleinen/ [dostęp: 26.11.2017].

Trevor-Roper H. R., *Hitler's War Directive 1939-1945*, New York 1966.

Turonek J., *Białoruś pod okupacją niemiecką,* Warszawa 1993.

Verbände und Truppen der deutschen Wehrmacht und Waffen SS 1939–1945, Osnabrück 1973.

Warlimont W., *Inside Hitler's Headquartiers*, Navato 1964.

Winkler U., Hohendorf G., *„Nun ist Mogiljow frei von Verrückten". Die Ermordung der Psychiatriepatient Innen in Mogilew 1941/42* [in:] B. Quinkert, P. Rauh, U. Winkler (eds.), *Krieg und Psychiatrie 1914–1950, Beiträge zur Geschichte des Nationalsozialismus*, Göttingen 2010.

Дробязко С., *Под знаменами врага. Антисоветские формирования в составе германских вооруженных сил. 1941–1945 гг.*, Москва 2004.

Жуков Д., Ковтун И., *Охотники за партизанами. Бригада Дирлевангера,* Москва 2013.

Жуков Д., Ковтун И., *РННА. Враг в советской форме*, Москва 2012.

Зевилев А., Курлат Ф., Казицкий А., *Ненависть, спрессованная в тол*, Москва 1991.

Ильиных И., *Шестьсот дней в боях и походах*, Тула 1969.

Истребление евреев в Глубоком и других местечках. Из материалов М. и Г. Раяк [в:] *Черная книга о злодейском повсеместном убийстве евреев немецко-фашистскими захватчиками во временно-оккупированных районах Советского Союза и в лагерях уничтожения Польши во время войны 1941–1945 гг.,* ред. В. Гроссман, И. Оренбург, Jerusalem 1980.

Органы государственной безопасности СССР в Великой Отечественной войне. Сборник документов. Т. 3. Кн. 2. *От обороны к наступлению (1 июля – 31 декабря 1942 г.)*, Москва 2003.

Партизанские формирования Белоруссии в годы Великой Отечественной войны (июнь 1941 – июль 1944): краткие сведения об организационной структуре партизанских соединений, бригад (полков), отрядов (батальонов) и их личном составе, ред. А. Манаенков и др., Минск 1983.

Преступления немецко-фашистских оккупантов в Белоруссии в 1941–1944 гг., ред. П. П. Липило, В. Ф. Романовский, Минск 1965.

Трагедия белорусских деревень 1941–1944. Документы и материалы, ред. Н. Кириллова, В. Селеменев, Минск, Москва 2011.

Туристская энциклопедия Беларуси, ред. И. И. Пирожник, Минск 2007.

Фридман А., Шендерович И., *Уничтожение пациентов Могилевской психолечебницы – путь к созданию нового поколения «душегубок»* [в:] *История могилевского еврейства: документы и люди*. Кн. 2. Ч. 2, сост.: А. Литин, И. Шендерович, Могилев 2010.

Храмович Г., *Три партизанских года. Записки секретаря подпольного райкома КП Белоруссии*, Минск 1981.

Шендерович И., *Хроника уничтожения евреев Могилева* [в:] *История могилевского*...

SS-sonderkommando Dirlewanger in the occupied territories of Belarus (March-December 1942)

The unit commanded by Oskar-Paul Dirlewanger has become an incredible scale of barbarism. Slavic *Untermenschen* – Belarusians, Russians, Poles and Slovaks – were the target of Dirlewanger's soldiers for almost three years during the ruthlessly conducted *Partisanenbekämpfung* (fighting the guerrillas), which was quickly renamed *Bandenbekämpfung* (to fight the "band") to emphasize humiliation an enemy with whom the police, SS and East European volunteers fought. One of them was SS-Sonderkommando Dirlewanger.

K e y w o r d s : II World War, Belarus, occupation, Oskar-Paul Dirlewanger

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors



doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.389-406

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190413

Data przesłania: 06.12.2017
Data akceptacji: 23.05.2018

Андрій Смирнов
Національний університет «Острозька академія»
sai2@ukr.net
ORCiD: 0000-0002-3478-7468

Роль Митрополита Варшавського Діонісія Валединського в конституюванні УАПЦ формації 1942 року

Rola Metropolity Warszawskiego Dionizego Waledyńskiego w ukształtowaniu Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego formacji 1942 roku

Artykuł jest poświęcony zewnętrznym przemianom ukraińskiego prawosławia w latach II wojny światowej. Szczególną uwagę zwrócono na stosunki kanoniczne między Metropolią Warszawską i Patriarchatem Moskiewskim. Pod okupacją niemiecką prawosławie ukraińskie zostało podzielone na dwie grupy. Autonomiczny Kościół Prawosławny zarządzony przez metropolitę Aleksego Hromadskiego uznawał jurysdykcję Patriarchatu Moskiewskiego. Metropolita Warszawski Dionizy Waledyński popierał ustanowenie Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego i mianował arcybiskupa Polikarpa Sikorskiego administratorem tego Kościoła na ziemiach Ukrainy. Sikorski w lutym 1942 r. w Pińsku wyświęcił dwóch nowych ukraińskich władyków (Nikanora Abramowicza i Ihora Hubę). W maju 1942 r. w Kijowie Sobór Biskupów UAKP nadał Dionizemu godność *locum tenens* metropolii kijowskiej.

Słowa kluczowe: Dionizy Waledyński, Kościół prawosławny, Metropolia Warszawska, kanoniczność, hierarchia

Українське церковне питання впродовж усього XX ст. було своєрідним «яблуком розбрату» між Москвою, Константинополем і Варшавою. Це стосується як автокефалії, проголошеної собором Української автокефальної православної церкви (УАПЦ) 1921 р. у Києві, так і польської автокефалії, дарованої томосом Константинопольського Патріарха у 1924 р. православній церкві в Польщі, більшість парафій якої були українськими. Під час Другої світової війни в Україні також гостро стояло питання про шляхи досягнення автокефалії, що й спричинило інституційний розкол православної церкви.

Історія українського православ'я в роки Другої світової війни продовжує привертати увагу дослідників, породжує палкі наукові й суспільні дискусії. Вагомий внесок у наукове вивчення цієї проблеми здійснили В. Борщевич, І. Власовський, Ю. Волошин, О. Лисенко, о. Тимофій Міненко, В. Пащенко, С. Савчук, Ю. Мулик-Луцик, Н. Стоколос та інші автори. Водночас дотепер недостатньо досліджена роль митрополита Варшавського Діонісія Валединського в конституюванні УАПЦ формації 1942 р.

Костянтин Миколайович Валединський (1876–1960) народився у м. Муромі Володимирської губернії у родині священика. Закінчив Казанську духовну академію. У 1897 р. прийняв чернечий постриг. З 1902 р. він – архімандрит, ректор Холмської духовної семінарії, а з 1911 р. – настоятель храму при російському посольстві у Римі. У 1913 р. згідно з рішенням Святішого синоду Російської православної церкви (РПЦ) його обрали єпископом Кременецьким, вікарієм Волинської єпархії. 21 квітня 1913 р., у Фомину неділю, у Великій церкві Почаївської лаври сонм ієрархів на чолі з Патріархом Антіохійським Григорієм IV Хаддадом, який перебував у цей час у Росії з офіційним візитом, здійснили його архієрейську висвяту. Прикметно, що Григорій IV через тиждень також очолив єпископську хіротонію Олексія Симанського, майбутнього Московського Патріарха. Після цього владика Діонісій опікувався Холмською і Поліською єпархіями. У 1918 р. він брав участь у Всеукраїнському

церковному соборі, де на третій сесії очолював комісію з українізації богослужіння. Владика став головою Собору єпископів усієї України (грудень 1918 – січень 1919 р.). У 1919 р. його запросили до Синоду української церкви, але від цієї пропозиції він відмовився. Єпископ співпрацював із Міністерством ісповідань УНР, опікувався духовними потребами вояків армії УНР, інтернованих у Польщі. У 1922 р. його призначили архієпископом Волинським і Кременецьким. Упродовж 1923–1948 рр. він був предстоятелем православної церкви в Польщі. У міжвоєнний період займав обережну позицію щодо українізації церкви, але сприяв висвяченню проукраїнськи налаштованих єпископів, зокрема хіротонізував Полікарпа Сікорського, згодом – Іларіона Огієнка та Палладія Видибіду-Руденка. У 1940–х рр. був формальним кіріархом УАПЦ. Помер 15 березня 1960 р. у Варшаві, похований на Вольському цвинтарі[1].

У роки німецької окупації в Україні існували дві основні православні юрисдикції. Це Автономна православна церква на чолі з митрополитом Олексієм Громадським, що позиціонувалася як частина Московського патріархату, та Українська автокефальна православна церква, очолювана її тимчасовим адміністратором – архієпископом (з жовтня 1942 р. митрополитом) Полікарпом Сікорським, яка перебувала під омофором Варшавської митрополії православної церкви в Генерал-губернаторстві[2]. Канонічно-юрисдикційна залежність двох українських православних церков від закордонних релігійних центрів, які постійно конфронтували, об'єктивно ускладнювала православне церковне життя, створювала перепони в об'єднанні церков. Це давнє протистояння в українському православ'ї слід розцінювати як найбільш послідовний та інституційований конфлікт ідентичностей і пошук відповідних

[1] S. Dudra, *Metropolita Dionizy (Waledyński). 1876–1960*, Warszawa 2010.

[2] В. Борщевич, *Автономна Православна Церква на Волині*, Луцьк 1998; Н. Стоколос, *Конфесійно-етнічні трансформації в Україні (XIX – перша половина XX ст.)*, Рівне 2003.

їм моделей канонічного устрою. Кардинальні політичні трансформації в новітній історії України неминуче сприяли до піднесення неасимільованих російським православ'ям елементів, актуалізації проблеми унезалежнення православної церкви в Україні.

У вересні 1940 р. Митрополит Варшавський Діонісій Валединський повернувся до управління православною церквою в Генерал-губернаторстві й вже на другий день німецько-радянської війни звернувся до німецької влади з проектом відновлення своєї юрисдикції на сході на підставі того, що значна частина земель (Волинь, Полісся) до 1939 р. входила до Варшавської митрополії, а більша частина його єпископату залишилася на цих теренах. 28 червня 1941 р. він звернувся з окремим посланням до духовенства і вірних Волині, а також написав листи до своїх колишніх архієреїв[3]. 10 липня єпископ Луцький Полікарп Сікорський підпорядкував собі Рівненський, Дубенський і Кременецький повіти.

Під впливом уенерівських діячів у Варшаві митрополит Діонісій змушений був ухвалити доволі радикальне рішення, яке значно ускладнило міжправославні відносини на Волині. 11 серпня 1941 р., коли німецькі війська вже зайняли волинські землі, він надіслав декрет владикам Олексію, Полікарпу і Олександру, в якому констатував відновлення канонічного зв'язку з ними, пропонував скликати архієрейський собор у Кременці або Почаєві для впорядкування церковного життя, розпорядився знову розділити Волинську єпархію на дві частини: Кременецьку – під управлінням архієпископа Олексія Громадського, та Луцьку – на чолі з владикою Полікарпом Сікорським, піднесеного цього ж дня до сану архієпископа Луцького і Ковельського. На владику Симона Івановського покладалися обов'язки вікарного єпископа на території Кременецької єпархії з резиденцією в Острозі. Управління Поліською єпархією, згідно з декретом, залишалося за архієпископом Олександром

[3] Т. Міненко, *Православна Церква в Україні під час Другої світової війни. 1939–1945 (Волинський період)*, т. 1, Winnipeg, Львів 2000, с. 217–219.

Іноземцевим. Йому ж окремим листом під тимчасову опіку віддавалася Гродненська єпархія. Архієпископ Антоній Марценко мав залишатися вікарним єпископом Поліської єпархії. Висвячені за радянської влади єпископи Пантелеймон Рудик і Веніамін Новицький втрачали частину своїх повноважень разом з офіційними титулами та призначалися настоятелями відповідно дубенського Хрестовоздвиженського і дерманського Свято-Троїцького монастирів[4]. Усе духовенство цих єпархій мало поминати владику Діонісія згідно з такою формулою: «Владику нашого, Блаженнійшого Діонісія, Митрополита Варшавського і всієї Святої Автокефальної Православної Церкви нашої, Священноархимандрита Почаєво-Успенської лаври»[5]. Такі кадрові зміни лише загострили стосунки між єпископатом на території Волині й Полісся та Варшавським митрополитом, юрисдикцію якого визнали тільки два архієреї – Олександр і Полікарп. «Декрет митр[ополита] Діонісія виявився передчасним, який довершив церковне розбиття на Волині, яке поширилося пізніше і на всі українські області», – зазначав о. Т. Міненко[6].

Група занепокоєного духовенства на чолі з архієпископом Олексієм не визнала юрисдикції митрополита Діонісія. 18 серпня 1941 р. на обласному соборі єпископів у Почаєві владики Олексій Громадський, Симон Івановський, Пантелеймон Рудик і Веніамін Новицький проголосили створення Автономної православної церкви в складі Московського Патріархату, очільником якої обрали владику Олексія. По суті, почаївські рішення, не визнані ні Варшавою, ні Москвою, започаткували інституційний розкол українського православ'я в роки війни[7].

---

[4] Archiwum Warszawskiej Metropolii Prawosławnej (AWMP), sygn. 1151-RII-6D (Cerkiew ukraińska w latach 1939–1944).

[5] *Ibidem*.

[6] University of Alberta Archives, Accession 2011–27 (Minenko Collection), box 57, item 1404.

[7] А. Смирнов, *Почаївський церковний Собор 18–23 серпня 1941 року*, «Наукові записки Національного університету „Острозька академія". Серія „Історичні науки"» 2015, вип. 24, с. 61–66.

Власне бачення ситуації у листі до владики Олексія (23 жовтня 1941 р.) окреслив митрополит Діонісій. Рішення архієрейського зібрання він уважав неправомірним з кількох причин: по-перше, підпорядкування православної церкви в Україні РПЦ неможливе внаслідок того, що «під теперішню пору не існує правильної й на засадах канонічних організованої Церкви російської», по-друге, православна церква в Україні, згідно з томосом Константинопольського Патріарха від 13 листопада 1924 р., була незалежною церквою і «перебувала в канонічному зв'язку з великою Церквою Царгородською»; по-третє, оскільки канонічне право забороняло поширювати повноваження одного церковного об'єднання за рахунок іншого, «Московська Патріархія з її місцеблюстителем митрополитом Сергієм, підпорядковуючи собі терени нашої св[ятої] Автокефальної Церкви, поступала всупереч приписів канонічних»[8].

Собор єпископів у Генерал-губернаторстві 28–29 жовтня 1941 р. уважав церковну ситуацію на Волині та Поліссі невпорядкованою і доручив Діонісію скликати спільний архієрейський собор[9]. 13 листопада 1941 р. він ще раз визнав постанови почаївського «псевдособору» недійсними і всю вину за «хаос в церковно-парафіяльному житті» поклав на автономістів[10]. В іншому листі 20 січня 1943 р. Діонісій дорікав Олексію: «Ви відійшли від свого кіріарха, не мавши від нього на це не тільки ніякого дозволу, але навіть всупереч його ясно висловленій волі. Це Ваше відступництво… і з'явилось причиною нещасть, ставши першою спонукою падіння дисципліни та початком безладдя в церковнім житті в Україні… Тож я давно мав канонічну можливість застосувати заборони, але я не стосую суво-

[8] *Мартирологія Українських Церков*. Т. 1. Українська Православна Церква, Toronto, Baltimore 1987, с. 681–683.

[9] Т. Міненко, *op. cit.*, с. 293.

[10] В. Борщевич, *Українське церковне відродження на Волині (20–40-ві рр. XX ст.)*, Луцьк 2000, с. 138.

рости „по даній мені Господом владі для будування, а не для руйнування" (2 Кор. 13, 10)»[11].

Паралельно з цими процесами в Україні почав розгортатись автокефальний рух. Ейфорія перших місяців німецької окупації активізувала національно-церковні процеси; у середовищі української інтелігенції виник потяг до створення УАПЦ, яка була б цілковито унезалежнена від будь-якого закордонного релігійного центру. Щоправда, поки прихильники автокефалії дискутували і з великим запізнення засуджували діяльність автономістів, найсприятливіший час для конституювання УАПЦ було згаяно.

Сьогодні більша частина дослідників пов'язує виникнення УАПЦ формації 1942 р. з так званим декретом митрополита Діонісія від 24 грудня 1941 р. У цьому листі до архієпископа Полікарпа Сікорського повідомлялося: «На просьбу православних церковних рад Волині від 14 грудня ц. р., я постановив утворити Тимчасову адміністратуру нашої св[ятої] Автокефальної Православної Церкви на визволених українських землях. Тимчасовим адміністратором призначую Ваше Високопреосвященство і прошу Вас співпрацювати з Високопреосвященнішим архієпископом Олександром. Про всі Ваші проекти й розпорядження прошу негайно мене сповіщати для надання їм остаточної канонічної санкції»[12].

Із авторитетних свідчень Ю. Мулика-Луцика, що був свідком подій, пов'язаних зі встановленням адміністратури, та із виявлених останніми роками архівних документів стає зрозуміло, що проблеми українського православ'я надзвичайно турбували діячів Української Народної Республіки (УНР) на чолі з А. Лівицьким, які у Варшаві мали великий вплив на митрополита Діонісія. Вони уважно стежили за всіма подіями православного церковного життя на теренах Райхскомісаріату «Україна» і, знаючи, що Діонісію за-

[11] AWMP, sygn. 1151-RII-6D.

[12] *Ibidem*; А. Смирнов, *Мстислав (Скрипник): громадсько-політичний і церковний діяч. 1930–1944*, Київ 2008, с. 257–259.

боронено втручатися в церковні справи поза Генерал-губернаторством, доклали чимало зусиль для того, щоб дістати в Берліні дозвіл ввести в його юрисдикцію православні громади з українських земель. Хоча 2 листопада 1941 р. такий дозвіл вони отримали, одначе вже 21 листопада членам делегації Варшавської митрополії у Берліні єпископу Тимофію Шреттеру і професору О. Лапинському роз'яснили, що, по-перше, встановлюється лише «тимчасову адміністратуру», а, по-друге, її діяльність цілковито залежатиме від волі й відповідних розпоряджень рейхскомісара Е. Коха[13].

Нарада уенерівців 30 листопада у Варшаві за участю А. Лівицького і владики Палладія Видибіди-Руденка ухвалила рішення про підтримку кандидатури архієпископа Луцького і Ковельського Полікарпа Сікорського на адміністратора. Він був єдиним в Україні архієреєм-українцем, який залишився вірним митрополиту Діонісію[14]. Останній ще 13 листопада на прохання Київської церковної ради благословив Полікарпа здійснити архіпастирський візит до Києва і навіть висвятити разом з Олександром нового єпископа[15]. Оскільки діячі УНР у Варшаві визнали, що «незручно» призначати Сікорського «не з волі свого народу», то й було зорганізовано засідання «Наради представників церковних рад Волині» в Рівному 13 грудня 1941 р.[16]

У результаті було створено комісію в складі С. Скрипника, Н. Кибалюка, М. Середюка і Ю. Мулика-Луцика. 14 грудня 1941 р. вона підготувала листа уповноважених від церковних рад Волині до митрополита Діонісія, у якому висловлювала прохання: «1) вжити всієї своєї влади в церкві і всіх можливих засобів до припинення

[13] Н. Стоколос, *op. cit.*, с. 318.

[14] Т. Міненко, *op. cit.*, с. 299–301.

[15] Державний архів Київської області, ф. 2412 (Музей-архів переходової доби), оп. 2, спр. 199, арк. 29–31, 75.

[16] С. Савчук, Ю. Мулик-Луцик, *Історія Української Греко-Православної Церкви в Канаді*. Т. 1. Київська церковна традиція українців Канади, Winnipeg 1984, с. 503–509.

розкладкової в церкві діяльності архієпископа Олексія, цілковито до усунення його з кафедри та приділення до якогось з монастирів, причому запевнюємо Ваше Блаженство, що в своєму рішенні Ви можете опертися на однозгідну думку українського православного громадянства, організованого в церковних радах Рівного, Дубна, Кременця, Луцька; 2) доручити тимчасове адміністрування Православною церквою на українських землях, звільнених від більшовицької влади, архієпископові Луцькому і Ковельському Полікарпові, при якому зараз вже є і надалі повинна бути єпископська рада з представників духовенства і мирян, голос якої, згідно давніх соборних українських традицій в церкві, мусить мати все своє значення в питаннях церковно-адміністративного характеру; 3) поблагословити архієпископам Полікарпові і Олександру Поліському висвячувати єпископів українців для делегації їх в цілі виконування архіпастирських обов'язків на Схід»[17].

Зі створенням адміністратури Варшавської митрополії в українських землях було започатковано процес конституювання УАПЦ в роки війни. В українській церковній історіографії на означення цієї еклезіальної структури узвичаєно термін «УАПЦ формації 1942 р.». Його часто використовував у своїх працях Іван Власовський на противагу терміну «УАПЦ формації 1921 р.»[18].

Щодо стосунків з Варшавською митрополією, то, на його думку, юрисдикція митрополита Діонісія «зводилась властиво до духовної опіки над Українською автокефальною (de facto) Церквою»[19]. Офіційний предстоятель української церкви владика Діонісій не мав можливості повноцінно виконувати канонічно-ієрархічні функції. Тому, попри те, що формально УАПЦ залишалася в складі православної церкви в Генерал-губернаторстві, можна вважати її самодо-

[17] AWMP, sygn. 1151-RII-6D.

[18] І. Власовський, *Нарис історії Української Православної Церкви.* Т. 4. XX ст. Ч. 2, Київ 1998, с. 365, 371.

[19] *Ibidem*, с. 226.

статнім еклезіальним організмом зі своїм собором єпископів і адміністратором владикою Полікарпом Сікорським.

З іншого боку, як видно з декрету та інших історичних джерел, усі головні події в житті церкви, зокрема створення ієрархії УАПЦ, відбувалися з благословення канонічного зверхника Варшавського митрополита Діонісія, ім'я якого повинно було поминатись єпископами у всіх кафедральних храмах УАПЦ.

Отже, декрет владики Діонісія від 24 грудня 1941 р. став першим кроком на шляху до організаційного оформлення УАПЦ як помісної церкви з канонічним єпископатом. Іншого варіанта розвитку подій, враховуючи відсутність власної державності, за тих умов просто не існувало. Це було значним досягненням українського автокефального руху після неоднозначних спроб започаткувати власну ієрархію в 1921 р.

Владики розуміли вразливість канонічного статусу УАПЦ, яка потребувала вселенського визнання, тому 18 грудня 1942 р. архієпископ Никанор Абрамович писав митрополиту Діонісію Валединському: «Чи не вважали би Ви, Ваше Блаженство, за своєчасне і слушне занотифікувати Українську Православну Церкву у інших сестер-церков як рівнорядну автокефальну одиницю. Одночасно, річ очевидна, прийшлося б Вам, як первоієрарху і голові матірної Церкви нашої, поблагословити Українську Православну Церкву на автокефальне життя, поки ще дорогою радіовою „червоний патріарх" не поблагословив на таке життя нашого московського одламу»[20].

Ще наприкінці грудня 1941 р. владика Палладій Видибіда-Руденко заявив, що через відсутність української державності Фанар не наважиться надати автокефалію українській церкві. Допомогти у цьому питанні зможе тільки владика Діонісій, проголосивши себе Митрополитом Київським і всієї України[21]. У свою чергу, Митропо-

[20] AWMP, sygn. 1151-RII-6D.

[21] Центральний державний архів громадських об'єднань України, ф. 269, оп. 1, спр. 341, арк. 28–30.

лит Варшавський повідомляв, що Константинопольський Патріархат з великим зацікавленням спостерігає за подіями в церковному житті України і підтримує «церковно-канонічну лінію» Діонісія. Останній наполягав на тому, що автокефалію треба здобувати тільки канонічним шляхом на основі патріаршого і синодально-канонічного томосу Вселенського Патріархату 1924 р., але не запропонував жодної моделі конституювання помісності української Церкви, чекаючи на завершення війни[22]. До речі, як вважав о. Т. Міненко, саме різні погляди православних ієрархів на автокефалію польської церкви стали центром розбіжностей і справжньою причиною інституційного розколу в українському православ'ї, що виявилось в антагоністичних концепціях церковного відродження в Україні владик Діонісія, Іларіона і Олексія[23].

Одним із найсерйозніших викликів перед УАПЦ була катастрофічна нестача архієреїв. У зв'язку з цим уже в лютому 1942 р. у Пінську владика Полікарп за допомогою архієпископа Пінського і Поліського Олександра Іноземцева розпочав висвяту єпископів для української церкви. Першими були хіротонізовані Никанор Абрамович та Ігор Губа. У травні 1942 р. під час проведення архієрейського собору УАПЦ у Києві була рукоположена нова група ієрархів. Одним із них став Степан Іванович Скрипник – посол до польського сейму від Волині в 30-х рр. XX ст., майбутній першоієрарх Української православної церкви в США, перший Патріарх Київський і всієї України Мстислав. Київський собор підтвердив визнання за митрополитом Діонісієм Валединським повноважень місцеблюстителя київського митрополичого престолу. Протоколи архієрейських свячень надіслали до Варшавського Митрополита, і він затвердив їх листом від 16 червня 1942 року[24].

Сучасна російська конфесійна історіографія продовжує експлуатувати гасла радянської пропаганди про неканонічність і безблаго-

[22] AWMP, sygn. 1151-RII-6D.

[23] Про це детальніше див.: Т. Міненко, *op. cit*., с. 11, 217–240.

[24] І. Власовський, *op. cit.,* с. 223.

датність ієрархії воєнної УАПЦ. Вона базує свої малопереконливі аргументи на популярному міфі про те, що владика Полікарп у 1940 р. разом з усіма православними єпископами Західної України і Західної Білорусі перейшов у підпорядкування РПЦ[25].

Нині достеменно відомо, що ані архієпископ Поліський і Пінський Олександр Іноземцев, ані єпископ Луцький Полікарп Сікорський до Москви для оформлення «молитовно-канонічного поєднання з Матір'ю-Церквою Московською» не їздили і жодних письмових декларацій про це не підписували. За таку нелояльність першого відправили «за штат», а другого просто не встигли покарати[26].

І все ж у великодньому посланні 1942 р. за «змову єпископа Полікарпа з фашистами» місцеблюститель московського патріаршого престолу Сергій Страгородський проголосив йому «позбавлення сану й чернецтва – з виключенням із духовного звання»[27]. Це було порушення канонічних норм і втручання у внутрішні справи іншої помісної церкви, тому владика Полікарп ніколи не визнавав цих рішень. Аналіз постанови архієрейського собору РПЦ від 28 березня 1942 р. свідчить, що вона містить тільки погрозу накладення канонічних санкцій без жодних імперативних норм. Остаточне рішення в справі владики Полікарпа мав прийняти церковний суд[28]. Однак це не завадило московській церкві надалі вважати все автокефальне духовенство безблагодатним. З цього приводу Синод РПЦ 15 квітня 1948 р. зауважив, що лише

[25] В. Петрушко, *Автокефалисткие расколы на Украине и проблема их преодоления: канонический аспект* [online], http://archive.li/uU5P [доступ: 19.11.2017].

[26] A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005, s. 224; Н. Стоколос, *op. cit.*, с. 291.

[27] *Божиею Милостию, возглавляющий Православную Русскую Церковь, патриарший местоблюститель, смиренный Сергий, митрополит Московский и Коломенский православным архипастырям, пастырями пасомым в областях Украины, пока еще занятых гитлеровскими войсками* [online], http://www.sedmitza.ru/text/439907.html [доступ: 30.11.2017].

[28] *Мартирологія Українських*..., с. 654–655.

ті висвяти владики Полікарпа, які були здійснені до березня 1942 р., є канонічними[29].

Таким чином, аналіз історичних джерел спростовує звинувачення у неканонічності єпископських хіротоній архієреїв УАПЦ. Емігруючи через Варшаву на Захід у травні 1944 року всі архієреї УАПЦ дістали спеціальні довідки від митрополита Діонісія, у яких зазначалося, що вони отримали з його благословення канонічну хіротонію й, перебуваючи з ним та святішими православними патріархами в канонічній єдності, «належать до єпископату Св[ятої] Вселенської Православної Церкви»[30]. Варто згадати, що коли по війні у РПЦ виникло питання, що робити з єпископом Юрієм Кореністовим, котрий став берестейським архієреєм на Пінському соборі, то після певних роздумів його прийняли до складу Московського Патріархату без пересвяти. У 1995 р. усе духовенство УПЦ у США, яке походило від владики Мстислава Скрипника, без будь-яких застережень увійшло до складу Константинопольського патріархату. Тому законність їх єпископських свячень не повинна викликати жодного сумніву.

Вимушена еміграція української ієрархії на Захід сприяла тому, що вперше більшість архієреїв УАПЦ опинились в одному місці й отримали можливість безперешкодно спілкуватися, перебуваючи під опікою Варшавського Митрополита. З метою розв'язання нагальних церковних проблем у нових умовах та пошуку порозуміння між ієрархами був скликаний перший еміграційний собор єпископів УАПЦ. Він відбувався у Варшаві з 11 березня по 8 квітня 1944 р. під головуванням митрополита Полікарпа (Сікорського) і за участю ще 9 єпископів. На соборі було прийнято «Тимчасове положення про управління святої Української Автокефальної Пра-

[29] Н. Шліхта, *Церква тих, хто вижив. Радянська Україна, середина 1940-х – початок 1970-х рр.*, Харків 2011, с. 129.

[30] А. Дублянський, *Тернистим шляхом: життя митрополита Ніканора (Абрамовича)*, London 1962, с. 46.

вославної Церкви» і створено Св. Синод як виконавчий орган собору[31].

8 квітня 1944 р. група архієреїв УАПЦ (Никанор, Геннадій, Платон, Володимир, Сергій, В'ячеслав) на чолі з митрополитом Полікарпом звернулись у письмовій формі до митрополита Діонісія з проханням «прийняти від нас почесний титул Патріарха, що правдиво прислуговує Вашому Блаженству, як Голові Православної церкви в Генерал-губернаторстві, многолітньому досвідченому Керманичеві її та Високому Покровителеві Української автокефальної православної церкви»[32]. У листі до блаженнішого Діонісія від 8 квітня 1944 р. владики Ігор, Мстислав, Сильвестр цілком справедливо звернули увагу на те, що на засіданні собору питання надання титулу патріарха не розглядалося, а тільки ухвалили рішення поминати митрополита під час архієрейських богослужінь[33].

12 квітня 1944 р. владика Мстислав повідомив начальника відділу внутрішнього управління при губернаторі Варшавського дистрикту про надання титулу патріарха митрополиту Діонісію. Дізнавшись про це, керівник групи церковної політики при східному міністерстві Карл Розенфельдер терміново вилетів до Варшави, щоб провести переговори з православними владиками. Влада гостро відреагувала на таке рішення і заборонила його впроваджувати, позаяк це не відповідало політиці Німеччини[34]. Нам так і не вдалося віднайти документи, в яких владика Діонісій титулувався б патріархом, хоча дехто стверджує, що його так згадували під час богослужінь у храмах УАПЦ[35].

---

[31] І. Власовський, *op. cit.,* с. 273–274.

[32] AWMP, sygn. 1151-RII-6D.

[33] *Ibidem*.

[34] A. Mironowicz, *op. cit.,* s. 227; М. Шкаровский, *Политика Третьего рейха по отношению к Русской Православной Церкви в свете архивных материалов (сборник документов)*, Москва 2003, с. 103.

[35] [С. Ранєвський], *Українська автокефальна церква: історичний нарис про церковний розкол на Україні*, Хмельницький 1995, с. 16.

Одним із концептуальних моментів, що потребують з'ясування, є питання про те, які наслідки для конституювання УАПЦ в еміграції мали рішення архієрейського собору 1944 р. щодо статусу церкви. І. Власовський вважав, що владика Діонісій тимчасово був кіріархом одночасно двох церков – православної церкви у Генерал-губернаторстві й УАПЦ: «Митрополит Діонісій, з благословення якого постав національний Собор єпископів Української Православної Церкви, не в'язав цього Собору і митрополита-адміністратора Церкви, які фактично були в управлінні церквою незалежними, а в той же час єднав їх з православним Сходом своїм канонічним авторитетом»[36]. Отже, на його думку, статус УАПЦ не змінився, вона й надалі де-факто залишалася помісною церквою.

Дещо іншої думки дотримується Ю. Мулик-Луцик: він переконував, що УАПЦ не була автокефальною церковною структурою і формально до 1946 р. підпорядковувалася польській церкві. Собор єпископів 1944 р. «не унезалежнив цих архієреїв від юрисдикції Варшавської Митрополії, бо... вищезгаданий Собор не нарушив дотогочасного статусу Адміністратури... Владика Полікарп далі залишається на статусі „адміністратора" (в юрисдикції митрополита Варшавського)»[37]. Автор зауважує, що сан обласного, а не єпархіального митрополита Полікарпу надав собор у Еслінгені в березні 1946 р., однак применшує той факт, що ще у Варшаві він отримав титул місцеблюстителя київського митрополичого престолу і став головою собору єпископів і Св. синоду УАПЦ. Подібну позицію займає і О. Хомчук[38]. Заради справедливості слід відзначити, що Варшавський Митрополит не втручався у справи української церкви і навіть не був присутнім на засіданнях собору.

---

[36] І. Власовський, *op. cit.,* с. 273.

[37] С. Савчук, Ю. Мулик-Луцик, *op. cit.,* с. 562.

[38] О. Хомчук, *Церква поза церковною огорожею: розколи і руйнація Української православної церкви в пошуках «константинопольського визнання»*, Chicago 2002, с. 298.

Отже, роль митрополита Діонісія Валединського була визначальною в конституюванні УАПЦ років війни, яка була самостійною церквою з канонічним єпископатом і через варшавську митрополію перебувала у євхаристійному спілкуванні з іншими помісними церквами, крім Московського Патріархату, який до 1948 р. не визнавав польської автокефалії. Єдиний з ієрархів УАПЦ формації 1942 р. владика Мстислав Скрипник повернувся до України в 1990 р. і безпосередньо долучився до відродження автокефальної церкви та її нового єпископату.

Архівні джерела

Archiwum Warszawskiej Metropolii Prawosławnej, sygn. 1151-RII-6D (Cerkiew ukraińska w latach 1939–1944).

University of Alberta Archives, Accession 2011-27 (Minenko Collection), box 57, item 1404.

Державний архів Київської області, ф. 2412 (Музей-архів переходової доби), оп. 2, спр. 199, арк. 29–31, 75.

Центральний державний архів громадських об'єднань України, ф. 269, оп. 1, спр. 341, арк. 28–30.

Література

Dudra S., *Metropolita Dionizy (Waledyński). 1876–1960*, Warszawa 2010.

Mironowicz A., *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005.

Божиею Милостию, возглавляющий Православную Русскую Церковь, патриарший местоблюститель, смиренный Сергий, митрополит Московский и Коломенский православным архипастырям, пастырями пасомым в областях Украины, пока еще занятых гитлеровскими войсками [online], http://www.sedmitza.ru/text/439907.html [доступ: 30.11.2017].

Борщевич В., *Автономна Православна Церква на Волині*, Луцьк 1998.

Борщевич В., *Українське церковне відродження на Волині (20–40-ві рр. XX ст.)*, Луцьк 2000.

Власовський І., *Нарис історії Української Православної Церкви.* Т. 4. XX ст. Ч. 2, Київ 1998.

Дублянський А., *Тернистим шляхом: життя митрополита Ніканора (Абрамовича)*, London 1962.

Мартирологія Українських Церков. Т. 1. Українська Православна Церква, Toronto, Baltimore 1987.

Міненко Т., *Православна Церква в Україні під час Другої світової війни. 1939–1945 (Волинський період)*, т. 1, Winnipeg, Львів 2000.

Петрушко В., *Автокефалисткие расколы на Украине и проблема их преодоления: канонический аспект* [online], http://archive.li/uU5P [доступ: 19.11.2017].

[Ранєвський С.], *Українська автокефальна церква: історичний нарис про церковний розкол на Україні*, Хмельницький 1995.

Савчук С., Мулик-Луцик Ю., *Історія Української Греко-Православної Церкви в Канаді*. Т. 1. Київська церковна традиція українців Канади, Winnipeg 1984.

Смирнов А., *Мстислав (Скрипник): громадсько-політичний і церковний діяч. 1930–1944*, Київ 2008.

Смирнов А., *Почаївський церковний Собор 18–23 серпня 1941 року*, «Наукові записки Національного університету „Острозька академія". Серія „Історичні науки"» 2015, вип. 24.

Стоколос Н., *Конфесійно-етнічні трансформації в Україні (XIX – перша половина XX ст.)*, Рівне 2003.

Хомчук О., *Церква поза церковною огорожею: розколи і руйнація Української православної церкви в пошуках «константинопольського визнання»*, Chicago 2002.

Шкаровский М., *Политика Третьего рейха по отношению к Русской Православной Церкви в свете архивных материалов (сборник документов)*, Москва 2003.

Шліхта Н., *Церква тих, хто вижив. Радянська Україна, середина 1940-х – початок 1970-х рр.*, Харків 2011.

The role of the Metropolitan of Warsaw Dionisii Valedynskyi constituting the wartime Ukrainian Autocephalous Orthodox Church

The article deals with external transformation of Ukrainian orthodoxy during the World War II. Special attention is paid to the canonical relations between the Warsaw Metropolitanate and the Moscow Patriarchate. Under German occupation, ukrainian orthodoxy split into two groups. One trend was led by Metropolitan Oleksii Hromadskyi,

who created the Autonomous Orthodox Church under the Moscow Patriarchate. Metropolitan of Warsaw Dionisii Valedynskyi gave his blessing for the establishment of the Ukrainian Autocephalous Orthodox Church and designated Archbishop Polikarp Sikorskyi as administrator of the church. In February 1942 in Pinsk Sikorsky consecrated the first two bishops of the UAOC on Ukrainian territory (Nykanor Abramovych and Ihor Huba), and in May 1942 the Kyiv Council of UAOC bishops elected Dionisii as *locum tenens* of the Metropolitan See of Kyiv.

K e y w o r d s: Dionisii Valedynskyi, the Orthodox Church, Warsaw Metropolitanate, canonicity, hierarchy

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.407-428

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190414

Data przesłania: 03.03.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Dangiras Mačiulis
Lietuvos istorijos institutas
dangirasmaciulis@yahoo.com
ORCiD: 0000-0001-6496-1538

Jak kino białoruskie w okresie sowieckim opowiadało historię II wojny światowej

Obraz drugiej wojny światowej był mocno podkreślany w sowieckiej białoruskiej kulturze pamięci, co wynikało nie tylko z polityki historycznej państwa sowieckiego. Wojna naprawdę pozostawiła głęboki ślad w białoruskiej pamięci zbiorowej. W białoruskim studiu filmowym Belarusfilm (Беларусьфільм) powstało około 70 filmów fabularnych, których tematem była historia II wojny światowej. W niniejszym artykule analizuje się sposób, w jaki wytwórnia filmowa Belarusfilm w latach 1946–1985 tworzyła filmy opowiadające historię II wojny światowej. Autor podjął próbę znalezienie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób filmy fabularne o wojnie odzwierciedlały obowiązującą w ZSRS wykładnię historii wojny. Autor analizuje filmy fabularne o II wojnie światowej, które urosły do rangi kanonu sztuki filmowej. W ZSRS o wojnie otwarcie zaczęto mówić dopiero w czasach odwilży Chruszczowa (1953–1964). Zaczęto szeroko wykorzystywać zwycięstwo nad nazizmem zarówno do legitymizacji reżimu politycznego, jak i do konstruowania sowieckiej tożsamości. W studiu Belarusfilm kręcono filmy na temat wojny, których treść odzwierciedlała główne nurty sowieckiej narracji o wojnie. Szczególną uwagę poświęcono sowieckim partyzantom walczącym z okupantem.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, okres sowiecki, Białoruś, kino

Historyk kina Neja Zorkaja zauważyła, że „śledząc ewolucję filmu wojennego, można poznawać powojenną historię Związku Radzieckiego, następstwo okresów historycznych, paternalizację władzy i tajny

sprzeciw artystów”[1]. W okresie sowieckim w białoruskim studiu filmowym *Belarusfilm* («Беларусьфільм») przygotowano około siedemdziesięciu filmów fabularnych, opowiadających historię II wojny światowej oraz wykorzystujących jej wspomnienia. Filmy o tematyce wojennej stanowiły tak dużą część produkcji filmowej studia, że zaczęto je nazywać studiem filmowym *Partizanfilm*. Bogata spuścizna kinematograficzna daje możliwość na podstawie filmów, powstałych w studiu, uważniej przyjrzeć się reprezentacji pamięci o wojnie w białoruskim filmie sowieckim – uwydatnić zarówno dominującą tematykę i wątki, jak i dynamikę oficjalnego ukazywania wojny. Mając na uwadze bogatą reprezentację filmową dotyczącą wojny, w artykule zamierzamy jedynie podzielić się uwagami na temat, jak w powstałych w studiu *Belarusfilm* w latach 1946–1985 filmach fabularnych opowiedziano historię II wojny światowej. Spróbujemy odpowiedzieć na pytania: czy filmowa opowieść o wojnie była odbiciem oficjalnej polityki historycznej systemu sowieckiego i jak wyglądała dynamika opowiadania o tym wydarzeniu. Jednocześnie spróbujemy pokazać cechy białoruskiej narracji filmowej dotyczącej wojny.

W pierwszych latach powojennych reżim polityczny Związku Radzieckiego pamięć o wojnie, której symbolem stał się Dzień Zwycięstwa, aktywnie wykorzystywał do legitymacji swojej władzy i mobilizacji społeczeństwa. Zaraz po tym, jak Niemcy w 1945 r. podpisały akt bezwarunkowej kapitulacji parlament sowiecki ogłosił 9 maja *ogólnoludowym świętem* – Dniem Zwycięstwa, wolnym od pracy. Święto uroczyście obchodzono w latach 1946–1947, jednak pod koniec 1947 r. podjęto decyzję o uchyleniu dnia wolnego – Dzień Zwycięstwa stał się zwykłym dniem pracy. Po 1947 r. oficjalna pamięć o wojnie w Związku Radzieckim była dwuznaczna. W dalszym ciągu obchodzono Dzień Zwycięstwa i czczono pokonanie faszyzmu przez Związek Radziecki i jednocześnie próbowano zdewaluować symboliczny kapitał Zwycięstwa. Służyło temu m.in. wspomniane obniżenie statusu święta 9 maja

[1] Н. Зоркая, *История отечественного кино. XX век*, Москва 2014, с. 303.

oraz fala powojennych represji przeciwko sowieckim generałom, którzy potencjalnie mieli najwięcej roszczeń i ambicji do korzystania z kapitału zwycięstwa[2]. Taka dewaluacja wartości miała na celu nie minimalizację wagi pokonania wroga, lecz stworzenie przesłanek do tego, by symboliczny kapitał zwycięstwa mogła skupić w swoich rękach jedna osoba – Józef Stalin, którego propaganda sowiecka przedstawiała jako głównego architekta światowego pogromu faszyzmu.

Oficjalna pamięć o wojnie w dyskursie propagandowym w latach stalinizmu charakteryzowała się tym, że opowieść o wojnie przekształcono w heroiczną narrację o bohaterskiej i ofiarnej walce ludu sowieckiego z okupantem oraz udanej misji wyzwalania narodów europejskich, podbitych przez nazistów. Milczano o tych wydarzeniach, które, jak uważano, mogły osłabić monolityczny wizerunek heroicznej walki ludu sowieckiego (fakty masowego oddawania się do niewoli żołnierzy sowieckich w pierwszych miesiącach wojny, liczne przypadki kolaboracji z nazistami, błędy sowieckiej generalicji i in.). Opowieści o wojnie używano przy tym do umocnienia kultu Stalina – w zasadzie jedynie on miał prawo do korzystania z symbolicznego kapitału zwycięstwa.

Pierwsze sowieckie filmy fabularne o wojnie powstały podczas jej trwania, gdy wielki ekran w całości służył jako narzędzie propagandy, którego zadaniem było budzenie sowieckiego patriotyzmu, zaszczepianie nienawiści wobec wroga i wiara we własne zwycięstwo[3]. Powojenne filmy poświęcone wojnie utraciły swoją wcześniejszą funkcję mobilizacyjną: odtąd miały służyć legitymowaniu sowieckiego reżimu i umacnianiu kultu Stalina. Jednak w owym czasie filmów o tematyce wojennej powstało stosunkowo niewiele, tak jak w całym kraju powstawało wtedy niewiele filmów fabularnych[4]. Za wzorzec stalinowskiej opowieści o wojnie można uznać dwuczęściowy obraz w reżyserii Michaiła Cziaureli

[2] Д. Андреев, Г. Бордюгов, *Пространство памяти: Великая Победа и власть*, Москва 2005, с. 9–14.

[3] Н. Зоркая, *op. cit.*, с. 252.

[4] *История отечественного кино*, ред. Л. М. Будяк, Москва 2005, с. 342.

z 1949 r. *Upadek Berlina* («Падение Берлина»), w którym widz poznawał heroiczną opowieść o bohaterskiej walce ludu sowieckiego z okupantem oraz wizerunek Stalina jako zwycięskiego dowódcy wojskowego.

W kulturze pamięci sowieckiej Białorusi wojna zostawiła jednak głęboki ślad. Z jednej strony oznaczała straty i ofiary, z drugiej – wystąpiło zjawisko masowego sprzeciwu wobec okupanta, gdyż w 1944 r., w przeddzień wyzwolenia Białorusi, na terenie kraju działało około 370 tys. partyzantów[5]. Mając na uwadze owo doświadczenie społeczne, sowieccy ideolodzy ruszyli machinę propagandową, a to z kolei doprowadziło do stworzenia białoruskiego mitu *republiki partyzantów*, który wpajano, stosując najprzeróżniejsze sposoby – poczynając od uwiecznienia pamięci o poległych, kończąc na masowym wydawaniu wspomnień partyzantów[6]. Jak twierdzi białoruski filozof Valiancin Akudovič, tak zrodził się „pierwszy ogólnonarodowy białoruski mit"[7] – Białorusi jako kraju partyzantów.

Jesienią 1949 r. na ekranach kin Związku Radzieckiego pokazano pierwszy film wyprodukowany przez *Belarusfilm*, opowiadający o wojnie. Było to dzieło reżyserów Uladzimira Korš-Sablina i Aleksandra Fajncymmera *Konstantin Zasłonow* («Константин Заслонов»), które prezentowano jako opowieść o „wiernym synu narodu białoruskiego, chlubnym przywódcy partyzantów w Orszy, bohaterze Związku Radzieckiego Konstantinie Zasłonowie". Film ten stanowił początek opowieści kinowej o białoruskich sowieckich partyzantach. Jest tu też pierwsza filmowa kreacja Wilhelma Kube, gauleitera Okręgu Generalnego Białoruś – uosabiająca w ówczesnym kinie sowieckim obraz okrutnego, bezlitosnego nazisty[8].

---

[5] З. Шыбека, *Нарыс гісторыі Беларусі. 1795–2002*, Мінск 2003, с. 325, 331, 336.

[6] Р. Ліндэр, *Гісторыкі і ўлада: нацыятворчы працэс і гістарычная палітыка ў Беларусі XIX–XX ст.*, Санкт-Петербург 2005, с. 349–358.

[7] В. Акудовіч, *Код адсутнасці (асновы беларускай ментальнасці)*, Мінск 2007, с. 60–71.

[8] А. Орлова, *Способы воплощения «образа врага» в советском киноискусстве 1940-х годов (на материале художественных фульмов о Великой Отечествен-*

Krytycy oficjalnie ocenili ten film jako w zasadzie prawdziwie ukazujący „walkę śmiałych sowieckich patriotów – białoruskich partyzantów przeciwko niemieckim faszystom". Pojawiły się jedynie delikatne uwagi, że autorzy filmu mogli *pełniej i szerzej* pokazać ogólnoludowy charakter ruchu partyzanckiego na Białorusi i mocniej uwydatnić narodowy koloryt białoruski[9]. O przychylności zideologizowanej krytyki zadecydował fakt, iż, jak wówczas twierdzono, *poprawnie* ukazano anatomię heroizmu: bohater działał pod kierownictwem podziemnej partyjnej organizacji komunistycznej[10]. Oficjalna sowiecka narracja dotycząca historii wojny podkreślała wiodącą rolę partii komunistycznej, co nasuwało myśl, że wszystkie działania wojenne były prowadzone za wiedzą partii. Przypomnijmy, że wcześniejszy film w reżyserii Siergieja Gierasimowa *Młoda gwardia* («Молодая гвардия») skrytykowano za to, że w niedostatecznym stopniu podkreślono w nim rolę partii, kierującej antyfaszystowskim podziemnym ruchem oporu[11].

Filmowy obraz Zasłonowa pokazywał nowego bohatera sowieckiej Białorusi. W 1949 r. w kronice filmowej *Sowiecka Białoruś* («Савецкая Беларусь» 1949, №25) opowiedziano historię o tym, jak w kołchozie *Czerwony Oracz* pokazano film *Konstantin Zasłonow*, a seansowi filmowemu towarzyszyła opowieść kinomechanika „o ofiarnej walce partyzantów białoruskich oraz legendarnym synu narodu białoruskiego Konstantinie Zasłonowie". Był to jedyny film o wojnie przygotowany w powojennych latach stalinowskich przez białoruskich twórców kina, jednak jak już wspomniano, w tym czasie w Związku Radzieckim w ogóle powstawało mało filmów.

ной войне), «Вестник Костромского государственного университета им. Н. А. Некрасова» 2015, № 4, с. 30.

[9] В. Ливенцов, *Патриотический фильм*, «Известия» 1949, 13 сентября.

[10] А. Земцов, *Фильм о патриотическом подвиге*, «Правда» 1949, 12 сентября.

[11] А. Воронов, *Проблема правдоподобия и правды в советских и российских художественных фильмах, посвященных Великой Отечественной войне*, «Вестник Ленинградского государственного университета им. А. С. Пушкина» 2010, № 2, с. 225.

Po śmierci Stalina w 1953 r. w ZSRR nastąpił okres odwilży politycznej, a kolejny przywódca Nikita Chruszczow zainicjował rewizję oficjalnej pamięci dotyczącej wojny, uwarunkowaną realizacją polityki destalinizacji. Nowy lider Związku Radzieckiego potrzebował takiej opowieści o wojnie, która przede wszystkim pozbawiłaby możliwości wiązania imienia Stalina ze zwycięstwem. Pamięć o wojnie próbowano umieścić w krajobrazie militarystycznym – przede wszystkim jako własność weteranów i żołnierzy[12].

W okresie odwilży kontynuowano ukształtowaną w latach stalinizmu, sowiecką opowieści o wojnie, stanowiącą potwierdzenie pokojowego nastawienia ZSRR, jedności moralno-politycznej ludu sowieckiego, który uratował Europę od faszyzmu, oraz heroizmu tegoż ludu. W narracji tej nie przetrwał tylko wątek o wiodącej roli Stalina jako architekta sowieckiego zwycięstwa. Jego miejsce zajęła znacznie silniej akcentowana rola partii komunistycznej. Bardziej otwarcie przemówiono o stratach i ofiarach – opowiadanie o traumatycznym doświadczeniu rozumiano jako świadectwo „prawdy o wojnie"[13]. Wraz z filmami *Lecą żurawie* («Летят журавли», 1957, reż. Michaił Kałatozov), *Ballada o żołnierzu* («Баллада о солдате», 1959, reż. Grigorij Czuchraj) czy *Los człowieka* («Судьба человека», 1959, reż. Siergiej Bondarczuk) w sowieckiej opowieści filmowej o wojnie pojawił się nowy typ bohatera i sposoby jego prezentacji. Bohater nie był człowiekiem idealnym, a jego wyczyn nie stanowił wykonania „odgórnego" rozkazu, ale był świadomym samodzielnym wyborem[14]. Reżyserzy skupili uwagę na wojennych losach zwykłego człowieka, jego traumatycznych doświadczeniach, co dało okazję do rewizji oficjalnej uproszczonej opowieści o wojnie. Ze swojej strony oficjalna krytyka okresu odwilży często zarzucała twórcom, że rzekomo skupiają uwagę

[12] Д. Андреев, Г. А. Бордюгов, *op. cit.*, с. 15–18.

[13] Н. Копосов, *Память строгого режима. История и политика в России*, Москва 2011, с. 100.

[14] Н. Зоркая, *op. cit.*, s. 303–304; А. Горных, *Медиа и общество*, Vilnius 2013, с. 91–102, 134.

na nieistotnych przeżyciach zwykłych ludzi zamiast ukazywać masowy heroizm ludu sowieckiego[15].

Sowieckie filmy o wojnie zazwyczaj opierały się na prostej czarno-białej opozycji propagandowej[16], z kolei w latach odwilży narracja filmowa zyskała więcej barw i odcieni. Przykładem nowej opowieści stał się film *Droga przez cmentarz* («Через кладбище», reż. Viktar Turaŭ), którego premiera odbyła się 5 kwietnia 1965 r. Był to pierwszy białoruski obraz, w którym podjęto próbę obiektywnego ukazania wojny partyzanckiej i codzienności pod okupacją niemiecką oraz zacierającą się granicę między walczącymi stronami: pokazano lokalnych mieszkańców, czekających na sowieckich partyzantów, łączników partyzanckich, którzy nie czują ślepej nienawiści wobec wroga; pojawiła się nawet drwiąca krytyka marszałków Stalina, Klimienta Woroszyłowa i Siemiona Budionnego. W filmie nie ukazano podniosłego heroizmu. Reżyser skupił uwagę na przeżyciach i nastrojach ludzi – ogólnej atmosferze owego czasu. Jednak dzieło to nie stanowiło zamachu na istotę mitu zwycięstwa, a dla ówczesnej cenzury i krytyki, jak zauważono, było ważne nie tyle to, o czym myśleli bohaterowie, lecz że „działali [oni] wyłącznie w odpowiednim kierunku”[17]. W kinematografii białoruskiej lat sześćdziesiątych od reżysera żądano w prawdzie takiej konstrukcji obrazu, by bohater odzwierciedlał na ekranie tak zwany *humanizm socjalistyczny*, rzekomo charakterystyczny dla sowieckiego człowieka[18], przy czym paradoksalnie przekraczano przy tym ideologiczne ramy oficjalnej narracji historycznej, czemu sprzyjała otwarta dyskusja o zachowaniach człowieka w sytuacjach ekstremalnych.

---

[15] А. Воронов, *op. cit.*, s. 226–227.

[16] А. Федоров, *Структурный анализ медиатекста: стереотипы советского кинематографического образ войны и фильм В. Виноградова «Восточный коридор» (1966)*, «Вопросы культурологии» 2011, № 6, с. 110–116.

[17] А. Шпагин, *Религия войны. Субъективные заметки о богоискательстве в кинематографе о войне*, «Искусство кино» 2005, № 6.

[18] А. Красинский, *Художественная кинолетопись героизма*, «Коммунист Белоруссии» 1975, № 7, с. 83.

W okresie odwilży w studiu *Belarusfilm* zaczęto ekranizować dzieła białoruskiego pisarza Vasiĺa Bykaŭa. Były frontowiec reprezentował tak zwaną *prozę lejtenantów*, w której bez upiększeń i przemilczeń autorzy ukazali widzianą oczyma szeregowego żołnierza *prawdę okopów* – było to świadectwo traumatycznej pamięci[19]. Opowiadania Bykaŭa o wojnie podnosiły egzystencjalne pytania o istotę człowieczeństwa, a bohaterowie utworów rozstrzygali te kwestie zgodnie z wartościami nie ideologicznymi, a ogólnoludzkimi, odrzucając tak zwaną moralność klasową[20]. Obca pisarzowi zideologizowana bohaterska narracja była atrakcyjna dla reżyserów okresu odwilży, których celem było otwarte mówienie o wojnie, bez sztampy ideologicznej. W 1963 r. miała miejsce premiera filmu *Trzecia rakieta* («Третья ракета», reż. Riczard Wiktorow), na podstawie opowiadania o tym samym tytule. Film odebrano przychylnie, chociaż autorów skrytykowano za „przejawy remarkizmu" – rzekomo w większym stopniu interesowała ich „nie sama idea, w imię której walczą ludzie, a to, co w danej chwili przeżywają". Poza tym przypomniano, że reżyser ma obowiązek ukazywać bohaterów „jako prawdziwych sowieckich ludzi". Wkrótce w kinach pojawiły się też inne ekranizacje utworów Bykaŭa – filmy *Alpejska ballada* («Альпийская баллада», 1965, reż. Boris Stiepanow), *Pułapka* («Западня», 1966, reż. Leonid Martyniuk) i in. Bykaŭ, podobnie jak inni przedstawiciele *prozy lejtenantów*, chcąc otwarcie opowiedzieć o doświadczeniu wojennym, musiał pokonać silny sprzeciw cenzury i krytyków oraz zachętę do „wyraźniejszego podkreślania patriotyzmu żołnierzy"[21]. Jak wspominał autor, podczas tworzenia filmu zwykła scena żołnierskiej codzienności

[19] И. Кукулин, *Регулирование боли (предварительные заметки о трансформации травматического опыта Великой Отечественной / Второй мировой войны в русской литературе 1940–1970-х годов)*, «Неприкосновенный запас» 2005, № 2–3 [online], http://magazines.russ.ru/nz/2005/2/ku37-pr.html [dostęp: 13.03.2018].

[20] *Беларусы.* Т. 12. *Экраннае мастацтва*, рэд. А. Красінскі, Мінск 2009, с. 220; Л. Лазарев, *Записки пожилого человека. Книга воспоминаний*, Москва 2005, с. 265–286.

[21] Ukazują to opublikowane scenariusze filmowe V. Bykaŭa: В. Быкаў, *Поўны збор твораў у 14 т.* Т. 9, Мінск 2012.

w okopach stawała się „dysputą estetyczno-polityczną o tym, jak było, jak powinno być i co powie władza”[22]. Chociaż z biegiem czasu Bykaŭ stał się pisarzem, najczęściej ekranizowanym w studiu filmowym *Belarusfilm*[23], to jednak jego utwory przeniesione na taśmę filmową straciły charakterystyczne dla jego prozy egzystencjalne świadectwo *okopowej prawdy,* stając się opowieściami filmowymi o wojnie, ideologicznie bez zarzutu – albo, jak o ekranizacji jednego ze swoich dzieł powiedział sam twórca – filmem średnim, jednak „pod każdym względem poprawnym: heroicznym, patriotycznym”[24]. Najprawdopodobniej owo niezadowolenie autora wynikało z bardzo czujnej kontroli ideologicznej podczas przygotowywanej ekranizacji utworów i reżyserom trudno było przekroczyć nakreślone przez cenzurę ramy.

W okresie odwilży oficjalny schemat kanonicznej opowieści o wojnie w sposób najbardziej zdecydowany próbował przekroczyć reżyser Walentin Winogradow. Jego film z 1966 r. *Wschodni Korytarz* («Восточный коридор») śmiało przeciwstawiał się dominującej w kinie sowieckim narracji o wojnie. Bodajże po raz pierwszy w kinie sowieckim zawarto w nim odmienną od dotychczasowej interpretację wojny, którą ukazano jako „burzącą humanistyczny zalążek człowieka” i w sposób traumatyczny oddziałującą na obie walczące strony[25]. *Wschodni Korytarz* był głębokim dramatem psychologicznym, nasyconym symbolizmem i opowiadającym o tragizmie walczących. Tradycyjną bohaterską walkę sowieckich partyzantów zastąpiła opowieść o sowieckim podziemiu, które od wewnątrz niszczą wzajemne podejrzenia o zdradę. Sowieccy krytycy filmowi byli bezlitośni – film nazwano „pretensjonalnym intelektualnym dramatem, utworem nasyconym estetycznym i etycznym cynizmem”[26]. Zirytował ich nie tylko

[22] В. Быкаў, *Доўгая дарога дадому*, Мінск 2003, с. 151.

[23] *Экран и культурное наследие Беларуси*, ред. А. Карпилова [и др.], Минск 2011, с. 208.

[24] В. Быкаў, *Доўгая дарога*..., с. 151.

[25] А. Федоров, *op. cit.*, с. 110–116.

[26] А. Шпагин, *op. cit*.

wybrany przez reżysera styl opowiadania, który nie miał nic wspólnego z realizmem socjalistycznym, ale też całkowite odejście od sowieckiej kanonicznej opowieści o wojnie, która miała jednoznacznie świadczyć o patriotyzmie ludu sowieckiego. Reżysera oskarżono o ukazanie w filmie wydarzeń nie mających nic wspólnego „z prawdziwym życiem ludu i walką w okresie okupacji, a sam film narzucać miał widzom koncepcje obce dla rozumienia naszej historii”[27]. Reżyser, ich zdaniem, dokonał zamachu na kanoniczną opowieść o bohaterskiej walce ludu, w której miejsce śmiałych, solidarnych, wierzących w swoje zwycięstwo bojowników zajęli *zmęczeni bohaterowie*. Film ten stanowił zamach na mit zwycięstwa, a ostra krytyka świadczyła o początku nowego okresu – zastoju.

W październiku 1964 r. Chruszczowa zastąpił Leonid Breżniew, a odwilż zastąpił polityczny zastój. Zmiana na stanowisku lidera stała się też przełomem w polityce pamięci dotyczącej wojny, którą na nowo zaczęto aktualizować. W 1965 r. Dzień Zwycięstwa ponownie stał się dniem wolnym od pracy, wprowadzono tytuł miasta-bohatera (miastom, które najbardziej wyróżniły się w latach wojny nadawano to najwyższe sowieckie odznaczenie). Tylko w 1965 r. siedem miast ZSRR uzyskało tytuł miasta-bohatera, w tym tytuł twierdzy-bohatera nadano na Białorusi miastu Brześć. Władza podjęła decyzję o wydaniu nowej historii II wojny światowej w 12 tomach[28].

W latach siedemdziesiątych system sowiecki zaczął szeroko już eksploatować obrazy wojny i zwycięstwa nad faszyzmem zarówno w celu legitymacji swojego reżimu politycznego, jak i konstruowania tożsamości sowieckiego człowieka. Podczas jubileuszowych obchodów Dnia Zwycięstwa w 1975 r. lider partyjny wygraną wojnę nazwał „wielkim zwycięstwem ludu sowieckiego”, które skonsolidowało sowieckie spo-

[27] И. Авдеев, Л. Зайцева, *Все белорусские фильмы: каталог-справочник.* Т. 1. *Игровое кино (1926–1970)*, Минск 1996, с. 172.

[28] И. Хеслер, *Что означает «проработка прошлого»?* [в:] *Память о войне 60 лет спустя. Россия, Германия, Европа*, Москва 2005, с.159–160; Д. Андреев, Г. Бордюгов, *op. cit.*, с. 20–25.

łeczeństwo[29]. Mit zwycięstwa stał się jednym z podstawowych mitów sowieckich. Na Białorusi sowieckiej zrealizowano najważniejsze projekty, które stały się podstawowymi symbolami pamięci o wojnie: powstał wspomniany kompleks *twierdza-bohater Brześć*, postawiono pomnik żołnierzom sowieckim *Kurhan Sławy* oraz pomnik upamiętniający spaloną przez nazistów wieś Chatyń.

Przełom w polityce pamięci dotyczącej wojny wpłynął, rzecz jasna, również na opowieść filmową o tym wydarzeniu. Wymowną zmianę symbolizuje fragment powstałego w grudniu 1966 r. filmu *Rodem z dzieciństwa* («Я родом из детства», reż. Viktar Turaŭ), w którym w 1945 r. lektor Jurij Lewitan informuje o ogłoszeniu 9 maja Dniem Zwycięstwa. Wykorzystany w filmie fragment archiwalnego nagrania niejako symbolicznie uprawomocniał odnowioną „autentyczną" tradycję obchodów tego święta.

W latach zastoju doszło do przerwania podjętej w okresie odwilży próby bardziej otwartego mówienia w kinie o wojnie. Nastąpił niejako powrót do schematów i mitologemów kinematografii stalinowskiej, które odrodziły się, zyskując oficjalny status[30]. Wspomniany już ostro skrytykowany film *Wschodni Korytarz* wykorzystywany był przez „strażników" białoruskiej kinematografii jako przykład, w ich rozumieniu, „otwartego niepowodzenia czy błędnej decyzji" w tworzeniu filmu o wojnie[31]. Znakiem koniunkturalnego zastoju politycznego stała się też krytyka pokazywanego na ekranach w 1968 r. lirycznego filmu *Odpowiedni nie do służby liniowej* («Годен к нестроевой», 1968, reż. Władimir Rogowoj). Krytycy ubolewali, że delikatnie humorystyczna kreacja siedemnastoletniego bohatera może w oczach widza – jego rówieśnika, zdewaluować obraz heroicznej walki[32].

Przerwaną próbę otwartego mówienia w okresie odwilży o wojnie w kinie sowieckim w pewnym stopniu kompensowało podejmowanie

[29] *Ibidem*, c. 30–31.
[30] А. Шпагин, *op. cit*.
[31] А. Красинский, *op. cit.*, c. 84.
[32] И. Авдеев, Л. Зайцева, *op. cit.*, c. 208–209.

w filmach tematu traumatycznego doświadczenia wojennego. Pod koniec lat sześćdziesiątych ukazały się filmy, których twórcy podzielili się z widzem osobistym traumatycznym doświadczeniem związanym z walką partyzancką, walką na froncie lub życiem pod okupacją. Ojciec Turaŭa – reżysera filmu *Rodem z dzieciństwa* został rozstrzelany przez Niemców jako partyzant, a jego samego z matką i siostrami wywieziono do obozu koncentracyjnego. Traumatycznym doświadczeniem wojennym były też naznaczone biografie twórców (reżyserów, scenarzystów, operatorów) filmu *Iwan Makarowicz* (*«Иван Макарович»*, 1968, reż. Igor Dobrolubow). Tu przeżycia wojenne ukazano oczyma dzieci: codzienny niedostatek, ból utraty bliskich i, jako skutek, dojrzałość duchową wyprzedzającą dojrzałość fizyczną. W tym czasie zaczęto też mówić o doświadczeniu kobiet w czasie wojny – film reżysera Turaŭa *Wojna pod dachami* (*«Война под крышами»*, 1967), opowiadający historię rodziny partyzanckiej, rozpoczyna się od wymownego epigrafu autora scenariusza filmu, pisarza Aliesia Adamoviča *Wojna ma niekobiecą twarz...* Należy dodać, że Adamovič został partyzantem będąc nastolatkiem. Osobistym doświadczeniem zdobytym na froncie przesiąknięta była cała twórczość Bykaŭa, którą chętnie ekranizowali reżyserzy filmowi. Ideolodzy reżimu politycznego doskonale rozumieli zagrożenie, które dla systemu stwarzała otwarta, oparta na osobistym doświadczeniu, narracja, dlatego nie zachęcali do takiej opowieści o wojnie, jednak z drugiej strony rozumieli, że usankcjonowanie narracji o traumatycznym doświadczeniu stwarzało w widzach iluzję, iż o wojnie opowiadana jest cała „prawda".

W latach siedemdziesiątych pojawiło się też wiele filmów, demonstrujących przyjaźń między narodami bloku sowieckiego i wspólną walkę z faszyzmem. W taki sposób podkreślano internacjonalizm sowiecki, który rzekomo kształtował się i umacniał „w trakcie wspólnej walki z wrogiem". W białoruskim kinie również znalazła odzwierciedlenie ta tendencja. W 1972 r. na ekranach pojawił się film w reżyserii Aleksandra Karpowa *Jutro będzie za późno...* (*«Завтра будет поздно...»*). Było to dzieło powstałe w koprodukcji z czechosłowackimi

filmowcami, opowiadające historię bohatera Związku Radzieckiego, oficera słowackiego Jana Nalepki (1912–1943). W 1942 r. Nalepka służył w 101 pułku słowackim jako szef sztabu na okupowanej przez Niemców Białorusi. Wraz z grupą żołnierzy słowackich opuścił on pułk i dołączył do białoruskich partyzantów, później został przywódcą oddziału partyzanckiego złożonego z byłych żołnierzy pułku słowackiego. Film utrzymany na niezbyt wysokim poziomie artystycznym przychylnie odebrała zarówno władza Związku Radzieckiego, jak i Czechosłowacji, która twórców filmu nagrodziła nawet nagrodą państwową. Podobną przychylność władzy można wytłumaczyć ówczesnymi słowami oficjalnej krytyki, które głosiły, że wśród wielu filmów o tematyce wojennej jeszcze niewiele jest takich, w których wystarczająco wyraziście ukazano temat jedności internacjonalnej i braterstwa różnych narodów w walce z „największym wrogiem człowieczeństwa – faszyzmem". Należy zauważyć, że w tym przypadku do promocji idei sowieckiego internacjonalizmu wybrano historię, która nie tylko doskonale nadawała się do ilustracji *braterstwa broni* między krajami bloku sowieckiego, ale też odpowiadała białoruskiej tradycji opowiadania o wojnie, która skupiała się na partyzantce.

Zainteresowanie białoruskiego kina historią wojny partyzanckiej zwiększało osobiste doświadczenie sowieckich elit politycznych Białorusi (znaczna część ich przedstawicieli podczas wojny należała do sowieckiej partyzantki). Pokolenie partyzantów w latach powojennych stało się klasą biurokratów, która w swoich rękach skupiła władzę[33]. Powstała nawet tak zwana *frakcja partyzancka* – powiązana nieformalnymi więzami wspólnota byłych sowieckich partyzantów, znajdujących się u władzy[34]. Na czele tej najbardziej wpływowej nieformalnej grupy stał lider sowieckiej Białorusi w latach 1965–1980, Piotr Mašeraŭ.

[33] П. Радлінг, *Вялікая Айчынная вайна ў сьвядомасьці беларусаў*, „Arche" 2008, № 5, с. 43–64.

[34] М. Урбан, *Беларуская савецкая эліта (1966–1986): алгебра ўлады*, Vilnius 2010.

W latach wojny był on jednym z przywódców partyzanckich na okupowanej przez Niemców Białorusi. *Frakcja partyzancka* była zainteresowana rozwijaniem narracji o ruchu podziemnym, gdyż zwiększało to jej kapitał symboliczny jako elity. Znane są przypadki, gdy przedstawiciele tej grupy zajmowali się lobbingiem. Mašeraŭ na przykład, wspierał pomysł reżysera Elema Klimowa stworzyć film o spalonej przez faszystów wsi Chatyń. Dzięki niemu na ekrany kin wszedł też film reżyser Larisy Szepitko *Wznoszenie się* («Восхождение»), na podstawie opowiadania Bykaŭa *Sotnikaŭ*[35], stając się najlepszą ekranizacją dzieła tego pisarza w okresie sowieckim.

Próbując kontynuować rozpoczętą w okresie odwilży opowieść o codzienności wojny partyzanckiej, reżyser Turaŭ na podstawie powieści byłego partyzanta, pisarza Aliesia Adamoviča *Partyzanci* stworzył dylogię filmową *Wojna pod dachami* («Война под крышами») oraz *Synowie idą do boju* («Сыновья уходят в бой»), której premiera odbyła się 29 listopada 1971 r. w Moskwie. Opowieść w dwóch częściach o członkach białoruskiej rodziny, matce i jej synach, którzy zostali partyzantami, zapoczątkowała tradycję epickiej narracji o tej tematyce w kinie białoruskim. Jednak filmy te nie zadowoliły oczekiwań oficjalnej kinematografii. Reżyserska próba (w nawiązaniu do wcześniejszego filmu *Przez cmentarz*) pokazania niejednoznacznej codzienności wojny partyzanckiej i ujawnienia skomplikowanych, nawet sprzecznych charakterów bohaterów była dla krytyków nie do zaakceptowania. Żądali oni jasnego heroicznego przekazu, by widz, oceniając zachowanie tego lub innego bohatera, nie musiał się zastanawiać: „czy bohater to tchórz, dobry człowiek czy też niegodziwiec" – właśnie z takim zarzutem spotkał się autor dylogii[36].

Cechą charakterystyczną sowieckiej kinematografii lat siedemdziesiątych było tworzenie epickich filmów na gruncie dokumentalnym.

[35] Więcej o tym: Э. Климов, *Лариса: книга о Ларисе Шепитько*, Москва 1987; *Элем Климов. Неснятое кино*, Москва 2008.

[36] И. Авдеев, Л. Зайцева, *op. cit.*, с. 222–223.

W centrum opowieści pozostawał nie czyn wykreowanej postaci, lecz masowe operacje wojenne lub zorganizowany opór podziemny/partyzancki i jego autentyczni przywódcy. Opowieści filmowe miały na celu ilustrację tezy powtarzanej w oficjalnej narracji o wojnie: jednomyślnej, ogólnoludowej (od marszałka do szeregowego) walki z nazizmem. Popularny w kinematografii sowieckiej gatunek epopei filmowej poświęconej wojnie, który najdobitniej reprezentują filmy reżysera Jurija Ozierowa: *Wyzwolenie* («Освобождение», 1968–1972), *Żołnierze wolności* («Солдаты свободы», 1977) i *Bitwa o Moskwę* («Битва за Москву», 1985) przeniknął również do kinematografii białoruskiej. Zyskał on swoisty odcień, bowiem filmy *Ruiny strzelają...* («Руины стреляют...», 1970–1972, reż. Witalij Czetwierikow) oraz *Czas wybrał nas* («Время выбрало нас», 1976–1978, reż. Michail Ptašuk) opowiadały o partyzanckim i antynazistowskim ruchu oporu na okupowanej przez Niemców Białorusi[37]. Wzmacniały one obraz *republiki partyzantów* oraz podkreślały zasługi partii komunistycznej w organizowaniu oporu antynazistowskiego.

Jubileusz wyzwolenia Białorusi spod władzy nazistowskich Niemiec filmowcy uczcili, tworząc film *Płomień* («Пламя», 1974, reż. Witalij Czetwierikow)[38]. To opowieść o Uszacko-Lepelskiej operacji partyzanckiej, mającej miejsce wiosną 1944 r., w ramach której oddział liczący 17 tys. partyzantów walczył z niemiecką jednostką wojskową. Dokumentalna rekonstrukcja wydarzeń historycznych (od narady u Stalina poczynając, na szczegółowym odzwierciedleniu bitew kończąc) przeplatała się w filmie z symbolicznymi obrazami podkreślającymi myśl o szczególnym wkładzie partyzantów białoruskich w zwycięstwo w wojnie. Widz odnosił wrażenie, że właśnie dzięki partyzantom białoruskim pomyślnie przeprowadzono operację wojenną *Bagration*, wskutek której nie tylko doszło do wyzwolenia Białorusi, ale też wojsko niemieckie wypchnięto poza zachodnie granice Związku

[37] *Беларусы*..., с. 214–215.

[38] И. Новиков, *Снимается «Пламя»*, «Правда» 1974, 28 апреля.

Radzieckiego. Powstało dzieło, w którym wojna partyzancka na Białorusi, jak zauważyła gazeta «Правда», została ukazana z niespotykanym dotychczas rozmachem, nie zważając na to, że ów temat w białoruskiej kinematografii zawsze pozostawał jednym z najważniejszych[39]. *Płomień* bardzo dobrze ocenili białoruscy ideolodzy komunistyczni – podkreślając, że twórcy opierali się na prawdziwych wydarzeniach historycznych, a film dawał „możliwość pełniejszego ukazania wiodącej roli Partii Komunistycznej w organizowaniu ogólnoludowego oporu"[40]. Wydaje się, że najważniejszą przyczyną, dla której elity Białorusi o partyzanckiej przeszłości tak pozytywnie oceniły *Płomień* był fakt, iż twórcy filmu podkreślili szczególną rolę partyzantów w latach wojny. Dla władzy forma epickiej opowieści filmowej o walkach sowieckich partyzantów umacniała obraz Białorusi jako republiki partyzanckiej, podkreślając jej wkład w walkę z faszyzmem. Uczestnicy wojny partyzanckiej, którzy wówczas znaleźli się u władzy, zyskali okazję, by poczuć się uczestnikami ważnych wydarzeń historycznych i wzmocnić swoją pozycję społeczną.

W 1975 r., w przeddzień Dnia Zwycięstwa, Aleksandr Karaganow (jeden z oficjalnych działaczy kinematografii), podkreślając w gazecie «Правда» wagę opowieści filmowej o wojnie i propagandy sowieckiego patriotyzmu, przypomniał twórcom kina, by uwydatniać „fakt", iż zwycięstwo Związku Radzieckiego było uwarunkowane głębokim zakorzenieniem się idei komunistycznych w społeczeństwie, a najważniejsza prawda o wojnie jest taka, że zwyciężono pod kierownictwem partii komunistycznej[41]. Białoruska władza partyjna ze swojej strony zobowiązująco oświadczyła twórcom filmowym, że „poprawne, dobre filmy o wojnie" powinny odznaczać się nie tylko „odpowiednimi informacjami poznawczymi o bohaterskim czasie", ale też w sposób ukierunkowany winny wychowywać widza, podkreślając, że „heroiczna prze-

[39] Н. Суменов, *В тылу врага*, «Правда» 1975, 21 октября.
[40] А. Красинский, *op. cit.*, с. 81–82.
[41] А. Караганов, *Война и люди*, «Правда» 1975, 6 мая.

szłość w sztuce – to nie jest zwykła dań oddana historii", lecz niezbędny czynnik do wychowywania młodego pokolenia[42].

Filmy o wojnie stały się „tematem magistralnym" białoruskiej kinematografii – tak stwierdzono podczas okrągłego stołu zorganizowanego w 1978 r. w Mińsku przez sekretariat Związku Kinematograficznego Związku Radzieckiego. Jednocześnie oświadczono, że największe osiągnięcia białoruskiej kinematografii są związane z filmami o wojnie, bo reprezentują tak zwany *bohatersko-patriotyczny temat*. Wówczas zaczęto też mówić o obowiązku filmowców przypominania o wojnie młodemu pokoleniu, podkreślając, że podobne filmy „nie są zwykłą pamięć o tragicznych wydarzeniach XX w.", bowiem wojna wciąż pozostaje żywa w pamięci ludzi i można zaliczyć jej do kategorii tematów historycznych[43]. Ten ostatni akcent (niechęć „oddania" wojny historii) nie był pustą retoryką propagandową. Świadczył o dążeniu do bardziej skutecznego wykorzystania mitu zwycięstwa do mobilizacji społeczeństwa, a wręcz pokonania kryzysu sowieckiej tożsamości, którą pogłębiał konflikt pokoleniowy. Mit zwycięstwa stał się apologią weteranów wojennych/frontowców, którzy znaleźli się u władzy, a młodzież musiała solidaryzować się z wartościami poprzedniego pokolenia i okazywać posłuszeństwo wobec jego autorytetu moralnego[44].

Władza tworzyła i umacniała symboliczny kapitał weteranów wojennych, film zaś stał się ważnym narzędziem utrwalania ich pozytywnego wizerunku. W latach siedemdziesiątych w sowieckiej kinematografii nastąpiła kanonizacja obrazu weterana wojennego – stał się on niejako apostołem, którego misją było kreowanie sowieckiego świata według idealnego obrazu i sprawowanie roli sędziego sądu moralnego dla jego mieszkańców[45]. Służyły temu takie filmy radzieckie, jak: *Dworzec Białoruski* («Белорусский вокзал», 1970, reż. Andriej

[42] А. Красинский, *op. cit.*, с. 85.
[43] *В пути. Белорусское кино сегодня*, «Искусство кино» 1978, № 6, с. 15–46.
[44] И. Кукулин, *op. cit*.
[45] А. Шпагин, *op. cit*.

Smirnow), *Adres waszego domu* («Адрес вашего дома», 1972, reż. Jewgienij Chriniuk), *Mieszczanie* («Горожане», 1975, reż. Władimir Rogowoj). Podobną tendencję obserwowano w kinematografii białoruskiej: weteran wojny był ukazywany jako człowiek z zasadami, o nienagannej reputacji. Taka jest nieugięta i wymagająca sekretarz redakcji gazety obwodowej Anna Gubariewa w filmie *Spotkanie pod koniec zimy* («Встреча в конце зимы», 1978, reż. Iosif Szulman). Wierny swoim ideałom i towarzyszom bojowym pozostaje też były czołgista, który poszukuje przyjaciela wojennego w filmie *Nieznana piosenka* («Незнакомая песня», 1983, reż. Anatolij Kudriawcew). Przykładem do naśladowania dla młodego pokolenia obywateli sowieckich przez swój heroizm wykazany zarówno na wojnie, jak i w pokojowym życiu powojennym była również postać partyzantki w filmie *Sprawdzian z zawodu* («Контрольная по специальности», 1981, reż. Boris Szadurski). Filmy, jak *Sprawdzian z zawodu*, w których weterani w konfrontacji z młodym pokoleniem ukazani są jako przykład godny naśladowania, odpowiadał dyrektywnemu żądaniu reżimu sowieckiego „przybliżenia bohaterstwa przeszłości czasom współczesnym”[46]. Reprezentowane przez weteranów wartości miały być wskazówką dla młodego pokolenia obywateli sowieckich.

Dążenie władzy do wspierania i umacniania mitu zwycięstwa zachęcało do poszukiwania mechanizmu aktualizacji pamięci o wojnie. W latach siedemdziesiątych w kinematografii sowieckiej pamięć o wojnie zaczęto aktualizować poprzez współczesne świadectwa bohaterów wojennych. Wspomnienia żywych świadków wojny stały się narzędziem, zapewniającym zachowanie pamięci o wojnie, której nie da się i nie można zapomnieć. W filmach obok współczesnego protagonisty z traumatycznym doświadczeniem pojawił się antagonista z przeszłością nazistowską. Obraz *Wezmę twój ból* («Возьму твою боль», 1980, reż. Michail Ptašuk) opowiada historię o tym, jak do rodzinnej wsi po długim uwięzieniu wraca były pomocnik nazistów Szyszkowicz. Brał

[46] Д. Андреев, Г. Бордюгов, *op. cit.*, s. 26.

on udział w mordowaniu mieszkańców tej miejscowości. Zetknięcie się antagonisty z bohaterem, którego bliskich zamordował, nie tylko obnaża traumatyczne doświadczenia, ale też staje się dowodem na to (antagonista dokonuje zamachu na życie bohatera), że wobec przestępców wojennych nie obowiązuje termin przedawnienia. W filmie *Świadek* («Свидетель», 1985, reż. Walerij Rybariew) wspomnienia mieszkającego w domu dziecka Kolki Leteczki z nazistowskiego obozu koncentracyjnego dla dzieci ożywia proces sądowy nad pomocnikami nazistów. Kwintesencją owej tendencji w białoruskiej kinematografii może być fraza z filmu *Ogród* («Сад», 1983, reż. Witalij Czietwierikow): wojna skończy się dopiero wówczas, gdy kara spotka wszystkich nazistów i ich pomocników. Powstały w 1984 r. film *Radunica* («Радуница», 1984, reż. Jurij Maruchin), którego akcja rozgrywa się podczas tradycyjnego święta zmarłych, można oceniać dwojako: zarówno jako świadectwo filmowe tego, że traumatyczne doświadczenie wojenne dotknęło wszystkie rodziny białoruskie, jak i potwierdzenie sądu, iż obrazy wspomnień wojennych stały się organiczną częścią białoruskiej kultury pamięci.

W 1985 r. na ekranach kin w Związku Radzieckim pokazano powstałe w studiu filmowym *Belarusfilm* dzieło E. Klimowa *Idź i patrz* («Иди и смотри»), które stało się świadectwem zakończenia okresu *zastoju* politycznego i głosiło nowy kurs polityczny – *pieriestrojkę*. Ten film nie stanowił zamachu na sowiecki mit zwycięstwa, co więcej, akumulował wszystkie dotychczasowe wątki i obrazy narracji o wojnie. Są w nim obecne najwyraźniejsze symbole białoruskiej wojennej opowieści – to partyzantka i spalona przez faszystów wieś, którą symbolizowała Chatyń. Jednak ze względu na szokujące hiperrealistyczne wojenne obrazy, powstałe na motywach prozy A. Adamowiča oraz zwycięstwo po siedmioletniej walce reżysera z cenzurą[47] film ten stał się symbolem nowej polityki *głastnosti*.

[47] М. Мурзина, *«Иди и смотри»: съемки превратились для Элема Климова в борьбу с цензурой*, «Аргументы и факты» 2010, 20 октября.

Podsumowując, można stwierdzić, że powstałe w studiu filmowym *Belarusfilm* w latach 1946–1985 filmy fabularne o II wojnie światowej stały się odbiciem oficjalnej polityki historycznej reżimu sowieckiego. Ta polityka sprawiła, że bardziej otwarcie o wojnie zaczęto mówić w filmach powstałych w okresie odwilży, za panowania Chruszczowa (1953–1964), gdyż reżim polityczny dostrzegał korzyści w bardziej otwartym opowiadaniu o wojnie, które mogło przyczynić się do obalenia kultu Stalina. Film białoruski wyraźnie odzwierciedla zapoczątkowaną w ZSRR, poczynając od połowy lat sześćdziesiątych XX w. aktualizację pamięci o wojnie – obrazy zwycięstwa nad nazizmem szeroko wykorzystywano zarówno do legitymacji reżimu politycznego, jak i konstruowania tożsamości sowieckiego człowieka. Wówczas w studiu *Belarusfilm* powstało wiele filmów o tematyce wojennej, które swoją treścią odzwierciedlały podstawowe tendencje sowieckiej narracji o wojnie. Wyjątkową cechą białoruskiej opowieści o wojnie była szczególna uwaga poświęcana walkom białoruskich partyzantów.

Bibliografia

Авдеев И., Зайцева Л., *Все белорусские фильмы: каталог-справочник.* Т. 1. *Игровое кино (1926–1970)*, Минск 1996.

Акудовіч В., *Код адсутнасці (асновы беларускай ментальнасці)*, Мінск 2007.

Андреев Д., Бордюгов Г., *Пространство памяти: Великая Победа и власть*, Москва 2005.

Беларусы. Т. 12. *Экраннае мастацтва*, рэд. А. Красінскі, Мінск 2009.

Быкаў В., *Поўны збор твораў у 14 т.* Т. 9, Мінск 2012.

Быкаў В., *Доўгая дарога дадому*, Мінск 2003.

В пути. Белорусское кино сегодня, «Искусство кино» 1978, № 6.

Воронов А., *Проблема правдоподобия и правды в советских и российских художественных фильмах, посвященных Великой Отечественной войне*, «Вестник Ленинградского государственного университета им. А. С. Пушкина» 2010, № 2, с. 225.

Горных А., *Медиа и общество*, Vilnius 2013.

Земцов А., *Фильм о патриотическом подвиге*, «Правда» 1949, 12 сентября.

Зоркая Н., *История отечественного кино. XX век*, Москва 2014.

История отечественного кино, ред. Л. М. Будяк, Москва 2005.

Караганов А., *Война и люди*, «Правда» 1975, 6 мая.

Климов Э., *Лариса: книга о Ларисе Шепитько*, Москва 1987.

Кокосов Н., *Память строгого режима. История и политика в России*, Москва 2011.

Красинский А., *Художественная кинолетопись героизма*, «Коммунист Белоруссии» 1975, № 7.

Кукулин И., *Регулирование боли (предварительные заметки о трансформации травматического опыта Великой Отечественной / Второй мировой войны в русской литературе 1940–1970-х годов)*, «Неприкосновенный запас» 2005, № 2–3 [online], http://magazines.russ.ru/nz/2005/2/ku37-pr.html [dostęp: 13.03.2018].

Лазарев Л., *Записки пожилого человека. Книга воспоминаний*, Москва 2005.

Ливенцов В., *Патриотический фильм*, «Известия» 1949, 13 сентября.

Ліндэнэр Р., *Гісторыкі і ўлада: нацыятворчы працэс і гістарычная палітыка ў Беларусі XIX–XX ст.*, Санкт-Петербург 2005.

Мурзина М., *«Иди и смотри»: съемки превратились для Элема Климова в борьбу с цензурой*, «Аргументы и факты» 2010, 20 октября.

Новиков И., *Снимается «Пламя»*, «Правда» 1974, 28 апреля.

Орлова А., *Способы воплощения «образа врага» в советском киноискусстве 1940-х годов (на материале художественных фульмов о Великой Отечественной войне)*, «Вестник Костромского государственного университета им. Н. А. Некрасова» 2015, № 4.

Радлінг П., *Вялікая Айчынная вайна ў сьвядомасьці беларусаў*, „Arche" 2008, № 5.

Суменов Н., *В тылу врага*, «Правда» 1975, 21 октября.

Урбан М., *Беларуская савецкая эліта (1966–1986): алгебра ўлады*, Vilnius 2010.

Федоров А., *Структурный анализ медиатекста: стереотипы советского кинематографического образ войны и фильм В. Виноградова «Восточный коридор» (1966)*, «Вопросы культурологии» 2011, № 6.

Хеслер И., *Что означает «проработка прошлого»?* [в:] *Память о войне 60 лет спустя. Россия, Германия, Европа*, Москва 2005.

Шпагин А., *Религия войны. Субъективные заметки о богоискательстве в кинематографе о войне*, «Искусство кино» 2005, № 6.

Шыбека З., *Нарыс гісторыі Беларусі. 1795–2002*, Мінск 2003.

Экран и культурное наследие Беларуси, ред. А. Карпилова [и др.], Минск 2011.

Элем Климов. Неснятое кино, Москва 2008.

How Belarusian films in Soviet times narrated history of the World War II

Image of the World War II was expressive in the Soviet Belarusian culture of remembrance, this was predetermined by not only the political regime historic policy, but also due to the fact that the war really left a deep footprint in the Belarusians' collective memory. In the Soviet Belarus film studio *Belarusfilm* («Беларусьфільм») was created about 70 artistic movies, which subject was history of the World War II. This paper analyzes how film studio *Belarusfilm* in 1946–1985 created films was told history of the World War II. It is tried to answer the question of how the feature films about the war reflected the official policy of Soviet regime history and develop Belarusian cinema narrative about the feature of the war. This article show that in film studio *Belarusfilm* 1946–1985 created artistic films about the World War II became official Soviet regime reflection of political history. Politic of political rezime history determined that about war was openly speak just in Khrushchev's thaw (1953–1964) time created films, because for political regime was useful openly narrative about war, which could serve to Stalin's identity cult destruction. Belarusian film reflect from the mid-sixties of the 20th century an active memory of the war actualization in the Soviet Union started: began widely exploit images of the victory over Nazism both for its political regime legitimation and Soviet human identity construction. *Belarusfilm* studio increased number of the movies on the war theme which content reflected the main trends of Soviet narrative about the war. It is argued that exclusive belarusian film narrative feature about the war was special attention for Soviet Belarusians partisans fighting representation.

K e y w o r d s : the World War II, policy of history, Belarus, cinema

Diaspora białoruska

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.431-448

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190415

Data przesłania: 07.03.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Наталля Гардзіенка
Беларускі дзяржаўны архіў-музей літаратуры і мастацтва
nhardzijenka@gmail.com
ORCiD: 0000-0002-1349-5474

Дакументы Юрыя Туронка ў Беларускім дзяржаўным архіве-музеі літаратуры і мастацтва

Dokumenty Jerzego Turonka w zbiorach Białoruskiego Państwowego Archiwum Muzeum Literatury i Sztuki

Tekst dotyczy archiwum Jerzego Turonka zdeponowanego w zbiorach Białoruskiego Państwowego Archiwum Muzeum Literatury i Sztuki w Mińsku (BDAMLiM). Na zespół Turonka składa się wiele dokumentów biograficznych, rękopisów i maszynopisów prac autora, zdjęcia i korespondencja z dziesiątkami osób z różnych krajów. Ogromną część zespołu archiwalnego stanowią dokumenty zebrane przez historyka w trakcie badań. Są to m.in. materiały ze zbiorów Mariana Pieciukiewicza, Viery Muraški i innych. Pierwsza część tego archiwum trafiła do Mińska na początku lat 90. XX wieku, pozostałe zaś zostały przekazane niedawno. Proces przekazania trwa do dziś. Dzięki J. Turonkowi do zbiorów BDAMLiM trafiło wiele rzadkich książek i czasopism.

Słowa kluczowe: Jerzy Turonek, zespół archiwalny, dokumenty, korespondencja, kolekcja

Кантактуючы з беларускімі дзеячамі розных краін, Юры Туронак часта разам з лістамі атрымліваў ад сваіх адрасатаў і часткі іх архіваў або кнігазбораў. Гэта прывяло гісторыка да думкі пра неабходнасць упарадкавання атрыманых рарытэтаў, а таксама і ўласных дакументаў, і перадачы іх на сталае захоўванне ў нейкае сховішча.

З пачатку 1990-х гадоў Ю. Туронак наладзіў кантакт з тады яшчэ Цэнтральным дзяржаўным архівам-музеем літаратуры і мастацтва БССР у Мінску, куды паступова стаў перадаваць розныя дакументы і выданні. Ужо 20 красавіка 1990 года Ю. Туронак напісаў заяву аб перадачы ў архіў-музей рукапісаў сваёй кнігі «Беларусь пад нямецкай акупацыяй», нарысаў, дакладаў, а таксама некаторых кніг і перыядычных выданняў. І надалей на працягу некалькіх гадоў з Варшавы ў Мінск ён накіроўваў дакументы, друкаваныя выданні і іншыя прадметы. Нешта прывозіў асабіста, наведваючы навуковыя мерапрыемствы ў Мінску, рэшту перадаваў праз знаёмых. Працэс перадачы каштоўнасцей з прыватных збораў гісторыка ў архіў-музей адлюстраваўся ў перапісцы з дырэктарам Ганнай Сурмач. У лістах і паштоўках гісторык дакладна пазначаў, што перадае ў архіў.

Ніжэй публікуюцца некаторыя пісьмы Ю. Туронка да Г. Сурмач (з захаваннем лексічных і сінтаксічных асаблівасцей арыгінальных дакументаў).

Дакумент № 1

Варшава, 3.10.1990 г.

Добры дзень, спадарыня Ганна!

На жаль, не змог пазваніць Вам перад ад'ездам з Менска. Недзе прапала картачка з Вашым тэлефонам, знайшлася толькі тут, у Варшаве. Прабачце. Іншай страты не было: кніжку Сачанкі атрымаў літаральна ў апошнюю гадзіну, так што з гэтым праблемы няма.

Толькі пад канец верасня атрымаў Ваш ліст ад 2 жніўня, разам з некалькімі ліпеньскімі «Нёманамі». За ўсё дзякую.

Прыемна было з Вамі пазнаёміцца асабіста. Шкадую толькі, што так мала часу было на размовы. Гэтаму не спрыяў «арганізацыйны канвеер» па дарозе ў Полацк і назад. Спадзяюся на наступны раз. А калі будзеце ў Варшаве, не мінайце нашай хаты. […]

На днях, здаецца, будзе нагода паслаць у Ваш архіў крыху старыны. Падрыхтаваў два невялікія пакеты – можа добрыя людзі захочуць узяць. Змест падаю на аддзельных картачках. Буду ўдзячны за некалькі слоў аб атрыманым (як заўсёды).

Увогуле, гэтага дабра можа быць крыху болей. Буду пасылаць часткамі пры нагодзе. Вядома, аб вартасці матэрыялу будзеце рашаць пасля азнаямлення.

Жадаю Вам усяго найлепшага!

З прывітаннем, Юры Туронак.

Дакумент № 2

Белавежа, 6.10.1990 г.

Дзякую за перадачу, якую тут атрымаў ад С. Шупы, асабліва за здымак з Полацка.

Юр.

1 пакет

В. Ярмалковіч. Крывы горад. Вільня.

Літ.-маст. зборнік. 1970. № 1 і 2.

Ю. Жывіца (сапр. прозв. Юры Попка):

- Пушча шуміць, 1963;
- Праз слёзы, 1951;
- Носьбіт ідэі, 1964.

«Беларус» 8/90 – «Кантакт» №4.

2 пакет

«Баявая ўскалось» – 11 сшыткаў.

Кавыль. Пад зорамі белымі. 1954.

Ruža.

Szkice. № 8/1988.

Program rozwoju kultury w woj. białostockim (ні слова пра нашу).

Wystawa sztuki ludowej.

Setna rocznica Kupały i Kołasa.

Byelorussian Folk Festival. 1977.

Дакумент № 3

Варшава, 19.12.1990 г.

Шаноўная Ганна!

Карыстаючыся нагодай шлю:

1. Міркулевіча (старога мінчаніна) „Refleksje białoruskie” (машынапіс);

2. Ярмалковіча – пра БХД і БСС;

3. «Весткі беларусаведы» – тры (там жа працы Ярмалковіча).

Адначасова прыміце мае найлепшыя калядныя і навагоднія віншаванні.

Прабачце, пішу амаль на калене.

З прывітаннем, Ю. Туронак.

Дакумент № 4 (паштоўка)

Варшава, 4.02.1991 г.

Добры дзень, спадарыня Ганна!

16–17 лютага спадзяюся выступіць на Браслаўскіх чытаннях з дакладам пра друйскі марыянскі манастыр. Калі Вас не сустрэну, перадам камусь часопісы і іншае для Вашага архіва.

З прывітаннем, Юр. Туронак.

Дакумент № 5

Варшава, 14 лютага 1991 г.

Шаноўная спадарыня Ганна!

Карыстаючыся нагодай, шлю Вам чарговыя матэрыялы.

1. Раней выслаў Вам некалькі тэкстаў Віктара Ярмалковіча, а сёння шлю ягоную біяграфію, якую прапаную далучыць да камплекта. Прынамсі, будзе менш-больш вядома, які быў лёс гэтага чалавека.

2. Маю архіўную папку «Матэрыялы дзядзькі Антона». Артыкул быў апублікаваны, магчыма, ён у Вас ёсць, а калі не, то будзе. Увогуле, хацеў бы, каб у Вашым архіве былі ўсе мае найважнейшыя апублікаваныя працы. Спадзяюся іх прывезці ў Мінск 24 мая г. г. (у сувязі з устаноўчым сходам Міжнароднай асацыяцыі беларусістаў).

3. «Летапіс беларускай эміграцыі», № 73 і 74. І на мой ліст Панькоў не адказаў. Пачакаем цярпліва – можа чалавек хворы, яму ўжо бадай каля 84–85 гадоў. Гэтую справу абмяркуем пры сустрэчы. Калісь перадаваў некалькі экзэмпляраў «Летапісу» Валі Трыгубовіч і адзін-два яшчэ камусь, але не памятаю каму (Шупу ці Янушкевічу Язэпу?). Можа, яны былі б згодны іх перадаць у Ваш архіў?

4. Мой даклад пра друйскі манастыр «ва ўсім творчым працэсе», г. зн. чарнавікі, скарочаная версія для бюлетэня «Браслаўскіх чытанняў» і (пакуль што) апошняя версія + тры здымкі. Усё непатрэбнае выкідайце.

16 лістапада 1990 г. звяртаўся да Вас з запытаннем, ці патрэбныя Вам пераклады Пятроўскага і Веры Рыч. Напішыце пры нагодзе.

Як заўсёды, буду ўдзячны за вестку аб атрыманні пасылкі, як заўсёды, шлю найлепшыя пажаданні і прывітанні.

5. «Конадні» № 1–7 (камплект) [дапісана ад рукі. – *Н. Г.*].
Ю.Туронак

Дакумент № 6

Варшава, 28.02.1991 г.

Шаноўная спадарыня Ганна!

Спадзяюся, што Вы ўжо атрымалі матэрыялы, якія згадзілася перадаць сп-ня Таццяна Святловіч. Сёння, дзякуючы новай нагодзе, шлю ў Ваш архіў наступныя выданні, якія з'явіліся ў першыя пасляваенныя гады на чужыне:

Сяднёў.
На край святла. 1947.
Спадзяванні. 1947.
У акіяне ночы. 1947.
Ля ціхай брамы. 1955.
Салавей.
Звіняць званы святой Сафіі. 1946.
Сіла гневу. 1946.
Крушына.
Лебедзь чорная. 1947.
Кавыль.
Пад зорамі белымі. 1954.
Цяжкія думы. 1961.
Юхнавец.
Шорах моўкнасці. 1956.
Калумбы. 1967.
Клішэвіч.
Далячынь. 1964.
Шакун.
След пяра. 1964.
Ніна Змагарка.
Памятай бацькаўшчыну! 1950.
Е. Кіпель.
Аснова маралі. 1953.
К. Вітан.
Лявон Вітан-Дубейкаўскі. 1954.
Я. Станкевіч. Маленькі маскоўска-беларускі слоўнічак. 1953.

Национальность и происхождение Ивана Федорова. 1966 (магчыма, выдадзеная Янкам Станкевічам).

Пішыце хоць некалькі слоў, ці атрымоўваеце пасылкі.

З прывітаннем, Ю.Туронак.

Дакумент № 7

Варшава, 17.03.1991 г.

Шаноўная спадарыня Ганна!

Дзякую за ліст ад 6 сакавіка. Добра ведаць, што часта незнаёмыя і выпадковыя людзі акуратна перадаюць Вам пасылкі. Дзякую таксама за «Старажытную Беларусь» Ермаловіча, якую вельмі хацеў мець.

У суботу, 24 сакавіка, паедзе ў Менск мой малады прыяцель Мікола Ваўранюк, аднак сёння, пішучы гэты ліст, не ведаю, што ён з сабой зможа ўзяць. Маю дзве пасылкі, з якіх, спадзяюся, адна паедзе ў суботу:

1. «Летапіс», камплект, які на Вашу і маю просьбы да Панькова прыслаў яго супрацоўнік Пеляса. Ад яго таксама розныя старыя выданні, якіх пераважную частку Вы атрымалі. «Летапіс» лічу важным здабыткам. Гэта т. зв. новая серыя. Раней Леанід Галяк выпусціў у Нямеччыне і ЗША 14 нумароў, з якіх магу Вам прыслаць № 12. Іншых пакуль што няма. Калісь Панькоў абяцаў зрабіць ксераксы, аднак, відаць, не меў такой магчымасці. Дарэчы, здаецца, старая серыя мела іншы характар. Аб пачатках «Летапісаў» гл. «Паказьнік беларускіх выданьняў на чужыне», 1952, с. 36. Мы ўжо падзякавалі, лічу, што з увагі на паліткарэктнасць справы пакуль што гэтага не рабіце.

2. Ля чужых берагоў (альманах). 1955.

Брага (Тумаш). Пытанне імя Скарыны. 1967.

Палягошка. Успаміны. 1968.

Юстапчык. Каханы горад. 1948.

Жылка. Творы (частка кнігі). 1953.

Косараў. Англа-беларускі слоўнік. 1982.

Засецкі. Міністэрства беларускіх спраў. 1919.

Богогласник. 1912.

Беларускі царкоўны спеўнік. 1979.

Ёсць яшчэ і іншыя матэрыялы, якія буду пакрысе высылаць пры нагодзе або сам прывязу ў Менск, калі атрымаю запрашэнне на з'езд Міжнароднай асацыяцыі беларусістаў, праектаваны на канец мая. За копію пра Івана Фёдарава дзякую, гэтым займацца не буду.

З прывітаннямі і найлепшымі пажаданнямі, Ю.Туронак.

Дакумент № 8

Варшава, 17.10.1991 г.

Шаноўная спадарыня Ганна! […]

Спадзяюся, што Валерыя перадала Вам мае матэрыялы. З іх найважнейшыя – часопіс «Беларуская моладзь», чарговы летапіс. У «БМ» цікавыя ўспаміны «Падрэзаныя крылы» (№ 22-23). Пры нагодзе прашу паведаміць новы адрас і тэлефон ЦДАЛіМ.

З прывітаннем, Юры Туронак.

Відавочна, што кантакты і далей працягваліся, аднак лістоў пазнейшага часу не захавалася.

У архіве-музеі быў створаны асабісты фонд Ю. Туронка, а першы вопіс быў прыняты экспертна-метадычнай камісіяй 8 верасня 1993 года: 292 дакументы, а таксама друкаваныя выданні і музейныя прадметы. Праўда, са спадзяваннем на далейшае паступленне дакументаў навукова-тэхнічную апрацоўку фонда тады вырашылі не рабіць.

Цяперашняя кіраўніца БДАМЛіМ Ганна Запартыка таксама добра знаёма з Ю. Туронкам, сустракалася з ім на розных мерапрыемствах.

У канцы 2014 года БДАМЛіМ звярнуўся да Ю. Туронка з прапановай працягнуць фарміраванне яго фонда. Гісторык з радасцю адгукнуўся. Ужо ў красавіку 2015 года з Варшавы была перададзена новая вялікая група дакументаў, і на працягу наступных гадоў архіў-музей атрымаў значнае папаўненне згаданага фонда. У выніку, быў складзены другі здатачны вопіс амаль на 2000 дакументаў.

Усё перададзенае Ю. Туронкам у архіў-музей было сістэматызавана паводле традыцыйнай для фондаў асабістага паходжання схеме, але перш, чым падаць больш дакладнае апісанне фонда, варта вылучыць некалькі асобных набораў дакументаў, каментарыі да якіх напісаў сам фондаўтваральнік.

Дакументы Веры Маслоўскай

І ў перададзеных у пачатку 1990-х гадоў дакументах, і ў атрыманых на працягу апошніх гадоў важнае месца займаюць матэрыялы, звязаныя з жыццём і дзейнасцю грамадскай дзяячкі і паэтэсы Веры Маслоўскай. Да першага камплекта яе дакументаў, перададзеных у БДАМЛіМ, Ю. Туронак дадаў адмысловую нататку, якую тут публікуем.

Дакумент № 9

Варшава, 27.10.1990 г.

Нататка для архіва літаратуры і мастацтва

З паловы 60-х гадоў пачаў я вывучаць гісторыю беларускіх школ на Беласточчыне. Між інш., цікавіўся становішчам у вёсцы Агароднічкі, што каля Супраслі – якая там была школа «за саветаў» (1939–1941) і ў час нямецкай акупацыі, хто вучыў і г. д. Мне рэкамендавалі пагаварыць са старой настаўніцай, Верай Карчэўскай, якая тады вучыла і зараз жыла ў Супраслі.

У ліпені 1967 г. адведаў Веру. Прыняла мяне стрымана, насцярожана, на пытанні адказвала неахвотна, спасылаючыся на не найлепшую памяць. Між інш., сказала, што за немцаў яна вучыла ў Агароднічках, але толькі да Каляд 1941 г., потым школу закрылі і вучыла тайна, што пагражала рознымі рэпрэсіямі. Гэтая яе інфармацыя была выкарыстана мною ў артыкуле «Акупацыйная школьная палітыка III рэйха ў Беластоцкай акрузе» („Przegląd historyczno-oświatowy" 1976, № 63, s. 310), які выслаў ёй з падзякай.

Праз дзесяць гадоў зноў давялося адведаць Веру. Калі зайшоў у яе кватэрку і яшчэ не паспеў прывітацца, як трэба, угледзеў на сцяне вялікую фатаграфію «Беларускія вучыцельскія курсы» (Вільня, 1919 г.). Запытаў яе неяк недарэчна: «Чаму гэтая фатаграфія ў Вас?» Тады Вера запытала: «А чаму гэта Вас цікавіць?» Тады я: «А таму, што і ў мяне ёсць такая ж, мой бацька быў там на гэтых курсах. Во яго здымак».

Вера крыху задумалася, памаўчала і раптам клікнула: «Сыночку! Даруйце мне старой, я тады Вас абманула з гэтай школай… Была яна ў Агароднічках і пазней, у 1943/44 годзе, працавала афіцыйна, і я з мужам тады працавалі. Ды вось потым адбыліся рэпрэсіі, палякі мужа выдалі саветам, яго вывезлі… Таму баялася. А не ведала, што Вы сын Браніслава, які на тых курсах нават крыху заляцаўся да мяне».

З гэтага часу мы ўжо гаварылі спакойна і свабодна. У выніку, 5 сакавіка 1978 г. у беластоцкай «Ніве» з'явілася мая публікацыя «Забытая ліра Веры Мурашкі». Усё ж, відаць, Вера не пераставала баяцца, прасіла абмежавацца псеўданімам, не падаваць яе прозвішча.

Хутка, аднак, пачаў «эксплуатаваць» Веру журналіст «Нівы» Мікола Гайдук. Відаць, згадзілася на «дэканспірацыю» (гл. артыкул Гайдука).

Вера баялася не толькі нямецкай акупацыі, але і сваёй эсэраўскай прошласці. Аднак колішняя слаўная Маслоўская ў 1939–1941 гг. была Карчэўская, што пакуль што яе ратавала. Несумненна, імкнулася здабыць прыхільнасць новай савецкай улады, аб чым можна меркаваць па перапрацоўцы верша «Беларускім партызанам», які цяпер прысвячаўся «вызвольнікам-чырвонаармейцам» (гл. ксераксы вершаў). Магчыма, таму «не прызнавала» эсэраўскімі дзеячамі ні Ластоўскага, ні Бадунову, якую, дарэчы, велічала і якая мела вялікі ўплыў на Веру.

Пра ўдзел Веры ў Пражскай канферэнцыі нямала пісалася ў тагачаснай польскай прэсе, а пра яе ўдзел у падполлі на Беласточыне – у зборніку «Працэс 45-ці беларусаў» (Вільня, 1923 г.).

Пасля турмы выйшла замуж за Уладзіміра Карчэўскага, які працаваў псаломшчыкам ва ўніяцкіх цэрквах над Бугам. Пасля Другой [сусветнай. – *Н. Г.*] вайны лічыла сябе праваслаўнай, спявала ў царкоўным хоры ў Супраслі, была ў добрых адносінах з мясцовым праваслаўным святаром. Аднак, відаць, нешта засталося з той уніі: пераглядаючы яе паперы, заўважыў не без здзіўлення, што на пытанне аб сваім веравызнанні адказала – «грэка-каталіцкае».

Вера мела толькі адно дзіця – Валянціну, якая жыла толькі некалькі гадзін.

Мясцовыя палякі ненавідзелі Веру за арганізацыю беларускай НСШ у 1939/40 школьным годзе і навучанне па-беларуску падчас нямецкай акупацыі і непасрэдна пасля вайны. Пакідалі пагрозлівыя лістоўкі, пагражалі крывавай расправай. Па гэтай прычыне Вера з сястрой Жэняй была вымушана выехаць у Сілезію.

Вера мела некалькі беларускіх кніжак, выдадзеных у 1919–1920 гг., бадай усе перадала мне.

Сшытак вершаў недзе загінуў пасля яе смерці, засталася зробленая мной ксеракопія. Некаторыя яе вершы я прапанаваў крыху паправіць, галоўным чынам, з боку мовы, але яна не вельмі з гэтым пагадзілася.

У папцы, між інш., нашая перапіска, амаль усе здымкі, якія перадала мне, лісты жонкі ўкраінскага дзеяча Махно, Галіны, дасыланыя з Па-

рыжа ў беластоцкую турму (арыгіналы), калекцыя пражскіх паштовак – на памяць ад удзельніка Пражскай канферэнцыі і іншыя матэрыялы. Там жа ксеракс сшытка вершаў.

Юры Туронак.

Так, дзякуючы рупнасці Юрыя Туронка, у БДАМЛіМ трапілі надзвычай каштоўныя дакументы, сярод якіх яшчэ раз варта адзначыць копію сшытка з вершамі В. Маслоўскай (54 старонкі), машынапісы і рукапісы вершаў 1944 года, а таксама машынапісныя копіі іншых вершаў, зробленыя самім гісторыкам. Таксама перададзена копія аўтабіяграфіі В. Маслоўскай (напісана па-польску недзе ў канцы 1950-х гадоў), копія выпіскі з яе працоўнай кніжкі, ліст з рэдакцыі газеты «Наш сьцяг» ад 12 ліпеня 1923 года да маці В. Маслоўскай з просьбай даслаць яе фотаздымак і кароткі жыццяпіс, набор паштовак з выявамі Прагі, падораны на памяць В. Анісковічам у 1921 годзе. Асаблівую цікавасць выклікаюць шэсць арыгінальных пісьмаў-паштовак за 1925-1928 гады з Парыжа ад жонкі Нестара Махно Галіны да В. Маслоўскай у беластоцкую турму. Да лістоў дадаюцца фотаздымкі Галіны і яе дачкі.

Большую частку дакументаў з архіва В. Маслоўскай, перададзеных Ю. Туронкам, складаюць арыгінальныя фотаздымкі. Гэта індывідуальныя здымкі і самой Веры рознага ўзросту, і іншых дзеячаў міжваеннай Заходняй Беларусі: Янкі Станкевіча, Клаўдыюша Дуж-Душэўскага, Янкі Трахімовіча, Адама Станкевіча, Палуты Бадуновай і інш. Ёсць таксама ў гэтым зборы фатаграфіі настаўніц беларускіх школ у Бельску і Беластоку Вольгі Гофман і Вольгі Скаўронскай (1918 год) і самой Веры з вучнямі (1917–1918 гады), групавыя здымкі ўдзельнікаў настаўніцкіх курсаў у Вільні, Пражскай канферэнцыі 1921 года, настаўніцкай канферэнцыі беларускіх школ у Беластоку (1943/1944 год), беларускіх пісьменнікаў 1920 года і інш.

Разам з гэтым захоўваецца перапіска В. Маслоўскай з Ю. Туронкам: 26 лістоў і паштовак ад яе за 1967-1980 гады і сем лістоў ад яго за 1977–1978 гады.

Дакументы Надзеі Артымовіч

Яшчэ адзін адмысловы комплекс дакументаў у фондзе Ю. Туронка звязаны з пісьменніцай Надзеяй Артымовіч. Разам з ім таксама быў перададзены каментарый ад гісторыка, які ніжэй публікуецца.

Дакумент № 10

Варшава, 20.04.1991 г.

Інфармацыя для Архіва ЛіМ, Мінск

З Надзеяй Артымовіч пазнаёміўся восенню 1976 г. Прыйшла да мяне ў пошуках «Нівы», хацела перапісаць усе свае вершы, якія да гэтага часу былі надрукаваныя ў гэтым штотыднёвіку. Я ёй запрапанаваў, што сам зраблю тыя выпісы. Перапісваючы, зацікавіўся яе паэзіяй, захацеў яе падтрымаць. Паколькі Надзея была хаатычная, разгубленая, прасіў яе даваць мне прынамсі копію кожнага новага верша. Яна рабіла тое ахвотна, была ўпэўнена, што ў мяне яе вершы не прападуць, што раней нярэдка бывала. Так пачалося супрацоўніцтва, у якім я займаўся яе паэтычнай бухгалтэрыяй: аналізаваў, сістэматызаваў, высылаў у «Ніву» і беластоцкія «Беларускія календары», заахвочваў яе высылаць нешта ў «Маладосць», пісаў нешта пра яе творчасць у «Ніве», арганізаваў аўтарскія вечары.

У сакавіку 1977 г. зрабіў машынапіснае выданне «Розумаў» тыражом… 5 паасобнікаў. Гэта зрабіла на яе адпаведнае ўражанне. Пісала шмат больш. Бадай на кожным вершы была дата напісання, аднак прасіла не друкаваць гэтых дат. Усё знаходзіцца ў архіўных папках.

Вясной 1979 г. Надзея выехала з Варшавы ў Бельск у сувязі з хваробай маці. З гэтага часу пачалася карэспандэнцыя, супрацоўніцтва не спынялася. Летам 1981 г. з'явіўся зборнічак «Роздумаў», а яшчэ ў 1979 г. пераклад вершаў на польскую мову. Вершы, якія былі ў мяне, паступова публікаваліся і бадай усё было надрукавана.

Са снежня 1981 г. нашае супрацоўніцтва абарвалася, па сутнасці таксама і карэспандэнцыя. Здаецца, што за мінулае 10-годдзе напісала ўсяго некалькі новых вершаў. Не выключаю, што перашкаджалі асабістыя справы. У 1990 г. выйшаў трэці зборнічак Надзеі Артымовіч – «Сезон у белых пейзажах», у якім надрукаваныя вершы, напісаныя да 1981 г.

Далучаю ўсе тры зборнічкі з аўтарскімі аўтографамі.

Юры Туронак.

Дзякуючы Ю. Туронку у БДАМЛіМ захоўваюцца лісты і паштоўкі Н. Артымовіч за 1979–1985 гады (42 дакументы), спісы вершаў паэтэсы, складзеныя гісторыкам, выразкі публікацый яе вершаў і тэкстаў пра яе, машынапісы і аўтографы вершаў, якія дасылаліся ў беластоцкую газету «Ніва» і іншыя выданні, а таксама фатаграфіі Н. Артымовіч.

Дакументы да біяграфіі Юрыя Туронка

Важную частку фонду Ю. Туронка ў БДАМЛіМ складаюць дакументы, звязаныя з яго біяграфіяй. Тут сабраны як разнастайныя пасведчанні аб адукацыі – спачатку хіміка, а потым гісторыка, якую ён атрымліваў у Вільні, Беластоку, Шчэціне, Варшаве. Значны комплекс дакументаў датычыць працы Ю. Туронка ва ўстанове Centrala Importowo-Eksportowa Chemikaliów i Aparatury Chemicznej (Ciech) і на пасадзе рэдактара газеты „Rynki Zagraniczne". Важныя таксама матэрыялы з навуковай і грамадскай дзейнасці Ю. Туронка як сябра Беларускага грамадска-культурнага таварыства, Міжнароднай асацыяцыі беларусістаў і інш. Цікавасць уяўляюць дакументы, звязаныя з абаронай доктарскай дысертацыі і публікацыяй працы «Беларусь пад нямецкай акупацыяй», матэрыялы пра ўдзел Ю. Туронка ў міжнародных канферэнцыях і іншых мерапрыемствах, як у часе знаходжання на пасадзе рэдактара газеты „Rynki Zagraniczne", гэтак і ў сувязі з беларусазнаўчай навуковай дзейнасцю. Дастаткова поўна прадстаўлены і дакументы аб дзяржаўных узнагародах Ю. Туронка. Увагу звяртае таксама той факт, што гісторык даволі даўно стаў клапаціцца пра перадачу назбіраных ім кніжных і дакументальных каштоўнасцей. Таму ў фондзе ёсць дакументы аб перадачы гісторыкам Нацыянальнай бібліятэцы ў Варшаве, Нацыянальнай бібліятэцы Беларусі і інш. у дар беларускіх кніг з асабістага збору.

Своеасаблівым дадаткам да біяграфічных дакументаў выступаюць матэрыялы пра Ю. Туронка. Гэта вялікая колькасць рэцэнзій і водгукаў на розныя кнігі гісторыка, а таксама публікацыі Аляк-

сея Каўкі, Лены Глагоўскай, Язэпа Янушкевіча і інш., прысвечаных фондаўтваральніку. Асаблівую цікавасць выклікае копія спецыяльнага данясення агента Камітэта дзяржаўнай бяспекі БССР «Бурана» пра кантакты з Ю. Туронкам у канцы 1950-х гадоў і каментарыі гісторыка з высвятленнем рэальнай асобы згаданага агента, якім аказаўся пісьменнік Алесь Бажко.

Дакументы пра навуковую дзейнасць Ю. Туронка

Яшчэ ў пачатку 1990-х гадоў у БДАМЛіМ трапілі аўтографы і машынапісы прац Ю. Туронка «Беларусь пад нямецкай акупацыяй», «Памяці Браніслава Туронка», «Да гісторыі друйскага марыянскага манастыра ў 1923–1938 гадах», машынапіс даследавання па сямейнай гісторыі „Reszecie. Zarys genealogii rodziny", прысвечанай продкам па мацярынскай лініі Рэшацям і зробленай пераважна для сямейнага карыстання ў 2000 годзе, матэрыялы да артыкулаў і варыянты тэкстаў «Дзядзька Антон», «Непакорная Вера» і інш. Ёсць таксама некалькі артыкулаў Ю. Туронка ў газеце „Rynki Zagraniczne" і шэраг інтэрв'ю з гісторыкам, звязаных з яго навукова-даследчай дзейнасцю.

Фонд Ю. Туронка ўтрымлівае таксама вельмі разнастайныя па характары дакументы, сабраныя ім у працэсе падрыхтоўкі сваіх публікацый. Яны адлюстроўваюць шырокае кола інтарэсаў гісторыка. Тут ёсць матэрыялы, звязаныя з выданнем кнігі даследчыцы Ціны Клыкоўскай пра Саюз беларускай моладзі, гісторыяй якога займаўся і Ю. Туронак. Праца над падрыхтоўкай выдання кнігі стала штуршком як для перапіскі, напрыклад, з колішнім сябрам СБМ Міколам Латушкіным, так і, магчыма, для падрыхтоўкі ўласнай працы Ю. Туронка «Людзі СБМ».

У фондзе таксама можна знайсці дакументы да біяграфій Аляксандра Каўша, Юркі Геніюша, Аляксея Грыцука, Міколы Грэбня, Лявона Луцкевіча, Уладзіміра Тарасевіча, Віктара Ярмалковіча і інш., асабліва тых, з кім гісторык перапісваўся. Тут жа звярта-

юць на сябе ўвагу машынапісы прац В. Ярмалковіча пра Беларускі студэнцкі саюз у Вільні і Беларускую хрысціянскую дэмакратыю, аўтабіяграфічныя тэксты Марыяна Пецюкевіча, артыкулы Пятра Ластаўкі і інш. пра беларускае жыццё ў даваеннай Варшаве, дакументы пра дзейнасць беларусаў на Беласточчыне і шмат іншых публікацый і выпісак, зробленых Ю. Туронкам па розных тэмах.

Асаблівай увагі патрабуе невядомае раней падпольнае выданне «Новая наша ніва» (1979 год), камплект якога некалі перадаў Ю. Туронку польскі даследчык Мікалай Іваноў. Магчыма, выпускі гэтага выдання, што захоўваюцца цяпер у БДАМЛіМ, існуюць цяпер у адзіным экзэмпляры.

Перапіска Ю. Туронка

Сярод перададзенага Ю. Туронкам у БДАМЛіМ найбольшы аб'ём мае перапіска. Усю карэспандэнцыю гісторыка можна падзяліць на некалькі груп.

Так, Ю. Туронак часта пакідаў сабе аўтарызаваныя копіі лістоў да іншых асоб, у выніку, асобную групу складаюць уласныя лісты Ю. Туронка. Сярод яго адрасатаў можна знайсці даследчыкаў, грамадскіх дзеячаў з розных краін: Сцяпана Александровіча, Міколу Грэбня, Аляксея Каўку, Святаслава Каўша, Міколу Латушкіна, Лявона Луцкевіча, Аляксандра Надсана, Міколу Панькова, Марыяна Пецюкевіча і дзясяткаў іншых. Арыгіналы некаторых уласных лістоў, напрыклад, да Юзафа Александровіча (Язэпа Найдзюка) або Марыяна Пецюкевіча Ю. Туронак атрымаў пасля смерці адрасатаў.

Яшчэ лепш прадстаўлены лісты, дасланыя Ю. Туронку. Паводле аб'ёму перапісцы можна вылучыць асноўных карэспандэнтаў гісторыка: Міколу Грэбня (ЗША), Аляксея Каўку (Расія), Святаслава Каўша (ЗША), Аляксандра Надсана (Вялікабрытанія), Марыяна Пецюкевіча (Польшча), Здзіслава Сямашку (Польшча), Міхаліну Татарыновіч (Польшча), Віктара Ярмалковіча (Польшча). Пера-

піска Ю. Туронка каштоўная тым, што змяшчае многа факталагічнай інфармацыі па гісторыі беларускага руху міжваеннага і ваеннага часу, матэрыялы да біяграфій тых або іншых яго ўдзельнікаў. Гэтыя звесткі даследчык збіраў для сваіх прац, але, відавочна, скарыстаў далёка не цалкам. Шмат якія лісты суправаджаюцца фатаграфіямі або артыкуламі, іншымі матэрыяламі. Сярод карэспандэнтаў Ю. Туронка гісторыкі, грамадскія дзеячы, сябры з Беласточчыны і іншых рэгіёнаў Польшчы, з Беларусі, калегі-даследчыкі з Германіі, Літвы, Швейцарыі, а таксама значная колькасць дзеячаў беларускай пасляваеннай эміграцыі. Шырокая геаграфія прадвызначыла і моўную разнастайнасць дакументаў: тут прадстаўлены беларуская, польская, руская, англійская, нямецкая, літоўская мовы.

Асобную невялікую групу складае перапіска Ю. Туронка адносна біяграфіі яго бацькі Браніслава. Даследчык актыўна збіраў звесткі з сямейнай гісторыі наогул і пра жыццё і дзейнасць Б. Туронка, якому была прысвечана адна з яго кніг. Гісторык распрацаваў адмысловы апытальнік для сваякоў, прыклады адказаў на які можна знайсці ў згаданых пісьмах.

У яшчэ адну невялікую групу можна вылучыць карэспандэнцыю Ю. Туронка ў справе спадчыны Марыяна Пецюкевіча. Пасля смерці гэтага дзеяча, з якім гісторыка звязвалі доўгія прыяцельскія адносіны, Ю. Туронак клапаціўся пра належнае забеспячэнне захаванасці яго архіва і бібліятэкі ў Акруговым музеі ў Беластоку (цяпер Падляшскі музей у Беластоку), у аддзеле рэдкіх кніг і рукапісаў Цэнтральнай навуковай бібліятэкі імя Якуба Коласа АН БССР (цяпер Нацыянальная акадэмія навук Беларусі).

Выяўленчыя матэрыялы ў фондзе Ю. Туронка

Багатая на каштоўныя дакументы выяўленчая частка фонда гісторыка. Акрамя прыгаданых вышэй здымкаў з архіваў В. Маслоўскай і Н. Артымовіч, іншыя фатаграфіі можна падзяліць на некалькі груп. Першую складаюць здымкі самога Ю. Туронка, як

індывідуальныя, гэтак і ў групах з бацькамі, жонкай, дзецьмі, а таксама з калегамі і сябрамі з Беларусі, Польшчы, Францыі і інш.

Да другой групы можна аднесці фатаграфіі па гісторыі беларускага нацыянальнага руху, сабраныя Ю. Туронкам. Тут аб'ядналы здымкі са збораў Аўгена Аніські, Міколы Латушкіна і інш., што датычаць як саміх згаданых асоб, гэтак і гістарычных падзей, у якіх яны ўдзельнічалі. Вялікая група здымкаў паходзіць з архіваў М. Пецюкевіча. Гэта арыгінальныя фатаграфіі вучняў Радашковіцкай і Віленскай беларускіх гімназій, удзельнікаў Беларускага студэнцкага саюза ў Вільні, урада Таварыства прыяцеляў беларусаведы і групы беларускіх гуманітарыяў віленскага Універсітэта Стэфана Баторыя і інш. Асобна варта адзначыць вялікую колькасць здымкаў, звязаных з адкрыццём помніка на магіле Алеся Гаруна на Ракавіцкіх могілках у Кракаве 24 верасня 1987 года.

Арыгінальныя фатаграфіі са збору М. Пецюкевіча, дапоўненыя вынікамі ўласных пошукаў Ю. Туронка, склалі асобную тэматычную групу «Выявы беларускіх рэлігійных дзеячаў і падзей, сабраныя Юрыем Туронкам». Тут можна ўбачыць арыгіналы і копіі індывідуальных здымкаў ксяндзоў Станіслава Глякоўскага, Яна Семашкевіча (Янкі Быліны), Адама Станкевіча, Віктара Шутовіча і інш., а таксама праваслаўных і каталіцкіх дзеячаў беларускай пасляваеннай эміграцыі. Каштоўнасць уяўляюць арыгінальныя здымкі груп беларускіх рэлігійных дзеячаў, фатаграфіі ўдзельнікаў хору касцёла Святога Мікалая ў Вільні ў суправаджэнні Антона Грыневіча, Адама Станкевіча, Альбіна Стаповіча і інш. Важна адзначыць, што здымкі максімальна анатаваны Ю. Туронкам, што асабліва важна і для архівістаў, і для даследчыкаў.

Дакументы Браніслава Туронка

Асобную частку фонда Ю. Туронка складаюць сабраныя ім дакументы з дзейнасці яго бацькі Браніслава. Сярод іх арыгіналы і копіі біяграфічных дакументаў Б. Туронка і яго жонкі Марыі, рэдкія дру-

каваныя выданні, як брашура Б. Туронка „Hygijena uzhadawańnia dziciaci", часопіс «Мой шлях» (1922 год), які ён рэдагаваў. Захаваўся і аўтограф аднаго пісьма Б. Туронка. Таксама ў гэтай частцы фонда сабраны публікацыі пра Б. Туронка, яго фатаграфіі ў групах з сям'ёй, сябрамі і калегамі і схема сядзібы Туронкаў у Дукштах.

Друкаваныя выданні і музейныя прадметы

Як відаць са змешчаных вышэй лістоў Ю. Туронка, разам з дакументамі ён перадаваў у архіў-музей і разнастайныя друкаваныя выданні, пераважна з міжваеннай Заходняй Беларусі або пасляваеннай беларускай эміграцыі. Самыя раннія з перададзеных: «Богогласник. Сборник церковных песнопений и духовных песен» (Санкт-Пецярбург, 1912), «Колас беларускай нівы» (Гродна, 1913), «Міністэрства беларускіх спраў за 10 месяцаў істнаваньня» М. Засецкага (Каўнас, 1919). Былі перададзены ў архіў-музей розныя віленскія выданні 1930-х гадоў і амаль усе нумары беларускага літаратурна-навуковага часопіса «Калосьсе», які выдаваўся ў Вільні ў 1935–1939 гадах (экзэмпляры паходзяць з бібліятэкі Пётры Ластаўкі).

Дзякуючы Ю. Туронку ў БДАМЛіМ ёсць выданні большасці эміграцыйных паэтаў і пісьменнікаў: Антона Адамовіча, Льва Гарошкі, Міхася Кавыля, Рыгора Крушыны, Яна Пятроўскага, Алеся Салаўя, Масея Сяднёва, Уладзіміра Сядуры-Глыбіннага, Янкі Шакуна, Янкі Юхнаўца і інш. Таксама ў спісе перададзенага гісторыкам – дзясяткі назваў эміграцыйных перыядычных выданняў, сярод якіх асобныя нумары і нават цэлыя камплекты газет «Беларус», «Беларускі час» (1975–1987), часопісаў «Сакавік» (1947–1948), «Шыпшына» (1947–1950), «Веда» (1951–1954), «Летапіс беларускай эміграцыі» (1978–1991), «Конадні» (1954–1963), «Баявая ўскалось» (1962–1981), «Весткі Інстытуту беларусаведы» (1983–1984), «Зважай» (1989–1991) і інш. Асабліва варта звярнуць увагу на поўны камплект рэдкага выдання беларусаў Мельбурна «Праваслаўным шляхам» (1964–1970).

Ад Ю. Туронка архіў-музей атрымаў таксама два паясы, сатканыя Нінай Абрамчык, і дзве пласцінкі з запісамі беларускіх песень у выкананні Барбары Вержбаловіч і Вячаслава Селях-Качанскага.

Прадстаўлены тут агляд фонда Ю. Туронка ў БДАМЛМ мае агульны характар. Больш дакладнае яго апісанне будзе дадзена ў вопісе, калі будзе зроблена навукова-тэхнічная апрацоўка дакументаў. Варта дадаць, што фонд гісторыка дагэтуль мае перспектыву папаўнення.

Jerzy Turonek's documents in Belarusian State Archives-Museum of Literature and Arts

The text is about historian Jerzy Turonek's archival fond in Belarusian State Archives-Museum of Literature and Art in Minsk. There are a lot of biographical documents, manuscripts and typescripts of Jerzy Turonek works, photos and correspondence with tens people in different countries. The great part of this archival fond are documents collected by historian to his works from personal collections of Marian Pieciukiewicz, Viera Muraška and others. First parts of these documents were moved in Minsk in early 1990s and last ones are transferring until nowadays. Also thanks to Jerzy Turonek a lot of rare books and periodicals were kept by BSAMLA.

K e y w o r d s : Jerzy Turonek, archival fond, documents, correspondence, collection

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.449-478

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190416

Data przesłania: 11.05.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Андрэй Буча
Міжнародны гуманітарна-эканамічны інстытут
buchaandrei@yandex.by
ORCiD: 0000-0002-2638-4909

Дзейнасць беларускіх прасавецкіх арганізацый у Чэхаславакіі ў 1920-я гады

Działalność prosowieckich organizacji białoruskich w Czechosłowacji w latach 20. XX wieku

W 1920 roku Praga została politycznym, intelektualnym, akademickim, naukowym i badawczym centrum Białorusinów za granicą. Kilkaset młodych Białorusinów pobierało naukę na czechosłowackich uczelniach wyższych, tu też żyli i pracowali politycy białoruscy. W latach 20. XX wieku dużą popularność wśród praskich Białorusinów zyskały idee *smienowiechowstwa*. W tym okresie w Pradze działało wiele prosowieckich organizacji białoruskich. Komunistyczna partia (bolszewików) Białorusi i przedstawiciel Związku Radzieckiego w Republice Czechosłowackiej skutecznie podtrzymywali nastroje prosowieckie wśród emigrantów białoruskich. Po ukończeniu studiów w Republice Czechosłowackiej większość członków stowarzyszeń białoruskich o orientacji sowieckiej przeniosła się do Białoruskiej SRR.

Słowa kluczowe: Czechosłowacja, diaspora białoruska, okres międzywojenny

Вывучэннем дзейнасці беларускіх прасавецкіх арганізацый у Чэхаславацкай Рэспубліцы (ЧСР) займаўся літаратуразнавец У. Калеснік[1]. Апошнюю сваю работу па гэтай праблематыцы ён апублікаваў у 1993 годзе. Пасля 1993 года новыя даследаванні,

[1] У. Калеснік, *Ветразі Адысея*, Мінск 1978; У. Калеснік, *Пражскі эпісталярый* [у:] *Усё чалавечае: літаратурныя партрэты,* Мінск 1993, с. 244–357.

прысвечаныя дзейнасці беларускіх саветафільскіх арганізацый у Празе, больш не выходзілі. М. Чмарава, У. Ляхоўскі, А. Баршчэўскі, Д. Каляноўская, разглядаючы розныя аспекты жыцця беларускай дыяспары ў ЧСР, толькі часткова закраналі феномен пражскага беларускага зменавехаўства[2].

У гэтым артыкуле на аснове шырокага кола крыніц (непублікаваных раней архіўных матэрыялаў, перыядычных выданняў міжваеннага часу, прыватнай перапіскі і мемуараў), а таксама з улікам усіх папярэдніх гістарыяграфічных напрацовак зроблена спроба ахарактарызаваць дзейнасць беларускіх прасавецкіх арганізацый у ЧСР; высветліць, чаму зменавехаўскія ідэі заваявалі вялікую папулярнасць сярод беларусаў у ЧСР; паказаць ролю афіцыйнага Менска па развіцці руху прасавецкай арыентацыі сярод пражскіх беларусаў; прасачыць лёсы лідараў саветафільскіх арганізацый пасля іх вяртання на бацькаўшчыну.

1921–1924 гады: на шляху да інстытуцыяналізацыі прасавецкага руху

Масавы прыезд беларусаў у Прагу трэба звязваць з пачаткам правядзення «Рускай акцыі»[3] і выдзяленнем летам 1921 года 20 стыпендый для навучання беларусаў у вышэйшых школах ЧСР[4].

---

[2] М. Чмарава, *Шляхі ўзаемнага пазнання: беларуская літаратура ў Чэхаславакіі (1920–1945 гг.)*, Магілёў 2004; У. Ляхоўскі, *Грамадска-культурная чыннасць беларускай дыяспары ў Чэхаславакіі ў 1921–1938 гг.* [у:] *Ёсць на карце месца... Грамадска-культурная чыннасць беларускай і расійскай эміграцыі ў Чэхаславакіі. 1921–1938. Каталог*, укл. Т. Воранава, Мінск 2002, с. 21–31; У. Ляхоўскі, *Ад гоманаўцаў да гайсакоў. Чыннасць беларускіх маладзёвых арганізацый у 2-й палове XIX ст. – 1939 г.*, Białystok, Vilnius 2012; А. Баршчэўскі, *Беларуская эміграцыйная пісьмовасць*, Warszawa 2004; D. Kolenovská, *Běloruská emigrace v Československu (1918–1939)*, „Soudobé dějiny" 2007, nr 1, s. 78–93.

[3] Праграма ўрада ЧСР па падтрымцы эміграцыі з былой Расійскай імперыі.

[4] Archiv Ministerstva zahraničních věcí České Republiky (AMZV), II Sekce politická, karton 241, č. 106650.

Сярод тых, хто ў ліку першых па «беларускіх» стыпендыях прыехаў у ЧСР, былі Пётр Цветкаў і Ян Казімір Бабровіч. Менавіта гэтыя студэнты пачалі сярод беларускага зямляцтва папулярызацыю ідэй марксізму. Таму варта спыніцца на некаторых фактах з іх біяграфій.

П. Цветкаў[5] скарэй за ўсё трапіў у лік беларускіх стыпендыятаў па рэкамендацыі ўрада Беларускай Народнай Рэспублікі. У Прагу прыехаў у верасні 1921 года для ўдзелу ў I Усебеларускай канферэнцыі. Восенню 1921 года стаў студэнтам хімічнага аддзялення Пражскай політэхнікі. Паводле ўспамінаў В. Грышкевіча, П. Цветкаў быў *«адумыслова прысланым палітруком з заданьнем наварачваньня на камунізм беларускіх студэнтаў у Празе»*[6].

Я. Бабровіч[7] апынуўся ў Празе ў лютым 1922 года. Праўдападобна, Я. Бабровіч на вучобу быў накіраваны віленскім Таварыствам беларускай школы (ТБШ). Вясной 1922 года ён стаў студэнтам медыцынскага факультэта Карлавага ўніверсітэта.

Марксісты П. Цветкаў і Я. Бабровіч былі значна маладзейшыя за іншых беларускіх студэнцкіх лідараў. Так, у 1922 годзе П. Цветкаву было 23 гады, Я. Бабровічу – 20, Т. Грыбу і І. Дварчаніну – па 27, І. Ермачэнку – 28, Я. Станкевічу – 31.

Першыя беларускія стыпендыяты[8] (тыя, хто трапіў у Прагу ў 1921 годзе) з'яўляліся пераважна навучэнцамі яшчэ дарэвалюцыйных расійскіх універсітэтаў, былі выхаваны ў рускай культурнай традыцыі. Таму гэтыя студэнты індыферэнтна ставіліся да беларускага нацыянальнага руху, адчувалі сябе «рускімі», былі інтэграваны ў жыццё рускай эміграцыі ў Празе. З канца 1921 года

[5] Пётр Цветкаў (2 лютага 1899 – ?), адзін з кіраўнікоў беларускага прасавецкага руху ў ЧСР. Нарадзіўся ў Дзвінску (цяпер Даўгаўпілс). У 1926 г. скончыў Пражскую політэхніку. У 1927 ці 1928 годзе выехаў з ЧСР у Польшчу. Далейшы лёс невядомы.

[6] Р. Жук-Грышкевіч, *Жыцьцё Вінцэнта Жук-Грышкевіча*, Toronto 1993, с. 48.

[7] Ян Казімір Бабровіч (2 чэрвеня 1902 – 8 студзеня 1943), адзін з кіраўнікоў беларускага прасавецкага руху ў ЧСР, дзеяч рэвалюцыйнага руху ў Заходняй Беларусі.

[8] У. Ляхоўскі назваў іх студэнтамі-касмапалітамі.

ў Прагу па накіраванні ТБШ сталі масава прыязджаць нацыянальна свядомыя юнакі і дзяўчаты з Заходняй Беларусі (у асноўным выпускнікі заходнебеларускіх гімназій).

Летам 1922 года паміж нацыянальна-свядомымі студэнтамі, якія к таму часу складалі большасць, і студэнтамі-касмапалітамі пачаліся спрэчкі. Не жадаючы падпарадкоўвацца пастановам большасці, сем студэнтаў-касмапалітаў (у тым ліку П. Цветкаў і Я. Бабровіч), якія вучыліся на «беларускіх» стыпендыях і знаходзіліся пад апекай Чэшска-ўкраінскага камітэта па аказанні дапамогі ўкраінскім і беларускім студэнтам (ЧУК), у чэрвені 1922 года перайшлі ў Камітэт па забеспячэнні адукацыі рускіх студэнтаў у ЧСР (КЗАРС). Такім чынам, беларуская грамада ў выніку гэтага канфлікту страціла такія важныя для беларусаў стыпендыі.

Марксісты П. Цветкаў і Я. Бабровіч, якія справакавалі канфлікт сярод беларускіх стыпендыятаў, нягледзячы на пераход у КЗАРС, і надалей заставаліся ангажаванымі ў грамадска-палітычнае жыццё беларускай дыяспары, бо ад членства ў Беларускай грамадзе ў Празе яны не адмовіліся.

Але актыўнасць П. Цветкава і Я. Бабровіча ў 1921–1923 гадах амаль не ўплывала на расстаноўку палітычных сіл у беларускай дыяспары. У гэты час прыхільнікі камуністычнай ідэалогіі заставаліся абсалютнай меншасцю і знаходзіліся на ўзбочыне грамадска-палітычнага жыцця беларускай дыяспары, а асноўныя ідэалагічныя разыходжанні паміж пражскімі беларусамі тычыліся выбару шляхоў і метадаў дасягнення незалежнасці ў форме БНР. Беларуская грамада была падзелена на прыхільнікаў левасацыялістычных і ліберальна-дэмакратычных поглядаў[9].

У сакавіку 1923 года левасацыялістычная моладзь на чале з Т. Грыбам выйшла са студэнцкай секцыі пры Беларускай гра-

[9] Студэнты правых поглядаў на чале з Я. Станкевічам у канцы 1922 года стварылі Беларускі сялянскі саюз у Празе.

мадзе (ССБГ)[10] у Празе і ўтварыла сваю самастойную арганізацыю – Аб'яднанне беларускіх паступовых студэнтаў (АБПС). АБПС уяўляла сабой не цэласную і маналітную структуру, а скарэй было дэмакратычнай платформай левых сіл, вакол якой аб'ядноўваліся эсэры, нацыянал-камуністы, марксісты.

З сакавіка 1923 года у складзе АБПС пачаў дзейнічаць марксісцкі гурток, створаны па ініцыятыве П. Цветкава і Я. Бабровіча[11]. Галоўнай мэтай марксістаў з'яўлялася паглыбленне ведаў у галіне навуковага сацыялізму сярод беларускіх студэнтаў. На пасяджэннях марксісцкага гуртка заслухоўваліся рэфераты, падрыхтаваныя сябрамі арганізацыі. У абмеркаванні рэфератаў прымалі ўдзел таксама студэнты са студэнцкай секцыі[12]. Агульную дзейнасць марксістаў каардынаваў П. Цветкаў.

Сябры АБПС не маглі прыйсці да кансэнсусу ў справе таго, хто павінен узначаліць змаганне за незалежнасць Беларусі, вакол якой палітычнай сілы трэба аб'ядноўвацца. Значная частка сяброў на чале з В. Русаком і В. Грышкевічам арыентаваліся на ўрад БНР. Эсэры на чале з Т. Грыбам, адмаўляючы законнасць урада А. Цвікевіча, а таксама савецкі шлях пабудовы беларускай дзяржаўнасці, сфармулявалі тэорыю так званай «трэцяй сілы», якая ў барацьбе на два франты (супраць палякаў і бальшавікоў) павінна дамагчыся незалежнасці Беларусі.

Група сяброў АБПС на чале з І. Дварчаніным і У. Жылкам больш рэалістычна ацэньвала тагачасную сітуацыю і разумела неабходнасць пошуку саюзніка ў змаганні за ідэалы незалежнасці. Яны станоўча ацэньвалі культурныя дасягненні ў Савецкай Беларусі. Аднак у другой палове 1923 – першай палове 1924 года ў адносінах да БССР «рэалісты» займалі пазіцыю чакання. Так, напрыклад, рэдак-

[10] Апалітычная арганізацыя, у склад якой уваходзілі беларускія студэнты, якія знаходзіліся на ўтрыманні ЧУК.

[11] У. Ляхоўскі, *Беларускія студэнцкія арганізацыі ў Чэхіі* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 6. Кн. 2, Мінск 2003, с. 340.

[12] *Хроніка*, «Перавясла» 1923, № 1, с. 61.

тар перыядычнага органа АБПС «Перавясла» У. Жылка ў жніўні 1923 года яшчэ не ўяўляў Менск цэнтрам па аб'яднанні беларускіх зямель і супрацьпастаўляў яму Вільню[13].

Кіраўнікі марксісцкага гуртка П. Цветкаў і Я. Бабровіч галоўны акцэнт рабілі на праблеме сацыяльнага вызвалення беларускага народа, прычым падкрэслівалі кіруючую ролю пралетарыяту ў гэтым працэсе і нігілістычна ставіліся на нацыянальнага пытання[14]. Менавіта нігілізм у нацыянальным пытанні кіраўнікоў марксісцкага гуртка адштурхоўваў ад іх нацыянальна арыентаваную беларускую моладзь левых поглядаў. У лістападзе 1923 года І. Дварчанін пісаў У. Жылку: «Я са сваімі марксістамі парваў і, відаць, аканчальна, па крайняй меры, рашуча. За іх маскальшчыну. Так што ўжо больш не трэба прасіць вярнуць слова назад: застаўся самім сабою, адзін, як палец»[15].

Тым не менш, дзякуючы напорыстасці сваіх кіраўнікоў, марксісты былі прадстаўлены ў кіраўніцтве АБПС і Беларускай грамады ў Празе. Я. Бабровіча, які ў 1923 годзе ўступіў у Камуністычную партыю Чэхаславакіі (КПЧ), двойчы абіралі ў прэзідыум АБПС, дэлегавалі ад гэтай арганізацыі ў вучэбна-праверачную камісію ЧУК. М. Верамей займаў пасады скарбніка і намесніка старшыні Беларускай грамады ў Празе. М. Каўцэвіч уваходзіў у прэзідыум АБПС.

У сакавіку 1924 года, каб павялічыць колькасць рэфератаў і падняць іх навуковы ўзровень, беларускі марксісцкі гурток і Украінская сацыялістычная грамада аб'ядналі сваю культурна-асветную дзейнасць[16]. Гэта сведчыла пра збольшага індыферэнтнае стаўленне беларускіх студэнтаў да камуністычнай прапаганды. Падкрэслім яшчэ раз, што росту папулярнасці марксістаў сярод нацыянальна

---

[13] *Лісты Уладзіміра Жылкі да Антона Луцкевіча*, публ., падрыхт. тэксту, камент. А. Сідарэвіча [у:] *Шляхам гадоў: гісторыка-літаратурны зборнік*, укл. Я. Янушкевіч, рэдкал.: Г. Кісялеў і інш., Мінск 1994, с. 24.

[14] У. Калеснік, *Пражскі эпісталярый…*, с. 282–283.

[15] У. Калеснік, *Пражскі эпісталярый*, «Полымя» 1990, № 9, с. 244.

[16] *Хроніка*, «Перавясла» 1924, № 2, с. 61.

свядомай беларускай студэнцкай грамады перашкаджала дэклараванне нігілізму ў нацыянальным пытанні, а таксама дагматызм і нягнуткасць іх лідараў. Да першай паловы 1924 года прапагандысцкая дзейнасць марксісцкага гуртка не прывяла да радыкальнага змянення расстаноўкі палітычных сіл унутры дыяспары.

Чарговым разам марксісты актывізаваліся ў жніўні 1924 года падчас канферэнцыі па стварэнні Аб'яднання беларускіх студэнцкіх арганізацый (АБСА) – апалітычнай арганізацыі, якая павінна была аб'яднаць ідэалагічна неаднародную беларускую студэнцкую калонію. На гэтай канферэнцыі асноўная спрэчка адбылася паміж Я. Бабровічам і В. Грышкевічам. Першы даказваў, што існаванне апалітычнай прафесійнай арганізацыі немагчыма, што створанае аб'яднанне ўсё роўна будзе займацца палітыкай. Я. Бабровіч, заявіўшы, што выступае ад імя прасавецкі настроенага студэнцтва, быў абураны тым, што ў статуце АБСА не адлюстравана «выразнае адношанне да Польшчы і Савецкай Беларусі». У адказ на заўвагі Я. Бабровіча выступіў В. Грышкевіч. Ён паведаміў прысутным, што менавіта з-за адсутнасці прафесійнага саюза беларусы «церпяць на міжнародным полі». В. Грышкевіч таксама адзначаў, што «палітычная арганізацыя, якая аб'яднае ўсё беларускае студэнцтва, немагчыма, паколькі немагчыма адзіная ідэалогія». Заўвагі Я. Бабровіча дэлегаты адкінулі. У выніку, быў зацверджаны праект В. Грышкевіча, а Я. Бабровіч дэманстратыўна пакінуў памяшканне. Пад канец пасяджэння дэлегаты прынялі рэзалюцыю-пратэст супраць уціску і здзеку з беларускага насельніцтва ў Польшчы[17].

Менавіта пасля правядзення беларускай студэнцкай канферэнцыі па стварэнні цэнтральнай студэнцкай арганізацыі прасавецкі настроеныя студэнты на чале з Я. Бабровічам, не пагадзіўшыся з апалітычным характарам новага аб'яднання, пачалі працу па заснаванні сваіх альтэрнатыўных арганізацый.

[17] Беларускі дзяржаўны архіў-музей літаратуры і мастацтва (БДАМЛіМ), ф. 3, воп. 1, спр. 181, арк. 35–37.

Такім чынам, дыскусіі вакол выпрацоўкі агульных прынцыпаў статута АБСА адлюстравалі, з аднаго боку, кансалідацыю пэўнай часткі студэнцтва вакол ідэі прафесійнага саюза, а з другога, пацвердзілі канчатковае адасабленне марксісцкага гуртка і пачатак арганізацыі прасавецкі настроеных студэнтаў.

Па сведчаннях К. Дуж-Душэўскага, які ў кастрычніку 1924 года наведаў Прагу, прыхільнікаў камуністаў на той момант сярод беларусаў было 14 чалавек, эсэраў на чале з Т. Грыбам – 31, студэнтаў правых поглядаў на чале з Я. Станкевічам – 65, іншыя заставаліся беспартыйнымі. Усяго ж у Празе ў той час вучыліся 350 беларускіх студэнтаў (з іх 150 на «беларускіх» стыпендыях)[18]. Нават улічваючы пэўную суб'ектыўнасць гэтай крыніцы, відаць, што яшчэ ў канцы 1924 года беларускія студэнты-марксісты знаходзіліся ў меншасці.

Погляд на Менск як на беларускі П'емонт

Скарэй насуперак, чым дзякуючы актыўнай працы марксістаў адбывалася дыферэнцыяцыя дыяспары. Пробным каменем, які абумовіў ідэалагічнае размежаванне чэхаславацкіх беларусаў, стала бачанне шляхоў пабудовы незалежнай беларускай дзяржавы.

З цягам часу ідэя па разуменні Менска як цэнтра па аб'яднанні беларускіх зямель станавілася ўсё больш прывабнай для пражскіх беларусаў. Гэтаму спрыялі поспехі нацыянальна-культурнага будаўніцтва БССР (палітыка беларусізацыі, вяртанне БССР часткі ўсходніх беларускіх этнічных тэрыторый).

З іншага боку, крызіс палітычных структур БНР, адкіданне Літвой «беларускай карты» пасля прызнання Канферэнцыяй паслоў усходніх граніц Польшчы ў сакавіку 1923 года (гэта азначала палітычную смерць Рады і ўрада БНР), расчараванасць у магчы-

[18] *Архівы Беларускай Народнай Рэспублікі.* Т. 1. Кн. 2. *Фонд № 582 Дзяржаўнага Архіву Літвы («Рада Міністраў Беларускай Народнай Рэспублікі»)*, укл. С. Шупа, Vilnius, New York, Мінск, Praha 1998, с. 1545.

масці атрымання беларусамі нацыянальна-культурнай аўтаноміі ў Польшчы, сімпатыі значнай часткі нацыянальнага актыву Заходняй Беларусі да савецкага Менска (уяўленні пра БССР як пра асноўнага саюзніка ў барацьбе за правы беларускай меншасці ў Польшчы), стварэнне Беларускай сялянска-работніцкай грамады (БСРГ), ліквідацыя ў чэрвені 1924 года галоўнага палітычнага апанента бальшавікоў – Беларускай партыі сацыялістаў-рэвалюцыянераў таксама сталі значнымі фактарамі, якія прывялі да ідэалагічнай пераарыентацыі беларускай дыяспары ў Чэхаславакіі[19].

Непрымірымы ідэйны вораг камуністаў Т. Грыб яшчэ да афіцыйнага пачатку палітыкі беларусізацыі, у маі 1923 года, пісаў У. Жылку, што хаця «за Менскам стаіць сіла варожая – там стаіць мардасты кацап, поўны злобы і нянавісці к „сепаратыстам”», «Менск станець беларускай галавой і сэрцам – адзіным цэнтрам – адзінай воляй», і што туды «мусяць быць сцягнуты ўсе сілы для пазітыўнай, культурнай і гаспадарчай працы, а таксама і для барацьбы»[20].

Восенню 1924 года ў выніку ідэалагічных рознагалоссяў дужа стракатае АБПС распалася. Большая частка сяброў АБПС на чале з У. Жылкам і І. Дварчаніным заснавалі таварыства «Незалежнасць»[21], частка ўвайшла ў склад «Адзінства рускай культуры»[22].

---

[19] А. Ціхаміраў, *Эміграцыя* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 6. Кн. 2, Мінск 2003, с. 257; AMZV, II Sekce politická, karton 450, č. 107866.

[20] У. Калеснік, *Пражскі эпісталярый*, «Полымя» 1990, № 10, с. 214.

[21] В. Лаўскі, *З жыцьця беларускага студэнства на чужыне*, «Студэнская думка» 1928, № 1, с. 22; Я. Місарэвіч, М. Каралёў, *І. С. Дварчанін: гісторыка-біяграфічны нарыс*, Гродна 1995, с. 298; А. А., *Kryvickaje (Biełaruskaje) Kulturnaje Tawarystwa d-ra Franciška Skaryny*, „Krynica” 1925, nr 28, s. 7.

[22] Таварыства студэнтаў маларосаў і беларусаў «Адзінства рускай культуры» – эмігранцкая грамадска-палітычная арганізацыя ў ЧСР, якая аб’ядноўвала беларускую і ўкраінскую моладзь, што прытрымлівілася ідэалогіі заходнерусізму. Стварэннем арганізацыі займаліся руская эмігранцкая група (праф. Дз. Вяргун (1871–1951), філолаг, публіцыст, які з 1921 года жыў у Празе, студэнцкі саюз «Червонная Русь», Аб’яднанне рускіх эмігранцкіх студэнцкіх арганізацый). Таварыства было афіцыйна зацверджана 26 верасня 1924 года, 29 лістапада на

«Вольная грамада»[23] і гурток марксістаў, які атрымаў новую назву Марксісцкая група, працягвалі існаваць як самастойныя арганізацыі.

Таварыства «Незалежнасць» было культурна-асветным аб'яднаннем. Студэнты, згуртаваныя ў гэтай арганізацыі, станоўча ацэньвалі дзяржаўна-культурнае будаўніцтва ў Савецкай Беларусі. Лідары арганізацыі У. Жылка і І. Дварчанін усё больш схіляліся да думкі, што ў Менску рэалізуецца беларускі дзяржаўны праект. Частка сяброў «Незалежнасці» адначасова ўваходзіла ў склад Беларускай рады ў Празе.

Пасяджэнні «Незалежнасці», на якіх зачытваліся і абмяркоўваліся рэфераты, адбываліся кожную суботу. Характар дзейнасці арганізацыі трапна ілюструе тэматыка рэфератаў, падрыхтаваных яе сябрамі: «Ірландскі вызваленчы рух і Беларусь» (І. Дварчанін), «Зямельнае пытанне і Беларусь» (А. Шах), «Крытычны агляд „Спадчыны" Я. Купалы», «Пяснярскі Менск» (У. Жылка, Л. Вернікоўская, М. Каберац)[24].

Таварыства «Незалежнасць» займала крытычную пазіцыю ў адносінах да «Адзінства рускай культуры», якое прапагандавала ідэалогію заходнерусізму, а таксама да Марксісцкай групы, кіраўніцтва якой ігнаравала нацыянальнае пытанне[25]. Кіраўнікі «Незалежнасці» У. Жылка і І. Дварчанін, улічваючы міжнародную сітуацыю, ужо не верылі ў магчымасць рэалізацыі ідэі беларускага суверэнітэту

ўстаноўчым сходзе быў абраны першы прэзідыум арганізацыі. У 1929 годзе адбылася змена назвы арганізацыі на Саюз маларосаў і беларусаў «Адзінства рускай культуры». Звестак пра дзейнасць саюза ў 1930-я гады няма.

[23] «Вольная грамада» – беларуска-ўкраінская арганізацыя эсэраў. Дзейнічала ў Празе з 1923 да канца 1920-х гадоў. Складалася з дзвюх аўтаномных частак (беларускай і ўкраінскай). Беларускі бок у «Вольнай грамадзе» прадстаўляла група эсэраў на чале з Т. Грыбам. Асноўнай задачай «Вольнай грамады» было крытычнае вывучэнне і пазнанне ідэалогіі рэвалюцыйнага сацыялізму.

[24] Дабрасельскі, *Беларуская калёнія ў Празе-Чэшскай*, «Сялянская ніва» 1926, № 3, с. 3; *Лісты Уладзіміра…*, с. 36.

[25] Дабрасельскі, *op. cit.,* с. 3; Я. Місарэвіч, М. Каралёў, *op. cit.,* с. 298.

ў форме БНР. Па меркаванні У. Калесніка, яны ўяўлялі перспектыву беларускага нацыянальнага руху ў супрацоўніцтве левадэмакратычных сіл з патрыятычна настроенымі ўдзельнікамі камуністычнага руху як у БССР, так і ў Заходняй Беларусі[26].

На нашу думку, адным з ключавых фактараў, які паспрыяў папулярызацыі прасавецкіх настрояў сярод беларусаў у ЧСР, стала мэтанакіраваная, актыўная і эфектыўная дзейнасць афіцыйнага Менска. Таму пры разглядзе пытання аб папулярызацыі ідэі савецкай дзяржаўнасці ў асяроддзі беларускай дыяспары ў Чэхаславакіі не варта скідваць з рахунку работу дзяржаўных органаў БССР па «развіцці беларускага руху савецкай арыентацыі» сярод беларускай палітычнай эміграцыі[27].

У сувязі са знаходжаннем у Празе прадстаўнікоў урада БНР, беларускіх эсэраў на чале з Т. Грыбам і групы Я. Станкевіча кіраўніцтва БССР лічыла пражскі беларускі эміграцыйны цэнтр даволі ўплывовым і патэнцыяльна небяспечным. Значнасць пражскага асяродка была абумоўлена і канцэнтрацыяй вялікай колькасці беларускіх студэнтаў у вышэйшых школах ЧСР. Так, у 1922–1927 гадах у чэхаславацкіх універсітэтах навучалася больш заходнебеларускай моладзі, чым у ВНУ Польшчы. У 1920-я гады Прага з'яўлялася адным з найбольш уплывовых і буйных беларускіх акадэмічных цэнтраў, якія існавалі па-за межамі БССР.

Найбольшы інтарэс для савецкага Менска ўяўлялі сябры «Незалежнасці», г. зн. тыя беларускія студэнты, якія ў 1924 годзе пачалі з вялікай сімпатыяй глядзець у бок савецкага Менска, расчараваліся ў магчымасцях супрацоўніцтва з польскімі ўладамі ў Заходняй Беларусі, а таксама не прымалі нацыянальнага нігілізму лідараў марксістаў П. Цветкава і Я. Бабровіча.

---

[26] У. Калеснік, *Пражскі эпісталярый...,* с. 269.

[27] С. Траццяк, *Рэвалюцыйная хваля беларускай эміграцыі* [у:] *Гісторыя Беларусі.* Т. 5. *Беларусь у 1917–1945 гг.,* рэдкал.: М. Касцюк і інш., Мінск 2007, с. 137.

Найбольшай небяспекай для кіраўніцтва БССР быў урад БНР, які з лістапада 1923 года знаходзіўся ў Празе і працягваў, хоць і чыста тэарэтычна, заставацца палітычнай і ідэалагічнай альтэрнатывай КП(б)Б.

Таму на 1925 год кіраўніцтва БССР намеціла наступныя задачы па працы сярод беларускай дыяспары ў ЧСР: 1) ліквідацыя ўрада БНР; 2) папулярызацыя прасавецкіх настрояў сярод беларускіх студэнтаў і заахвочванне іх пасля атрымання дыпломаў да выезду ў БССР.

Вырашальная «бітва» 1925 года: спроба прасавецкіх актывістаў узначаліць структуры беларускай дыяспары ў ЧСР

Вясной 1925 года на пасяджэнні Марксісцкай групы было вырашана заснаваць па ўзоры ўжо дзеючых саюзаў студэнтаў-грамадзян РСФСР і УССР Саюз студэнтаў-грамадзян БССР. Ініцыятыўная група (Г. Муха, М. Рагуля, Р. Тананко) правяла ўсю падрыхтоўчую работу па стварэнні і афіцыйным зацвярджэнні беларускага саюза. М. Каўцэвіч, як меркаваны старшыня арганізацыі, скантактаваўся з прадстаўніцтвам СССР у Празе і атрымаў інструкцыі па дзейнасці будучай арганізацыі[28].

На арганізацыйным сходзе Саюза студэнтаў-грамадзян БССР, які адбыўся вясной 1925 года, была агучана галоўная мэта арганізацыі – «дапамога маладым людзям пасля сканчэння вучобы праз прадстаўніцтва СССР атрымаць савецкае грамадзянства і дазвол на ўезд у БССР». У прэзідыум саюза ўвайшлі М. Каўцэвіч (старшыня), Г. Муха (намеснік старшыні), М. Рагуля, Р. Тананко, М. Шыманка[29]. У маі 1925 года Саюз студэнтаў-грамадзян БССР быў зарэгістраваны як філіял Саюза студэнтаў-грамадзян УССР[30].

---

[28] Г. Муха-Мухновский, *Пути-дороги*, Минск 1973, с. 92.

[29] *Ibidem*, с. 92–93.

[30] Л. Заяц, *Беларусы ў Чэхаславакіі*, «Савецкая Беларусь» 1926, № 143, с. 2.

Акрамя таго, па ініцыятыве Марксісцкай групы ў пачатку 1925 года былі арганізаваны тры гурткі па вывучэнні праблем марксізму, якія ўзначальвалі адпаведна беларускія студэнты П. Цветкаў, Я. Бабровіч, М. Верамей. У той жа час сябры Марксісцкай групы наладзілі працу па абмеркаванні актуальных тэм і ў Саюзе студэнтаў-грамадзян БССР[31].

Нішу паміж апалітычнымі студэнтамі і Саюзам студэнтаў-грамадзян БССР займала неафіцыйная культурна-асветная арганізацыя «Грамада», якая знаходзілася пад ідэалагічным кантролем Марксісцкай групы[32]. На жаль, не ўдалося знайсці інфармацыю пра дакладную дату стварэння гэтай арганізацыі і выявіць асоб, якія прычыніліся да яе заснавання. Актыўную дзейнасць «Грамада» пачала праводзіць з восені 1925 года.

Стратэгічнай мэтай «Грамады» з'яўлялася падрыхтоўка беларускіх студэнтаў да ўступлення ў Саюз студэнтаў-грамадзян БССР[33]. Сяброўскі склад «Грамады» ў большасці сваёй быў сфарміраваны за кошт былых членаў «Незалежнасці» (распалася вясной 1925 года)[34]. Дзейнасць «Грамады» развівалася ў двух кірунках: 1) чытанне рэфератаў на сацыяльна-эканамічныя тэмы; 2) правядзенне курсаў. У 1925/1926 акадэмічным годзе на пасяджэннях «Грамады» было прачытана 15 рэфератаў на такія тэмы, як: «Творчасць Я. Купалы», «Заданні беларускай моладзі», «Расклад антысавецкай эміграцыі і берлінская нарада», «Сялянскае пытанне ў Заходняй Беларусі», «Сялянскі саюз і яго роля» і інш. Значнае месца адводзілася вывучэнню марксізму. Тэматыка рэфератаў, прадстаўленых на пасяджэннях арганізацыі, сведчыць пра яе большую палітызаванасць у параўнанні з таварыствам «Незалежнасць».

---

[31] Г. Муха-Мухновский, *op. cit.*, с. 94–95.

[32] Л. Заяц, *op. cit.,* с. 2; *Идеологическая деятельность Компартии Белоруссии. 1918–1945. Сборник документов.* Ч. 1, сост.: Н. С. Сташкевич, редкол.: Р. П. Платонов и др., Минск 1990, с. 192.

[33] *Эміграцыя*, «Прамень» 1926, № 1, с. 30.

[34] A. A., *op. cit.,* s. 7.

Сур'ёзным фактарам, які абумовіў актыўнасць прасавецкі настроеных студэнтаў у 1925 годзе, стала фінансаванне іх дзейнасці з боку афіцыйнага Менска. Так, 5 мая 1925 года на закрытым пасяджэнні СНК БССР на развіццё руху прасавецкай арыентацыі сярод беларускіх арганізацый у Польшчы, Латвіі, Літве і Чэхаславакіі да канца бюджэтнага 1926 года было асігнавана 25 тысяч рублёў[35].

31 ліпеня 1925 года ЦК КП(б)Б звярнуўся ў ЦК РКП(б) з праектам аб мэтазгоднасці ўвядзення ў апарат паўпрэдстваў СССР у Польшчы, Латвіі, Чэхаславакіі беларускіх работнікаў, адказных за працу з беларускімі арганізацыямі ў адзначаных краінах[36]. Беларускі прадстаўнік у Празе, акрамя іншага, павінен быў каардынаваць і накіроўваць дзейнасць прасавецкіх беларускіх студэнтаў у Празе. Дакументальных пацвярджэнняў гэтага знайсці не ўдалося. Але трэба думаць, што ў паўпрэдства СССР у ЧСР адправілі работніка, адказнага за працу з беларускай эміграцыяй ці, магчыма, гэты фронт работы быў даручаны камусьці са штатных супрацоўнікаў савецкага прадстаўніцтва ў Празе.

Часткай падрыхтоўчай работы афіцыйнага Менска перад беларускай канферэнцыяй у Берліне, на якой планавалася спыненне дзейнасці ўрада БНР, стаў візіт ў кастрычніку 1925 года ў Прагу дэлегацыі БССР у складзе З. Жылуновіча, Я. Купалы, М. Чарота[37]. Беларускія пісьменнікі атрымалі дакладныя інструкцыі як сябе паводзіць у Празе, з кім сустракацца і пра што гаварыць. Гэта паездка была падрыхтавана па лініі ЦК КП(б)Б[38]. Самым аўтарытэтным членам дэлегацыі быў Я. Купала, але галоўная роля адводзілася З. Жылуновічу.

---

[35] *Знешняя палітыка Беларусі. Зборнік дакументаў і матэрыялаў.* Т. 2, скл.: У. Міхнюк; рэдкал.: І. Антановіч і інш., Мінск 1999, с. 214–215.

[36] *Ibidem*, с. 157.

[37] Л. Мирочицкий, *Белорусско-чехословацкие культурные и научные связи*, Минск 1981, с. 18.

[38] *Знешняя палітыка…,* с. 166.

Мэтай паездкі беларускіх пісьменнікаў было «наладжванне сувязі з прадстаўнікамі беларускай грамадскасці, якія цікавяцца культурнай працай Савецкай Беларусі», інфармаванне аб поспехах нацыянальнага будаўніцтва ў БССР, заахвочванне вяртання інтэлігенцыі на бацькаўшчыну[39]. Паводле ўспамінаў члена Марксісцкай групы Ю. Мухі, прадстаўнікі савецкай дэлегацыі правялі тры сустрэчы з групай П. Крачэўскага. А. Цвікевіч, Л. Заяц і У. Пракулевіч падчас апошняй сустрэчы з З. Жылуновічам заявілі, што не супраць адмовіцца ад свайго мінулага, калі ім будзе прадстаўлена права на ўезд у БССР[40].

Сустрэчы Я. Купалы, З. Жылуновіча, М. Чарота з пражскімі беларускімі студэнтамі яшчэ больш замацавалі сярод значнай часткі апошніх прасавецкія настроі і разуменне Менска як цэнтра па аб'яднанні беларускіх зямель.

На нарадзе прадстаўнікоў ад БССР і паўнамоцных прадстаўнікоў СССР у Польшчы, Латвіі, Літве і Чэхаславакіі, якая адбылася 10 кастрычніка 1925 года пры НКЗС СССР, была ўзгоднена неабходнасць далейшай падтрымкі беларускага руху ў адзначаных вышэй краінах з мэтай накіравання яго ў патрэбнае для БССР рэчышча нацыянальна-рэвалюцыйнага руху[41].

Актыўная дзейнасць ЦК КП(б)Б па развіцці руху прасавецкай арыентацыі ў 1925 годзе дала плён. У параўнанні з 1924 годам, на працягу 1925-га шэрагі пражскіх беларускіх прасавецкіх арганізацый выраслі ў некалькі разоў. У канцы 1925 года ў Саюз студэнтаў-грамадзян БССР уваходзілі ўжо 15 чалавек, а ў «Грамаду» – 24[42].

У тэзісах ЦК КП(б)Б «Беларускі рух за кардонам», складзеных 16 кастрычніка 1925 года, былі канкрэтызаваны асноўныя кірункі работы сярод беларускіх арганізацый у Польшчы, Латвіі, Літве

---

[39] *Идеологическая деятельность…*, с. 171; У. Ляхоўскі, *Грамадска-культурная чыннасць…*, с. 24.

[40] Г. Муха-Мухновский, *op. cit.*, с. 97.

[41] *Ibidem*, с. 214.

[42] *Знешняя палітыка…,* с. 184–191.

і Чэхаславакіі. Так, планавался працягваць разлажэнне і драбленне беларускай эміграцыі ў гэтых краінах, не дапускаючы стварэння альтэрнатыўных БССР эміграцыйных цэнтраў.

Канкрэтнай задачай работы сярод беларусаў у ЧСР стала ўмацаванне ўплыву ў «Грамадзе», праз якую павінна была праводзіцца далейшая вярбоўка беларускіх студэнтаў. За ЦК КП(б)Б прызнавалася вызначальная роля (ва ўзгадненні з Калегіяй НКЗС СССР і ЦК РКП(б)) у кіраванні беларускім нацыянальна-рэвалюцыйным рухам за мяжой. Прычым, рашэнні павінны былі выконвацца паўнамоцнымі прадстаўнікамі СССР за мяжой па ўказаннях, атрыманых ад НКЗС СССР[43].

8 снежня 1925 года старшыня СНК БССР Я. Адамовіч накіраваў у НКЗС СССР каштарыс фінансавання беларускай працы за мяжой. Згодна з гэтым дакументам, у 1926 годзе на Чэхаславакію планавалася выдзеліць 12 тысяч рублёў (у месяц – адну тысячу), якія прызначаліся на падтрымку прасавецкіх студэнцкіх арганізацый і субсідзіраванне прэсы. Напрыклад, на беларускую працу ў Латвіі і Літве адпаведна прызначалася 18 і 33,6 тысячы рублёў[44]. На закрытым пасяджэнні Бюро ЦК КП(б)Б, якое праводзілася 11 снежня 1925 года, было вырашына прафінансаваць прасавецкіх студэнтаў у Празе на суму 150 долараў (на тры месяцы)[45].

Беларуская дыяспара ў ЧСР неадназначна паставілася да вынікаў II Усебеларускай канферэнцыі, на якой быў ліквідаваны ўрад БНР, а Менск прызнаны адзіным цэнтрам па аб'яднанні ўсіх беларускіх зямель. У Берліне прысутнічала пяць дэлегатаў ад беларускай калоніі ў ЧСР, а ініцыятыўную групу па падрыхтоўцы канферэнцыі ўзначальваў старшыня Беларускай рады ў Празе Л. Заяц[46]. Частка пражскіх дэлегатаў падтрымала пазіцыю А. Цвікевіча па ліквідацыі

[43] *Идеологическая деятельность*..., с. 196–198.

[44] Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (НАРБ), ф. 4-п, воп. 1, спр. 2007, арк. 6-7.

[45] *Ibidem*, арк. 74.

[46] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 184, арк. 24 адв.

ўрада БНР, але большасць выступіла катэгарычна супраць. Так, дэлегаты АБСА дэманстратыўна пакінулі канферэнцыю, пасля чаго на агульным сходзе АБСА прынялі адпаведную рэзалюцыю, у якой «была зганьблена палітычная спекуляцыя „бывших людей"»[47].

Найбольшы рэзананс вынікі II Усебеларускай канферэнцыі атрымалі на агульным гадавым сходзе Беларускай рады ў Празе, які праходзіў 12 снежня 1925 года. Група Л. Зайца спрабавала замацаваць берлінскі поспех і ўвесці ў кіраўніцтва арганізацыі як мага больш сваіх прыхільнікаў. Пасля заслухоўвання справаздачы аб дзейнасці рады за мінулы год слова ўзяў В. Грышкевіч, які асудзіў дзейнасць трох членаў арганізацыі (Л. Зайца, У. Пракулевіча і Я. Дыліса) на II Усебеларускай канферэнцыі, прапанаваўшы прыняць рэзалюцыю аб іх выключэнні з Беларускай рады ў Празе. У. Жылка выступіў супраць вынясення такой рэзалюцыі. Далей слова было дадзена У. Пракулевічу, які патлумачыў, што іх з Л. Зайцам выступленне ў Берліне было зроблена для кансалідацыі беларускай інтэлігенцыі і наладжвання кантактаў з інтэлігенцыяй на бацькаўшчыне. Пасля з вельмі жорсткай крытыкай у адрас групы Л. Зайца выказаўся В. Захарка, назваўшы яе «здраднікамі народа». Большасць прысутных не пажадала выслухоўваць адказ «абвінавачаных». Па выніках галасавання (10 супраць 7) Л. Заяц, У. Пракулевіч і Я. Дыліс былі выключаны з арганізацыі[48].

У сваім апошнім слове Л. Заяц, тлумачачы свае дзеянні ў Берліне, сярод іншага, сказаў сваім апанентам наступнае: «Што будзеце рабіць, калі скончыце вучобу? Будзеце хутчэй займаць месцы мясцовай інтэлігенцыі і будаваць рэспублікі за куфлем піва?! Абставіны нагэтулькі змяніліся, што тут немагчыма стварацъ незалежнасць рэспублікі, працы вельмі шмат, але на радзіме, у асяроддзі ўласнага народа». Пасля прамовы Л. Заяц са сваімі аднадумцамі, «спяваючы

[47] В. Лаўскі, *op. cit.*, с. 23.

[48] Дабрасельскі, *op. cit.*, с. 3; AMZV, II Sekce politická, karton 390, č. 26645.

нацыянальны гімн», пакінулі памяшканне[49]. У новы прэзідыум Беларускай рады ў Празе былі абраны В. Захарка (старшыня), М. Вяршынін, В. Лаўскі, В. Грышкевіч і М. Каберац.

Такім чынам, на агульным сходзе Беларускай рады ў Празе адбыўся канчатковы ідэалагічна-арганізацыйны падзел дыяспары на прыхільнікаў БССР і БНР. З гэтага часу абедзве групы дыяспары суіснавалі паралельна, звёўшы да мінімуму кантакты між сабою.

Наўмысная ізаляцыя: дзейнасць прасавецкіх арганізацый у другой палове 1920-х гадоў

Пасля сходу Беларускай рады ў Празе ў снежні 1925 года абедзве ідэалагічныя плыні дыяспары (нацыянальна-дэмакратычная і прасавецкая) больш не імкнуліся да прамога сутыкнення ў межах асобнай арганізацыі, а заняліся кансалідацыяй сваіх прыхільнікаў і павялі актыўную працу сярод беспартыйных беларусаў з мэтай іх далучэння да свайго палітычнага лагера. Большы патэнцыял, азіраючыся на поспехі беларусізацыі і ўлічваючы заняпад структур БНР, мелі прасавецкія аб'яднанні ў ЧСР, якія атрымлівалі шчодрае фінансаванне праз прадстаўніцтва СССР у ЧСР.

Вясной 1926 года жыццё «беларускага паступовага студэнства ў Празе» канцэнтравалася ў дзвюх арганізацыях. Саюз студэнтаў-грамадзян аб'ядноўваў 18 сяброў, якія «па сканчэньні вышэйшай школы ў Чэхіі думаюць ехаць у С.С.С.Р., каб там служыць на карысьць працоўнага народу». Культурна-асветную дзейнасць праводзіла таварыства «Грамада», што аб'ядноўвала 30 чалавек[50].

Шмат часу прасавецкія студэнты праводзілі ў клубе-чытальні «беларускага паступовага студэнцтва» ў Празе, што быў адкрыты

[49] Národní archiv České Republiky (NAČR), f. 207, karton 406, sign. 207-406-21, l. 8-12.

[50] *Жыцьцё беларускага паступовага студэнства ў Празе*, «Прамень» 1926, № 1, с. 30–31.

9 кастрычніка 1925 года пры фінансавай падтрымцы савецкага прадстаўніцтва ў ЧСР. У клуб рэгулярна паступалі беларускія перыядычныя выданні з Латвіі, БССР і рускамоўныя газеты з СССР. Да таго ж, гэта асветная ўстанова мела ўласную бібліятэку, якой карысталіся ўсе беларусы, незалежна ад палітычных поглядаў[51].

Са снежня 1925 года пачало дзейнічаць пражскае аддзяленне аб'яднання паэтаў і пісьменнікаў «Маладняк» на чале з У. Жылкам[52]. Праца гэтай творчай суполкі, згодна з пастановай бюро ЦК КП(б)Б, каардынавалася супрацоўнікам паўпрэдства СССР у ЧСР, адказным за беларускую дзейнасць. Пражскія «маладнякоўцы» павінны былі ўзгадняць з паўпрэдствам «усе выступленні, якія насілі характар палітычнай дэманстрацыі ў адносінах да БССР»[53]. Стварэнне аддзялення «Маладняка» і арганізацыя клуба-чытальні істотна павялічылі арганізацыйныя магчымасці прасавецкай групы, яе інфармацыйна-прапагандысцкі патэнцыял.

Нягледзячы на поспех Берлінскай канферэнцыі, фінансаванне прасавецкіх беларускіх арганізацый у Празе было працягнута і далей. Праўда, грошай выдаткоўвалі менш у параўнанні з 1925 годам. Так, у 1927 годзе на Чэхаславакію меркавалася выдзеліць 6 тысяч рублёў (500 у месяц). Гэтыя сродкі павінны былі расходавацца на падтрымку часопіса «Прамень» і беларускіх прасавецкіх студэнцкіх арганізацый у Празе, сябры якіх, як адзначалася, «за выяўленне сваёй палітычнай фізіяноміі ўжо пазбаўлены субсідыі чэшскага ўрада»[54]. Паводле У. Ляхоўскага, фінансаванне часопіса «Прамень» пачалося яшчэ ў 1925 годзе, калі паводле рэзалюцыі Бюро ЦК КП(б)Б на выданне гэтага друкававанага органа праз прадстаўніцтва СССР у ЧСР было выдаткавана 2 тысячы рублёў у чырвонцах[55].

---

[51] *Эміграцыя*, с. 31.
[52] *Ibidem*, с. 31.
[53] НАРБ, ф. 4-п, воп. 1, спр. 2536, арк. 74.
[54] *Знешняя палітыка*…, с. 214–215.
[55] У. Ляхоўскі, *Ад гоманаўцаў*…, с. 397.

Як бачым, ключавая роля ў папулярызацыі прасавецкіх настрояў сярод беларускай дыяспары адводзілася друкаванаму слову. Першы нумар часопіса прасавецкай моладзі «Прамень» пабачыў свет у маі 1926 года. У адпаведнасці з законамі ЧСР, адказным рэдактарам і выдаўцом часопіса стаў грамадзянін ЧСР Іван Сэканіна[56]. Гэта выданне асвятляла становішча беларусаў у Заходняй Беларусі і Латвіі, а таксама інфармавала аб культурнай працы, якая праводзілася ў Савецкай Беларусі. «Прамень» прасоўваў ідэю аб тым, што «заветная думка беларускае інтэлігенцыі – Беларуская дзяржава, праўда, Савецкая, зьдзейсьнілася воляю пралетарыяту»[57].

Часопіс «Прамень» стаў «трыбунай прапаганды сацыялістычных прынцыпаў для ўсіх тых, якія ня выпрацавалі сабе яснага сьветагляду на сучаснае становішча, але шчыра і чэсна імкнуцца знайсьці сваё мейсца ў барацьбе старога сьвету, сьвету гвалту і эксплёатацыі з новымі прынцыпамі – вызваленьня і панаваньня працуючых»[58]. М. Чмарава правільна адзначыла, што на старонках «Прамяня» дапускалася шмат перабольшванняў і хваравіта ўспрымалася тое станоўчае, што ўдалося зрабіць эміграцыі[59].

Другі нумар «Новага прамяня» (лістапад 1926 года) быў прысвечаны праблемам тагачаснай чэшскай культуры і аналізу літаратурнага працэсу ў Заходняй Беларусі[60]. Трэці нумар часопіса (пад назвай «Наш прамень») выйшаў у 1927 годзе і быў амаль цалкам прысвечаны палітыка-эканамічным праблемам. У нумары ўзма-

[56] Іван Сэканіна (1900–1940), чэшскі юрыст, ідэйны таварыш Ю. Фучыка. З'яўляўся адказным рэдактарам розных часопісаў прасавецкай арыентацыі, напрыклад, друкаванага органа Саюза студэнтаў-грамадзян Украінскай Савецкай Сацыялістычнай Рэспублікі ў Чэхаславакіі «Вперед» (1928–1930), а таксама выконваў ролю шэфа сумеснага друкаванага органа Саюза студэнтаў-грамадзян РСФСР і Саюза студэнтаў грамадзян УССР «Наше знамя» («Наш прапор») у 1924–1926 гадах (М. Чмарава, *op. cit.,* с. 18).

[57] *Ад рэдакцыі*, «Прамень» 1926, № 1, с 1.

[58] *Ibidem*, с. 3.

[59] М. Чмарава, *op. cit.*, с. 19.

[60] *Ibidem*, с. 20.

цнілася ідэалізацыя, некрытычнае стаўленне да таго, што адбывалася ў БССР. Тым не менш, часопіс стаў самым аўтарытэтным выданнем беларускага студэнцтва ў Празе[61] і паспрыяў папулярызацыі прасавецкіх настрояў сярод беларускай моладзі.

Разам з асвятленнем бягучых палітычных падзей беларускія прасавецкія студэнты значную ўвагу надавалі пытанням чэхаславацка-беларускіх літаратурных сувязей, развіцця беларускай савецкай літаратуры. На старонках часопіса «Прамень» рэгулярна змяшчаліся пераклады твораў чэхаславацкіх аўтараў (І. Волькера, Ю. Фучыка, К. Тэйге). М. Чмарава лічыць, што менавіта дзякуючы часопісу «Прамень» былі наладжаны цесныя кантакты з чэхаславацкімі і нямецкімі пралетарскімі пісьменнікамі і левымі інтэлектуальнымі коламі ЧСР, а таксама супрацоўніцтва беларускіх прасавецкіх студэнтаў з перыядычнымі выданнямі ЧСР[62].

Марудна рухалася справа з афіцыйным зацвярджэннем галоўнай прасавецкай арганізацыі беларускай моладзі ў Празе – Саюза студэнтаў-грамадзян БССР. Чэхаславацкія ўлады афіцыйна зацвердзілі саюз толькі 23 чэрвеня 1926 года. Згодна са статутам саюз з'яўляўся апалітычнай арганізацыяй[63]. Галоўнай мэтай стала дапамога маладым людзям пасля сканчэння вучобы праз прадстаўніцтва СССР атрымаць савецкае грамадзянства і дазвол на ўезд у БССР. Дзейнасць саюза, як і «Грамады», працякала пад пільным наглядам з боку Марксісцкай групы. Усе рашэнні спачатку абмяркоўваліся ў групе, а пасля ўжо выносіліся на разгляд саюза.

На ўстаноўчым сходзе Саюза студэнтаў-грамадзян БССР, які праходзіў 30 лістапада 1926 года, былі працягнуты паўнамоцтвы старшыні арганізацыі М. Каўцэвіча. У прэзідыум абралі А. Карповіча, М. Пілецкага, М. Рагулю, М. Шыманку. М. Каўцэвіч з не-

[61] *Ibidem*, c. 22.

[62] *Ibidem*, c. 22, 23.

[63] Archiv hlavního města Prahy (AhlmP), f. SK X/345 „Svaz studujicích vysokých škol – občanů B.S.S.R.", č. 260486.

вялікім перапынкам займаў пасаду старшыні саюза да 1930 года. З лістапада 1927 да красавіка 1928 года арганізацыю ўзначальваў М. Пілецкі. У саюз уваходзілі пераважна беларускія студэнты Пражскай політэхнікі. Да 1927 года саюз налічваў каля 30–35 сяброў, пазней колькасць членаў арганізацыі не перавышала 15 чалавек[64].

Істотным складальнікам дзейнасці беларускіх прасавецкіх аб'яднанняў у Празе была крытыка польскай палітыкі ў дачыненні да насельніцтва Заходняй Беларусі. Беларускія прасавецкія студэнты рэгулярна прымалі ўдзел у мерапрыемствах антыпольскай накіраванасці, арганізаваных левымі коламі ЧСР[65].

Пасля разгрому польскімі ўладамі БСРГ, 21 студзеня 1927 года беларускія і ўкраінскія прасавецкія студэнты «склалі пратэст супроць белага тэрору ў Польшчы»[66]. Амаль палова матэрыялаў часопіса «Наш прамень» (чэрвень 1927 года) была прысвечана агляду дыскрымінацыйнай палітыкі афіцыйнай Варшавы ў дачыненні да беларусаў у Заходняй Беларусі. Вясной 1928 года Прагу наведалі З. Жылуновіч і С. Некрашэвіч, якія пры падтрымцы чэхаславацкай левай грамадскасці арганізавалі мітынг у падтрымку БСРГ. У мерапрыемстве прынялі ўдзел і беларускія прасавецкія студэнты[67].

Кіраўніцтва прасавецкіх беларускіх арганізацый не толькі аператыўна рэагавала на антыбеларускую палітыку польскіх улад, але і актыўна выкарыстоўвала патэнцыял культурных мерапрыемстваў. У такіх сустрэчах, як правіла, прымалі ўдзел вядомыя чэхаславацкія культурныя дзеячы з левымі поглядамі і прадстаўнікі савецкага прадстаўніцтва ў ЧСР. Гэтыя вечары, фінансаваныя праз савецкае прадстаўніцтва, арганізоўваліся на высокім узроўні і мелі на мэце знаёмства чэхаславацкага грамадства з беларускай савецкай культурай, пераконвалі суайчыннікаў у тым, што ў савецкай дзяржаве

[64] В. Лаўскі, *op. cit.,* с. 22.
[65] *Ibidem*, с. 76–77.
[66] *Хроніка. Чэхаславакія*, «Наш прамень» 1927, № 1, с. 75.
[67] НАРБ, ф. 4-п, воп. 1, спр. 2498, арк. 27.

адбываецца сапраўдны рэнесанс нацыянальнай беларускай культуры.

Важнай падзеяй у жыцці беларускай дыяспары стала святкаванне 20-годдзя творчай дзейнасці Я. Коласа, арганізаванае па ініцыятыве пражскага «Маладняка». Адпаведная «акадэмія» (канцэрт) адбылася 13 студзеня 1927 года. У сустрэчы прыняў удзел З. Неедлы[68], выступіўшы з дакладам аб творчасці Я. Коласа. Чэшскі дзіцячы хор пад кіраўніцтвам Ф. Бакулы і Інтэрнацыянальны студэнцкі хор праспявалі беларускія песні. На вечары таксама выступіў саветнік прадстаўніцтва СССР у ЧСР Н. Калюжны, які падкрэсліў высокі ўзровень развіцця беларускай культуры ў БССР[69].

3 чэрвеня 1927 года пражскі «Маладняк» разам з Цэнтральным саюзам чэхаславацкага студэнцтва арганізаваў чарговы вечар беларускай песні[70]. Мерапрыемства адкрыў З. Неедлы, які прачытаў рэферат аб беларускай песні. 15 беларускіх песень праспяваў чэшскі дзіцячы хор пад кіраўніцтвам Ф. Бакулы[71].

Прасавецкія беларускія студэнты ў другой палове 1920-х – пачатку 1930-х гадоў актыўна друкавалі артыкулы па беларускай праблематыцы ў чэхаславацкіх перыядычных выданнях („Čyn", „Literarní noviny", „Kmen"), тым самым адкрываючы для чэхаславацкага грамадства свет беларускай савецкай культуры. М. Шыманка і Г. Муха былі пазаштатнымі супрацоўнікамі друкаванага органа КПЧ „Rude pravo"[72]. Прасавецкія студэнты паказвалі афіцыйную беларускую савецкую літаратуру ў самым пазітыўным выглядзе.

---

[68] Здэнак Неедлы (1878–1962) – чэхаславацкі вучоны і грамадскі дзеяч. Ініцыятар стварэння ў 1925 годзе і першы старшыня Таварыства эканамічнага і культурнага збліжэння з новай Расіяй (з 1931 года – Таварыства эканамічнага і культурнага збліжэння з СССР).

[69] *Хроніка. Чэхаславакія*, с. 75, 77–78.

[70] *Эміграцыя*, с. 31.

[71] *Хроніка. Чэхаславакія*, с. 78.

[72] Г. Муха-Мухновский, *op. cit.*, с. 100; М. Чмарава, *op. cit.*, с. 102–103, 105–106.

М. Шыманка не толькі актыўна публікаваўся ў чэхаславацкіх часопісах, але і папулярызаваў чэхаславацкую літаратуру ў беларускіх савецкіх выданнях. У 1927–1929 гадах практычна кожны нумар «Полымя» змяшчаў пераклады чэхаславацкіх пісьменнікаў, агляды чэхаславацкай літаратуры[73].

У пачатку 1928 года, аналізуючы дзейнасць афіцыйнага Менска сярод беларускай эміграцыі за 1927 год, у КП(б)Б прыйшлі да вываду, што «працэс распаду эмігранцкіх партый і арганізацый дасягнуў мяжы, таму і эміграцыя як рэвалюцыйны і контррэвалюцыйны фактар перастае іграць ролю ў беларускім руху за кардонам»[74]. Адпаведна, было істотна зменшана фінансаванне дзейнасці прасавецкіх аб'яднанняў беларускіх эмігрантаў.

У 1925 годзе беларускія студэнты, стыпендыяты чэхаславацкага ўрада, пачалі атрымліваць дыпломы. Большасць выпускнікоў вярталіся на бацькаўшчыну. Сябры прасавецкіх аб'яднанняў выязджалі пераважна ў БССР, меншая частка рээмігрыравала ў Польшчу. Прытоку значных груп новых беларускіх студэнтаў у Прагу не было[75]. Натуральна, у сувязі з імклівым змяншэннем дыяспары многія арганізацыі спынілі сваю дзейнасць, а тыя, што працягвалі існаваць, праяўлялі мінімальную актыўнасць.

У канцы 1920-х гадоў у Празе засталася толькі адна саветафільская арганізацыя – Саюз студэнтаў-грамадзян БССР[76]. Уся праца саюза ў першай палове 1929 года абмежавалася правядзеннем некалькіх лекцый. На той час у аб'яднанні налічвалася ўсяго 10 сяброў[77].

Нарастанне аўтарытарных тэндэнцый у кіраўніцтве БССР і палітычныя рэпрэсіі супраць прадстаўнікоў інтэлігенцыі ў канцы

[73] *Ibidem*, с. 101, 105.

[74] *Знешняя палітыка Беларусі. Зборнік дакументаў і матэрыялаў.* Т. 3, скл.: У. Міхнюк; рэдкал.: У. Ракашэвіч і інш., Мінск 2001, с. 176.

[75] Пасля нармалізацыі польска-чэхаславацкіх адносін у красавіку 1925 года было спынена выдзяленне стыпендый для беларускай моладзі з Польшчы.

[76] *Беларускія студэнты ў Чэхаславаччыне*, «Беларус» 1973, № 195, с. 6.

[77] NAČR, f. 207, karton 419, sign. 71.

1920-х – 1930-х гадах паўплывалі на адыход ад працы ў прасавецкіх арганізацыях часткі ранейшых іх прыхільнікаў, а таксама прывялі да канчатковай кампраметацыі зменавехаўскага руху сярод неангажыраваных у дзейнасць прасавецкіх арганізацый прадстаўнікоў беларускай дыяспары ў Чэхаславакіі. У пачатку 1930-х гадоў у сувязі з рээміграцыяй большай часткі сваіх сяброў Саюз студэнтаў-грамадзян БССР спыніў дзейнасць[78].

Лёсы актывістаў пражскіх беларускіх прасавецкіх арганізацый пасля вяртання на бацькаўшчыну

Лёсы большасці лідараў пражскіх беларускіх прасавецкіх аб'яднанняў вельмі падобныя. Гэтых людзей ядналі вера ў савецкую ідэю, нерэалізаванасць сваіх талентаў у поўнай меры, пакуты ў сталінскіх лагерах і, як правіла, заўчасная смерць.

Тыя, хто вярнуўся ў Заходнюю Беларусь, далучыліся да рэвалюцыйна-вызваленчага руху, увайшлі ў кіраўніцтва Камуністычнай партыі Заходняй Беларусі, БСРГ, «Змагання». Тыя, хто перабраўся ў БССР, занялі пасады ў розных беларускіх савецкіх установах. У 1930-я гады большасць былых пражан у БССР рэпрэсіравалі (пераважна па сфабрыкаванай НКУС справе Беларускага нацыянальнага цэнтра (БНЦ)).

У 1926 годзе з Прагі ў Заходнюю Беларусь выехалі адны з лідараў пражскага беларускага прасавецкага студэнцтва Ігнат Дварчанін і Ян Казімір Бабровіч. Я. Бабровіч актыўна ўключыўся ў працу КПЗБ, быў кааптаваны ў ЦК гэтай партыі, стаў прадстаўніком КПЗБ пры ЦК БСРГ, рэдагаваў некалькі грамадоўскіх газет, быў абраны кандыдатам у члены ЦК КПП. У снежні 1928 года Я. Бабровіча арыштавалі і прыгаварылі да 15 гадоў турмы. У верасні 1932 года ў выніку абмену палітвязнямі ён пераехаў у СССР. У ка-

[78] AhlmP, f. SK X/345 „Svaz studujicích vysokých škol – občanů B.S.S.R.", bez katalogizačního čísla.

стрычніку 1933 года быў арыштаваны па справе БНЦ. Памёр у 1943 годзе ў Северадзвінскім лагеры (Архангельская вобласць Расіі).

Пасля вяртання ў Вільню І. Дварчанін уступіў у БСРГ, быў цесна звязаны з яе кіраўніцтвам. У 1928 годзе І. Дварчаніна абралі дэпутатам Сейма Польшчы. У Сейме ён разам з іншымі дэпутатамі стварыў фракцыю – Беларускі работніцка-сялянскі пасольскі клуб «Змаганне», які фактычна працягваў дзейнасць БСРГ. У 1930 годзе І. Дварчаніна арыштавалі і прыгаварылі да васьмі гадоў турмы. Як і Я. Бабровіч, у верасні 1932 годзе ён пераехаў у БССР. У верасні 1933 года па справе БНЦ быў арыштаваны органамі НКУС БССР. У снежні 1937 года І. Дварчаніна расстралялі.

У 1930 годзе ў Заходнюю Беларусь вярнуўся Ю. Муха. Менавіта ён ад ЦК КПЗБ каардынаваў дзейнасць «Змагання». У 1931 годзе Ю. Муху арыштавалі. У 1932 годзе (скарэй за ўсё ў выніку абмену палітвязнямі паміж Польшчай і СССР) пераехаў у СССР. Праз год яго арыштавалі па справе БНЦ. У ГУЛАГу Ю. Муха правёў 13 гадоў. Яму пашчасціла выжыць. Але нават пасля ўсяго перажытага ён застаўся верны «ленінскім ідэям»[79].

У Польшчу выехаў і адзін з лідараў Марксісцкай групы Мікалай Верамей. Ён удзельнічаў у падрыхтоўцы выбараў у Сейм, друкаваў лістоўкі, арганізоўваў беларускія школы ў Заходняй Беларусі. У 1930 годзе быў перапраўлены ў БССР. У 1930 годзе арганізаваў і ўзначаліў Энергетычны інстытут у Менску. У 1933 годзе М. Верамея арыштавалі па справе БНЦ. Загінуў у 1937 годзе ў Хабараўскім краі Расіі.

У. Жылка ў 1926 годзе ўдзельнічаў у Акадэмічнай канферэнцыі па рэформе беларускага правапісу і азбукі ў Менску, пасля якой застаўся ў сталіцы БССР, прыняўшы савецкае грамадзянства. У ліпені 1930 года па справе Саюза вызвалення Беларусі У. Жылку

[79] Падрабязней пра Ю. Муху гл.: А. Пашкевіч, *Справа «Беларускага нацыянальнага цэнтру» паводле сведчанняў былых актывістаў Кампартыі Заходняй Беларусі*, «Спадчына» 2006, № 1, с. 102–116.

арыштавалі і прыгаварылі на пяць гадоў ссылкі ў г. Уржум Ніжагародскага краю Расіі. Там у 1933 годзе ён і памёр.

Шляхам У. Жылкі пайшоў і адзін з кіраўнікоў Саюза студэнтаў-грамадзян БССР Міхаіл Каўцэвіч. Ён у 1930 годзе пераехаў у Менск і стаў працаваць у фізіка-тэхнічным інстытуце Беларускай акадэміі навук (БАН). М. Каўцэвіча арыштавалі ў верасні 1937 года, а ў кастрычніку расстралялі.

Брат І. Дварчаніна Іларыён пасля заканчэння Пражскай політэхнікі адразу паехаў у Савецкую Беларусь. І. Дварчанін працаваў намеснікам дырэктара Беларускага дзяржаўнага паляўнічага запаведніка. У 1933 годзе па справе БНЦ быў арыштаваны. Загінуў у зняволенні.

У БССР з Прагі накіраваўся і Мікола Шыманка. У Менску ён уладкаваўся на працу ў БАН. У 1935 годзе М. Шыманку арыштавалі і асудзілі на пяць гадоў лагераў за «антысавецкую агітацыю». У сакавіку 1940 года вызвалілі. М. Шыманка выжыў. У 1963 годзе ў адным са сваіх лістоў да вучонага сакратара Дзяржаўнага літаратурнага музея Янкі Купалы ў Мінску А. Есакова М. Шыманка пісаў наступнае: «Мы ўсе настолькі слепа верылі ўсяму савецкаму – савецкай справядлівасці, савецкім законам, што паведамленне аб самагубстве Янкі Купалы[80] лічылі за правакацыйны выпад ворагаў сав. улады. Аднак не на нашым баку аказалася праўда, а на баку клерыкалаў. У мяне, напрыклад, ружовыя акуляры ў справе Купалы разбіліся ўшчэнт у 1931 годзе, калі я прыехаў з Прагі ў Менск»[81].

Таксама трагічна скончыліся жыцці сяброў урада БНР, якія пасля Берлінскай канферэнцыі перабраліся ў Менск. Л. Заяц памёр ва ўфімскай турме ў 1935 годзе. А. Цвікевіча і У. Пракулевіча расстралялі ў 1938 годзе.

Невядома, што пасля выезду з Прагі стала з іншымі ўдзельнікамі беларускіх прасавецкіх аб'яднанняў.

---

[80] Маецца на ўвазе спроба самагубства Янкі Купалы ў 1930 годзе.

[81] М. Трус, *Захаванасць традыцый, пераемнасць клопатаў. Слова і пасляслоўе пра візіт Янкі Купалы ў Чэхаславакію ў 1927 г.*, «Роднае слова» 2012, № 6, с. 6.

Архіўныя крыніцы

Archiv hlavního města Prahy, f. SK X/345 „Svaz studujicích vysokých škol – občanů B.S.S.R.", č. 260486.

Archiv Ministerstva zahraničních věcí České Republiky, II Sekce politická, karton 241, č. 106650; karton 390, č. 26645; karton 450, č. 107866.

Národní archiv České Republiky, f. 207, karton 406, sign. 207-406-21, l. 8-12; karton 419, sign. 71.

Беларускі дзяржаўны архіў-музей літаратуры і мастацтва, ф. 3, воп. 1, спр. 181, арк. 35-37; спр. 184, арк. 24 адв.

Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь, ф. 4-п, воп. 1, спр. 2007, арк. 6-7; спр. 2498, арк. 27; спр. 2536, арк. 74.

Літаратура

А. А., *Kryvickaje (Biełaruskaje) Kulturnaje Tawarystwa d-ra Franciška Skaryny*, „Krynica" 1925, nr 28.

Kolenovská D., *Běloruská emigrace v Československu (1918–1939)*, „Soudobé dějiny" 2007, nr 1.

Ад рэдакцыі, «Прамень» 1926, № 1.

Архівы Беларускай Народнай Рэспублікі. Т. 1. Кн. 2. *Фонд № 582 Дзяржаўнага Архіву Літвы («Рада Міністраў Беларускай Народнай Рэспублікі»)*, укл. С. Шупа, Vilnius, New York, Мінск, Praha 1998.

Баршчэўскі А., *Беларуская эміграцыйная пісьмовасць*, Warszawa 2004.

Беларускія студэнты ў Чэхаславаччыне, «Беларус» 1973, № 195.

Дабрасельскі, *Беларуская калёнія ў Празе-Чэшскай*, «Сялянская ніва» 1926, № 3.

Жук-Грышкевіч Р., *Жыцьцё Вінцэнта Жук-Грышкевіча*, Toronto 1993.

Жыцьцё беларускага паступовага студэнства ў Празе, «Прамень» 1926, № 1.

Заяц Л., *Беларусы ў Чэхаславакіі*, «Савецкая Беларусь» 1926, № 143.

Знешняя палітыка Беларусі. Зборнік дакументаў і матэрыялаў. Т. 2, скл.: У. Міхнюк; рэдкал.: І. Антановіч і інш., Мінск 1999.

Знешняя палітыка Беларусі. Зборнік дакументаў і матэрыялаў. Т. 3, скл.: У. Міхнюк; рэдкал.: У. Ракашэвіч і інш., Мінск 2001.

Идеологическая деятельность Компартии Белоруссии. 1918–1945. Сборник документов. Ч. 1, сост.: Н. С. Сташкевич, редкол.: Р. П. Платонов и др., Минск 1990.

Калеснік У., *Ветразі Адысея*, Мінск 1978.

Калеснік У., *Пражскі эпісталярый* [у:] *Усё чалавечае: літаратурныя партрэты,* Мінск 1993.

Калеснік У., *Пражскі эпісталярый*, «Полымя» 1990, № 9, 10.

Лаўскі В., *З жыцьця беларускага студэнства на чужыне*, «Студэнская думка» 1928, № 1.

Лісты Уладзіміра Жылкі да Антона Луцкевіча, публ., падрыхт. тэксту, камент. А. Сідарэвіча [у:] *Шляхам гадоў: гісторыка-літаратурны зборнік*, укл. Я. Янушкевіч, рэдкал.: Г. Кісялеў і інш., Мінск 1994.

Ляхоўскі У., *Ад гоманаўцаў да гайсакоў. Чыннасць беларускіх маладзёвых арганізацый у 2-й палове XIX ст. – 1939 г.*, Białystok, Vilnius 2012.

Ляхоўскі У., *Беларускія студэнцкія арганізацыі ў Чэхіі* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 6. Кн. 2, Мінск 2003.

Ляхоўскі У., *Грамадска-культурная чыннасць беларускай дыяспары ў Чэхаславакіі ў 1921–1938 гг.* [у:] *Ёсць на карце месца... Грамадска-культурная чыннасць беларускай і расійскай эміграцыі ў Чэхаславакіі. 1921–1938. Каталог*, укл. Т. Воранава, Мінск 2002.

Мирочицкий Л., *Белорусско-чехословацкие культурные и научные связи*, Минск 1981.

Місарэвіч Я., Каралёў М., *І. С. Дварчанін: гісторыка-біяграфічны нарыс*, Гродна 1995.

Муха-Мухновский Г., *Пути-дороги*, Минск 1973.

Пашкевіч А., *Справа «Беларускага нацыянальнага цэнтру» паводле сведчанняў былых актывістаў Кампартыі Заходняй Беларусі*, «Спадчына» 2006, № 1.

Траццяк С., *Рэвалюцыйная хваля беларускай эміграцыі* [у:] *Гісторыя Беларусі.* Т. 5. *Беларусь у 1917–1945 гг.,* рэдкал.: М. Касцюк і інш., Мінск 2007.

Трус М., *Захаванасць традыцый, пераемнасць клопатаў. Слова і пасляслоўе пра візіт Янкі Купалы ў Чэхаславакію ў 1927 г.*, «Роднае слова» 2012, № 6.

Хроніка, «Перавясла» 1923, № 1.

Хроніка, «Перавясла» 1924, № 2.

Хроніка. Чэхаславакія, «Наш прамень» 1927, № 1.

Ціхаміраў А., *Эміграцыя* [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі. У 6 т.* Т. 6. Кн. 2, Мінск 2003.

Чмарава М., *Шляхі ўзаемнага пазнання: беларуская літаратура ў Чэхаславакіі (1920–1945 гг.)*, Магілёў 2004.

Эміграцыя, «Прамень» 1926, № 1.

The activities of Belarusian pro-Soviet organizations in Czechoslovakia in the 1920s

In 1920s Prague was the political, intellectual, academic, scientific and research center of Belarusians abroad. Hundreds of Belarusian students studied in Czechoslovakia, also Belarusian public and political figures lived and worked there. In 1920s ideas of Smenovekhovtsy have gained much popularity among Prague Belarusians. During this period in Prague were a number of Belarusian pro-Soviet organizations. The CP(b)B and Soviet representative in the Czechoslovak Republic effectively fulfill development of the movement pro-Soviet orientation among Belarusian emigrants. After graduating from high schools of the Czechoslovak Republic the majority of pro-Soviet Belarusian associations moved to the Belarusian SSR.

K e y w o r d s : Czechoslovakia, Belarusian diaspora, interwar period

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.479-505

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190417

Data przesłania: 01.02.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Marzena Grzybowska
Uniwersytet Warszawski
m.jaloza@uw.edu.pl
ORCiD: 0000-0002-7116-7313

Białoruska prasa religijna w Niemczech Zachodnich w latach 1945–1951

Artykuł traktuje o białoruskiej prasie religijnej (prawosławnej, katolickiej, protestanckiej) wydawanej w trzech zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec w pierwszych latach powojennych. Wówczas w Niemczech Zachodnich mieszkała największa liczba białoruskich uchodźców wojennych. Ważnym elementem życia emigrantów była działalność religijna, w tym wydawnicza. Działalność ta wynikała z przyczyn społecznych, politycznych i narodowych. Była to niemal powszechna reakcja uchodźców na niepewną przyszłość. Ci ludzie zostali pozbawieni swojej ojczyzny, znaleźli się w obcym środowisku kulturowym, bez możliwości wpływania na własny los, całkowicie na łasce innych. W tej sytuacji ich smutki, zmartwienia i obawy wyrażano na papierze. Tym czasem spory polityczne między powojennymi białoruskimi emigrantami przyczyniły się do intensyfikacji działalności wydawniczej. Działalność wydawnicza służyła również zachowaniu tożsamości narodowej emigrantów i szerzeniu wśród nich wartości narodowych i patriotycznych (zwłaszcza wśród młodzieży).

Słowa kluczowe: diaspora białoruska, Niemcy Zachodnie, religia, prasa

Po zakończeniu II wojny światowej na terenie trzech zachodnich stref okupacji Niemiec i Austrii oraz we Włoszech znajdowało się ok. 1 mln uchodźców z Europy Wschodniej, którzy z rozmaitych względów odmawiali powrotu do domu. Według źródeł alianckich w latach 1947–1951 w obozach DP przebywało 5147 Białorusinów. Natomiast

historycy białoruscy twierdzą, że rzeczywista liczba uchodźców białoruskich była znacznie większa i wynosiła 60–100 tys. ludzi[1]. Niezależnie od tego, ilu było Białorusinów w Niemczech Zachodnich, nie ulega jednak wątpliwości, że zaledwie kilka tysięcy z nich uczestniczyło w białoruskim życiu społecznym, kulturalnym oraz religijnym. Alianci zachodni wkrótce zdali sobie sprawę, że rzesza ludzi nie zamierza wracać do swych krajów, które znalazły się pod panowaniem komunistycznym. Zachodziła więc konieczność organizacji tymczasowego pobytu dla tych ludzi, którzy otrzymali status dipisów, czyli osób przemieszczonych (*Displaced Persons*). Ciężar organizacji obozów dla dipisów spoczął wówczas na Dowództwie Naczelnym Sił Ekspedycyjnych Aliantów. 25 listopada 1945 r. doszło do zawarcia porozumienia pomiędzy nim i Administracją Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy (United Nations Relief and Rehabilitation Administration – UNRRA) w sprawie opieki nad uchodźcami. Od 1947 r. opiekę nad dipisami przejęła Międzynarodowa Organizacja Uchodźców (IRO). Aby zaspokoić potrzeby uchodźców różnych narodowości, zdecydowano, że obozy DP będą tworzone według klucza narodowościowego (czy raczej kraju pochodzenia). W obozach utworzono samorząd (wybierano radę obozową) i służbę porządkową, które rekrutowały się spośród mieszkańców. W gestii tych instytucji znajdowały się niemalże wszystkie sprawy wewnętrzne. Alianci jedynie ingerowali w sytuacjach szczególnych, kiedy samorząd nie radził sobie z problemami. Alianci podejmowali również decyzje w kwestii rozwiązania lub przeniesienia obozów. Na skutek wyodrębnienia uchodźców narodowości białoruskiej spośród innych narodowości w strefie amerykańskiej powstały następujące obozy białoruskie: w czerwcu 1945 r. w Ratyzbonie (w lipcu 1946 obóz ten został przeniesiony do miejscowości Michelsdorf), jesienią

[1] Н. Гардзіенка, *Беларусы ў Вялікабрытаніі,* Мінск 2010, с. 60; *Белорусские остарбайтеры. Историко-аналитическое исследование*, Минск 2001, с. 288; Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, Białoruskie uchodźstwo niepodległościowe, sygn.: A.11E.1110.

1946 r. w Osterheim, zaś w maju 1947 r. – w Windischbergdorf. Latem 1949 r. uchodźcy białoruscy w strefie amerykańskiej zostali skoncentrowani w większych obozach w miejscowościach Rosenheim, Backnang, a także w mniejszym w Mittenwald. Tymczasem w strefie brytyjskiej powstał największy obóz białoruski w Niemczech – w miejscowości Watenschtedt. Ogółem w latach 1945–1950 przez ten obóz przewinęło się 1420 ludzi[2].

Obozy i grupy białoruskie zamieniły się w prawdziwe ogniwa życia białoruskiego na emigracji. Zakładano parafie, przedszkola, szkoły podstawowe i średnie, zespoły artystyczne, drużyny sportowe, organizacje zawodowe, stowarzyszenia kombatanckie, wydawano gazety i czasopisma. Ponadto rozwijał się ruch skautowski i studencki. W obozach białoruskich obchodzono również święta narodowe i religijne. Wszystko to miało służyć utrwaleniu tradycji narodowej oraz pielęgnowaniu jej z pokolenia na pokolenie. Wśród organizacji zawodowych i środowiskowych można wymienić m.in. organizacje kobiet, lekarzy, nauczycieli, dziennikarzy[3].

Pokłosiem działalności wspomnianych stowarzyszeń było powstanie w obozach dipisów w Niemczech bogatego dorobku literackiego, publicystycznego i wydawniczego, który nie ma analogii w dziejach całej powojennej emigracji białoruskiej w innych krajach świata. Analiza dostępnych źródeł pozwala wysnuć tezę, że podjęcie aktywności wydawniczej miało trzy główne przyczyny o charakterze społeczno-kulturowym, które najogólniej można scharakteryzować jako: społeczno-bytowe, polityczno-ideowe i narodowo-ideologiczne. Działalność ta była niewątpliwie odpowiedzią na niemal powszechną w obozach frustrację panującą wśród uchodźców w obliczu niepewnej przyszłości. Ci ludzie zostali pozbawieni ojczyzny, znaleźli się w obcym kulturowo otocze-

[2] Я. Максімюк, *Беларуская гімназія імя Янкі Купалы ў Заходняй Нямеччыне 1945–1950*, New York, Białystok 1994, c. 20–42.

[3] Zob.: J. Grzybowski, *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956,* Warszawa 2011, s. 575–678.

niu bez możliwości wpływu na własny los, całkowicie zdani na łaskę innych. W zaistniałej sytuacji przelewano na papier własne smutki i troski, dawano wyraz własnym niepokojom. Działalność wydawnicza i literacka służyła w końcu zachowaniu tożsamości narodowej emigrantów oraz krzewieniu wśród nich (zwłaszcza wśród młodzieży) wartości narodowych i patriotycznych. Ponadto do intensyfikacji aktywności wydawniczej walnie przyczynił się rozłam polityczny powojennej emigracji białoruskiej – na zwolenników Rady Białoruskiej Republiki Ludowej (BRL) i Białoruskiej Centralnej Rady (BCR). Zapoczątkował on burzliwą polemikę pomiędzy przedstawicielami dwóch wrogich sobie obozów. Efektem tej polemiki są liczne teksty o charakterze literackim i publicystycznym (ulotki, paszkwile, pamflety, eseje) pojawiające się w obozach DP w latach 1945–1951.

Nieodłącznym elementem aktywności wydawniczej było wydawanie własnych periodyków (czasopism, gazet) o charakterze społeczno-politycznym, kulturalnym i innym. W danej publikacji skupimy się na analizie prasy białoruskiej, która w zamyśle jej wydawców miała charakter religijny. W omawianym okresie w Niemczech ukazywało się kilka białoruskich tytułów prasowych, na łamach których dominowała tematyka religijna. Obecnie te periodyki są przechowywane w bibliotekach w Londynie, Nowym Jorku i Mińsku.

Zanim przejdziemy jednak do omawiania poszczególnych tytułów powinno się zwrócić uwagę na fakt, iż dzieje religijne emigracji białoruskiej po 1945 r. były bardzo złożone i obfitowały w rozmaite perypetie. Większość emigrantów pochodziła z rodzin tradycyjnych i wykazywała silne przywiązanie do religii. W warunkach emigracji wrażliwość religijna uległa jeszcze większemu nasileniu. Ludzie znajdowali się z dala od rodzimych stron, byli pozbawieni ojczyzny i niepewni swego losu, musieli więc szukać pocieszenia i ratunku. Ponadto w przypadku znacznej części uchodźców Białorusinów religia była istotnym elementem podtrzymania tożsamości narodowej.

Pod względem wyznaniowym przeważną większość emigrantów stanowili wyznawcy prawosławia (ponad 80%). Już od pierwszych dni

istnienia obozów białoruskich powstawały w nich parafie prawosławne. Najbardziej znaną parafią była parafia pod wezwaniem Św. Eufrozyny Połockiej w Ratyzbonie, gdzie proboszczem był ks. Mikałaj Łapicki, absolwent teologii prawosławnej na Uniwersytecie Warszawskim. Duchowny ten po wojnie dał się poznać jako gorliwy duszpasterz Białorusinów na obczyźnie. Oprócz obozu w Ratyzbonie w 1945 r. powstały parafie w innych obozach białoruskich DP. W Watenstedt świątynię urządzono w drewnianym baraku obozowym. Posługę kapłańską w tej parafii pełnili ks. Surwiłło i ks. Smirnow[4]. W obozie białoruskim w Goslar wierni nie posiadali świątyni, lecz od czasu do czasu nabożeństwa urządzał ksiądz, którzy przyjeżdżał z Watenstedt. W 1945 r. powstała również parafia w obozie Warberg[5]. Brak środków poważnie utrudniał organizację parafii i zaopatrzenie ich w odpowiedni wystrój i utensylia. Do tego dochodziły wewnętrzne nieporozumienia i spory, którymi było nękane nieliczne środowisko białoruskie. Faktem jest, że powojenne białoruskie prawosławie na emigracji było dotknięte podziałami. Opiekę duszpasterską nad uchodźcami sprawowali hierarchowie Białoruskiej Cerkwi Prawosławnej, którzy ewakuowali się latem 1944 roku z Białorusi na zachód, a po kapitulacji Niemiec podzielili los pozostałych uchodźców białoruskich. Kanoniczny status białoruskiego prawosławia na emigracji był nieuregulowany. W maju 1946 roku biskupi białoruscy (abp Pantelejmon, biskupi: Benedykt, Atanazy, Filoteusz i Grzegorz) zrzekli się swoich dotychczasowych stanowisk i przeszli pod jurysdykcję Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej za Granicą. Tym samym prawosławni emigranci narodowości białoruskiej znaleźli się w jurysdykcji hierarchów rosyjskich. Powstała Metropolia Białoruska Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej za Granicą. Przejście biskupów pod skrzydła Cerkwi rosyjskiej wbrew pozorom nie oznaczało likwidacji białoruskiej autonomii religijnej, ponieważ hierarchowie białoruscy zachowali pewną

[4] А. Вініцкі, *Матэрыялы да гісторыі беларускай эміграцыі ў Нямеччыне ў 1939–1951 гадох.* Ч. 2. *Рэлігійныя справы*, Los Angeles 1968, с. 5.

[5] *Ibidem*.

samodzielność w sprawach wewnętrznych. Wszakże część wiernych narodowości białoruskiej nigdy nie zaakceptowała tej zmiany i uznała czyn biskupów białoruskich za ewidentną zdradę. W związku z powyższym w 1948 r. przy wsparciu duchowieństwa Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej (UACP) doszło do utworzenia Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej (BACP), na uchodźstwie z metropolitą Sergiuszem (Ochotenko) na czele. Należy zaznaczyć, że powołanie BACP nastąpiło z pominięciem drogi kanonicznej, co naraziło wiernych i duchowieństwo tej Cerkwi na zarzuty o niekanoniczności. Część wiernych konsekwentnie odrzucało BACP, uznając ją za „fikcję". Tak więc jednolite do tej pory środowisko prawosławnych Białorusinów na emigracji doznało rozłamu na „autokefalistów" i „zarubieżników" (od nazwy „zarubieżnej" Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej). Wbrew pozorom u źródeł tego rozłamu nie leżały względy religijne, lecz *stricto* polityczne i ambicjonalne. Rzeczywistym źródłem nieporozumień była rywalizacja pomiędzy dwoma wspomnianymi wcześniej emigracyjnymi ośrodkami władzy politycznej – Radą Białoruskiej Republiki Ludowej (wspierającą autokefalistów) i Białoruską Centralną Radą. Owe nieporozumienia sprawiły, że przez jakiś czas zapanowała dezorganizacja i zamęt w życiu religijnym Białorusinów. Odcisnęło to też trwałe piętno na dalszej historii emigracji białoruskiej[6].

Paradoksalnie, wspomniane wcześniej nieporozumienia wśród prawosławnych Białorusinów przyczyniły się do pojawienia się pierwszego białoruskiego periodyku religijnego na emigracji. 5 maja 1946 r. w Ratyzbonie zwołano I zjazd Białorusinów prawosławnych ze wszystkich trzech stref okupacyjnych, na który przybyło 136 delegatów[7]. Wówczas powołano Białoruskie Zrzeszenie Prawosławne mające na

[6] J. Grzybowski, M. Grzybowska, *Białoruska Autokefaliczna Cerkiew Prawosławna na emigracji i udział w jej działalności duchowieństwa ukraińskiego,* «Наукові записки Національного університету „Острозька академія". Серія „Історічні науки"» 2013, вип. 20, с. 239–245.

[7] Ю. Гарбінскі, *Беларускі рэлігійны друк на Захадзе, 1945–2005*, New York, Warszawa 2009, с. 171.

celu zaspokoić potrzeby religijne i narodowe dipisów. Delegaci wyrazili swój sprzeciw wobec działań hierarchów białoruskich zmierzających do przyłączenia się do emigracyjnej Cerkwi rosyjskiej. Wówczas podjęto również decyzję o wydawaniu czasopisma dla prawosławnych Białorusinów mającego być organem wspomnianego zrzeszenia. Pierwszym periodykiem białoruskim ukazującym się na ziemi niemieckiej i poświęconym sprawom religijnym był miesięcznik «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі. Часопіс праваслаўных беларусаў» (*Dzwonią Dzwony św. Zofii. Czasopismo Prawosławnych Białorusinów*). Nazwa nawiązywała do Soboru Sofijskiego, czyli Bazyliki Mądrości Bożej w Połocku, zbudowanej w XI wieku. Redaktorem naczelnym został Jurka Vićbič vel Jury Stukalič (właściwe: Sierafim Ščarbakoŭ), znany działacz społeczny i religijny, więzień łagrów stalinowskich, wybitny publicysta, pisarz i dziennikarz. Pierwszy numer tego czasopisma ukazał się w lutym 1946 r. w Ratyzbonie. Choć czasopismo miało być organem Białoruskiego Zrzeszenia Prawosławnego, w rzeczywistości odzwierciedlało poglądy i intencje redaktora. Świadczy o tym fakt, że kiedy jesienią 1946 r. Białoruskie Zrzeszenie Prawosławne zaakceptowało decyzję biskupów o poddaniu się jurysdykcji Cerkwi rosyjskiej, to jednak dotychczasowa białoruska i niepodległościowa linia pisma nie uległa zmianie. Vićbič postulował konieczność przywrócenia białoruskiemu prawosławiu cech narodowo białoruskich. Autor dał temu wyraz w artykule „Białoruska Cerkiew Prawosławna powinna być narodowa", w którym czytamy m.in.: „Cerkiew Prawosławna przystąpiła do pełnego odrodzenia i zwrotu do swej niegdysiejszej białoruskości. Prawosławna Cerkiew na Białorusi musi zostać białoruską, a wiara prawosławna – narodową"[8].

Jurka Vićbič opowiadał się za białorutenizacją życia cerkiewnego, lecz drogą pokojowej ewolucji. W związku z tym nie darzył on szacunkiem autokefalistów, którzy – jego zdaniem – wybrali „drogę na skróty". Redaktor wyrażał przekonanie, że białorutenizacja Cerkwi jest

[8] В-а, *Беларуская Праваслаўная Царква павінна быць нацыянальнай,* «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» 1946, № 3, с. 28.

kwestią czasu. Apelował o zbliżenie hierarchów do narodu w celu budowania wspólnego niezależnego bytu narodowego. W artykule „Cerkiew i Naród" twierdził, że cerkiewna hierarchia i duchowieństwo powinny być mianowane zgodnie z wolą wiernych, bo w przeciwnym razie cerkiew i społeczeństwo będą sobie obce. Autor pisał m.in.: „Trzeba, żeby duchowieństwo było bliskie wiernym duchowo, żeby było dla nich swoje, tworzyło z nimi jedność. Tylko wówczas zapanuje zgoda między państwem i cerkwią narodu, gdy mężowie stanu i cerkiewni hierarchowie będą sobie bliscy. […] Każdy naród pragnący pokoju i współpracy między Cerkwią i państwem, między duchem i ciałem narodu, dąży do uczynienia cerkwi narodową. Z cerkiewnego punktu widzenia unarodowienie duchowieństwa tam, gdzie ono z jakichś przyczyn nie jest narodowe, traktuje się jako czyn na rzecz wiary"[9].

Tego poglądu Vićbič konsekwentnie bronił na łamach swojego czasopisma. Zamieszczane na łamach wydania materiały były przepojone głęboką fascynacją kulturą białoruską i wiarą prawosławną, co – zdaniem redaktora – tworzyło nieodłączną całość. Vićbič obstawał przy poglądzie, że prawosławie idealnie odpowiada psychice i kulturze Białorusinów. Twierdził, że nikt jeszcze nie zdołał oddzielić historii prawosławia od historii narodu białoruskiego. Jednocześnie nie szukał konfrontacji z innymi wyznaniami. Wszystkie publikacje cechował daleko idący umiar w wypowiedziach i ocenach oraz tolerancja. Na ogół można odnieść wrażenie, że celem redaktora było w dużej mierze uspokojenie nastrojów wśród emigrantów po burzliwych wydarzeniach związanych z odejściem biskupów do Cerkwi rosyjskiej. Na łamach pisma zamieszczano szczegółowo kronikę białoruskiego życia prawosławnego na emigracji. W dziale „Kronika" informowano na bieżąco o wydarzeniach, które zaszły w życiu dipisów białoruskich ze szczególnym uwzględnieniem spraw prawosławnych. Tak na przykład na łamach periodyku znalazły swoje odbicie desperackie zmagania dipisów białoruskich o utrzymanie własnej organizacji cerkiewnej w związku z przejściem

[9] Idem, *Царква і Народ,* «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» 1946, № 3, с. 29.

hierarchów białoruskich w jurysdykcję Cerkwi rosyjskiej[10]. Z upływem czasu potępienie biskupów jako zdrady ustąpiło jednak miejsca zrozumieniu dla decyzji hierarchów. Zwłaszcza daje się to zauważyć od września 1946 r., kiedy to w Ratyzbonie odbył się II zjazd prawosławnych Białorusinów, na którym poparto decyzję biskupów o przejściu w jurysdykcję Cerkwi rosyjskiej. Wkrótce większość społeczności białoruskiej uznało decyzję hierarchów. Od tamtego czasu redakcja czasopisma przestała potępiać biskupów. Niemniej czasopismo w dalszym ciągu było utrzymywane w duchu narodowo-białoruskim, a problematyka patriotyczna na jego łamach była mocno wyeksponowana[11].

Na łamach miesięcznika niekiedy podnoszono również problematykę dotyczącą relacji międzywyznaniowych. Wypowiadano się np. na temat unii kościelnej. Pod tym względem czasopismo niczym się nie różniło od innych periodyków prawosławnych, krytykując unię brzeską 1596 r. Ponadto piętnowano wszelkie próby restytucji obrządku wschodniego wśród emigrantów białoruskich. Odnoszono się również do spraw innych niż religijne. Tak na przykład nie mógł ujść uwadze redakcji spór o nazwę ojczystego kraju. Cześć emigrantów (przede wszystkim Jan Stankievič) propagowało nazwę „Krywija" zamiast „Białoruś". Wydawcy miesięcznika definitywnie odrzucali tę nazwę i negowali jej zasadność[12]. Redakcja nie ograniczała się do tematów stricto białoruskich. Informowano czytelników o aktualnych wydarzeniach zachodzących w światowej polityce. Śledzono informację o sytuacji religii w Związku Sowieckim. Na łamach czasopisma nie brakowało również publikacji literackich (utwory literatów białoruskich m.in. Maksyma Bohdanowicza, Janki Kupały, Masieja Siadnioŭa, Alaksieja Sałavieja, Janki Zołaka). Korzystając z faktu, że Jurka Vićbič należał do stowarzyszenia

[10] *Зварот беларускай грамадзкасьці да беларускага епіскапату,* «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» 1946, № 4, с. 28–29.

[11] Селянін, *У Беларускім Праваслаўным Аб'яднаньні,* «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» 1946, № 6, с. 35–37.

[12] А. Крыжаніч, *Гара нарадзіла мыш,* «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» 1946, № 4, с. 30–32.

literackiego „Šypšyna", na łamach miesięcznika zamieszczano kronikę tej organizacji. Na końcu każdego numeru publikowano kalendarz cerkiewny i ludowy. Reasumując, należy stwierdzić, że «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» było jednym z pierwszych czasopism na emigracji, na łamach którego zaprezentowano bardzo szerokie spektrum problemów i zagadnień dotyczących nie tylko religii, lecz również polityki, literatury, kultury i historii.

Po przejściu biskupów białoruskich pod jurysdykcję Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej za Granicą pojawiło się jeszcze jedno pismo o charakterze religijnym, odbiorcami którego byli dipisi białoruscy. W 1949 r. wyszedł pierwszy numer czasopisma «Праваслаўны беларус» (*Prawosławny Białorusin*). Oficjalnie czasopismo wydawane było przez niezależną organizację społeczną Komitet Prawosławnych Chrześcijan Białorusinów. W rzeczywistości jednak czasopismo było organem prasowym metropolii białoruskiej Cerkwi rosyjskiej i znalazło się w rękach grupki nacjonalistycznie nastawionych działaczy rosyjskich. Redaktorem naczelnym został Konstanty Jakub, człowiek o bardzo wątpliwej reputacji wśród emigrantów. Nie odnalazł się on w żadnym środowisku: ani rosyjskim, ani białoruskim. Pierwszych kilka numerów ukazało się po białorusku, natomiast pozostałe wydawano wyłącznie w języku rosyjskim. Łącznie w 1949–1951 ujrzało światło dzienne trzynaście numerów. Redakcja uważała się za „zaiste białoruskie prawosławno-religijne czasopismo". W praktyce wydawcy usiłowali pod płaszczykiem promowania białoruskiego prawosławia przemycić rosyjskie idee nacjonalistyczne. Rosyjską Cerkiew Prawosławną za Granicą traktowano jako jedyną prawowitą dziedziczkę patriarcha moskiewskiego, wolną od wpływów bolszewickich, podczas gdy Cerkiew w kraju uważano za zniewolony przez satrapię komunistyczną. W odezwie Komitetu Prawosławnych Chrześcijan Białorusinów na Emigracji czytamy m.in.: „My, prawosławni Białorusini uważamy się za przynależnych do świętej Prawosławnej Rosyjskiej Cerkwi Zagranicą, ponieważ cerkiew ta jest integralną częścią naszej Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, która istnieje na ojczystej ziemi ruskiej od tysiąca lat. […] Nasza Cerkiew Prawosławna

za Granicą nie uzna patriarchy moskiewskiego, która przeszła na służbę do władz”[13].

Wątek „rosyjski” na łamach omawianego czasopisma wyeksponowano tak, że czasami można odnieść wrażenie, że ma się do czynienia nie z czasopismem hierarchii białoruskiej, lecz rosyjskiej politycznej partii o zabarwieniu ultraprawicowym. Autorzy czasopisma prezentowali rosyjskie poglądy szowinistyczne. Podkreślano więzi Białorusinów i kultury białoruskiej z narodem rosyjskim i jego kulturą. Na łamach czasopisma «Праваслаўны беларус» gościli autorzy lansujący tezę o tym, że język rosyjski na Białorusi jest językiem warstw uprzywilejowanych, podczas gdy język i kultura białoruska umiejscowione na niższym poziomie. Publikowano również artykuły wychodzące spod pióra reprezentantów nieistniejących i fikcyjnych organizacji pseudobiałoruskich (np. Białoruska Organizacja Monarchistów), które w rzeczywistości nie istniały. Na osobną uwagę zasługuje interpretacja dziejów narodu białoruskiego przez autorów i wydawców czasopisma «Праваслаўны беларус». Fakty i postacie historyczne oceniano pod kątem ich związku z prawosławiem. W związku z tym piętnowano władców Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przedstawiano ich jako krwiożerczych satrapów żądnych krwi „ludu ruskiego”. Odrzucano białoruskie symbole narodowe (herb „Pogoń”) jako pogańskie i cudze. W zamian proponowano symbole rosyjskie jako białoruskie (sztandar św. Jerzego)[14].

Wprawdzie potępiano politykę narodowościową carskiej Rosji wobec Białorusinów, lecz retoryka autorów czasopisma przypominała tą, której niegdyś używali nacjonaliści rosyjscy. Autorów tego periodyku cechowała ostra krytyka białoruskich działaczy narodowych. W szczególności na łamach czasopisma nie oszczędzano ostrych słów pod adresem „krywiczów” (zwolenników Rady BRL), których obwiniano

[13] *Православные – Белоруссы!* «Православный Белорусс» 1949, № 8, с. 1.

[14] *Долой ненавистное знамя «Погоня», Да здравствует наше славное белое со св. Георгием Победоносцем белорусское знамя,* «Православный Белорусс» 1949, № 10, с. 19.

m.in. o propagowanie unii kościelnej[15]. W związku z uznaniem „krywickiego" Białoruskiego Komitetu Narodowego przez władze IRO na strefę amerykańską, wydawcy czasopisma wzywali prawosławnych dipisów narodowości białoruskiej do sprzeciwu wobec poczynań organizacji białoruskich. 15 listopada 1949 r. redakcja czasopisma wystosowała protest do Kwatery Głównej IRO na strefę amerykańską przeciwko uznaniu przez Amerykanów wspomnianego komitetu: „Komitet krywicki jest nieliczną reprezentacją grupki zagorzałych wrogów kościoła prawosławnego i narodu białoruskiego, którzy postawili sobie za cel unicestwić życie religijne emigracji białoruskiej. […] Uznanie komitetu krywickiego za przedstawicielstwo emigracji białoruskiej jest wielkim aktem niesprawiedliwości i krzywdy w stosunku do emigracji białoruskiej. Z całą stanowczością protestujemy przeciwko uznaniu i żądamy niezwłocznie ukarać komitet krywicki za to, że on oszukał władze IRO, udając sobie za komitet emigracji białoruskiej"[16].

W mniejszym stopniu atakowano zwolenników R. Ostrowskiego i jego Białoruskiej Centralnej Rady. Aczkolwiek ten odłam białoruskiego obozu niepodległościowego również nie darzono sympatią.

Na łamach czasopisma rzucano gromy pod adresem autokefalistów, których obwiniano w profanacji i dyskredytacji Cerkwi prawosławnej. Zwolenników autokefalii nie tylko wyzywano od „satanistów" i „bezbożników", lecz również porównywano do bolszewików. Autokefalię odbierano jako zdradę jedności duchowej i kanonicznej białoruskiego prawosławia z Rosyjską Cerkwią Prawosławną. W związku z powyższym wszelkie działania na rzecz autokefalii traktowano jako grzech przeciwko Kościołowi Chrześcijańskiemu[17]. W 1948 i 1949 na łamach czasopisma wszczęto zmasowaną akcję wymierzoną przeciwko BACP. Szczyt krytyki pod adresem „autokefalistów" przypada na rok 1949, kiedy to hierarchowie rosyjscy usiłowali doprowadzić do unieważnie-

[15] *Православные – Белоруссы!*, s. 1.
[16] *Протест,* «Православный Белорусс» 1949, № 8, с. 3.
[17] *Декларация,* «Православный Белорусс» 1949, № 9, с. 9.

nia postanowień soboru założycielskiego BACP w Konstancji. Chirotonię biskupów i kleru BACP określano mianem „prowokacji krywickiej" i „bluźnierstwem religijnym"[18]. Metropolia białoruska Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej za Granicą uważała się za jedyną prawowitą formę białoruskiego Kościoła prawosławnego na emigracji. W istocie stanowisko takie wobec autokefalii było odzwierciedleniem ogólnej polityki Rosyjskiej Prawosławnej Cerkwi za Granicą w stosunku do kościołów narodowych, które w XX wieku wyodrębniły się z patriarchatu moskiewskiego. Duchowieństwo rosyjskie na emigracji usiłowało za wszelką cenę zapobiec powstaniu nowych organizacji kościelnych Ukraińców i Białorusinów. Sądzono, iż dzielenie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej na kościoły narodowe przyczyni się do osłabienia frontu antykomunistycznego emigrantów. W związku z powyższym nie tylko kwestionowano – zresztą nie bez racji – kanoniczność UACP i BACP, lecz również podważano uprawienia jej hierarchów do wykonywania posługi kapłańskiej.

Na łamach periodyku nie zabrakło również akcentów antypolskich. Tak na przykład „krywiczom" zarzucano zawarcie tajnej umowy z rządem polskim ma uchodźstwie, na mocy którego Białoruś miała wejść w skład „Rzeczypospolitej od morza do morza", w której miało nie być miejsca dla cerkwi prawosławnej, a jedynie kościoła unickiego[19]. Rzym oskarżano o poparcie „szowinistycznych" ruchów antyrosyjskich w celu osłabienia prawosławia. „Krywiczów" porównywano do „polsko-litewskich jezuitów". Do „pechowych" wydarzeń w dziejach Białorusi zaliczano m.in. unię lubelską 1569 roku, która, zdaniem autorów, zmieniła życie Białorusinów „jak w czasach Stalina". Szkalowano wszystkich, którzy działali przeciwko caratowi rosyjskiemu (m.in. Ignacy Hryniewicki, Konstanty Kalinowski)[20]. Na łamach czasopisma «Праваслаўны

[18] *Новая сектантская группировка в Белорусской церкви на эмиграции,* «Православный Белорусс» 1951, № 13, с. 8.

[19] *Самосвяты прокляты,* «Православный Белорусс» 1949, № 8, с. 5.

[20] *Краткие заметки,* «Православный Белорусс» 1950, № 11, с. 44.

беларус» zamieszczano teksty o treści antyunickiej, autorzy których szydzili z przedsięwzięć działaczy białoruskich zmierzających do szerzenia wśród dipisów idei Kościoła greckokatolickiego. Metropolia zajęła bardzo ujemne stanowisko wobec współpracy emigrantów białoruskich z czynnikami watykańskimi. Zwrócono uwagę na działalność koła studentów Białorusinów na Uniwersytecie Katolickim w Leuven. Udzielenie przez Watykan stypendiów dla młodzieży białoruskiej odbierano jako próbę nawrócenia jej na unię. Winę za to obarczano prezydenta Abramczyka i misjonarza katolickiego Roberta van Covaderta[21]. Z zasadzie akcenty antykatolickie uwidoczniały się tylko w kontekście nawracania prawosławnych. Sądzono, iż Stolica Apostolska popiera niepodległościowców białoruskich, usiłując wykorzystać ich do własnych celów misyjnych wśród prawosławnych Białorusinów[22].

Mówiąc o białoruskiej prasie religijnej w Niemczech w omawianym okresie, należy również wspomnieć o jeszcze jednym wydaniu. W grudniu 1948 r. w Bawarii został wydany pierwszy numer czasopisma «Сіла веры» (*Siła wiary*). Wydawcą było Bractwo Ikony Matki Bożej Żyrowickiej, które zawiązało się w 1948 r. i zrzeszało w swoich szeregach duchowych i osoby świeckie należące do zwolenników świeżo utworzonej Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej. Redaktorem naczelnym został Aleś Asipčyk, znany działacz prawosławny na uchodźstwie spod znaku BACP. Pierwsze numery czasopisma «Сіла веры» ukazały się w Niemczech, następne zaś były wydawane w latach pięćdziesiątych w Stanach Zjednoczonych, dokąd wyemigrował Asipčyk. Na łamach czasopisma dużo miejsca poświęcano zagadnieniom cerkiewnym (dogmaty, historia Cerkwi wschodniej) ze szczególnym uwzględnieniem relacji prawosławnych z innymi wyznaniami religijnymi[23]. Tak na przykład poruszano m.in. kwestie unii kościelnej, której

[21] *О духовном окормлении лиц, живущих далеко от церкви,* «Православный Белорусс» 1950, № 12, с. 26–27.

[22] *Краткие заметки,* «Православный Белорусс» 1950, № 11, с. 49.

[23] *Ад рэдакцыі «Сіла Веры»,* «Сіла Веры» 1951, № 4, с. 1–3; *Хрыстова Царква на Зямлі,* «Сіла Веры» 1951, № 4, с. 1–3.

skutki dla narodu białoruskiego oceniano negatywnie[24]. Nie brakowało jednak materiałów na temat bieżącej sytuacji prawosławnych emigrantów białoruskich. Periodyk jest znakomitym źródłem do historii BACP na uchodźstwie i Bractwa Ikony Żyrowickiej Matki Bożej. Jako zdeklarowani obrońcy autokefalii Cerkwi białoruskiej wydawcy potępiali przejście biskupów w jurysdykcję rosyjską i bronili poglądu o słuszności istnienia Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej. Działania duchowieństwa rosyjskiego względem Białorusinów określano jako „imperialne" i „zaborcze"[25]. Publikacje zamieszczane na łamach czasopisma były przepojone fascynacją kulturą prawosławną. Podkreślano chrześcijańskie korzenia ruchu białoruskiego i odwieczne więzi kultury białoruskiej z wiarą prawosławną. Postulowano prawo Białorusinów do posiadania Cerkwi niezależnej od Moskwy i Warszawy. Promowano również wartości moralności chrześcijańskiej oraz zachęcano czytelników do pielęgnowania tradycji religijnych i narodowych na emigracji. Na łamach czasopisma publikowano także artykuły na temat historii białoruskiego prawosławia i jego wybitnych postaci. Pisano o świętych białoruskich oraz relikwiach, szczególną zaś czczą otaczano ikonę Matki Bożej w Żyrowicach[26].

Porównanie treści trzech wspomnianych wyżej czasopism prawosławnych wskazuje na istnienie odmiennych tradycji w spojrzeniu na historię i kulturę białoruską. Omawiane czasopisma w zgoła inny sposób postrzegały zarówno historię Cerkwi na Białorusi, jak i wizję przyszłych relacji pomiędzy państwem i religią. Czasopismo «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» cechował wysoki poziom merytoryczny zamieszczanych materiałów, rzetelna ocena faktów, staranny dobór artykułów. Czasopismo promowało koncepcję białoruskiego prawosławia i jego białoruskiego charakteru narodowego. Zbieżne stanowisko pre-

[24] *«Праўда ці сьведамая брахня»,* «Сіла Веры» 1950, № 3, с. 26–27.

[25] *У зарубежжы расейскага імпэрыялізму... і мы,* «Сіла Веры» 1951, № 4, с. 9.

[26] *Вялікія людзі ў нашай гісторыі,* «Сіла Веры» 1949, № 2, с. 15–18; *Сьвятыя Беларускай Зямлі,* «Сіла Веры» 1949, № 2, с. 19–23.

zentowała «Сіла Веры», aczkolwiek jej poziom i jakość publikowanych materiałów nie dorównywały poziomowi periodyku wydawanego przez Jurkę Vićbiča. Tymczasem wydawcom i autorom miesięcznika «Праваслаўны беларус» obce były jakiekolwiek białoruskie wartości narodowe. W zasadzie pismo powstało jako narzędzie propagandy na rzecz biskupów, którzy dołączyli do Cerkwi rosyjskiej. Nieprzypadkowo na łamach tego czasopisma roiło się od obelg i kpin wymierzonych nie tyle przeciwko adwersarzom ideologicznym lub politycznym, lecz przeciwko tożsamości białoruskiej jako takiej. Autorzy dalecy byli od przestrzegania zasad rzetelności w prezentowaniu faktów i wydarzeń.

Drugą co do liczebności po prawosławnych grupę wyznaniową wśród emigrantów białoruskich stanowili wyznawcy katolicyzmu (ok. 20%). Po II wojnie światowej w Niemczech znalazło się kilku działaczy białoruskich wyznania katolickiego, którzy wywodzili się z przedwojennej chadecji białoruskiej w Polsce. Właśnie na nich spoczął ciężar wydania prasy o charakterze religijnym[27]. Pewne wyobrażenia na temat składu wyznaniowego dipisów białoruskich dają dane statystyczne dotyczące najliczniejszego obozu białoruskiego w miejscowości Watenstedt. Wolno sądzić, że na 1420 mieszkańców obozu przypadało zaledwie ponad stu katolików[28]. Bez względu na to, białoruscy działacze katoliccy wykazywali wiele energii i aktywności w dążeniu do utworzenia własnego duszpasterstwa. Po zakończeniu II wojny światowej w Niemczech zabrakło duchownych wyznania katolickiego narodowości białoruskiej. W brytyjskiej strefie okupacji działał ks. Michał Maskalik[29],

[27] Historia białoruskiego ruchu katolickiego w powojennych Niemczech już stanowił przedmiot naszych rozważań: M. Jałoza, *Życie religijne uchodźców białoruskich wyznania katolickiego w Niemczech Zachodnich w latach 1945–1951,* „Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej" 2011, t. 6, s. 25–39.

[28] Беларуская бібліятэка і музей імя Францішка Скарыны ў Лондане (ББМФС), калекцыя а. Льва Гарошкі, імянны спіс беларусаў-каталікоў у лагеры Ватэнштэт.

[29] M. Maskalik, 18.3.1903, Horodziej (pow. nowogródzki) – 25.9.1965, FRN. W okresie międzywojennym studiował na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie i Wyższej Szkole Technicznej w Berlinie. Absolwent Uniwersytetu Maksymiliana w Monachium (1938). Beneficjent stypendium metropolity Andrzeja Szeptyckiego.

ksiądz katolicki obrządku wschodniego, który pełnił funkcje dziekana dla dipisów Ukraińców. Ks. Moskalik dał się poznać jako gorliwy zwolennik utworzenia białoruskiej organizacji katolickiej wśród dipisów. W jednej z ulotek do katolików białoruskich w Niemczech duchowny pisał m.in.: „Sądzę, iż nadeszła już ta chwila, gdy my, katolicy białoruscy, powinniśmy zerwać te kajdany, które zmuszały nas do modlenia się w obcym języku. Musimy więc wziąć w swoje ręce sprawę Białoruskiego Kościoła katolickiego. Trzeba, żeby wszędzie, gdzie są pobożni Białorusini nabożeństwa celebrowali nasi duchowni, zaś język białoruski znowu zajął swoje poczesne miejsce w świątyniach białoruskich”[30].

Duchowny ten miał jednak bardzo ograniczone możliwości działania na rzecz swych rodaków, gdyż był przydzielony do Ukraińskiego Kościoła grecko-katolickiego. Na zaproszenie działaczy białoruskich odprawiał on nabożeństwa dla uchodźców białoruskich[31]. 28 stycznia 1947 r. grupa katolików obozu Watenstedt zwróciła się z listem do papieża z prośbą o przyjście im z pomocą. W liście tym zaznaczano, iż na skutek II wojny światowej tysiące Białorusinów-katolików znalazło się na obczyźnie, w obozach DP, gdzie pozbawieni są własnego duszpasterstwa i własnych świątyń. Zdaniem autorów tego listu taki stan rzeczy wynikał z faktu, że w okresie przedwojennym władze polskie zwalczały wszelkie przejawy białorutenizacji kościoła katolickiego. Autorzy podkreślali, że brak duchowieństwa białoruskiego sprawia, że wśród ludności białoruskiej na uchodźstwie szerzy się działalność sekt. Po zaprezentowaniu ciężkiej sytuacji dipisów narodowości białoruskiej wyznania katolickiego memoriał zawierał szereg próśb do Stolicy Apostolskiej. Po pierwsze, proszono o sprowadzenie do Niemiec „rozproszonych po całym świecie” księży białoruskich. Postulowano również

W 1939–1943 jako duchowny greckokatolicki przebywał w Niemczech. W 1943 r. został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen. Po wojnie mieszkał w FRN. Działał w organizacjach białoruskich.

[30] ББМФС, калекцыя а. Л. Гарошкі, зварот кс. М. Маскаліка «Беларускі каталіцкі касцёл у Нямеччыне», б. д.

[31] А. Вініцкі, *op. cit.*, с. 102.

konieczność tworzenia w obozach DP białoruskich parafii katolickich, które stałyby się czynnikiem integrującym katolików-Białorusinów. Apelowano także o pomoc w organizacji i wydaniu prasy katolickiej w języku białoruskim. Żądano wydania czasopisma białoruskiego, które docierałoby do Białorusinów wyznania katolickiego na całym świecie[32].

Przełomowym dla dipisów białoruskich wyznania katolickiego okazał się rok 1947. Pod koniec marca 1947 r. w Watenstedt powstała parafia katolicka, która liczyła blisko 120 wiernych. Druga parafia powstała w Windischbergerdorf[33]. 10 lipca 1947 r. przez papieża została powołana do istnienia Pontyfikalna Komisja Emigracyjna mająca na celu wspomagać uchodźców w obozach w Niemczech. W obrębie komisji powstawały komitety tworzone według klucza narodowościowego. W porozumieniu z władzami IRO 15 lipca 1947 r. powstał Białoruski Emigracyjny Komitet Watykański z ks. M. Maskalikiem na czele, który jednocześnie pełnił funkcję dziekana komitetu. Podjęto starania w kierunku tworzenia komitetów parafialnych. Te ostanie miały się składać z proboszcza i trzech osób przez niego wytypowanych. Komitet stawiał sobie za cel m.in. niesienie pomocy wiernym w przeprowadzkach do innych krajów (w państwach docelowego wyjazdu emigrantów, w Ameryce i Azji, istniały odpowiednie komitety watykańskie). Siedzibą centrali komitetu było Monachium. Poza tym istniały komitety parafialne w Goslar, Watenstedt (Branisłaŭ Daniłovič), Michelsdorf (Francišak Kušal), Windischbergerdorf (Andrej Papko) i Osterhofen (ks. J. Čarnecki)[34]. Trzeba przyznać, że utworzenie komitetu nie spotkało się z uznaniem i aprobatą wielu działaczy białoruskich, którzy upatrywali w nim zjawisko szkodliwe białoruskiej idei narodowej. Uważano, że komitet przyczyni się do dzielenia Białorusinów według przynależności religijnej. Najwięcej zastrzeżeń budził główny cel komitetu, a mianowicie

[32] ББМФС, калекцыя а. Л. Гарошкі, зварот да Папы Рымскага, 28 студзеня 1947 г.

[33] А. Вініцкі, *op. cit.*, с. 102.

[34] ББМФС, калекцыя а. Л. Гарошкі, «Урадавы весьнік» 1947, жнівень, с. 1–2.

organizowanie wyjazdu katolików do innych państw i dążenie do tworzenia wspólnot katolickich dla Białorusinów[35].

Katolicy białoruscy przystąpili do działalności wydawniczej. W marcu 1947 r. parafianie w obozie Windischbergerdorf zaczęli wydawać czasopismo „Adradžeńnie. Časapis biełarusaŭ katalikoŭ" (*Odrodzenie. Czasopismo Białorusinów Katolików*). Periodyk miał być miesięcznikiem, lecz w praktyce ukazywał się nieregularnie. Łącznie w okresie od marca 1947 do czerwca 1948 roku ukazało się sześć numerów pisma. Za główny cel redakcja stawiała sobie krzewienie wśród rodaków na emigracji idei moralnych i religijnych[36]. Periodyk przede wszystkim był skierowany do Białorusinów-katolików, lecz redakcja wyrażała nadzieję, że trafi on do serc Białorusinów niezależnie od wyznania religijnego. W pierwszym numerze redakcja zachęcała wszystkich uchodźców białoruskich do współpracy z czasopismem i nadsyłanie materiałów do druku (wierszy, opowieści, artykułów)[37]. Dużą wagę wydawcy przywiązywali do białorutenizacji życia kościelnego. Szczególnie postulowano potrzebę używania języka ojczystego w świątyniach katolickich. W jednym z artykułów czytamy: „Białorusini-katolicy! Już przyszedł czas, byśmy zerwali z resztkami zniewolenia psychicznego i w życiu religijnym zacząć używać języka ojczystego, białoruskiego"[38]. W związku z brakiem modlitewników w obozach na łamach czasopisma zamieszczano modlitwy oraz fragmenty Pisma Świętego w języku białoruskim. Publikowano również teksty o problematyce historycznej dotyczące historii Kościoła katolickiego na Białorusi. Twierdzono, że białoruski katolicyzm liczy aż 4 miliony ludzi. Podkreślano prawo Białorusinów do nadania katolicyzmowi cech narodowo białoruskich. Wydawcy i autorzy stanowczo sprzeciwiali się utożsamianiu katolicyzmu z polsko-

[35] A. Вініцкі, *op. cit.*, c. 103.

[36] P. Dryhovič, *Z błudnaje ścieżki na pravilnuju darohu,* „Adradžeńnie" 1948, nr 1, s. 9.

[37] *Ad redakcyjnaje kalehii,* „Adradžeńnie" 1947, nr 1, s. 1.

[38] J. Jiharovič, *Za rodnuju movu ŭ žyćci religijnym i ŭ śviatyniach,* „Adradžeńnie" 1947, nr 1, s. 4.

ścią podważając stereotyp „Polak-katolik". Jednocześnie uważano, że katolicy białoruscy nie powinni mieć żadnych kompleksów z powodu niedużej liczebności[39]. Autor artykułu „Narodowość zza Buga" zwracał uwagę na fakt, że na ziemiach białoruskich katolicyzm sprowadza się do „polskiej religii"[40].

Na łamach czasopisma starano się monitorować sytuację uchodźców, pisano o różnych sprawach mających związek z sytuacją emigrantów i ich życiem religijnym. Informowano np. o audiencji Białorusinów u papieża Piusa XII[41]. Odnoszono się również do stosunków katolików z przedstawicielami innych konfesji. Wydawcy bronili poglądu, że różnice wyznaniowe nie powinny dzielić Białorusinów. Nawoływano działaczy białoruskich, aby podnieśli się oni ponad podziały religijne. W związku z powyższym apelowano do rodaków, żeby przy zapisywaniu się do obozów narodowych nie kierowali się kryterium wyznaniowym, lecz tylko narodowościowym. Czasopismo miało regularną rubrykę „Z białoruskiego życia katolickiego", w której zamieszczano informację o postępach w organizowaniu się uchodźców białoruskich wyznania katolickiego. Czasopismo ukazywało się w czasie, kiedy na obczyźnie powstawały zręby białoruskiego duszpasterstwa katolickiego. W związku z tym apelowano do czytelników o tworzenie parafii i komitetów parafialnych. Jednocześnie redakcja wyrażała żal z powodu tego, że organizacja białoruskiego duszpasterstwa katolickiego na obczyźnie postępuje w bardzo wolnym tempie[42].

Na łamach czasopisma poruszano również kwestie polityczne i filozoficzne. Należy zaznaczyć, że niektórym autorom nie obce były poglądy fundamentalistyczne. Tak np. w artykule „Nasz Szlak" czytamy m.in.: „Ten, kto dziś otwarcie nie staje po stronie Chrześcijaństwa, ten świadomie lub nieświadomie służy bezbożnemu komuni-

[39] *Ibidem*, s. 3–4.

[40] P. Dryhovič, *Nacyjanalnaść „zza Buga"*, „Adradžeńnie" 1948, nr 2–3, s. 17.

[41] Idem, *Biełarusy ŭ śviatoha ajca,* „Adradžeńnie" 1947, nr 1, s. 2.

[42] Paŭła Uporysty, *Treba nam katalickaja arhanizacyja,* „Adradžeńnie" 1947, nr 1, s. 6–7.

zmowi”[43]. Dużo miejsca poświęcano sprawom religijnym katolików innych narodowości niż białoruska, np. pisano o Ukraińskim Kościele Greckokatolickim i prześladowaniom jego wyznawców w Związku Sowieckim[44]. Ponadto na łamach czasopisma zamieszczano również artykuły poświęcone dziejom katolicyzmu na Białorusi. Zwracano uwagę na białoruskie korzenie obrządku łacińskiego na ziemiach Białorusi[45]. Nie należały do rzadkości także artykuły o katolicyzmie na Białorusi w okresie międzywojennym. Nie pominięto również problematyki związanej z innymi niż religia aspektami życia dipisów. W rubryce „Różne wieści” informowano czytelników o bieżących zmianach w organizacji i funkcjonowaniu obozów. Na uwagę zasługuje również to, że oprócz materiałów stricto religijnych i historycznych publikowano także utwory literackie (wiersze, eseje, opowieści).

Czasopismo „Adradżeńnie” nie było jedynym wydaniem katolików Białorusinów na ziemi niemieckiej. 6 kwietniu 1947 r. w Watenstedcie ukazał się pierwszy numer czasopisma „Biełaruskaja dumka” (*Myśl Białoruska*). Nazwą nawiązywano do gazety o tejże nazwie wydawanej w Wilnie w 1919 r. Był to drugi i ostatni periodyk katolicki wydawany przez emigrantów białoruskich w Niemczech w omawianym okresie. Wydawcą był Białoruski Katolicki Komitet Parafialny w Wattenstedt. Redaktorem naczelnym został Vacłaŭ Panucevič, znany działacz polityczny i religijny. Jest godne wzmiankowania to, iż w przeciwieństwie do „Adradżeńnia” wydawanego wyłącznie alfabetem łacińskim, „Biełaruskaja dumka” była drukowana zarówno cyrylicą, jak i łacinką. Od strony edytorskiej periodyk prezentował się znacznie lepiej niż „Adradżeńnie”. Na łamach czasopisma publikowano materiały dotyczące życia białoruskiego na obczyźnie ze szczególnym uwzględnieniem wydarzeń religijnych. Podobnie jak w przypadku „Adradżeńnia”, na łamach

[43] K. Stp., *Naš Šlach,* „Adradżeńnie” 1948, nr 1, s. 2.

[44] „Adradżeńnie” 1948, nr 2–3, s. 9–10.

[45] V. Horadzienski, *Z historyji katalictwa ŭ Biełarusi (Kryviji),* „Adradżeńnie” 1947, nr 1, s. 7–8.

czasopisma „Biełaruskaja dumka" pobrzmiewały apele do rodaków, by tworzyli białoruski Kościół katolicki na emigracji. Propagując ideę białorutenizacji życia religijnego, postulowano potrzebę „odpolszczenia" Kościoła katolickiego na Białorusi. Poruszano jednak tematy dotyczące bieżącej sytuacji dipisów. W jednym z artykułów pt. *Przed emigracją* nawoływano rodaków, by wykazywali większą aktywność w organizowaniu się w obliczu akcji przesiedleńczej z Niemiec do innych państw[46]. Autorzy podkreślali, że Białorusini wszystkich wyznań powinni trzymać się razem, a nie „błądzić po obcych kątach". Redakcja sprzeciwiała się faworyzowaniu jakiejkolwiek religii i opowiadała się za poszanowaniem każdej, która ma pozytywny stosunek do białoruskich interesów narodowych[47]. Na tym tle redakcja weszła w spór ze wspomnianym wcześniej czasopismem prawosławnych Białorusinów «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі», zarzucając wydawcom tego periodyku stronniczość w postrzeganiu stosunków prawosławno-katolickich na Białorusi oraz publikację materiałów obrażających uczucia katolików Białorusinów. Chodziło o ocenę unii brzeskiej i jej wpływ na Białorusinów[48]. W dziale „Z całego świata" zamieszczano informacje na temat polityki i religii w poszczególnych krajach. Redakcja współpracowała z organizacjami innych narodowości, np. nawiązano kontakt z Litewską Służbą Bibliograficzną[49].

Oprócz wspomnianych wyżej tytułów prasowych katolicy białoruscy wydali również kilka jednodniówek. W jednej z nich zatytułowanej «Наш уклад» podkreślano, że duchowni katoliccy i działacze świeccy wyznania katolickiego na równi z przedstawicielami innych wyznań są zasłużeni dla spawy białoruskiej[50].

Część dipisów narodowości białoruskiej stanowili protestanci. Począwszy od drugiej połowy lat czterdziestych, wśród emigrantów tego

[46] V. Jastrab, *Pierad Emihracyjaj,* „Biełaruskaja dumka" 1947, nr 2, s. 2.
[47] *Дзьве рэлігіі,* „Biełaruskaja dumka" 1947, nr 2, s. 3.
[48] *«Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі»,* „Biełaruskaja dumka" 1947, nr 2, s. 4.
[49] A. Вініцкі, *op. cit.*, c. 102.
[50] ББМФС, калекцыя а. Л. Гарошкі, лістоўка «Наш уклад», б. д.

wyznania ożywił się ruch organizacyjny. Wśród najbardziej aktywnych działaczy tego ruchu należy wymienić m.in. A. Husarčyka, V. Aleksandruka i N. Lisoŭskiego[51]. Protestanci białoruscy na emigracji również zdawali sobie sprawę z potrzeby posiadania własnego słowa drukowanego. Białorusini wspierani byli przez ich współwyznawców innych narodowości. 11 września 1947 r. w Hanowerze na posiedzeniu Komitetu Słowiańskiego Związku Kościołów Ewangelistów-Baptystów zapadła decyzja w sprawie wydania biuletynu informacyjnego w czterech językach, w tym w białoruskim. 5 lutego 1948 r. na kolejnym posiedzeniu postanowiono wydawać czasopismo «Паведамленьні» (*Wiadomości*), którego wydanie z przyczyn technicznych nie zostało zrealizowane. 10 lutego 1949 r. podczas posiedzenia komitetu wydanie prasy ewangelickiej dla Białorusinów powierzono Dymitrowi Jaśko. Za sprawą tego działacza w Stuttgarcie zaczęto wydawać czasopismo «Слова пацяшэньня» (*Słowo pocieszenia*). Pierwszy numer tego czasopisma dla Białorusinów-baptystów ukazał się w kwietniu 1949 r. Wydanie uważano za kontynuację przedwojennej białoruskiej prasy protestanckiej. Na łamach periodyku przeważały artykuły o treści religijnej, nie poruszano natomiast spraw organizacyjnych lub społecznych[52].

Bez względu na różnice wyznaniowe wszyscy wydawcy białoruscy w Niemczech uporali się z wieloma problemami natury materialnej, co miało wpływ na jakość wydawnictw. Wydawcy borykali się z trudnościami materialnymi i brakiem środków. Wygląd zewnętrzny tych czasopism pozostawiał dużo do życzenia, bowiem drukowano je za pomocą powielaczy. Do produkcji wykorzystywano papier o niskiej jakości. Pamiętajmy, że w większości przypadków czasopisma wydawane były wyłącznie dzięki zaangażowaniu i pracy poszczególnych działaczy, którzy w zasadzie nie korzystali z pomocy zewnętrznej. Wszystkie periodyki były wydawane na zasadzie rękopisów, ponieważ wydawa-

[51] J. Garbiński, J. Turonek, *Białoruski ruch chrześcijański. Słownik biograficzno-bibliograficzny*, Warszawa 2003, s. LXX.

[52] *Слова пацяшэньня, «*Слова пацяшэньня» 1949, № 1, с. 19–20.

nie prasy wymagało odpowiedniego pozwolenia władz alianckich. Co prawda, w październiku 1946 r. alianci przyznali poszczególnym grupom narodowościowym prawo do posiadania własnej prasy (nie więcej niż 4 gazety i 2 czasopisma). Otrzymanie licencji ułatwiało pracę nad wydaniem tytułu, gdyż władze UNRRA przewidywały wsparcie finansowe i techniczne. Nie dotyczyło to jednak wspomnianych czasopism religijnych. W związku z powyższym ich nakład nie przekraczał stu egzemplarzy, zaś ich wydanie miało charakter półlegalny. Warto również pamiętać, że wydanie tej prasy nie było głównym zajęciem ludzi, którzy ją wydawali. Zazwyczaj robiono to w wolnym od pracy czasie, bez fachowego przygotowania i niezbędnych do tego środków technicznych. Wszystkie wydawnictwa były rozpowszechniane wśród dipisów: zwykle rozsyłano pocztą do głównych skupisk emigrantów. Wydawcy dbali również o to, by ich prasa docierała do rodaków rozsianych po świecie, więc niektóre numery były wysyłane do ośrodków życia białoruskiego na Zachodzie. Niewątpliwie prasa ta nosiła na sobie piętno czasu, w którym powstała. Wydawcom nie udało się uniknąć wciągnięcia w wir sporów toczonych wśród emigrantów. Przede wszystkim chodziło o podział na „Krywiczów" i „zarubieżników" będących nie tyle pokłosiem różnic ideologicznych, ile ambicji poszczególnych przywódców emigracyjnych. W związku z tym intencją wydawców było m.in. pozyskanie rodaków i przekonanie ich do własnych racji. Białoruska prasa religijna stanowi niezwykle cenne źródło dotyczące historii emigracji białoruskiej po II wojnie światowej, nie tylko religijnej. Brak stosownych źródeł nie pozwala udzielić odpowiedzi na wiele interesujących pytań związanych z historią białoruskiej prasy religijnej w omawianym okresie. Jest jednak pewne, że znikomy nakład oraz trudności z kolportażem uniemożliwiały dostęp do nich szerokiej rzeszy emigrantów.

Do 1951 r. wszystkie obozy DP w Niemczech, w tym także białoruskie, zostały rozwiązane, a ich mieszkańcy wyemigrowali do innych państw zachodnioeuropejskich, obu Ameryk i Australii. W dziejach powojennego uchodźstwa białoruskiego dobiegł końca bardzo ważny i burzliwy etap. Na nowym miejscu kontynuowano działalność kultu-

ralno-oświatową i religijną. Wydawano tam również prasę o charakterze religijnym. Działo się tak m.in. we Francji, Stanach Zjednoczonych, Anglii. Problem ten wymaga jednak osobnego studium.

Źródła archiwalne

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, Białoruskie uchodźstwo niepodległościowe, sygn.: A.11E.1110.

Беларуская бібліятэка і музей імя Францішка Скарыны ў Лондане, калекцыя а. Льва Гарошкі.

Bibliografia

„Adradżeńnie" 1948, nr 2–3.

Ad redakcyjnaje kalehii, „Adradżeńnie" 1947, nr 1.

Dryhovič P., *Biełarusy ŭ śviatoha ajca,* „Adradżeńnie" 1947, nr 1.

Dryhovič P., *Nacyjanalnaść „zza Buga"*, „Adradżeńnie" 1948, nr 2–3.

Dryhovič P., *Z błudnaje ścieżki na pravilnuju darohu,* „Adradżeńnie" 1948, nr 1.

Garbiński J., Turonek J., *Białoruski ruch chrześcijański. Słownik biograficzno-bibliograficzny*, Warszawa 2003.

Grzybowski J., Grzybowska M., *Białoruska Autokefaliczna Cerkiew Prawosławna na emigracji i udział w jej działalności duchowieństwa ukraińskiego,* «Наукові записки Національного університету „Острозька академія". Серія „Історічні науки"» 2013, вип. 20.

Grzybowski J., *Pogoń miedzy Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956,* Warszawa 2011.

Horadzienski V., *Z historyji katalictwa ŭ Biełarusi (Kryviji),* „Adradżeńnie" 1947, nr 1.

Jałoza M., *Życie religijne uchodźców białoruskich wyznania katolickiego w Niemczech Zachodnich w latach 1945–1951,* „Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej" 2011, t. 6.

Jastrab V., *Pierad Emihracyjaj,* „Biełaruskaja dumka" 1947, nr 2.

Jiharovič J., *Za rodnuju movu ŭ žyćci religijnym i ŭ śviatyniach,* „Adradżeńnie" 1947, nr 1.

K. Stp., *Naš Šlach,* „Adradżeńnie" 1948, nr 1.

Paŭła Uporysty, *Treba nam katalickaja arhanizacyja,* „Adradżeńnie" 1947, nr 1.

Ад рэдакцыі «Сіла Веры», «Сіла Веры» 1951, № 4.

Белорусские остарбайтеры. Историко-аналитическое исследование, Минск 2001.

В-а, *Беларуская Праваслаўная Царква павінна быць нацыянальнай,* «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» 1946, № 3.

В-а, *Царква і Народ,* «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» 1946, № 3.

Вініцкі А., *Матэрыялы да гісторыі беларускай эміграцыі ў Нямеччыне ў 1939–1951 гадох.* Ч. 2. *Рэлігійныя справы*, Los Angeles 1968.

Вялікія людзі ў нашай гісторыі, «Сіла Веры» 1949, № 2.

Гарбінскі Ю., *Беларускі рэлігійны друк на Захадзе, 1945–2005*, New York, Warszawa 2009.

Гардзіенка Н., *Беларусы ў Вялікабрытаніі,* Мінск 2010.

Декларация, «Православный Белорусс» 1949, № 9.

Дзьве рэлігіі, „Biełaruskaja dumka" 1947, nr 2.

Долой ненавистное знамя «Погоня», Да здравствует наше славное белое со св. Георгием Победоносцем белорусское знамя, «Православный Белорусс» 1949, № 10.

Зварот беларускай грамадзкасьці да беларускага епіскапату, «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» 1946, № 4.

«Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі», „Biełaruskaja dumka" 1947, nr 2.

Краткие заметки, «Православный Белорусс» 1950, № 11.

Крыжаніч А., *Гара нарадзіла мыш,* «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» 1946, № 4.

Максімюк Я., *Беларуская гімназія імя Янкі Купалы ў Заходняй Нямеччыне 1945–1950*, New York, Białystok 1994.

Новая сектантская группировка в Белорусской церкви на эмиграции, «Православный Белорусс» 1951, № 13.

О духовном окормлении лиц, живущих далеко от церкви, «Православный Белорусс» 1950, № 12.

Православные – Белоруссы! «Православный Белорусс» 1949, № 8.

«Праўда ці сьведамая брахня», «Сіла Веры» 1950, № 3.

Протест, «Православный Белорусс» 1949, № 8.

Самосвяты прокляты, «Православный Белорусс» 1949, № 8.

Селянін, *У Беларускім Праваслаўным Аб'яднаньні,* «Зьвіняць званы Сьвятой Сафіі» 1946, № 6.

*Слова пацяшэньня, «*Слова пацяшэньня» 1949, № 1.

Сьвятыя Беларускай Зямлі, «Сіла Веры» 1949, № 2.

У зарубежжы расейскага імпэрыялізму... і мы, «Сіла Веры» 1951, № 4.

Хрыстова Царква на Зямлі, «Сіла Веры» 1951, № 4.

Belarusian religious press in West Germany 1945–1951

The article is about the Belarusian religious press (Orthodox, Catholic, Protestant) published in the three Western German occupation zones in the first post-war years. At that time, the largest number of Belarusian war refugees lived in West Germany. An important element of the emigrants' life was religious activity, which included publishing. This activity had three main causes: social, political and national. It was an almost universal response by refugees in the face of an uncertain future. These people were deprived of their homeland, found themselves in an alien cultural environment without the possibility of influencing their own fate, completely at the mercy of others. In this situation, their sorrows, worries and anxieties were expressed on paper. Political dissension between post-war Belarusian emigrants contributed to the intensification of publishing activity. It initiated a heated polemic between supporters of two opposing camps: the Council of the Belarusian Democratic Republic and the Belarusian Central Council. Publishing activities also served to preserve the national identity of emigrants and propagate national and patriotic values among them (especially among young people).

K e y w o r d s : Belarusian diaspora, West Germany, religion, press

VARIA

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.509-519

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190418

Data przesłania: 01.02.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Jerzy Turonek
ORCiD: 0000-0001-9356-024X

Zmienne barwy Lipska

Artykuł pokazuje złożoną historię unitów w Lipsku nad Biebrzą. Autor pokazuje także stosunki międzywyznaniowe na tym obszarze na przestrzeni wieków. Analizuje również genezę kształtowania mozaiki kulturowej i religijnej w tym regionie. Bada stan wiedzy mieszkańców regionu o przeszłości. Autor pisze o tym, jak wieloetniczna i wielokulturowa przestrzeń stopniowo przekształciła się w obszar jednolity religijnie i kulturowo.

Słowa kluczowe: Lipsk, stosunki religijne, unici, prawosławni, katolicy

O Lipsku nad Biebrzą napisano już niemało. Sprawa sama w sobie jest godna uznania, a dla miłośników tego uroczego zakątka Białostocczyzny – bez wątpienia pasjonująca. Żadne bowiem historyczne uogólnienia nie są tak komunikatywne, nie zawierają tak dużego ładunku poznawczego i emocjonalnego jak dzieje konkretnej miejscowości skrupulatnie odtwarzane w wyniku szperackiej działalności zainteresowanych jednostek czy zespołów.

To zainteresowanie wydaje się mieć dostateczne uzasadnienie. Obok wielu dziedzin życia w większym lub mniejszym stopniu typowych dla licznych środowisk, dzieje Lipska mają swoistą specyfikę i obfitują w wydarzenia nie mające analogii w innych regionach kraju. Należy do nich w szczególności złożony i ciekawy historyczny proces kształtowania się społeczności tego nanbiebrzańskiego grodu osnuty na podłożu zróżnicowanych struktur kulturowych charakterystycznych dla etnicz-

nego i wyznaniowego pogranicza. W tej zaś dziedzinie dotychczasowy dorobek publicystyczny jest raczej ubogi.

Niejako więc w uzupełnieniu tej luki wypada zauważyć, iż w historycznie udokumentowanym historycznym procesie formowania się tej społeczności uczestniczyły dwa nurty ludnościowe o odmiennym pochodzeniu i wyznaniu. Jak wskazują najwcześniejsze dane, już w XVI stuleciu istniały tu obok siebie Kościół rzymskokatolicki i Cerkiew prawosławna będące ośrodkami dwóch odrębnych parafii dla ludności Lipska i najbliższych okolic. Jak i kiedy powstały obie parafie lipskie?

W Lipsku istniało też niewielkie skupisko ludności żydowskiej (87 osób w 1921 r.), która nie uczestniczyła w procesie kulturowej integracji i aż do jej wyniszczenia przez hitlerowców w 1942 r. zachowała odrębność językową i wyznaniową oraz własne tradycje.

Nie jest trudna do ustalenia geneza parafii rzymskokatolickiej. Bazą do jej utworzenia była ludność przybyła tu na fali tzw. osadnictwa nadniemeńskiego, które dokonało się w zasadzie w ciągu XVI stulecia. Ludność ta, zasiedlając środkową i zachodnia Sokólszczyznę a także przyległe okolice, przyniosła za sobą zarówno akającą mowę białoruską, jak i rzymskokatolickie wyznanie, czego wyrazem była sieć kościołów fundowanych przez królów polskich i możnowładców w większych skupiskach osadzających się wśród puszcz przybyszów. Tak więc w ciągu XVI stulecia powstają kościoły w Sokółce (1592 r.), Kuźnicy (1541 r.), Kundzinie (1562 r.), Korycinie (1602 r.), Suchowoli (1591 r.), Sidrze (1535 r.) i in. W tym też czasie – w 1582 r. powstaje kościół w Lipsku, którego fundatorem był Stefan Batory.

Inną natomiast miała być geneza lipskiej parafii prawosławnej, zważywszy, iż nie mogła ona być rezultatem tej szesnastowiecznej kolonizacji nadniemeńskiej, w zasięgu której powstawały nie cerkwie, lecz kościoły. Wiele wskazuje na to, iż powstała ona na tle tzw. osadnictwa nadbużańskiego – wielkiej kolonizacyjnej fali polesko-wołyńskiej ludności ruskiej, która w ciągu XIV i XV stulecia zasiedliła historyczną ziemię mielnicką oraz wschodnie połacie ziemi drohickiej i bielskiej, dochodząc zwartą masą do rzeki Supraśl pomiędzy Wasilkowem i jej

ujściem do Narwi. W dalszym swym procesie osadnictwo to przekroczyło rzekę Supraśl, sięgając aż po Augustów, jednakże na tym obszarze występowało ono już tylko w postaci niewielkich izolowanych skupisk wśród przeważającego tu, głównie mazowieckiego, żywiołu.

Pomnikami tej dawnej kolonizacji nadbużańskiej były przez kilka stuleci rozsiane na znacznej przestrzeni cerkwie, o których istnieniu świadczą dziś już tylko historyczne źródła. Wśród nich można wymienić istniejące w XVI stuleciu cerkwie w Wysokiem Mazowieckiem, Surażu, Hodyszewie, Tykocinie, Boguszewie, Knyszynie, Augustowie, Balli Cerkiewnej (później Balla Kościelna) [obecnie Zaračanka, rejon grodzieński. – *Red.*]. W ich liczbie była też zbudowana przez Chrebtowiczów w Lipsku cerkiew od wezwaniem Matki Boskiej Przeczystej, która już w 1569 r. uposażona została w dwie włóki. W ten sposób zetknęły się nad brzegiem Biebrzy placówki Rzymu i Konstantynopola – dwa żywioły odmienne w swej kulturowej tradycji, których współistnienie było istotnym wyznacznikiem w rozwoju społeczności Lipska.

Pierwsze ważne przekształcenie w tym względzie przynosi już koniec XVI stulecia. Na mocy uchwał soboru brzeskiego z 1596 r. lipska parafia prawosławna przyjmuje unię kościelną, nie różniąc się w ten sposób od większości cerkwi na Białostocczyźnie. Przesunięcie to miało jednak charakter organizacyjny i doktrynalny (akceptacja dogmatyki katolickiej) i praktycznie biorąc, nie spowodowało istotnych zmian w obrzędowości i stosowaniu języka cerkiewno-słowiańskiego. Pomimo jednak zachowania obrzędowości wschodniej, unia stała się ważnym czynnikiem wpływającym na kształtowanie się harmonijnego współżycia obu grup lipskiej społeczności i rozwiązywanie licznych codziennych problemów życiowych. W szczególności znosiła ona przeszkody na drodze zawierania małżeństw pomiędzy członkami rzymskokatolickiej i unickiej, różniących się już tylko obrządkiem, a nie względami natury doktrynalnej. Wprawdzie o tej ostatniej prości ludzie szczegółowego pojęcia przypuszczalnie nie mieli, niemniej miało je duchowieństwo obu obrządków, co było czynnikiem w praktyce decydującym.

Nierzadko przedstawiane są opinie, iż historyczną misją unii była latynizacja wyznawców prawosławia. Przykład Lipska jest w danym wypadku szczególnie interesujący, zważywszy że oba odłamy jego ludności tworzyły układ dość nierówny. Wynikał on nie z liczebności parafii unickiej (była ona dostatecznie duża), lecz z faktu znacznej jej terytorialnej izolacji, przez co była ona narażona na rozkład wewnętrzny w stopniu bez porównania większym niż parafie powstałe w zasięgu zwartego osadnictwa nadbużańskiego. Oszczędzając licznych wywodów teoretycznych w tej materii, wypada zwrócić uwagę na fakt, iż mimo wspomnianych mało korzystnych warunków, unicka parafia w Lipsku przetrwała blisko trzysta lat, przy czym aż do połowy XIX wieku nie wystąpiły tu odczuwalne procesy rozkładowe. Było to wynikiem nie tylko przywiązania ludności do tradycyjnego obrządku, lecz także – i to w stopniu na pewno większym – skutkiem papieskiego zakazu przeciągania unitów na łono Kościoła rzymskokatolickiego. Nietrudno więc wyobrazić, iż szanse tej ludności Lipska na zachowanie obrzędowości wschodniej byłyby w warunkach prawosławia daleko mniejsze: w dziedzinie bowiem nawracania innowierców duchowieństwo katolickie nie było krępowane żadnymi zakazami.

Upadek I Rzeczypospolitej i następujący bezpośrednio po nim krótkotrwały okres panowania pruskiego na Białostocczyźnie (1795–1806) nie spowodował żadnych istotnych zmian w dwubarwnym układzie lipskiej społeczności. Nadal więc istnieją tu obok siebie dwie parafie, z których unicka liczyła na początku XIX stulecia 1820 wierzących, będąc największą parafią ówczesnego dekanatu nowodworskiego. Również w samym Lipsku ludność unicka nie była marginesem demograficznym. Jak wynika z retrospektywnego szacunku, na początku XIX wieku jej liczba była w przybliżeniu równa liczebności rzymskokatolickich jego mieszkańców.

Radykalny zwrot w tej sytuacji zapoczątkowany został dopiero około połowy XIX stulecia, od kiedy notuje się raptowny rozkład unickiej parafii w Lipsku. Bezpośrednim tego impulsem stała się likwidacja unii kościelnej dokonana w 1839 r. na terenie białoruskich i ukraińskich

guberni wchodzących w skład Cesarstwa Rosyjskiego. W procesie tym, służącym politycznym celom caratu i realizowanym zarówno przez władze duchowne, jak i administracyjne, nie przebierano w środkach: przyłączania unitów do prawosławia następowało automatycznie na podstawie uchwały soboru w Połocku, a desperackie nieraz akty oporu załatwiano przy pomocy policji i kozackich nahajek.

W Lipsku i innych parafiach położonych na obszarze Królestwa Polskiego unię skasowano dopiero w 1875 r. Tak więc w 36-letnim okresie dzielącym obie te daty lipscy unici mieli sporo czasu do przemyśleń co mają począć w obliczu grożącej likwidacji ich kościoła. Alternatywa była niby prosta – albo wyznanie rzymskokatolickie, albo przyjęcia prawosławia. W praktyce jednak decyzja w tej sprawie była niezwykle trudna, na co wpływały bądź obiekcje doktrynalne, bądź obrzędowe, a także – z pewnością w niemałym stopniu – metody likwidacji unii stosowane przez władze na terenie cesarstwa. Stąd też i rozstrzygnięcia nie były jednolite. Część lipskich unitów, asekurując się przed spodziewanym włączeniem do prawosławia już w latach 1839–1875, przyjęła obrzędowość łacińską, pozostali zaś zajęli pozycję wyczekującą, łudząc się nadzieją na zachowanie dotychczasowego układu.

Rok 1875 zapoczątkował w dziejach lipskiej społeczności serię doniosłych wydarzeń, praktycznie biorąc przesądzających o wykształceniu się jej współczesnego oblicza. Dokonana w tym czasie kasacja unii w Królestwie Polskim zburzyła jednym pociągnięciem pióra istniejący od bez mała trzech stuleci układ społeczny, zobowiązując zarazem wszystkich unitów do „powrotu" do wyznania ich szesnastowiecznych przodków. W tej sytuacji rozwiały się całkowicie nadzieje lipskich unitów na rozwiązania alternatywne, jednakże na jakiekolwiek działanie było już za późno. W porę uświadomił to sobie ich ostatni proboszcz ks. Jakub Szydłowski, chroniąc się w lutym 1875 r. przed duchowym gwałtem aż w Galicji. Rzecz jasna, iż na takie wyjście z sytuacji nie mogła sobie pozwolić duża część ludności Lipska, która musiała pozostać na miejscu.

W tych warunkach na gruzach unii rozpoczęto w Lipsku organizację nowej parafii prawosławnej. W jej skład musieli wejść trwający do

końca przy swoim obrzędzie unici. Było ich jednak już niezbyt wiele, w związku z czym przybyły tu prawosławny proboszcz ks. Michał Wigura rozpoczął nienotowany dotychczas nad Biebrzą proces polowania na dusze, polegający na wyszukiwaniu i nawracaniu na prawosławie tych unitów, którzy w latach poprzednich przeszli na obrządek łaciński.

Stworzona przy pomocy czynników administracyjnych i w warunkach – delikatnie mówiąc – całkowitego braku entuzjazmu wśród miejscowej ludności nowa parafia była tylko formalnie prawosławna, faktycznie zaś jej członkowie nieustannie oglądali się na Kościół. Nie pomagały ni przekonywania, ni groźby. W tej sytuacji postanowiono ograniczyć konkurencję mechanicznie: w końcu 1875 r. decyzją władz gubernialnych zniesiono samodzielną rzymskokatolicką parafię w Lipsku, pozostawiając jednak kościół jako filialny. Jednocześnie w celu stworzenia zachęty dla byłej unickiej ludności i podniesienia prestiżu prawosławia, przystąpiono w Lipsku do budowy za rządowe pieniądze nowej cerkwi, którą oddano do użytku w 1880 r. Była to murowana o oryginalnym stylu świątynia, jedna z największych i najpiękniejszych, jakie istniały na Białostocczyźnie.

Jednakże zabiegi te – jak to się nierzadko zdarza – przyniosły efekt społeczny raczej odwrotny w stosunku do zamierzeń ich autorów. Wielka efektowna cerkiew stała pustawa, a opór ludności rósł i zataczał coraz szersze kręgi, powodując oczywistą irytację lipskiego proboszcza i jego władz eparchialnych. Na ich też wniosek w 1886 r. suwalskie władze gubernialne podjęły decyzję zburzenia lipskiego kościoła, w którym upatrywano największą przeszkodę na drodze do restytucji prawosławia nad Biebrzą. Wobec obronnej postawy ludności Lipska realizacja tego przedsięwzięcia wcale nie była łatwa i długo pozostała w pamięci jego mieszkańców. Nie mogli zburzyć lipską świątynię przysłani robotnicy, których przepędzono obrzucając kamieniami i jajkami. Dzieła tego dokonał dopiero w starciu z ludnością przybyły tu oddział kozaków pozostawiając na pobojowisku licznych zabitych i rannych. Dla uczczenia ich pamięci wzniesiono tu później wielki kopiec, stojący po dzień dzisiejszy.

Pozostawiając na boku emocjonalną ocenę tego posunięcia władz carskich, wypada zauważyć, iż miało ono na celu skutki znacznie głębsze. Nietrudno bowiem uzmysłowić, jakie uczucia żywiła katolicka ludność Lipska w obliczu takiego obejścia się z jej świątynią. Uczucia te zwracały się nie tylko przeciw carskiej czarnej sotni jako bezpośredniemu sprawcy, lecz także przeciw faworyzowanym prawosławnym współziomkom. Prowokowanie antagonizmu wyznaniowego, wypróbowane z nienajgorszym skutkiem w innych okolicach Białostocczyzny miało bowiem, zgodnie z zamierzeniem władz, spowodować zwiększenie nacisku społecznego na członków parafii prawosławnej, którzy z kolei powinni byli szukać pomocy i wsparcia w reżymie carskim, mieniącym się przecież obrońcą prawosławia.

Mogłoby się wydawać, iż stworzony w ten sposób w końcu XIX stulecia nowy układ w Lipsku nie mącił już snu ani prawosławnemu proboszczowi, ani jego władzom. Według danych przeprowadzonego w 1897 r. spisu, liczba ludności prawosławnej w Lipsku sięgała 451 osób, stanowiąc prawie 40% całej jego chrześcijańskiej ludności. Wynik był więc całkiem znośny, a bezpieczeństwu dusz cerkiewnej społeczności nie zagrażała już żadna agitacja z kościelnej ambony. O niczym też, poza ciszą i spokojem, nie donosił przez wiele lat oficjalny «Холмско-варшавский епархиальный вестник», który nie dostrzegał czy nie chciał dostrzegać w Lipsku napięcia o niebywałych do tej pory rozmiarach.

Na jego eksplozję nie trzeba było czekać długo. Carski manifest o tolerancji wyznaniowej z 1905 r. spowodował w tej nadbiebrzańskiej miejscowości wyjątkowo gwałtowne rozładowanie atmosfery stworzonej w ciągu poprzedniego trzydziestolecia drogą brutalnych nacisków i prowokacji, a także niemałych nakładów finansowych. W najkrótszym czasie po ogłoszeniu carskiego manifestu niemal wszyscy członkowie prawosławnej parafii przeszli na katolicyzm, przyczyniając się zarazem do budowy w rekordowym tempie nowego kościoła. W tej sytuacji, jesienią 1905 r. opuszcza Lipsk najpierw cerkiewny psalmista Aleksander Lisuk-Lisowski, a nieco później – jego prawo-

sławny proboszcz ks. Andrzej Serączkowski. Na lipskim placu boju pozostał więc tylko Kościół katolicki, bez trudu dyskontując owoce polityki caratu.

Władzom warszawskiej eparchii pozostało w tych warunkach już tylko zachowanie twarzy, rzecz jasna nie wobec mieszkańców Lipska, lecz przed Świętym Synodem i władzami cywilnymi. Tym podyktowane były próby utrzymania parafii chociażby na papierze. W marcu 1906 r. skierowany został do Lipska sopoćkiński wikariusz ks. Aleksander Aleksiejewicz, który pełnił funkcję proboszcza do stycznia 1908 r., a po jego wyjeździe przysłano tu jeszcze ks. Sergiusza Czerniachowskiego. Jednakże względy prestiżowe nie mogły usprawiedliwić nakładów na utrzymanie parafii, w której duchowni, praktycznie biorąc, nie mieli nic do roboty, tym bardziej iż wysiłki te nie rokowały też żadnych nadziei na przyszłość. Stąd ukazem Świętego Synodu z 17 grudnia 1908 r. została ona oficjalnie zamknięta. Finał ten miał jeden aspekt szczególny: parafia prawosławna w Lipsku była jedyną na Białostocczyźnie, która zakończyła swe istnienie w warunkach rządów carskich.

Po niewczasie przyszło też opamiętanie i samokrytyka. W dniu 27 marca 1905 r., a więc w miesiąc po carskim ukazie o tolerancji, «Холмско-варшавский епархиальный вестник» pisał: „Dlaczego w wielu parafiach zakończyła się fiaskiem próba zjednoczenia [unitów – *J. T.*] w 1875 r.? Głównie dlatego, że w niektórych parafiach zbyt przymusowo przerwano naturalny historyczny proces rozwoju miejscowego życia i narzucono to, co zostało stworzone w warunkach całkowicie odmiennej psychologii. To, co przyszło z zewnątrz pod postacią czystości wielkoruskiego prawosławnego obrządku, oddziaływało na życie miejscowe tak, jak obce ciało, które przypadkowo znalazło się w organizmie".

Cóż, wypowiedź równie uczciwa, jak wyczerpująca i dorzucić do niej można istotnie niewiele. Może jeszcze to, jak wielka i żywotna jest siła oddziaływania ukształtowanych w ciągu stuleci autentycznych miejscowych układów i tradycji. Zwięźle i dobitnie wyraził to w rozmowie z autorem w maju br. sędziwy lipski staruszek, p. Drabczuk: „Pa-

nie, żeby nie ta kasacja, to unia byłaby do dziś!...". Słowa te zawierają wiele – i ocenę własnej przeszłości, i szacunek dla niej.

Na zakończenie tej wycieczki w nadbiebrzańską przeszłość należy dodać, iż opustoszała w 1908 r. cerkiew była przez wiele lat praktycznie biorąc jedynie oryginalnym elementem krajobrazu Lipska. Nie wzbudzała ona wprawdzie przyjemnych wspomnień, jednakże ani jego mieszkańcy, ani nawet władze międzywojenne nie zdecydowały się na jej zburzenie. Co więcej, w połowie lat trzydziestych próbowano cerkiew ożywić nadając jej status tzw. nieetatowej filii, niemniej było to już tylko wyrazem dążenia polskiego kościoła prawosławnego do zachowania budynku świątyni. Została ona rozebrana dopiero w 1940 r. na mocy decyzji lipskich organów władzy radzieckiej, które uznały za niecelowe utrzymywanie tego obiektu – widocznej pamiątki niechlubnych działań carskiego reżymu.

Dzisiejszy Lipsk jest już całkowicie jednobarwny. Umysły jego mieszkańców zaprzątają nowe problemy współczesności. Zatarły się też w pamięci szczegóły wydarzeń, które w pełni zasługują na określenie społecznej integracji osiedlonych tu przed wiekami przedstawicieli dwóch wielkich odmiennych kultur.

Jakie owoce wydała ta integracja w folklorze, obyczajach, sposobie myślenia? Czy rzeczywiście nic już nie pozostało z minionej dwubarwności Lipska? Wdzięczne to bez wątpienia problemy dla badawczej działalności socjologów i historyków kultury ziemi białostockiej.

Przygotował do druku *Aliaksei Shota*

Variable colors of Lipsk

The article presents the complex history of the Uniates in Lipsk. The author also shows inter-faith relations in this area over the centuries. Shows the genesis of shaping the cultural and religious mosaic. Analyzes the state of knowledge of the region's inhabitants about the past. The author writes about how the multi-ethnic and multicultural area gradually turned into a unified religious and cultural area.

K e y w o r d s : Lipsk, inter-faith relations, Uniates, Orthodox, Catholics

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.518-519

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190419

Data przesłania: 01.02.2018
Data akceptacji: 23.05.2018

Андрэй Вашкевіч
Гродзенскі дзяржаўны гісторыка-археалагічны музей
horadzien@gmail.com
ORCiD: 0000-0002-9257-2721

«Зменлівыя колеры Ліпска» Юрыя Туронка

Вясной 2009 года мне давялося сустрэцца з Юрыем Туронкам у яго ўтульнай кватэры на вуліцы Тамка, 49 у Варшаве. Да гэтага часу я ўжо нейкі час перапісваўся з паважаным гісторыкам, атрымліваў каштоўную дапамогу і парады.

Напрыклад, у бібліятэцы былой Польскай аб'яднанай рабочай партыі Ю. Туронак адшукаў для мяне надзвычай рэдкі экзэмпляр выдадзенай у 1934 годзе прапагандысцкай брашуры «Як беларуская хадэцыя гандлюе крывёю рабочых і сялян».

Падчас варшаўскага спаткання, паміж іншым, зайшла размова пра кнігу «Паміж Ласоснай і Чорнай Ганчай», якую я незадоўга да таго даслаў спадару Юрыю. У кнізе расказвалася пра ваколіцы Гродна, дзе дзяржаўная граніца ў 1944 годзе падзяліла вельмі цікавы гістарычны мікрарэгіён, на тэрыторыі якога да 1875 года сярод беларускага насельніцтва пратрымалася грэка-каталіцтва[1]. На беларускім баку засталося мястэчка Сапоцкін, да Польшчы адышоў Ліпск і навакольныя вёскі.

«А я не аднойчы бываў у Ліпску, – сказаў спадар Юры. – Нават у 1976 годзе напісаў пра гэтыя мясціны артыкул. Праўда, часопіс,

[1] А. Вашкевіч, Д. Нарэль, *Паміж Ласоснай і Чорнай Ганчай. Гісторыя каталіцкіх парафій у паўднёва-ўсходняй частцы Аўгустоўскай пушчы*, Мінск 2006.

у які я паслаў артыкул, так яго і не надрукаваў. Вось, вазьміце тэкст разам з фотаздымкамі, можа, вам прыдасца».

Машынапіс артыкула Ю. Туронка „Zmienne barwy Lipska" («Зменлівыя колеры Ліпска») праляжаў у мяне амаль дзесяць гадоў. Цяпер яго можа, нарэшце, прачытаць шырокая публіка.

Пішучы артыкул для польскага выдання, Ю. Туронак найбольш засяродзіўся на рэлігійнай гісторыі Ліпска і ваколіц і не падкрэсліў, што прымусовы перавод уніятаў у праваслаўе ў 1875 годзе і пазнейшыя «ўцёкі» праваслаўных у каталіцтва мелі важныя наступствы для фарміравання нацыянальнай свядомасці мясцовага насельніцтва.

Выказаная Ю. Туронкам канцэпцыя пра паходжанне ліпскіх каталікоў з-над Нёмана, а праваслаўных з-над Буга праўдзівая толькі часткова. Як сведчаць крыніцы, насельніцтва, якое перасялялася з боку Нёмана, было праваслаўным, а людская плынь з Валыні не перайшла на поўнач далей за сучасны Беласток. Магчыма, заснаванне каталіцкіх парафій было звязана са стварэннем рэлігійных цэнтраў сярод мясцовага балцкага насельніцтва. Рымска-каталіцкія прыходы былі таксама цэнтрамі рэлігійнага жыцця шляхты і ствараліся ў большых населеных пунктах (такіх, як Ліпск) для купцоў і рамеснікаў.

Ю. Туронак сказаў, што Ліпск 1976 года быў ужо «аднакаляровы» – польскі. Сёння Беларусь і Польшча рэалізуюць у гэтым рэгіёне трансгранічныя праекты. Беларусь адмяніла візы для тых, хто па Аўгустоўскім канале едзе ў ваколіцы Сапоцкіна. Ёсць праект турыстычнага пагранічнага перахода Сафіёва–Ліпшчаны. Жыхары Ліпска цікавяцца сваім мінулым, некаторыя з іх з'яўляюцца сябрамі суполкі ў фэйсбуку, прысвечанай «простай» (беларускай) мове.

Артыкул Ю. Туронка варта прачытаць як мясцовым жыхарам, так і ўсім, хто цікавіцца гісторыяй беларуска-польскага памежжа.

RECENZJE

This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2019.pp.523-556

Przegląd Środkowo-Wschodni, 4, 2019
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20190420

Data przesłania: 15.08.2017
Data akceptacji: 23.05.2018

Сяргей Новікаў
Мінскі дзяржаўны лінгвістычны ўніверсітэт
novikau@tut.by
ORCiD: 0000-0001-8503-5250

Праблематыка нацысцкага генацыду ў раёне вёскі Малы Трасцянец у 1942–1944 гадах у святле найноўшых і ранейшых даследаванняў

Тростенец: трагедия народов Европы, память Беларуси. Документы и материалы, сост.: В. Адамушко [и др.]; редкол.: В. Андриевич (гл. ред.) [и др.], Минск 2016.

Першая мая навуковая рэцэнзія была прысвечана малавядомаму беларускім ваенным гісторыкам артыкулу на нямецкай мове, у якім Ю. Туронак раскрываў характар ідэалагічнай вайны падчас нямецкай акупацыі Беларусі[1]. Радкі з той рэцэнзіі, у якіх ішла размова пра адносіны мірнага насельніцтва да нямецкіх акупантаў у 1941 годзе, затым трапілі на вокладку збору твораў Ю. Туронка «Мадэрная гісторыя Беларусі»[2]. Але ні рэцэнзія, ні рэцэнзаваны артыкул не давалі поўнага ўяўлення пра ідэалагічнае змаганне ў акупіраванай Беларусі. Паводле польскага аўтара, усё зводзілася да супрацьстаяння нацысцкай і бальшавіцкай ідэалогій. Тым часам па-за ўва-

[1] Jerzy Turonek, *Weißruthenien: Zweifrontenkrieg der Ideologien* [in:] *Anpassung – Kollaboration – Widerstand: kollektive Reaktionen auf die Okkupation,* hrsg.: W. Benz u. a., Berlin 1996, s. 191–198, рэц. С. Новікаў, «Беларускі гістарычны агляд» 1998, т. 5, сш. 2 (9), с. 577–580.

[2] Ю. Туронак, *Мадэрная гісторыя Беларусі,* Vilnius 2006.

гай Ю. Туронка і рэцэнзента заставаліся іншыя рэальныя суб'екты узброенай і інфармацыйнай барацьбы ў Беларусі, сярод якіх былі структуры мясцовага беларускага самакіравання, фарміраванні польскай Арміі Краёвай, украінскага паўстанцкага руху[3].

У гэтай рэцэнзіі ў метадалагічным ключы, які ў сваіх працах выкарыстоўваў Ю. Туронак, разглядаецца новая кніга пра масавае знішчэнне нямецкімі акупантамі і мясцовымі памагатымі мірных грамадзян розных нацыянальнасцей, у тым ліку яўрэяў з Беларусі, Германіі, Аўстрыі, Чэхаславакіі ў спецыяльна падрыхтаваных для гэтага месцах у раёне вёсак Малы і Вялікі Трасцянец каля Менска – у лагеры для прымусовага ўтрымання і выкарыстання працоўнай сілы і іншых прылеглых да яго трох месцах масавага знішчэння людзей – ва ўрочышчах Благаўшчына, Шашкоўка і ў былой калгаснай адрыне каля в. Малы Трасцянец. Зборнік дакументаў і матэрыялаў «Тростенец: трагедия народов Европы, память в Беларуси»[4] выйшаў у 2016 годзе тыражом 550 экзэмпляраў. Падрыхтавала выданне група аўтараў-укладальнікаў: В. І. Адамушка, А. Я. Далгоўскі, Ю. У. Звераў, Н. Я. Калеснік, М. Я. Тумаш, Н. А. Яцкевіч, кіраўнік групы галоўны архівіст Нацыянальнага архіва Рэспублікі Беларусь (НАРБ) В. Д. Селяменеў. Выданне падрыхтавана НАРБ разам з Цэнтральным архівам КДБ Рэспублікі Беларусь (ЦА КДБ РБ), Беларускім дзяржаўным музеем гісторыі Вялікай Айчыннай вайны (БДМГВАВ), Мінскім міжнародным адукацыйным цэнтрам імя Ёханэса Рау. Кнігу выдала выдавецтва «Беларуская Энцыклапедыя імя Петруся Броўкі». Тыраж новага выдання не трапіў у кнігарні, быў толькі перададзены ў бібліятэчныя фонды Беларусі.

Дагэтуль беларускімі гісторыкамі не праведзена ўсебаковае навуковае даследаванне тэмы знішчэння людзей у адзначаным раёне.

---

[3] E. Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi. Białoruś 1941–1944,* Kraków 2015.

[4] *Тростенец: трагедия народов Европы, память Беларуси. Документы и материалы,* сост.: В. Адамушко [и др.]; редкол.: В. Андриевич (гл. ред.) [и др.], Минск 2016.

Хаця праблематыка набыла значны міжнародны маштаб. Часткова асвятліць тэму дапамагаюць спецыяльныя дакументальныя выданні, падрыхтаваныя ў 2000-я гады ў Беларусі[5]. Але далей за падрыхтоўку і выданне арыгінальных крыніц справа не пайшла.

Прэзентацыя кнігі «Трасцянец» адбылася 20 чэрвеня 2016 года ў НАРБ, але яе змест дагэтуль не стаў прадметам навуковага аналізу і шырокага абмеркавання нават у святле таго, што за год да выхаду зборніка быў адкрыты мемарыяльны комплекс «Трасцянец», спраектаваны калектывам архітэктараў «Мінскпраекта».

Таму варта больш падрабязна пазнаёміць чытачоў са зместам прапанаванай да разгляду кнігі і выказаць пэўныя навуковыя заўвагі.

Падчас прэзентацыі выдання В. Д. Селяменеў выказаў спадзяванне, што «зборнік дакументаў падштурхне даследчыкаў да глыбокага вывучэння тэмы Трасцянца. Яшчэ шмат застаецца пытанняў без адказу: дакладна невядомая колькасць загінуўшых у гэтым лагеры смерці. Увесь час называюцца розныя лічбы, а для дакладнага вызначэння колькасці патрэбна яшчэ шмат працаваць»[6]. Такая пастаноўка праблемы сугучная таму, што аўтар гэтых радкоў пісаў некалькі гадоў раней[7] пра месца масавага знішчэння людзей ва ўрочышчы Благаўшчына: неабходна правядзенне спецыяльнага навуковага даследавання па гэтай тэме. Падкрэслім яшчэ думку: у беларускай гістарычнай навуцы праца такога жанру пакуль не з'явілася. Хоць для прафесійнага чытача такі падыход больш чым відавочны і бясспрэчны. У сувязі з гэтым узнікае пытанне: у су-

---

[5] *Тростенец,* сост.: С. Жумарь, Р. Черноглазова, Минск 2003; *Лагерь смерти Тростенец. Документы и материалы,* сост.: В. Адамушко, Г. Кнатько, Н. Калесник, В. Селеменев, Н. Яцкевич, ред. Г. Кнатько, Минск 2003.

[6] *Выйшаў зборнік архіўных матэрыялаў, прысвечаных Трасцянцу* [online], http://zviazda.by/be/news/20160620/1466441699-vyyshau-zbornik-arhiunyh-materyyalau-prysvechanyh-trascyancu [доступ: 10.08.2017].

[7] С. Новікаў, *Урочышча Благаўшчына – месца масавага знішчэння людзей на тэрыторыі Беларусі,* «Беларускі гістарычны часопіс» 2013, № 10, с. 27.

вязі з адсутнасцю такой працы наколькі новы зборнік дакументаў і матэрыялаў можа яе замяніць, у якой ступені дапаможа наблізіць чытача да разумення сутнасці гістарычных падзей і сфарміруе ўстойлівае ўсведамленне актуальнасці далейшага ўсебаковага вывучэння трагічных падзей у Трасцянцы?

Зборнік складаецца з дзвюх галоўных частак: «Трасцянец» (с. 25–356) і «Памяць» (с. 357–447), а таксама неабходных навуковых элементаў: уступнага слова ўкладальнікаў (с. 3–6), прадмовы (с. 7–22), каментарыяў (с. 470–479), імяннога (с. 482–492) і геаграфічнага (с. 493–500) паказальнікаў, пераліку дакументаў (с. 501–515) і спісу выкарыстаных скарачэнняў (с. 516–519). Навукова-даведачны характар зборніку таксама надаюць тэкстуальныя заўвагі да дакументаў, змешчаныя ў падрадковых спасылках.

У дзве галоўныя часткі зборніка ўключаны 255 дакументаў і матэрыялаў: 116 з НАРБ, 37 з ЦА КДБ РБ і архіва ўпраўлення КДБ РБ па Віцебскай вобласці, 30 з архіва Мінскага гарадскога выканаўчага камітэта, 22 з Дзяржаўнага архіва Латвіі (ДАЛ), 18 з Дзяржаўнага архіва Расійскай Федэрацыі (ДАРФ). Большая частка дакументаў і матэрыялаў уводзіцца ў навуковы абарот упершыню[8]. Таксама выкарыстаны дакументы з фондаў БДМГВАВ, Дзяржаўнага архіва Мінскай вобласці, Занальнага дзяржаўнага архіва г. Маладзечна, архіва Савета Міністраў Рэспублікі Беларусь і матэрыялы перыядычнага друку. Сярод дакументаў першай часткі прыведзены акты Надзвычайнай дзяржаўнай камісіі па ўстанаўленні і расследаванні злачынстваў нямецка-фашысцкіх захопнікаў і іх саўдзельнікаў і прычыненага імі ўрону грамадзянам, калгасам, грамадскім арганізацыям, дзяржаўным прадпрыемствам і ўстановам СССР (НДК СССР), даведкі, справаздачы, тэлеграмы, данясенні, а таксама паказанні, пратаколы апытанняў і допытаў жыхароў в. Малы і Вялікі Трасцянец, былых вязняў лагера, служачых паліцэйскіх батальёнаў, нямецкай паліцыі бяспекі і СД. У другой частцы дру-

[8] *Лагерь смерти…*

куюцца пісьмы, рашэнні мінскіх гар- і аблвыканкама, пастановы Савета Міністраў і Прэзідыума Вярхоўнага Савета БССР і інш.

У ілюстрацыйнай частцы зборніка друкуюцца фотаздымкі з фондаў НАРБ, БДМГВАВ, Дзяржаўнага архіва Гродзенскай вобласці, Беларускага тэлеграфнага агенцтва, а таксама фатографа А. П. Дрыбаса.

Адкрывае зборнік дакументаў і матэрыялаў кароткае ўступнае слова, у якім аўтары-ўкладальнікі ўводзяць чытача ў праблему. Вельмі важна, што тут закранаецца яе гістарыяграфія і згадваюцца асноўныя этапы вывучэння тэмы. З тэксту вынікае, што асобныя дакументальныя звесткі аб трагічных падзеях у Благаўшчыне, Шашкоўцы і каля в. Малы Трасцянец упершыню былі апублікаваны ў 1965 годзе ў зборніку «Преступления немецко-фашистских оккупантов в Белоруссии. 1941–1944 гг.»[9]. Наступны крок па зборы дакументаў у рамках гэтай важнай тэмы беларускія гісторыкі зрабілі ў пачатку 2000-х гадоў. Так, у 2003 годзе НАРБ і БДМГВАВ выдалі зборнік «Лагерь смерти Тростенец» са 117 дакументамі і матэрыяламі пад рэдакцыяй вядучага архівіста НАРБ Г. Д. Кнацько[10]. У тым жа годзе творчы калектыў у складзе С. У. Жумара і Р. А. Чарнаглазавай падрыхтавалі навукова-папулярнае выданне «Трасцянец» з 27 дакументамі і 49 ілюстрацыямі[11]. На наш погляд, заслугай укладальнікаў дзвюх гэтых прац з'яўлялася тое, што яны, з аднаго боку, імкнуліся ўвесці ў шырокі ўжытак новыя пісьмовыя крыніцы, выяўленыя ў архівах Беларусі, а з другога – спрабавалі ўнесці сваю лепту ў справу навуковай ацэнкі гістарычных падзей у «Трасцянцы». Галоўным навуковым здабыткам першага зборніка

[9] *Акт Минской областной комиссии о массовом истреблении советских граждан на территории гор. Минска и его окрестностей немецко-фашистскими захватчиками в 1941–1944 гг. от 13 августа 1944 г.* [в:] *Преступления немецко-фашистских захватчиков в Белоруссии. 1941–1944 гг.*, Минск 1965, с. 222–227.

[10] *Лагерь смерти…*

[11] *Тростенец*.

можна лічыць імкненне да ўвядзення ўніфікаванай абагульненай назвы «лагер смерці Трасцянец» – буйнейшае на тэрыторыі Беларусі месца масавага знішчэння «савецкіх ваеннапалонных, яўрэяў Беларусі і заходнееўрапейскіх краін, падпольшчыкаў і партызан, жыхароў Мінска, арыштаваных у якасці заложнікаў»[12]. У той жа час аўтары-ўкладальнікі другога зборніка прапанавалі ў якасці абагульненай назвы новую дэфініцыю – «тэрыторыя смерці Трасцянец»[13]. Заўважым, што новыя азначэнні амаль не адрозніваюцца ад назвы «Трасцянецкі лагер смерці», вядомай з канца 1980-х гадоў[14]. Варта напомніць, што ў выдадзенай у 1986 годзе шматтысячным тыражом папулярнай брашуры супрацоўніцы БДМГВАВ А. Г. Ванькевіч «Экскурсия в Тростенец»[15] выкарыстоўвалася назва «канцэнтрацыйны лагер смерці Малы Трасцянец»[16], што дагэтуль выкарыстоўваецца нават прафесійнымі гісторыкамі.

У 1970-я гады В. П. Раманоўскі выкарыстоўваў назву «канцлагер Трасцянец». У выніку, к нашаму часу ў дачыненні да тэрыторыі в. Вялікі і Малы Трасцянец і іх ваколіц, дзе адбываліся масавыя забойствы людзей, ужываецца адзіная геаграфічная назва – Трасцянец. Аднак, на самай справе, гістарычныя падзеі адбываліся вакол в. Вялікі і Малы Трасцянец, у трох месцах масавага знішчэння людзей – урочышчах Благаўшчына, Шашкоўка і калгаснай адрыне каля в. Малы Трасцянец. Кожная з гэтых назваў фігуруе ў дакументах Беларускай рэспубліканскай камісіі садзейнічання ў рабоце НДК СССР[17]. Ад сябе заўважым, што пэўную эвалюцыю ў назвах

[12] *Лагерь смерти…,* с. 3.

[13] Т. Падаляк, *Тэрыторыя смерці,* «Звязда» 2004, 2 сакавіка.

[14] В. Раманоўскі, *Трасцянецкі лагер смерці* [у:] *Беларусь у Вялікай Айчыннай вайне. 1941–1945. Энцыклапедыя*; рэдкал.: І. Шамякін (гал. рэд.) і інш., Мінск 1990, с. 590.

[15] А. Ванькевич, *Экскурсия в Тростенец,* Минск 1986.

[16] *Ibidem*, с. 7.

[17] *Из справки отдела Белорусской республиканской комиссии содействия в работе ЧГК СССР Г. Л. Логинова о массовом истреблении гражданского населения в окрестностях Минска в 1941–1944 гг.* [в:] *Лагерь смерти…,* с. 116.

давялося прайсці і першаму беларускаму даследчыку праблемы В. П. Раманоўскаму, які ў пачатку 1970-х гадоў спрабаваў не толькі навукова апісаць гістарычныя падзеі ў раёне в. Вялікі і Малы Трасцянец, але і ўвёў у навуковы ўжытак агульную лічбу ахвяр колькасцю 206500 чалавек, не прыводзячы спасылак на дакументальныя крыніцы гэтых даных[18]. Пачынаючы з дысертацыйнага даследавання В. П. Раманоўскага, якое так і не было апублікавана асобнай манаграфіяй, можна прасачыць тыя назвы, якія выкарыстоўваў гісторык: «канцлагер Трасцянец» (1974), «лагер смерці Малы Трасцянец», «Трасцянецкі лагер смерці» (1990).

Кажучы пра «Трасцянец», гісторыкам неабходна ўлічваць, што ў навуковай літаратуры цяпер выкарыстоўваецца назва, якая спалучае ў сабе адразу некалькі месц масавага знішчэння і ўтрымання людзей на прылеглай да в. Вялікі і Малы Трасцянец тэрыторыі: урочышча Благаўшчына – месца масавых расстрэлаў у 1942–1943 гадах; працоўны лагер – месца ўтрымання вязняў лагера для выкарыстання ў якасці працоўнай сілы ў падсобнай гаспадарцы паліцыі бяспекі і СД Менска (1942–1944 гады); урочышча Шашкоўка – месца масавага спальвання людзей (1943–1944 гады); месца расстрэлу і спальвання людзей побач з працоўным лагерам каля в. Малы Трасцянец (чэрвень 1944 года). Аднак заўважым, што ў навуковых выданнях нельга знайсці адказу на пытанне аб галоўнай прычыне пераўтварэння часова дзеючага працоўнага лагера, створанага каля в. Малы Трасцянец, у адно з цэнтральных месц знішчэння людзей на тэрыторыі Беларусі[19]. На наш погляд, адной з галоўных прычын былі ваенна-стратэгічныя змены, якія адбыліся ў канцы 1941 года на ўсходнім фронце, калі група нямецкіх армій «Цэнтр» у выніку

[18] В. Романовский, *Немецко-фашистская оккупационная политика и ее крах в Белоруссии (1941–1944 гг.). Диссертация на соискание ученой степени доктора исторических наук. 07.00.02,* Минск 1974.

[19] W. Benz, *Nationalsozialistische Zwangslager. Ein Überblick* [in:] *Der Ort des Terrors. Geschichte der nationalsozialistischen Konzentrationslager. In 9 Bd.* Bd. I. Die Organisation des Terrors. 2. Auflage, München 2006, s. 24.

контрнаступлення Чырвонай Арміі пад Масквой была вымушана не толькі адступіць, пакінуўшы захопленыя да таго часу савецкія тэрыторыі. Таксама немцы былі вымушаны тэрмінова ўдакладняць свае першапачатковыя захопніцкія планы, а таксама нацысцкую праграму вынішчэння яўрэяў з заходне- і цэнтральнаеўрапейскіх краін. Таму прыйшлося адмовіцца ад першапачатковай ідэі стварэння ў Магілёве на беразе Дняпра месца масавага знішчэння накшталт Аўшвіца, а шукаць такое месца ў ваколіцах Менска[20].

Як адзначаецца ва ўступным слове да зборніка дакументаў, які тут разглядаецца, сабраныя ў зборніку 2003 года дакументы і матэрыялы «не дазваляюць цалкам раскрыць гісторыю гэтага месца масавага знішчэння людзей» (с. 3). У сувязі з выхадам новага зборніка ўкладальнікі выказваюць перакананне ў тым, што новыя даныя, якія вынікаюць з дакументаў судовых працэсаў і паказанняў сведак, будуць садзейнічаць больш дакладнаму вызначэнню механізмаў з'яўлення і функцыянавання падсобнай гаспадаркі паліцыі бяспекі і СД Мінска і масавых месц знішчэння каля яе (с. 4). Галоўнай мэтай выдання з'яўляецца стварэнне на аснове крытычнага разгляду новых дакументальных крыніц магчымасці для больш дэталёвай рэканструкцыі драматычных падзей каля Малога Трасцянца ў 1942–1944 гадах. Адразу ж адзначым, што пастаўленую мэту калектыву зборніка ўдалося цалкам дасягнуць дзякуючы выяўленню, збору, сістэматызацыі і выданню самай поўнай на гэты час падборкі дакументаў і матэрыялаў.

Уводны гістарычны нарыс, які знаёміць чытача з матэрыяламі дзвюх дакументальных частак зборніка, падрыхтавалі Н. А. Яцкевіч, А. Я. Далгоўскі і Г. Л. Левіна (с. 7–22). На наш погляд, важным здабыткам гэтай часткі зборніка з'яўляюцца асобныя навуковыя ацэнкі, зробленыя аўтарамі па выніках апрацоўкі дакументаў па гісторыі ўзнікнення лагера смерці (с. 7). Так, аўтары

[20] P. Rentrop, *Tatorte der „Endlösung". Das Ghetto Minsk und die Vernichtungsstätte von Maly Trostinez,* Berlin 2011, s. 186.

прыходзяць да важнага вываду аб тым, што ў Трасцянцы была створана і дзейнічала «сістэма масавага знішчэння», у якую былі ўключаны ўрочышчы Благаўшчына і Шашкоўка, былая калгасная адрына, а таксама працоўны лагер і ахоўны гарнізон (с. 9–11). Ва ўводным нарысе адзначаецца, што дакладны час стварэння лагера каля в. Малы Трасцянец дакументальна не вядомы. Але, зыходзячы з новых фактаў, уведзеных у абарот, вызначаецца дата стварэння лагера – пачатак 1942 года, калі паліцыя бяспекі і СД Менска пачалі выкарыстанне ў сваіх мэтах зямельных угоддзяў былога калгаса імя К. Маркса. Відавочна, што гэта разыходзіцца з традыцыйнымі ацэнкамі, замацаванымі ў беларускай савецкай і сучаснай гістарыяграфіі. Як вынікае з дакументаў, да мая 1942 года тут была створана вялікая гаспадарка па вытворчасці сельскагаспадарчай прадукцыі. Тут жа працавалі такія вытворчыя аб'екты, як млын, тартак і шматлікія майстэрні (сталярная, шавецкая, кравецкая і інш.), якія забяспечвалі патрэбы акупантаў. Вязні лагера працавалі штодня па 12–15 гадзін. Паводле дакументаў, рэжым утрымання там быў надзвычай жорсткі. Вязні лагера знаходзіліся пад пастаяннай пагрозай смерці, цалкам залежалі ад самавольства ахоўнікаў. Ёсць даныя аб існаванні знешніх прыкмет асноўных месц нацысцкай сістэмы прымусовага ўтрымання людзей: наяўнасць агароджы з калючага дроту пад электрычным токам, вышкі для вядзення кругласутачнай аховы лагера, гарнізона нямецкай аховы, папераджальных шыльд з надпісамі на нямецкай і рускай мовах. Нямецкая адміністрацыя і канцылярыя падсобнай гаспадаркі размяшчаліся ў былых калгасных пабудовах (с. 10).

У гэтым плане важна, што аўтары нарыса імкнуцца адэкватна ацаніць дакументальныя факты і вызначыць асноўныя функцыі працоўнага лагера і падсобнай гаспадаркі, якімі кіраваў апарат камандзіра паліцыі бяспекі і СД г. Менска, у распараджэнні якога ў першую чаргу, знаходзіліся месцы масавага знішчэння ў горадзе і яго ваколіцах. Гэта служба, як адзначаецца ў тэксце, у сваю чаргу падпарадкоўвалася Галоўнаму ўпраўленню бяспекі рэйха.

Паводле аналізу дакументаў, ахову лагера забяспечвалі латышскія добраахвотнікі, пазней фольксдойчэ, венгерскія, украінскія і беларускія паліцэйскія падраздзяленні. У канцы 1943 года на тэрыторыі лагера часова размяшчаліся сілы зондэркаманды 1005, галоўнай задачай якой з'яўлялася ліквідацыя слядоў масавага знішчэння людзей у ваколіцах Трасцянца. Аўтары адзначаюць, што ў вёсцы Малы Трасцянец таксама знаходзілася школа па падрыхтоўцы агентаў для закідвання ў партызанскія атрады. Тут жа размяшчаўся даволі моцны гарнізон з нямецкіх ваеннаслужачых і мясцовай паліцыі, на якія неаднаразова нападалі партызаны. Для супрацьдзеяння гэтаму Малы Трасцянец быў аб'яўлены «абарончай вёскай» (с. 10).

Кажучы пра ўрочышча Благаўшчына як месца масавых расстрэлаў, аўтары прытрымліваюцца агульнага падыходу, адзначаючы пры гэтым, што з вясны 1942 года яно стала месцам знішчэння дэпартаваных з краін Еўропы яўрэяў, яўрэяў з Менскага гета, а таксама месцам гібелі большасці ўдзельнікаў менскага антыфашысцкага падполля, іх сямей, партызанскіх сувязных, выкрытых і арыштаваных СД, а таксама заложнікаў (с. 9). Паказваючы агульную лічбу ахвяр ва ўрочышчы Благаўшчына, аўтары прыходзяць да важнага вываду, што гэтае месца «стала інтэрнацыянальным месцам пахавання каля 150 тысяч ахвяр нацысцкага тэрору – грамадзян Беларусі і краін Заходняй Еўропы (Германія, Аўстрыя, Чэхаславакія, Польшча)» (с. 9). Адразу звернем увагу чытача на не зусім дакладны пералік краін, некаторыя з якіх геаграфічна не адносіліся да Заходняй Еўропы. Больш за тое, уводзячы ў пералік ахвяр яўрэяў з Польшчы, аўтары заяўляюць тут уласную пазіцыю, якая не знаходзіць дакументальнага пацвярджэння ў зборніку, у першую чаргу, у прыведзеных тэлеграмах Галоўнай чыгуначнай дырэкцыі «Цэнтр» аб руху спецыяльных цягнікоў (гл. дак. № 1, 2, 8, 9, 12). Таксама звернем увагу чытача на прыведзеную агульную лічбу ахвяр: «каля 150 тысяч». Было б больш адэкватным у гэтым выпадку прыводзіць дакументальныя даныя: яны замацаваны

ў заключным дакуменце НДК СССР, апублікаваным у зборніку (дак. № 73) – «Из справки начальника отдела Белорусской республиканской комиссии ЧГК СССР Г. Л. Логинова о массовом истреблении гражданского населения и военнопленных в Минске и его окрестностях в 1941–1944 гг.» ад 25 жніўня 1944 года[21]. Гэта ў поўным сэнсе гістарычная даведка, якая, на наш погляд, павінна з'яўляцца адзінай агульнапрынятай крыніцай для сучаснай гістарыяграфіі, бо фіксуе рэальныя маштабы вынішчэння людзей у раёне в. Вялікі і Малы Трасцянец. З улікам яе асаблівай важнасці прапануем чытачу цалкам гэты дакумент:

Минск, 25 августа 1944 г.

Большой Тростенец, лес Благовщина (тут і далей падкрэсліванні дакумента. – *С. Н.*). Обнаружено 34 ямы-могилы.

1. Длина ямы 35 м, шир[ина] 5 м, гл[убина] 3 м. В среднем в каждой яме похоронено 3675 чел.

Люди, привезенные из Германии, Чехословакии, Австрии и других государств.

В 34 ямах-могилах похоронено 150000 человек.

Малый Тростенец, лагерь.

1. Обнаружен колхозный сарай, сожженный с людьми, в количестве 6500 человек. По подсчету и медицинскому определению.

Вблизи деревни Малый Тростенец обнаружена печь-крематорий.

По показаниям свидетелей, сожжено советских жителей с 1943 г. до прихода Красной Армии 50000 человек[22].

Нагадаем чытачу, што з дакумента вынікае, што ў 34 ямах-магілах, выяўленых у лесе Благаўшчына каля Вялікага Трасцянца, пахавана 150 000 чалавек (с. 120)*. Але і гэтая лічба можа і павінна быць удакладнена, і такую спробу я ўжо рабіў[23]. Тым часам нямец-

[21] *Из справки…,* с. 120–121.

[22] *Ibidem*.

* Следчы (з 28 жніўня начальнік аддзела) у дакуменце прыводзіць уласныя падлікі, памнажаючы сярэднюю лічбу ахвяр у кожнай яме на агульную колькасць ям ва ўрочышчы Благаўшчына. Атрымліваецца, калі памножыць сярэднюю

кія даследчыкі значна змяншаюць як гэтую, так і агульную лічбу ахвяр Трасцянца. Гэта азначае, што навуковы пошук не спыняецца, яго неабходна працягваць, выкарыстоўваючы прынцып максімальнай паўнаты крыніц.

У пэўнай ступені ў ліку гэтых крыніц можна разглядаць грунтоўныя напрацоўкі, якія з'явіліся ў сучаснай нямецкай гістарыяграфіі па тэме Трасцянца. Піянерам стаў берлінскі даследчык П. Коль, які ў 1990 годзе выдаў першую працу, напісаную на нямецкіх дакументах, успамінах савецкіх відавочцаў і матэрыялах пасляваенных судовых працэсаў над нацысцкімі злачынцамі ў Беларусі і Германіі[24]. Асабліва важным для беларускага чытача можна лічыць той факт, што з канца 1980-х у нямецкай гістарыяграфіі месцу ў раёне в. Вялікі і Малы Трасцянец надаваўся міжнародны статус. Дзякуючы П. Колю была ўпершыню ўведзена ў шырокі ўжытак назва «беларускі Асвенцім»[25], тым самым уключаючы Трасцянец у спіс нацысцкіх лагераў смерці.

Другі нямецкі гісторык, аўтар фундаментальнага даследавання пра нямецкую акупацыйную палітыку ў Беларусі ў 1941–1944 гадах К. Герлах аб'ядноўвае месцы масавага знішчэння людзей у ра-

---

колькасць пахаваных у кожнай яме-магіле (3675) на 34 ямы-магілы, то на справе выходзіць значна меншая лічба, роўная 124950 чалавекам. Але гэта якраз тое адкрытае пытанне, якое згадваў В. Селяменеў у прадмове да выдання і якое пакуль чакае свайго далейшага даследавання. Звяртае на сябе ўвагу таксама пераканаўчае сцвярджэнне Г. Логінава на пасяджэнні Мінскай абласной камісіі 12 жніўня 1944 года, калі ён аспрэчваў думку кіраўніка камісіі Героя Савецкага Саюза В. І. Казлова аб адсутнасці фактаў прывозу яўрэяў з Германіі. Пазіцыя следчага заключалася ў тым, што ва ўрочышчы Благаўшчына каля Вялікага Трасцянца ў 34 ямах «пахавана выключна яўрэйскае насельніцтва, прывезенае з Германіі. Там пахаваны гамбургскія яўрэі» (с. 112). Важна адзначыць, што пазіцыю следчага падтрымаў акадэмік М. Н. Бурдэнка, які прадстаўляў НДК СССР.

[23] С. Новікаў, *Урочышча Благаўшчына…,* с. 27–34.

[24] P. Kohl, *„Ich wundere mich, dass ich noch lebe": sowjetische Augenzeugen berichten,* Gütersloh 1990.

[25] *Ibidem*, s. 91.

ёне Трасцянца пад назвай «лагера смерці». На яго погляд, агульная лічба ахвяр, у тым ліку дэпартаваных яўрэяў з Аўстрыі, Германіі і Чэхаславакіі, пахаваных ва ўрочышчы Благаўшчына, складала ад 40 да 50 тысяч чалавек. Заўважым, што нямецкі даследчык у той жа час пагаджаецца з лічбай ахвяр, знішчаных у калгаснай адрыне ў канцы чэрвеня 1944 года, але агульную колькасць ахвяр у раёне Трасцянца вызначае лічбай «каля 60 тысяч чалавек», выкарыстоўваючы пры гэтым агаворку – «паводле грубых падлікаў»[26].

Важны ўклад у сучасную нямецкую гістарыяграфію ўносіць даследаванне гісторыка П. Рэнтрап «Месцы масавых злачынстваў „канчатковага вырашэння". Менскае гета і месца знішчэння Малы Трасцянец»[27]. У ім аўтар не выкарыстоўвае абагульненую назву Трасцянец, а згадвае канкрэтныя месцы трагедыі – працоўны лагер Малы Трасцянец і месцы масавага знішчэння Благаўшчыну, Шашкоўку і адрыну. Даследчыца ставіць пад сумненне факт правядзення ў Благаўшчыне з восені 1941 года расстрэлаў неяўрэйскага насельніцтва і савецкіх ваеннапалонных. Працоўны лагер быў створаны на ўскраіне в. Малы Трасцянец (на тэрыторыі былога калгаса імя Карла Маркса) у канцы красавіка 1942 года. Падчас першага расстрэлу ў Благаўшчыне, які адбыўся 11 мая, знішчылі каля адной тысячы яўрэяў з Вены. Новай нам бачыцца думка даследчыцы пра тое, што аднаўленне дэпартацыі еўрапейскіх яўрэяў у кірунку Менска з'яўлялася вызначальнай умовай для стварэння месца знішчэння ў Благаўшчыне. На працягу мая – кастрычніка 1942 года ў Менск і Малы Трасцянец (праз станцыю Калодзішчы) прыбылі 16 эшалонаў з дэпартаванымі яўрэямі, з якіх: дзевяць з Вены, пяць з Тэрэзіенштата і па адным з Кёнігсберга і Кёльна. З амаль 23 тысяч дэпартаваных у Менск і Малы Трасцянец удалося застацца ў жывых толькі 75 чалавекам. Як лічыць даследчыца, агульная

[26] Ch. Gerlach, *Kalkulierte Morde. Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weissrussland 1941 bis 1944*, Hamburg 1999, s. 770.

[27] P. Rentrop, *op. cit*.

колькасць людзей, знішчаных у раёне Малога Трасцянца, складае значна менш за 60 тысяч чалавек, з якіх у Благаўшчыне было забіта больш за 30 тысяч яўрэяў[28]. Пры гэтым П. Рэнтрап адзначае, што дакладныя даныя адносна падзей, якія мелі месца на гэтай тэрыторыі, атрымаць немагчыма[29].

Звернем увагу на тое, што асновай для вывадаў нямецкай даследчыцы з'яўляюцца дакументы, у тым ліку матэрыялы судовых працэсаў над нацысцкімі злачынцамі ў пасляваеннай Германіі. У адносінах факта масавага знішчэння людзей ва ўрочышчы Благаўшчына яна звяртаецца да матэрыялаў следства над былым кіраўніком рабочай каманды Адольфам Рубэ, у склад якой таксама ўваходзілі тры-чатыры памочнікі, накіраваныя ад менскай паліцыі бяспекі і СД у распараджэнне каманды 1005, якая 27 кастрычніка – 15 снежня 1943 года праводзіла эксгумацыю цел забітых і пахаваных у 34 ямах-магілах у Благаўшчыне. Паводле А. Рубэ, яго абавязкі заключаліся ў тым, каб разам з савецкімі ваеннапалоннымі ўскрываць ямы, даставаць адтуль астанкі забітых, складваць іх у некалькі ярусаў і падпальваць. Неўзабаве, як паказаў у ходзе следства А. Рубэ, «рускія» самі настолькі добра працавалі, што яму нічога не заставалася, як назіраць за гэтым. Але тады зусім незразумела, чаму вынікам такіх «назіранняў» стала абсалютна недакладная лічба агульнай колькасці ахвяр, выяўленых у 34 ускрытых і эксгумаваных траншэях, прычым з разбежкай аж у 15 тысяч. Паводле А. Рубэ, гэта лічба складала ад 40 да 55 тысяч[30]. Відавочна, што такой вялікай разбежкі не мусіла быць, калі б А. Рубэ адказваў за падлікі і вёў іх пастаянна. Але важна, што ён згадвае імёны іншых відавочцаў і выканаўцаў, сярод якіх і імя старшага лейтэнанта (Oberleutnant) Ота Гольдапа, афіцэра з ведамства менскай паліцыі бяспекі і СД, які на працягу шасці тыдняў, г. зн. усяго часу пра-

[28] *Ibidem,* s. 211.
[29] *Ibidem,* s. 227.
[30] *Ibidem,* s. 212.

вядзення работ зондэркамандай 1005 ва ўрочышчы Благаўшчыну, выконваў абавязкі намесніка камандзіра (на працягу гэтага часу іх мянялі тройчы. – *С. Н.*). Як мы адзначалі ў сваім даследаванні пра ўрочышча Благаўшчыну[31], паказанні гэтага афіцэра праліваюць дадатковае святло на агульную лічбу ахвяр, але да гэтага часу гэтыя даныя не былі выкарыстаны ні нямецкімі, ні беларускімі даследчыкамі, у тым ліку аўтарамі-ўкладальнікамі зборніка дакументаў. У зборніку не нададзена таксама ўвага працы П. Рэнтрап. Паводле яе класіфікацыі, тэрыторыя каля Малога Трасцянца займае прамежкавае становішча паміж месцам масавага знішчэння і лагерам смерці.

Што да другога месца масавага знішчэння, якім з'яўлялася ўрочышча Шашкоўка, дзе з канца 1943 года пачаў дзейнічаць прымітыўны крэматорый (яма-печ), пабудаваны на ўзор кіеўскага, аўтары ўступнага нарыса да зборніка дакументаў прыходзяць да важнага вываду аб тым, што «гэтая прымітыўная печ стваралася ў канцы 1943 года як замена месцу масавага знішчэння ў Благаўшчыне» (с. 12). У сувязі з тым, што абсалютная большасць дэпартаваных яўрэяў з Заходняй Еўропы было знішчана летам 1942 года, а Менскае гета перастала існаваць у кастрычніку 1943 года, «Шашкоўка была месцам знішчэння галоўным чынам беларускага насельніцтва» (с. 12). Не менш важным з'яўляецца таксама абгрунтаваная думка аўтараў пра тое, што ў Шашкоўцы адбывалася знішчэнне і яўрэйскіх грамадзян, перш за ўсё, выбраных па прафесійных якасцях для працы на розных аб'ектах Менска, а таксама ў самім Трасцянецкім лагеры. Агульную колькасць ахвяр, якія былі спалены ў яме-печы ва ўрочышчы Шашкоўка, аўтары выводзяць, зыходзячы з вышэй згаданай запіскі Г. Л. Логінава, адзначаючы, што за восем месяцаў існавання гэтага месца (лістапад 1943 – чэрвень 1944 года) там былі знішчаны і спалены 50 тысяч грамадзян (с. 13).

[31] С. Новікаў, *Урочышча Благаўшчына…,* с. 27–34.

У якасці апошняга месца масавага знішчэння людзей аўтары ўступнага нарыса згадваюць былы калгасны хлеў, які стаў адным з элементаў «фабрыкі смерці Трасцянец» (с. 11). У ім «29 чэрвеня 1944 года, за тры дні да вызвалення Мінска Чырвонай Арміяй па загадзе намесніка каменданта лагера Рыдэра былі расстраляны, а потым спалены 6,5 тысяч чалавек» (с. 11). Пры гэтым адзначаецца, што гэта былі апошнія вязні, якія заставаліся ў працоўным лагеры, а таксама вязні менскай турмы на вуліцы Валадарскага і лагера на вуліцы Шырокай, якіх у канцы чэрвеня 1944 года вывезлі ў Малы Трасцянец, расстралялі ў хляве, а потым спалілі. У нарысе адзначана, што ў час правядзення гэтай акцыі ўдалося выратавацца толькі Сцепанідзе Савінскай і Мікалаю Валахановічу (с. 11). У дачыненні да прыведзенай вышэй цытаты аб апошнім месцы масавага знішчэння людзей хацелася б звярнуць увагу чытача на дату, калі адбываліся масавыя расстрэлы і спальванне людзей у былым калгасным хляве. Паводле пратакола допыту былога вязня лагера па вуліцы Шырокай С. І. Савінскай (дак. № 67) і артыкула пісьменніка К. Крапівы ў газеце «Звязда» ад 6 верасня 1944 года, у якім ідзе размова пра выратаванне былога партызанскага сувязнога М. І. Валахановіча (дак. № 75), масавыя расстрэлы ў хляве адбываліся не адзін, а два дні, г. зн. 29–30 чэрвеня 1944 года (с. 95, 124).

Такім чынам, аўтары гістарычнага нарыса паспрабавалі не толькі аднавіць, але і стварыць змястоўную і аб'ектыўную карціну трагедыі, паказаць маштабы знішчэння людзей у раёне в. Вялікі і Малы Трасцянец, у тым ліку савецкіх ваеннапалонных, менскіх падпольшчыкаў, партызан, іншых людзей з розных куткоў Беларусі, яўрэяў з Менскага гета і многіх краін Еўропы. Паводле прапанаванага аўтарамі матэрыялу, «лагер Трасцянец – параджэнне нацысцкай сістэмы эксплуатацыі і знішчэння вялікіх мас людзей розных нацыянальнасцей і веравызнанняў, камбінаваны варыянт месца масавага знішчэння і працоўнага лагера. Тут адбываліся спантанныя і раней спланаваныя забойствы людзей, а таксам працоўная эксплуатацыя вязняў» (с. 7). Пры гэтым аўтары выказваюць тэзіс аб тым, што

лагер Трасцянец уваходзіць у лік васьмі буйнейшых лагераў і месц масавага знішчэння ў Еўропе ў гады Другой сусветнай вайны: Аўшвіц, Трэблінка, Бэлжац, Хэлмна, Майданак, Сабібор (усе на тэрыторыі Польшчы), Ясенавац (Харватыя). Заўважым, што такое пашырэнне геаграфіі назваў месц, дзе адбываліся масавыя злачынствы ў дачыненні да людзей, варта падтрымкі. Аднак якое менавіта месца ў гэтым пераліку аўтары адводзяць Трасцянцу? Нагадаем, што традыцыйна Трасцянецкі лагер смерці па колькасці знішчаных людзей стаяў на чацвёртым месцы пасля Аўшвіца, Майданака і Трэблінкі. У той жа час, паводле найноўшых звестак польскіх даследчыкаў, колькасць ахвяр у Майданаку складае каля 78 тысяч[32]. У гэтым выпадку аўтарам уступнага нарыса да зборніка дакументаў варта было прапанаваць спіс, які б не выклікаў у чытача лішніх пытанняў, а паказваў дакладнае месца Трасцянца ў агульным пераліку іншых лагераў смерці на карце Еўропы.

Не зусім удалай бачыцца фармулёўка: «„Окончательное решение" еврейского вопроса было изложено в „Ванзейском протоколе", принятом руководителями нацистской Германии 20 января 1942 года. Программа предусматривала создание гетто для изоляции евреев и последующую их депортацию в лагеря уничтожения, устроенные подальше от Германии, чтобы не вызывать тревогу и недовольство своих граждан. Самым восточным в цепи лагерей уничтожения был Тростенец» (с. 7). Тут можна цалкам пагадзіцца толькі з апошнім тэзісам. Тады як рэшта патрабуе істотных удакладненняў. Па-першае, тэмай канферэнцыі, якая адбылася ў Берліне, на віле на вул. Гросэр Ванзэе, 56/58, было «агульнае вырашэнне яўрэйскага пытання ў Еўропе»[33]: удзельнікі сустрэчы з розных установ, службаў і непасрэдныя адказныя імкнуліся скаардынаваць арганізацыйныя пытанні «канчатковага вырашэння яўрэйскага пытання» як

[32] *Deutsche Besetzung Polens 1939–1945* [online], https://de.wikipedia.org/wiki/Deutsche_Besetzung_Polens_1939%E2%80%931945 [доступ: 9.04.2018].

[33] P. Klein, *Die Wannsee-Konferenz* [in:] *Villenkolonien in Wannsee 1870–1945. Grossbügrerliche Lebenswelt und Ort der Wannsee-Konferenz,* Berlin 2000, s. 96.

доўгатэрміновай стратэгіі[34]. З вядомых дакументаў вынікае, што пачаткам «канчатковага вырашэння яўрэйскага пытання» на захопленай савецкай тэрыторыі, у тым ліку ў Беларусі, неабходна лічыць 31 ліпеня 1941 года, калі адпаведнае рашэнне было прынята шэфам нямецкай паліцыі бяспекі і СД обергрупенфюрэрам СС Р. Гейдрыхам. Таму праз паўгода, на сустрэчы 20 студзеня 1942 года, паведамлялася аб ходзе выканання гэтага рашэння і прынятых раней мер па масавым знішчэнні яўрэяў. Гэта відаць нават на прыкладзе шматлікіх беларускіх населеных пунктаў, дзе яшчэ ўлетку 1941 года пачалася і прайшла «першая хваля»[35] масавага знішчэння яўрэяў. Па-другое, на канферэнцыі ў Берліне не прымалася «праграма» па стварэнні гета з мэтай ізаляцыі яўрэяў і іх далейшай дэпартацыі. Аб рашэнні вызначыць Менск у якасці пункта дэпартацыі нямецкіх яўрэяў вядома з 10 кастрычніка 1941 года, калі ў час выступлення ў Празе Р. Гейдрых паведаміў аб планах адпраўкі 50 тысяч нямецкіх яўрэяў у Рыгу і Менск[36]. Па-трэцяе, у рамках раскрыцця храналогіі і геаграфіі дэпартацыі яўрэяў з краін Еўропы аўтары сцвярджаюць, што «да канца лістапада 1941 года, апрача транспарту з Гамбурга, у Менск прыбылі яшчэ шэсць цягнікоў з Дзюсельдорфа, Франкфурта-на-Майне, Берліна, Брно, Брэмена і Вены з агульнай колькасцю каля сямі тысяч чалавек» (с. 8). Заўважым, што апошні «спеццягнік»* з амаль 1000 венскіх яўрэяў прыбыў на станцыю Менск-Таварная не ў канцы лістапада, а 5 снежня 1941 года[37]. Апрача таго,

[34] P. Klein, *op. cit.,* s. 101.

[35] *Erste Tötungswelle* [y:] *Einsatz im „Reichskommissariat Ostland". Dokumente zur Völkermord im Baltikum und Wiessrussland 1941–1944,* hrsg. von W. Benz, K. Kwiet, J. Matthäus, Berlin 1998, s. 71.

[36] Ch. Gerlach, *op. cit.*, s. 750.

* Тэрмін «спеццягнік» паходзіць ад назвы, якая фігуруе ў дакументах Чыгуначнай дырэкцыі Германіі – «спецыяльныя цягнікі для перасяленцаў, зборшчыкаў ураджаю і яўрэяў» (Sondezüge für Unsiedler, Erntehelfer und Juden).

[37] *Chronik der Erinnerung in Trostenez und Blagowschtschina* [in:] *Der Vernichtungsort Trostenez in der europäischen Erinnerung. Materialen zur Internationalen Konferenz vom 21.–24. März 2013 in Minsk,* Dortmund 2013, s. 9.

сярод сямі спеццягнікоў з названых вышэй гарадоў першы і перадапошні былі з Гамбурга. Пры гэтым 22 снежня 1941 года, на перадапошнім спеццягніку, разам з 500 гамбургскімі яўрэямі ў Менск былі дастаўлены 440 брэменскіх і 130 яўрэяў з нямецкага горада Штадэ. Адзначым, што ў пераліку асноўных транспартаў 1942 года (с. 8) аўтары не згадваюць аб чэрвеньскай дэпартацыі яўрэяў з Кёнігсберга і Берліна[38].

У канцы гістарычнай часткі нарыса аўтары прыходзяць да важнага вываду аб тым, што «работа Мінскай абласной камісіі садзейнічання НДК СССР у значнай ступені вызначыла разуменне Трасцянца ў савецкі час і працягвае з'яўляцца вызначальнай ў гады незалежнасці Беларусі» для рэканструкцыі драматычных падзей каля Малога Трасцянца ў 1942–1944 гадах (с. 14). Падзяляючы гэту думку, адзначым, што пастаноўка праблемы ў такім кантэксце існавала на працягу ўсяго пасляваеннага часу, таму заклала для беларускіх даследчыкаў не толькі трывалы падмурак, але і традыцыю не выходзіць за яе рамкі ў навуковым і грамадскім дыскурсе. Больш за тое, пастаўленая вышэй праблема лічбаў патрабуе ад цяперашніх даследчыкаў, каб яны, нягледзячы на панаванне традыцыйнага падыходу ў беларускай гістарыяграфіі, больш уважліва адносіліся да розных дакументальных крыніц, у тым ліку нямецкага паходжання. Аб гэтым размова пойдзе ніжэй.

Другая частка гістарычнага нарыса раскрывае пытанне аб захаванні памяці ў Беларусі аб загінуўшых у Вялікай Айчыннай вайне, у тым ліку ў Трасцянцы (с. 16–24). Першай установай, якая пачала збор дакументальных матэрыялаў і рэчавых доказаў аб лагеры смерці Трасцянец, быў БДМГВАВ. З моманту яго адкрыцця 22 кастрычніка 1944 года у пастаянных экспазіцыях былі прадстаўлены арыгінальныя прадметы з Трасцянца: будка вартаўніка, папераджальная шыльда, бервяно з вогнішча, на якім спальвалі забітых людзей, частка лагернай агароджы, асабістыя рэчы загінуўшых.

[38] N. Drober, *Ich heiße jetzt Nechama,* Berlin 2012, s. 8.

8 мая 1945 года ў афіцыйны дыскурс упершыню ўвайшоў тэрмін «лагер смерці Малы Трасцянец» (с. 16).

Аўтары гістарычнага нарыса адзначаюць, што пэўныя меры па ўшанаванні памяці ахвяр нацысцкага генацыду былі прыняты адразу ж пасля вызвалення Беларусі ад нямецка-фашысцкіх захопнікаў. У першых дакументах ішла размова аб неабходнасці захавання і догляду за могілкамі, галоўным чынам, загінуўшых воінаў Чырвонай Арміі і партызан. Як паведамлялася ў рэспубліканскім друку, 3 верасня 1944 года ў Малым Трасцянцы з удзелам больш як 10 тысяч жыхароў Мінска і суседніх вёсак «адбылося пахаванне астанкаў савецкіх грамадзян, па-зверску спаленых нямецкімі вылюдкамі» (с. 121). У снежні 1950 года былы лагер смерці Трасцянец быў уключаны ў спіс гістарычных помнікаў рэспубліканскага значэння. У канцы 1950-х гадоў выйшла пастанова ЦК КПБ (дак. № 207) з даручэннем Савету Міністраў БССР (СМ БССР) вырашыць пытанне аб арганізацыі ў в. Малы Трасцянец філіяла БДМГВАВ. Але праз тры гады гэта работа была спынена (с. 19). Адзначым, што ў пастановах ЦК КПБ (дак. № 207) і СМ БССР (дак. № 208) і загадзе міністра культуры БССР (дак. № 209), прынятых у канцы 1950-х гадоў, вядзецца размова аб адкрыцці філіяла БДМГВАВ у в. Малы Трасцянец, пры гэтым ні ў адным радку не згадваецца Вялікі Трасцянец. Як відаць з трох дакументаў, месцам увекавечвання памяці вызначана толькі в. Малы Трасцянец. У гэтым аспекце было б цікава азнаёміць чытача з рашэннем выканкама Мінскага раённага Савета дэпутатаў працоўных ад 12 жніўня 1959 года, не ўключанага ў зборнік дакументаў, які тут разглядаецца, паводле якога выканкам прыняў рашэнне «адвесці ўчастак зямлі пад будаўніцтва будынка філіяла Беларускага дзяржаўнага музея гісторыі Вялікай Айчыннай вайны з зямель саўгаса „Рассвет" у раёне в. Трасцянец плошчай 0,2 га ворыўнай зямлі»[39]. У канцы студзеня

[39] Беларускі дзяржаўны архіў навукова-тэхнічнай дакументацыі (БДАНТД), ф. 3, воп. 1, спр. 1713, арк. 11 (рашэнне выканкама Мінскага раённага Савета

1960 года Дзяржкамітэтам па справах будаўніцтва і архітэктурны быў зацверджаны архітэктурны праект аб'екта № 249/59, распрацаваны «Белдзяржпраектам»[40]. Аўтары-ўкладальнікі зборніка пакідаюць чытача без адказу на галоўнае пытанне: чаму першы помнік у Трасцянцы быў адкрыты не ў адпаведнасці з вышэйзгаданымі рашэннямі, а ў зусім іншым месцы – каля в. Вялікі Трасцянец? Да таго ж, на помніку прыведзена недакладная колькасць ахвяр: замест 206500 – 201500. Як і чаму так адбылося? Тут патрэбна дадатковая праца гісторыкаў.

Дарэчы, аўтары ўводнай часткі ў зборніку дакументаў адзначаюць, што помнік у Вялікім Трасцянцы быў устаноўлены ў 1963 годзе на даволі значным аддаленні ад рэальных месц масавага знішчэння людзей. Пры гэтым звяртаецца ўвага чытача на тэкст згаданай вышэй мемарыяльнай дошкі з недакладнымі данымі. У 1965 годзе быў пастаўлены помнік на месцы былой калгаснай адрыны, у якой было знішчана 6,5 тысяч чалавек, у 1966 годзе – помнік ва ўрочышчы Шашкоўка на месцы спалення 50 тысяч чалавек у крэмацыйнай печы-яме (с. 18). На думку аўтараў, наступны этап у працэсе ўшанавання памяці ахвяр Трасцянца быў звязаны з узвядзеннем мемарыяльнага комплексу «Хатынь», важным элементам якога з'яўляецца Сцяна памяці з нішамі, адна з якіх ушаноўвае памяць ахвяр Трасцянца з указаннем лічбы загінуўшых – 206500 (с. 19).

Аўтары ўводзін адзначаюць, што ўвага гісторыкаў і грамадскасці да праблематыкі абудзілася ў канцы 1980-х – пачатку 1990-х гадоў, калі ўзніклі грамадскія аб'яднанні, якія пачалі разам з органамі дзяржаўнага кіравання рабіць захады па «стварэнні мемарыяльнага

дэпутатаў працоўных «Аб адводзе зямельных участкаў пад будаўніцтва будынкаў філіялаў Беларускага дзяржаўнага музея гісторыі Вялікай Айчыннай вайны» ад 12 жніўня 1959 года). Аўтар выказвае падзяку за інфармацыю загадчыку аддзела інфармацыі і выкарыстання дакументаў БДАНТД кандыдату гістарычных навук С. В. Кулінку.

[40] *Ibidem*, арк. 5–10 (праектнае заданне філіяла Беларускага дзяржаўнага музея гісторыі Вялікай Айчыннай вайны ў в. Малы Трасцянец, красавік 1959 года).

комплексу „Трасцянец”». У друку з’яўляліся шматлікія публікацыі[41]. Важнай вяхой у гэтай справе стаў 2002 год, калі дзякуючы ўдзелу Мінскага гарадскога выканаўчага камітэта ва ўрочышчы Благаўшчына на месцы знішчэння і пахавання 150 тысяч чалавек быў устаноўлены памятны знак у выглядзе каменя (с. 20). На наш погляд, наступным важным крокам, зробленым на дзяржаўным узроўні па захаванні памяці ахвяр Трасцянца, з’яўляецца рашэнне, якое было агучана Прэзідэнтам Рэспублікі Беларусь А. Р. Лукашэнкам 20 кастрычніка 2008 года, падчас цырымоніі ўшанавання ахвяр Менскага гета, з нагоды 65-й гадавіны яго знішчэння. Кіраўнік дзяржавы заявіў тады, што прынята «рашэнне аб стварэнні ў Трасцянцы велічнага мемарыяла Памяці»[42]. 8 чэрвеня 2014 года адбылася цырымонія, падчас якой А. Р. Лукашэнка заклаў капсулу на месцы будучага мемарыяльнага комплексу «Трасцянец». Першая чарга мемарыяла і яго асноўная кампазіцыя «Брама Памяці» была адкрыта з удзелам Кіраўніка дзяржавы 22 чэрвеня 2015 года.

Такім чынам, зыходзячы з факталагічнай насычанасці «Прадмовы» і навуковых ацэнак, выказаных аўтарамі ў дачыненні да гістарычных падзей на тэрыторыі «лагера смерці Трасцянец», на парадку дня стаіць надзвычай актуальная задача аб’ектыўнай рэканструкцыі таго, што тут адбывалася ў 1942–1944 гадах. Пры гэтым важна даць адказы на розныя пытанні, у тым ліку, што стала прычынай ператварэння Менска і яго ваколіц у раёне Малога Трасцянца ў адно з цэнтральных месц нацысцкага тэрору на ўсходзе Еўропы. Якое месца займае ў такім выпадку Трасцянец у сістэме нацысцкага генацыду мірнага насельніцтва, ваеннапалонных, удзельнікаў партызанскага руху і падпольнай барацьбы, а таксама

[41] *Пастанова Прэзідыума Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь ад 18 мая 1994 г.*, «Трасцянец» 1994, № 1, ліпень, с. 1.

[42] *Выступление Президента Республики Беларусь А. Г. Лукашенко на мемориальном комплексе «Яма» в рамках мероприятий памяти Минского гетто. 20 октября 2008 г.* [online], http://netzulim.org/R/Events/65_MinskGetto/65_MinskGetto01.html [доступ: 10.08.2017].

беларускіх яўрэяў і яўрэяў з іншых еўрапейскіх краін? У чым жа заключалася гістарычная адметнасць гэтага месца масавага знішчэння ў рэгіянальным і еўрапейскім кантэксце?

Вызначаючы ступень навізны дакументаў, якія аўтары-ўкладальнікі апублікавалі, трэба адзначыць, што з 255 дакументаў і матэрыялаў упершыню апублікавана 143, або 56% ад іх агульнай колькасці. Пры гэтым у першай частцы зборніка агульная колькасць новых дакументаў складае 38,3%, а ў другой – 80,3%. Выходзіць, што толькі кожны чацвёрты дакумент датычыць праблемы памяці, тады як тры чвэрці ўсіх дакументаў і матэрыялаў прысвечаны гістарычным падзеям, якія дапамагаюць узнавіць шматлікія аспекты трагедыі міжнароднага маштабу ў раёне Малога Трасцянца.

Разглядаючы характар паходжання дакументаў першай часткі, відавочна, што на фоне разведзводкі (дак. № 28), стэнаграмы (дак. № 71), пісьма (дак. № 82), заяў (дак. № 51, 113), актаў судова-медыцынскага агляду (дак. № 48, 49, 65) цэлы масіў дакументаў складаюць пратаколы рознага паходжання, у тым ліку: допытаў сведак (дак. № 100, 137), апытання былых вязняў лагера Трасцянец (дак. № 39, 41, 69, 98, 113, 149, 150, 151, 170), допытаў жыхароў в. Малы Трасцянец (дак. № 55, 64, 152, 153, 154, 172, 173, 191), былых вязняў Менскага гета (дак. № 101, 102, 103), выратаваных ахвяр (дак. № 171, 174), а таксама былых нямецкіх ваеннаслужачых (дак. № 78, 79, 80, 112, 117, 118, 121, 122, 123, 124) і былых служачых мясцовых паліцэйскіх фарміраванняў (дак. № 112, 126, 127, 129, 138, 139, 140, 141, 143, 145, 146, 147, 148, 155, 156, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 183, 184, 185, 196, 197, 188, 189, 190, 192). Абсалютная большасць дакументаў, прадстаўленых архіўнымі службамі КДБ РБ і Архівам дакументаў аўстрыйскага руху Супраціўлення ў Вене, выяўленых у фондах ДАРФ і ДАЛ, уведзены ўпершыню у абарот дзякуючы іх публікацыі ў зборніку. Фактычна ніколі раней не былі так шырока прадстаўлены ацэнкі непасрэдных выканаўцаў загадаў аб вынішчэнні савецкіх грамадзян яўрэйскай нацыянальнасці, якія ўтрымліваліся ў Менскім гета, а таксама дэпартаваных

яўрэяў. Заўважым, што допыты былых нямецкіх ваеннаслужачых і служачых мясцовых паліцэйскіх фарміраванняў насілі тыповы характар і будаваліся на пытаннях і адказах. Увядзенне ў шырокі ўжытак кожнага са згаданых вышэй дакументаў патрабуе правядзення крытычнай навуковай верыфікацыі практычна кожнага гістарычнага факта, датычнага падзей у Менскім гета, у працоўным лагеры каля в. Малы Трасцянец і ва ўсіх месцах масавага знішчэння ў гэтым раёне.

Аналізуючы змест «Актаў судова-медыцынскіх аглядаў», праведзеных з 17 да 21 ліпеня 1944 года з мэтай выяўлення новых фактаў аб расстрэлах насельніцтва ў калгасным хляве каля в. Малы Трасцянец і ва ўрочышчах Благаўшчына і Шашкоўка, цікава параўнаць даныя аб колькасці ахвяр: «не менш за 3000 грамадзян» на месцы калгаснага хлява (с. 65), «не менш за 70 000 грамадзян», спаленых у яме-печы ва ўрочышчы Шашкоўка (с. 64), «не менш за 500 000 грамадзян», пахаваных ва ўрочышчы Благаўшчына (с. 94). Нельга абмінуць увагай і методыку падліку агульнай колькасці ахвяр, у аснове якой ляжаў раскоп толькі пяці ям, пасля чаго судова-медыцынская экспертыза рабіла заключэнне аб маштабах трагедыі ў 34 ямах-магілах ва ўрочышчы Благаўшчына.

Зварот да «Стэнаграмы пасяджэння Мінскай абласной камісіі НДК СССР», якое адбылося 12 жніўня 1944 года пад старшынствам В. І. Казлова і ў прысутнасці прадстаўніка НДК СССР акадэміка М. Н. Бурдэнкі, паказвае напружаны характар абмеркавання пытанняў, датычных месц пахаванняў і колькасці ахвяр на тэрыторыі Мінска і яго ваколіц, у тым ліку «на тэрыторыі былога лагера Трасцянец» (с. 106). Рабочае абмеркаванне паказала, што на той момант перад удзельнікамі камісіі паўстала задача «ўстанавіць больш правільную лічбу спаленых людзей у Трасцянцы» (с. 114). Менавіта такім падыходам кіраваўся начальнік аддзела Беларускай рэспубліканскай камісіі садзейнічання ў рабоце НДК СССР Р. Л. Логінаў пры вызначэнні канчатковай лічбы колькасці ахвяр у раёне в. Вялікі і Малы Трасцянец, адлюстраванай у цытаванай вышэй даведцы ад 25 жніўня 1944 года.

Адзначым, што аўтары-ўкладальнікі ўлічылі нашу заўвагу адносна арыгінала даведкі і прывялі яе цалкам[43]. Нагадаем асноўныя лічбы, прыведзеныя ў канцы жніўня 1944 года, якія дагэтуль з'яўляюцца прынцыпова важнай асновай для беларускай і замежнай гістарыяграфіі, аднак не сталі пакуль законам у навуковым і грамадскім дыскурсе. Пры гэтым звернем увагу на падыход, якім карыстаўся іх складальнік – следчы Р. Л. Логінаў. Не абмяркоўваючы дакументальных падстаў іх узнікнення, спецыяльна падкрэслім, што старшы лейтэнант Р. Л. Логінаў прывёў абсалютныя лічбы ахвяр у дачыненні да месц масавага вынішчэння ў Трасцянцы: у 34 ямах-магілах пахавана 150 000 чалавек; у калгасным хляве спалена 6500 чалавек; ва ўрочышчы Шашкоўка спалена 50 000 савецкіх грамадзян (с. 120). Заўважым, што ў выніку падліку атрымліваецца дакладная лічба ў 206500 чалавек, дзе адсутнічаюць удакладненні накшталт «прыблізна», «каля», «звыш» і г. д. Таму, нягледзячы на існаванне ў дакументах розных лічбаў, НДК СССР быў выпрацаваны адзіны падыход у дачыненні да колькасці ахвяр трагедыі каля в. Вялікі і Малы Трасцянец. Адзначым, што гэтыя лічбы застаюцца актуальнымі і сёння, таму імі трэба адказна карыстацца.

Сярод пратаколаў звернем увагу толькі на некаторыя. Гэта «Пратакол допыту былога вязня лагера Трасцянец М. М. Зарэцкай» ад 23 снежня 1954 года. На працягу нямецкай акупацыі яна жыла ў гета, з 1942 да кастрычніка 1943 года працавала ў аўтамайстэрні СД прыбіральшчыцай і дапамагала выдаваць рабочы інструмент. З кастрычніка 1943 года да 29 чэрвеня 1944 года знаходзілася ў лагеры Малы Трасцянец, дзе да моманту ўцёкаў працавала прачкай у пральні лагера (с. 154). Гэта «Пратаколы допытаў жыхаркі в. Малы Трасцянец А. М. Барысавай», якія былі складзены больш як праз 20 гадоў пасля трагічных падзей. Паводле двух пратаколаў, жыхарка в. Малы Трасцянец падчас акупацыі таксама працавала

[43] С. Новікаў, *Урочышча Благаўшчына…,* с. 23.

ў падсобнай гаспадарцы Менскага СД ў якасці рознарабочай на кухні. Знаёмства з матэрыялам дапытаў дазваляе даволі дэталёва рэканструяваць асноўныя элементы функцыянавання лагера, вызначыць нацыянальны склад яго вязняў, месцы масавага знішчэння каля в. Малы Трасцянец (с. 286–290).

Сапраўдным адкрыццём у першай частцы зборніка можна назваць дакументы аб правядзенні следчых дзеянняў у адносінах да былога ваеннаслужачага латвійскай каманды СД А. І. Саўкіценса, які ў ходзе дазнання лакалізаваў на месцы не толькі асноўныя аб'екты падсобнай гаспадаркі менскага СД каля в. Малы Трасцянец, але і вызначыў дакладнае месцазнаходжанне раёнаў масавых расстрэлаў ва ўрочышчы Благаўшчына летам 1942 года. Асаблівую цікавасць у чытача выкліча дадатак да дакумента № 142, якім з'яўляецца схема размяшчэння асноўных аб'ектаў на тэрыторыі былой падсобнай гаспадаркі менскага СД – нямецкага маёнтка і месца масавага расстрэлу ва ўрочышчы Благаўшчына. На наш погляд, увядзенне гэтых дакументаў, асабліва схемы з нанесенымі аб'ектамі, дае магчымасць наблізіцца да больш дэталёвай рэканструкцыі месца трагедыі ў раёне Трасцянца (с. 230), а таксама параўнаць іх з іншымі вядомымі да гэтага часу матэрыяламі.

Не менш цікавым для чытача і важным для будучага даследчыка гэтай праблемы будуць «пратаколы былых ваеннаслужачых 5-й роты 13-га батальёна СД». Укладальнікі па нейкіх прычынах пакідаюць у назвах пратаколаў гістарычную недакладнасць, якая кідаецца на вочы но фоне таго, што пратаколы допытаў былых служачых літоўскіх або латышскіх паліцэйскіх батальёнаў (с. 176, 199, 264, 271, 277, 293 і інш.) утрымліваюць гэта важнае ўдакладненне (гл., напрыклад, дакумент «Из протокола допроса бывшего военнослужащего 3-го латышского батальона СД А. Я. Домбурса» (с. 176)), тады як практычна ні ў адной назве пратаколаў аўтары не пазначаюць нацыянальную прыналежнасць паліцэйскіх 5-й роты 13-га беларускага батальёна СД (гл., напрыклад, дакумент «Из про-

токола допроса бывшего военнослужащего 5-й роты 13-го батальона СД В. П. Денисова» (с. 302), а таксама дакументы на с. 306, 309, 313, 314, 316 і інш.). А між тым, практычна кожны пратакол допыту пачынаўся пытаннем аб нацыянальнай прыналежнасці паліцэйскіх гэтага батальёна (параўн. пытанне следчага: «Расскажите все вам известное об участии полицейских 5-й роты 13-го белорусского батальона СД в массовом уничтожении осенью 1943 года советских граждан еврейской национальности, содержащихся в Минском гетто» (с. 302)). З гэтых аднатыпных па змесце адказаў вынікала агульная карціна падрыхтоўкі і правядзення расстрэлаў вязняў Менскага гета восенню 1943 года з удзелам паліцэйскіх мясцовага паходжання на месцы масавага знішчэння ва ўрочышчы Благаўшчына (с. 310, 313, 316, 317 і інш.).

Асаблівую цікавасць выклікаюць пратаколы допытаў М. І. Валахановіча (с. 282) і Р. З. Бегуна (с. 290), якім удалося выратавацца ў час расстрэлаў у канцы чэрвеня 1944 года з былой калгаснай адрыны. Дэталі той трагічнай акцыі вядомы чытачу з артыкула К. Крапівы «Я быў у Трасцянцы» у газеце «Звязда» ад 6 верасня 1944 года. Аднак пратакол допыту, складзены праз 20 гадоў пасля падзей, даволі дакладна перадае іх сутнасць.

Такім чынам, кароткае знаёмства з новымі дакументамі і матэрыяламі, сабранымі ў першай частцы зборніка, пераконвае чытача ў асаблівай значнасці працы, якую правялі аўтары-ўкладальнікі па зборы і ўвядзенні ва ўжытак важных дакументальных фактаў. З'яўленне новых дакументаў дапамагае чытачу не толькі паглыбіць веды аб трагічных падзеях, але і патрабуе пошуку абгрунтаваных адказаў на пытанні, якія ўзнікаюць у працэсе чытання зборніка. Напрыклад, сярод архіўных матэрыялаў пакуль што не выяўлена большасць імянных спісаў ахвяр нацысцкага генацыду. Няма дакладных даных па многіх аспектах тых падзей.

Аналізуючы дакументы другой часткі, сабраныя аўтарамі-ўкладальнікамі пад назвай «Памяць», хочацца адразу адзначыць, што ўпершыню публікуюцца дакументы аб гісторыі ўшанавання памяці

абаронцаў Айчыны і ахвяр вайны ў Беларусі ўвогуле і ў Трасцянцы ў прыватнасці. Прапанаваныя дакументы і матэрыялы не зусім адназначныя па змесце, маюць розныя крыніцы паходжання, але яны сведчаць пра той шлях, які прайшло беларускае грамадства з органамі ўлады на чале па шляху ўвекавечвання памяці воінаў Чырвонай Арміі і партызан[44], мірнага насельніцтва[45], а таксама адметных падзей[46] і ахвяр[47] Вялікай Айчыннай вайны. Як правільна адзначаюць аўтары ўводнага нарыса, працэс мемарыялізацыі месц трагічных падзей і ахвяр Трасцянца расцягнуўся на некалькі дзесяцігоддзяў і пакуль да канца не завершаны (с. 22).

Дзякуючы сабраным дакументальным крыніцам практычна ўпершыню можна раскрыць у гістарычным кантэксце, адпаведна выклікам часу і паводле прынятых дзяржаўных рашэнняў асноўныя этапы ўшанавання памяці ахвяр Трасцянца.

Агульнае знаёмства з новымі дакументамі пачнём з нешматлікіх па колькасці пратаколаў. Так, першы з іх сведчыць аб пасяджэнні ў студзені 2001 года аргкамітэта па стварэнні мемарыяльнага комплексу «Трасцянец» у ваколіцах урочышча Благаўшчына (дак.

---

[44] *Постановление Совета Народных Комиссаров БССР и ЦК КП(б)Б «О сохранении и уходе за местами захоронения воинов Красной Армии и партизан, погибших в Великую Отечественную войну и похороненных на территории Белорусской ССР» от 6 июля 1944 г.* [в:] *Увековечивание памяти защитников Отечества и жертв войны в Беларуси. 1941–2008 гг. Документы и материалы,* сост.: В. Адамушко [и др.], Минск 2008, с. 32–33.

[45] *Постановление Совета Министров БССР № 936 «О благоустройстве могил воинов Советской Армии, партизан и мирного населения, погибших в период Великой Отечественной войны на территории БССР» от 14 июня 1948 г.* [в:] *Увековечивание памяти…,* с. 57–59.

[46] *Постановление Совета Министров БССР № 248 «О благоустройстве мест захоронения воинов Советской Армии, партизан и мирного населения, погибших в 1941–1945 гг., и об увековечивании знаменательных мест и событий, связанных период Великой Отечественной войной на территории Белорусской ССР» от 8 апреля 1959 г.* [в:] *Увековечивание памяти…,* с. 116–117.

[47] *Постановление Совета Министров Республики Беларусь № 763 «Об увековечивании памяти защитников Отечества и жертв войн» от 21 декабря 1992 г.* [в:] *Увековечивание памяти…,* с. 191–192.

№ 219). У другім прыведзена стэнаграма нарады, якая адбылася 22 ліпеня 2009 года ў Мінскім гарвыканкаме, дзе разглядаліся пытанні стварэння мемарыяльнага комплексу «Трасцянец» (дак. № 240). Трэці фіксуе даручэнні старшыні Мінскага гарвыканкама, аддадзеныя ім 1 чэрвеня 2012 года на нарадзе па падрыхтоўцы да ўрачыстай цырымоніі закладкі «першага каменя» на месцы мемарыяльнага комплексу «Трасцянец», які праектаваўся, у сувязі з запланаваным візітам Прэзідэнта Дзяржавы Ізраіль Ш. Перэса ў Рэспубліку Беларусь (дак. № 247).

Сярод дакументаў даволі важнай крыніцай з'яўляюцца пастановы розных органаў улады (дак. № 198, 200, 221, 232). Адзначым, што ў іх пераліку асобае месца займае пастанова Савета Міністраў Рэспублікі Беларусь (СМ РБ) № 654 «Аб стварэнні мемарыяльнага комплексу „Трасцянец" у г. Мінску» ад 22 мая 2002 года (с. 394–395). З яе вынікае, што стварэнне такога комплексу было агульнадзяржаўнай задачай (с. 399), у рамках якой ухвалялася Канцэпцыя стварэння мемарыяльнага комплексу «Трасцянец». Яна прыведзена ў зборніку ў якасці дадатку да дакумента № 221. Паводле Канцэпцыі, у мемарыяле прадугледжвалася стварэнне наступных кампазіцыйна-планіровачных вузлоў і элементаў: помнік-абеліск (існуе каля в. Вялікі Трасцянец); пункт прыёму вязняў (ДБУ-2); зона пражывання вязняў; крэматорый (урочышча Шашкоўка); месца масавых расстрэлаў і спальвання людзей (урочышча Благаўшчына); сцяна (пантэон) памяці загінуўшых (у выглядзе самастойнага аб'екта або ў складзе іншых аб'ектаў мемарыяла); «Дарога смерці»; плошча Супакаення і Прымірэння (з аб'ёмнымі сакральнымі збудаваннямі розных канфесій) (с. 399). На наш погляд, у гэтым пераліку адсутнічае яшчэ адзін гістарычны аб'ект, натуральныя контуры якога захаваліся да нашага часу і сведчаць пра тое, што ён быў створаны ў выніку работы вязняў працоўнага лагера каля в. Малы Трасцянец. Пабач з вёскай, з боку Магілёўскай шашы, знаходзіўся пясчаны кар'ер, у якім даводзілася працаваць не толькі вязням лагера, але і вязням

Менскага гета[48]. Якраз у гэтым кантэксце звернемся да дакумента, прыведзенага ў зборніку пад нумарам 225. Гэта «Зварот мэра г. Мінска М. Я. Паўлава да ўдзельнікаў міжнароднага конкурсу па стварэнні мемарыяльнага комплексу „Трасцянец”» (с. 405). Са звароту вынікала, што менавіта на месцы былога кар’ера прадугледжвалася стварэнне аднаго з «важных элементаў мемарыялу – парку „Даліна Памяці”» (с. 405), які відавочна выходзіў за рамкі Канцэпцыі[49]. Як вядома, вынікі конкурсу засталіся на паперы, хоць для яго правядзення з удзелам замежных спецыялістаў было прынята спецыяльнае рашэнне Мінгарвыканкама (дак. № 222). Вынікі конкурсу планавалася падвесці ў IV квартале 2003 года (с. 401). На наш погляд, уключэнне ў пералік гістарычных назваў мемарыяльнага комплексу рукатворнага кар’ера і вылучэнне яго ў якасці самастойнага аб’екта будзе служыць захаванню памяці аб маштабнай людской трагедыі.

Самую вялікую колькасць дакументаў у другой частцы зборніка складаюць пісьмы (дак. № 196, 202, 210, 220, 224, 226, 227, 228, 229, 233, 234, 236, 237, 244, 245, 246, 248, 249, 250, 251, 252, 253), якія раскрываць характар справаводства і паказваюць асноўныя этапы падрыхтоўкі і прыняцця важных рашэнняў дзяржаўнымі органамі, грамадскімі арганізацыямі і фізічнымі асобамі ў ходзе стварэння мемарыяльнага комплексу Трасцянец. Звернемся толькі да аднаго з іх – «Пісьма дэпутата Палаты прадстаўнікоў Нацыянальнага сходу Рэспублікі Беларусь К. В. Халопіка Прэзідэнту Рэспублікі Беларусь А. Р. Лукашэнку аб будаўніцтве мемарыяльнага комплексу „Трасцянец”» ад 23 лютага 2004 года. У ім дэпутат выказвае заклапочанасць у сувязі з тым, што пастанова СМ РБ ад 22 мая 2002 года № 654 «Аб стварэнні мемарыяльнага комплексу „Трасця-

[48] Р. Раппопорт, *Остаться собой* [в:] *Выжить – подвиг: воспоминания и документы о Минском гетто,* сост.: И. Герасимова, В. Селеменев, Минск 2008, с. 37.

[49] *Решение Минского горисполкома № 993 от 26 июня 2003 г. «О создании мемориального комплекса „Тростенец” в г. Минске»* [online], http://minsk.gov.by/en/normdoc/278 [доступ: 10.08.2017].

нец” у г. Мінску» знаходзіцца пад пагрозай зрыву, па прычыне чаго не ўдасца закласці мемарыял напярэдадні 60-й гадавіны вызвалення Беларусі ад нямецка-фашысцкіх захопнікаў. У гэтай сувязі дэпутат звяртаецца з «пераканаўчай просьбай разгледзець пытанне аб уключэнні будаўніцтва мемарыяльнага комплексу „Трасцянец” у пералік прыярытэтных прэзідэнцкіх праграм, якія знаходзяцца пад асабістым кантролем Кіраўніка дзяржавы» (с. 408–409).

У канцы другой часткі зборніка аўтары-ўкладальнікі прыводзяць са спасылкай на сайт Прэзідэнта Рэспублікі Беларусь два матэрыялы: «Інфармацыю аб удзеле Прэзідэнта Рэспублікі Беларусь А. Р. Лукашэнкі ў цырымоніі закладкі памятнай капсулы на месцы стварэння мемарыяльнага комплексу „Трасцянец” 8 чэрвеня 2014 года» (дак. № 254) і «Інфармацыю аб удзеле Прэзідэнта Рэспублікі Беларусь А. Р. Лукашэнкі ў мітынгу-рэквіеме „Брама памяці” 22 чэрвеня 2015 года» (дак. № 255). На наш погляд, у пералік афіцыйных дакументаў зборніка можна было б уключыць выступленне Прэзідэнта Рэспублікі Беларусь у мемарыяльным комплексе «Яма», пра якое гаварылася вышэй. Асаблівая каштоўнасць гэтага выступлення заключаецца ў тым, што ў ім мемарыял у Трасцянцы характарызуецца ў якасці «агульнаеўрапейскага помніка»[50]. Гэта асабліва важна для разумення Трасцянца ў кантэксце агульнаеўрапейскай культуры памяці і вызначэння яго сапраўднай ролі ў міжнародным рэестры месц памяці аб ахвярах вайны. У немалой ступені пра гэта сведчыць і назва самога зборніка.

У заключнай частцы зборніка прапанаваны ілюстрацыі пад рубрыкай «Помнік у Трасцянцы – гэта сімвал асуджэння антычалавечай палітыкі нацызму ў адносінах да мірнага насельніцтва ўсёй Еўропы» (с. 448–469), 89 каментарыяў (с. 470–481), імянны (с. 482–492) і геаграфічны (с. 493–500) паказальнікі, а таксама пералік дакументаў (с. 501–515) і спіс скарачэнняў (с. 516–519). Кажучы пра пералік дакументаў, хацелася б адзначыць, што ў табліцы, у якой

[50] *Выступление Президента…*

укладальнікі сабралі паводле праблемна-храналагічнага прынцыпу ўсе дакументы і матэрыялы зборніка, было б пажаданым указанне ў апошнім слупку нумароў тых старонак, на якіх яны апублікаваны.

Такім чынам, выхад новага зборніка дакументаў і матэрыялаў пад агульнай назвай «Тростенец: трагедия народов Европы, память в Беларуси», падрыхтаванага аўтарытэтным аўтарскім калектывам і выкананага на тэму міжнароднага значэння, можна расцэньваць як знакавую падзею ў сучаснай гістарыяграфіі. Выяўлены ў розных архіўных фондах, сістэматызаваны і ўпершыню апублікаваны ўнікальны дакументальны матэрыял не толькі дазваляе раскрыць новыя старонкі трагічных падзей у раёне Трасцянца ў 1942–1944 гадах, але і ў вялікай ступені садзейнічае далейшаму вывучэнню гісторыі Беларусі ў гады Вялікай Айчыннай вайны, асабліва ў кантэксце паказу гэтага месца знішчэння людзей у ланцугу еўрапейскіх падзей перыяду Другой сусветнай вайны. Можна выказаць спадзяванне, што на аснове выкарыстання новай базы дакументальных крыніц і арыгінальных матэрыялаў даследчыкам не толькі з Беларусі, але і з іншых краін удасца ў бліжэйшы час правесці аб'ектыўнае вывучэнне гістарычных падзей у раёне в. Вялікі і Малы Трасцянец і знайсці адказы на малавывучаныя і дыскусійныя пытанні.

Архіўныя крыніцы

Беларускі дзяржаўны архіў навукова-тэхнічнай дакументацыі, ф. 3, воп. 1, спр. 1713, арк. 5–11.

Літаратура

Benz W., *Nationalsozialistische Zwangslager. Ein Überblick* [in:] *Der Ort des Terrors. Geschichte der nationalsozialistischen Konzentrationslager. In 9 Bd.* Bd. I. Die Organisation des Terrors. 2. Auflage, München 2006.

Chronik der Erinnerung in Trostenez und Blagowschtschina [in:] *Der Vernichtungsort Trostenez in der europäischen Erinnerung. Materialen zur Internationalen Konferenz vom 21.–24. März 2013 in Minsk,* Dortmund 2013.

Deutsche Besetzung Polens 1939–1945 [online], https://de.wikipedia.org/wiki/Deutsche_Besetzung_Polens_1939%E2%80%931945 [доступ: 9.04.2018].

Drober N., *Ich heiße jetzt Nechama,* Berlin 2012.

Erste Tötungswelle [y:] *Einsatz im „Reichskommissariat Ostland". Dokumente zur Völkermord im Baltikum und Wiessrussland 1941–1944,* hrsg. von W. Benz, K. Kwiet, J. Matthäus, Berlin 1998.

Gerlach Ch., *Kalkulierte Morde. Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weissrussland 1941 bis 1944*, Hamburg 1999.

Jerzy Turonek, *Weißruthenien: Zweifrontenkrieg der Ideologien* [in:] *Anpassung – Kollaboration – Widerstand: kollektive Reaktionen auf die Okkupation,* hrsg.: W. Benz u. a., Berlin 1996, s. 191–198, рэц. С. Новікаў, «Беларускі гістарычны агляд» 1998, т. 5, сш. 2 (9), с. 577–580.

Klein P., *Die Wannsee-Konferenz* [in:] *Villenkolonien in Wannsee 1870–1945. Grossbügrerliche Lebenswelt und Ort der Wannsee-Konferenz,* Berlin 2000.

Kohl P., *„Ich wundere mich, dass ich noch lebe": sowjetische Augenzeugen berichten,* Gütersloh 1990.

Mironowicz E., *Wojna wszystkich ze wszystkimi. Białoruś 1941–1944,* Kraków 2015.

Rentrop P., *Tatorte der „Endlösung". Das Ghetto Minsk und die Vernichtungsstätte von Maly Trostinez,* Berlin 2011.

Ванькевич А., *Экскурсия в Тростенец,* Минск 1986.

Выйшаў зборнік архіўных матэрыялаў, прысвечаных Трасцянцу [online], http://zviazda.by/be/news/20160620/1466441699-vyyshau-zbornik-arhiunyh-materyyalau-prysvechanyh-trascyancu [доступ: 10.08.2017].

Выступление Президента Республики Беларусь А. Г. Лукашенко на мемориальном комплексе «Яма» в рамках мероприятий памяти Минского гетто. 20 октября 2008 г. [online], http://netzulim.org/R/Events/65_MinskGetto/65_MinskGetto01.html [доступ: 10.08.2017].

Лагерь смерти Тростенец. Документы и материалы, сост.: В. Адамушко, Г. Кнатько, Н. Калесник, В. Селеменев, Н. Яцкевич, ред. Г. Кнатько, Минск 2003.

Новікаў С., *Урочышча Благаўшчына – месца масавага знішчэння людзей на тэрыторыі Беларусі,* «Беларускі гістарычны часопіс» 2013, № 10.

Падаляк Т., *Тэрыторыя смерці,* «Звязда» 2004, 2 сакавіка.

Пастанова Прэзідыума Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь ад 18 мая 1994 г., «Трасцянец» 1994, № 1, ліпень, с. 1.

Преступления немецко-фашистских захватчиков в Белоруссии. 1941–1944 гг., Минск 1965.

Раманоўскі В., *Трасцянецкі лагер смерці* [у:] *Беларусь у Вялікай Айчыннай вайне. 1941–1945. Энцыклапедыя*; рэдкал.: І. Шамякін (гал. рэд.) і інш., Мінск 1990.

Раппопорт Р., *Остаться собой* [в:] *Выжить – подвиг: воспоминания и документы о Минском гетто,* сост.: И. Герасимова, В. Селеменев, Минск 2008.

Решение Минского горисполкома № 993 от 26 июня 2003 г. «О создании мемориального комплекса „Тростенец" в г. Минске» [online], http://minsk.gov.by/en/normdoc/278 [доступ: 10.08.2017].

Романовский В., *Немецко-фашистская оккупационная политика и ее крах в Белоруссии (1941–1944 гг.). Диссертация на соискание ученой степени доктора исторических наук. 07.00.02,* Минск 1974.

Тростенец, сост.: С. Жумарь, Р. Черноглазова, Минск 2003.

Тростенец: трагедия народов Европы, память Беларуси. Документы и материалы, сост.: В. Адамушко [и др.]; редкол.: В. Андриевич (гл. ред.) [и др.], Минск 2016.

Туронак Ю., *Мадэрная гісторыя Беларусі,* Vilnius 2006.

Увековечивание памяти защитников Отечества и жертв войны в Беларуси. 1941–2008 гг. Документы и материалы, сост.: В. Адамушко [и др.], Минск 2008.

Noty o autorach

Yury Bachyshcha – CSc., p.o. kierownika oddziału Białoruskiego Państwowego Archiwum Muzeum Literatury i Sztuki. Zajmuje się historią religijną ze szczególnym uwzględnieniem dziejów protestantyzmu na Białorusi.

Andrei Bucha – CSc., docent w Katedrze Dyscyplin Społeczno-Prawnych Międzynarodowego Instytutu Humanistyczno-Ekonomicznego w Mińsku. Bada dzieje emigracji białoruskiej ze szczególnym uwzględnieniem historii Białorusinów w Czechosłowacji w okresie międzywojennym.

Andrei Charniakevich – CSc., pracownik Centrum Studiów Białoruskich przy Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Bada historię białoruskiego ruchu narodowego i Białoruskiej Republiki Ludowej.

Marzena Grzybowska – wykładowca w Katedrze Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się polskojęzycznymi przekładami Güntera Grassa oraz historią diaspory białoruskiej po II wojnie światowej.

Jerzy Grzybowski – dr hab., adiunkt w Katedrze Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się historią polityczną i historią wojskowości w XX wieku. Bada również dzieje Kościoła prawosławnego w Polsce.

Natallia Hardziyenka – CSc., wicedyrektor Białoruskiego Państwowego Archiwum Muzeum Literatury i Sztuki. Zajmuje się historią diaspory białoruskiej.

Aliaksandr Horny – CSc., wykładowca w Katedrze Historii Białorusi, Archeologii i Specjalistycznych Dyscyplin Historycznych Wydziału Historii, Komunikacji i Turystyki na Grodzieńskim Uniwersytecie Państwowym im. Janki Kupały. Bada dzieje białoruskiego ruchu narodowego, diaspory białoruskiej, Kościoła prawosławnego w XX wieku.

Viktar Korbut – doktorant na Wydziale Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego. Sfera zainteresowań naukowych: białoruski ruch narodowy na początku XX wieku.

Hubert Kuberski – doktorant w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Bada dzieje II wojny światowej ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień okupacji, kolaboracji i ruchu oporu.

Uladzimir Liakhouski – CSc., docent na Wydziale Stosunków Międzynarodowych Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego. Bada dzieje białoruskiego ruchu narodowego na początku XX wieku.

Dangiras Mačiulis – dr, pracownik naukowy Wydziału Historii XX w. Instytutu Historii Litwy. Bada historię polityczną i historię kultury Litwy (w tym pamięć zbiorową) XX wieku.

Siarhei Novikau – CSc., kierownik Katedry Historii, Kultury Powszechnej i Turystyki na Mińskim Państwowym Uniwersytecie Lingwistycznym. Zajmuje się historią i historiografią II wojny światowej.

Aliaksandr Paharely – doktorant w Instytucie Slawistyki Polskiej Akademii Nauk, pracownik Grodzieńskiego Muzeum Historii i Archeologii. Bada problemy tożsamości białoruskiej w Polsce w okresie międzywojennym.

Aliaksandr Smalianchuk – dr hab., profesor w Instytucie Slawistyki Polskiej Akademii Nauk. Zajmuje się historią białoruskiego ruchu narodowego, Białoruskiej Republiki Ludowej, stosunków polsko-białoruskich.

Andrii Smyrnov – CSc., pracuje w Katedrze Historii Uniwersytetu Narodowego „Akademia Ostrogska" w Kijowie. Zajmuje się historią Kościoła prawosławnego na Ukrainie w czasie II wojny światowej.

Nina Stuzhynskaya – CSc., bada dzieje antysowieckiego ruchu oporu na Białorusi w latach 20. XX wieku.

Jerzy Turonek – dr, historyk, badacz białoruskiego ruchu narodowego.

Andrei Unuchak – CSc., kierownik Zakładu Historii Białorusi Okresu Nowożytnego w Instytucie Historii Narodowej Akademii Nauk Białorusi. Sfera zainteresowań naukowych: historia białoruskiego ruchu narodowego na początku XX wieku.

Andrei Vashkevich – kierownik Zakładu Historii Najnowszej Grodzieńskiego Muzeum Historii i Archeologii. Bada historię Grodna, stosunki narodowościowe na Grodzieńszczyźnie na przełomie XIX i XX wieku. Zajmuje się także historią ruchu białoruskiego.

Andrei Zinkevich – dr, docent w Katedrze Języków Wschodniosłowiańskich w Instytucie Slawistyki Uniwersytetu w Wiedniu. Bada politykę językową niemieckich władz okupacyjnych w krajach słowiańskich podczas II wojny światowej.

Projekt okładki:
Paweł Patelski

Ilustracja na okładce:
autor nieznany, miniatura z ewangeliarza Ottona III, ok. 1000 r.

Realizacja wydawnicza:
Akant Alina Wiszenko-Zabrowarny (akant@home.pl)

Korekta i redakcja tekstów w językach białoruskim, rosyjskim i ukraińskim:
Viktar Korbut

Korekta i redakcja tekstów w języku polskim:
Elżbieta Morawska

Wydawca:
Uniwersytet Warszawski,
Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej,
ul. Szturmowa 4, 02-678 Warszawa

© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors, 2019

ISSN 2543-618X

Adres redakcji:
Uniwersytet Warszawski,
Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej,
ul. Szturmowa 4, 02-678 Warszawa
psw@uw.edu.pl
www.psw.uw.edu.pl

Wszystkie artykuły są recenzowane
Wersja pierwotna czasopisma: papierowa
Nakład: 105 egz.